BIBLIOTEKA KÓRNICKA
Ms. F 4 BK 1305

BK 1305

"Jakób Heraklides
i
Olbracht Łaski
Ustęp z dziejów polskich XVI wieku"

Brulion M. Malinowskiego.

Bk 1305

...kób Heraklides
i
...bracht Łaski.

z dziejów polskich
XVI. wieku.

...w sobotę

1

Jakób Heraklides
i Albracht Łaski.

1.

Na zamku Kesmark-
skim, w ziemi spis-
kiej, roku pańskiego 1542, dnia
4 lutego, we wspania-
łej komnacie, złożo-
na śmiertelną cho-
robą Anna z Kuro-
zwęk, ostatnia dzie-
dziczka gasnącego z
nią rodu Rytwiań-
skich, od trzech zaled-
wo tygodni wdowa
po Jarosławie Łaskim
wojewodzie sieradzkim
i siedmiogrodzkim, przy-
stępowała do objawie-
nia ostatniej swo-
jej woli.

Na jej żądanie

Kapituła spiska wy-
prawiła z grona swoje-
go Marcina z Lubki
Kustosza i Piotra Polan-
skiego z Polanki. Ka-
nonika dla spisania
co postanowić miała.
U jej łoża dwoje
stało dzieci. Syn jedy-
nak lat dziewięciu,

-5-

...życia zapewne zdrożne, ale długie...

-48-

Olbrachtem (Leonardem) zwany
piękne i dorodne na
swój wiek pacholę
tudzież czteroletnią
ka Barbara. Opodo
wezwani na świa
ków dowódca zamk
Kiesmarku Maciej
Lubiatowski, marsz
łek dworu Wojewodz
Błażej Przypkowsk
i gotów do spisani
co mu poruczonem
będzie ~~zostanie~~ urzędowy
notarjusz Jakub
bieński. X

Anna z Kurozwęk
liczyła zaledwo fo
dziesięcioszesć lat wi
ale znękana ciężkim
przygodami życia,
z trojga ~~pozostałych~~ dochowanych ~~trojga~~ dzieci, ~~które~~
~~pozostały~~ o jedną tyl
najstarszą Jadwigę
gła być spokojną,
gdyż przed kilku lat
oddała ją w małżeńs
zacnemu i rycerskiem
młodzianowi ~~Stanisławowi~~ Stanis
wowi Ciołkowi z Żel
chowa, dolu dwojgam

Łobtnich: Olbrachtu i
Barbary przenikała
troską jej macierzyń-
skie serce. Ogromna
puścizna, złożona z
dóbr rodowych w Woje-
wództwach sieradzkiem
i Krakowskiem, tudzież
nadanych ich ojcu
zamków na Spiżu:
~~węgierskim~~, Kiesmar-
ku, i Dunajca, zda-
wała się zapewniać
odpowiednie ~~ich~~ rodo-
wi ~~stanowisko~~ w
obudwu państwach.
Ale kiedy przebiegała
pamięcią burzliwy za-
wód i wczesny zgon
~~swojego~~ męża, kiedy w
obliczu i skłonnościach
jedynaka swojego Ol-
brachta, upatrywała
uderzające podobieństwo
syna z ojcem, przy
szłość tego dziecięcia
~~trwożyła ją~~ i dla tego
oddając go w opiekę obu-
dwu królów, Alexego
Turzona i dożywotnie-
go hrabi ziemi Spiskiej
i Jana ~~hrabiego~~ i Tęczyna

przez Janusza Zapolya i Ferdynanda I królów Węgierskich ~~zda-~~ ~~wa~~

i opactwa csaunickiego,

stanowisko;

trwożyła ją

życia zapewne zdrożne, ale długie

Marszałka Nadwor-
go Koronnego i Sewery
Bonara z Balic, Kasz-
lana Bieckiego, szcze-
gulnej uprosiła Wg-
cieja z Łobodzic Łoba-
kiego i pod sumieniem
zobowiązała:
aby wychowanie ma-
letniego Olbrachta, a
do dwudziestego roku
życia, uczynił przed-
miotem wyłącznej
swojej troskliwości.

Wybór niemógł być
trafniejszy. Łobocki
spokrewniony z dom
Łaskich, od najrańsz
młodości pozo-
wiązał się do Jarosław
ojca Olbrachta, dzielił
wszystkie jego przewo
i w każdej doli służył
mu sercem i ręką. Zd
ności jego szczególnie
były cenione przez M
symiliana Cesarza, p
liczył on go w poczet
swoich radców, poufnych w królestwach węgierskiem i czeskiem, wszak
urząd raczej zaszczytny
niż czynny, dozwolił
mu oddać się wyłącznie
poruczonej sobie opiece

(1) testament Anny Łaskiej w Archiwum Koronnem Księg: 66 pod L. Z.B. folio 47 v.

osiąść na Kesmarku i przybrawszy ~~sobie~~ do pomocy uczonego Erazma Krasińskiego, sprzyjaźnionego z Andrzejem Fryczem Modrzewskim, kierował wychowaniem rycerskim i naukowym młodocianego dziedzica sławy i potęgi domu Łaskich. (2) Łobocki wdzięczną po sobie zostawił pamięć w Kesmarku. W roku 1541 po klęsce wojsk niemieckich, obronił zamek i miasto od najazdu Tureckiego, w kilka lat po śmierci Anny z Kurozwęk, w czasie grasującego morowego powietrza niósł skuteczną pomoc dotkniętym zarazą; u dworu wpływem swoim starał się o utrzymanie przywilejów miejskich, szacowany przez Króla Zygmunta I, ~~a trzymał sąsiedzkie stosunki na pograniczu węgierskiem~~ czuwał nad spokojnością pogranicza węgierskiego i nad zachowaniem dobrych sąsiedzkich stosunków, a schodząc ze świata w Krakowie 1553 r. dnia 3 Sierpnia

(2) Jenserich Christian Merkwürdigkeiten der Königl. Freystadt Kesmark Laschau 1804. 8° ~~oktaw~~ ~~2 części~~ ~~1 str 251~~ 2 tomy; t. 1. str. 251. i Andreae Fricii Modrevii dedicatio dialogi Lascius ad Albertum a Lasco

życia zapewne zdrożne, ale długie

niat pociechy, gdyż [illegible]
Obwachte w potrzebie [illegible]
rozkwicie wtedy [illegible]
stowyet i wyceasza [illegible]
uspokojenia, w [illegible]
tom służyć mu [illegible]
~~wzorowego~~ [illegible]
Na ~~to~~ [illegible] os
cy pomoc swoją [illegible]
wyznaczył 80 [illegible]
20 kwietnia 1551 [illegible]
i patrząc jeszcze [illegible]
wzrok. (3)

II

Obwachte Rosni, [illegible]
dziesiątkowe [illegible]
[illegible]
dich [illegible]
podkarmek o [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

(5)

„Mówią nasi (o Olbrach-
cie Zaskim) że jest jako
krokiem albo jakoby jakie
Półboże. tak Pan Bóg te
o onego Pana wielką
wdzięczną twarzy ozdobę
potrzyć raczył, a gdy co-
mówił tedy ~~[illegible]~~ barzo
składnie i barzo mą-
rze, tak iż wszystkich
czy do siebie obracał
sobie ich obowiązał,
że wiele ich, którzy albo
nie znali, albo iż mu
nie byli chętnymi, zara-
zem lepszej woli do nie
byli. przyznawając w
nim być tak wielką skłon-
ność i mądrość, jaka onemu
panu przystoi i jawnie
wszędzie wysławiano.
bowiem ten Pan czuj-
nego rozumu a wielkie
dowcipu i bacznego bę-
dzie, w rozumie ostry w
powiedzi prędki, do zro-
zumienia rzeczy nie tem
a jako sam rzecz od-
drugiego pojmował, tak
swoją jaśnie powiedzieć
[illegible] rzecz podać i po-
dzić umiał. W dworstwie
[illegible] wdzięczny, w żarcie
mieszny w rzeczach statecznych
[illegible] obaczny. umiał się za-
[illegible] z pany rozmaitymi
[illegible] i przeciwko tym z którymi
[illegible] sprawę i towarzystwo
[illegible] podając wedle jego obyczaju
-8-
[illegible] naruszenia jednak sławy swojej) Endimania Olbrychta
[illegible] Sokratesa w radzie Achillesa w boju Ulissesa w przewadze
[illegible] przez Jakóba Unieszowskiego Kraków 1609 str. 63.

zwiedził celniejsze sto-
lice Europy, (5) poznał wsła-
wionych wojowników
wieku i wróciwszy na
Kiesmark, obyczajem
czasu otoczył się zbrojną
drużyną, dobierając co
najwprawniejszych i
najsławniejszych w
rycerskiem rzemiośle
~~[illegible]~~
najemników. Wśród
marzeń o bojach, wśród
wspomnień domowych, nauczył
~~[illegible]~~
się mniej zważać na słuszność
sprawy, którą popierać
lub bronić miał ~~[illegible]~~
swoim orężem, głównie ~~[illegible]~~
chodziło mu o rozgłos i o
wysoki cel przedsięwzię-
cia. Polacy, Węgrzy, Niem-
cy, Francuzi i Hiszpanie
składali jego orszak zbroj-
ny. Na zamkach: Kies-
markskim i Rytwian-
skim, pod dowództwem
Jana Jarzyny dziedzica
na Krzykawicach, Jana
Piaseckiego podolanina
herbu Zabawa, Jakóba
Sztrzeżkowskiego i Mi-
kołaja Braniowskiego
zwanego Knechtem, żoł-
dactwo ćwiczyło się nie
ustannie w obrotach.

życia zapewne zdrożne, ale długie

zbrojnie były w g
wości, czekano tylko d
do działania.

3

~~1533~~ Właśnie w tym roku ~~właśnie~~
dy Olbracht ~~[illegible]~~
ki rodził się na zam
Kesmarskim ~~[illegible]~~
(1533), wiekopomny Andrzej Doria z
rozkazu Karola ~~[illegible]~~ g
mił floty Solimana
Jeszcze wówczas niewszystkie
wyspy Archipelagu
greckiego pozbawione
były swoich książąt
Turcy tych, którzy
dali się Sułtanowi b
oporu, zobowiązano
do wypłaty corocznego
haraczu zostawiali
przy władzy i do=p
niebłysnęła Grecka
nadzieja skruszenia
nienawistnego jar
dopóty wolno im
to zachować wiar
język, obyczaje i rząd
narodowy ~~[illegible]~~
W ostatnich latach
istnienia cesarstwa
bizantyńskiego ~~[illegible]~~, rządzący po
dyńczych wysp grec
zamienili się na dzie
dzicznych bunikow

Bizantyńskiego tronu.
Idąc za wrodzoną chęć
pliwością każden z tych
rządców (~~wyprowadził~~)
wywodził pochodzenie
swoje od najgłębszej
starożytności. Tak nad
dwiema pięknemi wy-
spami Samos i Paros
panował, pod nazwą
Książęcia Samijskie-
go i Margrabi Paryj-
skiego Despota (władca)
Jan który się mienił
bydź w ~~nie~~ niezliczonej ko-
lei pokoleń potom-
kiem Herkulesa i z
tąd nazywał się Hero-
klidesem. Jeszcze za
istnienia starożytnej
Hellady wielka liczba
rodzin wyprowadza
się od tego półboga,
dziwić więc nie może
że i w tak późnych
czasach podobnież rosz-
czenia miały miej-
sce wiele domów
Greckich w początk-
kach XVI wieku jeszcze
Herkulesa za proszczura
swego uważało. Owoż
kiedy Andrzej Doria

-9-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

zwycięstwami swo
nadzieję Greków obud
jednym z pierwszych
którzy najgorliwie
sprawie Karola V sta
li Był Jan Heraklid
władca wysp Samo
Paros. Ale te nadzie
upadły w obec okrop
rzeczywistości, Hiszp
~~ustępując~~ Ulegając przeważny
siłom Otomańskim
musieli ustąpić w 153
ze zdobytej w Pelop
nezie Korony.(6) uciek
jąc od krwawej zem
muzułmanów Jan
Heraklides zebrawszy
naprędce klejnoty
i służące rodowe pa
gominy z małym
szakiem domowników
którzy gorzki chleb
chodztwa podzielać
nim chcieli zabrał
na okręt Kandyjski
właściciela statku
Zilika i przybił z
nim do Państwa Ka
la V. Skonując w
tułaczu rad istun księ

(6) Hammer Gesch d. Osm. Reichs t. 2. str 96 i 125

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Historyków, prawni-
ków, filozofów i poe-
Prócz tego na dwor-
Cesarza, który nad t-
narodami panowa-
nauczył się po wło-
po francusku i po-
pańsku. Nadobnej
wierzchowności
oświeconym i gię-
umyśle, łatwo mu
było skłonić ku s-
serce Książęcego s-
co, że zaś był wyż-
go ukształcenia o-
całej greckiej dru-
składający dom
Aaklidesa nikogo
wie nie mogło jaw-
okazywana mu ży-
czliwość, ciągłe ta-
rzyskwo i zbliżenie d-
osoby księżęcej. w
całym dworze Cesarz-
w którym okoliczno-
przybycia Heraklides
były albo nieznane
zatarły się w pamięc-
Jakób Bazylikos był p-
czytywany za syna ta-
bardzo bliskiego krewne-
i dziedzica despoty Samijsk-

W częstych wojennych wy-
prawach Cesarza, oswoił
się z zawodem rycerskim
i nawet pod Ferroną
miał zręczność ~~dać~~ dać
dowody niepospolitego
męztwa.

po kilku latach tułac-
twa Heraklides niespo-
dzianie życie zakoń-
czył. Skąd przerażeniu
którym ten wypadek
domowników jego
dotknął ~~przeraził~~ jeden Jakób
Bazylikos nie stracił
przytomności i postu-
nawił korzystać z chwi-
li dla marzonej przy-
szłej swojej wielkości.
Zgromadziwszy sługi
zmarłego oświadczył:
że jeśli który z nich
pamiętając jego ojca,
zaprzeczy twierdzeniu
z którem wystąpić
zamierzył, co owczas
cały majątek Heraklidesa
jako po bezpoto-
mnym wzięty będzie
na skarb Cesarski, ~~prze-~~
~~ciwnie~~ przeciwnie jeśli
go świadectwem swo-
jem wesprą iż jest
rzeczywistym ~~potom-~~ dziedzi-
~~kiem~~ cem zmarłego Książę-
cia, że jeśli Ojciec jawnie
go za syna nie uznawał
to pochodziło jedynie z
rodzicielskiej obawy aby

-11-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

Turcy dowiedziawszy
się ostatecznie po ta
tylu książąt nie sta
li się zgładzić go ze
ta. W ówczas Bazy
lik jako dziedzic
zwolił im podzie
się sprzętami i pie
mi, sam zaś prze
nie na imieniu
ku pamiątkach i
miennych dowodo
radowitości, z ręczy
ten obrót miał ze
pełne powodzenie,
mawnicy Heraklio
uznali w nim dzied
ca swojego pana, K
rol V na mocy świad
wa ludzi, którym na
Bazylikowi mógł by
świadomy uznał go
Książęciem wyspy S
mos, Margrabią wysp
Paros, potwierdził tę d
stojność urzędowym li
cesarskim a nadto nada
mu godność Telegrafi z
władzą mianowania do
raw prawa, protonotaryus

i uwięzionych poetów

wydanym w 1556 r.

Opatrzony dyplomatem, któremu żaden rząd Europy poszanowania i wiary odmawiać nie śmiał, niewiadomo jakiej drogi chwyciłby się Jakób Bazylik dla urzeczywistnienia swoich marzeń wielkości, gdy w tym okoliczność zupełnie ubaczną zmusiło go do opuszczenia dworu Asorskiego i miotając po rozmaitych krajach Europy doprowadziła nakoniec do celu który przypuszczając sobie ród Heraklidesa zdawał się zakreślać. ~~Wiek XVI zbliżał się do połowy~~ Poczynała się druga połowa XVI wieku, była to doba albo najwyższego rozwoju albo już poczynającego się rozprzężenia nowych nauk w rzeczach wiary.

Bazylik wszedł w związki z głównymi kierownikami reformy

życia zapewne zdrożne, ale długie

nił się do Eskurjalu nieubłaganego w prawo wierności dla zwolennika nowych wyobrażeń

Karol V. złożywszy koronę, pobyt nadworne p[illegible] Filippa II ~~[illegible]~~ Karola mógł stać się zgubnym ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, i dobrowolnie więc opuścił Bruk[illegible] a będąc w listownych ~~[illegible]~~ (7) ~~[illegible]~~ z Melan[illegible]tonem, i zapewne jego zalecenie otrzy[illegible]mał katedrę matematyki w Rostoku. (7)

Niewiadome pobudki skłoniły go przenieść się do Wittembergi tam podług świadectwa (8) mera wydał jakieś pismo historyczne [illegible] rzystając z udzielonej sobie przez Cesarza [illegible]dzy uwieńczył dwu młodych poetów. [illegible] długo atoli w niem [illegible]bawił, przez lubekę udał się do Danii. Uprzejmie przez Kr[illegible] Fryderyka przyjęty był obdarzony popłynął do Szwecji gdzie pod[illegible]nej że szczodrobliwo[illegible] doznał. Zdaje się że w tej gorącej głowie musi

(7) Łasicki Jan Historia de Ingressu Polonorum in Valachiam 1572 str. 164 Ed: Frankfurt.

(8) T. 2 str 285

rozwić wówczas ja-
kieś zamiary zdobycia
głównego stanowiska
w sprawie nowego wyzna-
nia i to go zapewne
tak daleko napółnoc
zaniosło. Ze Szwecii
wyprawił się do Gdańska
a stamtąd do Królewca
na dwór Alberta Księ-
żęcia Pruskiego. Bu-
wiąc tam czas niejakiś
pozawierał ścisłe stosun-
ki z teologami, którzy
Księżęcia Pruskiego
otaczali. Justus Jonas
dawniejszy professor
prawa w Wittembergze
był mu już dobrze zna-
jomy, i jak sam twier-
dzi (9) że w czasie podró-
ży swojej do Fran-
cii miał zręczność ocalić
mu życie, po-
dobnież gdy jeszcze
Bazylikos w Niemczech
przebywał Hrabia Vol-
rad Mansfeld wiele
mu czci i przyjaźni
okazał.
W Królewcu powziął
myśl udania się do Litwy
i opatrzony listami do
Mikołaja Radziwiłła

(9) Voigt Jan Briefwechsel der Gelehrten des Zeitalters der Reformation mit Herzog Albrecht von Preussen Königsberg 1841. str. 408.

życia zapewne zdrożne, ale długie

(10)

Zwierzchnictwie nieklonnym Ewan
gielianom, bo i sam był tej
wiary. Biskupi Kanonicy pols:
&c. Roy

IV.

Była to Swoja wyprawa
wanie Zygmunta Augusta
niezmiernie ważna. Od-
dawna zwartowany za-
kon mieczowy, chylił
się do upadku. Roz-
ległe podbite przez
kraje, w których po-
tęgi Polski i Litwa-
wojsk jej króla groźny
ty przejść pod jego
berło. Gotowała się
właśnie wyprawa pozwol-
ska, w której Bary-
likowi, zaleconemu
przez Radziwiłła, Król
dzierżawstwo wziąść
dozwolił.

(11) „Przywarowiał się ta był
do Polski niejaki Jakub Ba-
rylides Barylicus Despot.
Ob. Kronika Polska fol. 609.

(10) Za r. 15

Obawnego, przy by 15.
Wilna gdzie Król j
[illegible]
[illegible]
[illegible]

prawo przez Cesarza ~~Kol~~ Karola V mu na dane we wszystkich Państwach chrześcijańskich wykonywać może. Dochował się ciekawy pomnik tej łatwowierności ~~w rządowych~~ ~~księgach~~ w Księgach Metryk Koronnych, który ponieważ zawiera nieznany szczegół życia jednego z najpoprawniejszych pisarzy Polskich XVI wieku przytoczymy go tu niemal w zupełności.

Przy dworze Królewskim znajdował się ukształcony i zdolny młodzieniec Cyprian z Sieradzia. Miejskiego pochodzenia oddany naukom niespodziewał się zapewne orężem wywalczyć klejnot szlachecki, napojony zaś nawet nemi zdaniami w rzeczach wiary nie mógł w stanie duchownym upatrywać dla siebie pola przyszłego wywyższenia w liczbie wielu przymiotów posiadał i ten że przeszlicznie

-14-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

Chełmińskiej, Elbląskiej i Pomorskiej Pan i dziedzic chcemy aby świadectwo niniejszego listu naszego i wiecznej pamięci przekazanem było. Iż przybył tu do nas na Litwę dzielny i dostojny zrodu i czynów swoich mąż Heraklides Jakób Bazilikos despota Książę ze Wyspy Samos i Margrabia wyspy Paros. Przodkowie jego za ojców naszych pamięci † ~~byli~~ z ojczystej stolicy orężem Turcelim ~~strzeleni~~ wyrzuci, Heraklides w obozach najjaśniejszego Cesarza Karola V dzielnie i ~~walecznie~~ mężnie przez długi czas walczył ~~i odpowiednią zasługom swoim od tegoż Karola V~~ i tą którą odpowiednie zasługom swoim od tegoż Karola V nadany został powagą, pewnego młodzieńca naszego już dawniej

† będąc

-15-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

dla osobliwej jego c
i zdolności i nauki
dworu naszego p
iętego Cypriana z
radzia do rodowit
Szlacheckiej i godno
ludzi rycerskich pó
niosł, oraz klejno
czyli herb starożyt
nego rodu swojego
nietylko mu nadał
ale do rodu swojego
brał tak iż od tąd p
tywać należy że nie
zinnego tylko z Her
lidów Bazilikowów
po tem pokoleniu w
szedł. to postanowi
takiego męża umys
liliśmy potwierdz
i naśladować i tego
którego on za cno
i naukę szlachecką
ozdobił tego my ob
szlachcica był mia
i poczytywany we
wszystkich naszych
Państwach chcem
Niewsbydźmy się bow
prawych i statecznych
mężów o wszelkiego
dzaju cnotach, zwłasz
gdy i nam samym i urzęd
tom dworu Naszego zna

+ na świadectwie

i doświadczona jest cno-
ta zdolności i nauka
wiadomości najpożytecz-
niejszych rzeczonego Cy-
priana, oraz nauka
większa niżby kto w
tak młodocianym wieku
mógł jej oczekiwać a
więc to zdanie Heraklidesa
Bazilika o Cypri-
janie naszym, które
przywilejem swoim
wyraził chętnie potwier-
dzamy dla większej zaś
wagi i wiary do niniej-
szego listu naszego roz-
kazaliśmy dosłownie
je wciągnąć.

Heraklides Jakób Ba-
zilikos Despota Wyspy
Samos Książe Wyspy
Paros Margrabia ry-
cerz złocistego łańcucha
i Hrabia nadworny oznaj-
mujemy wszystkim
komu o tem wiedzieć
należy że lubo nie
wątpimy iż w życiu
ludzkim wielce na tem
zależy kto z jakich
przodków jest zrodzony
dzielni bowiem jak
poeta wyrzekł z dziel-
nych i cnotliwych rą-
dzić się zwykli, wszakże
i o tem jesteśmy przeświad-

życia zapewne zdrożne, ale długie

staraliśmy się zachować
Czego najdostateczniej-
szym jest nam świad-
kiem najjaśniejszy i
Najpotężniejszy Cesarz
Rymski Karol V w
którego obozach od pie-
luch prawie wychowa-
ni wszelkimi poczciwe-
mi godnemi takiego
rodu czynami dowied-
liśmy w oczach Jego
Cesarskiego Majestatu
że nie odradzili smy się
od przodków Naszych tak
dalece i czym jesteśmy
z jakiegośmy rodu wy-
szli i jakiemi wsławi-
liśmy się przewagami
publicznym dyplomo-
tem ten Najmędrszy
i wszelkiej prawdzi-
wej cnoty największy
miłośnik Cesarz
zaświadczył. Niemniej
najwyższą swoją Cesarską
powagą nadał nam tę
władzę abyśmy i innych
których uznamy gdzie
kolwiek i w jakimkol-
wiek kraju za odznaczu-
jących się prawdziwą cno-
tą mogli ozdabiać i wy-

17

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

nosić stosownie do
zasług a nawet z na
samymi tudzież z n
nakomitszymi innym
mężami do równos
podnosić, Gdy zatem
do dworu Najjaśniejsz
i Naj Potężniejszego Król
Polskiego przybyliś
Cypryjana z sieradzia
młodzieńca ozdobio
go wysokimi cnotami
niepospolicie w nau
wyzwolonych a szcz
gulnie w poezji i m
ce wykształconego,
wszystkim dostaj
i cnotliwym mężo
z tych przyczyn za
żonego osądziliśmy
godnym abyśmy jeg
cnotę i naukę świad
wem naszem świet
niejszą i ozdobnie
uczynili, sądziliśmy
wiem, że zdolności m
dzieńca jego prace
naukę i godne człow
ka szlacheckiego oby
ie niepowinny były
~~w tym~~ w tém poniżeniu w kt
rém go los umieścił
marnieć, ~~wnieść~~ a lubo ~~urodzon~~
spłodzony

~~jest~~ z godnych i uczciwych rodziców wszakże nie z takiego rodu jak ~~iii~~ znakomite jego zdolności i (niepospolite) cnoty ~~przeto~~ ~~go~~ do rodu i pokolenia naszego go przyjąć i ~~które~~ ~~go~~ samo przyrodzenie znajomo tliwszymi ~~po~~ porównało, ~~tego~~ ~~szlachetnością~~ ~~[illegible]~~ urodzenia ~~po~~ ~~[illegible]~~ ~~z sobą~~ postanowiliśmy, dając i udzielając mu klejnot i godła nasze po przodkach odziedziczone a mianowicie: tarczę równej długości jak szerokości, na cztery jednostajne części podzieloną; w lewej dolnej w polu białem lub ~~sz~~ srebrnem mieścić się ma ryba chrysofris właściwego swego kształtu i barwy w otwartym pyszczku trzymająca złoty pierścień z perłą, ogon jej ma być w dół przechylony ku wewnętrznemu kątkowi tarczy głowa zaś w górę podniesiona; Część prawa wyższa, tak że w białem

zasługują, przeto ~~aby~~ jak

tak porównać go z go sobą szlachetnością

-18-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

lub srebrnem polu
mieć kościół wyniosły
bliskiej barwy z czarn
~~z~~ronim drzewiami u
~~nas~~ zaś białą i wyższ
lewa część tarczy w żo
lub złotem polu, ta to
lewa ma mieć laur
rzeniem właściwego so
kształtu i barwy ~~kał~~
nego pień, wąż zielony
bieskimi cętkami nak
piony głowę ku zewnętr
a ogon ku wewnętrzn
części tarczy, wyciąga
obwija. Prawa zaś dolu
ma mieć lwa czerwon
z pazurami białej lub s
nej barwy z językiem
stawionym i ogonem w
nad grzbiet zwiniony
w postaci spinającego s
jakby na zewnątrz pragn
wyskoczyć. Nad tarczą
dawna grecka korona
otwarty wokoło tarczy g
godło większymi głoskom
greckiemi wypisane
ΣΑΜΟϹ ΟΡΗΙΘΩΗ ΓΑΛΑ ΦΕΡΕ
tak jak to ręka malarza
tu wyraziła. Owoż tego
klejnotu starożytnego
naszego używać Cyprian

(12) Dosłownie znaczy: Samos wydaje ptasie mléko. Jako zaleta obfitości wyspy i zapewne szczęścia mieszkańców pod rządem Heraklidów.

z Sieradzia będzie miał
prawo tym samym po
rządkiem jak przodko-
wie nasi, my sami
i wszyscy herbowni
nasi używali i uży
wają tudzież do wszyst
kich uczciwych i sobie
potrzebnych działań
nietylko sam lecz i
bracia jego oraz całe
ich potomstwo pro-
simy też i wzywamy
wszystkich zaklina-
jąc na cnotę oraz na
zaszczyt i nagrodę cno-
ty aby tego młodzień
ca do rodu naszego przy
branego za Szlachcica
i z Heraklidów Bazyli
ków pochodzącego
poczytywali i Cypry
ana tego Heraklidem
Bazilikiem nazywać
już natychmiast
zaczęli oraz za równe
go ze wszystkiemi ludź
mi stanu rycerskiego
mieli i już nigdy ni
z kości urodzenia nie
zarzucali chyba by

życia zapewne zdrożne, ale długie

sarcii chcieli uchodz
za złośliwych i cudzej
cnoty zazdrośnych, a
nadto znając jego zdo
ność i wskładaniu r
maitego rodzaju pa
łatwość przez najuc
szych i najbieglejszy
w tego rodzaju nauki
zaleconą powagą Cesa
nam udzieloną poeto d
uwieńczonym w uroczysty
obrzędzie przez założe
na głowę jego laurow
wieńca ~~wieńca~~ dokonanym, n
nawaliśmy i mocą
niniejszego mianuje
Nadając mu i udzielając
wszelkie prawa i przy
leje uczonym i znako
tym mężom, przez dawn
Cesarzów darowane
i sądem całego świata
ustanowione. Aby do t
rodu naszego godności i
ozdoby, to także pomn
nie, pracą naukową
byte, i nazwę ~~nazwę~~ uwieńczony
poety, za najzaszczytniejs
zawsze mianą, ~~zaszczyt~~

świetniej wszystkim był znany.
Tę dostojność rycerską
Młodzieńcowi Cypriano-
wi powyższym listem
Heraklidesa nadaną przyj-
mując i potwierdzając
postanawiamy aby rze-
czony Cyprian ze wszy-
stkiemi swojemi jakie mieć
będzie potomkami za
prawdziwego Szlachcica
i wszystkim w koronie
oraz i Państwach naszych
najznakomitszym,
zarówno rodem zdol-
nego do wszystkich
urzędów dostojeństw
Nadań przywilejów do
wszystkich beneficiów
kościelnych i prelatur
w kościołach katedralnych
które tylko szlachcie
z ustanowień przodków
i uchwał praw ojczystych
należał. Jeśliby zaś kto
na wyrządzenie mu zel-
żywości niskie urodzenia
wyrzucać mu ośmieliłby
taki karę dwiestu funtów
złota opłacić będzie powi-
nien z których połowa

-20-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

(13) Metryka Koronna
Księga 106 pod lit. T. O.
fol 489. —

Zborowskiego, Stanisława Wolskiego, Szczęsnego Dzierżgowskiego, Jana Ocieskiego Kanclerza Koronnego, Filipa Podniewskiego, Mikołaja Trzebuchowskiego, Stanisława Ligęzy, Stanisława Myszkowskiego, Wojciecha Kryskiego, Stanisława Latulskiego, Stanisława Ostrowskiego, i innych urzędników i dworzan naszych.

V.

Tak więc w obozie Królewskim liczącym przeszło 10000 zbrojnych dał despota Heraklides widowisko w Polsce niezwykłe włożenia wieńca laurowego na głowę poety. Jakoż cała ta wyprawa Rozwolska w pięknej porze roku przedsięwzięta więcej podobna była do Rycerskiej krotofili niż do rzeczywistej wojny. Wiedziano naprzód że Wilhelm Fürstenberg opo-ru stawić nie może, życzenia Mieszkańców przejść pod opiekę Zygmunta Augusta były wiadome. Zdawało się niemal że rozwinięcie

Bazylika znalazł szyję w obozie Polskim wśród licznego grona rycerskiej młodzieży mówiący biegle po łacinie a więc łatwo mogąc się z nią rozmówić ciekawie badał skład ~~rzeczy~~ rzeczy pospolitej jej rozległość ludność i zasoby skoli dowiedział się i ogranicach okrajach ościennych i istnieniu Księstw hołdowniczych Turkom

życia zapewne zdrożne, ale długie

[illegible] wielkiej pokoju ~~tu~~
~~zyć~~ ~~uciało~~ zniewalał
jedynie do tego abyśmy
podd[illegible] [illegible]
nosić Twoim potrzebuje
całym jego blaskiem. Obóz
Królewski przepełniony
był najznakomitszymi
senatorami Korony i Litwy
a sam już był to dowód
nie zgadzania się z
miastem wojny wszystkich
nosić wodzowania, gdy na
tych się dwóch biskupów Kyi
i Włocławskiego z
swoimi komunami
do stolicy Kos
ciołów i Zamku zjeżdżać
się poczęli gdy żadna
wspaniała gościnność ten
dwóch potężnych wpadających
nadzwyczajnych [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Polski a mianowi-
cie o ościennych z-
nią krajach. Sam
chodząc za wyzutego
przez Turków
dziedzictwa Książęcia
najbliżej go zapewne
obchodziły ~~hołd~~ hołdów
które traje porty przy-
ległe Rzeczypospolitej
w obozie znalazł wielu
Rycerzy, którym sąsied-
nia południowym wo-
iewództwom Wołosz-
czyzna była dokładnie
znajoma. Ta kraina
niegdyś starożytna Da-
cija wybiwszy się w XIII
wieku z pod Mongol-
skiego jarzma zagrożo-
na powtóre przez mu-
zułmanów poddała się
pod zwierzchność Korony
Polskiej lecz gdy ta opie-
ka nie była dosyć skutecz-
ną gdy udanie się pod
władzę Korony węgier-
skiej również nie da-
wało dostatecznej
rękojmi ocalenia nie-
zależności, pawiele
wstrząśnieniach Hospo-
darowie dawnej Dacji, po-
dzielonej już na trzy
odrębne dzielnice Mul-
tan, Wołoszczyzny i Bes-
carabii poddali się wyso-
kiej porcie w tak zwa-
nej kapitulacji z Bajaze-
tem 1391. Warunki na pozór
nie były uciążliwe. Zastrze-
żono opłatę rocznego haraczu, nie łączenie się
do wojen chrześcijańskich przeciwko Muzułmanom.

piechcińskiego dla Rzeczy-
pospolitej, uwiadomio-
ny że cała ludność Wo-
łoska gotowa była krew
przelać byle odwrócić
to nieszczęście, gdy wy-
padki naglily, i Król
Zygmunt August włas-
nie na ten czas ~~w Pru~~
z gościny Pruskiej do
Litwy wracał, niedoło-
żywszy się nawet Pana-
wego do Wołach w bar-
gnął i Alexandra Le-
pusnano okrzykniętego
Hospodarem przez Naród
na hospodarstwie osadził.
Również od Sienin-
skiego mógł dowiedzieć
się Bazilikos że ostatnia
dziedziczka dawnych Hos-
podarów ród swój od Ale-
xandra wiodąca,
Roxanda wyszedłszy za
mąż za Alexandra
pewnym urokiem pan-
wości panowanie jego
osłoniła. Nowy atoli
Hospodar zaledwo wła-
dzę najwyższą objął
i zwyczajną drogą prze-

życia zapewne zdrożne, ale długie

Za Tym nastąpił wolny
wyznania wkrótce narodowy
1844 roku [illegible] prawa i obyczaje
za Wasyla Basilio-
wał nad Wołoszczyzną
Bohdan I przodkowy z rodu
który jeszcze za Cesarstwa
Bizancu byliśmy otrzymał
władzy [illegible]
wiedliwość i mężnie
nity za naszem narodu
Jak [illegible] potomkowie jego
stawiali [illegible]
nadawał [illegible]
otrzymywali byli [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

do 9

~~wyznania Mahometa~~
~~unikając jego okrucieństwa~~
poczęli ~~Wołochy~~ ~~od~~ do Pol-
ski ~~uciekać~~ zaciągać
pod chorągwie wojsk Koron-
nych. Współcześnie z tem
wychodźtwem, które sro-
gość Stefana jeszcze bardziej
ją trzyło Król Polski wy-
prawił Jana Dębińskiego
do Stambułu dla odnowie-
nia przymierza z Portą.
Stefan sądził iż nadarza
mu się dogodna zręczność
dostania w swoją władzę
wszystkich wychodców
co się do Polski schronili
postanowił więc posła na-
paść mocniej i dopóty z
całym orszakiem zatrzy-
mać póki Król wychod-
ców w ręce jego nie wyda.
Dębiński przez Wołochów
życzliwych Polsce ostrze-
żony cofnął się z drogi i do
Krakowa wrócił. Hospodar
widząc iż zamierzona zbrod-
nia odkrytą została lęka-
jąc się zemsty Króla Polskiego

Hospodar chronił się

Kasztelana ~~Bied~~ Biedzkiego

życia zapewne zdrożne, ale długie

postanowił dawny za
myśl poturzczenia się
skutku przywieść, i k
w bezpośrednie rządy mu
zułmanom oddać. Lękaj
się tego nieszczęścia bo
nawie Wołoscy przez wyc
cow w szeregach Polsk
służących udają się do m
Kołaja Sieniawskiego Hel
mano Polnego błagając
aby czasu nie tracił wo
sko nad Dniestr pomi
a wówczas pozgładzenia
ciemiężcy całe Wołochy
przejdą pod panowanie
Korony Polskiej. O to ty
proszę aby przychylając
do głosu całego narod
pozwolił mu wynieść
Hospodarstwo Piotra Lep
nano ~~Cześnika~~ pokarmika Wołoski
go znajdującego się wło
nie w jego obozie. Wie
dział dobrze Sieniawski
że w tak ważnej spra
wie koniecznie wolą Kr
lewską wyrozumieć był
powinien, lecz z drugiej st
ny wypadki nagliły wo

Aby mogli zmienić zdanie, powinni otrzymać dowody, że ich szczęście obecne przez mogłoby natychmiast zginąć. Zgromadzeniu takie należy oświadczyć, że Pan Bóg nie chce ich śmierci, ale pragnie, aby się nawrócili i żyli. Dlatego wysłał do nich Jana Chrzciciela, aby im przepowiedział, że Pan Bóg jest blisko

Spiskowi nie podli i dzirydami po
nie razić go poczęli. ob
dzony krzykiem straży,
niedostatku innej broni
z łuku strzelać począł
i przez ~~[illegible]~~ Ch
przystempu do siebie n
dozwalał ale wnet ki
dziestu Wołochów z ko
zestaczyło, podciąwszy sz
ry namiotu, obalają z n
razem Hospodara i mi
prośb aby mu życie do
wali głowę mu ucinają
którą znowu do ciała p
szywszy pogrześć z uczt
wością i w grobie przod
ków rozkazali. ~~I~~ Trzyst
znakomitszych rodem lu
zasługami do obozu Sieni
skiego przybywa, imieni
narodu wierność i posłu
szeństwo królowi i Koron
polskiej ślubują i proszą
o danie im na Hospodara
Piotra Lepuśnano[illegible] jak
już to dawniej uchwalon
Sieniawski który go miał
za męża sprawiedliwego
i pobożnego; chętnie się na
to zgadza: w tym Bojarowie
~~którzy~~ w kraju pozostali

do 9. 3

głównie Sturdza Logotet
i Mogiła Hetman wypra-
wują gońca do Sieniaw-
skiego uprzedzając o swojem
przybyciu do obozu. Aby
ich z tym większą uczci-
wością przyjąć Sieniawski
wyprawia sławnego z
męztwa młodzieńca Pa-
wła Secygniowskiego do-
dając mu chorągiew wo-
łoską ~~która~~ pod dowód-
ctwem Maczugi w woj-
sku Polskiem służącą.
Gdy Sieniawski przybycia
Sturdzy i Mogiły oczekuje
matka zabitego Stefana
zaklinać ich poczęła aby
potomstwa panów swoich
od ~~tot~~ rządów oddalać nie
chcieli i Żołdę męża sia-
stry ostatniego Hospodara
na tron wynieśli. Poruszo-
ny łzami Matki Dywan
Wołoski przychyliła się do
jej prośby i Żołdę Hospoda-
rem obwołuje. Secygniowski
dowiedział się w drodze o tej
niespodzianej zmianie, wi-
dząc zaś że Sturdza i Mo-
giła nieprzybywają, zatrzy-
mał się w pewnej odległości
od wsi Szypos gdzie się matka

-25-

życia zapewne zdrożne, ale długie

-48-

Stefana z Bojarami zna-
dawała i wypraszała do-
dwuch Wołochów z dadaną
sobie chorągwi z przełoż-
niem na jakie niebezpie-
czeństwo narażają się,
gdyż z pogardą powagi
królewskiej, namawiam
nierozważnej niewiasty
wszakże Hospodarowa
okrzyknowszy że ci po-
słańcy są szpiegami o-
kajdany ich zakuć i do
więzienia wtrącić ~~ich~~
rozkazała Seciguiowski
nie mogąc doczekać się
ich powrotu ta twoi
przeniknął co się stało
aby więc rokoszanom
nie dać czasu do namysłu
i do wzmocnienia się na
rozświcie uderzał na wie-
i na dwór, silnie uzbrojony
gdy pierwszy napad nie
powiódł się i zamknięci w
dworze potężny stawiał
opór Seciguiowski uważa-
jąc kierunek wiatru nie
dalekie gumno podpalić
rozkazał. Silnie pędzone
~~to~~ zarzewie ostatniemi nie-

bezpieczeństwem oblężo
nym groziło skoro więc
płomień budowlę objął
ocalając życie, skwapliwie
wychodzą, żołdy i siebie
w moc Lecigniowskiemu
oddają. Ten powiązanych
do obozu ~~więźniów~~ więźniów za
miast gości Hetmanowi
przyprowadza. Lecz Sie
niawski zdziwiony opóźnio
nym powrotem Lecigniow
skiego za radą uczonego
męża Leonarda Miedzy
lewskiego Biskupa Kamie
nieckiego, który przez
cały czas wyprawy znaj
dował się przy jego boku.
Dniestr ~~ta~~ przechodzi i Ma
cieja Włodka Starostę Ka
mienieckiego jednego znaj
doświadczeńszych żołnierzy
razem z innymi rotmi
strzami Piotrowi Lepusna
no dodaje przepisawszy
im warunki, które no
wy Hospodar skoro przez
dywan zapanującego
uznany będzie miał na
rzecz Króla i Korony Pol
skiej przysięgą stwierdzić

życia zapewne zdrożne, ale długie

Za przybyciem do miasta
Bakoty, nad Dniestrem
Piotr Lepusnano przybu-
szy miłe wołochom im
Alexandra ~~[illegible]~~ o-
siągł hołdowniczy zapis
razem z najwyższymi do-
nikami ziemi wołoskiej
a mianowicie Niegwyłę
Hetmanem wielkim, Dan
Podskarbim, Mogiłą Logo-
tem, Moczugiem ~~[illegible]~~
Wornikiem, Niegnym Borkułabem ~~[illegible]~~, Sorac-
kim, Mogiłą strażnikiem
buławy i sześdziesięciu in-
nymi.(14) Gdy nadto nowy
Hospodar w obec całego
wojska głośno Hetmana
prosił aby siebie poprzy-
siężonego bunika Króla
i Korony Polskiej pod za-
łogą rycerstwa Polskiego
wyprawił. Sieniawski po-
chylając się do jego prośby
wybrańsze chorągwie pod
dowództwem Stanisława
Tarły, Stanisława Zamoj-
skiego, Bernarda Pretwi-
cza i Mikołaja Sieniaw-
skiego syna swojego tudzież
oddział piechoty pod sprzed-
Antoniego Mora Hiszpana

(14) Dogiel Cod Dypl Tom 1. Str: 618.

≠ w ich orszaku Alexander do Soczawy przybył, więźniów przez Secygniowskiego sobie oddanych życiem i wolnością darował i początek panowania swojego pod szczęśliwą wróżbą łaskawości rozpoczął. (15)

15 Orzechowskiego Stanisława Annales przy wydaniu Długosza t. 2. str: 1555.

Obacz na osobnym arkuszu pod znakami △ △

Dodatek do 9go
Artykułu 4.

Wiadomość o tey przewodzie Sieniawskiego dostała Królowa w Drohiczynie do Wilna.

[illegible] Roku 1552 Królowey [illegible] August wyjechała [illegible] Wilna. Stoły postawione [illegible] ubogim [illegible] Ruskiej [illegible] Gdy [illegible] znajdujących się [illegible] Gdy [illegible] Gdy [illegible] Gdy

ważył, obawiał się bawi-
krol żeby tego za zgwa-
cenie przymierza Turcy
nie brał sobie, ~~przeto~~ a zatem
wraz uniwersały pisa-
kazał do ~~Rossi~~ Rusi aby do
Wołoch od naszych naj-
dy niebyły a ci którzy
są w Wołoszech żeby s
tamtąd co najrychlej
wyjeżdżali pod srogim
Koronem. A iż nieby-
ło gdzie pisać, pisali-
my w izbie tej nędznej
s której pokoj Królew-
ski był, noc całą. Nazaj-
jutrz z temi uniwer-
sały Komorniki odpra-
wiano. x(16)

Jan Sieniawski, który
razem z ojcem znajdo-
wał się przy osadzeniu
na Hospodarstwo Ale-
sandra znał dokładnie
położenie zamożność
obyczaje i dzieje wołosz-
czyzny, wiedział, że nie
Turcy tę rozległą krai-
nę zhołdowali zostawa-
ła ona kolejno pod zwierz-
chnią

na Koronę się nieoburzył, przeto

x(16) Dzieje w Koronie polskiej wydanie 1750 str: 57.

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

oswoił się w obozach pierwszego
po znajomości wiecznej głęboka
i wielostronna nauka,
i zdobność postaci były
przymioty nadto świetne
aby niemiały otworzyć
mu najlepszego przyję-
cia w domu Alexandra.

Z właściwą sobie by-
strością pojął prawa oby-
czaje narodu. W krótce
nauczył się języka w
czym znajomość mo-
wy rzymian i włochów
była mu wielce pomo-
cną. Na dworze Karola
V obeznawszy się ze
wszystkiemi gałęziami
służby rządowej Z Obacz
na poprzedzającej stronnicy.

klidaw były niemniej
ważniejsze od tych
które Alexander tyl-
ko przez małżeństwo
z Rokandą posiadał.
Okoliczność że przy-
bywał wprost z obozu
Króla Polskiego że z-
przyjaźnił się był z
pierwszemi dostojni-
kami Korony i Litwy
przeważnie na jego
korzyść w umysłach
Wołochów działała.
Nakoniec szalone
zmęczenie się Alexan-
dra nad poddanymi
nienasycona chciwość
która go aż do świętokra-
dztwa pędziła rozko-
wały łatwe ~~[illegible]~~ nad
nim zwycięstwo, każ-
demu ktoby sztuk
rokoszu podniósł.
Lecz Alexander po-
strzegł wcześnie że Ba-
zilik coraz więcej je-
dnał sobie przyjaciół
między urzędnikami
państwa i stronnikami

życia zapewne zdrożne, ale długie

między Bojarami
Kor obudzone bojaźli
czasie mogła Tatia
skorzystać sama
Vasilisa, obawiaj
ge stępieniami i pra
chylała się stale jego
przeznaczeń gdy os
żony przez chyżliwy
sobie w czasie nadzie
ocalił życie udał
wprawd do Bukowi
Si gdzie [illegible]
potwierdzone Dmitr
wtedy [illegible]
[illegible] [illegible]
Tatwo [illegible]
[illegible] [illegible]
nawet [illegible]
się głębiej spuszcz
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

11

Węgierska Izabella Jagiellonka. Do udzielenia mu gościnności na dworze w którym znalazł wielu Polaków dostateczną już było pobudką iż niedawno pozbywał z obozu Zygmunta Augusta że umiał zjednać jego sobie względy że najznakomitsi Polacy i Litwini, stosunki, z jedności wyznania zapewne pochodzące z nim zachowali. ~~Prawa~~ Prawa które objawiał jako służące mu z rodu do panowania nad Wołoszczyzną ukształcenie na krawe i dworne, wymowa wrodzona i nabyta a nadewszystko ta ~~gotowość~~ gotowość do nadzwyczajnych choćby się najniebezpieczniejszych przedsięwzięć, na umyśle

życia zapewne zdrożne, ale długie

(*) Urodzony d. 7 lipca 15

Ukarania Bazylina na dworze Izabelli przy pobycie na pogrzebie 1559 r.

W śmierci rodzonego przy dworze dopisuje Jan Zygmunt (*) Dziedzicznie miodynadzia i znaczniejszy [illegible] Węgier. Matka matki [illegible] ta jako opiekunka i żona [illegible] [illegible] [illegible]

~~[illegible]~~ w tej nienawiści do Ferdynanda utrzymywali go Blondrata, Stankar i inni, którzy w ślepym zapędzie rozkrzewienia swoich mniemań wzorem Lutra zwycięztwa Alkoranu przekładali nad tryumf Kościoła i Cesarza. Owoż Jan Zygmunt sądził że jedyna pozostała mu droga wytrwać w wierności dla Sułtana, nie dozwolić żadnych zaburzeń w ościennych województwach Multańskim i Wołoskim opierając się na potężnej pomocy muzułmańskiej jednokrabstwo Węgierskie podrugiem z rąk Rakuszanów wydzierać i tym sposobem odbudować z czasem Królestwo Węgierskie choćby to na zawsze. †

patrz na dobrócie

~~[illegible]~~

(18) X ~~Kro~~ Krótko żyła z Łaskim umarła bowiem 1551 lutego 26 d. Kowachich scriptores rerum hungaricarum minores t: 1 str 115

Jan Zygmunt, objąwszy ~~[illegible]~~ po matce rządy Siedmiogrodzia, jako hołdownik Wysokiej Porty nie tylko nie sprzyjał zamiarom Bazylika ~~[illegible]~~ lecz gotów był oddać go Sułtanowi. Alexander Lepusnano wyprawił umyślnie do Belgradu Siedmiogrodzkiego poselstwo z prośbą aby Jan Zygmunt tego niebezpiecznego Fułacha Sułtanowi odesłał. Unikając niebezpieczeństwa Bazylik ~~[illegible]~~ oddał się w opiekę z Olbrachtowi Łaskiemu który właśnie w ówczas poślubiwszy świeżo młodą wdowę po ~~Kasprze~~ Jerzym Seredy, Katarzynę Buczyńską Węgierkę (18) i wziąwszy po niej w posagu przeszło sto tysięcy czerwonych złotych gotów był rzucić się na to przedsięwzięcie które Bazylikowi tron a jemu rozgłos wojennej sławy i wielkie posiadłości ziemskie

życia zapewne zdrożne, ale długie

† pod zwierzchnicza władzą Turecką pozostać miało*

VIII

Z Belgradu Siedmiogrodzkiego ~~pod rok~~ 1559 w późnej jesieni po oddaniu ostatniej posługi Izabelli Jagiellonce odjechał Bazylik Heraklides razem z Olbrachtem Laskim do Kismarku tam stanęła między nimi umowa że za pieniądze Laskiego

(19) Tak zapisał dane w list swój Jakób Strzeżkowski Starosta zamku Bytowskiego znajdujący się dotąd między papierami kollegiaty Laskiej

(20) Sam o tem Gwagnin mówi w Kronice Polskiej zbioru Pistoriusza t. 2 str. 354: cum Magnif. D. a Lasko Despotam Heraclidem in occupanda Vallachia invaret, in cujus castris ego peditum praefectus fui

zapewnić miało. Jak stanęła między Laskim a Bazylikiem umowa ~~że na ~~ ~~pieniądze~~ ~~go~~ zaciągnienie będzie wojsko, opatrzone w dostateczną ilość dział i potrzeb wojennych, tymczasem Bazylik stronników swoich ostrzeże aby go oczekiwali i umysły ludu starali się dla niego jednać. Olbrachtowi Laski przybrał (nazwę) Hetmana wielkiego ziemi Mołdawskiej i Włoskiej (19) i poczęli obmyślać zaciągi. Nad jazdą przełożył Jana Piaseckiego nad piechotą Alexandra Gwagnina (20) późniejszego kronikarza. Pod chorągwiami miał Polaków, Węgrów, Niemców, słowem rozmaitą drużynę, ale wszystko obozowych straceńców doświadczonej odwagi, którzy byleby żołd pobierali a po bitwie mieli wolność rabunku nie oglądali dokąd ich prowadzą i za jaką sprawę narażają życie

Całą zimę i następne lato zabrały przygotowania do tej wyprawy

Olbrach Łaski zaledwo wówczas mający lat 27, tchnący żądzę niebezpieczeństwa, skoro się ujrzał na czele 1600 zbrojnych a ~~Bazili~~ otrzymał doniesienie że w samym obozie jego przeciwnika już zdrada dojrzała, wnet ~~wyruszył~~ z Kiśmarku i przez ~~góry~~ Karpaty, częścią kraju Polskiego zamierzyli wtargnąć do Wołoch. Prowadzili z sobą dziewięćdziesiąt dostateczny zapas kul, prochów i żywności i spodziewali się przemknąć się niepostrzeżenie przez kraje Rzeczypospolitej. Ale Mikołaj Sieniawski Wojewoda Ruski, który przed ośmiu laty Alexandra Lepusnowo na tronie Wołoskim osadził i nad Dniestrem pod Miastem Bakotą dnia 5 września 1552 r. (21) Alexandra, ~~przyjął~~ jako lennika w opiekę Króla Zygmunta Augusta

a Herahlid

na wiosnę 1561, wyruszyli

-li

(21) Dogiel Cod Dypl t. 1. fol 618

życia zapewne zdrożne, ale długie

Cratowáć nad

Już najeźdnicy zastęp ich
do Pomorzan (1) o dzień
mil od Lwowa dotarł,
kiedy wojsko Sieniawskie-
go drogę im zastąpiło i roz-
gromiło. W tej niespomyśl-
nej wyprawie, wyprawi-
ciel Łaski niewielu lu-
dzi stracił ale pozbył
się działa, obozowego i wozów
o dalszem przedsięwzięciu
pomyśleć było niepodobna.

F IX

(1) Bielski Kronika str. 609
pisze: „U Pomorzan zaha-
mowan był, że się musiał
wrócić.

przyjął,
i Koronny Polski
granicy
Laskiego nie zastał. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

i oświadczył ~~że~~ że
jeśliby Cesarz Ferdynand
dopomógł mu do uskutecznienia przedsię-
wziętego zamiaru
w ówczas całą ziemię
Wołoską pod zwierzchnią
władzę jego odda~~ć~~ ~~sta-~~
~~rać się będzie~~ wrodzo-
nym sobie darem wy-
mowy przekonał Zaja
o możności zjszczenia
co przyrzekał tak
iż rządca wyższych
Węgier niewahał się
umyślnym gońcem
donieść o tem Ferdy-
nandowi i ze swojej
strony zachęcać aby
przełożenia Bazilika
przyjętemi zostały.
Po odczytaniu na taj-
nej radzie pisma Zaja
przypuszczeni zosta-
li do roztrząśnienia
jego treści Jerzy Dras-
kowicz Biskup ~~za~~ Za-
grzebski, Franciszek
Forgacz (22) Nowodyński
Mikołaj, Olahi Arcy-
biskup Ostrzykowski
i Tomasz Nadazdy Pala-
tyn. przedmiot narady

(22)
Wzięliśmy te szcze-
guły z Historii Wę-
gierskiej Franciszka
Forgacza Ks: II, str 272
dziejopis ~~naj~~ naj
dokładniej był ich
świadomym gdyż sam
jak widzimy do tajnej
rady Ferdynanda należał

tem trudniejszy był do
rozwiązania że Alexan-
der Lepusnano dowiedzia-
wszy się o pobycie Bazilika
w Kiesmarku błagał
Ferdynanda przez krew-
nego swojego Mikołaja
Hrabię z Rysy aby tak
niebezpiecznemu spuł-
zawodnikowi w kraju
swojim przebywać nie
dozwolił. Ferdynand ka-
zał mu odpowiedzieć
według odwiecznego zwy-
czaju potomkom i po-
krewnym Hospodarów
Wołoskich przytułku
w Państwie Węgierskim
nie odmawia ale czuwać
rozkaże by nic nieprzy-
jaznego przeciw Alexan-
drowi nie knowano. W
liście swojim Bazilik pro-
sił o ~~ros~~ pomoc w pie-
niądzach i ludziach przy-
rzekał wierność i posłu-
szeństwo Cesarzowi i Kró-
lom Węgierskim prze-
kładał niezmierną
ważność kraju Wołos-
kiego w razie wojny
z Turcją. Nikt z obecnych

Daje się to oglądać
w Wiedniu.

(O Heraklidzie.)

nieodpowiedni
~~Hrabiat~~ 13
z Polonusem
do nadesłanej wyprawie
przybie Bazilius, ~~Hra~~ dano
~~Izyzon~~ dzono
z Polonusem
~~Izyzon~~ ~~Hra~~ ~~Hra~~ ~~Hra~~
Hra

poczynił. Upoważniony
Franciszek Zaj, za wspiera-
przedsięwzięć Bazylika cz-
nie lecz tajemnie zajął się
przygotowaniem nowej
wyprawy a nawet skło-
nił walecznego dowódcę
jazdy Antoniego Szekiel
że się pod chorągiew Baz-
lika zaciągnął.

W Soczawie na dworze
Hospodarskim zawiązany
spisek między Bojarami
dojrzewał, sam Aleksan-
zdawał się nieprzyjaciołom
swoim pomagać skoro
niepokojące wieści o Ba-
liku szerzyć się poczęły,
jakowe przyszedłszy do
spodowa i udając nie-
zachwianą wierność osu-
czyli że znaleźli nie-
wodny środek wydania
w jego ręce spółzawo-
dnika. Oto niech im po-
li mówili, wejść z nim
w ~~stosunki~~ stosunki w
czas listami swojemi o-
dzę co nim nadzieję Tak
go opanowania kraju
wskażą mu dzień i mi-
sce na którym stawić
się powinien dla przyj-
ścia od nich hołdu, tak

złudzony niezawodnie
przybędzie i natychmiast
schwytanym zostanie.
Otrzymawszy pozwole-
nie znoszenia się z Bazi-
likiem Bojarowie przez
wysłańców swoich pi-
sywali do niego w spo-
sób ułożony z Alexan-
drem, ustnie zaś mają
domiali a wszystkiem
na czem mu najwięcej
zależało. Dla uspienia
jeszcze zupełniejszego
czujności Alexandra
powracający gońcy Bojar-
scy rozszerzać poczęli wie-
ści o niebezpiecznej Choro-
bie Bazilika, Dopomagają-
ce ze swojej strony Ba-
zilik, dla odwrócenia bacz-
ności Turków i Polaków,
przez których granicę
powtórnie mu przecho-
dzić należało, ~~zamknął~~
zawarł — się w odosobnionej komna-
cie zamku Kesmarskie-
go, z każdym dniem ~~go; dworzanie Łaskiego coraz~~
dworzanie coraz więcej ~~bardziej~~ ~~za~~ trwające
wieści o chorobie ~~Bazili~~
Herakledesa ~~ta~~ głosili, na koniec ude-
rzano w dzwony jako po ~~[illegible]~~
umarłym ~~nie~~ i nazajutrz we wspa-
niałym pogrzebie próżną
trumnę w sklepach ~~[illegible]~~

życia zapewne zdrożne, ale długie

~~wspaniałego~~ wielkiego kesmarkskiego kościoła S. Krzyża

Szpiega Alexandra

złożono, który ciągle w Kesmarku przebywał, jak na oczny świadek pogrzebu, pośpieszył z pożądaną wieścią

dla większej uczciwości, znakomitsi Rycerze i polscy dworzanie Łaskiego trumnę na ramionach swoich wynieśli.

do Soczawy. ~~Wszelka~~ Aleksander ~~obawa~~ rozumiał, że po dwuletnim niepokoju, swobodnie odetchnie, gdy właśnie zamach który miał obalić jego potęgę coraz się bardziej zbliżał. ~~[illegible]~~

(23) Villaie

(23) Ob. Katona Hist. Crit. Regum Hung. t. 23 str. 517.

Jan piotr

Jan hassocki i Hieronim filipowski i Zygmunt Rożen

~~jego obawy zniknęły a tym czasem zamach mający obalić jego potęgę coraz się zbliżał.~~

Tym czasem zaciężni ze wszędzie ściągać się poczęli. Antoni Szekieli przyprowadził stokoni, Jan ~~Hilliny~~ rodem Francuz lecz w Węgierskich wojnach oddawna zasłużony stawił stu węgrów jezdnych, Russel i brat jego Klaudiusz Burgundczyk pięćdziesiąt strzelców, Piotr Rakowski Szlązak przyprowadził stu pięćdziesięciu zaciężnych ciężkiej jazdy, Filip Hartling, Piotr Siedlicki, Alexander Gwagnin, Piasecki Jan Jarzyna dziedzic na Krzyżowicach stanęli nad granicą w końcu Października. Łaski zdobył się pod tym na osiem dział, które z sobą przyprowadził. Cały ten orszak z tak rozmaitych części złożony rusza drogą przez Węgry, mając Serednią po lewej Munkacz zaś po prawej stronie Nowni doświadczeniem postanowił

bystrością działania uprze-
dzić Polaków niedać im
czasu do zebrania się i
stawienia oporu. ~~nad~~
napadli więc na rozsta-
wione chaty w wąwozach
uprzątnęli zasieki któ-
remi przejścia były za-
walone i pierwszych
dni Listopada dotarli do
Śniatynia. Jeżeli dowódz-
cy straży nadgranicznej
Polskiej może i sami wie-
ścią o śmierci ~~Bazilika~~
Heraklidesa zwiedzeni a więc mniej
czujni nieprzeszkodzili
przejściu jego przez Polskę
i ściągnęli na siebie wy-
rzuty ~~Jana Kochanowskie-~~
~~go Despot, w rzeczy despotów~~
~~dawnych onych plemię~~
Na naszą wieczną hańbę dwokroć ~~prze-~~
~~szedł ziemię~~
rządy i spółczesnych, (24) ~~satyr J. Koch~~
tedy przynajmniej ostrzegli Ale-
xandra o grożącem mu
niebezpieczeństwie, przerażo-
ny Hospodar naprędce siły
zgromadza. Około 5000
lecz po największej części wieś-
niaków i rozmaitej drużyny
na błoniu Sochawskiem
zebrał. Dla przeprawy
most na rzece rzucił i dzia-
łami opatrzył. Tym czasem

Jan Kochanowski
w Satyrze mówi:
[illegible] w rzeczy Despotów staro-
[illegible]ytnych plemię,
[illegible]szą wieczną hańbę dwa-
[illegible] przeszedł ziemię.

[illegible] za nadu-
życia zapewne zdrożne, ale długie

Odpisz z artykułu nadesłanego 1632 –

Wnet ze swojej strony takie rozkazał namiestnikowi swojemu
~~pierwszemu po sobie w obozie polskim~~
~~pozostawionemu~~
~~[illegible]~~ ze wielu bitnemi mające najmniejszej
[illegible] Węgierskich domowej i od wojsk
polskich tygrunku swoi Nikt nie zachowuje się
Karzeł Turka swobodę i zamysłów swoich
~~wyjechał na dowiedzenia~~
~~się z czém wysłanice Ale-~~
~~xsandra przybywa.~~
~~[illegible]~~ Antoniego Szekiel
~~za dziecinne~~
~~[illegible]~~ tego ukazuje się Rejimunt
~~[illegible]~~ Widząc że
~~[illegible]~~ Karzeł nego mostu
postawy ~~[illegible]~~ panów ofiar niezdobędzie
~~Alexandrai przez~~ Szekielemu posuwają się
~~[illegible]~~ tamy tygrunku
~~[illegible]~~ Czasem nagle
~~[illegible]~~ że
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ bardzo lub
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przepaściach
tamo ~~[illegible]~~ Wołoskiego ~~Iwan Mochyła~~ hetman
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Korspudanski
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nieuregna
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Michał zdołał, tuż za nimi ~~[illegible]~~ Rus-
ogniu niemogąc po- ~~[illegible]~~ z Burgundami
uciekać Rożen poszedł Villaiéj i ~~[illegible]~~ Stefan
a nim w pogoń i zni- Balogej ~~z piechotą~~ z dzia-
ł z oczu swoich w łami i pozostałą piechotą
gach wojsk Wołos ~~[illegible]~~ znaleźli się na
~~[illegible]~~ bliż- drugim brzegu
zwiecie godziny ze ~~[illegible]~~ rzeki. F
tkiem w obozie pol- ~~[illegible]~~
nie wiedziano o jego ~~[illegible]~~
wszakże ucieszył ~~[illegible]~~. Działo się to
rzyszów gdy go ~~[illegible]~~ 18 listopada, Abraham
utce zdrowego z po- Bacarchay Sekretarz jego
kem ujrzeli (26) ~~[illegible]~~ zacho-
wał mowę, którą Łoski
Łaski
Wnet wojsko szykuje Jako Hetman najwyższy
o boju. ~~[illegible]~~ miał
do swojego wojska. „Nie
żądza panowania, rzekł
między innymi, niechci-
wość bogactw skłania
mnie waleczni towa-
rzysze broni, do ~~[illegible]~~ obec-
nej przewagi w której
własne i wasze życie
narażam. Znacie mnie
oddawna, nigdy nie na-
dużyłem władzy odzie-
dziczonej po nieśmiert-
elnym ojcu moim, nigdy
nie czyhałem na cudzą
własność i owszem cokol-
wiek mam dostatków po
przodkach, ile mi ich szczę-
ście skąd inąd dostarczyło

dsyłacz i poprzedzającej stro-
icy pod lit. Z. Za zbliże-
niem się, spostrzegł Rożen, że
ma za sobą giermka niesą-
ego jego włócznię. Niezważając
o, niewezwał nikogo ze swo-
ich sam jeden naprzeciw nie-
stępuje. Skoro się z sobą zrów-
, Michał porwał z rąk
ka kopją i silnie na
art ~~uderzył~~, lecz ten ufa-
czartkości konia, stał
iejscu trzymając w po-
aprocki Herby
erstwo Str. 79
nie rusznicę i tylko
wili kiedy Racz miał
ugodzić, żwawo wbok
oczył i do zdrajcy
strzelił. Hartowna zbro-
kulę odbiła, lecz zajęła się płomieniem na nim przywłoka

Te wszystkie
ne mienie ludzi ry
skich zawsze poczy
wałem. Ale sława
jenna ale żądza nieśmi
telności moje mie
mi w ukryciu nie
woliły. ~~Tej przykła~~
starożytnych Bohat
rów dobijać się, zwła
niosąc pomoc tym
nych niesprawied
prześladuje za naj
szycel życia i brała
Owoż gdy obecny tu
nami, potomek ad
nych władców tej
wezwał pomocy na
abyśmy ojcowiznę
ostrzem szabli wyw
li, abyśmy za wszyst
nietylko jemu ale
i narodowi Wołoskiemu
wyrządzone krwawe
zemstę wzięli, wsz
więc tych świętych
krwawolnie przyjętych
przez nas obowiązku
w imię Boga i ludzk
uderzmy śmiało
my nieustraszenie
motłoch zalegający
błonia natychmiast
przed męstwem waszem
pierzchnie. — * (24)

nieśmiertelności
Tej przykładem

(24) Abr Bakschay, Secretarii Illustrissimi D. Alberti a Lasko, Chronologia de Regibus Hungaricis. Ad calcem Bonfinii Ed. 1581. fol. 914.

~~Nim wspaniałe łaski wy~~
Już łaski miał wydać
hasło, gdy trębacz z oba-
u Aleksandra oznajmił
nieprzyjaciel żąda
rozhoworu. Jakoż
okazał się znajomy
wojownik, przez Jana
Zygmunta Zapolyę uży-
ony Aleksandrowi
tę potrzebę, Mi-
ał Racz zwany.
acz poprzedzają-
arkusz pod zna-
im Δ.

15

Za powrotem Zygmunta Rożna
~~oburzone wojsko łaskiego potężnie~~
~~na Wołochów uderzyło ci niewy-~~
~~trwali~~ natarczywo-
ści Jazdy. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Pierwszy Aleksander
z pola pierzchnął straż
jego licząca około 2000
zbrojnych rozsypała się
w popłochu Burgundowie
i Francuzi puścili się z
rusznicami w pogoń
i wielką klęskę im za-
dali zwłaszcza gdy Piotr
Delli pospieszył z działami
od których grzmotu nie
ostrzelane konie Wołochów
przelęknione jeźdźców po
polu zrzucały. Lecz głów-
ne siły Wołoskie jeszcze
stawiły opór, w tym
łaski uderza w sam ich
środek zdobywa chorą-
giew Hospodarską, któ-
rą skoro ujrzano powie-
wającą w zwycięzkim
orszaku łaskiego wnet
Maczuga i Bodnar dowód-
cy Wołoscy broń składają.
Do 3000 liczono zabitych
w tej krótko trwającej
rozprawie jeńców, moc
niesłychana ale Bazilik
dla zalecenia się narodowi

Łaskawością, wolno do
domu wrócić im poz
wolił. Dążącego do Se
czawej duchowieństwa
Bojarowie z najwyż
mi oznakami radości
przyjęli. Alexander Ł
pusnano, który nap
wszy odgłos w targnie
nia Bazilika, żonę
z potomstwem i sk
tami nad Dunaj wy
rawił, pobliższych pos
ogrożącem sobie niebe
pieczeństwie uwiadom
do sąsiedniego Hos pod
Multańskiego Mircz
o posiłki wysłał, zatr
mał się nad Prutem
czekając czali niczyn
nadzieję o koło niego
ocalone z rozgromu od
działy oraz czy nie w
ciągną Tarecka i Mu
tańska odsiecz. Bazilik
chciał natychmiast
ruszyć przeciw Alexan
drowi, lecz w skutek zł
żonej rady wojennej poz
nawiono czekać do póty
póki powołane pod chorą

Wojsko Wołoskie nie nad
ciągnie do obozu nowego
Hospodara. W krótkim
przeciągu czasu do 25000
zgromadziło się ochotni-
ków, działa zdobyte i
własne w liczbie trzy
dziestu i dwuch nale
życie opatrzono. Łaski
jako najwyższy Hetman
dowództwo objął. Wyru
szono aby zadać ostatni
cios Hospodarowi Alexandru
Skoro się o tem w obozie
jego dowiedziano zdjęto
natychmiast, most świ
żo pod miasteczkiem
Hust na prucie zbudo-
wany ale wprost prze
ciw nieprzyjacielskiego
obozu była mała wioska
z kilku chat złożona
Antoni Stereli obejrzawszy
dokładnie miejsco-
wość działa swoje do
tej wioski zatoczył i
między domami rozsta-
wił, nad brzegiem rzeki
strzelców ukrył surowo
zaleciwszy aby żaden nie
śmiał dać ognia bez jego
rozkazu. Wyprowadzono

na czoło jazdy Polska
dawała zdaleka widzieć
świetne swoje propo
? Moczuga postrzegłszy
żających się nieprzyja
ciół a niemogąc widz
ani działać ani strzelec
których jazda zasłania
rozumiejąc że bez ro
lewu krwi do układu
jakiego przyjść można
zażądał rozmowy. A
toni Szekieli pozorni
okazał do niej gotow
Moczuga z przybocz
strażą rzekę przebywa
ubezpieczaniu dobrą w
ną, żołnierzy Alexandra
zbiegają się nad rzekę
bliższego przypatrzenia
świetnej Jazdzie Polsk
w tym Szekieli mszczące się zazdrości
nad ~~[illegible]~~ nad Kożnem dokonaną, Znak ukrytym
strzelcom daje ci wyp
dają z zasadzki Jazda się
rozstępuje, działa rozsta
wione między domami
odkrywają mordercy
ogień właśnie tam gdzie
się najgęstsze tłumy
nad rzeką zebrały. Dop

-40-

doniesie, iż Obrad
Łaski wbrew istniej-
-mu przymierzu w
granice Otomańskie
wkroczył, Soliman sp-
wiedliwie obrażony wo-
nę Polsce wypowie-
~~niem~~ której pa[illegible]
go na Hospodarstwo
dzie niezakromieni u-
stępstwem. —

X

Po otrzymaniu zwy-
cięztwie Jakób Bazilik
przybywszy do Soczawy
zajął się zaprowadzeniem
porządku i uspokojenie
tak gwałtownie wstrzą-
śnionego kraju. Bernow-
ski Hetman, Moczny
dwornik i Stroicz Logo-
pierwsi dostojnicy Wołoscy
najwięcej byli mu w tem
pomocni. Znalazł się
jeszcze w Soczawie Jerz-
Rewelles, urodzony w Ko-
niu miany za syna Jan
Rewelles Burgundczyk
niegdyś biskupa wiedeń-
skiego, którego Alexand-
do pióra mianowicie w
stosunkach zewnętrznych

używał, ten usługi
swoje Bazilikowi ofia
rował i do końca w
wierności wytrwał.
Wojsko zaciężne mia
nowicie Węgrzy pod spra
wą Antoniego Szekeli
wspaniale nagrodzone
wróciło do ojczyzny. Ba
zilik zatrzymał tylko
Węgrów Piotra Dewaj
któremu straż zamku
Soczawskiego poruczył.—
Albrecht Łaski mia
nowany został Het
manem najwyższym
ziemi Wołoskiej, za
wdzięczając okazaną
sobie pomoc Bazilik
cały powiat Chocim
ski z miastem i zam
kiem Chocimem na
dziedzictwo mu oddał
Łaski zaciężne chorą
gwie Polskie do zam
ku wprowadził i straż
jego Janowi Piaseckiemu
poruczył. F
Osiadłszy tym sposobem
na Hospodarstwie Bazi
lik natychmiast wy
prawił F ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~do Stambułu~~ prze
powstaniu ludu zburzoną została

na uwiecznienie wo-
mnej przewagi swojej
przymierzeńców rozkazał
Despota odmalować obraz
przedstawiający ostatnią bitwę
i w górze umieścić wizerun
ki dawnych władców zdobyte-
go kraju nadto aby pamięć
tego jeszcze ~~[illegible]~~ trwalszą

F najznakomitszych
rodem Wołochów, któ
rzy żalą się na okru
cięstwo Alexandra
[illegible] Solimana aby
im dobrowolnie obra
[illegible] Hospodara zosta
[illegible]

uczynić założył w mieś
a Bachlanie Orkiew któ
[illegible] do wysokości sześciu łokci
prowadzona w późniejszym

Postowie stanąwszy w stolicy ~~przekładając~~ przekładają: że

~~Łożył~~ Soliman

Naród Wołoski nie

znieść niesłychan

ucisku okrucieństwa

i zdzierstw Lepuman

jednomyślnie wezwa

Heraklidesa ~~go~~ na swego władzcę

zależność tego kraju

od Wysokiej Porty jes

mu aż nadto znana

z oświadczeniem od niego hołd

i posłuszeństwa Sul

nowi ~~[illegible]~~ przybywszy

~~[illegible]~~ błagają

NB zamiast ~~40~~ 30 40000 dukatów przybywszy

zamiast dotąd płaconych ~~dziesięć~~ trzydziestu tysięcy czerwo

nych złotych haraz

~~[illegible]~~ czterdzieści przyjąć raczył.

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

przy tém ~~[illegible]~~ Gdy

bogate u

minki o Wezyrowi i

pierwszym Paszom wo

~~[illegible]~~ czyli Soliman o bojęb

kto na Hospodarstwo

siedzi byle by Xarach

płacony potwierdził

Zilira w ~~[illegible]~~ dostojno

pożyłał mu buławę i

rongiew rozkazując

wiedliwie i łaskawie

F zajęty nadto boleśną dla jego serca, niebezpieczną dla państwa wojną, ze zbuntowanymi synami, których szach perski wspierał

[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

~~[illegible]~~ średnim [illegible]
Zygmunta Augusta
niczem Króla nie obu-
ził. Z Solimanem
ły stosunki dobrego sa-
siedztwa. Jeszcze od
sów Zygmunta I. [illegible]
kał się więc Bazilik
Zygmunt August nie
chciał opieki swojej
rozciągnąć nad Ale-
drem, ~~[illegible]~~ widząc
ną łatwością sam Ale-
podarstwo osięgnął, p-
kony był iż Król Pol-
na pierwszą objawę
jej woli mógł go z
go strącić. tu pomoc
Łaskiego i panów Pol-
zwłaszcza rozmowie
była dla niego stanow-
łatwo było przekonać
Króla że gdy Bazilik
i dawniej już na Dwor-
Królewskim, zbliżony
sunkami z wielu Pa-
mi Polskiemi zawdzię-
czający tron swój głów-
Olbrachtowi Łaskiemu
będzie nierównie dogod-
niejszym sąsiadem o-
Alexandra który o kro-
stwem i łupiestwem sp-

(27)

+ Bielski fol 609

miłsię, a nawet już
jednością wiary powodo-
wany z Janem Groźnym
wiązać się podrzynał.
Zgodził się więc Zygmunt
August na przyjęcie
poselstwa od Bazilika
i na pokorne pismo jego
odpowiedział mu na dniu
18 lipca 1562 r. w nastę-
pny sposób: „Wielmożny
Panie przyjacielu i Sąsie-
dzie wiernie nam miły.
Że wierność Wasza za przej-
ście swoje przez granicę
Państw Naszych usil-
nie przebaczenia żąda
chętnie przychylamy się
w tem do jego żądania
i o tem wierności Waszej
oznajmujemy. Potrzeba
tylko nadal nad tym
czuwać aby od podobnych
przekroczeń i sam
się powstrzymywał i
ludzi swoich od nich
hamował tudzież obo-
wiązki przyjaźni i są-
siedztwa stosownie do
oświadczonej obietnicy
na pilnem miał baczeniu.
Kupcom wierności waszej
których w powrocie przez
Państwa Nasze, usłyszawszy

swoim wtrąceniem nad
granicę strażowe napadnąć
~~[illegible]~~ oddano mu ~~[illegible]~~ odpo-
wiedział mu Król Zyg-
munt August tegoż
1562 r. Sierpnia 7 d. że
oświadczenie jego wdzięcz-
nie przyjmuje lecz gdy
lato jest już na schyłku
i pora do toczenia wojny
przechodzi na dalszy
czas gotowość jego sobie
zamawia co do dział
rzecz jest w tem trud-
niejsza im samo wtar-
gnienie było niespodzia-
ne, straż nadgraniczna
Wojskowa odwołuje się
przytem do prawa i zwy-
czajów wojennych podług
których odjęte działa
są dobrą zdobyczą. Nako-
niec uwiadomiony przez So-
limana Zygmunta Au-
gusta że Bazilik otrzymał
od niego potwierdzenie na
Hospodarstwo, odpisał So-
limanowi F iż go uważać
będzie jako lennika W. Por-
ty, żąda tylko aby Bazylik
ze swojej strony zachowała

F 18 Sierpnia 1562 r.

A nakoniec ze strony Polski
nic mu zagrażać nie mogło, bo i sam Albrecht Radziwiłł w oczach króla najwinniejszy, otoż niewątpliwie do Lublina na sejm przybył, i jak Bielski mówi: uwięziony o lobie sprawę dawszy tłumaczy był przez króla przyjęty (27)

(27) Bielski Kronika fol. 612.

F Wypór ten wskazuje, że Heraklides tłumacząc się porównywał wojnę z głową różnowierców w ciało pol. se, którym był po. wziętych przekonaniach co do wiary i że w Polsce myślał opierał się na tem pożytecznem stronnictwie

XI.

[illegible] w granicach [illegible]
[illegible] bieżący obudwiema [illegible]
[illegible] z innemi [illegible]
Tym porządkiem [illegible]
[illegible] sprawy [illegible]
Bazylik [illegible]
[illegible] z [illegible]
[illegible] w [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

stawicielem. Może nawet niewczesna gorliwość o rozkrzewienie nowego wyznania w Wołoszczyźnie, skłoniła Zborowskiego, że chętnie na ten związek przyzwolił. Wszakże niewahał się nieco później drugą córkę swoję Elżbietę wydać za Andrzeja Dudyka odstępcę-biskupa Księcio Kościelskiego Węgrzech. (28)

(29) Ob. Sommeri Joannis Pirna-Saxonis, Vita Jacobi Despotae Moldavorum Reguli. Vittebergae 1589. 4o Sommer powróciwszy do Niemiec wydał powyższe dzieło i opisał w nim usiłowania Niemców, około rozkrzewienia reformy między Wołochami. Po śmierci Sommera wydał na jaw Emeryk Forgach.

(28) Ob. Ossoliński Wiad. Hist. Kryt. T. III. C. 1. str. 21.

wadzenie nowej wiary pozakładanie szkoły zaludnienie miast uczonymi i rzemieślnikami Niemieckiemi prędko i skutecznie kraj oświeci, urządzi i wzbogaci. Jakoż wezwał Kaspra Peukiera zięcia Melanchtona, Jana Sommera (29) Lassa i tym urządzenie szkoły głównej w Soczawie, tudzież założenie biblioteki poruczył; wzywał głośnego w owych czasach prawnika i teologa Justa Jonasa, zapewne dla reformy Religijnej. W tymże zamiarze, Jana Łuszczyńskiego z Polski wezwał i mianowawszy Biskupem zapewne obrządku greckiego, czuwanie nad Kornością Kościelną jemu powierzył. (30) Gdy prócz tego z wyroku wydatków na wyprawę poniesionych, opłata haraczu i przekupstwo Dywanu skarb Hospodarski zupełnie wycieńczyły Bazilik niezwykły w tym kraju podatek pogłównego po czerwonym złotym osoby wprowadził. Już tem lud przeciw

(30) Istvanffy Historiar. de reb. Hung. sobie str. 400.

znaczo ~~to~~ tym więcej ~~z~~
~~umysły~~ rozjątrzyły, ni
srogimi karami chciał
dzikość i rozwolnienie
obyczajów postrzymać
Wielożeństwo i rozwody
były przez duchowne
dozwolone i do tego
nia doszła w tej mie
przedajność że niewo
sty za trzecią część
szczerzonego złotego roz
wody otrzymywały. Od
poskramiając tą swa
lę ~~roz~~ rozkazał wyzn
czających śmiercią ka
po sześciu i siedmiu ka
przestępców codzień
ścinano. Nadto Bazil
okazywał zupełną obo
ność a nawet pogar
dla cerkwi krajowej, rz
ko znajdował się na
bożeństwie. Obrzędów ż
nych niespełniał, cudz
ziemcami zaś różnych
wyznań zwykle się o
czał, nareszcie gdy po
między w skarbie zabr
ręką świętokradzką pa
czynia Cerkiewne ściągn
i przez innych ogrom
krzyż niegdyś przez M
dnaro

31) Ob.
Panych
Narożn

Ze swoim wizerunkiem

~~ambroży Grabowski starożyt. t. 2 str. 447~~

do Katedry Sochaczewskiej dany, zabrać i wmenni cy na talary przebić kazał. Zdało się to w owych czasach tak niezwyczajnem, że ~~Ksiądz~~ Tomasz Płaza dostawszy ~~ten pi~~ jeden z tych pieniędzy posłał go Kromerowi bawiącemu

Jako osobliwość wówczas na dworze cesarskim. (31)

Dopóki Łaski zostawał w Sochaczewie starał się powstrzymywać od tych gwałtownych i niewczesnych wrzędzeń. Już objawy zniechęcenia narodowego tu i ówdzie okazywać się poczęły. Lękając się zgubnych następstw udawał się Bazilia do Króla Zygmunta Augusta pragnąc wyjednać sobie bliższą królewską opiekę. Tym końcem król pisał z Piotrkowa (d. 11 Kwiet. 1563 r.) do Biskupa Krakowskiego Filipa Padniewskiego aby mu na tych miast ~~przysłał~~ dostarczył autentyk hołdownej przysięgi nadesłany przez ~~Bazilika~~ Despotę. Rady Łaskiego nie poszły w posłuch nawet ~~Bazilika~~

(31) Ob. List Płazy w wydanych przez Ambr. Grabowskiego Starożytn. Polsk. T. II. str. 447.

4

suać bezwzględnie na-
gana nowego trybu rządu
nia, ściągnął niechęć He-
raklidesa. Zarzucał da-
dać jeszcze potrzeba, że
nie wynikły spór między
Kaszem a
Wojewodą, większa jeszcze
oziębłość na ich stosunki
rzucił. Pierwszy utrzymy-
wał, że na wiadomą
wyprawę, do dziesięciu
tysięcy czerw. złotych wy-
datkować, Barzlik twier-
dził: iż nie więcej jak
2 dwadzieścia tysięcy
wyjść mogło. Kaski po-
mawiał go o niewdzięcz-
ność, Heraklides w
nagannych jego widział
chciwość. Morze, gdyby ta-
kki dłużej mógł w Socza-
wie bawić, przystałby zno-
wu do porozumienia mię-
dzy dwiema przyjaciołmi,
ale ciężyły na nim sobie
sze Uniwersały królewskie,
mujące Konieczne spra-
wy na sejm do Piotrko-
wa złożony na dzień 22 listo-
pada do 1562. Stanęli
prawo w obustronnem
podejrzeniu. Kaski zjechał
by się na dwory z Dy-
mitrem Wiśniowieckim,
zapewniał sobie jego pomoc przeciw Despocie; ten znowu moż

#odbrzejony o spuściźnach Helmana

Kupiecie aby posiadanie
Prus Książęcych Albertyńskich
blisko granic Polski
położonej nie nadało
żeby tej nie przeszkadzało
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Z. Dla tego kiedy Łaski wra-
jąc razem z Wiszniowieckim
Sejmu udał się na Podo-
i bawił w Kamieńcu
ówczas. Heraklides objeż-
na wiosnę 1563
dając pograniczne powia-
swego państwa zbliżył
pod Chocim i żądał aby
wódzca zamkowy Jan Pia-
ecki pozwolił mu twierdzę
ejrzeć. Nie sądził namiest-
ek Łaskiego aby mógł ho-
wodar zdradą zamek ubiedz
wyprawy więc z ufnością
stworzył, lecz Heraklides
ornet załodze polskiej
stąpić a własnej straż
bijąć rozkazał, upewnia-
ąc Piaseckiego że z Łaskim
~~1563 w końcu~~
~~Kwietnia St. 154.~~
Chocim później się pora-
zumi.

Oburzony tą zniewagą
wiarołomstwem Olbracht
aski, począł na Podolu
razem z Wiśniowieckim
lud zbrojny sposo-
bić. Zapewne =

NB Dalej na poprzedza-
jącej stronie pod zna-
kiem =

(32) Mencken listy Zygm.
Augusta str. 154.

nej mu odpowiedzi z Piotr-
kowa w końcu Kwietnia
Król każe mu bydź do
trzej myśli i zaręcza
że ze strony poddanych
jego nie nie zajdzie coby
spokojność sąsiedzką za-
burzyć mogło w tej na-
szej Łaski i przychyl-
ności dowód, rozumiemy
że mile i z wdzięcznością
przyjęty będzie i że
wierność wasza pamięt-
nym być zechcesz nate-
obietnice usług i uszano-
wania jakie często
do Wilna przez gońców
i listy swoje do nas przy-
syłałeś. Zresztą w krót-
ce posła naszego do
wierności waszej wy-
prawimy z ust któ-
rego obszerniej wolę
naszą wyrozumiesz. (32)

Gdy sprawy coraz więcej
na wołoszczyźnie wia-
łać się poczęły, postanowił
Zygmunt August pod po-
zorem poselstwa do Sułta-
na wysłać do Sacławy Jerze-
go z Buczacza Jazłowiec-
kiego Kasztelana Kamieniec-
kiego i o tym listem pisa-

(33) Tauris str. 257.

[illegible] 1563 [illegible]
[illegible] Heraklidesowi [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

naszych, wierność wasza po krótkiej rozwadze dziwić się nie będzie, że w tylu i tak rozmaitych państwach znajdować się muszą ludzie niezdolni wyrzec się swoich nałogów. Najczęściej zdarza się to s tymi, co na pograniczach mieszkając, jak osób swoich w jednym kraju zatrzymać nie umieją, tak zapędy chciwości na wszystkie wichry puszczać zwykli. Wszakże aby podobna swawola bezkarnie nie uchodziła pilnie zabiegać chcemy, i wszelkie nadwerężenie zobopólnych umów poskramiać za nieodzowną naszą powinność poczytujemy (34)

(34) Tamże str. 445.

Lecz Heraklides już tego listu nie otrzymał. Nawet rozkazy królewskie rąk Olbrachta Łaskiego i Dymitra Wiszniowieckiego nie doszły, bo właśnie we wrześniu pożoga rokoszu całą ziemię wołoską ogarnęła. Wspomnieliśmy że nowo wprowadzone podatki, zamysł odmiany wyznania, pogarda okazywana krajowemu duchowieństwu, srogie kary za nadużycia zapewne zdrożne, ale długie

pobłażaniem uświęcone, nieoświecone a wię
najliczniejszą część narodu przeciw Herakli
desowi oburzyły. Dodajmy dwa stanowcze
błędy które popełnił, a dziwić się
będziemy, że tak prędko przywiązanie lu
du zamieniło się w śmiertelną nienawiść. Oto kiedy pod koniec 1561. roku rzą
dy objął i unikając wydatków, ~~obce~~ po
~~siłki~~ zaciężną drużynę z Włochów, Niemców, Francu
zów i Hiszpanów złożoną, wynagrodziwszy
oddalił, kiedy łaski zrażony lekceważe-
niem podawanych rad przez siebie, ze
swoimi Polakami w początkach 1562
Soczawę opuścił, Heraklides dla bezpiecze
stwa osobistego, zatrzymał około tysiąca
zbrojnych, ale z samych tylko Węgrów
i Siedmiogrodzian. ~~Zło~~ Zapomniał że
~~tę~~ bliskość ojczystej ziemi, sąsiedztwo
z Wołochami, znajomość krajowego języ
ka wierność ich nader wątpliwą czyn
ły, ~~i~~ wpływ na ich umysły ~~na~~ Jana Zygmunta ~~na~~
panującego w Siedmiogrodzie ~~i~~ a na
chętnego Heraklidesowi, mógł stać się
dla niego zgubnym, kiedy przeciwnie

doświadczona, wiara ~~niezłomna~~ ~~wierność~~ Polaków,
~~uczucie~~ ~~przekonanie~~ ~~że~~ prócz ~~Hezaklidesa~~ ~~nikt~~
~~obcej~~ ~~drużynie~~, ~~na~~ koniec Europy ~~rzuconej~~
~~sprzyjać~~ ~~nie~~ ~~może~~, ~~przywiązałoby~~ ~~na~~ ~~śmierć~~
~~i życie~~ ~~do~~ ~~jego~~ ~~osoby~~ wprawdzie przymusowe ale
~~niezbędne~~ niezbędne dla własnego bezpieczeństwa (przywiązanie ~~do~~ ~~jego~~ ~~osoby~~ ~~Niemców~~, ~~Włochów~~ ~~zaciężnej~~ zachodniej drużyny,
byłyby ~~dla~~ dla niego potężnym puklerzem,
o który nawet powstanie poddaństwa
roztrąciłby się musiało. Drugi błąd nie
mniej stanowczy popełnił ~~zaszedł~~ ~~został~~ pod Chocimem.
Gdy na wiosnę 1563 r. gruchnęła wieść o niebez-
piecznej chorobie Jana Zygmunta Zapolya, He-
zaklides sądził: że łatwo mu będzie ubiedz
księstwo siedmiogrodzkie i że podwyższając
haracz otrzyma potwierdzenie Sułtana.
~~Wypr~~ Z zebranymi więc naprędce siłami ~~wojskiem~~
śpiesznie dążył ku Karpatom, ale dowie-
dziawszy się w mieście Tatrosso, że Królewicz
wyzdrowiał, cofnął się na powrót i
przed rozpuszczeniem wojska odbywał jego
przegląd pod twierdzą chocimską. Wielkie
tłumy ludu zbiegły się ~~na~~ dla widzenia
Gospodara i zaniesienia skarg na ucisk

~~którego doświadczali~~: w podatkach, na srogość ~~kra~~
~~który cał całym kraju~~ pod którym kraj jęczał.
Zwykłym trybem, mołłoch ~~[illegible]~~ niedolę swoję przypisy-
~~wali~~ doradzcom panującego, gwałtownie doma-
gać się począł, aby hetmana Bernowskiego, Wornika Mu-
czugę i dwóch biskupów, zapewne o karność
cerkiewną gorliwszych, wydać im rozkazał. He-
raklides zamiast potłumienia gotowém wojsk
tych początków buntu, powziął myśl nieszczę-
śliwą łagodnością i kłamanemi obietnicami
lud uśmierzyć. Przyjmując ~~więc~~ więc skargi
ze spółczuciem, ubolewając pozornie nad krzywdą
ludu zapowiedział, że sam rozstrząśnie wszel-
nadużycia i nad winnymi da przykład n
ubłaganej sprawiedliwości. To nierostropne
przyrzeczenie stało się hasłem jego zguby
Hetman z Wornikiem niewątpili że Herakli-
des niezawaha się poświęcić ich dla własne
bezpieczeństwa, najpodobniej też do praw
że w wykonaniu ~~dawanych sobie~~ hospodarskich rozkazów
i na własną rękę lud odzierali. Natych-
miast więc ~~tajemnie sprzysięgać się~~ poprzy-
siągłszy zgubę Heraklidesa stosownie do
tego działać poczęli.
Przez tajemnych wysłańców oznajmili

nowi Zygmuntowi Zapolya o zamysłach Heraklidesa na Siedmiogród. Porozumieli się z Aleksandrem, który w Stambule ciągle czynił starania o powrót na hospodarstwo – Ten mając u siebie rodowód, przed czterma laty przez Despotę wydany, przy pomocy uczonych Grebów carogrodzkich wykazał całą jego kłamliwość. Duchowieństwo przez bojarów ośmielone, głośno na niewierność i świętokradztwo panującego wołać poczęło. Zamiar jego poślubienia Polki, wystawiano jak ostateczną klęskę narodu. Powtarzano wszędzie że Polacy na dworze książęcym ~~przy~~ przewodzić zaczną, że wszystkie urzędy opanują, że ~~na~~ wprowadziwszy rycerstwo swoje w ostatnią niewolą kraj wtrącą. Właśnie w tym czasie, ~~dla~~ gotując się do bliskich godów weselnych rozkazał Despota mieć ~~opatrzyć się~~ na dobie dostateczną ilość ryb, zwierzyny i owoców. Najbliżsi bojarowie nadworni, ~~aby~~ korzystając i z tego zdarzenia rozesłali poborców

aby zmusili gminy dostarczyć darmo te zapasy, które z niesłychanem ~~marnotra~~ ~~stwem~~ uciskiem wybierano i z równemże marnotrawstwem trwoniono. Gdy więc lud w ~~uczuciu~~ wierze swojej zatrwożony na majątku odzierany, gotów był na pierwsze hasło rzucić się do broni, Bo-nowski postarał się ~~naprzód~~ oddalić od Heraklidesa doradzcę, którego przenikliwość mogła mu otworzyć oczy na tajemne jego knowania. Jakoż wyprawiwszy biskupa Jana Łuszczyńskiego do Jass, przez nasadzonych zbójców, trucizną go ze świata ~~go~~ sprzątnął. i Zwłoki zacnego męża na obcej ziemi spoczęły (35) Tak więc otoczony zdrajcami, których miał za wiernych sobie, po zwiedzeniu miast naddunajskich s początkiem wiosny 1563 roku wrócił do Soczawy

XII.

Spiskowi poczytywali za rzecz niezbędną oddalić od Heraklidesa tę część straży, której niespodziewali się skłonić do

(35) Isthuanffy Histor. p. 419.

wiarołomstwa czas naglił, rozu
mieli bowiem że skoro Marcin Zbo
rowski z licznym orszakiem pola
ków córkę swoję Krystynę przypro
wadzi zapewne za jego pośrednic
twem Łaski da się przejednać a
więc jego wojsko połączone z dru
żyną Wiszniowieckiego niedozwo
li pomyśleć o żadnym zamachu
przeciw panującemu. Bernowski
zatem i Moczuga rzucili się na
następny fortel. Wiadomo że
na rozległych stepach między
ujściem Prutu i Dniestru wiodła
koczujące i rozbójnicze życie jedna
z Ord Tatarskich. Wołoszczyzna
często skąpiona była ich najazda
mi. owóż Bernowski w początk
kach czerwca doniósł Heraklidesowi
że gońcy z nadranicza przybyli
zwiastując iż wielka moc dzi
kiego zwierza i ptastwa nagle
ukazała się

Obaczyć na arkuszu 22. pod
znakiem D

D

zawdzięczał. Szczególnie
Bernowski i Moczuga tu
dzież dwaj Biskupi któ-
rych Bazylik do rady
używał naglili aby co
najprędzej ten stan nie
pewności ukończyć. Przez
innych powodów skła-
niało ich do tego niebez-
pieczeństwo własnego
życia wiedzieli bowiem
że gdy jednego razu Ba-
zilik ujrzał się otoczonym
tłumami wzburzone-
go ludu wołać poczęli
aby sprawców wieszu Het-
mana i Zagoteba im
wydał, Bazilik dla us-
pokojenia motłochu od-
powiedział że czynno-
ści ich roztrząsnąć każe
i za odkryciem winy ~~naj~~
w największych męczar-
niach życie skończą.
Tu niebaczna odpowiedź
niebezpieczeństwo na
głowę Bazilika zwali-
ła Bernowski pokątnie
knuć przeciw Hospoda-
rowi począł, lękając się
przezorności Jana Kusz-
czyńskiego kryjomo tra-

D

~~Kon~~ trucizno go zgładził i czynnie razem z Machnyc[illegible] do dokonania zdrady przystąpił.-

Wiadomo że ~~Kraj~~ stepy rozciągające się między ujściami Prutu i Dniestru należały do jednej z ord tatarskich która częstemi najazdami śmierć i pożogę po wołoszczyźnie roznosiła. Za każdem poruszeniem tych najezdniczych tłumów zwierz dziki i ptastwo ~~leśne~~ zwykło posuwać się naprzód. Ta wróżba bliskiego najazdu nigdy nie zawodziła. Otóż Bernowski Jako Hetman do którego straż granic należała donosi Bozylikowi że tatarzy już są w drodze radzi aby się nawczo oprzeć się im w samym wstępie i przekłada Hospodarowi aby dla wzmocnienia naprzeciw zebranego wojska Wołoskiego pozwolił użyć w krótką wyprawę chorągiew jazdy Węgierskiej

F z 350 ~~koni~~ i chorągiew Nacow z 50 koni złożone

oddział piechoty Niemiec-
kiej tudzież działa i pusz-
karzów. Bazilik lubo prze-
strzegany od zwierzchnika
mennicy swojej sasa Wol-
fa aby tej straży od siebie
nieoddalał jednakże uwie-
dziony pochlebstwami
otaczających ~~siebie~~ bojarów
powierzył swoich Węgrów
i Niemców Eliaszowi Tor-
mani i Stefanowi Tom-
ży, którzy właśnie także
do rzędu spiskowych na-
leżeli. Hetman te siły
nad dniestr przywiódł. Z naj-
większem zadziwieniem
Monarchie cudzoziemskie,
go zaciągu wszędzie naj-
głębszą spokojność zna-
lazły, domyślając się ~~więc~~
więc zdrady wrócić do So-
czawy chciały lecz Bojaro-
wie przekładając że to był
zwykły portet tatarski
że umyślnie po wąwo-
zach zaczaili się aby za
odejściem wojska tym
bezpieczniej broić mogli
skłonili Węgrów niem-
ców i Racow że odwrót
jeszcze wstrzymali. Tym-

czasem Bernawski wska-
zuje im leże w wioskach
nad rzecznych lecz dosyć
od siebie odległych. Wło-
si mieli już dane hasło,
zapalono pustą chatę ~~od~~
osobno w polu stojącą;
~~Na~~ na widok tego pożaru od-
działy Wołochów dowodzone
przez Hetmana rzucają
się na cudzoziemców
zbiegłe tłumy okoliczny
wieśniaków na te krwa-
we gody pomnażają lic-
bę napastników, a więc
lubo Węgrzy Niemcy i K-
cowie w tej nagłej zdra-
dzie jak boy walczą i dla
go życie przedają ~~lubo~~ co-
~~nie~~ nawszy się do ogrodu
murem kamiennym
otoczonego z ponowionym
męztwem walczą, lecz
kiedy Termani i Tomże
działa zataczyć rozkazał
walka stała się zbyt nie-
równą i nieszczęśliwi
do nogi ~~wyginęli~~ wyginęli
~~przy działach~~ puszkarzami
byli Niemcy, Wołosi obejść się
z działami nie umieli, niemcy

mimo rozkazu podnieść
brato bójczej ręki narodaków
niechcieli wszystkich więc
na tych miast rozsiekano
jeden tylko imieniem ~~x~~
Krzysztow ulększy się śmier-
ci usługi swojej nieod-
mówił i spodlone życie
ocalił. Racowie postrzegł-
szy rzeź Towarzyszów, lecz ~~lecz~~
niemogąc dać im pomocy
rzucili się w nurty Dnie-
stru ~~lecz~~ zaledwo Mało-
garstka ocalała więk-
szą część od szabel Wo-
łoskich była w pogoni
Po dokonanym morder-
stwie Eliasz Tormani
prosto ~~to~~ czoło wojska
wołoskiego prowadzi na so-
czawę. Stefan Tomża
rzucił się aby ubiedz zna-
czniejsze twierdze w któ-
rych wojsko zaciężne Ba-
zilika załogi składało;
zdążył naprzód do Zam-
ku Niemca w którym
był dowódcą Joachim z
głogowa wierny towarzysz
Bazilika w obojej doli ale
na nieszczęście w ówczas
w Zamku nieobecny. Załoga

niedomyślając się zdrady
Tomża do twierdzy wpu-
szcza, ten niewielką liczbę
niemców nabyć miał
w pień wycina, zaledwie
znalazł się z wiastun-
tej zbrodni. Joachim
z głogowa nie tracąc roz-
paczą rzucił się ku sacz-
wie. Stolica opasana
już była niezliczonemi
tłumami zbuntowanych
Wołochów, Joachim
wśród tysiąca grotów
dopadł jednak do zamku
i doniósł Bozilikowi o
wszystkim co zaszło
w krakowie i Tomża do o-
zu spiskowych nadciągnął,
oblężenie z najwię-
kszą natarczywością
rozpoczęto. W zamku
bronionego żołnierza tylko
66 głów liczono Węgrów
Włochów, greków, niem-
ców i polaków dowódcami
byli Marcin Jankacz pi-
sarz, pod nimi jako sę-
dziey służyli Tomasz Sło-
wianin Stefan Harkar
i Grzegorz Girolt.
Z tak słabemi siłami Bo-
zilik postanowił jednak o

nać się z buntowanemu Na
rodowi, przewaga liczby by
ła na stronie oblegających
umiejętności i męstwa na
stronie oblężonych. rzeczy
więc szły w odwłokę, Wołosi
rozumieli że gdy nowego
Hospodara ~~obiorą~~ obiorą Ba
zilik i garstka co w wier
ności dla niego wytrwała
na sercu upadną. Ani
Bernowski ani Moczug
ani stroicz najwyższej
władzy przyjąć niechcieli
otrzymięto więc Hospoda
rem Stefana Tomżę
który świeżo zdradziecko
Węgrów nad dniestrem wy
tępił. Tomża ~~przy~~ objąwszy
rządy postanowił wstępnym
bojem twierdzę zdobyć i
tym końcem sprowadził
cztery ogromne burzące
działa smokami zwane
lecz w całym obozie nie
znaleziono ani jednego
któryby się z niemi obejść
potrafił. Oblężeni częstymi
wycieczkami nieprzyjaciół
gromili, Piotr Dewoj wy
padłszy we czterysta ludzi
już był trzy działa opano
wał i do zamku ciągnął

gdy tłumnie nadbiegli
Wołochi pod dowództwem
Eliasza Tormani nawa
zała się krwawa walka
więcej 200 Wołochów za
to lub ciężko raniono, w
liczbie pierwszych znajdo
wał się Tormani, gdy je
dnak nowe zastępy
nadciągały Dewaj dzie
ła zostawiwszy zwycię
do zamku wrócił.

Tamża z jednej strony
dzielną obroną Bazilika
nieporażony, z drugiej
żony wieścią o bliskim
wtargnieniu wyrani
Wołoskie Dymitra Wi
niowieckiego wyprawio
gońca do Jana Zygmun
Książęcia Siedmiogrodz
donosząc o wyniesieniu
swojém na Hospodarstwo
i prosząc o posiłki do ost
tecznego pokonania spr
zawodnika, a tym czasem
z obawy aby Wiszniowie
ki pod Sochawę nadciąg
wszy nieścisnął go ~~[illegible]~~
we dwa ognie, oblężenie pod
niósł i przeprawiwszy
przez Seret obóz swój
w głąb kraju zatoczył.

Uwolniona Sokrawa od obla-
gającego dozwolita Heraklio-
desowi wyprawić gońców
w różne strony. Błagalnym
listem usiłował pojednać
Kaskiego, który właśnie pod-
wówczas, rozłamowszy Dniepro-
wskiego nad Dniestrem od-
cesat był do Polski dla za-
wyższej liczby zbroj-
nych. Do cesarza Ferdynan-
da i króla czeskiego Ma-
ksymiliana wysłał zaufa-
nego Węgra Walentyna Pre-
postuara. Przybył on na
dwór cesarski [illegible]
[illegible] poczatkach września Ma-
ksymiliana. Wysłuchany łaskawie, ale
skarb wyczerpany na obcza-
sie koronacyjnego obrzędu,
[illegible] niedozro-
bić tak prędkiej i ska-
tecznej pomocy, jakiej ciężkie
położenie Heraklidesa wyma-
gało. Z obietnicami jednak
prezentów wyprawiono z wo-
ru cesarskiego kupę Petra
ten dla skrócenia dro-
udawszy się na Siedmio-
ród, z rozkazu Jana Zygmun-
ta uwięziony i do Stambu-
odesłany został z lista-
mi które w czasie [illegible]
[illegible] świadczyć miały o
wiarołomstwie Heraklidesa.

24

[illegible]

-56-

Iuny goniec wzywał Marcina Zborowskiego, aby co najprzędzej pośpieszał, ale lubo go nad granicą znalazł wiadomości o rozruchach tak go zwarły, że chociaż miał lichy poczet zbrojnych, chociaż Oblubienica Heraklidesa Chrystyna, ze łzami ojca błagała aby mu na pomoc pośpieszył, głuchym był na jej prośby i nazad do Rusi wrócił, dóbr swoich za Kwów wrócił.

(36)

Tymczasem nagle pod murami Cecory ukazał się Wiśniowiecki. Niewiadomo co go skłoniło do tak pośpiesznego działania, że niedoczekawszy się hetmańskiego Sam do Wołoch wtargnął. Dawniejsze życie jego było ciągłem pasmem, samorzutnych nie obmyślanych przedsięwzięć. Zastrzegł się dobrze krajowi przez zbudowanie twierdzy Chortycy, nagle wódz zdradza i poddaje się Solimanowi, ale niedługo był mu wiernym, ubiegłszy obronny zamek turecki nad morzem czarnem zatrzymał go dla siebie usiłował i tylko z największą trudnością Turcy odzyskać go potrafili. Umknąwszy bezpiecznie z obozu zmuszony się do Moskwy i poddawszy się carowi Janowi

(36) Ob. list Stary do Hromera w Starograbowskiego z d. 20. sierpnia 1563.

Pan w pochodzie dowiedziawszy się wiadomości [illegible] Hospodarem obwołany [illegible] przyjęli, [illegible] z takim [illegible] desa [illegible] tron [illegible] [illegible] [illegible]

(37) O Dymitrze Wiszniowieckim porównać wiadomość moję umieszczoną w Tygodniku Petersburgskim na rok 1843. str. 114.

...rożnemu, znowu po kilku latach do Polski wrócił i jak widzieliśmy, Zygmunta Augusta przebłagawszy w 1562, zawarł z Łaskim Sojusz do wspólnego działania w Wołoszczyźnie

(37) Najpodobniej do prawdy że niecierpliwiony długą nieobecnością Łaskiego, lękając się aby chwila działania nie minęła, pośpieszył pod Soczawę. NB Obacz pod znakiem ▽

...czać będzie. Te warunki natychmiast przyjęto, Piasecki obdarzony upominkami do obozu wraca.

Wołosi atoli dowiedziawszy się o tym obrocie rzeczy, drżąc na samą myśl zemsty jaką Bazilia nieomieszkałby na zdrajców wywrzeć, nieufając z drugiej strony w trwałość rządów tamtejszych a w każdym razie pragnąc odwrócić obecne niebezpieczeństwo, tegoż samego dnia w którym Piasecki z Bazilikiem rokował, gromadnie przybywają do obozu Wiszniowieckiego. Otrzymawszy posłuchanie, przybycie jego za jako szczególną łaskę nieba wystawiali, twierdząc że on jeden godzien jest panować nad ich krajem, ród wysoki łączący go tak blisko z potężnym ich sąsiadem Królem Polskim, świetna chwała nabyta w bojach z tatarami, doświadczenie znajomość dokładna obyczajów

[illegible] rozwiązać [illegible]
[illegible] i [illegible]
a nadesłanego [illegible]
[illegible] i [illegible]
[illegible] z nimi [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

ru i nieczekając nawet
odpowiedzi wnet kroki
nieprzyjacielskie rozpoczy-
na. Węgrzy którzy po-
bytności Piaseckiego
Wojsko Dymitra zaspry-
mierzone poczytywali
wysypali się z zamku dla
opatrzenia się w świeżą
żywność i niespodzianie
Polacy i Rassini napadają
na nich tak że ledwo z
największem niebezpie-
czeństwem do zamku um-
knąć zdołali do rąd smut-
ne potwierdzenie listu
Wiszniowieckiego zanie-
śli.

Tymczasem Wołoski
przekładają Księżeńcu Dy-
mitrowi że udać się im
należy do obozu Tomży
dla skłonienia go z ca-
łem stronnictwem do uzna-
nia Władzy nowego Hospo-
dara. Aby jednak ich
przełożenia było tym sku-
teczniejsze proszą o dodanie
sobie pięciuset wyborowych
żołnierzy; że jeśli Tomża
znęcony słodyczą panowania

do krawolnie nieustąpił z
tronu wówczas głowę z
chwalca u nóg jego kłoń
Wiszniowiecki przychylał
do ich prośby, cały orszak
do obozu Tomży ciągnie
skoro most na rzece ~~[illegible]~~ Sere
przebyli i zbliżyli się do
Wojsk Wołoskich na zasadzkach
rozstawionych, wnet Polacy
zdradę ~~ujrzeli~~ zrozumiawszy
ujrzeli że im nie niepokoi
stało tylko drogo życie p
dać, jakoż dokazując cudo
waleczności wszyscy co
do nogi polegli. Wołoszy
działając z niesłychanym
pospiechem nim by wie
domość o zdradzie do Wi
niowieckiego doszła nazad
wracają. W obozie Polsk
oczekiwano na wieść o sk
ku poselstwa, nikt nie
spodziewał się bitwy, ko
więc były rozsiodłane bra
na stronie złożona, wsz
ko jak by wśród najgłębsz
ge pokoju, nawet sam wo
właśnie chorobą nóg dot
ty wchasowałsię bez obaw
w tym okrzyk najezdnikow
~~[illegible]~~ z błędu ich wyp
wadzą. Wiszniowiecki wi

[illegible] zostawiwszy bez
wiadomości [illegible] wszystkie
[illegible] i [illegible]
[illegible] i wszystkim
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

w ręce wrogów, Wiszni-
wiecki jako chory na no-
na wozie złożony szczę-
śliwie umknął, lękając
się atoli aby w otwar-
polu pogoń go nie zaczy-
i niedościgneła rozkazał
w bok zwrócić i w stoją-
cym na stepie stogu sia-
na słudze swojemu siebie
ukryć. To zmyliło gon-
cych, bez przewodnicz-
niak który do swojego s-
gu po siano przyjechał
odkrywszy go na usilną
prożbę i za obietnicę bogatej
~~swej~~ nagrody zobowiązał
uprowadzić go na podol-
gdy więc Wiszniowiecki
pełen nadziei pozwolił
wieśniakowi nakryć sie-
sianem i oddał się zupeł-
jego słowu, zdradny wo-
łach zwróciwszy drogę po-
wiózł go do obozu Tom-
i w ręce nowego Hospodar-
wydał. Okropny obraz
przeraził wzrok Wiszni-
wieckiego niewielka gar-
ka schwytanych Polaków
stała skrępowana na
stronie kat postawił się

(39) Ob. Duńczewskiego Herbarz t. 1. str. 271.

nad niemi, pozbawiając ich nosów i uszu, tak skaleczonych pędzono nazad do Polski. Wiszniowiecki s. Piaseckim i kilku innych znakomitszych jeńców posłano do Stambułu. Ze zwykłem okrucieństwem, z wysokiej nadmorskiej wieży w kierunku ku Galacie, strącono Wiszniowieckiego i Piaseckiego, snać aby w nurtach morskich życie stracili. Ściany wieży najeżone były żelaznemi hakami na jednym z nich uwiązł Piasecki lecz że lecąc głową w dół był obrócony, łatwiej od uderzenia krwi skonał, ale Wiszniowiecki za żebro na haku zawisł i przez trzy dni na nim wśród najstraszliwszej męczarni, umrzeć niemógł. Turcy oświadczali że mu życie darują jeżeli wyrzecze się chrześcijaństwa i proroka uzna, lecz gdy za całą odpowiedź usłyszeli z ust jego obelgi

Podania domowe przechowały pamięć niektórych wojowników, co tej okropnej doli ulegli. Tak w rodowodzie starożytnej szlachty Dzirydów, wymieniony jest Stefan Szczepankiewicz Dziryt, który rotmistrzując u Wiszniowieckiego, wrócił do kraju tak straszliwie skaleczony. (39)

przeciw Matomitowi
wówczas wziąwszy go z
cel ~~[illegible]~~ dzikiej zabawy z
ków doń strzelać pocze
i to natomiast przecięło
pasmo życia Książęcia który
z rodu i męztwa zdawa
bydź godnym świet
niejszej doli. (40)

~~Bielski 555.~~

Ob. (40) Bielski: Kronika str 555.

XIV.

Ostateczne rozgromienie
Polaków pod Wiszniowie
kim zabrało Tamży kil
dni czasu, ~~Bazilia~~ Heraklides mógł
skorzystać z chwili i opu
ściwszy sachawę schron
się do Chocimia pod opie
Łaskiego, który właśnie
wówczas siły swoje wzo
pełnił i miał w targu
do Wołoszczyzny czy t
na odsiecz Wiszniowiec
mu czy dla działania
według okoliczności.
Radzono nawet Bazilika
aby bez najmniejszej zwo
ki twierdzę opuścił lecz
karz jego Dionizy Awali
przeciwną podał radę
za tą więc, na zgubę
ją, poszedł i doczekał się
przybycia posiłków z
jazdy i 1000 piechoty z
żonych, które Jan Zygm
Zapolija pod dowództwem

Władysława Radaka na
uspokojenie Wołoszczyzny
przysłał. Tamże z niezmien-
ną radością do obozu ich przy-
jął, lecz Bazilik i załoga
twierdzy Soczawskiej nie upa-
dali na duchu lubo już trze-
ci miesiąc oblężenie ~~to~~ trwa-
ło. Łudzili się nadzieją czy to
zewnętrznej pomocy czy
że własną przewagą nie
przyjaciół pokonają, nie
wahali się nawet czynić
potężnych wycieczek, tak
między innemi w sam
dzień St. Łukasza Ewanielisty
18 Października Grzegorz
Girold z oddziałem piechoty
a Marcin Farkach z gar-
stką jezdnych wypadłszy
z zamku starli się z sied-
miogrodzianami i Wło-
chami, w krwawym boju
obiedwie strony ciężkie po-
niosły straty, poległ na-
czelnik spiskowych i spraw-
ca wszelkiego złego Ber-
nowski Mieczem na wylot
przeszyty, ze strony Bazili-
ka zabity Grzegorz Wincza
ukochany dla swojej wesoło-
sci przez całą załogę. wy-
cieczka nazad do twierdzy
wróciła dawszy tylko dowód

daremnego męstwa. Tym
czasem siedmiogrodzianie
z rzemiosłem wojennym
więcej od Wołochów oswo-
ni ~~rzy~~ rzucili się do sypa-
porządnych przekopów,
dzioła bliżej zamku p-
demkneli. Nad to cudła
Bazilika najzgubniejsza
wspólność rodu i języka
oblegających i oblężonych
ułatwiła wzajemne po-
rozumienie między nimi.
Siedmiogrodzianie imieni
dowódcy swego Władysła-
wa Radaka a powagą ka-
lewicza Jana Zygmunta
~~przegrzadali~~ przyrzekali
im nietylko wolny po-
wrót do kraju ale hojne
nagrody jeżeli Bazilika
odstąpią. Zwracali ich
uwagę na zupełne opu-
szczenie w jakim się wo-
ich znajdował. Długie
zamknięcie w twierdzy
nieuchronny niedostatek
podczas oblężenia niepew-
ność pomocy a raczej po-
konania że odsiecz jest
niepodobną zachwiały
wierność załogi. gdy wo-
Bazilik obchodząc szaty

chaty, niespodzianie zszedł
żołnierza tajemnie rozma
wiającego z wałów z żoł
nierzem przeciwnej strony
z drugiej strony muru
stojącym, na tych miast
chatę zmieniwszy winne
mu rozkazał iść za sobą
gdy ten dowodnie przedmiotu
rozmowy usprawiedliwić
niezdołał na tych miast
tajemnie ściąć go rozkazał.
Dowódca horęgwi Węgierskiej
Piotr Dewaj niedoliczając
się jednego ze swoich dopomi
nać się począł aby mu go
wrócono, co gdy było rzeczą
niepodobną trwoga wę-
grów opanowała którzy
upatrywali w tym zgła
dzeniu towarzysza złama
nie umowy zaciężnej,
gdyż sąd i kara winowaj
ców do nich samych na
leżeć miała. Dewaj na
głowy przez swoich pod
władnych lubo dotąd wień
ny począł dopominać się
o żołd zaległy gdyż w ru
zie niewypłaty zasług, wy
powiedzeniem posłuszeństwa
groził. Bazilik dla uspokoje-
nia

piechota była liczniejsza
i pewna zawiść między ża-
cięznymi różnej broni pa-
nowała w żaden sposób
nakłonić jej do wierności
niemógł. Sumienniejsi
nalegali na Bazilika aby
sam zastrzegłszy sobie bez-
pieczeństwo życia i całość
dostatków twierdzę Wła-
dysławowi Radakowi oddał
bez Bazilika czy to niewie-
rzył w dotrzymanie wa-
runków czy nie tracił
nadziei przybycia Łaskie-
go i Zborowskiego, że 4000
Jazdy, zaklinał aby jeszcze
kilka dni w wierności wy-
trwali. Daremne były
błagania, posłuszeństwo
ustało, bramy kamienia-
mi i ziemią zatarasowa-
ne uwalniać poczęto, Ba-
zilik postrzegł że się prze-
znaczenie jego spełniło
dnia więc 8 listopada sam
~~bramy otworzyć kazał~~ przy-
wdziawszy co najświetniej-
sze szaty, broń do boku przy-
pasawszy pożegnał ~~domow-~~
~~nikow~~ dosiadł dzielnego ru-
maka i dawszy rozkaz bra-
my otworzyć [prosto do
obozu Tomży zmierzał

* małą garstkę do-
mowników i wziąw-
szy koronę złotą któ-
rą przy wstąpieniu
na tron Hospodarski
sporządzić rozkazał
połamawszy ją na
części rozdał wier-
niejszym sługom
jak ostatni przed
śmiercią upominek.

Skoro go nowy Hospodar
postrzegł wnet posłał aby
z konia zsiadłszy broń a
pasał i pieszo przed nim
stanął. Bazilik bez wła
dnie dozwolił zdjąć sa
bie z konia rozbroić i p
wadzić gdzie się pachom
zdawało się. stawiony p
Tomżą Kwarz od niego
odwrócił a gdy go Tom
okrzyknął dla czego Hospo
darowi Wołoskiemu pokł
i uczciwości nie czyni?
„Bo ciebie za pana mojego
nie znam ale za podłego
zdrajcę" Tomża w zap
dzie wściekłości ugodzi
go potężnie buławą p
głowie. Straż jego posko
czywszy wnet go dobi
Ucięta głowa utkwiona
na wysokiej wtóchni
obniesiona została p
całym obozie. Joachim
z głową w innej częś
obozu ścięty, głowy ich
wypchane z rozkazu. T
ży odesłano do Carogrodu
Taki był koniec Jakóba
Heraklidesa Bazilika z
nął mając około lat czter
dziestu, panował dwa lat

XIV. 1/28

Kiedy Laski z niewoli tatarskiej
do Chocimia [illegible] wracał,
[illegible] Tatarzy wiszniowieckiego na
[illegible] [illegible] [illegible]
domyślając się grożącego mu [illegible] niebezpieczeństwa
[illegible] [illegible] [illegible] natychmiast
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

s państwa jego

aby natychmiast ~~do Pol~~

ustąpił ~~[illegible]~~ jeżeli niechce doznać

podobnegoż losu.

Łaski przeświadczony, że

już w tym kraju nie mu

działania nie pozostało, o

zwrócił całą usilność ku

temu aby wojsko swoje

w całości do ojczyzny odp

wadził. Zwołana rada o

zowa jednomyślnie post

nowiło: natychmiast o

wrót rozpocząć. ~~Dł~~ Dwa

drogi miano do wyboru, krótszą

i prostszą na Śniatyń, dłuższą na Bukowinę. ~~[illegible]~~ Wtem doszła do

~~[illegible]~~

obozu wiadomość, że Wołosi już Śniatyń ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

oblegli. — Wracając więc tą drogą, j

by Tomża, jak się tego obawiać należało, pogoń za Polakami

~~[illegible]~~

wysłał, wówczas znaleźliby się w

większém niebezpieczeństwie wpadając ~~[illegible]~~ między dwa wojska

nieprzyjacielskie. ~~[illegible]~~ Drogą

zaś na Bukowinę przeraża

złowrogiem przypomnieniem ~~[illegible]~~ klęski Jana Ol

ka. Łatwo było przewidzieć

że Wołosi nie omieszkają

losy podrąbać mosty i po

prawy poznosić. Wszakże

po dojrzałym namyśle tę ostatnią drogę wybrano, ka

ki rozkazał tylko dwieście

uzbrojonym w rusznice ~~[illegible]~~ rajtarom lasy

bukowińskie pilnie zbadać ~~[illegible]~~ a skoro

gdzie ujrzą zbierające się Młop

stwo dla robienia zasieków
i psucia przepraw, aby je
na tyle miast rozpędzać i
gromić. Jakoż gdy wojsko
polskie już dopuszczy
podchodziło — rozległo się gęste strzelanie. Jez-
dni na zwiady wyprawieni
jak to przewidziano
ni już znaleźli, gromady wieś-
niaków z siekierami zwano
krzątających się około pod-
rąbywania i wywracania
drogi i przesmyki odwiecznych buków, lecz skoro
strzelcy kilkudzie-
sięciu z nich ubili, wnet
tłumy w popłochu rozbiegły się na wszystkie
strony. Uprzątnienie zawad
mogących odwrót opóźnić, było tym niezbęd-
niejsze, że Tomża wysłał 12000
uzbrojonych wołochów, za cofającymi się Polakami.
Trzy dni i trzy nocy ta pogoń
trwała, lecz ścigający postrzegłszy że wojsko
polskie, pomimo pozdejmowa-
nych gdzie niegdzie mostów,
w porządku i obronnie odwrót
swój prowadziło, lękając się
wstępnego boju, czekali nim
Śniatyń minie, wówczas to miasto spalili wszy, wrócili
nazad do Tomży. Naoczny
świadek i uczestnik tej wy-
prawy Alexandro Gwagnin
pisze że Łoski z taką przezor-
nością nad ludem swoim
czuwał, iż ani jednego zacięż-
nego nie stracił i owszem

F Do ocalenia też Łaskiego przyłożyła się stanowczo niegodziwość Tomży. Przy (40) rzekł on był Gwagnin kroni-ka Polska st 140

odcinając się napaści ~~[illegible]~~ znaczną liczbą zuchwalcz[illegible] od oręża polskiego zginęła ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Siedmiogrodzianom w nagrodę ich odstęp[illegible] ~~Heraklides~~ ~~[illegible]~~ oddać ~~[illegible]~~ całą pozostałość w zamku Sochawskim po Heraklidesie. Gdy w skutek tej obietnicy, zdobycz do kraju swego uwozili ~~[illegible]~~ Tomża, połowę się wyprawionych w pogoń za Łaskim cofnął obyje ~~[illegible]~~ je na Siedmiogrodzian ~~[illegible]~~ dla odarcia ich ze wszystkiego obrócić. Dopędzono ich o dwa dni drogi i rozkaz Tomzi spełniono, ale ~~[illegible]~~ Łaskiem ze 4000 dzielnego rycerstwa, ~~[illegible]~~ łatwiej było stawić czoło nawet trzy razy liczniejszemu mo[illegible] chowi, ~~[illegible]~~ wtrakże, gdyby ~~[illegible]~~ cała potęga w pogoń za nim poszła, ~~[illegible]~~ ulegając liczbie może ~~[illegible]~~ podzieliłby dolę Heraklidesa i Dymitra Wiszniowieckiego. Łaski wróciwszy Chocimia ~~[illegible]~~ całą pracę ~~[illegible]~~ wytężył na uzbrojenie twierdzy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, która była jedyną nagrodą jego przedsięwzięcia, od trzech lat 5 takim nakładem 5 było krotnem narażeniem życia, dzielnie i umiejętnie acz nieszczęśliwie popierano

A capite [lecz już i nad głową Tomży wisiał grom pomsty za wiarołomstwo, za przelaną krew polską za dokonane nad jeńcami okrucieństwo. Alexander Lepusnano, przebywający ciągle

w Stambule, skoro usłyszał
o urodzie i zgonie Jenaldiego,
na bycie Janczarem i Celinana
prośbą, a Roxana romans
z Turcem wyjścia z pałacu
dostatecznie sitami Tu
tureckimi na podłożone
o życie ~~Jego~~ korzystał ma ową
okazyą. Najwięcej do
pomagło mu w ~~Sułtana~~
sułtanicznéj Jana buntowni
Janczarskiéj ~~w~~ obudzonéj na
Janczar na domiestrzy nad
siedmiogrodzian ~~nami~~ rozkaz. ~~o~~ Ale
zaden Janczar chcąc z Jana
nym oddziałem Janczarów Tata
rów powrócić ~~nie~~ nie mógł
lecz będąc w Stambule
nym podданym. Tamże
Mostawy, spotkawszy ~~Stanisł~~ Stanisł
a ~~ci~~ ~~ci~~ ~~ci~~

Tarnów i jego sp[ó]łeczności
w niepewności i [illegible]
[illegible] maja, na Wniesienie
Pisarzy na 22 maja
Wezwanie na radzieckie
niebezpieczeństwo: aby ich wy
[illegible] kolwiek zamku Krole
skim o radzie. Dalsze prosze
wanie miało być [illegible]
niem bliższego rozpoczęcia
obwieszczeń. Tarłowicz p
[illegible] nie
wypuścił więźniów do k
wa. Wbij Król
obtopsłano [illegible]
ich i ze [illegible]
[illegible] ni [illegible]
więźniom [illegible]

Przypomnienie do Krakowa
[illegible] Król
Bawzy starosty i [illegible]
[illegible], Kasa Dymitrowa
[illegible]
i tylu innych [illegible]
[illegible] Alexander
[illegible]
[illegible] na [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

~~[illegible]~~ odniósł za
służoną karę. ~~[illegible]~~ Nigdy zbrodnie
niebyły jawniejsze, ~~[illegible]~~ ani wy-
rok sprawiedliwszy. Skoro więc
w końcu kwietnia na radzie senatu postanowio-
no Tomżę i jego spólnika
oddać pod miecz katowski, (41)
wnet Zygmunt August wysłał
dworzanina swego Stanisła-
wa Krasickiego ze stosownemi rozkazami do Lwowa.
Na dniu ~~[illegible]~~ 5 Maja 1564 r. we
czwartek o godzinie 7 wieczo-
rem Stefan Tomża, Iwan
Mochny, i Piotr Spanzocze
na rynku ścięci zostali;
Zwłoki ich pogrzebiono w
Monasterze Sw. Onufrego. (42)
Olbrach Łaski, zaciągi swoje
na Chocimiu trzymał, gotów bro-
nić go jak swoję własność przeciw Aleksandrowi a nawet przeciw
Turkom, lecz Soliman słusznie utrzymując że Chocim był częścią
księstwa wołoskiego ~~[illegible]~~ żądał wyciągnienia z niej
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wojsk
polskich. ~~[illegible]~~ W początku
Kwietnia 1564 przybył
do Warszawy nadzwyczajny poseł Turecki pona-
wiając dawniejsze ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ w tej mierze przełożenia. Oś-
wiadczył imieniem ~~[illegible]~~ swojego
władzcy — że ~~[illegible]~~ gdy właśnie tatarzy astrachań-
-scy świeżo ~~[illegible]~~ podnieśli rokosz przeciw wiel-
kiemu Księżeniu Moskiewskiemu
król polski powinienby ~~[illegible]~~ korzystać z czasu
i wstawać rozpędy Litwie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ żądanej; że Sułtan Soliman

(41) Ob. List Commendoniego 1564 kwietnia 28.

(42) Ob. Zubrzycki Kronika Lwowa st. 186

zawdzięczając powolność

~~[illegible]~~ Królew

w sprawie Chocimskiej, gotow

jest na pierwsze wezwanie wziąść czynny

~~[illegible]~~

udział w tej wojnie. Spółcześnie ~~[illegible]~~ skąd=inąd n

deszła wiadomość, że nad b

gami Dunaju, stało w gotow

ści 4 czterdziesto tysięczne w

sko tureckie, mające rozkaz n

tychmiast wtargnąć w kr

Rzeczypospolitej jeśliby żądan

Sułtana odrzucone ~~[illegible]~~ zostało

Król wezwał Olbrachta Łu

kiego aby ~~[illegible]~~ poświęcając ~~[illegible]~~

nego majątek dla dobra ko

ju. Twierdzę Chocimską ~~[illegible]~~

dobrowolnie — hospodarowi wołoskiemu oddał. Tch

cy ~~[illegible]~~ prawdziwą miłością ojczyzny

którą powodowany, udzielając ~~[illegible]~~ pomoc

swoją Ilenaklidsowi ~~[illegible]~~ na głównym

~~[illegible]~~ miał względzie ~~[illegible]~~

pokrócenia pod zwierzchn

polski Księstwo naddunajsk

usłuchał głosu swojego kr

la i w ciągu ~~[illegible]~~ lata ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

zbrojną swoją drużynę z twierdzy ch

cimskiej wyprowadził.

(43) Ob. Listy Commendonego do Kardynała Borromeo 19 i 22 kwietnia

Do dziejów rodu Laskich.

Materyały.

Vita

Jacobi Despotae, alias Heraclidae Basilici dicti, excerpta ex monumentis historiarum Illustris ac Magnifici Dn. Francisci Forgach etc.

Jacobus Basilicus Heraclides dictus ex Creta insula oriundus fuit, patre ignobili et qui naues onerarias pro mercede gubernare solebat, proprio nomine nuncupatus Joannes, cognomine vero Basilicus. Hunc pater cuidam Jacobo Heraclidae Graeco, ex sanguine Principum, ut ajebat, Sami, Pari ac nonnullarum insularum in mari Aegeo commendavit, qui apud Carolum V. Imperatorem Graecanicos aliquot equites mercede ductabat. Itaq; is hunc Joannem Basilicum in literis, atq; artibus liberalibus institui curavit. Cum vero moreretur, hunc tanquam filium familiaribus commendavit. Res inter familiares distrahuntur: Diplomata vero nonnulla a Carolo V. concessa, in futuram sibi fraudem Joannes Basilicus retinuit, et exinde nomen Jacobi sibi usurpare apud ignotos caepit. Ea erant insularum, quas ne sperare quidem posset, vanae donationes factae domino suo, item facultates attributae postestate Caesarea, Doctores creandi, et Laureatos Poetas, ac Protonotarios. Exinde inter Graecanicos Equites pro gregario stipendium aliquandiu meruit, inde apud Mariam Reginam in Belgico, illinc in Galliam, Germaniam, ac tandem Poloniam venit.

Cum ergo nomen, atq; familiam Jacobi Heraclydae assumsisset, genusq; ad Principes Moldaviae astutè deduceret, ut ab Jacobo didicerat, quanquam quid homini Graeco in extremis Europae undis nato, cum Valachis commune? / Uxor Alexandri Vayuodae muliebri pietate, tanquam consanguineum accersiit, habitusq; est pro Jacobo Heraclide, qui pridem defunctus fuerat; ubi brevi se primoribus illius gentis insinuavit: cum Alexander homo Tyrannicus omnibus invisus esset. Nam is obscuro genere natus, ducta uxore ex sanguine Principum, Valachorum Principatum invaserat, apud quos stabile Imperium fuit nunquam, nam subditorum in Principem, et Principis in subditos saeviendo, et caedendo mutuo, par est audacia. Etenim ut quisq; Imperium obtinuerit, mos est praedecessores omnes familiares, Magistratus, ac propinquos trucidare, contra illorum studia, et voluntates semper pari metu erectae existunt. Igitur cum apud Alexandrum iam suspectus esse inciperet, sibiq; metueret, in Transalpinam ad Isabellam

-70-

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re aut facto id indignationem Dei in futuro et in praesenti rerum fortunarumque suarum damnationem ei inferat procul dubio. Scripsi manu propria ego Johannes qui supra Anno, Indictione, Pontificatu, die mense, hora et loco quibus supra.

Str. 3. także na papierze, bo już wciąż księga papierowa

Notarjusze: Albertus olim Jacobi de Maiori Gorzkowycze i Nicolaus Mygdal Jacobi de Domanykow poświadczyli własnoręczność podpisu Jana syna Andrzeja Łaskiego. t. j.

-86-

[illegible] a 3cia część na wieczność osobliwie Janek Jan [illegible] należnościami tymże [illegible]

reginam venit, inde paulo post in superiorem Hungariam ad Albert[illegible]
Lascy, quem rerum novarum cupidum Jacobus Despota ~~facile~~
facile in suam sententiam pertrahit, utque una expeditionem in Mold[illegible]
viam faciat, neruosque, sine quibus res bellicae non modo non perfi[illegible]
commode, sed ne inchoari quidem recte possunt, conferat, multis ra[illegible]
nibus inducit.

Vita Jacobi Despotae Moldavorum reguli, qui vixit Ferdinando [illegible]
sare, et Johanne II in Transsylvania imperant:

Jacobo Palaeologo Joannes Sommerus Pirnensis. S.

Mitto ad te libellum de vita Jacobi Heraclidae Despotae, Moldavi[illegible]
Reguli, in quem bona fide, quae de illo vel ab aliis accepi, vel [illegible]
anno illo, quo tandem periit, ipse vidi, breviter contuli. Gratum t[illegible]
fore munusculum hoc spero, tum ob argumentum, cujus si explo[illegible]
paulo ac certior de genere praecipue, et primae ipsius aetatis studi[illegible]
haberi posset narratio, dignum profecto erat, quod luculenter, et [illegible]
piose ab erudito aliquo exponeretur; tum quod a me profecta u[illegible]
amplectaris omnia, Quod si de meis rebus privatam inserere[illegible]
historiam visum esset; admirabilem legeres, neque id absque risu, [illegible]
tunae illusionem; quam tum effectum est, ut per mille fraud[illegible]
inter hostiles gladios vita mihi esset tuenda: sed ea versibus p[illegible]
secutus sum pleraque. Tu haec si placuerint, lege, et benevale.

Fuit Jacobus Despota natione quidem Graecus, Patria ver[illegible]
Samius, ut ab ipso constanter affirmatum est non tum solum[illegible]
cum occupata Moldavia, eiectoque Alexandro, Tyrannidem in[illegible]
vasisset, verum etiam cum aliquot ante annis privatus viver[illegible]
nec ulla adhuc Moldavici principatus spes esset, ubi se editis libel[illegible]
Jacobum Samium appellavit. De genere semper controversia [illegible]
hemens extitit, sive quod vere in Illustrem se inserere familia[illegible]
per fraudem, ut quidam dictant, conatus sit; sive quod novis ho[illegible]
minibus, qualis ille ob fortunae mutationem, videri poterat
invidere, eaque de caussa, quidvis de ipsis comminisci, nostro q[illegible]
dem hoc seculo, licere vulgo existimetur: etsi non exiguam ipse, cordat[illegible]
hominibus, male suspicandi occasionem praebuerit. Cum enim Alex[illegible]
dri insidias fugiens, cujus ante hospitio, ob affinitatis cujusdam q[illegible]
nionem, familiariter usus erat, quemque tum ob affectati regni [illegible]
spitionem, experiebatur inimicissimum, per Transilvaniam vagaret[illegible]

Coronae, quod celebre Provinciae Oppidum est, publica de origine generis sui tabula, ad Herculum usq; eam extendit, unde etiam Heraclides Basilicus, ut tandem cognominaretur, obtinuit. In eadem, Dominum Sami, Pari et Doridos, fuisse patrem ostendit, quem prodita per cives, Insularum libertate, cum domesticis a Turca trucidatum esse, Nutricis ipso, qui puer esset, opera conservato, narrare consuevisse accepimus. Hanc opionem aliorum quoq; de illo, tunc esse id efficiebat, quod Carolo Imperatori, non imprudenti profecto Principi, idem certis rationibus persuasum esset, quae de re locuples illius extat testimonium. At quae sub finem principatus ipsius apud Moldavos facta sunt, talia certe extiterunt, ut fucum fecisse, eoq; nominis et generis ficti, Lenocinio Potentum amicitiae, illum obrepere voluisse, non obscure arguerent, nisi quis sic interpretari malit, quod quasi barbarae gentis credulitate abusus, quae nisi suos, neminem apud se facile Magistratum gerere patitur. Tyrannidem sibi nova ista ratione, constabilire conatus fuerit. Nam ut prius se Alexandri affinem, eventu satis prospero, jactarat, ita tunc quoq; ex sanguine Moldavico natus, credi affectabat, patrem suum dictitans in ea Aula praecipuos aliquando gessisse honores, et tandem per vim a Tyranno oppressum, ac crudeliter necatum esse. Et erant ex Senioribus certe, qui eo, quo ipse dicebat, nomine fuisse ex primatibus quendam eoq; loci etiam capite truncatum esse faterentur, qua de caussa Sacellum quoq;, in testimonium patris, iniuste et impie trucidati, aedificari coeperat: id erat in Oppido Bachlo, quod militari ferme a Cottuaria abest: Muros ejus structurae ad sex cubitorum altitudinem, jam eductos, videre mortales multi, nec imperfectam sane eam reliquisset, nisi obsidio, quae tandem et regni ipsi, et vitae finem, attulit, inexpectata incidisset: Nam tum quasi deprehensa fraude, populari tumultu a fundamentis ipsis disiecta et dissipata est, Atq; haec quidem ita facta sunt. Utrum autem horum de familia et genere ipsius, verius credi debeat, relinquimus in medio, priorem certe opinionem probabilem effecere, tum Caesaris Caroli tum aliorum quoq; testimonia: ex quibus Paulus Scalichius, vir magni aliquando nominis, non erubuit

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

illi dominissimi generis laudem tribuere, eumq; consobrinum eppell
nisi forte aliquis hinni, ut testem domesticum repudiare velit.

Puericiam exegit in Chio Insula, apud Hermodorum, virum
ditum, et eloquentem, quem tandem, Dominus provinciae fail
amplissimis praemiis adse evocabat in Moldaviam missis du
torum aureorum viatico, quibus acceptis, ille se itineri
accinxerat. Sed cum adventus ipsius importune in ipsum
obsidionis tempus incidisset, a Danubio, quo jam pervenera
in Graeciam celeriter rediisse dicitur.

Audtior factus, cum rei quoq; militaris usum aliquem ex
teret, et ad honores publicos quaereret aditum, Graecia relict
ad Carolum Imperatorem venit, apud quem, cum, ut diximus
generis sui fidem reperisset, aliquot annis continuo vixit. Cum
bello quoq; Gallico, sub eo stipendia fecit, ubi digitorum nervum
plerisq; inimicis dextrae manus usum propemodum amisit
omnem. De Bellum latine tum descripsit, non id quidem splendi
admodum, sic tamen, ut industriae alicuius inde laudem abstu
lerit: libello Davidi Somij nomen praefixit.

Paulo post aula ad tempus relicta, cum Germaniam per
graret, Witteberga quoq; venit, ubi quum aliquandiu haesisset,
ter Graecae linguae peritiam, quae nativa videri poterat, in
Mathematicis quoq; disciplinis nomen eximium consequu
utus est, quibus tunc etiam, cum principatum adeptus
esset, vehementer fuit deditus.

Tandem ad Alexandrum Moldaviae Regulum profectus
est, qui eum ut affinem humaniter sane et liberaliter
se aliquandiu habuit. Nondum exacto plene anno, in
fugere coactus est, eo quod cum Nobilibus, de tollendo per
dio Tyranno, et invadendo Principatu consilia contulisse,
vere deprehensus, sive, ut Tyrannorum animi justitiam
temere creditus esset. Hoc initium extitit odiorum, et
tionum, quae deinde secutae sunt omnium. Descripta quidem
erat ingenij facilitate, linguae Valachicae usum aliquem
eo tempore consecutus erat, quae res tum illi, ut facile
evaderet, fuit salutis. In Transylvaniam cum venisset,

aliquand
familia
genealog
literae
quibus
scindel
tempus
gistratu
ri amm
consilia
Tren
cum san
Ab Jesu
nervum.
amicum
esse ju
affecti
quorum
Vrebat
videre
situi ult
communi
pida q
duxit,
cogitatu
admod
fuit,
Ejus
militia
quam, q
credebat
quidem, qui
impelli
ad impe
gebat
patria ab

aliquandiu commoratus valetudinis causa, cum doctis quibusdam familiariter vixit, quo tempore et illam suam (ut Graeci appellant) Genealogiam publicavit, nec diu ibi latere potuit, cum supervenisset literae Alexandri, convitiis barbarae immanitatis plenissimae, quibus ut impostor, et mortalium omnium ingratissimus pro-scindebatur. Additis quoq; non obscure minis adversus illam Reipubli. si hostem ipsius foveret diutius. Id quosdam ex magistratibus, qui aliquin non ingratum Regi fore ob Alexandri amicitiam, credebant, permovit, ut de capiendo eo conferrent consilia. Ea enim oppidi illius est conditio, ut si Moldavorum et Transalpinorum essent commertia, id quod levem ob causam offensi requisti, frequenter fieri jubent, urbi exit. Et nobis sese, cui commeatus omnis inter eius est fiat similis nerimum. Quod tunc quoq; in causa fuit, cur Alexandri inimicum Despotam capere in praesens nequaquam inutile esse judicarent. Re tamen animadversa, quamquam affecta admodum esset valetudine, sub noctem amicorum quorundam opera, urbe emissus in tutiora se loca recepit. Urebat ea contumelia generosum viri animum, nec satis videre poterat, quam, ubi vindictae de illo sumendae, vel ferat, alui ulterius tuendi, viam ingrederetur, donec tandem cum conspicuum inertius ita vageretur, ad Albertum Lascum, opadepti pida quaedam in Scepusio possidentem, fortuna illum perduxit. Ab eo receptus hospitio, de inferendo Alexandro bello, profectus cogitationes primum suscepit, a quibus cum non alienum aliter ad modum esse hospitem sum intelligeret, urgere non desiit, donec a societatem communis periculi ipsum impelleret. Cujus deinde opera Antonium Szekelij hominem ob praeclara militiae Lavinora celebrem, et Rosellum Gallicae gentis virtus ipsum, qui et ipse summum in rebus belliis usum habere et nutu credebatur, ad se pertraxit. Mature id perspexerat Alexander, qui more Tyrannorum, levi momento ad spem et metum aliquem impelli solitus, nihil operae aut studij sibi faciebat reliquum, ad impedienda apud vicinos Principes, omnia illius consilia: thet faciebat molestiam ipsius, Nobilium quotidiana defectio, quorum multi, patria ab ipso ejecti, hinc inde vagabantur, plerique, ut crudelis illius

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

manus evaderent, ultro fuga salutem quaesierant, ne Despotici
odij velut contagio quaedam in proceres praecipue crudelissime
grassari solita, ob levem aliquam familiaritatis pristinae su-
pitionem, ipsos quoque arriperet, et Alexandro mactandos objice-
Hi cum ad Despotam confugissent, submissis exploratoribus
nobilitatis animos studiose corrumpebant, nunc immani
Alexandri graviter accusantes, nunc despotae facilitatem
mansuetudinem ad coelum laudibus efferentes. Quibus reb
effectum tandem est, ut quamvis nemo, quod sentiret, pal
profiteri auderet, multorum tamen animi, velut ex som
gravi excitati, ad libertatem aliquam tandem viderentur asp
rare. Sed primus ipsius conatus elusus est. Nam cum tumu
tuaria manu collecta imparatum Alexandrum cogitare
opprimere, a Palatino Russiae rejectus, et transitu prohibitu
est, quae tamen res nequaquam impetum animi illius freg
sed ad cautius agendum, quando cum hoste potenti, de imper
certandum esset, induxit.

Apertum igitur ex illo tempore moliri coepit bellum
mutuo sumptis a Lasco decem aureorum millibus, quam
pecuniam ex oppidis, quae pignori opposuerat, difficulter
ut ferebatur, redegerat, quaeque tandem magnorum motu
ipsis causa extitit. Inde conscripti sunt milites circiter mi
et sexcenti, et absque mora per Alpes ex Scepusio in Mo
viam ducti, praecipiti profecto et temerario, ut videri po
rat, consilio, nisi omnes, explorata ducum prudentia, et se
praelij spes amplissima bono esse iuberet animo, et eventu
ipse tandem ostendisset, rectius sensisse eos, qui in celerita
omnia tum judicassent esse posita. Eduxerat Alexander quo
exercitum, satis, pro gentis illius copia, numerosum, ad m
lia hominum triginta, et in patenti campo, quatuor ferm
a Szozavia miliaribus consederat, cum nunciatum est Despo
jam superasse Alpes, et in proximo esse, de summa rei proc
dubio, ex perturum. Erat in medio fluvius non ita magnus
cujus pontem occuparat Alexander, adductis eo majoribus to
mentis, ut transeundi facultatem hosti ista ratione adimeret
Quod ubi a Despotae ducibus, qui tum in conspectum venerant,

animadversum esset, dissimulantes penitus sibi quicquam curae esse, converso agmine, quasi inferiore multi fluminis loco transmissuri, ad aquam propere contenderunt. Alexander id serio agi ratus, magno labore et tumultu ad eam partem converti tormenta imperavit, ac ita, ne sibi usui esse illa possent, sua ipsius imperitia effecit. Subito enim reversi Hispani, quibus id ante commissum erat, pontem simul et tormenta antequam in locum reduci possent, occuparũt, ac ita sequentibus tutum effecerunt transitum. Initium pugnae ab equitatu factum est, quo plurimo tum utebatur Alexander: Sed ne primam quidem impressionem hostium Valachi pertulerunt, refugientibus concitate admodum equis, et secum vel inuitos rapientibus viros, sine quod sclopetorum fragorem in solitum nullo modo ferrent (Vtuntur enim more patrio arcu et gladio omnes, machinas illas manuarias, plerique ne viderunt quidem, unde nec ipsi nec equi ipsorum absque summa consternatione eas audiunt) siue quod jam ante deliberarum apud illos esset, incruentam Despotae victoriam tradere, iis sane, quibus mores gentis noti sunt, utrumque recte dici posse videtur. Alexander ipse strenue pugnasse initio dicitur, et equitem quo cum fuerat congressus dejecisse, animadverso tandem periculo cum magnam circa se solitudinem esse videret, fugam arripuisse. Ita praelium prope nullum fuit, occisi tamen in fuga, ex agricolis praecipue, qui in hortum quendam maceria septum se conjecerant ad duo millia, quorum multi a sclopetarijs ex arboribus, quas conscenderant globis dejecti, periere. Factum id esse creditur, ad augendam victoriae famam, ne sine caede provincia, potitus dici posset. Antonii inter duces fortissima tunc eminuit opera, quanquã multa strenue faciendi, per quam angusta et brevis esset occasio. Divinaverat eventum hunc Alexander qui ante praelium omnes thesauros cum uxore et liberis, ad Danubii ripas praemiserat, diligenter monitis, ut accepto infelicis pugnae nuncio, se cum opibus periculo eriperent, relicta Despotae vacua inanis et exhaustae terrae possessione. Ac ita quidem, ut ille fore praevidit, factum est. Nemo enim vel ipsum Alexandrum consequi, quod

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

paratos ante, per certa itinera equos, fugae causa feruari prae-
cepisset, vel ex amplissimis ipsius opibus arripere quicquam
tuit, praeter unicum currum qui quotidianam, nec magni
modum precij supellectilem vehebat. Commissa est pugna
haec die ante Diui Martini ferias proximo, anno a Christi
nato, Millesimo, Quingentesimo, Sexagesimo primo, et pictu
satis evidenti Despotae jussu deinde repraesentata, in aula
jas, rursum tum obsidionis tempore, ut alia illius monume
ta omnia, penitus erasa et expuncta.

Cum jam debellatum esset, missis, qui ex fuga Alexandrum
retraherent, per praecones oppidatim edictum est, ut ab armis omne
descenderent, jure quidem ea sumpsisse videri illos, pro defension
domini, at illo fuso fugatoq; pro hostibus habitum iri, qui ea p
re recusassent, saluas cuiq; futuras fortunas suas, profligat
Tyranno, benignum et clementem successurum Dominum, n
esse, cur se fidei ipsius vereantur, committere. Ad has voces re
pit animos multitudo, et crudelitatem Alexandri jam dudum p
rosa, non mutare dominum, quod illi genti usitatum est, sed
servitute in libertatem vocari sibi videbatur. Ita in deditio
venerunt brevi omnes. Duces qui fidelem, in concilianda Desp
tae plebe, semper navarant operam, praecipui fere, Bernovius
vir manu promptissimus, magister Equitum: Moczogus Magister
Aulae, Stroiza Principis Cancellarius, et e scribis Georgius, d
Revvelles, homo aliquot linguarum peritus, Fabri Vienn
sis Episcopi, spurius vulgo habitus. Hi primum deinde locum
semper apud Principem tenuerunt, digni profecto qui egr
gie nauatae operae fructum perciperent amplissimum, nisi
tres illorum (Georgius enim in officio mansit) turpiore long
perfidia tandem priorem illam proditionem cumulassent.
Et Despotae sicut prius fortiter occupandi principatus occ
sionem, ita deinde infeliciter ejusdem amittendi necessitatem
scelestissimi mortalium omnium attulissent.

Alexander trajecto praepropere Danubio ad Solimanum cu
suis omnibus confugit, ab eoq; receptus tandem exacto biennio, i
infra dicetur in Regnum restitutus est. Despota victoriam bene incrue

consecutus Szozauiae consedit, gravibusque difficultatibus initio statim objectus est. Magna enim omnium rerum crescebat inopia, neque enim exhausto penitus aerario, reperiebatur, unde stipendia darentur militibus, neque imperata provincialibus pecunia tam cito poterat colligi. Crescebant in dies sumptus, nec tutum erat adhuc dimittere exercitum, etiamsi stipendia deessent: cum exploratum nondum haberent, quid Alexander agitaret animo, quoue modo Solimanus, eam Despotae audaciam esset accepturus. Placandi itaque milites caussa, ex Monasterio, quod in Alpibus extructum, Regia munificentia donarat Alexander, Candelabrum argenteum ingentis ponderis abripi, ex eoque conflato, monetam cudi iussit Despota, quam brevi post subsecuta est, alia quoque pecunia quaestorum diligentia a provincialibus collecta: ita difficultates istae aliquandiu repressae sunt, et milites distributi in hyberna per Oppidum Szozaviam, ubi ferme principum Moldaviae sedes esse consueuit.

Interea praeter omnium expectationem Turca pluribus tum nunciis tum literis Despotae solicitatus, principatum illi confirmavit, missa ad ipsum legatione cum numeribus amplissimis, quibus insignia imperii, clauam ferream argento inductam acinacen et vexillum adiecerat. Ita enim facere Turco in more positum est, quoties provinciae sibi subjectae aliquem Dominum constituit, tributi nomine imperata aureorum quadraginta millia. Ea res quietis et tranquilitatis stabilioris, aliquod videbatur praebuisse Moldavis initium. Post haec confirmata jam propemodum Tyrannide Antonius Szekelij cum suis discessit non absque justo fortissimae operae praemio, quo ad ejus praesens rerum copia fieri sinebat, relicto ibi fratre Petro, cui Szozauiensis arcis praefectura tandem commissa est. Supervenit eodem anno legatus alius cum mandatis Solimani, qui monuit ne in utili sumptu Provinciam exhauriri pateretur, alendo tam amplum equitum et peditum numerum, suspectum videri merito tantum in pacata Provincia exercitum: metuendas esse Provincialium querelas si ipsis repudiatis extranei solummodo ad omnia munia gerenda adhibeantur, facilem posse ingentis alicujus tumultus inter

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

diversorum morum et linguarum homines existere occasionem nullam
placere Caesari dimissis Germanis, retineri hastatos equites Hungaros
trecentos, pedites totidem, quos corporis sui custodes habeat, ministrantes
Verum militem ipsi nullum formidandum esse, quod si quis in periculum
a Tartaris vis fiat, se pro subditis suis, ea cum ipso bellum gesturum
et susceptumma promptissime et gesturum constanter. Et habere
autem periculosum erat Despotae, se gentis illius ad omnia
perfidiam paratissimae mentibus credere, et pauorum illos Polonos
defensionem esse millibus hostium, si fidem mutarent, opponere. Atqz hac
quam tamen ingentem suspitionem a se removere potuit, qui Sed
de industria id, a legato, ut milites ignominiose prope modum postulato
ejiciendi causam haberet, flagitasse putaretur. Nam ut primum pro
conditionem illam Turrae, sicut fuere necesse erat, accepit, malignetam, et
eadmodum stipendia discedentibus soluit. Germanis praecipue, e quibus reposcebat
ditum maxima pars constabat. profugis
Alberto Lasco praeter maximos sumptis quotidianos reddidit modicis
orum decem millia. Ita tum ut dono sibi habere ea juberet, ac de integro protestatus
se dissolutum liberaliter sponderet, tradita in possessionem arce Hungaros
via, quae ad ripam Tyrae fluvii, quem Nestrum illi appellant, futurus
Podaliam spectat cui statim imposito presidio Piassomm, nobilem virum
tomm praefecit. Verum invidit postea simultas quaedam, quae consit
et hostilis inter ipsos contentionis gravissimos concitavit fluctus, qui
qui tendem omnem Despotae fortunam et salutem penitus everterunt. Initium fuit hujusmodi, convenerat inter duces, ut fugitivis
rii de Lasinoro sis sumendi causa quando aegre inter diversas ferme
tiones ingenita propemodum odia, disciplinam militarem in totam
violatam esse patiuntur, Principi Despotae nemo interrederet, assus
quin jure is, qui deliquisset plecteretur, neve quemquam natum manere
aut Patriae splendor, militarium Lasinorum gloria, gratia debuisse
herilis favor, aut denique aliud judicio sortem eriperet, atqz id quidem perfecit
ita, ut conseneraint, aliquandiu observatum est. Verum cum dum quis quis
qus Lasci, eadem deprehensus juxta leges ad supplicium posceretur enim
diu multumqz pro eo deprecatus, cum inexorabilem videret Despotam parabo
hoc simultatum et contentionum arripuit initium, carpens sensim esse in
illius crudelitatem et perfidiam, quod homini de se bene merito adeo poste

nullam veterum beneficiorum, reponeret gratiam, ut charissimis etiam
ministris spoliaret, eumq; qui dignitatis ipsius causa, omnes fortunas suas,
in periculum adduxisset, egere etiam pateretur, ac parce minimum suppe-
diaret sumptum. Inde factum est ut offensus crebris querelis Des-
nota Lascum negligere ejusq; per quam exiguam rationem amplius
habere inciperet. Ac tandem plenum indignatione dimitteret, re-
licta tamen praesidio ipsius arce Hotticia. Eum nos Lublinii apud
Polonos Mense Septembri, anni Sexagesimi Secundi, vidimus.
Atq; haec quidem ita a Lusinio Episcopo narrari audivimus.

Secutae sunt non ita multo post acerbissimae inter eos ex-
postulationes, quae tandem in apertum bellum erumpent,
cum perfidiae et ingratitudinis Lascus palam accusaret Despo-
tam, et decem millia quae mutuo dederat magna contentione
reposceret, nec obscure etiam hostem profiteretur. Ille vero
profusionem et luxum Lasco objiceret, ut qui largitionibus im-
modicis non Moldaviae tantum, quam vacuam et inanem in
potestatem suam venisse, vel ipse testis esse possit, sed amplissimi
quoq; regni alicujus erarium completissimum, brevi exhaus-
turus esset. Vidimus manu Despotae exaratam epistolam quam
in plura exemplaria transcriptam etiam ad vicinos Regulos
misit plenam atrocibus convitiis, ac prorsus moderato Pin-
dje indignam, quae Lasco jure respondit, ut dubitari posset,
utrum illius etiam capitalis injuria, debuerit tantum
ut indignitatis et indignationis, in ipso commovere. Summa omnium haec
ferme erat, nulla sua culpa evenisse illud dissidium, nec ullo pac-
tum violatum fuisse, quippe qui nihil illi deesse
videretur, cujus est unquam, etiamsi luxu esset perditissimus. Verum im-
moderatam ipsius profusionem se diutius alere, nec potuisse nec sane
debuisse, sateri ex pacto decem millia ipsi deberi, si amicus esse
perstitisset. Atcum pro compertissimo habeatur, eum Lubers-
gium, quod nobili Ruthenorum est oppidum, ad Demetrascum Pu-
tenum, qui Moldaviae tum aqua vero de causa non satis scitur, bellum
parabat, noctu profectum esse, ac cum eo contulisse consilia, sublata
inter eos omnia amicitiae et foederum jura, ideoq; scitu si quando
opus esset, potestate redigeret, hosti iter ipsum indignum esse ea liberalitate,

cui post atrocis perfidiae infame exemplum decem millia debeant
donari, unde contra Moldavos vel ipse bellum gerere, vel hostem publ
armare et iuvare posset. Hoc modo repudiatus Lascus Demetrasco
conjunxit, expulso scilicet Despota Moldaviae illum facturus
gulum.

Fuit Demetrascus ille vir bellicosus, et omnia sum mi
officia strenue obibat, clarus multis praeliis adversus Mosc
et Tartarum, prospero eventu factis, arcu plurimum val
dum integra esset valetudine, et quod digitos habere diceret
usitata aliorum hominum mensura dimidio longiores,
summa apud multos admiratione fuit. Amicus initio Desp
tae habitus ad eum ut consanguineum suum, officiose sc
sit. Qua de caussa hostis factus sit comperti nihil habet
Nisi quis eum imperio se, quam hunc digniorem judicasse
suspicetur. Exarsit itaq bellum, vix dum pacatae provinc
calamitosum procul dubio futurum, si quantum animorum
tantum et virium ad rem gerendam hostis attulisset. Desp
cum omnibus copiis obviam profectus Hottinium contendi
ut in ipsis Provinciae finibus consilia illorum specularet
et qui fieri oporteret rectius deliberaret. In itinere occurr
Piasocius quem Praesidio praefectum fuisse, quod in arce H
tinia Lascus relinquerat, ante dictum est, is de sententia
et voluntate Domini sui, ait se arcem tradere, paratum es
si cum suis tuto permitteretur discedere. Imperavit hoc no
sane difficulter. Itaq cum suis dimissus est, arcemq Despota
cepit. Cumq nullus uspiam in conspectu esset hostis, et per explora
res renunciaretur in Camenecz Podoliae oppido, quod duob
milliaribus Germanicis inde abest, eum consedisse, post mens
tandem, aut eo amplius, sive quod nihil ausuros crederet
paucitatem hostes, sine quod pacis conditiones, de quibus ta
publice nihil audiebatur, essent interpositae, reduxit exercitu
pacatisq ut videbatur in praesens rebus ad perlustradam
feriorem Moldaviae Regionem quam Danubius alluit, cum o
nibus suis descendit, ubi aliquandiu commoratus a Galacza p
Danubium secundo flumine in Regen, quod oppidum Graeci me

atores plerisq; involvit, descendit. Acinde tandem sub aestatis initium
reversus Szozaviae consedit.

Afflixerat illa expeditio provinciales vehementer, nam praeter
exactiones consuetas, quas aut avaritia quaestorum, aut aerarij
inopia non parum auxerat, in singulas familias aureus nummus
imperabatur, quae res plurimum invidiae ac odiorum despotae
conciliavit, apud gentem praecipue, novitatis et mutationum
avidissimam. Et erat praeterea in supplicijs summe rigidus despo-
ta, de iis praecipue, qui matrimonii fidem, aut velere gentis illius
more leviter, aut prorsus violasse contumaciter convicti essent.
Ritio Septa etiam apud illos moluerat mos, quo pro lege hodie quoq;
observant, ut conjugio affecta uxor, aut si atrox sit injuria, leviter pul-
sata habeat potestatem liberam ad alias matrimonium transeundi, si tertiam aurei nummi partem, quo se ea sive a potestate
mariti ipsius testetur, persolvere marito possit. Invitati hac erant illum
Hungari et Saxones, qui passim per provinciam habitant, adeo ut
plerique inopes non pauci, qui tres aut quatuor etiam superstites ha-
berent uxores, ex quibus plerisq; ac illae item ex aliis quoq; viris,
quibus deserto marito se adjunxerant, liberos jam susceperant.
Perplexa res ea fuit admodum, et plurimum difficultatis attulit. Epis-
copo Johanni Lusinio, quem in formandarum Ecclesiarum Ro-
manarum gratia ex Polonia ad se vocarat, cuiq; tum eas delega-
verat partes ut de matrimoniis ejusmodi cognosceret, et de forte ves
quibus oporteret viris restitueret. Inventus est in oppido Foetros, ad
radicem Alpium sito, qua in Transylvaniam per Siculiam iter est, ex-
plorandis, cujus uxor relicta jam quartum nupserat, aeque singulis viris
duobus tum adhuc superstitibus peperierat, cum ille ipse maritus ejus,
quartam etiam tum domi haberet uxorem, ita ut de permutatione
matrimonii crebriore certamen invicem suscepisse videri possent.
In hoc consentiebant utrinque ultimae conditionis, negue quae se
poenitere, priora omnia conjugia non satis fuisse examinii
sententia. Episcopus diu multumq; haesitans, cum quid fieri oporteret
non satis videret, victus tamen importunis, tum ipsorum tum aliorum
oppidanorum precibus, postremum illud utriusq; matrimonium confir-
mavit, dato alius repudii libello, ac ita illi praesens capitis periculum

in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

euaserunt: Alii non pauci ejusdem criminis convicti, cum ad Principa
ipsius jussu, perducerentur, capitis supplicio affecti sunt, quorum
sex una hora occidi coram vidimus. Incussit id terrorem nobilib
Valachis gravissimum, qui incredibilem in ea re usurparant licen
ac consternabantur admodum cum deieraret, nequaquam se passurum
eam conjugiorum illusionem in sua Provincia usurpari diutius
et quod in alios fieri videbant, in se quoque animadversum iri, pro
quisque timebant, unde hoc quoque barbaris animis, ut defectionis in
consilia celerius, vehementes stimulos subjecisse admodum probabile
est.

Accessit ad hoc religionis, quam Graecam hodie observant
lachi, non usque adeo serio Despotae veneratio. Et si etiam ritus q
dam imitaretur, eorumque pertinaci superstitioni multum sane
giretur, suspecta tamen cum primis erat extraneorum hominum
miliaritas, qua ita utebatur Despota, ut plurimum inde volupta
capere, non obscure fateretur, et quanquam callido esset et versat
ingenio: non tamen ita illos sibi devincire plurima vafre simul
do potuit, ut non suae gentis hominem, quam ipsum rerum potir
mallent, et in angulis musitarent sacrilegium eum esse, et hostem
religionis, quando augusti illius Monasterii, cujus supra facta e
mentio, nobilissimum ἀνάθεμα conflarit, ut peregrino militi re
derentur stipendia, ex ea re, de animo illius fieri posse judicium
nunc scholam ab ipso recens institui caepisse, ubi in religionis
patriae pernitiem doceantur peregrinae literae, occupari a
lica ministeria multa ab extraneis, Valachos haberi in mancipio
et nisi mature caveant, publicamque contumeliam privata pau
corum oppressione vindicent, omnium injuriis et ludibriis
noxios fore.

Haec aliaque id genus multa, clam querebantur. Et erat p
fecto Despota animo elato, quique nihil humilime cogitaret, et
jam Transalpinae Valachiae, atque ipsius quoque Transylvaniae dynasti
sibi destinarat, ad suscipiendas inimicitias, quavis de causa facili
unde perpetuas simultates, easque atroces etiam adversus Joh
nem Secundum Electum Hungariae Regem, et Mirzam Tran
alpinae Regulum pertinaciter exercuit. Hunc quidem successor

aturus, Demetrium quendam natione, ut quidam, Graecum, ut alii vero dicebant, Bulgarum, hominem crudelem et auarum, ac ad quiduis potius, quam ad Regnum natum, illum vero ex hominum memoria prorsus extirpaturus, usurpato sibi Regni titulo, si succederet, adeo impotenti erga eum flagrabat odio, quod olim exulem tueri recusasset, nec abfuisse multum a voluntate tradendi ipsum Alexandro diceretur, cumque aliquando Coronae aegrotare gravissime Johannem, ac tandem e viuis excessisse rumor temere excitatus sparsisset, vix se ipsum capiens animo ad fines cum exercitu celeriter contendit, ut se in Transylvaniam improvisus infunderet. In eam enim spem venerat, a civitatibus omnino se receptum iri in Tatros tandem certior nuncius de salute ipsius allatus effecit, ut domum se cum suis reciperet.

Laudis alioqui plus aequo fuit cupidus, quique omnem illustrandi nominis occasionem libenter arriperet. Unde etiam eximium illius in hac re extitit studium, ut quos doctrinae nomine commendari, et in pretio esse sciebat, undique ad se pertraheret: Casparum Peucerum Melanchthonis generum humanissime scriptis literis Witteberga evocabat, Joachimum item Rheticum, in Mathematicis disciplinis virum celeberrimum, viatico misso, Cracovia excitare conabatur, plurimum omni studiis illis delectabatur, et instrumenta artis, magno undique precio conquirebat. Nec Bibliothecae construendae cogitationem abjecerat, quod principibus viris eam rem plurimum ornamenti et dignitatis adferre haberet persuasissimum: scholam item in oppido Cottauar, quod ferme a Saxonibus, et Hungaris habitatur erigere coeperat, collectis passim ex provincia pueris quos docere, ali, vestiri ex suo curabat aerario, constituto satis liberali Magistris, pro ea discentium paucitate, stipendio, quo tempore et nos ad docendum illuc missi sumus, sex mensibus prioribus aulam inter scribas secuti. Erant haec omnia, laudato Principe digna, quaeque ingentem de ipso spem, apud externos quoque homines concitarunt, non inani felicis successus, praesagio, nisi barbara immanitas, principatum illi et vitam simul immature eripuisset. Illud tamen a prudentibus viris recte reprehenditur, quod blandientis fortunae velut questu quodam abreptus insolentius se gerere, et supra vires dignitatem cum magna aliorum infidia amplificare, inciperet.

Coronas ex auro puto duas fabricari curavit, quarum unam, festo apud Valachos,

die, qui in Graecorum fastis est Epiphania, capiti imposuit, pro Jacobo Joannes pellari coeptus, quod usu apud illos receptum sit, dominis novis mutare men, utque ambitionem illam astu tegeret, commento usus est a Sertorio cervae non multum diverso, quod tamen minimum abfuit, quin apud stolidos ros fidem reperiret. Mane ejus diei, cum electo jungeret, ac consilij figmenti aliquot iis admissi essent, subito quidã e convivis quibus ad adsidentes, qui excubabant, velut attonitus praesiliit, vultu ipso stupore vehementem pra rens, homo alioqui ejusmodi, qui absque persona quamvis posset egere lam: is rogatus consternationis causam, nescio quid monstri in cubili ipsis apparuisse dixit. Ingressis illis narratur, visos esse tres juvenes fimo lino vestitos, quales Angelos pingi consuevimus, eorum unum coronam gestasse in manibus, et corporis gestu, veluti salutasse primi pem, ac ita confestim evanuisse, sparsa latissime, ut fieri solet im tatae rei fama, varie admodum affecti sunt, qui plus minusve ejus modi commentis caperentur: et suboluit Jovius cordationibus, quam non deessent qui et veram esse narrationem contenderent, eoq; ostento plea ipsi Regnum portendi interpretarentur: quorum unus fuit finius Episcopus, vir alioqui non malus, qui dum curru vehere simul, de eo re, ut parum probabili interrogatus, serio plane re voluit, non minus ridicula, quam certa, vanae adulationis suspitio de se praebita. Atq; hac quidem impostura ad decipiendos simplicius illi Barbarorum animos, Despotae uti placuit.

Arae praeterea indulgebat libentissime, in eos praesertim, qui ab eadem ipsius fortunae comites adversam refugere, et commune periculum quoquo praetextu, declinare viderentur. Erat in aula ipsius Curio Celij Curionis Secundi filius, homo ut non prorsus indoctus ita arrogans, et illaudatis admodem, ut postea compertum est, moribus, quem tamen meliorum inopia, quodq; in probitatem ejus nosset tegere, ad Secretarij dignitatem primeps extulerat. Is aliquandiu vexatus, cum in expeditionem principe militiae petere, morbi praetextu, cujus est, adeo res illa commovit ut e vestigio hominem repudiaret, ac e Provincia abire juberet, ignaviam et mollitiem magna verborum contumelia illi exprobrans quem abeunte creditores, quos eludere instituerat, in itinere conf inhumaniter quoq; afflixerunt, ita ut pene exuto oculo luentibus

indigq no
tamen
militia
davia
deinde
quo tan
um pri
detsi n
tamen
piter do
ipsum
sequen
coeper
troicile
egritu
societa
set. E
supplic
coperti
despota
simplicius illi
laboraf
ab eade
Mo
Hom
Gra
Tur
postqua
ferme
nimm
vacatio
immen
Despota
ignaviam
cui bu
omnia
luentibus

indign notis sugillatam Jacien Lobungum retulisse diceretur. Nec ulla tamen de eare apud Moldavos habita est quaestio. Detrectabat eandem militiam, Rosellus quoq; vir magni animi, quiq; in occupanda Moldavia egregiam ipsi inter duces praestiterat operam, non hostem, ut deinde objectebatur, formidans, sed jurramenti religionem praefens, quo tam Lasco et Antonio Szebelii, quam ipsi Despotae se obstrinxisset, cum primum in Moldaviam susceptum militiam, Jacobus percutiendo. Et si morderet acriter vehementis ingenii virum Despotam, non tamen invitum eum retinere e dignitate sua esse putavit, sed liberaliter donatum, benevolentiam prolixe simulans, a se dimisit. Comitatus ipsum jam ad bellum proficiscentem Rosellus, dici vultus iter, nocte sequente duos praestantissimos equos Turcicos, quos ab illo dono acceperat, per fures clam abductos, amisit, quod ubi resciturn est, atrociter ferre hominem nontam jactura ipsa, quam animi egritudo excruciavit, cum id juberite Despota, quo recepta militiae societatem non parto ulciscerentur, factum esse penitus animo insedit. Et profecto etsi mane dimitterentur plurimi, qui fures illos ad supplicium retraherent, si ullum reperirentur, nequaquam tamen aut reperti sunt ipsi, aut tum Rosello, tum aliis omnibus qui ingenium Despotae noscent eximi ea persuasio valuit, quin fraude ingratus adversus illum extitisse, furesq; ipse submisisse judicaretur. Itaq; cum frustra laborasset Rosellus, nec ullunde recuperaretur ea jactura, indignabundus qui ab exercitu in Russiam, quo instituerat, discessit.

Magnae et illud perfidiae existimabatur factum, quod in mercato periculum Graecum hominem perditum admissum est. Cum enim is Jozaviam indoctus Turcica Mercaturae faciendae gratia venisset, ad principem vocatus, postquam familiari colloquio et mercium inspectione, ad crepusculum fere detentus fuisset, in hospitium jam redire caeperat, duinq; ex Februarii Jacobus ea arce in oppidi descendit, subito insecuti quidam immaniter ipsum, nihil tale metuentem, trucidarunt, reperto Despotae mane in via publica, cadavere. Praeconis voce autores inquirit jussit: liberet, ignavi nihil efficeretur. Nam remisse admodum et negligenter ii quibus ea mandata erat quaestio jussa faciebant. Bona ipsius rapinia in aerarium principis redacta sunt. Hinc in ipsum factoris ejus derivata est invidia, quasi perniciae causa hominem in-

nocentem occidi mandaverit. Haec existimationi illius, non p
vam inussere maculam, nec apud barbaros tantum, quos jam
poenituerat consilii, etsi nullum cogitatione facinus condi
possit tantum, quod illi manu exequi, si aliqua vel lucri spe
vel exsatiandi implacabilis odij ratio ostendatur, non auda
verumetiã apud illos, quos dignitatis suae habebãt studiosissimos.
Agebatur annus jam sexagesimus tertius, qui principatus
sius erat secundus, atque idem ultimus, cum adulta jam ferm
conspiratio cepit erumpere, cujus antea quoque non obscura
existebant indicia, nisi animus fortunae successibus jam
omnia sibi contemnenda esse putasset. Nam cum juxta arcem
niam lustraturus exercitum, ad milites in campum apertu
progressus esset, a Rusticana multitudine sensim circumfu
ita a suis avulsus est, ut inter multa agricolarum millia
uno atque altero famulo pene solum se relictum, non absq
stupore, conspicaretur. Urgebant illi importunis clamoribus,
inusitatam hactenus aurei illius nummi pensionem remitteret
Admiratus ipse audaciam, ex re praesenti salutare cepit cons
et apud efferatam multitudinem blandiciis et precibus plus effici
quam minis intelligens, ad lenem admodum et placidam orationem
se convertit, non magis ipsis, quam sibi molestum esse, dicens, eam
imponi sibi aliorum improbitate necessitatem, ut suos jam ante
satis afflictos, ita divexare cogatur, verum nec suam hic esse culpam
aliquam nec ipsis si rem expendant, justam recusandi causam
nisi forte levius esse putent, omnium bonorum suorum direpti
nem, imo conjugum et liberorum captivitatem, si militiam
recusarent, ipsosque discordes hostis opprimeret, lachrymantibus
oculis aspicere, quam unius aurei tolerare jacturam; meminisse
sent instantis belli, ac ita sibi persuaderent, optatam multorum
annorum pacem, exigua illa pecunia redimi, quod si bellum ex sententia
conficeretur, inventurum se rationem, qua oneribus tantis illos
uaret; diligentius quoque inquisiturum, an non penes quaestores bo
pecuniae publicae pars, remaneret, aut alii etiam ipsius nomine
exactiones injustas, (licere enim et hoc suspicari) forsan abuterent
Cupidissime excepta est ea oratio, et cum jam olim grave in quosdam

concepissent odium, quos malorum omnium illorum caussam esse, sibi persuaserant, ipsius quidem postulata se facturos libenter responderunt, neque eo animo ipsi supplices esse factos, quod communi utilitati in profligando hoste deesse cuperent, daturos esse aurum, unde id tandem confici posset, illud saltem a se impetrari pateretur, ut Bernovium magistrum Equitum et alium quendam Episcopum Valachum, quem sua lingua Vladicam appellant, ad supplicium ipsis dederet: Eos enim ad omnem crudelitatem, etiam Alexandro hortatores extitisse, et peculatu nunc suas amplificare fortunas, neque unquam modum aut finem, nisi ipse vitae illorum faciat, suis facturos sceleribus. Vix multis verbis tandem insanam multitudinem placavit, brevi se id facturum pollicitus, quando animadverterit illos plebi merito esse invisos, verum exquisitiore opus esse supplicio: indignos esse, qui celeri morte, qualis inter iratae turbae manus futura esset, interirent: se per occasionem de iis recte deliberaturum, suo illud relinquerent judicio, non ita multo post ipsis plene satis factum iri: hoc modo deliniti exeundi e turba potestatem illi fecerunt. Reversus in arcem indignabatur graviter, ita se a suis destitutum esse, nec ferme reperiebat quo id pacto interpretari deberet, ut eventus deinde ostendit recte consuluisse agricolas, inque ipsius exitium conservatum fuisse Bernovium, quando is Rusticorum postulatione intellecta, facere aliquid quam pati satius esse judicans, seditionis particeps omnium autor extitit.

Erat inter Aulicos Hungaros quidam Eques, grandi et obaeso corpore facetus alioqui sed tamen manu promptus homo, nomen erat Telegechi, is in delitiis erat Despotae, quod morionis instar salse et ridicule dictis multis, frequenter aulam exhilararet, qui cum aliquando proceres convivio accepti ordine accumberet, assistens mensae, sub extensa manu sinistra ferientis habitu, dextra vibravit gladium, spectans interim Despotam, et ex assidentibus Valachis, primates tum vultu tum digito designans, quasi innuere vellet e medio tolli oportere ipsos, si principatum sibi stabilire vellet. Ita enim facere gentis illius Regulos consuevisse, et hos ipsos idem ausuros tandem in ipsum, quod in Alexandrum fecissent. Arrisum est a spectantium Corona, ubi erant: Bernovius, Moczogus, Stroicza, ac duo praeterea Vladicae

Sacerdotes, sic tamen ut multa ipso, non exiguam offensi animi, ac
confirmati etiam, darent significationem. Hoc ipsum quoque vel
vationum fuit secutarum mutationum: illud tamen evidentius
quod Gelagae ad ripam Danubii accidit. Cum enim per hospitia, equit
Hungari et reliquus Valachorum exercitus essent divisi: ac satellit
quibus nocturnae vigiliae mandatae erant, circa aulam in ea
bis starent, reliqui in stratis cubarent circa mediam fere nox
tuba repente cani et pulsari tympana cepere, unde, velut in cervic
haerente hoste, terrore ac tumultu adeo omnia repleta sunt, ut quot
Nobilium Valachorum Equitum in oppido fuerant, ne intellecta quidem
praedationis causa clerrime se in campos et sylvas vicinas ejec
causa erat de industria Aulae porta, quae ab equitibus Hungar
statim occurrentibus mox perfracta, aliis deinde patuit. Satell
prout quisq; aut vestitus fuerat aut cubuerat arreptis scloppetis
ante aderant frequentes, quod Aulae fuissent vicinores. Egressus
ipsos Despota, duces appellavit, et an in armis essent, quos ejur
ret, interrogavit, ac stipendiariorum quidem nemo, Valachi vero omn
desiderati sunt; Laudavit fidem militum Princeps et semper
ita paratos esse jussit, se promptitudinis ipsorum satis
videre testimonium a provincialibus desiderari esse vero,
ipsius rei explorandae causa nocturnum tumultum excitas
Quieti igitur se dare jussos dimisit, et sequenti die vesp
edixit, quod illi edibere. Valachi re per explorator
intellecta, in Oppidum eadem nocte redierc, graviter
tes manifesto adeo exemplo perfidiam suam notem!
quam dissimulare stolus, locoq; dimidiatem ipsorum
exagitaret Princeps, nihil tamen confessos proditionis
animos, huc inducere potuit, ut imprime sibi ad
ipsum fore sperarent. Exeq; omnia in dies suspectiores,
fieri, et defectionis meditari consilia coepere. Ineo
decessit Lucinius Episcopus non absq; veneni suspitione
silenti initio febre correptus, quam mox deliratio ea
hementi aestu secuta erat, cum ad oppidum Tas
in templo ibidem uxor feneliit.

Szczeriam ubi rediisset, ut diximus, Despota, pauris

diebus, a
homo, q
admissus
ymmor
Verum
morem
suspecta
cagg au
naretur
caulo p
confirm
liam
sota au
quo lib
Cum
ius hae
pinem
ci jura
feliciti
vati co
ipsum
statime
Vero id
impelle
opiam
entibu
circa
ad susp
sibi e

dibus, adiit eum Wolfgangus quidem antifex, Transylvanus
homo, qui pro consuetudine, nam monetam cudebat, facile
admissus, iam admonuit, caveret insidias, nec se dubiae Valachor
rum fidei crederet, emersisse obscuros conspirationis cujusdam
rumores, nec tamen quicquam adhuc certi compertum esse.
Verum is quoq; contemptim rejectus est, ut qui inanem ti-
morem Principi objicere, eumq; contra subditos suos, quorum
suspecta quidem fides, nequaquam tamen, ac essent vires,
caq; audacia, ut metui ab ipso deberent, inflammare co-
naretur, augebat fiduciam quod nuptiarum suis, quae
paulo post futurae esse dicebantur, magno conatu barbarorum
confirmabatur. Nam cum Palatini cujusdam apud Polonos
filiam in matrimonium petiisset, acceptaq; esset conditio,
tota aula in apparatu nuptiae illo tempore occupata erat,
quo liberior omnia perfidiendi Valachis data est occasio.
Cum itaq; indies fieret securior, secuta est tandem obsidio, cu-
jus haec fuit reperta occasio. Tartari Moldaviae vicinam re-
gionem incolunt, flumine Tyra sive Nestro ab hac destinatam,
ut ejusdem praedae agendae causa traijcere amnem et late omnia populari
soliti. Quare, quoniam fieri non poterant. Unde qui fines tuerentur, praesidio semper aliqui
civitas relicti sunt. Eam rem sibi ad circumveniendum despotam
vehementi commodissimam, nobiles Tartaricae incursionis ad
ipsum missere Nuncios, qui vastari omnia longe late agros
statim futurum, ingentem cladem accepturum iri, clamarent.
Vero id erat simillimum, eaq; de causa a despota facile creditum,
quum impellentibus praecipue, qui circa ipsum erant Valachis, eaq;
optimam partem maximam, quam primum mitti, sua-
dentibus, missi sunt Equites praesenti Hungari plerique om-
nes, quos illis, aliquot Valachorum militia, additi grandiorum
machinarum magistri aliquot Germani, pedites toti, neq; ij omnes
circa Primipem relicti; ad finis ubi ventum est, nullus in con-
spectu hostis, nullus belli metus, nulla ad hanc praedae vestigia,
sed altum ubique fuit silentium, nulla tum nobiles Valachi
ad suspitionem adimendam Hungaris, saepe jactarunt. Explorata
sibi esse Tartarorum consilia dicentes, consuevisse eo stratagemate

callidissimum hostem frequenter uti, adventurum prope diem tempe-
tatis instar, nunc hoc agere, ut aliquot dierum mora, inanique
pacis spe, securos factos, opprimat. Interim sibi id fore cura-
ne quid accipiatur detrimenti. Ita facile omnibus idem crede-
tibus distributae sunt vigiliae, Hungaris seorsim designa-
castrorum locus, Valachorum duces ad multam noctem in-
cem collocuti, dato repente signo, suos jam ante quid fieri vel-
edoctos, in peregrinos, sociorum arma nequaquam tum form-
dantes, impetum facere, juratosque Patriae hostes e medio
lere, ac inde principis opprimendi, seque ab externa Tyranni
vindicandi initium facere jusserunt. Nec segniter accepta
est imperium. Itaque quanquam excitati repentino tumul-
non pauci armis arreptis fortiter repugnarent, multi
in stratis ipsis oppressi sunt, plurimi cecidere quoque ex Valac-
sed tandem, cum aliquot horis pertinaciter Equites restit-
sent, multitudine superati ad internecionem omnes dele-
sunt, nisi qui inter cadavera latitando, quorum unum atque
alterum ipsi vidimus, crudelis et perfidi hostis, immanitatem
effugerunt. Servatus tum fuit Germanus etiam quidam
Christophorus tormentorum Aeneorum caussa, quae ipsi
absque Magistro usui esse non poterant.

Ea ipsa die ab ijs, quibus id negotii datum fuerat, Arx
Szczaviae, obsessa est. Ac sero tandem intellectae Valachorum
insidiae, qui belli praetextu equites a Principe distraxissent, ut
paucos celerius conficere et arcem facilius expugnare possent.
Eodem tempore perlato rei feliciter gestae nuncio, celeriter
missi sunt qui ea loca, in quibus praesidia erant, qua vi,
dolo, occuparent, in arce Nemeth, quae in editissima rup-
sita est. Germani tum circiter decem deprehensi ac confestim
gladio omnes percussi sunt. Praefectus arcis erat Joachimus
Prudentius Silesius natione, cui Patria erat Glogavia, celebr-
et ampla civitas, ad Oderam fluvium. Is casu tum abfuerat, in-
tellectoque arcem captam esse, cum non videret quo se verteret, tum
pudore amissae arcis, tum indigna Despotae fortuna commoto-
rem ausus est, periculosam eam quidem, sed tamen insigni constant-

fidei exemplo merito commendandam. Tres quatuorve ferme habuit
clamulos quibus cum eo nori fortiter, aeo ad Principem obsessum
proficisci, obstinate detrectarat.

Nam quod carissimus illi effet habitus, cui per decem ferme
annos perpetuus omnium fortunarum comes extiterat, latere nusquam
poterat. Mane igitur cum tacite ad hostes advectus esset, sublato ingenti ma-
chinatore clamore, per mediam barbarorum stationem, displosis ali-
quot bombardis, quas Germanico more ex ephippiis suspenderant non
pluribus frustra infestis, ad Principem invictum omnes pervenere.

Tum demum per provinciam miserabiles passim caedes, et rapinae
exstiterunt, saevitum est, nullo aetatis, aut sexus discrimine, ac hostes
habiti quotquot pro extraneis agnoscerentur. Georgius de Revoelles,
qui Alexandri soroba fuerat ad ripam Danubii, quo tributorum asi-
gendorum causa, a Despota missus fuerat, captus, et in arcem Ne-
greth deductus est. Et quicquid opificum usquam fuit, fabri, ce-
mentarii fossores metallici, architecti, qui plerique aut Germani aut
Itali erant, omnes trucidati. Eufimij Episcopi vidua, mulier ex nobili
Polonorum familia, jam octava aetate, cum prope Cottanar, ubi sep-
tam instituta fuisse diximus, villam ex principis liberalitate possi-
deret, per equites quosdam omnibus fortunis exuta, et Sacerdoti oppidi
asservanda in vinculis tradita, tandem post aliquot hebdomadas barbara inanitate
strangulata est, quo tempore et nos stationem excussi, vim hostilem aegre ad-
modum evasimus, sylvarum ac vinearum latebris, per tres menses integros
usi, non absq; summa aeq; quotidiana vitae desperatione. Haec fuit ve-
luti tempestas quaedam improvisa, quae magnis calamitatibus invo-
luit plurimos innocentes homines, dum pro libidine cujusq; prout vel
amabat, vel oderat, amicum hostemve haberet, qui occurrisset.

Interea de successione deliberatum est. Proceres qui dignitate et opibus
nolebant plurimum, Bernovius Morlacq, et Stroiczа, non ignari, quã peri-
culosa ipsis futura esset principatus usurpatio, eum a multitudine delatum
constanter recusarunt. Protractus tandem de illorum consilio Tomisa
quidam, homo nullo censu nec majoribus clarus, cui Despotae fuerat ques-
tor frumentarius, cum frustra multum reluctatus esset, suscipere eum

meae ultimae
in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

honorem coactus est. Stephanum pro more nomine appellabant. Ita primo
factus ad obsidionem necessaria procurabat, quam tamen qui cum Despota erat
facile contemsisse dicuntur, ut qui non semel frumentatum egressi, facile
arcera inolumes redierint.

Interea crudeliter multa per provinciam facta sunt, et velut in
Caniena multi passim mortales occisi, quicunqz plusculum saviisse Despotae
dicerentur. Filiola Despotae, quam ex Graeca muliere susceperat, in cunis
strangulata, Mater in Monasterium detrusa est. Matronae item multae cum
liberis in profluentem projectae, multae strangulatae, ea iis praecipue
mariti, aut filii, aut cognati, cum Principe essent obsessi: Praefecti
arionsis Mater cum filiolo, eadem de caussa, laqueo praefocata est. In
menias mulieres prae aliis immaniter debachatum est, quod pro
Despotae vota favere, illorum quaedam deprehensae essent.

Mirabilis tum exitit casus mercatoris cujusdam Crenovien
qui cum in insam imprudens invexisset obsidionem, omnibus
ormultum spoliatus et relegatis post tergum manibus, nudus
flumen projectus est. Is diem ferme dimidium cum supinus nat
ad ripa tandem vivus appulit, ibiqz haesit. Exactis non nihil vinc
sive aquae beneficio, sive quod negligentius colligatus fuisset, ubi
spiraret, manus expedit, omniumqz egenus, cum in solitudine
miserum oppressisset tandem ad Pastoris casam fortuito perven
quem Ruthenorum lingua, quam plerigz intelligunt, et corpor
gestu ad misericordiam flexisse sibi visus, ut hospitio reciperet
effecit. Apposuit illi panem Valachus, strenguhum quoqz cal
injecit, simulata (qui illorum mos est) benevolentia miserum hu
cans, paulo post dormientem aggressus, rursum cruste colligavit
exercitum, ubi Princeps erat, scleratus homo, reduxit, quem ut ill
horridum adeo, squalentem ac nudum insuper aspexit nihil mora
ultra, suspendi confestim imperavit. Vix ei multis precibus
impetravit Wolffgangus cumsex, quem supra insidiarum admon
Despotam diximus, ob artem enim apud hunc quoqz erat in pret
cum alius qui monetam cuderet, nullus esset. Ita mirabili for
nae ludibrio vitam ille et amsit pene crudeliter, et sceleste
Narravit hoc ipse tandem non sine multis lachrimis, cum vix
fructus ab hospite suo, et domum profecturus, cottidianam cen

obisque quorum aliquot ex fuga in hospitium ipsius collecti eramus, valediceret. Atq haec quidem privatorum fuit fortuna.

Stephanus qui pro Regulo se gerebat, cum obsidio diu traheretur, neque contemptui esse obsessis cerneret, ad auxilia petenda se convertit, missisq ad Johannem Secundum Hungariae Regem Electum, legatis, et veteres Despotae inimicitias militem facile impetravit, augebat tamen barbaros non mediocriter, quod Demetrascum Ruthenum, quem Despotae bellum indixisse antea ostendimus, superesse scirent, quo salvo, ut hunc opprimerent maxime, non tamen sustulisse, sed mutasse hostem videbantur. Neq enim verisimile erat, eum qui cognato suo Despotae (ut initio videri volebat) bellum inferre, imperandi caussa non dubitasset, de occupanda sibi Moldavia abjecturum timide consilia. Astu igitur et insidiis circumvenire hominem aggrediuntur, mittunt legatos cum mandatis, qui ad Principatum capessendum ipsum invitent. Additis insuper literis, quo plus fidei ipsis esset. Narrant grave molestumq fuisse Despotae Imperium, communi omnium ordinum sententia illum obsessum, et ad extrema redactum, mox fore in postetate, Stephanum interim principatum gerere, dum verus haeres Demetrius adveniret, celebrari apud omnes bellicarũ rerum peritiam, et fortia ipsius facta, felicem sibi videri Moldaviam cui talis Princeps contingeret, veniret bonis auibus terraeq ejus, quam armis subjicere antea tentarit possessionem a civibus ultro oblatam adire ne contemneret, de Despota ex ipsius sententia facturos, quicquid decrevisset. Persuaserunt homini alioqui callidissimo, imperiiq illecebris imprudentem inescarunt, adeo ut qui plurimis antea modis, Moscos Tartarosq fallere ac illudere consuevisset, is suis ipsius artibus captus misere tandẽ apud Turcas interierit. Nam cum trecentis ferme, iisq ad pompam magis, quam ad pugnam instructis, provinciam ut pacatam ingressus, dum honores et dignitates animo agitat, in ingentem Valachorum exercitum incidit. Relicta enim obsidione pleriq omnes eo concurrerant, ut se summa rei semel decernerent, metuq futuri deinde hostis, se liberarent.

Eo tempore tuto evadere ad arcem Hottinium, et ad fines Regni proficisci potuisse Despotam multis persuasum fuit, nisi inani fiducia, superboq contemptu hostium plenus, Szozaviae consistere, omnemq

praesenti ordinationi, testamento et voluntati meae ultimae in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

eventum expectare maluisset: erratum in eo nomine multi judic-
runt, cum auxilia illuc ex vicina Podolia submitti commodius, ac
desperata arcis defensione tutior discedendi via, transmisso flu-
repereri posset. Culpa in Dionysium Aualum Medicum, qui a di-
dendi consilio Principem deterruisse praecipue ferebatur, coll-
est.

Ubi pugnandi necessitatem inopinato sibi adferri vidisset De-
metrascus, extremo suos ut fortiter morerentur, paucis cohorta-
praelium commisit, et quanquam ipse Imperatoris munia obire non
posset, (nam articulari morbo detentus curru vehebatur) tamen Pi-
socii opera, qui se illi adjunxerat, quemque Lasci praesidio fu-
praefectum supra diximus, effectum est, ut ad primum con-
sum Valachi effuse fugerent, eaque nocte fusi fatigatique sui exercitu-
nuncij multi ad vicina oppida pervenirent. Nobiles tamen et
circa Principem fuerant, pugnarunt acrius, pluresque ex Polo-
ac Ruthenis interfecerant. In tumultum tandem effugisse
citur et Stephanus ipse, manifesta amissae victoriae confessio-
et de bellatum erat, nisi paucitas hostium nimia, tum demu-
animadversa, et ingens quod impendebat, periculum, instaurare
pugnam coëgisset, ea sola jam victos impulit, ut qui cum ea
substiterat, in praelium redirent, ita multi paucos, integri sa-
dios, armati pene inermes facile circumventos oppresserunt.
Proditaque per multitudinis rusticae ignaviam, et timiditatem
victoria, nobilitatis virtute et studio recuperata est. Excesserat
acie Demetrascus, inque curruum omnibus jam caesis Piassocium
receperat, sed captus uterque Constantinopolim missus est, ubi e-
unco ferreo suspensi immani supplicio, acerboque cruciatu
lentam, atque ob id optatam mortem tandem objerunt. In e-
periit Christophorus ille tormentorum Magister, quem in
strage equitum conservatum fuisse antea dictum est. Is in De-
metrii aciē globum eiaculari jussus, cum semel atque iterum
industria collimasset altius, Polonisque ut amicis parcere studet
animadversa a barbaris fraude, cum nihil tale metueret, a ter-
ictus gladio concidit. Atque ita, dum alienam vitam servare
studet, suam perdidit.

Inde reversum est ad arcem, quae alterum jam mensem obsidebatur, et ex Transylvania missa auxilia hosti se adjunxerant, nec uspiam Despotae certa subsidii spes erat, quin et hostes ipsi non satis habebant exploratum, quo perfidiam ipsorum animo Turca esset accepturus, ideoque quantum poterant obsessos ad deditionem faciendam urgebant. Initio constanter illi recusabant, ac interim erumpentes in obsidentes terrorem non mediocrem aliquam etiam cladem hostibus inferebant. Occisus est in tali eruptione Bernovius, caput et origo malorum omnium, sclopeto trajectus, ex altera parte inter alios, Morio ille Belegechi, qui de tollendis e medio proceribus non semel antea Despotam admonuerat, cecidisse repertus est. Verum ubi propius muro admotae essent munitiones hostium, ut cum obsessis colloqui possent ij, qui ex Transylvania missi erant, in dies paulatim omnia deteriora in arce fieri coeperunt, praefecti militum clandestinos cum hoste sermones serere deprehensi, ancipitem consilii reddebant Despotam, qui cum animadverteret quorsum illae machinationes erupturae essent, unum eorum privatim ad se vocatum interfici curasse dicitur, quem desiderantes deinde milites importunis vocibus repetierunt, ita ut ad tumultum res spectaret. Nam et ipsi proditionis mercedem jam pactam habebant, quod eventus paulo post ostendit, qua tamen merito post deditionem fraudati sunt et nihil amplius fidelis operae ab ipsis expectandum esse apparebat. E scribis Martinus quidam Hungarus, dum sub muro, qua perfractus erat consisteret, cum hostibus ut dicebatur colloquens, dolio ingēti, saxis ac materia pleno, casu in ipsum devoluto oppressus interijt.

Inter haec tertius quoque elapsus erat mensis, cum adhuc sustinerent obsidionem Despotici, pudore quidam retenti, alii necessitate eo quod tuto egredi non possent: obsidentes terrebat Turcici Sangiachi adventus, qui quingentos secum ducebat equites. Is jam Provinciam ingressus quo animo veniret, ignorabatur. Nec deerant, qui liberandi Despotae caussa missum esse divinarent, quod ut vehementer metuebant Valachi, ita libentius credidere. Ideo promissis amplissimis onerabant eos, qui in praesidio erant, ut Despotam traderent, eumque ipsum ut se dederet, tum minis, tum precibus perurgebant, non illi futurum fraudi, si faceret, polliciti, ne dubitaret se invicti Caesaris Turcarum,

praesenti ordinatione, testamento et voluntati meae ultimae in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

Johannis Secundi Hungariae Regis, ipsorum denique omnium fi
credere, neue tantorum regum nomini, perfidiae notam inureret, dum
illis committere dubitaret, sponderi ab omnibus ipsi, salutem et in
lumitatem, dimissumque iri, quocunque proficisci placeret.

Haec simulate dici, non ignorabat Despota, ideoque supplex a
petiit, ne se destituerent, cum in propinquo jam esset auxiliorum
(erat enim ad ipsum allatum, quatuor millia a Lasco, cum quo
gratiam redierat, subsidio missa, vix bidui iter abesse (verum nihil
illo dici, fieriue potuit, quod ostinatos ad proditionem animos flecte
Itaque nonis Nouembris anni Saxagesimi tertij, arce egredi per suos
actus est, qui ad certam mortem se proficisci non ignarus, paucis de
tatus illorum perfidiam, splendida veste sumta equum conscendit,
portam exierat, cum inter longissimos militum ordines constitutu
remotis ab ipso plerisque ministrorum, equo descendere jussus, exarm
tusque pedes ad Stephanum perrexit, qui eum ubi in conspectum v
set, amaris conuitiis hostiliter insectatus, claua ferrea percussi
in humero, repetitoque ictu, tandem prostauisse dicitur, jacenti
misere raptauere milites dum vestimenta minute quoque dilani
detraherent, cumque aliquandiu quaesitus percussor, non reperiretu
Tartarus quidam, crebro iteratis ictibus, vix tandem infelicē ei cerv
jacenti praecidit. Truncus Linteo involutus et plebejo funere elatu
paulo post in caemeterio sepultus est, Caput ipsius et Joachimi
dentii, qui alia fori parte jam et ipse truncatus erat, excoriatum, a
stramine effertum. Postea ad Imperatorem Turcarum in Rheda, u
affixum hisce oculis vidimus, attulit is, qui cum quingentis ve
Sangiachis: Paucis (nam in Cottauar quod diei iter inde abest, per
tarat) post caedem horis, ille in castra venisse, gravissimeque questus
quod indignus, quem expectarent, quando publice legatum venire no
ignorassent, judicatus esset, atrociter interim minatus, non impu
laturos, qui tam faedo periurio Caesaris nomen polluissent, ac
publica evocatum Despotam, divino omni humanoque jure violato, imm
niter trucidassent, et sane Alexandri restitutio, quae secuta est, n
obscure ostendit, immanem etiam Turcam, tam faedam proditione
nequaquam probasse.

Hic fuit exitus Despotae, haec fortuna hominis, in quo sa

laudare quam reprehendere plura posses. Vixerat annos criciter quadraginta. Regnavit duos, tolerata ultra tres menses obsidione, aliorum tum occisus nemo est, capti omnes.

Quo deinde fortunae successu quisque usus sit, quoque modo tum capti evaserunt, tu auxilia remissa sunt, a me scribi non est necesse. Demetrius tamen illius cui transalpinae Valachiae Principatum destinavit Despota, non minus varia fuit fortuna, non felicior etiam exitus. Is circumductus aliquandiu captivus, tandem in arctissimam Stephani familiaritatem admissus est, hospitaliqe mensae adhibitus, bolum panis in crucis formam compositum, aqe Principe oblatum, (quod sanctissimum apud illos faedus existimatur) edere et de benignitate ipsius omnia semper sperare jussus est. At paucis interjectis diebus, comprehendi rursus eum, naremqe dextram excidi a carnifice Stephanus jussit. Ita etiam notari apud illos solent, quibus e Principum familia natis, spes Imperij occupandi amputatur. Nemo enim qui mutilato sit corpore ad honores eos gerendos admittitur: ferebat tamen illud metu gravioris mali Demetrius, abunde secum bene agi existimans, si vita relinqueretur.

Interea Turcarum Imperator, re ex legato intellecta, Alexandrum tum precibus ipsius motus, tum sponte, quod virum acrem et ad barbarorum levitatem compescendam idoneum esse, in regnum reduci, atque Moldavos redire jubet, qui ex Turcis ac Tartaris, collecto exercitu dum inferiorem provinciae partem praedae ipsis caessuram spondisset, celeriter in Moldaviam venit, et magnis itineribus ad castra Stephani contendit. Nemo illum expectare ausus est, dissipatis quo quisque poterat, antequam advenisset, omnibus: Proceres ad Ruthenos vicinos profugere, Stephanus dissimulato metu, cum tormentorum majorum custodiam, Nobili cuidam Valacho, ac Demetrio commisisset, omnibus in sciis, quam potuit celerrima fuga, se imminenti malo in praesens eripuit. Alexandro desertis castris propinquo occurrit nobilis is qui Tormentis Aeneis praeesse jussus erat vinctumque infelicissimum Demetrium obtulit, eum esse dictitans, qui consiliorum omnium conscius fuerit Despotae. Non minus in illo vindicari oportere ipsius exilium, quam in Despota si viveret, sibi dari veniam aequum esse, quod clausis undique itineribus, ipsum

praesenti ordinationi, testamento et voluntati meae ultimae in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

in Turciam sequi, intereaq; liberam ullam pro ejus existimatione
vocem mittere non potuerit, nec se perfide fecisse videri debere,
hostem ipsius per fraudem in potestatem redegerit, ipsius id de
esse honori, cujus felici auspicio redeuntis in Provinciam benevo
lentiam, isto velut autoramento, sibi confirmare cuperet. Ass
vari Demetrium Alexander jussit et proditorem magnifice
natum, secure dimisit. Abeunti vero e vestigio submisit carnifi
qui perfidum nebulonem ut meritus erat, trucidarent, ita scelera
poenas statim exoluit, memorabili exemplo eorum, qui gra
captandae caussa jura omnia confundere pro lusu habent. Demetr
Transalpino Principi Mirzae dono misit apud quem inter summa
verborum contumelias, perstrepente luxu ac laeticia, univers
aula, misere truncidatus interiit. Capiti etiam inter poc
a matre Mirzae crudeli et immani foemina turpiter illusum
dum nunc aemulum Imperii, nunc transalpinae principem, p
tulante ac procaci lingua ipsum salutaret.

Tandem cum diripiendum militibus, concessisset inferiorem ad D
nubium tractum, indeq; eos emovisset Alexander, pacatam jam nacti
provinciam, ad ultionem hostium se convertit, ac Despotae quid
et Joachimi cadavera saccis inclusa ex patibulo suspendi
delis Tyrannus imperavit, adjecta insigni turpium con
vitiorum contumelia, quando aliter in eos sevire non liceba
Stephanum qui Despotae successerat, Moczogum et Stroy
cum apud Ruthenos exulare intellexisset, cum Sigismund
Poloniae Rege per literas egit, ut Leobergi capite plecte
rentur. Reliquam vero Nobilium multitudinem per d
simulationem in fidem recepit, donec securiores facti,
tuere jam desijssent. Eos deinde magno numero, inter vi
et epulas immissis percusoribus jugulari imperavit,
donec omnes extirparet, qui vel sanguine attingerent e
quorum proditione prius principatu suo exciderat. Ge
gium quoque de Revvelles quaestorem Aerarium Desp
tae, qui in arce Nemeth asservabatur cum aliis qu
busdam praefectis, captivis, ibidem a Stephano relictis
laqueo mori coëgit. Ac ita firmam tandem, quo ad vix

Tyrannidem apud Muldavos obtinuit, cum ante exilium septem annis imperasset.

Habes Palaeologe brevem de vita Despotae narrationem, animi gratia a me recens contextam, non quod illustrari hac opera nomen illius posse confiderem, sed quod temporem illorum memoria mihi ipsi iucunda erat, quibus id certe consecutus sum, ut quid Aula esset intelligerem rectius. Itaqz statueram, eam demum homini eruditio conditionem offerri optatissimam, quae ocium aliquod literarium, et, quod ille ait, sine invidia amicos, paret.

Vale.

praesenti ordinatione, testamento et voluntati ~~[illegible]~~ meae ultimae in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re

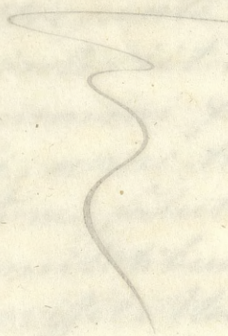

Na okładce s pargaminu w który oprawiona książka w formacie złamanego arkusza poczyna się testament Jana Łaskiego później AB. Gnieźn. treść jego porządkiem stronnic jest następna:

Str. 1. na parg. Roku Pańskiego 1495. Indykcji 13. za papieztwa Aleksandra Borgia VI., panowania jego r. 4. we czwartek 15. października (hora tertiarum), w Pabianicach miasteczku diecezji gnieźn. we dworze kapituły krak. ja Jan Andrzeja (syn) z Łaska dziekan władysławski i kanclerz kościoła gnieźnieńskiego pamiętny nietrwałości życia, za dobrego zdrowia i przytomności umysłu, chcąc rozporządzić wszystkiemi mojemi sprawami duchownemi i doczesnemi, zebrałem w tej księdze wszelkie wiadomości z rejestrów, kartek pojedyńczych i dokumentów do tychże spraw moich odnoszących się i pragnę aby co tu wpisaném zostanie, służyło za ostateczny i nieodzowny mój testament,

Str. 2. na papierze ku czemu uprosiłem i wezwałem naprzód: świadków Jana syna Hieronima Medyka (Medico), Jana z Szadka Czarnego (Nigro) Alberta z Gorzkowicz i Zawiszę de Malyn genero meo (?), i po drugi raz wezwawszy i w obecności powtórnych świadków: Adama de Rubieszow wikarjusza ciągłego (perpetuo) krak., Mikołaja Migdal niżej podpisanego notarjusza publicznego, Stefana woźnicę (Auriga) z Rubieszowa i Stanisława Maciejowego (syna: Matie), Kaspra s Poznania Mikołaja Aptekarzowego syna, Franciszka Dombrowskiego gnawo meo Strumosz (?)

Notariis praesentibus annotavi, inserui et inscripsi, solemniter protestatus sum et protestor, ac fassus sum et fateor coram iisdem (notariis o których była wyżej wzmianka) ac praesentibus litteris manu propria mea scriptis, omnia et singula praemissa et in ~~[illegible]~~ sexternis sequentibus infrascripta in futurumque per me infrascribenda de mente corde et deliberatione meae processisse et procedent, quae perpetuo et in futurum rata firma inviolabilia et irrevocabilia in quacunque conditione, statu aut dignitate constitutus humanis sum, Clementiam Divinae Maiestatis implorando et virtutes (?) coelorum ~~[illegible]~~ invocando ut quicunque praesenti ordinationi, testamento et voluntati ~~[illegible]~~ meae ultimae in libello praesenti describendae ausibus permalis contravenerit re aut facto id indignationem Dei in futuro et in praesenti rerum fortunarumque suarum damnationem ei inferat procul dubio. Scripsi manu propria ego Johannes qui supra Anno, Indictione, Pontificatu, die mense, hora et loco quibus supra.

Str. 3. także na papierze, bo już wciąż księga papierowa Notarjusze: Albertus olim Jacobi de Maiori Gorzkowycze i Nicolaus Mygdal Jacobi de Domanykow poświadczyli ~~[illegible]~~ własnoręczność podpisu Jana syna Andrzeja Łaskiego. t. j.

pierwszy w r. 1495. drugi raś Michotaj r. 1497. hora ve-
sperorum dzień nieoznaczony.

Str. 4 — Anno quo supra in Wolborz die mens. Octobr. 17. eligo mei testamenti tutorem Rev. Dñ. Crestaum Epum Vladisl. dominum et benefactorem unicum, executores vero et heredes fratres germanos ~~Dnos~~ dominos Jaroslaum et Andream, quibus adungo Dnum Martinum de Swanczicza vicarium perpetuum Ecclesiae Gnesnensis fratrem domesticum, quibus do facultatem plenissimam de rebus mobilibus ~~meis~~ et immobilibus meis disponendi, imprimis tamen debita solvendi et mea exigendi et sepulturae locum ibi eligendi ubi propius me mori contingat, in Regno Poloniae videlicet vel in parochiali Ecclesia Lassko inter funera maiorum vel in cathedralibus ecclesiis in quibus beneficiatus sum aut fuero, et quia anno praeterito ecclesiam Vladislaviensem R^mo Dno meo Tutori suprascripto expediendam Romae agens, debita contraxi septingentorum florenorum .... Do rosporządzenia o tém aby Bishup nacrył przyczynić się do wypłacenia tego długu który zaciągnął na zupno czy utrzymanie konia przez bishupa Kapitułowi postanego tudzież za zaleceniu odprawienia mszy i rozdania jałmużn za duszę swoję, wrymienia szczęśliwo długi swoje:

Debita autem sunt haec Romae per me contracta: Dño Johanni Turzo Consuli Crac. trecentos florenos debeo quorum terminus est solutioni pro festo Sti Michaelis anni 1496. ~~item~~ partem huius pecuniae exsolvit per manus domini Joannis Floriani de Luthomirsko, habet vero recognitionem meam et domini Andreae fratris mei. Później dopisano — Solutum —

Item debeo dominae Catherinae de Sprowa tenutariae in Rogoźno palatinae Brestensi centum florenos. (skassowano)

Item debeo R^mo Dno meo Tutori C. flor. in auro quos accepi in mutuum debitae expensae Romae solvendae (skassowano)

Item debeo Dno Sigismundo Radlicza 60 vel fors. 70. flor. quos dñus Jaroslaus frater meus inscripserat in Lassko (skassowano)

Item debeo dño Petro Capellano dñi mei et Canonico Cracoviciensi xx flor.

Dalej pomnicjsze długi, wszystko pokassowane.

Str. 5. Podobnież.

Str. 6. Toż samo 1487. ~~ab~~ Dno Paulo Chodakowsky mutuo accepi xx flor. pro mea et dñi Jaroslai necessitate cum ~~me~~ iveramus in Lithuaniam.

Str. 7. Item tenebar Vincentio de Myechow xxx flor. per eum Romae fratri Dno Andreae commodatos.

Str. 8. Różne długi z lat 1494. 6. 7. pokassowane.

Str. 9. Zanotowano: Flandriae eram Orator. 1497. in crastino Omnium Sanctorum meus redditus (?) ex inferioribus partibus Alemaniae. Item in Vigilia S. Catherinae dum rediissem

ex inferiori Alemania &c. o dochodach swoich wspomina.

Str. 10. Pożyczki z lat 1497 XX. pooptacane.

Str 11. Podobnież z lat 1497. i 8. pooptacane

Str. 12. Podobnież z lat 1498 i 9.

Str 13. Podobnież z ~~lat~~ roku 1499. na zastaw dóbr Kurozwęk daje srebra swoje.

Str. 14. Zapisuje się roku 1500. Potwierdza tychże exekutorow testamentu swego

Str. 15. Peregrinor Romam. Anno quo supra 1500. die vero Sabbati in profesto S. Stanislai Translationis quae erat XXVI. septembris egredior de Wladislavia Almam urbem Romanam pro obtinenda gratia Jubilaei sancti per Civitatem Cracoviensem versus Austriam ac Viennam, potwierdza tychże exekutorów

Str. 16. Wypisnia różne długi pooptacone.

Str 17. 1501. Ex urbe veniens in Rytwiani et Schidlow expendi 4. gr.

Str. 18. Zapisał niektóre dochody z dziesięcin oraz 1502. feria 4. Rogationum Egredior de Cracovia cum Maiestate versus Lithuaniam, itaque Testamenti mei executores deputo qui supra anno 1499. sunt descripti.

Secretariatus Regnante Alexandro Rege pol.

1502. Cracoviae Martii XII. Maiestati iis iurandum praestiti fidelitatis in Secretariatu, recepi etiam sigillum suae Maiestatis Regiae annulare.

Item Lithuaniam me de Cracovia cum Maiestate expediendo contraxi debita infrascripte.

Apud Dom. Joh. Bonar civem Cracov. flor hung. centum in auro. Item apud Dn. Joh. Jordan de Zarliczyn flor. centum in auro. (Zapisano później ~~solutum~~)

Str. 19. Pozapisywane długi u rozmaitych osób zaciągnięte tudzież rozporządzenia gospodarskie między innemi pisze: Item Cancellariatum Gnezn. commisi Dño Michaeli germano(?)

Str. 20. Testamentum Item fateor me forsan bis iivisse in podvodis tempore Kazimiri Regis de Cracovia Poznaniam in privatis negotiis itaque illa praeda(?) reconciliandа aut solvenda ..... pro tribus vel forsan quatuor equis podvodorum 1503.
Et ita oro. Pozapisywane przychody i długi z r. ~~1504~~.

Str. 21. Item dochody i długi z r. 1503.

Str. 22. Roh 1504. Podobnież

Str. 23. Roh 1504. Zapisane pożyczki 2000 zł. u Jana Bonara 1000 zł. otowrem u Piotra Wapowskiego cantora Krak. u Jana Karnkowskiego w złocie 2000 zł. u Mikołaja Kościelieckiego w złocie 500 zł. u Bonara wekslem do Bardu Tollarorum (Fugger) 2000. zł. Dopisano niżej 1506 per manus Dni Jarosłai palatini Lanc.(?) germani mei dedi in Brześci Dno Nicolao Kościelecki 500 flor.

Str. 24. Resty należności kościeleckiego opłacił Laski Jan

Na tejże stronie pod koniec te tylko wyrazy Cancellarius Regni creatus.

Str 25. Próżna.

Str. 26. Item 1506. Wilnae die sexta Aprilis Executores testamenti constituo ac describo Dnum Jaroslaum (?) germanum, Dnum Doctorem Dambrowka et Johannem Rybienski praepositum Crusuiciensem, Tutorem vero testamenti mei Dnum Gnesnensem Archiepiscopum pro tempore existentem, quibus executoribus do facultatem disponendi de bonis meis mobilibus et immobilibus universis.

Designo locum sepulturae meae in Ecclesia Gnesnensi ante chorum in latere Jaszkonis decani...

Item fateor me post mortem et in vita olim Dni mei Creslai epi Vladisl. et regni Poloniae Cancellarii nihil rerum bonorumque suorum derelictorum percepisse prout s. praeter scutellas et talaria argentea pro aedificio Camyenyecz per ipsius olim patrem donata pro quibus solutionem impendi nam plus quam noningentos florenos exposui in castro Camyenyecz

Item fateor retinuisse post mortem Dni Creslai monilia tria quae mercatoribus dedi pro debitis suis in summa quingentorum flor. valoris.

Item fateor et Deum testificor me iniuste calumniatum per consanguineos Dni Creslai Domini mei tanquam thesaurum eius usurpassem

Str. 27. Zapisał wydatki swoje na anniwersarze za duszę Krestawa bisk. huj.

Str. 28. Item fateor commisisse et commisi Dno Joanni Turzo Comiti Cremnyczensi ut Romae diligentiam faciat per procuratores Banci ut expediantur litterae coadiutoriae ad Gneznensem ecclesiam, ad quod sponsor sum et me stimulat Rmus Dnus Andreas D. Gr. Gnezn. Archiep. et primas.

Str. 29. 1508. die 7ma Julii Exercitibus castrisque stantibus in Nontem. (?) super fluvium Nacza, tunc me in exercitu eunte ad S. Maiestatem Regiam dum Sigismundus Rex contra Moskos et ducem Gliński Michaelem rebellem seu potius proditorem ego Joannes de Lassko qui supra dubitans de vita et salvo transitu, redituque, executores testamenti suprascriptos revocando aliquos istos constituo voluntatis meae ultimae, germanum Dnum custodem Gneznensem, Dnum Thomyczki Archidiaconum Cracoviensem, Johannem Rybyenski praepositum Cruszwiciensem et Matthiam

de Gorka capellanum meum.
Et quia admonitus et tanquam coactus per Dnum
D. Andr. Aepum Gnezn. modernum direxi Romam
pro expeditione coadiutoriae Gnezn. octo millia flor.
hungaricalium in auro, item nonum mille dnus
Joannes Bonar et decimum mille Dnus Joannes
Turzo soluturi sunt in Banco quod octavo Julii vel
Augusti diebus fieri debet. Itaque fateor quia istud
contraxi debitum videlicet: Mille apud Dnum
Kościelecki Episcopum Chelmensem — Duo millia
apud Petrum Salomonem Consulem Cracovię. —
Str. 30 Mille apud Dnum Spithkonem de Jarosław Castel-
lanum Cracovię. — Duo Millia apud Dnum Nicolaum
Nicolai Radywyl palatinum Trocens. — Duo millia
apud Turzonem et Bonar

Dalej na tej karcie rozporządzenie jak te dwiey
opłacić, na przypadek zaś śmierci tamtego nie-
by kancellarja Rzymska wyexpedjowała po-
twierdzenie nominacji królewskiej, wydatek za-
łożony być powinien na rzecz przyszłego na
stolicę na katedrę Gnieźn.

Str. 31. Zapisane pomniejsze długi.

Str. 32. 1509. Die quindecima novembris legatus episcopus
ex Tripoli p. Maiestatem R.. Ii Camyenyecz scripsi
infrascriptam ultimam voluntatem meam. Inprimis
sepulturae locum approbo sicut 1506. Tutoreu porro te-
stamenti confirmo S. R. Mtēm, Executores testamenti
vero et facio et constituo Dnnum Jaroslaum palati-
num, Rybienski praepositum Kruszwicens. et Dnum
Paulum Chodakowski atque Mathiam de Gorka capel-
lanum nostrum. Dalej rozporządzenie do którego z exe-
kutorów testamentu co należeć powinno, a mianowicie:
prawo do Macieja, pogrzeb do Chodakowskiego, zachowanie
i sprzedaż rzeczy do Rybieńskiego, ogółem zaś kierować ma
wojewoda sua auctoritate et caritate fraterna memor
meorum pro se et sua domo laborum et benefactorum.
Item cum volente Rmo Dno Andrea Aepo moderno Gnezn.
involvi me labori et oneri infrascripto pro coadiutoria,
quia eius paternitas voluit suos fratres praesertim Sanctum
Dnum Leopoliensem archiep., Dnum Bernardum Wylezek
recepit etiam a me sua paternitas episcopatum Prae-
mislicensem, item decanatum et canonicatum Wladislav.
Item plebanatum Sochaczevię. Item Jus in cantoriatum
Cracovien. post Gostawski pro quo Dominus Buszynsky

[illegible] na wieczność ofiaruje Janek Jan
[illegible] a Zuz [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

zapewne miał coś ofiarować, wyczytać trudno. Dalej prosi Abisk. ażeby z powodu wyrzucia się Łaskiego z fundu-szów i beneficiów na rzecz krewnych Prymasa, miał wzgląd na to i na przypadek śmierci przyłożył się do spłacenia długów których wykaz poniżej załącza, między nowo przybytemi długami

Str. 33. Item duci Mazoviae Mille flor. (później dopisano solutum)
De istis summis in coadiutoriam exposui et argentum (?) comparavi cum legatus eram per Mtem Rx in legationem sponsalem in Meklemburg.
Item gladii in argento, item centum aureos in suppellectili equestri
Item argentum meum lego ad debita dissolvenda, domini executores id vendant et solvant et forsan Palatinus Trocensis accipiet argentum amore^is, caritate^is et fraternitate^is inter nos^ratione habitae. Item gladii in argento, Item ~~calcaeo~~ calcares aurei in suppellectili equestri computati, de his infra. Item argentum equestre, mitras, gladios, cultres pectoralia argentea seu scuta &c et quaecunque comparata erant ad pompam non meam sed pro Maiestatis gloria et regni, dentur haec omnia summarie Maiestati regiae....

Str. 34. Item donetur Maiestati suae trinicollae axamiteae purae, item dentur Maiestati suae Margaritae quae Cracoviae sunt in labore, de quibus d. Bonar consul crac scit etiam auritextura de illis brachalia seu cubitalia !... roganda Maiestas ut et praesentibus eam obsecro ut pronus sit clementissime statuere circa solutionem debitorum meorum, dalsze klejnoty przeznaczone na opłatę długów i znowu powtórzono: non ad pompam sed ad suae Maiestatis et meam honestatem omnia debita haec contraxi... (później dopisano: solutum cum usuris)
Pierścienie zapisał bratu wojewodzie i te które sam nosił. Pod koniec: Item confirmo Testamentum tutorem s. R. Mtem quae confido beneficientia sua favebit ut debita mea solvantur per successorem archiepiscopatus.

Str. 35. Mekelburgensis Expeditio — Anno praesenti seu subscripto Legatus eram per Maiestatem ad postulandam, procandamque Maiestati suae in uxorem Virginem Mekelburgensem seu Magnopolensem, quando vero Bogdan Woiewoda Moldaviae invaserat Russiam S. Maiestas me ab itinere revocat et voluntatem uxorationis mutat Russiamque praefatam ad propulsandum Wojewodam (proficiscitur). Pro suae Maiestatis et regni gloria et pro illius muneris in me impositi conhonestatione

comparavi apparatum pro duobus militibus me (stipantes) ubique et pro quatuor puerorum equos staturosos equitaturae in perlis et argento, pro istis sex et pro ... spalibus (dyszlowe) dextralibus, ambulatoribus equis &c. quorum omnium summa est infrascripta. Wyniosło to wszystko 3225 flor.

Str. 36. i 37. Zajmują spisanie wszystkich długów w r. 1510. wynoszących 31025. zł.

Str. 38. In isto loco per me duo folia sunt extracta absque iniuria et iactura huius testamenti.

I znowu rekapitulacja długów.

Str. 39. 1511. die Jovis quarta mensis Septembris in Lowicz Powrócił Jan Rybienski proboszcz Kruświcki od Pana Bonara, który jeździł do niego dla ułożenia się o opłatę długów moich, które zapłacić chciałem nie z dochodów kościelnych ale ze sprzedaży srebra i rzeczy do wystawy służących – srebra nie przedał lecz u P. Bonara zostawił – Następuje wykaz długów które w bieżącym roku chciał zapłacić. Dalej rozporządzenie o pogrzebie w kościele gnieźnieńskim

Str 40. 1512. Die 18 Januarii in Lowicz revolvendo Testamentorum praescripta executores meae voluntatis ultimae et istius codicilli constituo dominum Vincentum Lagiewnicki, Paulum Chodakowski et Grotonem decretorum Doctorem et dominum de Seczemyn tanquam consiliarios, Johannem vero Rybienski et Mathiam de Gorka canonicum calissiensem (?) tanquam factores et actores.

Circa coronationem Barbarae Reginae

Testificor autem quia anno praesenti omnia quaecunque habui in argento, auro et gemmis, sericeis pannis, sobellis et aliis pellibus praetiosis, monilibus annulis dedi Dno Jaroslao palatino Siradiae germano pro necessitate ornandarum suarum filiarum, quia ista non habuit de bonis ecclesiae. Reliquae vestes et suppellectiles ... sicut scutella, talaria et coclearia sunt servata in scriniis – dalej protestatia że to z własnego nie z kościelnego dochodu sprawione, niżej zaś że skargi niektórych domowników, jakoby im salariów niepłacono są niesłuszne.

Str. 41. Zliczenie długów w tym roku opłaconych

Str. 42. Wszystkie długi przy których niewymieniono na co były zaciągnięte wynikły albo z procentów, albo z wydatków na zapewnienie sobie koadjutorji Gnieźnieńskiej, gdyż biskup poznański Jan z Lubrańca niesłychanych zabiegów używał, aby mię usunął od katedry Abiskupiej, zaczęły się te zabiegi na dwa lata przed śmiercią Króla Alexandra zmarłego 1506 r. sierpnia 20 i trwały aż do r. 1511., lecz skutku wziąść niemogły bo za mną byli i obadwaj królowie Aleks. i Zygm. i Abiskup Róża. Zapisał iż zaciągnąwszy pożyczkę u brata wdy. zastawił mu Borzystawice.

Str. 43. Ostrzeżenie że na długach swoich będzie kłaść podpis Jo. Arcps debet mā ppa.

Str. 44. Próżna

Str 45. Romam eundo ad Concilium 1512. Anno isto praesenti designo proventus Archiepiscopatus mei ad debitorum solutionem — Jakoż porucza Pawłowi Chodakowskiemu aby po opłacie kapitule gniezn. co na nią przypada resztę użył na uspokojenie długów. Zastanawiają w tej dyspozycji następne miejsca: Item Sossnyczky genero in desponsam virginem Orphanam Powiczka datum est marcas ducentas et triginta — Item pro Stephano Fischol genero ad desponsatam orphanam datum est marcas 25.

Str 46. 1513. Romam eundo. Anno Dmini Millesimo quingentesimo tredecimo, die Veneris, octava mensis Aprilis in civitate Olomuczensi constitutus revolvendo regestra debitorum et ultimas voluntates meas prius inscriptas, scripturus sum infrascriptum regestrum debitorum meorum et voluntatis ultimae in praesentia notarii publici et testium infrascriptorum. Inprimis si in isto Romano itinere ubicunque humanitus (quid) experiar, sic sepeliar ut tunc per Dei omnipotentis misericordiam potero ordinare, ad quem eventum constituo executores voluntatis ultimae duplices, unos qui mecum erunt, alios in Regno Poloniae existentes. In Regno

autem executores constituo Rmum in Christo Patrem Dnum Joannem dei gr. Epum pozn. de Lubrancz cuius paternitas se obtulit in futurum integrum fieri fautorem et fratrem, venerabiles dominos Petrum Tomiczki cantorem ecclesiae meae et Suae Maiestatis Secretarium qui saltem propter suam bonitatem et virtutem innatam praetermittat consulere saluti animae meae et Johannem Rybienski praepositum Cruszwicię et canonicum ecclesiae meae, pro utrisque executoribus ac in adminiculum defensionis Romae existente (me) dominum Paulum Planka advocatum consistorialem.

Item anno ipso 1513. me Romae agente Joanne Rybienski prout mihi scripsit exsoluit debita infrascripta de proventibus Archiepiscopatus mei. Następują ~~wyliczone~~ długi przemazane jako uspokojone wynoszące w ogóle 11.109. ale ponieważ jedne są liczone na marki (grzywny) inne na złoto, inne nakoniec na monetę, niemiałem czasu oznaczyć ściśle ile by to wyniosło.

Na tejże stronie zapisano: In Lypsk C. flor. nepoti misi.

Str. 47. Romae 1514. (dederam litteras infrascriptas sed tandem solvi)

Johannes Dei Gr. Archiep. Gnezn. et primas Regni recognoscimus praesentibus quia post nostrum ad urbem istam Romam ingressum quam anno praeterito die quinta Mensis Junii ingressi sumus, Spectabilis et famosus dominus Joannes Bonar consul crac. pro nostra in praedicta urbe provisione nobis summam florenor. in auro quam in Banco percepimus infrascriptam. Inprimis mille ducentos florenos in auro quos convertimus ad exsolutionem debitorum in lite praeposituraе Plocensis contractorum, Item pro singulo mense incipiendo a mense Januario proxime praeterito et eo incluso usque ad mensem Octobrem futurum et ipso mense Octobre futuro incluso nobis procurat dare et propius hic Romae eo ipso d. Bonar ordinante singulis mensibus flor. ducentos in auro qui per menses nobis dati et per nos in Banco ordinante dno

ipso Joan. Bonar percepti floreni faciunt summam duorum millium flor. in auro. Itaque praedictam summam tam mille ducentorum florenorum in auro, quam eandem duor. millium florenor. etiam in auro per menses perceptorum ipsi dno Joanni Debemus, et super quibus omnibus summis recognitiones etiam nostras ad Bancum triplicatas dedimus unam quae in Banco manet, alteram quae ad D. Fokkar, et tertiam quae ad Dnum eundem Bonar mitti consueverunt. Insuper rogavimus d. eundem Joannem Bonar ut pro aliis singulis mensibus quibus nos hic Romae morari contingat scilicet pro Novembre, Decembr. Januario, februario Martio, Aprili et Maio, si quidem morari tandem hic necesse erit, ut providet quod pari modo singulis iisdem mensibus ducenti flor. in auro darentur nobis, quos tandem secundum nostras recognitiones ad Bancum post singulas perceptiones post mensem Octobrem proxime futurum, eo mense Octobre excluso, dandae continebunt, debebimus eodem Dno Joanni Bonar exolvere. Item rogavimus eundem dominum Joannem Bonar ut pro nostra ex ipsa urbe expeditione ac pro expensis redeundi duo millia florenor. nobis velit (impendere) providere saltem in mense februario dari, quae duo millia sic eidem dno Bonar debebimus et solvi promittimus. Sic Venerabilis

Str. 48. Joan. dnus Ribiensky praepositus Kruszwicię ex Canonicus Gnezn. factor generalis noster sua manu propria recognoscet, et in fidem praemissorum omnium praesentes manu propria subscriptas et sigillo annullari nostro sigillavimus. Dat. Romae quartadecima Mensis Augusti 1514. Jones arepus gnesneu Ulaz ppa NB

Reszta próżna.

Str. 49. Debita Romae contracta 1515. circa meum ex Urbe egressum.

W tym rachunku wynoszącym 3109 zł., dwa szczegóły do uważania: Jacobo Ffokker et nepotibus pro Pontifice intercedendo soluturus sum per totum Januarium anni domini 1516 flor 1516 – i drugie: Stanislaus Borg factor seu thezaurarius et in urbe Magister domus meae, dicit se exposuisse pro meis nego

liis atque expensis ultra summas a me Romae habitas flor. 471.

Str 50. Anno 1516. Cracoviae XI. Aprilis Testamenti executores designo et praesentibus inscribo Dnos Joannem Ribienskij et palatinum fratrem germanum qui nihil meum habet praeter Strykow quod sibi dono, et Spithonem de Buszenin cancellarium meum. Debita quae memoror sunt ista mea inexoluta.

Wyliczywszy kilka pożyczek dalej pisze:

Item de consensu d. Epi Chelmensis assigno suo Nepoti et meo genero 1000 flor. in inscriptis summis Pauli Czarny super Brzeście qui 1000 debebant Maiestati Regiae, sed eius Maiestas mihi illas donavit et circa redemptionem Brześcia percipere oretenus commisit et in literis commissionis ad redimendum Genero meo praedicto per me expeditis sua Maiestas istud scripsit ac Rmo Dno Petro Vicecancellario dixit et commisit sed propter meam in Camyeniecz festinationem non satis praevidi ut aequum erat, confido tamen quod Sua Maiestas istud et memorabitur et habebit ratum. Później dopisano: (et est solutum domino genero.

Item mutuavi (sed iam solvi per manus Stanislai Lipowiecz, co w nawiasie później dopisano) in auro et pondere bono a dno Stanislao Szafranyecz quos pro natali domini futuro soluturus sum; quos 1000 flor Romam direxi per Bancum dandos pro expedita ecclesia Medniczensi ad mandatum dni Nicolai Radywyl palatini vilnens.

(Dalszy wykaz długów na tej str. mniej ważny)

Str. 51. Item ad iter Hungaricum quod nunc ad vota Hungariae et Serenissimi domini mei Poloniae Regum ingredior contraxi nova Cracoviae debita:

Od Bonara Jana złotem 200 i suknem 400 zł. dopisano że król to zapłacił.

Item dno Nicolao Schidloweczky ~~canoni~~ Castel. Sandomirię. 100. fl. pro quibus ei facturus sum securitatem cum feliciter ex Hungaria rediero, sed in generum meum transtulit istud debitum dnus Myszkowski.

Item Budam cum venero constabit quantum ex Banco recipiam.

Item redeundo ex Hungaria debeo instare ut R. Maiestas ab istis saltem novis debitis me liberet, quia non

pro mea sed Suae Maiestatis necessitate haec exposita sunt et Budae exponentur. (Później dopisano: Tandem Sua Maiestas exolvit mille ducatos sed in veritate, Sua Maiestas ..... dno Jordan et genero ut supra solutura esset oranda est.

Str. 52. 1516 Rytwani, Zapisał, Rachunek o te dobra z Grzymułtowskim i Cikowskim, polecił oporządzić zamek Rytwiański na co pieniądze dał Dobiesławowi Kozłowskiemu – dla czego Rytwiany wówczas Arcybiskup trzymał niewiadomo.

Str. 53. 1516. Budae constitutus die (zostawione miejsce) designo infrascripta ad solutionem debitorum et pro sepultura et piis operibus.
Naznacza na opłacenie długów dochody z dóbr stołu arcybisk. z Klaczów Skierniewiczkiego i Lagonycze na 6 lat zadzierżawionych, nadto wszystkie swoje rzeczy ruchome i rzeczy tak te które ma przy sobie, jako też i w Uniejowie pozostałe a mianowicie srébro w misach, talerzach, miednicach, dzbanach et quaecumque sunt res meae propriae quia non de bonis Ecclesiae, sed labore et .... (sudore) ante assecutam Ecclesiam gnezn. per me comparatae et habitae.
Item argentum mihi per dominam Katherinam regni thesaurariam mutuatum committo et oro sibi restitui – (Później dopisano restitutum.)
Następują niewielkie zapisy na fabrykę kościoła gniezn. i 3000 zł. na Jubileusz. Brata błaga aby miał staranie o uspokojenie długów i przypomina że z odziedziczonych dóbr niewiele zatrzymał, niektóre majątki dla niego kupił, 3. córki wyposażył i poczciwie za mąż wydał, synow mu wyedukował.

Str. 54. Dyspozycje opłacenia sług i pamiętania o nich, między innymi wspomina Macieja Pyrzyńskiego którego nazywa carissimum familiarem suum, i na koniec rosporządzenie o pogrzebie, aby nie w kościele lecz na cmentarzu był pochowany, na mogile jeśli się zdawać będzie, położyć kamień.

Str. 55. In Łowicz die octava Januarii 1517. Poczyna się opisanie długów:
In Squierniewicze et Lagonycze claves arendavi dno Nicolao Kościelecki episcopo chelmensi et nepoti meo Joanni Bononiensi Scolari

non sufficeret, aut si arrenda suum non fuerit sortita effectum, et quidquid superfuerit de argento ultra solutionem debitorum cedat domino Palatino fratri et filiis eius.

Item pecuniae missae Cracoviam ad dnum Bonar videlicet 1050 floreni hungaricales in auro qui empti sunt pro pecunia a dno Swyantkowsky recepta ~~xxx~~ videlicet mille et quadringentis florenis pro media sexagena quas idem dnus Bonar debuit mittere Romam ad defensionem Causarum beneficialium, restituantur eidem dno Swyanthkowsky, et si sunt missae Romam .... cedula retrahatur et restitutio ipsarum pecuniarum fiat per manus dni Joannis Ribyensky.

Item dni Thurek septingenti floreni quos persolvit
Str. 64. pro suo Rmo domino // Grzymultowski in quibus data est sibi clavis Camyen pro qua recipiet omnes praesentis anni .... videlicet 1516. qui faciunt ad minus 500 florenos. Residuum exequutores sibi solvant ne illa bona deoccuparet, ne faceret successori aliquam dificultatem ex paratis proventibus (sed de hoc aliter infra)
później dopisano

Item calicem argenteum deauratum in armis Rosae et ampullis etiam cum eisdem armis ad sepulcrum S. Adalberti Gnezn. Alium calicem maiorum cum armis Coral et ampullis grossioribus et pacificalibus omnibus Ecclesiae parochiali in Lasko, verum tamen pacificale ex eisdem quod successor Archiepiscopus eligeret legavit pro ipsius successoris usu. Item voluit quod sexingenti floreni in auro recepti in Banco Romae pro compositione certorum beneficiorum et praesertim custodiae plocensis per dnum Nicolaum Wolsky et alios factores solverentur per dnum Stanislaum Borgk pro argento quod sibi dnus archiepus .... mutuavit per manus Jacobi Guryasdowski Thezaurarii sui, et si non sufficeret dictum argentum ad solutionem dictorum sexingentorum florenorum .... solvatur per exequutores residuum. (solutum)

Item centum floreni per pro media sexagena debiti pro residuitate calicis aurei solvantur de proventibus Clavis Zneynensis anni prope praeteriti Ecclesiae Gnezn. (solutum)

Item Rmus dominus commisit ut omnia frumenta anni praeteriti vendantur relictis duntaxat aliquibus in Lowicz pro conservatione Castri

et similiter in aliis locis et praesertim in Unyeyow de maldratis victus castri conservetur, et in Squirnyewice duntaxat pro Conservatione Curiae.

Str. 65. Item pecora et pecudes in praediis per medium cum successore dividantur et vendantur pro solutione debitorum (dopisane: Quia et ego solvi ea post mortem dni Rozae et post mortem dni Canon. ~~Libraenti~~ erant mihi vendita)

Item equinam in Chroslyn ubi sunt circa triginta iuuista donat Ieronimo Nepoti et Ecclesiae Gnezn. illam quae in Unyeyow est.

Item annulum magnum cum zaphiro qui est in mitra pontificali ac spinulos de palio pro Ecclesia gnezn.

Item apparatum album totum Romae comparatum praeter cappam albam et humerale Ecclesiae Gnezn.

Item crucem auream parvam parwany quae est cum mitra pontificali et cum cathenula aurea Ecclesiae in Lassko.

Item crucem parvam auream quae est circa ocularia pro sepultura legavit, et Reliquias in ea contentas pro Ecclesia in Lasko, et aliae reliquiae quae continentur in cistellis dividantur Ecclesiae Gnezn. et ecclesiae in Lassko. Item alios apparatus ecclesiasticos pro Ecclesia in Lassko. (dopisane: pro sepultura tamen aliter infra videndum)

Item albam et humerali stolam et manipulare antependium cum pallis quae erant in communi usu ac medium atlassi eiusdem coloris quod est in Thezauro Unyeyowiensi dentur pro altari in capella Rosensium in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi dominorum de Curoswyank.

Item res quae ordinabantur in Venetiis iam sunt persolutae videlicet atlassium adamascinum, quas dari mandavit pro Ecclesia Gnezn. tum mandavit ut de simplici fiat ornatus ad Ecclesiam in Lassko. Item dnus Stanislaus Curoswy

Str. 66. obligavit se solvere Rmo Dno ‖ 1500 florenos. In actis dno Epo Cracoviensi persolvit 600 florenos, adhuc noningenti floreni apud eum sunt, et quibus legavit centum florenos ad Iubileum pro anima olim dni Creslai et quinquaginta florenos Georgio Thurzo mutui debiti (solut. Turzo)

Item ad... sepulcra marmorea quae Dnus Reverendiss.mus .... et sculpenda fecit in Strigonio quorum lapides jam dominus Rev.mus parte magna persolvit, reliquum quod supererit solvendum et pro adductione lapidum ad loca per Rmum deputata, ac ad ponendos eosdem lapides ad sepulcra videlicet olim dni Creslai, Andreae Rosae, suum et dni Andreae fratris sui et dni Radlicza Epi cracoviens, ipse dominus Stanislaus Curo-

Strona 56 W dalszém wyliczeniu długów: // Item duci et Tutori Mazoviae dnae Annae teneor 2000 floner.

Item ad annum praesentem et futurum si vixero et si aliter non scripsero executores mei testamenti, Spitko de Buzeniu curiae meae cancellarius, Joannes Rybieński et dom. Palatinus frater. In curia Romana Stanislaus Borg et Joannes Nepos Bononiensis Studens — Protectores sint in praesentibus dominus / Jaroslaus palatinus et Jeronimus eius filius. / successor meus ecclesiae ac frater meus germanus dominus

Str. 57. 58 Po wymienieniu niektórych nowych długów na stronie dalszy ciąg tegoż wyliczenia i niektórych wydatków a mianowicie: Item nepoti Jeronimo pro militia adornanda dedi flor. 1000, quem de hoc accusatum per fratres (?) ut non plus expectaret a me, (dalej niewyraźnie)

Item d° Jaroslao palatino Lancicię germano meo teneor forsan 580 flor. (coś niewyraźnie, dalej) dni Clemens Busseusky et Joannes Rybieński et pro genero Mysszkowski nescio quantum sic exposuit pro expeditione nepotis Jeronimi. ... sed iam solutum utrumque hoc debitum et dni Palatini et Myszkowski generi.

Str. 59. 1517. Wyliczenie długów i objaśnienie interessów, nic godnego uwagi

Str. 60. Stanisław z Kurozwęk żądał aby Jan Łaski odstąpił mu z długu który mu był winien 600 zł., lecz arcyb. na to się niezgodził i owszem poleca exekutorom aby te 600 zł odebrali i używszy 400 na spłacenie długów 200 obrócili na pobożne uczynki za duszę Krzesława Biskupa i na sprowadzenie ze Strigonium głazu marm. na jego nagrobek.

Squinantia suffocabat me anno quo supra 1517. Si moriar hoc morbo siquidem a 27. Januarii aegritudo Squinantiae me molestat, in qua si moriar volo i td. Militem Wolssky, familiares et Johannem Nepotem Scolarem Bononiensem committo et commendo Dno Successori, Miles erit pro honore praelati, nepoti quia docilis est pium et gratum erit ... qui coadiutor est in canonicatu Cracoviensi meo. Dalsze rozporządzenia mniejszej wagi.

61. Wykazanie dochodów na zapłacenie długów — Pogrzeb aby się odbył bez okazałości: — Quando morbo squinantiae opprimebar timens protunc vitae istius exitum incepi scribere ut infra voluntatem ultimam meam, sed cum non possem continuare feci id per manus Laurentii de Ponordz (?) Notarii publici.

62. Następnie: Summa summarum debitorum die 27. Januarii 1517. scriptorum sequenter. wynoszą zaś te długi zł. 8563. – dalej już ręką Notarjusza Wawrzyńca następują legata.

Nepoti Dno Jeronymo Lowicz et dno Buzeński Ungeyow interim commendentur – (Arcybiskup dopisał własną ręką: sed iam istae claves suos habent iuratos capitaneos.

Item camchalos lodices et quaecunque res possunt vendi vendantur.

Item duo tunicae cum gemmis scarlaticae, quae praetiosior est detur pro Ecclesia Gnezn. per capitulum vendenda pro anniversario, alia vero Nepoti Jeronymo sit ad dispositionem patris sui dni Palatini.

Item de armis meis propriis decem(?) damus Nepoti Jeronimo, quatuor Nicolao Wolski.

Item de toto equestri apparatu disponat frater dominus Palatinus sive sit cum argento, et sine argento.

Item gladium argenteum deauratum Nepoti Jeronymo.

Item gladium sacratum qui est in lecto Jerosolimitanum cum vagina argentea dno Palatino fratri suo lego.

Residuum armorum detur pro castris Ecclesiae, quae arma sunt propria nostra.

Str. 63. Item equos Walachos Curriles dno Wolski Castellano Sochaczovię.

Item equum Popyel eidem Nicolao Wolski

Item frumenta anni praeteriti omnia naviganda convertantur pro solutione debitorum. Et generaliter disponant executores cum dno Palatino de equis et curribus et aliis cortinis lodicibus.

Bulla arendae detur domino Palatino ut vadat vel mittat cum ea ad Regiam Maiestatem rogatum ut sua Maiestas dignaretur illam conservare in suo robore et ut Aepus successor non impediat eam, aut si vellet Aepus successor habere istas claves liberas, daret quolibet anno ad debita solvenda duo millia florenor. usque ad quinque annos.

Item pelvis minor argentea cum Nalyewka restituatur Ecclesiae Gnezn.

Item pelvis maior argentea cum Nalyewka scutellis et talariis ac coclearibus et toto argento ad solutionem debitorum detur in quantum summa de arenda

swansky solvet ad rationem praefati debiti et quidquid praefati debiti superserit ultra omnia praemissa, de hoc commisit ipsum quietandum dominis exequutoribus

Tu kończy się ręka notarjusza, Jan Łaski znowi pisać poczyna od następnych wyrazów.

Item fateor per Laurentium suprascripta de mandato et voluntate mea.

Item fratri dño Palatino dono Kafflikos 20. inauratos, item duas scutellas argenteas maiores, item duo przystawky argenteas maiores, item cochlearia 12. Item mitram sobellinam. Item futro Sobellinorum bonorum in quo sunt excisi pro mea necessitate scilicet ad nepotum ornatum aliquot Sobelli; domino Palatino fratri dono.

Item Corallorum ramos dono Sctо Adalberto.

Item mando et volo ut de arenda Squerzyeviczicusi et Lagonicze de anno isto praeterito solvatur debitum dº Palatino.

Item volo quod domini executores nihil faciant insciis dño Episcopo Poznanię. et dño Palatino fratre quos tutores praesentibus instituo et facio.

Str. 67. Item duos Sobellos bonos dono unum sorori Annae alterum Nepti virgini adultae (aliter infra)

Item pelliceam meam mazdurinam quae est in Unyegow dono virgini Nepti (recepit eam per me inscio)

Item vestem Pantherinam sub harassio dono dño Cancellario meo Curiae et executori ...

Item dno Ironimo Cleniti dono de vestibus Episcopalibus unam vestem bonam

Item Nepti dono virgini praedictae pallium Cappae Consistorialis quae pro pallio muliebri valebit

Item dono et volo ut detur Rmo dno Episcopo Pozn. ambulator primus de duobus prout eligat ...

Item dnus Palatinus eligat sibi de curulibus equis propter filiae virginis desponsationem quos vult quatuor.

Alios ambulatores qui non sunt hic descripti recipiat pro se dominus Palatinus frater.

Item Equum juvenem ab Abbate Czerwiensky dono Nepoti ex sorore Swantoslao

Item equum unum dono filiis Krzyszanowsky

Item Nicolao nepoti ex sorore qui est in Camyenijecz dono de equis currulibus quatuor quoscunque dnus palatinus sibi dabit.

Item eligantur qui non omnino mali pro funere ad ecclesiam deducendo

Item Capucium sobellinum fratri dno palatino dono.

Item vestes alias executores vendant sicut poterunt

Item committo ut sepulto corpore, statim prandio peracto dentur famulis salaria integra et rogandi ut sint contenti qui non sunt diu

68. servientes prout aliquot quibus dentur salaria triplicata, intelliguntur autem qui servitores a decem annis sunt.

Spiritualibus omnibus una tantum salaria dentur.

Josepho Capellano dono palium unum amplum brunaticum i biretum rubeum subductum sobellis licet non bonis tamen ut aliquid habeat, hoc sibi detur cum salariis unis integris

69. Po wzmiance o optacie niektórych długów:

Item 1518 non innovavi codicillum quia toto eo ipso anno non quievi, ideo ad annum futurum suspensa manet descriptio rationum. Debita inferius scripsi quia hoc anno aliqua sunt soluta, aliqua per versuram in alios permutata Długi okazał następne

Visnensibus Virginibus (córkom Anny Łaskiej starościny wiźnieńskiej 6000 fl.

Janowi bisk. pozn. 1200 mark. czyli grzywien

Kościołowi gnieźn. (niewymienił ile)

Andrzejowi Dunin 1000 zł.

Dzieciom Piotra Swiątkowskiego 1300.

Item dno Bonar teneor sed ratio secum facienda

Item dno Michel Spiss debeo forsan 130. &c.

Item Duci Mazoviae teneor 1300 vel supra

Item dno Czasznyczky decano lomzensi debeo 174.

Item Abbati Suleoviensi centum marcar. debeo

Item Lomzensis civibus nescio si quid debeo

Item promisi dotandam Katarinam filiam domini Palatini Siradię. in summa trium milium flor. et id quidem non ex voluptate sed ex necessitate ut infra circa desponsationem virginis Rytwenska in quantum dei gratia istud me vivente erit factum.

Str. 70. Verum quia hoc anno alias in fine eiusdem anni significat Jeronymus nepos se ex peregrinatione sua militari rediisse, solum peteus mitti sibi pro expensis et commeatu ut habeat quo mediante se in reditu sustineat ex Venetiis diriget vero

Romam pro mutuo ad Bonaros unde licet non potui aestimare quanta illi ad reditum summa apud exitum (?) quamquam significabit summae designationem ex pretio solvenda erit per me, quia eum ab ineunte ~~aetate~~ pueritia educavi, ac domi forisque alui, indignum esset relinquere in ultimo progressu suae peregrinationis, impensuum anno igitur futuro videbo quid dandum erit.

Item Nepos Johannes decanus Gnezn. nescio quo errore, suasu aut ordinatione se transtulit de Bononiensi scola nescio ad quae loca igitur et ipsius occasione verebar sumptum aliquid in minoribus faciendum, sed de hoc infra.

Item hoc anno in capitulo constitutus arendavi Johanni praedicto nepoti meo Decano et Capitulo Gnezn. claves Squiermiewicze et Lagonicze..

Item die mensis Julii XXVII. egressus in Lithuaniam.

Item eodem anno descendi Lithuaniam triplici de causa una, una quia per breve Apostolicum mandatum mihi erat facere inquisitionem de vitae sanctitate et post mortem de prodigiis beati Kazimiri, altera quia volui visitare illam Suffraganiam dioceseos quae nunquam visitata erat per Archiepiscopos et non solum illa sed et Mednicensis, tertia quia zelo Reipublicae instigabar videre et non per nuntios sed personaliter conferre fraterne cum dominis Lithuanis pro meliori statu procurando publico inter Regnum et illius Magni Ducatus Lithuaniae dominia et si esset possibile persuasurus eis coniunctionis et federum observantiam. Sunt fortasse qui iter hoc levitati meae ascribunt, sed Deus novit quia non privata cupiditate sed tribus causis praedictis me monentibus subii et fatigam et labores non absque damno privato, exposui enim pro expensis et expeditionibus .... flor. mille alibi mutuatus. Ubi in processu inquisitionis sanctitatis canonizandi principis et pro coniunctionis et federum observantia functus sum non inutili officio. assumpto

Str. 71. et enim sanctitatis et vitae inquisitionem feceram et in Regestris conscriptam procuravi mitti summo Pontifici ut si Maiestas R. volet perducatur ad canonizationem. Item pro coniunctione Polonorum et Lithuanorum aperte responderunt domini eorum voluntatem esse .... Regia Maiestas conventiones instituat proprias unam polonis aliam Lithuanis quatenus de una earum scilicet Lithuaniae veleda rediret Maiestas Regia ad conventionem Polonorum acceptis secum Lithuanis cum facultate summa ad coniunctionis et federum innovationem seu con-

scriptionem. Pro visitatione ordinaria impediebar
quia noluit Episcopus se et diocesim suam visitare
allegans a tempore plantatae fidei nunquam per
[de persona] Archiepos gnezn. visitatam [autem] sua produxit breve
Leonis papae X. eum insinuatis esse familiaribus
Sanctitatis suae ideoque per me non visitandum, interea
idem Dnus Episcopus fratres suos duos Lithuaniae
Consiliarios suggesserat qui insteterunt ut non visi-
tassem dicentes apud se dubium esse an Gneznensi aut
Rigensi primatiali seu Metropolitanae Jurisdictioni
subessent, fassi tum sunt me interrogante – że na
synody do Gniezna delegowanych posyłają, że sprawy
przez appellacją do Arcybiskupa Gniezn. idą i td. Wi-
dząc że wizyty nieodbędę przystąpiłem do Inquizycji
o św. Kazimierzu – biskup lubo niecierpliwiony moim
pobytem wszystkiego mi dostarczał – Nakoniec tak jak
w przyjeździe tak w odjeździe przez panów baronów
za milę przeprowadzony uczciwie zostałem.
Wyjechawszy z Wilna 7. września, czas jesienny nie-
pozwalał mi narażać się na ciężkie niewygody jeśli-
bym miał zwiedzić diecezją Miednicką, dlatego z ra-
dy moich doktorów Teologii Spytka z Buzimina, kustosza, Domi-
nika z Secimina kanclerza i Jerzego Myszkowskiego
kanonika mojego kościoła wysłałem commissarium
venerabilem Dominum — Album Decretorum Drem
canonicum Vilnensem et dedi ei auctoritatem commissio-
Str. 72. nis visitandi illam diocoesim ||i roskazałem aby nie-
uległych karał, ci zaś jeśli do mnie zaapellują wów-
czas im przebaczę jeśli zechcą przysiądz posłuszeństwo
matce swojej kościołowi Gniezn.
Obibam visitationem istam in fine aestatis rediique
in Squierniewicze in vigilia S. Michaelis.
Str. 73. Prussia exeo XXVI Novembris. Redeundo ex Lithuania
iterum intricatus sum novis eventibus ut aliud ineam
iter scilicet Prussiam ad quod duplici causa monebar,
non quidem quadam vana et inconsulta ut aemulatorum
meorum interpretationes vulgati sunt, sed haec una
quia diu desiderabam visere locum martyrii Scti mei
patroni et benefactoris S. Adalberti sed commoditatem
non inveniebam, altera quia Fr. Nicolaus Schembeg ord.
S. Dominici nomine Pontificis Leo. X. me accusatum red-
didit quia ~~Pontifex~~ vult ut sibi assistam et consulam
ad faciendam pacem inter Regiam Mtem et Mgrum
Prussiae. Scripsit quod Breve ad me, quod mihi in
Kynsperg seu apud Mgrum daturus esset et ibi vo-
luntatem Pontificis relaturus – Sic ego hac commoditate
visendi sancti illius loci assumpta peregre sum profectus
venique usque in Kynsperg XVI decembris. Exeundo ad locum
Martyrii patroni mei Sanctissimi XVIII eiusdem mensis
videlicet in oppido Fiszhawff veni, visito ecclesias duas
muratas sub titulo S. Adalberti in campo prope oppidum
illud in dimidio milliario nostro sito, celebro et offero patrono
meo et ex Fischau in Kynsperg XX eiusdem mensis redeo
Inter eundum ubique receptus de mandato Dni Magistri

et associatus per Commendatores et flugeros seu capitaneos
locorum providebor competenter ac ubique et in Nyrnsperg
ad Magistri castra inducor et veneror ubique honorifice
per unum scilicet episcopum Zambiensem et dnos Brunez
Wrgiens. introductus et reductus de civitate in comitativa
aliorum Crucigerorum numero 200. Item in Nyrnsperg Epūs
Somegranensis cum supremo Commendatore me inter brachia
receptam (pod ręke) de quadriga ad castri habitationes intro
duxere — Episcopus Sambiensis ad suum castrum in Fisch
haus personaliter requirens me associando conduxit, indu-
xit et reduxit. Sicque peregrinationem obeo honorifice et
cum fratre Nicolao pontificis Nuntio in Nyrnsperg de repetenda
(pace) meliis stabilienda consulto et in locum dei Quarta decī
ma Januarii 1519. feliciter redeo et Deo gratias.

Et quia frater Nicolaus nomine Pontificis et in virtute sctae
Obedientiae mandat et voluit ut consulam ad listendam istam
divisionem dicens quia posset mihi promittere, immo etiam
ordinare Cardinalatum si recte consulam quod de hoc neminī
loquar sed sibi tantummodo Igitur parendo mandatis Smī dn̄ī
nostri Papae cuius Sanctitatej brevia bis mihi offerebat
idem frater nam bis missus legatus erat dixi mecum deli-
beraturum reliquas resolutas conditiones quas ipse frater debet
nomine Pontificis inter praelatos promovere et iverit cum
eis ad Mtem Regiam, tandem ad Pontificem sed tanquam
motu proprio per eum inventas seu cogitatas, ego autem pandere
non debeam cas nisi Maiestati et si sua Maiestas ex publicatio-
ne fratris Nicolai volet mecum de his loqui

Str. 74. 1523. die XVII Augusti In Skrzinicwice uniovandum duxi
Codicillum istum voluntatis meae ultimae et testamenti si
quid aliter non ordinavero

Executores Testamenti Dominos Palatinum nepotem dn̄um Jero-
nimum de Lasko, decanum enim nepotem intellexi iturum
extra regnum ad studia literarum versus Italiam. i iuni

Item quando nepos dominus Jeronimus redimere voluit
matrem uxoris de bonis eiusdem uxoris suae dnae Annae
dedi sibi tria millia florenor. quae tria millia apud eun-
dem Dn̄um Jeronymum lego et designo dando virgini Ka-
tharinae Wisnyensha pronepti.

Item eidem Katherinae virgini pronepti designo in censibus
et proventibus anni praesentis et Molendinis Clavis Zuranski
pro ornatu et vestitu eiusdem virginis flor. 300.

Str. 75. Krzyżtom Mazowieckim winien jestem 400 zł. a chociaj Krzyżtof
czyli ich winienem pisane utrzymują że więcej ‖ to tak należy spro-
stować. w Krakowie około bożej. Kasztelan Brzezinowski dawał mi
jak z obarannej przerēn zaliczyć winno mi winienem Krzyżt
około 200 czerw. zł. też ich nieprzyjaciel — Jeżeli więc liczyć tych
pieniędzy nabędą, mniejszej winienem nad zł. 400.

Castrum Rongslawiense est obligatum pueris olim domini Jaroslai
Sokolowskii capitanei Colensis in summa 3000 et forsan quingento-
rum florenorum, sic scripseram forsan quia nepos Dnus Jero-
nymus qui jus hereditarium habet ibi eosdem quingentos flo
renos fertur recipisse pro sua privata necessitate, sed tria
illa millia flor. sunt data pro dote Katherinae neptis
dño Joanni Thanczynskii copulatae . . . . . Igitur licet

Nr. 76.

ego dotationem hanc fecerim studiose propter hoc
potius Hieronimum ut sibi eccl in terris Cracovi-
ensibus procurarem domus et familiae Tanczyni-
nae compassionem propter iniquos quos non du-
bitabam cum habitarum difficiles pro bonis uto-
ris suae &c.
Ecclesiae in Lasko libros in pergameno scriptos et
notatos ecclesiasticos, scilicet Graduale, Antiphonarium
Salterium &c. magno pretio comparatos dono.

Rozporządzenie względem pomnika dla Krestawa
z Chworostwi i wyjaśnienie stosunków pieniężnych
ze Stanisławem Chworostwcem

77. Objaśnienie interessu z Krzysztofem Szydłowieckim

78. De loco sepeliendi corporis mei sic erit ut Deus vo-
luerit. Si quidem in Regno isto existens moriar, po-
netur circa Sacellum divi Stanislai in campo sancto
Gneznae, quia cum indignum me putabam ponen-
di mea ossa (cum) piorum praedecessorum meorum
Archiepiscoporum Gnezn. in ecclesia Metropolitana,
ad quam illi forsan meritis erant vocati; cum
ego multis connitentibus, regiaque Majestate illi
per dissimulationem favente me intuli ad hanc
ecclesiam ideo extra ecclesiam meam Cimeterium
novum Sacellum et sepulturam erexi—

wyjaśnienie interessu wsmerka Więcieńskiego.

79. 400. zł. należy pozostałości Xiążętom Mazowieckim
które wtenczas zapłacić jeśli Xiążęta dopominać
się będą i jeżeli już wszystkie inne długi zostaną
zaspokojone, albowiem matka ich Anna
przyrzekała mi wielką donacją jeżeliby ten dłużnik
a przynajmniej nie przekładał królowi Mci zabie-
z wygodu prawa feodalnego, o co też staraniem
się z Janem Lubrańskim biskupem poznańskim.
Wówczas przez ręce Zakrzewskiego dawała mi dwa
zł. około 300 których nie przyjąłem podobnież Xiążęta
przez Krajanowskiego (o czem wyżej) niemniej i ja obe-
tatem się darami a mianowicie gdy do Litwy z matką
jechali mieli dałem im 6 koni pociągowych, rzeczy
et vestitissimos i jednego stępaka. Skąd się
dali że prawie nic niepozostało mnie.

80. wyjaśnienie Długów Kostce, kanonikowi Buszyńskiemu
Latalskiemu—

Item pecora et pecudes in praediis archiepiscopalibus mea
sunt, nam nic post Rmi Illmique ———

Str. 81. dni Frederici &c. Cardinalis Regia Mtas sicut successor et executor vendidit, sic post dominium Roze Archiepiscopi mei immediati praedecessoris mortem ego redemi ea ab executoribus dni Roze. Dalej następują jałmużny w bydle dla szpitalow w Łowiczu, w Uniejowie, w Kaliszu w Gnieźnie w Znenie, w Wieluniu w Piotrkowie w Łęczycy, w Łasku. Stado jakie będzie w Uniejowie darował swojemu następcy.

Equos ambulatores quia abusus sum illis propter aegritudinis pedum ideo &c. Rozporządza końmi –

Str. 82. Sług sam już opatrzył wszakże nadto roskazał antiquo familiari meo Marassio oppidano in Lassko dać parę koni, Alberto condam Tataro familiari olim Rmi dni Creslai qui se in itinere Romano me etiam inscio servituti dni Jeronimi nepotis ascripsit dentur equi tres.

Petro Znenensi quondam Hebraeo per me in filium spiritualem adoptato et Znenae baptisato sibi dono dederim marcas centum

Camerali puero Madzoni oro ut dentur marcae decem. Habendo rationem Benefactorum quibus usus sum aliquando raro illas personaliter visitando ideo pro fabricis ecclesiarum infrascriptarum per me aliquando possessarum designo et lego dandum si facultates aderunt ut sequitur. Gnezn. 30. Cracov. 20. Wladisl. 15. Pozn. 10. Cruszwicię 10. In Goszczynnie intra muros duae, ad S. Adalbertum extra muros pozn. 3. Malyn 4. Ad S. Petrum Sandecens. intra muros 3. Zagoszcz

Str. 83. prope Wiśliciam duc – ‖ Andrejowie ½ Małogoszcz ½ Przedborze ½ Piotrkowa ½ Szadek ½ Warta ½ Stawiszyn XVIII gr. Pyzdry XVIII gr. Srzoda XVIII. gr. Pozn. Gnezn. po ½ marki Wassniów miasteczko XVIII. gr. F

F In oppidorum istorum podvodis equitabam rege irrequisito existens in minoribus et licet ad regni officium et forsan in privata necessitate petendum igitur ab illis ut ignoscant, dandum quod dari possit

Str. 84. Testamentum 1531. die vero 15. maii in Kalisch hora vesperorum, Rmus in Xlo Pater dnus Joannes de Lassko archiepus Gnezn. primas et legatus natus Testamentum ab annis aliquot a se conditum confirmat cuius protectionem committit Rndum Johannem de Lassko praepositum Gnezn et Lancic. nepotem Nicolaum de Russoczyn Castel. biechoviens. Matth. Sliwicki Archidiac. Gnez. et Troianum de Slessyn J. U. Doctoribus praeposito in Lassko

Opisanie niektórych długów.

Str 85. Rozpisanie szat i sprzętów naprzód do kościołow

86 toż samo ale i dla osób szczególnych.

87. Tabulas et imagines pictas pro Ecclesia Gnezn. legavit

88 Legacje różnych sprzętow i odzieży

89. Toż samo

90 Toż samo

91. Gnosae Dominae Annae Maliuska sorori legavit, co zaś z odzienia niemogłem wyczytać

92. Statuta margaritis et lapillis reformata Ecclesiae Gnezn. benefactrici suae et S. Adalberto legavit

93. Toż samo

94 Toż samo

95 Toż samo

96. Księgi synowcowi Janowi zapisuje.

Pelliceam mardurinam dnae Annae Maliuska legavit.

97. Toż samo

98. Toż samo i dalej: Acta sunt haec praesentibus dominis Martino Jaro. Ambr. et Gregorio Sokolowski thezaurario quibus supra testibus specialiter vocatis et rogatis

Et ego Venceslaus Czyżka Clericus Vilnensis ~~Stae~~ Sacra autem apostolica auctoritate notarius coram Sua R. Paternitate testamentum huiusmodi per praefatum dnum Archiepiscopum conditum et oretenus recognitum ter infui et in nota sumpsi et praesentibus in vim mei protocolli me subscripsi.

Ita est Venceslaus qui supra manu propria subscripsit

99. Na tej stronie nowe rozporządzenia co do kościoła Łaskiego przez Abiskupa synowcowi Janowi dane i niektóre pomniejsze długi i legata.

100. Tożsamo

101. Na tej stronicy kończy się testament bez żadnej zachowanej formy prawnej – zdaje się nawet że inna ręka mi Notariusza Wacława to pisała

Privilegium pro Dno Palatino Siradiensi.

Accedens personaliter ad officium et Acta praesentia Castrensia Petricoviensia Generosus Martinus Gorecki in Gorka ~~dictus~~ districtus praesentis haeres. obtulit et repraesentavit eidem Officio nomine Domini sui Mag. Alb. Laski Palat. Sirad. litteras in pargameno ~~infra~~ scriptas inscriptionis mutuae per praefatum Alb. Laski cum olim Smo Prin. Dno Sigism. Aug. R. Pol. Mdl. R. Pr. Mas. Saũque Dno et Haer. occasione bonor. Kopis (Kopyś) Ostrog, Baranie, Olszany. Równe, Berezdow, Szalion, Stepanie, Solona, Krasilow, Czudnowo, Dampole, Czernihow, Kotadno et aliór. omnium ad suprascripta bona pertinentium factam inscriptas ac recognitas sigillo proprio Mtis Reg. munitas et obsignatas ac manu propria eiusdem subscriptas sanas, salas, integras omnique vitio ac suspicione carentes, petens easdem litteras inscriptionis oblatae praesentibus actis castrensibus inferri et acticari; quibus litteris eiusdem inscriptionis officium hoc tis et debite revisis annuendo licitae ~~petit~~ petitioni praefati Martini eas inscripsit et in acta inferri admisit prout de verbo ad verbum ~~sequi~~ sequuntur sub verbo et ~~ten~~ tenore infrascripto:

Zygmunt Augus z Boj. taski Kr. Polski w Ks. L. Rus. Prus. Maz. Zmudz. &c. &c. Czynimy wiadomo tym listem naszym niniejszym i na potem będącym komuby to wiedzieć należało Jako W. Albrycht Laski wda Sier. chcąc aby tym sposobniej Nam i Rzptej państwu naszych w rzeczach i sprawach rycerskich godnie i pożytecznie służyć mógł, do państw cudzoziemskich na czas stosowny dla przyzwatrzenia spraw rycerskich odjechać umyśliwszy a to iż J. M. jego miłości Pan Bóg potomstwa dać raczył (przed którym potrzebą u tego taski i dobrodziejstwa nasze któreśmy jemu z osoby naszej wiele znacznych a wysokich zasług jego ku nam obaczywali, uważywszy ~~J~~ powolności, szczérej a dobrowolnej chęci swej, dat i darował nam wtenej personie naszej: potomkom naszym imiona pewne od matrony swej pani Beaty z Kościelca jemu na wieczność i w summach pieniędzy darowane i zapisane t.j. Zamek Ostrog, Zamek Kopyś, Dwory Baranie i Olszany w 33/4 osmdziesiąt i dwóch złotych polskich wiana matrony jego, k' temu Zamek Równe, Zamek Berezdów, Zamek Szation i część Zamku Stepania i włości ku temu należących dwie części w 80/4 kopach liczby litewskich a 3cia część na wieczność oblicznie Zamek Jam- ~~[illegible]~~ wszystkiemi należnościami tymże Hrabcom

38

dwie części we 20st kopach, trzecia część na wieczność jemu od pomienionej małżonki jego pani Beaty z Kościelca darowanych i zapisanych, jakoż te wszystkie imiona wyżej mianowane Wielm. Albr. Łaski tym prawem które od małżonki swej miał Nam dobrowolnie darowawszy razem przedał i spostąpił prawa swe które na to u siebie miał na nas i na potomki nasze wiecznie wlał, wszystkie listy i prawa do onych imion należące do rąk naszych podał którą takową chęć i powoleństwo dobrowolne My od pana wdy Sierach. wdzięcznie przyjmując to toż samemu Jmci spokojnie wszelakiego nabycia i majętności jego używać życzymy, pokazując z łaski i szczodrobliwości naszej potrzeby pana wdy sieradzk. opatrując dajemy i poruczamy wprzód mianowanemu panu Albrychtowi Łaskiemu wdzie Sieradzk. w dzierżawę zamki nasze nam od j. mci zapisane Rowne, Staszów, Januszpole, Berezdów, Czerniechow, Kołodno ze wszystkiemi dwory, folwarki imiony szlacheckimi, ze wszelakiemi poddanemi i ich służbami i podatkami jakimkolwiek imieniem nazwane, pożytki z onych imion przychodzącemi, tym sposobem iż ~~dziedzicy~~ urzędnicy w tych pomienionych zamkach i w dworzech od nas postanowieni, wszelakie dochody z tych dóbr przerzeczonych wedle inwentarza od postanców naszych sprawionego wybierać i w niebytności Pana wdy Sieradzk. za listy, kwitami Jmci tym komu Jmc ukaże oddawać mają — wszakoż liczbę dostateczną ze wszystkich tych dochodów, prowentów przed Nami i przed tym komu to ~~zlecon~~ zlecimy każdego roku czynić powinni będą, przy których liczbach to co oni za listy i kwitami pana wdy sieradzk. wydadzą My przyjmować roskażemy, k'temu oni z tychże prowentów imion wyżej mianowanych na prawa coby się i wszelakie nakłady któreby się z jakichkolwiek różnic, przyczyn w onych imionach

z kimkolwiek przydały pod tytułem i sprawą naszą odprawo-
wać i opatrować mają a to im na liczbie przyjmowane
będzie, wszakoż z tych dzierżaw ma i będzie powinien pan
Wda Sieradz. wypłacić długów swych pewnych t.j. ur.
Mikołajowi Tartowi Chorążemu Sendomirsk. zł. polsk.
8/4, a co się dotycze inszych Zamków, dworów i imion
nam od pana Wdy Sieradzk. zapisanych t.j. Ostroga,
Połonego, Sulczyniec, Cudnowa, Krasiłowa, części
w Zamku Stepańskim, Kopysi Cholczan i Hłuska
te wszystkie imiona pod mocą, władnością, roskazom
i ku pożytkom naszym zostawać mają — Z tychże też
imion ma i będzie się powinien wypłacić z długów
pewnych pana Wdy Sieradzk. z imienia Stepańskiego
dworzaninowi naszemu ur. Stanisł. Grajowskiemu
zł. polsk. 8/4. temuż ze wsi Ostowskich z Wyli Sie-
kermozi i z Zawidowa i z Linska zł. 3/4. Pani Zofji
Rusockiej z Boglowic kasztelance nakielskiej z folwar-
ku Ostrogskiego z Hulcza i z Plusnego zł. 4/4 tamże
z wsi pewnej Mikołow ma się wypłacić ur. Barto-
szowi Cieleńskiemu zł. tysiąc — Z imienia Kopyskiego
Jaroszowi Zyżemskiemu rotmistrzowi naszemu za dług
z podatków ziemskich imion pomienionych przez
pana Wdę Sieradzk. niewydanych ma się zapłacić
9/4 abo co się z tego długu za podatki ziemskie
abo co się tego długu za podatki ziemskie przychodzą-
ce z liczby pana Wdy Sieradzk. okaże. Z zamku
i włości Hłuska i Cholczan służebnikowi naszemu
Walentemu Iberfelthowi zł. 8/4. wszystko na liczbę
polską, do których wszystkich imion pomienionych tak
do tych któreśmy panu Wdzie w dzierżawę zlecili
jako i te które w swej władności zostawujemy
My urzędniki wedle woli naszej postanowimy i
pożytki onych dóbr zinwentować roskażemy wszakoż
dochody i wszelakie prowenty, spusty stawów ...

imion wszystkich za rok niniejszy 70ty przychodzące, także i ge
wszystkie stare i tego roku 70ga złożone pan Wda Sieradz
ku swemu pożytkowi obrócić ma a osobliwie też to pa
Wdzie Sieradz. sami za się i za potomki nasze tym
naszym upewniamy i warujemy kiedy się j. m. s
drogi swej na którą teraz jechać umyślił, zwróc
a te wszystkie imiona nam od niego darowane i
zapisane abo część ich która się jemu podoba
będzie mieć będzie chciał, tedy my ~~sa~~ sami
potomkowie i bliskie nasze, tych imion którychby
j. mość od nas, od potomków i bliskich naszych tych
imion nam od niego zapisanych potrzebował
jego mości puścić i krom żadnego zatrudnie
podać radzi chcemy i tym sami siebie, potom
ków i bliskich naszych obligujemy i obiecujem
do ręku pana Wdy Sieradz. samego okrom tych
imion jeśliby się które za prawem abo ugodą
słuszną Wdzie poznańskiemu panu Łukaszowi
z Gorki po małżonce jego mości Księżnie Halsze
Ostrogskiej odeszły, tych pan Wda Sieradz. już
u nas repetować niemam w czém jako w da
rowiźnie dobrowolnej własnej osobie naszej
należące żadne impedimenta i trudności
od Rplitej państw naszych czynione i zadawane
być niemogą — także też panu Wdzie Sieradz
kiedy się s tej drogi zwróciwszy te imiona do
rąk swych mieć będzie chciał i dobrowolną
tych imion którychby p. Wda potrzebował
possessją żadne trudności od nas samych, od
potomków i bliskich naszych wiecznie jego
mości zadawane być niemają i niemogą ale
dobrowolnie, krom żadnego czynienia

te imiona jego mci któreby z drogi swej zwró-
ciwszy się od nas i potomków naszych mieć chciał
puścić powinni będziemy, co wszystko jako w tym
liście naszym jest opisano, sami za się i
za potomki nasze i bliskie panu Wdzie
Sieradzkiemu dzierżyć i iścić chcemy i słowem
naszém królewskiem za nas i za potomki
nasze obiecujemy a jezelibyśmy sami abo po-
tomkowie nasi tych imion którychby Pan Wda
potrzebował za przyjechaniem Pana Wdy
Sieradzkiego panu Wojewodzie postąpić nie-
chcieli tedy też te zapisy nam od pana
Wdy Sieradzkiego na te imiona dane żadnej
mocy i ważności swej mieć niemają i nie
mogą a dla lepszej wiary i pewności
rzeczy w tym liście naszym opisanych ten
list nasz Panu Albrychtowi Łaskiemu wdzie
Sieradzkiemu dajemy ręką naszą podpisany
i pieczęcią naszą sygnetową zapieczętowany.
Działo się to w Warszawie dnia 27. miesiąca
Septembris Roku Bożego 1570.

Sigismundus Augustus Rex mp

1844. Lipca 7/19 w Piotrkowskiem Archiwum
przepisałem dictante Joanne Rostkowski

3. 6
3 10
15
12
3
20
10

8 16
16

9. 2
8
12

22

Illustri Ac Magnifico Heroi Domino Domino Alberto à Lasko, Palatino Terræ Syradiensis, Libero Baroni in Kessmark, In Lasko Rytwiany, Dunaiecz, aliàs Niedzicza &cet. Domino & Hæredi &c Domino & cōterraneo suo

M. B. S.

NEMINI DUBIUM est ILLUSTRis & Magnifice Domine, quòd multæ & variæ sint artes, quarum studium Principibus optimatibus cæterisq; hominibus cujuscunq; condicionis, laudem, gloriā, decusq; sūmum adferre solet. Inter quas artes nō postremas partes tenet ars rei Militaris, quæ obscuræ sortis homines frequenter in sublimi loco statuit. Quæ Reges, Principes, toto orbe terrarum clarissimos effecit. Quæ olim Cyro Regi Persarum, Allexandro Macedoni

-102-

bią Albertem raz miałby do czynienia z nami

-114-

Macedoni, Romano populo orbem terrarum parere coegit, & nunc Ottomanorum familiæ nomen peperit æternum cui multa opus est ut cedant, ut ille rator inquit: Cedat forū castris, ocium Miliciæ, Stylus gladio, umbra soli, luxus parsimoniæ. Quam artem plerique non solum laudibus usque ad sydera efferebat sed etiā ne é memoria excideret hominū litteris posteritati /: ut eius usus super haberetur :/ mandarūnt, quæ etiam inter laudatores suos clarissimos præcipuū laudatorē habet illum Phlu divinū Platonem, qui pueros eam discere præcipit, adultosque statim armatæ Militiæ tradēdos censet, ut in ea magnam partem ætatis cōsumāt, quē tandem non inutiles ad deffensionem patriæ inveniātur: Quam Cyrus Rex ille non minus atque agriculturam necessariā esse generi humano testatur plurimū etenim adfert commodorum iis hominibus, qui eius cognitionem

perpetuo

perpetuo studio consecuti sunt, facile
enim tales ordinem pugnæ eleganter
constituunt, acies commode instruunt,
quæ illis omnia hæc subministrat &
ostendit. Quomodo hostem miles adoriri
debeat, illiq́ instare, quomodo circumveni=
re, læva dextraq́ ferire, qua ratione
ad signa Ducum dimicare, pferre
gradum, sustinere impetum, resistere
urgentibus, premere cedentes, ictus in=
cutere, incussos evitare, aut clypeo ex=
cipere, acriusq́ in hostem insurgere,
quomodo equus stimulis urgendus, mode=
randus frænis, & in omnem partem cir=
cumflectendus, qua ratione miles stre=
nuus possit ingerere tela, vibrare lance=
as easq́ torquere in hostium vultus late=
ra terga p̄ loco & tempore adoriri, fu=
gientes autē insequi, mactare, capere
profligare, suos reducere, recolligere, in=
staurare prælium, & desperata victoria
ad spem vindictæ animum succendere, &
quæ reliqua sunt Militum et Ducum
officia instruit, Præcepta quoq́ tradit
de

103

106

bią Albertan raz miałby do czynienia z nami

114

de apparandis classibus, extruendis arcibus
muniendis Castris, locandis præsidiis, extr
endis vallibus, compingendis aggeribus, e
cuandis fossis, suffodiendis cuniculis, fa
candis machinis, deligendis armis, opp
gnandis dolo mœnibus, comportandis com
atibus, confingendis dolis, locandis ins
diis, variisq; uti strategematibus, præte
obsidere Civitates, premere tormentis, ad
movere machinas, perfodere muros, co
cutere Turres, occupare mœnia, parar
incendia, diruere arces, subvertere o
pida, vastare agros, ligare mancipi
& alia multa, in qua si quid egregi
fecisset, non frustrabatur sua mercede
hinc enim nata sunt apud Romanos
militaria dona armillæ, hastæ phale
ræ, torques, coronæ, anuli, statuæ, ima
gines, quibus omnibus virtus Militum
fortissimorum ornabatur. Apud Carta
ginenses, tot donabantur anulis, quot
interfuisset prœliis. Apud Scitas ince
lebri convivio, iis tantum circulata pa
tera accipere licitum erat, qui hostē occi
disseat

dissent, apud Macedones lex erat, qui nullū hostem interemisset capistro cingi contumeliæ causa, apud Sauromatas nemini uxorem ducere licebat, qui non prius caput hostis occisi ad Regem detulisset: Quæ quidem ars Militaris, licet pugnet ex dyametro cum lege Christi. /: Quidenim magis esse potest impium, quid crudelius excogitari potest: quā ex humano sanguine gloriam quærere artibus bellicis, quibus tot hominum innocentissimorum sanguis quotidie funditur, quibus tot pereūt animæ, urbes diripiūtur, Regna florentissima evertūtur, divina humanq̄ sursum ac deorsum feruntur & concidunt: / Actamen unicuiq̄ Reipub: ars Militaris est necessaria, maximè verò hac tempestate, quando hominum pessimorum hucusq̄ progressa est audacia, ut aut serviendum sit bonis universis, aut impiis conatibus resistendum. Nemo igitur vicio dabit, ut opinor si quis ea proferat in lucem, quorum adminiculo facile ab injuriis & oppressionum perditorum hominum tuti esse

bią Albertem tak umałby do czynienia z nami

se possunt homines, id quod /: si aliquand
necessarium fuit :/ nostro ævo magno oper
necessariū duco, quò universus penè orbis di
diis agitatur & cōcutitur, ut vix aliquis
minum in domicilio proprio securus
se possit. Quòd cùm ita sit, hæc neces
tas compulit, evolutis Autoribus ea m
de re militari fidelissimè dicere, qu
Cato ille Censorius, Vegetius, Aelianus,
tinus, ex recencioribus Robertus Volt
rius, Paulus Jovius, Robertellus scri
serunt, quid verò de iis sentiam, dic
apertè, omnes ferè, ita mihi unan
miter scripsisse videntur, quasi v
lent eos homines docere, qui jam per
pissent quædam principia rei militar
Ego verò cùm maximè contenderē ut ap
tè omnia describerem, præcipuè de in
struendis aciebus, de formis exercitu
& de aliis rebus, tamen quoniam n
semper concedebatur ut nostram se
tentiam verbis perfectè exprimere
possemus: quamobrem usi sumus au
xilio figurarum per literas quarum
conspectu

conspectus adminiculo erit, ad percipienda ea, quæ non satis pro dignitate verbis expressa sunt. Nihil verò autoritatis in hac arte mihi assumo, sed horum fretus auctoritate, quorum superius feci mentionem, ea quæ dispersa & latissimè tractata ab aliis in Epitomas redegi et proprio idiomate conscripsi, atq; sub tuo nomine publicanda duxi, quum te sciam virum literis ornatum, variarum linguarum peritum, fide, consilio, et opere semper esse clarum, reiq; bellicæ illustrem, qui magno usui Reipub: semper esse potes. Siquidem in hac tua etate florentissima, tot bella, ingenti cum laude et fœlicitate, summaq; omnium admiratione, pro fidei Christianæ defenssione ac conservatione Patrii soli, adversus Turcas, Valachos, Tartaros, aliasq; barbaras Scythicæ feritatis, gentes, Regno huic Poloniæ atq; adeó universæ Christianæ Reipub: hostes infestissi: gesseris ac cõfeceris: de quibus præter multos alios viros elariss

-105-

-106-

bią Albertem raz miałby do czynienia z nami

-114-

riss: vir quoq; Nobilitate generis et
eruditione præstās Abrahamus Bo-
schay de Szebnitz Pann: tuus secre-
rius, in suis Chronicis. Suscipe
tāq; hoc munusculum licet exi-
um, ab animo tamen tibi detis-
mo atq; tui amantissimo, profe-
tum, et quando ocium dabitur
ne cōtemnas per transennā /: ut
dicitur:/ inspicere, invenies plur-
ma in hoc opusculo, quæ legēti
voluptatē non vulgarē, et utili-
tis Juvenibus non parū adferen
exemplisq; quibus abundat opusc-
dum, tuum animum heroicum
instructum reddent. Vale: et m
tuum domesticum et conterran
um præconem tibiq; detissimu
inter tuos qui tibi benè volun
annumerare non asperneris.
Datum Cracz. 1. Decemb. etcet.—

Po porównaniu z textem zgodna

15 Lutego
1845 r.

[illegible]

Księga W. L. 134. fol. 300 v.

Albertus Laski cedit Raczinski. 1588.

Sigismundus Tertius &c. Significamus &c. Quod posteaquam ad petita Magnifici Alberti Laski Palatini Siradiensis in lecto aegritudinis hic Cracoviae decumbentis, legibus Regni innitentes Venerabilem Stanislaum Sieczinski Plebanum Lubacroviensem Secretarium nostrum ad suscipiendum ab eo recognitionem certam misissemus et deputassemus, qui quidem Secretarius noster postmodum ab illo rediens coram nobis et ad acta Cancellariae nostrae retulit, eundem Magnificum Palatinum Siradiensem in lecto aegritudinis in domo lapidea Magnifici Stanislai Comitis a Gorka Palatini Posnaniensis hospitii sui decumbentis, licet aegrum corpore, sanum tamen mente, recedendo a terris districtibus iurisdictionibus suis propriis et competentibus, huic vero praesenti iurisdictioni nostrae se cum bonis suis omnibus ac successoribus quo ad actum praesentem incorporando, libere publice, coram se recognovisse et fassum esse Omne ius suum quod ipsum spectat et concernit a Generoso olim Venceslao Uhrowieczki Succamerario Chelmensi, sive inscriptionem Castrensem Varsoviensem approbatoriam certi contractus, per eundem Uhrowieczki cum generoso Erasmo alias Niemierza Madalinski factum et recognitum, una cum toto et integro iuris processu, ad eandem inscriptionem et contractum eadem inscriptione approbatum, ratione Thelonei Wladislaviensis in officio Castrensi Cziechanoviensi et decretum ex vi remissionis

bią Albertem [illegible] do czynienia z nami

nis ni officio castrensi Vielunensi obtentis
in quacunque gradu et puncto iuris indecisè
dependente, ex occasione quacunque pro vadio
5000 florenorum pecuniae communis, ratione
non solutionis debiti prioris rathae videli-
cet duorum millium et quingentorum flo-
renorum pecuniae communis transgress. Nec
non et pro eo ipso debito ~~2000~~ 2500 florenor
rum pecuniae primae rathae sibi non solu
tae - Nihil ~~aeux~~ iuris, dominii in eadem
inscriptione et toto causae processu sibi
servienti pro se et suis successoribus reser
vando, immo cum totali ipsius inscriptio-
nis atque contractus, tum processus sive pro-
cessuum beneficio, in et super generosum
Joannem Kacinski Camerarium Vielunensem
transfundisse et incorporasse, transfundereque
et incorporare praesenti recognitione sua
Ita hocque ipsum ius inscriptionis, tum con-
tractus atque processus vel processuum intro-
missionem iam ex nunc dare et admittere
deque praefato iure praefato Kacynski
cedere et condescendere. Quam quidem recogni
tionem praedicti Palatini et eiusdem depu
tati huiusmodi fidelem relationem, gra
tam et firmam habentes suscepimus ac
illam in acta Cancellariae nostrae inscribi
iussimus. In cuius rei fidem &c. Datae Cra
caviae die Vigesima septima mensis Mar
tii Anno 1588. Regni nostri prima.

Relatis Rpndi. Petri Bara-
nowski V. Cancellarii

Księga 140. W. R. fol. 212.

Recognitio Magn. Palatini Siradiensis ratione infrascriptorum. 1594

Sigismundus &c. Significamus &c. Quod cum ad petita Magnifici Alberti a Lasko Palatini Siradiensis Mariemburgensisque in Livonia &c. Capitanei hic Varsaviae in lecto aegritudinis decumbentis legibus regni nostri innitentes Generos. Paulum Koszutski Secretarium nostrum ad suscipiendam ab eo recognitionem certam misissemus et deputavissemus, Qui quidem Secretarius noster postmodum ab eo rediens coram nobis et actis Cancellariae nostrae retulit eundem Magnificum Palatinum Siradiensem licet aegrum corpore sanum tamen mente et compotem animi recendendo a terris et districtibus suis quibusvis propriis et competentibus, se vero iuriet iurisdictioni nostrae praesenti quantum ad actum hunc per omnia plenarie incorporando et submittendo palam publiceque recognovisse. Quia ipse ad sollicitationem Gnosi Stanislai Cziolek de Zeliechow, qui circa causas et actiones suas, Mgco Nicolao Firley de Dambrovica Palatino Cracoviensi et Novae Civitatis Korczyn, Casimiriensique et Gnoso olim Hieronimo Mielieczki de Mieliecz Sandomiriensi Capitaneis ex officio illorum tum et cum Gnosis Gabriele Andrea Capitaneo Stryensi et Joanne Comitibus a Tęczyn sicut parti adhaerenti per eundem Mgcum Albertum Laski Palatinum Siradiensem ipsis ratione cassationis bannitionum certarum ad Judicium Tribunalis generalis Regni Lublini Ao 1594. celebrati intentaverat iamque determinatas et decretis Judicii Tribunalis absolutas, tanquam

bią Albertem Laski miałby do czynienia za nami

amicus et fororimus suus interfuit et
casdem cum procuratoribus suis proma
vebat ad affectationem ipsius Magnici
Palatini, ne autem dubitetur id actum esse
citra notitiam ipsius recognoscentis et
ne exinde aliquid periculi praedicto Genero
so Stanislao Cziolek eveniret, vel illud
speret, propterea praesentibus cognoscit cun
tas et actiones superius recensitas omnes
cum scitu et voluntate sua per ipsum
Gnosum Stanislaum Cziolek institutas et
agitatas esse ac decreta Judicii Tribunalis
quibus post cassationem bannitionum
lucra et perlucra super bonis Rytherianen
sibus et Lubnicensibus eorumque attinentiis
sunt approbata ipse Magcus recognoscens
rata et grata habet illaque approbat,
ratificat praesentibus, nec ea unquam in
dubium vocare vult, immo observaturum
promittit et se praesentibus hac sua in-
scriptione et approbatione praesenti inscri-
bit. Quam recognitionem praenominati
Alberti a Lasko et Deputati Nostri
fidelem relationem nos suscepimus et ra-
tam habentes illam in Acta Cancellariae
nostrae inscribi ac eam demum ex eadem
authentice edi mandavimus. In cuius re
fidem &c. Datum Varsoviae die XVIII. mensis
Maii Anno ut supra Relatio ut supra.

Księga W. S. 141. fol. 398.

Oblata obligationis manualis M. Alberti a Lasko Palatini Siradiensis.

Sigismundus &c. Significamus &c. Oblatas esse ad Acta Cancellariae nostrae litteras papireas introcontentas, manu propria Mgnici Alberti a Lasko Palatini Siradiensis scriptas et subscriptas, sigilloque ipsius communitas et obsignatas, sanas, salvas, integras omnique adeo suspicionis nota carentes, quas ut in acta Cancellariae nostrae inferri mandare dignaremur supplicatum nobis est, quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum sequitur eiusmodi.

Ja Laski Olbricht wojewoda Sieradzki &c. Zeznawam tem to zeznaniem mojem i wszem wobec to objawiam, żem wziął od JMP. Jana Oraczowskiego s Przibyslawicz przyjaciela mego, do wiernych rąk moich i do wiernego schowania mego cztery tysiące złotych monety i liczby Polskiej, którą to summę wyżej mianowaną obiecuję i przyrzekam zasię wrócić i oddać, na dzień św. Michała teraz blisko przyszły t. j. w r. przyszłym będący, który się pisać będzie Millesimo quingentesimo octuagesimo secundo; a te to pieniądze bez wszej trudności i nakładow jego, temu to panu Oraczewskiemu, uczciwém a rycerskiem słowem swem oddać i wrócić obiecuję s taką chęcią, z jaką mi ich on do czasu naznaczonego zwierza, k' temu też to oznajmując, iż Boże uchowaj na mnie śmierci przed czasem tym, gdyżeśmy wszyscy dług ten oddać stworzycielowi swemu powinni, tedy w ten

bią Albertem jak miałby do czynienia za nami

obowiązek mój z dobrym rozmysłem uczyniony, Panią
Wojewodzinę żonę swą i potomki me wkładam,
tak żeby temu dosyć czynić byli powinni, elibe-
rując wiarę i to przyrzeczenie moje. Co dla lep-
szej wiary i świadectwa tej mojej powinności
ten obowiązek mój wszitek rękom swą własną
pisał i podpisał i pieczęcią moją własną za-
pieczętował. Co się działo w Krakowie i pisa-
ło w wigiliją S. Michała Millesimo quin-
gentesimo Octuagesimo primo Lata Bożego.
Laski Olbricht wojewoda Sieradzki &c. ręką
swą.

Cui supplicationi nos benigne annuentes, prae-
insertas litteras Actis Cancellariae nostrae inseri
atque earundem rescriptum authenticum ex eis-
dem parti postulanti extradi mandavimus,
volentes ut robur suum obtineant. In cuius rei
fidem praesentibus &c. Dat. Varsaviae die octava
mensis Aprilis Anno 1592.

R^tio Rdi in Chro Patris
Joannis Tarnowski Episcopi
Posnaniensis et R. Poloniae Vice-
Cancellarii.

Księga T. E. 169. fol. 318.

Capitaneatus Stryjensis Gen. Petro Ożga Referendario Regni confertur.

Sigismundus III. &c. Significamus &c. Deberi ea praemia Generoso Petro [de Ossa] Ożga Referendario Regni Capitaneo nostro Trembovelienſi indicamus quae viris praeclare et fortiter de nobis et Republica promeritis tribuere solemus. Sive enim exanltatos ipsius pro Republica labores intuemur, sive generosos spiritus in opponendo sese factiosorum hominum consiliis trutinamus, sive zelum in promovendo bono publico, fortiaque facta consideramus, semper promptum devotumque ipsius erga nos studium singularemque fidem agnoscimus. Et certe videre id saepius licuit tam in tractandis Reipublicae negotiis, quam in Commissionibus, functionibusque publicis expediendis in quibus ita versabatur ut ut omnia consilia sua ad scopum boni publici dirigeret, in hisque omnibus Reipublicae et dignitatis nostrae praecipuam curam haberet. Verum et legatio illa ad Turcarum Imperatorem Soltan Osman suscepta eximiam illius virtutem et prudentiam declarat, quam ille ita magnifice, ita dextre, ita animose pro commodo et dignitate Reipublicae expedivit ut in ea omnes boni et solertis nuntii partes expleret, sed et tum cum commune rerumpublicarum fatum Regnum perturbasset, armassetque in sua ~~vis~~ viscera cives, abunde nobis suam fidem et devotum affectum testatus est, dum non vitae, non fortunis parcendo, forti invictoque animo, nobis praesto fuisset, paratus vitam et sanguinem profundere. Jam vero cum et in Referendariatus Regni munere ita versetur ut nihil ab eo desideretur quod ad tuendam sustinendamque hanc dignitatem riteque expediendi, indicandique causas promerendique gratiam nostram pertinere videatur, dignum sane indicavimus cui ad praesens Capitaneatum Stryensem morte Generosi olim Adami Simplicii Stadnicki vacantem conferemus, ut quidem damus et conferimus una cum oppido Stryj, praediis, villisque Dobrzany, Zawadow, Koniuchy, Kamionka cum Scultetia Uchrycz cum Scultetia Sieniowocho inferius et superius, Horne cum praedio, aliisque omnibus quocunque nomine nuncupatis praediis, villis, agris, pratis, campis, sylvis, nemoribus, venationibus, gaiis, borris, advocatiis, scultetiis, molendinis, stagnis, piscinis, pensionibus, exactionibus, tabernis, subditis eorumque laboribus, censibus, commodis, fructibus, proventibus, emolu-

bią Albertem [illegible] do czynienia za nami

mentis, obventionibus quibusvis ad dictum capitaneatum ex antiquo provenientibus et prout bona eadem omnia et singula a dicto generoso Stadnicki ultimo possessore tenebantur ipse quoque Generosus Referendarius Regni tenebit, habebit et possidebit ad extrema vitae suae tempora. Polliceamur porro pro nobis et serenissimis Successoribus nostris quod durante vita praedicti Generosi Petri Oziga Referendarii Regni nostri eum ab usu et possessione dicti Capitaneatus eiusque omnium et singulorum bonorum non amovebimus nec amovendi cuipiam potestatem dabimus sed salvum et integrum eis advitale ipsi conservabimus quod et serenissimi Successores nostri praestabunt. Ratione cuius advitalitatis quartam proventuum partem Ravam quotannis iuxta constitutiones Regni inferet (sic) ad structuram et reparationem arcis tenebitur diligentemque sylvarum custodiam adhibebit et subditos nostros insuetis laboribus et oneribus non aggravabit, Juribus nostris Regalibus Reipublicae et Ecclesiae Catholicae salvis per omnia manentibus. In cuius rei fidem &c Datum Varsaviae die VIII. Mensis Novembris Anno Dni. MDC.XXIII. Regnorum ut supra

Sigismundus Rex

Jac. Max. Fredro

Poselstwo od Zygmunta I. Króla Polskiego do Cessarza Karola V i Ferdynanda Króla Rzymskiego oraz Książąt Niemieckich na Sejmie Rzeszy zgromadzonych poruczone Stanisławowi Łaskiemu Wojewodzie Sieradzkiemu na Sejmie Piotrkowskim.

Naprzód Poseł nasz Jego Cessarską i Katolicką Mość, Brata i krewnego naszego najmilszego imieniem naszém jak najuprzejmiej pozdrowi o życzliwości i przyjaźni naszéj upewni, tudzież trwałéj pomyślności i wszelkich powodzeń życzyć będzie.

Następnie powinszuje, że Cessarz Jegomość zaburzenia które Niemcami w roku przeszłym wstrząsnęły, z taką bystrością potłumił i sprawców ich pod moc swoją podbił. To znakomite zwycięztwo tém milszém dla nas było, im z mniejszą stratą i mniejszym krwi chrześcijańskiej rozlewem osiągnięte zostało, oraz że w tak szczęśliwém powodzeniu Jego Cessarska Mość, tak wspaniałém umiarkowaniem względem tych, co go tak ciężko obrazili, okazuje. Że bowiem wojska ich przełamał i rozproszył, wodzów w moc swoją zagarnął, najmocniejsze twierdze zdobył i pod władzę swoją schołdował, że tę wojnę czyli raczéj rokosz uśmierzył, jest zapewne niepospolitą chwałą Jego Cesarskiej Mości, wszakże nie tak wyłączną, aby się nią z innymi dzielić nie musiał, część z niéj rotmistrze, część wodzowie, najwięcéj zaś pułki piechotne i jezdne sobie przywłaszczają, szczęście atoli

-110-

ziemie [illegible] nasze miał następować, gdyż nie z Margrabią Albertem lecz miałby do czynienia z nami

-114-

które w obojéj doli tak przeważne ma znaczenie, iż wszystk
sobie przypisywać zwykło; lecz że Cesarz Jegomość wrażenia
umysłu swojego poskramiać, zapęd hamować, samo zwycięz
ztwo nadchmieniom dumy uległe, że względem przeciwni
swoich, takiéj łagodności i łaskawości używa, to jest osobi
i wyłączna Jego Cesarskiéj Mości chwała, któréj nikt z
dzi ani nawet samo szczęście przypisywać sobie nie zdo
gdyż ta jest niezaprzeczoną własnością Jego Cesarskiéj
Majestatu. Owoż tego, wśród takich powodzeń umiarko
nia więcéj niż samego tak świetnego zwycięztwa Jego Ce
sarskiéj Mości winszujemy, i aby o tego rodzaju chwałę
z dniem każdym coraz bardziéj starać się zechciał, we
dług naszego, ku Jego Cesarskiemu Majestatowi przyw
zania najusilniéj zachęcamy i prosimy. Gdy bowiem Jego Ce
sarska Mość miejsce Boga na ziemi zastępuje, na nic
więcéj baczyć mu nienależy, jak aby najpodobniejszym
był do tego, którego namiestniczą władzę dzierży. Niczem
bowiem człowiek, niezbliża się więcéj do Boga, jak najczęś
szemi dobrodziejstwami. Jeżeli bowiem zasłużony i przy
jaciołom świadczysz, jest to rzecz ludzka i z tymi
nawet wspólna którzy Boga niepoznali, dla których
światło Ewangelii nie zajaśniało; lecz nieprzyjaci
łom łaskawość okazywać, względem tych co nas ciężko obraził
mogąc od zemsty się powstrzymać, upadłych podźwig

i wszelkich krzywd zapomnieć jest czynem boskim i praw=
dziwie wielkiego Monarchy godnym. Kto tak czyni, go=
dzien jest za Syna Boskiego bydź mianym, takich Zba=
wiciel braćmi swoimi mianuje. Cessarz Jegomość dał oka=
załe dowody, jak łaskawym, sprawiedliwym i umiarkowa=
nym być umie. Tym co zbrojnie przeciwko niemu powsta=
li, otrzymawszy nad nami prawo życia i śmierci, nietylko
im życie darował ale nadto najłaskawszym się dla nich
pokazał. Im większe więc będzie Jego Cessarskiej Mości
względem upokorzonych miłosierdzie, tem sława Jego wy=
żej zajaśnieje. Dla tego prosimy, aby Cessarz Jegomość
na wstawienie się nasze, warunki pod któremi poddał się
Jemu książe Jan Fryderyk Saski nieco złagodził, aby go u=
wolnił od obowiązku zburzenia i zrównania z ziemią
zamku Gott, który z wielkim nakładem i pracą zbudowany
na skład Jego papierów i przywilejów przeznaczony przez
niego został. Co gdy się nam nader uciążliwem być zdaje
upraszamy aby Cessarz wyrok swój odmienić nie wahał się.
Coż bowiem ściany przewiniły, aby je karać należało?
wśród niepewnych i niebezpiecznych czasów, w których i sama
Saxonia lubo od nieprzyjaciół krzyża niezawsze pe=
wną od ich najazdów bydź może, zamek ten dla wielu
schronieniem i tarczą będzie. Z tych powodów niech raczy
właścicielowi go wrócić, aby to co ma najdroższego zacho=
wać w nim zdołał. Gdy zaś Cessarz Jegomość, wielką ła=

ziemie Pruskie nasze miał następować, gdyż nie z Margra=
bią Albertem lecz miałby do czynienia z nami

skawość względem wspólników i krewnych Jana Fryderyka
księcia Saskiego okazał, aby jego jednego, od przebaczenia
niewyłączał poseł nasz dopraszać się będzie. —
Jeżliby zaś dowiedział się że Zamek Gott już zburzony
wówczas nie czyniąc o nim wzmianki takie tylko prośby
zaniesie, jakie mu krewni księcia Saskiego doradzą. —
Lecz nie tylko za książęciem Janem Fryderykiem, ale
też za Landgrafem Filipem najusilniej wstawić się
o wyjednanie mu większej łaskawości. W prośbach jednak
swoich baczyć powinien, aby nie domagał się niczego, ale
by umysł Cesarski obrażać miało. I o tem wspomnieć
często się zdarza, że najzawziętsi nieprzyjaciele, pokonani
i ułaskawieni, najwierniejszymi i najprzywiązańszymi
zniej zostają najmocniej przekonani jesteśmy że i Cesarz
Jegomość tego doświadczy, że ci którzy go teraz obrazili
w przyszłości ~~przez~~ najpożyteczniejszymi dla niego będą,
gdyż popełnioną winę krwią własną i życiem zagładzić
zechcą i to tem ochotniej jeszcze im teraz większej łaskawości
doznają. Nie bowiem władzy Jego bardziej utrwalić
nie zdoła jak okazane dla wrogów miłosierdzie. Potem
przełoży: że bliska znami spokrewnieni książęta Pomorscy
pisali do nas, iż popadli w niełaskę Jego Cesarskiej Mości
obwinionymi będąc o postępki do których się niepoczuwają
i którym są zupełnie obcymi. Ani sami bowiem zbrojnie
przeciwko Cesarzowi niewystąpili, ani innym którzy tako

nierozważnie rzucili się w tę wojnę, żadnéj pomocy nie dali, i nigdy obowiązków swoich niezapomnieli. Jeżeli zaś Cesarz Jegomość okazał się łaskawym dla tych którzy oręż przeciwko niemu podnieśli tem mniéj obawiać się należy, aby surowie postępował z tymi którzy nic podobnego nieuczynili. Jeżliby zaś z ich strony znalazła się jaka wina, nie mniéj prosić będzie aby ją Cesarz dla nas im przebaczył. A że Książęta Pomorscy i własnych posłów na Sejmie Rzeszy mieć będą, Pan Wojewoda zniesie się z niemi i pilnie wyboda jakie są istotne powody niechęci i jakimi środkami umysł Cesarski ułagodzić można. We wszystkich jednak tych prośbach godność naszą na pierwszym względzie mieć powinien.

Jeżliby żona Książęcia Jana Fryderyka Saskiego lub dzieci jego o co prosić przez posła naszego chcieli, w tem pomocy swojéj im nieodmówi, zwłaszcza jeżli te prośby nieubliżą nic osobie i godności naszéj i jeżli będzie jaka nadzieja pomyślnego skutku. W ogólności ktokolwiek by się udawał o przebaczenie, każdemu chętnie dopomagać powinien, nieuprzykrzając się wszakże zbytecznie Cesarzowi Jegomości, i kiedy poweźmie nadzieję że prośbę swoją otrzyma.

Najczęściéj znosić się ma z posłami Króla Jegomości Duńskiego, zjednoczonymi ~~syt~~ siłami starać się będzie wyjednać to, poco wyprawionym został.

Zaniosłszy te prośby radzić będzie Cesarzowi imieniem naszém, aby ponieważ te rozruchy w Niemczech już przy-

ziemie Pruskie nasze miał następować, gdyż nie z Margrabią Albertem lecz miałby do czynienia z nami

tłumił i pokój przywrócił, starał się niezgodę w rzeczach wiary
które były przyczyną tej wojny, powagą Stolicy Apostolskiej
oraz Świętego Soboru powszechnego, już od dwóch lat zgro-
madzonego załatwić.

Następnie w sprawie Książęcia Alberta Pruskiego w tej
ści przemówi: statecznem staraniem i myślą naszą było,
śmy wszelkiemi środkami Królów i Książąt Chrześcijańskich, ży-
wość sobie zapewnili, przyjaźń utrwalili, dawne stosun-
nie tylko utrzymali; lecz pomnożyli i wzmocnili. Nigdy nie
mieliśmy nic na większym względzie, jak unikać aby z
szej winy, przyjaźń z kimkolwiek rozerwaną nie zosta-
W ciągu całego życia naszego najusilniej unikaliśmy od to-
nia wojen, a szczególniej od rozlewu krwi Chrześcijańs-
woleliśmy raczej największe ofiary ponosić niż udawać się
do tego ostatniego środka wypowiedzenia wojny, i nigdy
nieżałowaliśmy tego naszego postanowienia. Długie bowie-
doświadczenie, owoc naszego podeszłego wieku, nauczyło nas
żadne najświetniejsze zwycięztwo nie przewyższy pożytku
wynikających z zachowania pokoju, gdyż owo ciągnie za
sobą niezliczone klęski, tego zaś sama nazwa jest słodką
rzecz zbawienną. Bogu dzięki składamy gdyż to Jego miłość
dziu, a nie naszej umiejętności lub biegłości w zawodzie
jennym nie wojsk naszych dzielności przypisujemy, że ile
mimo miłość pokoju, zmuszeni byliśmy oręż podnieść za

najszczęśliwiéj się nam wiodło przeciw tym co na nas następo=
wali. Nie dla chluby naszéj to mówimy, ale przez wdzięczność
za dobrodziejstwa Boskie, że z małą garstką ogromne i potę=
żne wojska odpieraliśmy, zwyciężali i prawie do szczętu wy=
tępiali. Tak to jawnemi dowodami Bóg okazywał że miłość
nasza pokoju podobała się jego wszechmocności i że kto=
kolwiek odważy się ją zakłócić najcięższe kary na siebie
ściągnął. Z tych powodów trzymając się dawnéj i doświad=
czonéj drogi obecnie w niéj wytrwał chcemy, a z królami
i książętami Chrześcijańskiemi, pragnęlibyśmy jedynie walczyć,
miłością i przyjaźnią. Nie ma zaś nikogo z kimbyśmy liczniej=
sze i sprawiedliwsze powody mieli wstąpić w tę walkę miłości
jak z Jego Cesarsko=katolicką i braterską królewską Rzymską
Mością. Jeżeli bowiem Syna naszego pominiemy, nikogo na
świecie nie ma z kimby nas na całym świecie ściślejsze związ=
ki krwi łączyły. Nad przyjaźń z ich majestatami nic droższego
nigdyśmy nie mieli i teraz posła naszego wyprawiliśmy do ich
Dworu nie dla innéj przyczyny tylko aby to współubiega=
nie się miłości, która od Ojca naszego otrzymaliśmy w pu=
ściźnie przekazać, Najjaśniejszemu Zygmuntowi Augustowi jedy=
nemu i najmilszemu Synowi naszemu, oraz aby wszystkie za=
wady jakieby się zdarzyć mogły uprzątnąć i usunąć. Któż
bowiem nie widzi że to obrażające i niesłuszne wywoła=
nie postanowione przez tych, którzy nad Albertem Mar=
grabią Brandenburgskim książęciem Prusskim ukochanym

ziemie Pruskie nasze miał następować, gdyż nie z Margra=
bią Albertem lecz miałby do czynienia z nami

Siostrzanem naszym żadnej władzy nie mają, zawiera w sob
nasiona przyszłej wojny, że je raczej wyplenić i wykorzen
należy, a starać się, aby te nasiona, które z Dziadów i Pra
dów naszych między Jagiellońskim i Austryjackim do
zasiane zostały jak najbujniej i najtrwalej zakwitnąć
gły, i tym końcem postanowiliśmy wyprawić niniejsze p
setstwo. Bo chociaż częstych gońców i wiele listów napróżn
aż do dziś dnia wysyłaliśmy w tym przedmiocie, n
leliśmy jednak przypisać to nieszczęśliwości czasu, niż po
ileć iż Cesarz Jegomość do tak sprawiedliwego żądania
szego skłonić się niechciał. Owoż postanowiliśmy dośw
czyć azali niepotrafimy wyjednać, aby niesprawiedliwy
rok wywołania przez niewłaściwych sędziów ogłoszony m
być cofniętym, a tem samem, aby nasienie wojny było
zniszczone. Może w obecnej chwili, gdy już wszyscy do
obowiązków swoich wrócili, i powagę Jego Cesarskiej
Mości uznali, łatwo będzie uczynić to Cesarzowi co na
wielokrotnemi listami swojemi wsposób tak uprzejmy
często przyrzekał, zapewniając że dla zobowiązania nas
nie tak ~~na~~ ~~możności~~ na ochocie jak na możności dotąd
mu zbywało. Wcale bowiem niewątpimy że sam Cesarz
Jegomość jest przekonany, iż ten wyrok przez niewłaściwy
sędziów postanowiony jest żadnym i zupełnie niesprawie
dliwym. Niebyło albowiem żadnego powodu do wywołani

wywołania. Wszakże jeźli naród niestanął wyznaczonej sobie przez Sędziów kamery, to dlatego żeśmy mu stawać zakazali, i jeźli jaka była w tem wina ta na niego nie na nas spada. Jeźli zaś dla tego wywołanym został iż do wierności i władzy naszej wrócił, czyż jest większa niesłuszność jak karać kogo za to, że obowiązek swój spełnił. Jaśniejszą jest rzeczą, niżby tego dowodzić potrzeba że krzyżacy od wielu wieków posiadali tę część Pruss którą z dobrodziejstwa naszego Margrabia Albert dziś posiada, i że przodkom naszym przysięgę wierności i poddaństwa składali, nim niektórzy z nich, zabaczywszy powinności swojéj, ten oręż, którego ~~nie~~ przeciw wrogom imienia Chrześcijańskiego używać powinni byli, obrócili na wylew krwi Chrześcijańskiéj na własnych Panów swoich Królów Polskich, aż do póki za boską pomstą niewierności i zuchwalstwa swojego nieprzypłacili. To samo miało miejsce i z Margrabią Albertem, który tylko klęskami zmuszony wrócił do obowiązku z którego chciał się wyłamywać. Nie ma więc najmniejszéj przyczyny dla któréj miałby bydź wywołanym. Bo jeżeli ściągnął na siebie zarzut jakiego innego wykroczenia należało go pozwać przed właściwego sędziego a każdy niezawodnie sprawiedliwość by otrzymał. Najmocniéj przeto upraszamy Cesarza Jegomości aby ten wyrok wywołania krzywdzący i niesprawiedliwy, nasienie przyszłéj wojny chciał zniszczyć i z pamięci ludzkiéj wyrwać, aby nie dozwolił iżby z tego powodu ktokolwiek na ziemie Pruskie nasze miał następować, gdyż nie z Margrabią Albertem lecz miałby do czynienia z nami

którzy z mocy układu przysięgą stwierdzonego, książęcia obowiąz-
nego koronie naszej czyli tennika całą potęgą naszą bronić jest-
śmy obowiązani. A jeżeli kto z przeciwników Jego wyznaje i
należy do tego Zakonu, którego obowiązkiem jest bronić
katolickiej i rozszerzać jej światło za granicę świata Chrze-
ścijańskiego, taki nic do czynienia w Prussiech nie ma,
gdyż ten kraj otoczony jest zewsząd Chrześcijanami i krzyża-
nie znajdą w nim żadnego pola do ziszczenia swoich ślub.
Oto nieprzyjaciele krzyża, z wielką niesławą Królów i Książąt Chrześcij-
skich posiadają świętą Jerozolimę i miejsca gdzie urodzić się, cierpieć
umrzeć, być ukrzyżowanym i pogrzebionym Chrystus raczył. Wszakże
bronić przeciwko barbarzyńcom tego miejsca ten Zakon był postano-
wiony. Stolica niegdyś Cesarzów Chrześcijańskich Konstantynopol
podobnież niewierni opanowali, a jeżeli już zaszło przedawnienie
to świeżo zdobyty Rhodos i Belgrad, kwitnące niedawno Królestwo
Węgierskie, w największej części przez nieprzyjaciół krzyża opano-
wane i w niewolę wtrącone, szczęty zaś znękanego i nieszczęśli-
wego Królestwa z dnia na dzień podobnegoż nieszczęścia oczekują.
Niechaj Mistrz Zakonu tam oręż swój zwróci, niech wydar-
te zamki, miasta, ziemie, Królestwa Cesarstwa odzyszcze. A
jeżeli do tak wielkiego zamiaru na siłach mu zbywa, niech
przynajmniej od pozostałej części Węgierskiego Królestwa wie-
nieprzyjaciół imienia Chrześcijańskiego zasłoni, i rzeczą samą
niech okaże że jest Mistrzem Zakonu Rycerzów Chrystusowych. Bo
jeżeli na Chrześcijan oręż podniesie, jeżeli krew chrześcijańską po-
lewać i wojnę domową zapalić zechce, raczej zdrajcą jak Mistrz
Zakonu nazwanym być zasłuży i Bóg sprawiedliwy ukarze go za

zgwałcenie powołania. Może rozumie że praw naszych na mocy któ=
rych odzyskaliśmy ziemie Pruskie, cierpieć nie należy, a to że barba=
rzyniec tylko prawem zaboru połowę prawie świata Chrześcijań=
skiego podbił, jest znośne. Lecz w tym Zakonie, nigdy Zakonu nie=
było, zuchwalstwo Jego, wyrównywające zbrodniom Templaryuszów
do tego stopnia wszystkich oburzyło, że jak tamtych zniesiono,
tak i Krzyżaków nikt już cierpieć niechce. A więc nietylko z
Ziem naszych Prusskich, lecz i z Królestwa Czeskiego przed stu=
pięćdziesiąt laty, wygnani są i wyrzuceni; nikogo jednak niema
któryby się dopominał aby mu ziemie Czeskie, które zakon posia=
dał wrócono. Nas jednych poczytują za mogących przenieść
tak ciężką zniewagę, chyba dla tego że Królestwo nasze
większe niż jakiekolwiek inne, krzywdy od Zakonu poniosło.
Wyjąwszy bowiem kilku pierwiastkowych zadosyć obowiązkom
swoim czyniących, wszyscy dalsi z rzędu tak się urządzili, iż
żaden z nich na niewiernych miecza niedobył, lecz woleli
z panami swoimi, z których dobrodziejstwa ziemie prusskie
posiadali boje staczać i krew Chrześcijańską nieustannie
przelewać. Temu to zakonowi zawdzięcza rzeczpospolita Chrze=
ścijańska, że jej nieprzyjaciel dziedziczny tak szeroko pań=
stwo swoje rozciągnął, że tyle Królestw, tyle ziem, miast i
zamków najobronniejszych opanował. Niezbywało przodkom
naszym na siłach, któremi by go, gdy w taką potęgę urosł
pokonać zdołali, bo go nie w jednej bitwie zwyciężali; bo
nawet Wojewoda Wołoski, zależny od nas, za naszej pamięci
wojska jego znosił; tem mniej zbywało przodkom naszym na
dobrej woli. Ale Zakon ten burzyciel wszelkiego porządku

zniweczył ich święte usiłowania. Zakon ten, otworzył drogę do
borów, na które niestety patrzyli. Tak bowiem postępował, jak by
założono, nie dla rozszerzenia granic Chrześcijaństwa, nie dla pomocy
Chrześcijan naprzeciw poganom, ale dla wsparcia pogan przeciw
Chrześcijanom. Z kim bowiem wojnę prowadził, czyją krwią na
tniej się napawał, oto z przodkami naszymi Królami polskiemi
na których ci znakomici wiary Chrześcijańskiej obrońcy najokro
tniejszych imienia chrześcijańskiego wrogów, tatarów podmo
wiać, sojusze i towarzystwo z nimi zawierać i pomocy ich do
przelewu krwi Chrześcijańskiej używać niewahali się. Że Mi
Kochmejster, Mistrz Zakonu, tę zbrodnię popełnił, świadczą
o tém roczniki. Że ziemie Prusskie niewarte tych prac,
tych nakładów, tych zabójstw ludu chrześcijańskiego o tem
nikt niewątpi. Poseł więc nasz prosić będzie Cesarza Jego
mości, aby raz położył koniec temu rozlewowi krwi Chrze
ścijańskiej. Jeżeli bowiem ktokolwiek odważyłby się Alberta Mar
grabiego Książęcia Prusskiego wojną napastować, łatwo to widzi
Cesarzowi Jegomości, że my bronić go musimy z dwoistego obo
wiązku, i jako syna Siostry naszej i jak lennika korony po
skiej. Jeżeli zaś już ostatecznie postanowiono iż ten, który
się Mistrzem niewiemy jakiego Zakonu mieni, którego gro
do nas dochodzą, koniecznie wojować z nami zamierza, świa
czymy się Cesarzem Jegomością, Królem Rzymskim, Wszystkiemi
Stanami Rzeszy, że tę wojnę niechętni i zmuszeni toczyć będziemy
że my o ile to od nas zawisło, pokój, zgodę i przyjaźń sąsiad
ką zachować pragniemy, a jeżeli kto zgwałcić je zechce, niejes
teśmy zdolni obrony naszej odmówić, temu, który otrzymać ją

ją ma prawo, nie możemy obowiązku naszego zapomnieć na
odwadze zaś pewno nam nie zbędzie, nadzieję naszą, w Bogu
położywszy że jak dawniej mścił się nad wszystkiemi kto=
rzy pokój Chrześcijański wzruszali, i że takiż da koniec
tej wojnie, jaki niegdyś Krolowie polscy Dziad nasz Władysław
Ojciec Kazimierz i jaki my sami z miłosierdzia jego oglądaliśmy.
Oto jedno tylko Cesarza Jegomości prosimy, aby do
tej wojny, którą przeciw nam, ktokolwiek by rozpocząć zamyślał,
nie mieszał się, aby niegodziwych usiłowań przelewu krwi Chrze=
ścijańskiej nie wspierał, lecz aby pamiętny ścisłych związ=
ków wzajemnie nas z sobą łączących, wstępował w ślady
sławnych Cesarzów Dziada i Pradziada swojego, którzy
woleli przy nas, przy Ojcu i Dziadu naszym jak przy tym
zakonie obstawać, + co i sami pamiętamy, i o czem nas roczni=
ki uczą. Jakoż (że pominiemy tu Zygmunta Cesarza, który przed
stu dwudziestu ośmiu mniej więcej latami, z Dziadem na=
szym Królem Władysławem, zjechawszy się w Koszycach przy=
rzekł mu pomoc w wojnie z Mistrzem Krzyżackim,) Pra=
dziad Jego Cesarskiej Mości Fryderyk z Ojcem naszym
wojska swoje niegdyś połączył przeciw Maciejowi Królowi Wę=
gierskiemu, ten zaś wzajemnie z Zakonem będącym wówczas
w naszych ziemiach Prusskich, przeciwko Cesarzowi Fryderykowi
i przeciw Kazimierzowi Ojcu naszemu sojus i przymierze zawarł.
Owoż Pradziad Jego Cesarskiej Mości, chował przyjaźń z nami,
zakon zaś zawierał związki z jego nieprzyjaciołmi. –

...scopus ... pre=
...ticas cum Cruciferis et Episcopo Posnanien=
...si, volens rem novam et mirabilem in=

Zakon ten, przeszkodził Ojcu naszemu w przesłaniu wojsk posi-
łkowych Cessarzowi Fryderykowi; lecz tenże Ojciec nasz wsparł go
według możności swojéj pieniędzmi. Zakon zawsze był nieprzyj-
aznym sławnemu domowi Austryjackiemu dom zaś Jagiellońskiemu
najściślejsze z nim utrzymywał stosunki, i najchętniéj wchodził
z nim w powinowactwa, my sami nawet ród macierzysty
tego Domu prowadzimy. Nie tajno to było Dziadowi Jego
Cessarskiéj Mości Maximilianowi, że ten Zakon i względem
Siebie i względem Ojca jego, był występnym, dla tego też po-
czas zjazdu Wiedeńskiego i ustnie i na piśmie, czego mi-
my dowody zobowiązał się nie tylko własnym ale też i
jaśniejszych wnuków swoich imieniem nigdy Zakonowi, ani
radą, ani czynem, przeciw nam niepomagać. A więc
chociażby Cessarz i Król Rzymski tym, którzyby Ziemie
nasze Prusskie napastowali, pomagać najmocniéj chcieli,
czemu jednak wierzyć ani chcemy ani możemy, niewolno im
tego czynić, gdyż Cessarz Maxymilian i własnem ich imie-
niem zobowiązał się nigdy Zakonowi przeciwko nam ża-
dnego wsparcia niedawać. Zaiste powaga sławnego
i mądrego Cessarza u wdzięcznych Wnuków jego wię-
cej ważyć będzie, niż nie wiem czyje tam rady dążące
do zaburzenia pokoju powszechnego. Mamy niewątpliwą
nadzieję, że ich majestaty zechcą być pamiętnymi zobowią-
zań się i przyrzeczeń przez Dziada swojego uczynionych,
ką zachować pragniemy, a jeżeli kto zgwałcić je zechce, nie je-
steśmy zdolni obrony naszéj odmówić, temu, który otrzymać ją

aby spełnili najmocniéj ich upraszamy. – Jeżeli zaś ów niewiemy kto niezdoła się powściągnąć aby z Ziem Prusskich do których sądzi mieć prawo nienajeżdżał (lubo chcielibyśmy aby mu tego Cessarz niedopuścił), jeżliby jednak tego uczynić nie mogł, życzylibyśmy aby przynajmniéj Cessarz pamiętny na zobowiązanie się Dziada swojego Maksymiliana nie mięszał się w tę sprawę. Ufni w miłosierdzie Boskie łatwo tę napaść odeprzemy i sprawimy że rychło pożałuje zuchwalstwa swojego, lubo niebędąc sprawcami téj wojny, usilnie pragnęlibyśmy wszelkiemi środkami jéj uniknąć. Boga bierzemy na świadectwo, Cessarza Króla Rzymskiego i wszystkich Książąt Rzeszy Duchownych i Świeckich że pokoju pragniemy. Cessarza zaś prosimy, że kiedy do téj ostateczności przyjdzie iż orężem ziemie nasze Prusskie bronić będziemy musieli, aby wstępując w ślady Cessarzów Zygmunta, Fryderyka Pradziada i Maxymiljana Dziada swojego pomagać zechciał raczéj nam, jak Zakonowi, który był zawsze nieprzyjacielem Przodków ~~Was~~ Jego Cessarskiéj Mości, i aby raczéj widzem niż uczestnikiem być zechciał. Jeżeli zaś, czego życzymy i pragniemy Cessarz żadnéj pomocy nie da tym, którzy spokojność naszą w tym podeszłym i chorobami skołatanym wieku naszym kłócić zamierzają, poczytamy to za osobliwe dobrodziejstwo i postaramy się okazać że dziedziczna przyjaźń,

scopari ... apud novas pra=
ticas cum Cruciferis et Episcopo Posnanien=
si, volens rem novam et mirabilem in=

i życzliwość nasza ku sławnemu domowi Austryjackiemu, czej wzrośnie niż umniejszy się.

Jeżliby Poseł widział że wywołania cofnąć niechcą, pozwala się przynajmniej aby je na lat kilka zawieszono, aby sprawę tę rozstrzygnęli Sędziowie, na których zgodziliśmy się z Cessarzem i Królem Rzymskim, byleby tylko na miejscu tych inni mianowani byli.

Zygmunt I Król Polski do Stanisława Łaskiego Wojewody Sieradzkiego Senatora i Posła swojego do Cessarza wyprawionego.

Laski Archiepiscopus F

Wielmożny uprzejmie nam miły. Nieskończenie to nas dziwi, że aż do dziś dnia wierność twoja nic nam niedoniosłaś o tych rzeczach dla których wysłanym zostałeś. Niewątpimy bynajmniej abyś danych sobie poruczeń nie miał z należytą wiarą i pilnością wykonać, wszakże byłoby nam przyjemnie wiedzieć jaką powziąłeś nadzieję o skutku poselstwa swojego. Jeżli dotąd nie miałeś nikogo, komubyś bezpiecznie powierzyć mógł listy swoje do nas, zatem teraz będziesz mógł wszystko opisać przez tego pokojówca naszego, co abyś spełnił ostrzegamy. My dzięki Bogu o ile w tym podeszłym wieku bydź może mamy się dobrze i przybytką zachować pragniemy, a jeżeli kto zgwałcić je zechce, niejesteśmy zdolni obrony naszej odmówić, temu, który otrzymać ją

Mathias Drzevicius manu sua — de Jo: Laski Archiepo.

Originem belli Moscovitici Joannes de Lasko tunc Regni Cancellarius in Lithuania existens hoc modo fecit, quodque bellum adhuc durat dato enim Duci Michaeli Glynski a Maiestate Regia responso placabili et mansueto, ut quiete viveret domi in Ducatu Lithuanie manens, de honore suo securus, donec Rex in Lithuaniam rediret, et tunc cum feliciter rediret, voluit sua Maiestas decernere inter ipsum ~~ipsum~~ et suos adversarios id quod iustum esset. —

Nota własnoręczna Drzewickiego później Abiskupa

Responso vero modo supradicto dato, Adiecit a semet ipso inquiens Domine Michael, tu nequaquam eris securus inter istos Dominos, qui te odio habent, et in tuam vitam machinantur, cures de tua securitate —

Laski Archiepiscopus

Michael Dux tali admonitione sententia audita in lacrimas prorupit, inquiens, Nemini sum culpabilis, Sed iam cogor cogitare de securitate mea, his vero dictis machinatus est in mortem Zabrzeszinski Palatini tunc Trocensis, et interfecit eum &c.

Nam et tempore Alexandri Regis idem Laski concitaverat talem tumultum, inter Regem et Dominos Lithuanie, quod nec Rex erat bene securus a dominis. Neque Domini a Rege, sic, quod difficili negotio erat ille motus qui ipso auctore excitatus fuit, sopitus et compositus —

Motus belli prutenici etiam ipso Autore emerserant. Nam dum Romam iret, et sibi legationem committi curavit, Instructione brevi fuit expeditus, sed prohibitum ei fuit, nequid in prutenicis rebus ageret, Ipse vero illic existens, cepit de rebus prutenicis, cum Oratoribus ordinis agere et disputare, Quiquidem Oratores Ansa ex eius disputatione accepta, machinati sunt bello ea recuperare que Jure non potuerunt.

Cumque ex urbe rediissent iam Archiepiscopali dignitate honoratus cepit novas practicas cum Cruciferis et Episcopo Posnaniensi, volens rem novam et mirabilem in-

ducere

ducere et persuadere, ut ex Ordine Crucifer orum Rex
Polonie, quociens vacaret Regnum, eligeretur Cona-
tusque fuit et Regni proceribus istud persuadere,
Maiestate Regia invisa -

Postea ivit in Prussiam, tamquam limina
ecclesie Sancti Adalberti ubi martirium passus
est, visitaturus, et ibi iterum novis prácticis,
ordinem commouit, et bello originem fecit, et
inde illusus rediit.

Bellum vero Hungaricum quod nunc gerit-
ur, Turci auctore, quis dubitat, ab eodem acce-
pisse vires. Quodquidem bellum quam periculosum
sit Cristiane Reipublice, et huic Regno plane
constat. -

Alia gesta in detrimentum Reipublice,
et Regis, quis posset enumerare, pietas Serenissi-
mi Regis, omnia equo animo ferebat, sed ea ge-
sta ipsius perpetuo erant memorabilia et non
De facili obliviscentur, Nam ea inobedientia
qua omnia in Regno perturbantur, quodque
Nuncii terrarum tantam usurparunt in Republica
auctoritatem, ipso autore facta est, Ita quod Auctori-
tas Regia in his non profuit que ad bene dirigen-
dum Regnum opportuna esse videntur - Curabimus
tamen quantum fieri bona ratione poterit, ut sensim
et successive, Regie auctoritati viam restituamus,
sine qua Regnum bene dirigi non potest, et Vestra
Maiestas adiuvet auctoritate et sapientia sua.

Servitor sum vestrae Maiestatis fi-
delissimus et ero semper. -

Waradini 25 februarii 1535.

Andree De Tanczin Castellano Cracoviensi.
Joanni Comiti a Tarnów Palatino Russie

Kopja spółczesna

Joannes Dei gratia Rex Hungariae, Dalmaciae, Croaciae &c
Marchio Moraviae ac Lusaciae et utriusque Slesiae Dux &c
Spectabiles ac Magnifici Amici nobis Charissimi, Allate
sunt ad Nos littere Dominationum Vestrarum Cassovie
Decima die presentes, dateque Nobis profecto non me-
diocrem admiracionem attulerunt, Cum enim Domi-
nationes vestras semper peculiariter dilexerimus,
et nostrum amorem erga easdem hic apud nos presen-
tes, omni diligentia pro temporis condicione osten-
derimus, mirati sumus mirum in modum, cur tan-
ta indignitate nostrum in easdem officium re-
pensum sit, adeo ut publicam fidem per nostros vio-
latam scribant, nescire se quo spiritu id nostri
servitores fecerint, quod apertius litere Domini La-
ski testantur, qui scribit hoc factum suspicione non
carere, quasi vellent Dominaciones vestre innuere
nostro iussu hec que contigerunt, facta esse, Quam
insignem iniuriam super iniuriam minime potuis-
semus credere, nobis Do vestras debuisse inferre,
omnia enim que in Debreczen acta sunt, clariora
sunt, quam ut celari possint, multi enim fuerunt
ibi viri nobiles ex aliis comitatibus Regni nostri
illarum rerum spectatores, ex quibus nonnulli
vinculis et contumeliis affecti sunt, per Dominatio-
nes vestras, omnem enim illam Iniuriam, quam
cives nostri contra concordiam initam passi sunt
(quam Nostram non immerito reputamus:) Do
vestris acceptam referre possumus. Dominus
enim Laski sicut illam non potuisset contra
concordiam factam inferre, ita nec fuisset ausus
(ut credere par est:) attemptare, si Dominatio-
num vestrarum Auctoritas (ut debuisset:) ob-
stitisset. Nam etiam si Dominus Laski ha-
buisset legittimam causam contra Incolas de
Debreczen, omnia faciendi, Dominationes ve-
stre que ad Nos sua sponte non vocati neque
rogati venerunt, non debuissent se prebere so-
cios Domino Laski, ex Regno nostro abigendi
pre-

predas hominum et iumentorum - Quos nos humaniter et amicabiliter et excepimus et fovimus, et pro eisdem omnia maiora que potuimus fecimus, et Dñe vestris sincero corde in omnibus credidimus. - Quod si non fecissemus, fortassis hanc iniuriam passi non fuissemus. Si igitur Dñe vestris per aliquos suggestum est, hec, quae acciderunt, nostra opera accidisse. In hoc illi tales fecit nobis manifestam iniusticiam, et falso ista suggesit, Si autem Dñe vestre querentur de Capitaneo gentium nostrarum, licet et ipsum credamus et intelligamus esse innocentem, parati sumus tamen de eo Dñe vestris administrare rigorem Justicie, dummodo id velint. Iniuste tenemur opprimere quemquam. Quod si ex hoc Germanico tumultu, credunt Dñe vestre iam nos omni iniurie obnoxios esse. - Nos rursus speramus in illo Deo, qui nos ex maioribus calamitatibus liberavit sua misericordia, ut ex hac quoque poterit si volet eripere. Quod si nos (quod absit) opprimet, omnia ab eo fatemur pati merito. Tamen prout dubio a Dominationibus vestris huiusmodi literas nec merebamur nec expectabamus, Dominationes tamen vestre preoccupare voluerunt rem, et quod nos iuste poteramus et debebamus facere, exponere videlicet cum Dominationibus vestris hanc iniuriam, hoc Dominationes vestre facere ante nos curaverunt, etiam satis gravia nobis impingendo. Nos tamen rogamus vos uti amicos velint Dominum Laski admonere, ut Cives nostros liberos dimittat, absque aliqua pactatione, et ne pergat nobis huiusmodi iniurias inferre. - Videant literas inpignoraticias, reducant in memoriam calculum cum eo factum, et videbunt tam Dominationes vestre quam ipse, que potestas sit ei data in cives de

Debre

Debreczenses, et que non, moneant Dominum Laski servare promissa, de quo Dominationes vestre fidem vestram nobis obligastis, Quas in reliquo feliciter valere optamus — Datum Waradini vigesima quinta die mensis Februarii, anno domini Millesimo quingentesimo tricesimo quinto —

Joannes Rex manu propria. —

Spectabilibus ac Magnificis Dominis Andree Comiti in Tranczijn Castellano Cracoviensi, ac Belzensi, Chelmensi, Rathnensi et Cra[no]staviensi, ac Joanni Comiti in Tharnow Palatino terrarum Russiae ac Sandomiriensi Capitaneo, Amicis Nostris Charissimis —

Andreas de Tanczin Castellanus Cracoviensis 1535. Marca 18.
Joannes de Tarnow Palatinus Russiae — Kopja spółczesna.

Serenissime et excellentissime Rex, Domine, Domine noster clementissime.

Post perhennem ~~securitatis~~ servitutis nostre commendacionem. Pridie sunt nobis redditae Sacrae Maiestatis vestrae litterae XXV Februarii Waradini Datae, quibus, ut praeter omnem nostram opinionem, ita non absque ingenti animi nostri dolore et admiracione, nobiscum expostulare dignatur, tanquam id ex litteris nostris, quibus Maiestati vestrae omnem Dobreczensem Tragediam deliniaveramus, collegisset, que a Nobis, ut pote tam indulgenter a se in Regno suo habitis minime expectasset, Quae res tanto nos afflixit immanius, quanto nos extra omnem eius noxe aleam nobis conscij essemus, memoria sane tenemus, quo verborum contextu et Sentencia Maiestati vestre iniuriam nobis illatam explicaverimus, quaque confidencia freti eius ~~te~~ benignitate, Maiestati vestre non minus humiliter quam reverenter, ut Decuit, tam amplissimo et supra humanarum rerum fastigium collocato ordini, supplicaverimus, ut tam insignem nobis, quos Serenissima Maiestas vestra tanto qualem ab ipsa vix meruimus, Dignata est honore, inflictam con-

humeliam

tumeliam pro Maiestate vindicaret bonaque ~~ipsos~~ spes ani=
mo nostro visa est blandiri nobis, hanc quoque aleam
tam feliciter casuram quam benigne modis omnibus
per id tempus universum, quo in aula Maiestatis Ve=
strae frequentes fuimus, ab illa sumus habiti, Sed
videmus adverso quopiam nobis genio, totam hanc
spei nostre Scenam esse penitus inversam, omnesque
scriptorum nostrorum rationes, in quibus ne Momo
quidem quod aiunt, aliquid carpendi, nisi forte vis ver=
bis tenderetur, posse relinqui creddideramus, per eos
qui studia et propensissimas nostras erga Maiesta=
tem vestram voluntates deformare satagunt,
Longe aliter quam a Nobis unquam sit cogitatum,
infenso nobis animo interpretari, Id autem, quam
integre sensu sanoque Iudicio faciant, Maiestas
vestra, pro summa sua in rebus omnibus pruden=
cia, vel hoc solo argumento facile poterit Diudi=
care, Quippe tam indecora et pene nephariae
De quopiam suspicari, et eidem hisdem fere
momentis fortunas cum vita ultro concredere,
Tantum abest ut ea sibi quoquo pacto cohere=
ant, ut etiam veluti ex Dijametro secum ni=
hil pugnare obscure videantur. _ Nam si non
eam fiduciam, De Maiestate Vestra, quam
decet, De optimo et Christiano Principe conce=
pissemus, ne quaquam ea spe, neglectis omnibus
securitatis et pene ex armati presidijs, in
eiusdem Vestre Maiestatis Regnum conces=
sissemus, Quod si hec clausula, nescimus
quo spiritu etc, hoc tam parum nobis beni=
gnos torquet interpretes, sciant nos non
ad Maiestatem Vestram, de cuius integri=
tate et vere Regijs Dotibus nobis universa
audemus polliceri, sed ad eos quibus per Ma=
iestatem Vestram, omnem a Nobis in Regno
Maiestatis vestre arcendi iniuriam, datum
fuerat negotium, voluimus referri, Nam hij
furorem tumultuantis ~~[illegible]~~ plebecule sequuti, et con=

tra Dominum Laski eorum tunc legitimum, donec redimerentur, dominum, pessimo ad posteros exemplo nitentis, ex insidijs dato signo bellicum cecinerunt, incadescentesque marte plurimos ex nostris, non obscuri nominis, vix non letali vulnere, confecerunt, aliquos per omnem immanitatem trucidarunt, in nos quoque pari fevicia, ut pote imparatos et inermes furesset debachatum, nisi vel fortune beneficio servati fuissemus vel vim a nobis maiore tamen quoad fieri poterat animi moderacione, et quorundam generoso pectore fortiter repulissemus. Si quid vero illis vicissim in hoc tumultu contigit, non publico certe quopiam nostro consilio, sed sola cuius ingens telum est necessitate admissum, sibi Serenissima Maiestas vestra persuadere Dignetur, sed forte per eos ipsos interpretes apud Maiestatem vestram in eam suspicionem ideo devocamur, ut veluti paria delicta mutuo compensanda impune sit illis, qui nos tam indignis modis tractarunt, et id quoque si Maiestatis vestre gratiam et benignitatem nobis multifariam exhibitam quam et ingentem fatemur, nec illius unquam oblivisci possumus pluris facientes, quam iniuriam quamtumvis priorem acerbiorem — Quod vero innuere Dignatur, nos scilicet ex hoc Germanico tumultu occasionem mutuatos, ea et scribendi et audiendi licentia lasciviire, miramur certe et Dolemus, nos apud Maiestatem vestram, ea invidia egravari, tanquam Maiestati vestre nostra erga illam sincera et in utraque eius fortuna, studia, non essent nociora, quam ad istum modum a quoquam possint sugillari. Nec arbitramur nos, adeo verum esse imperitos, ut nesciamus, omnes mortalium potissimum vero Regum et orbis monarcharum successus, ex Divina potius clementia archanoque eius iudicio, quam humanis motiminibus dependere. Quod autem Serenissima Maiestas vestra nobis vicio vertere Dignatur, quod Dominum

[Maiestati Vrae cordi est facile condonamus, tam exuberantem

Laski a tam severa in contumaces subditos eius Do=
brozenses animadversione, auctoritate nostra
prohiberemus, Serenissime et excellentissime Rex,
qui a nobis hec leges, quibus Maiestas vestra Domino
Laski bona Dobreczen obligavit, non fuerunt cognite,
quemadmodum et plurima alia, que cum illo dum
Waradini essemus, remotis arbitris, conclusit, interque
capitula et tractatus credebamus traditam esse illi
certam formulam, dicta = bona a Maiestate vestra
administrandi, persuaseramus nobis, id omne, quod
Dominus Laski illic cum eis egit, presente eius
Secretario Domino praeposito Waradiensi, cui resti=
tuende, Domino Laski vicissim possessionis Data
fuerat a Maiestate vestra provincia, nihil a Maie=
statis vestre voluntate fore alienum, nec domino La=
ski indulgencius cum illis agendi, ut pote Maie=
statis vestre consilii expertis, authores esse volui=
mus potissimum vero cum in eius persona Maiesta=
tem vestram, ex professo contemni videremus. Po=
terant sane illi imperatis presidiis sui, tum parere
saltem ob Maiestatis vestre, cuius Dominus Laski
apud eos personam sustinuit, debitumque a Sub=
ditis honorem, qui si postea fines mandati
excessisse compertus esset, nihil dubitaremus
Maiestatem vestram pro sua prudentia et
Authoritate Regia de hac quoque re ex levio=
ribus multo quam priores momentis prosilientes, cum
illo facile transigturam.

In reliquis vero in quibus nos sponsores
pro eo Maiestati vestre posuimus, nihil ambigimus
illum quoque a fide nobis hoc nomine pre eum
Data prout id nobis et verbis et scriptis suis
frequencius pollicetur, ne latum quidem unguem
discessurum - Cui etiam ut cives Dobreczenses
quos custodiri iussit, liberos absque ea quam
Maiestas vestra vocat pactacione, dimittat,
suaque studia ut equum est ad voluntatem Ma=
iestatis vestre accommodet libenter suademi=
mus - Postremo nos gratie et benignitati

Serenissimae Maiestatis vestre impense commenda-
mus, cupimusque ex animo, ut Maiestas vestra
Serenissima sit longa et prospera valetudine. Re-
gnaque ac reliqua dicioni sue et feliciter et quam diu-
tissime presit, Cracovie XVIII Marcij Anno Domini
M: D: XXXV^to

Dominus Laski auditus Sabbatho post octavas Corporis Christi.

Inprimis declarat, quanto studio et cura rex suus cupiverit semper abstinere ab effusione sanguinis christiani et inire concordiam & pacem cum adversario suo, senatus in hoc consilium majestatis Regiae, Dni nostri, et quantas e diverso injurias sustulerit illi rex Ferdinandus, quas commemorare non esse praesentis temporis. Deinde dicit, quod rex suus, rex Joannes, miserit oratores suos insignes in Hungariam, parati erant suscipere omnes aequas pacis & concordiae conditiones; altera vero pars difficilem se praestitit in tractatibus; per eam id stetit quominus concordia et pax fuerit subsecuta. Sed etiam in induciis Sophianae conditas non observat, eoque die quo induciae ipsae inchoari debuerant, validissimus exercitus illius quem instructissimum ad oppugnandam Budam miserat, oppugnationem suam prosequebatur. Utcunque autem rex suus pluribus injuriis et contumeliis fuerit affectus et lacessitus, tamen tum apud Caesarem Turcarum ut consequeretur in annales induciis, quibus durantibus ne majestas regia frustra nomen mediatoris assumpsisse videatur agere velit, quo reges istos dissidentes ad concordiam et pacem reducat. Mittere velit ad imperatorem Romanorum nuntium suum, postulando ab illo, persuadere velit fratri suo Regi Ferdinando ut ulterius non praebeat occasionem turbandi res christianas et cum fama est de generali concilio, ut ——— ad illum majestas sua oratores suos mittere velit, et ibi agantur ea, quae ad salutem et tranquillitatem christianorum spectare videntur. Nihilominus autem rex suus non fuerat ad hoc ipsum vellet mittere ad illud oratores suos, modo illi praebeatur securus transitus, pro quo majestas Regia operam suam fore velit, et quod ibi retineant locum & honorem suum.

Concilium vocatur, quia tamen est membrum Christianitatis,

Postremo dixit quod rex suus paratus est dimittere castra in sequestrum ad manus regiae majestatis quandocunque majestas sua voluerit, etiam non expectatis duobus mensibus, et hoc ipse Dnus Laski compromisit in Majestatem suam, ut illa cognoscat et definiat super differentiam quae suborta est inter illum et capitaneos regis Ferdinandi, ob litteras, quibus assecurati esse feruntur = quod post lapsas trimestres inducias = cessatio armorum fieri debuit = utrinque usque ad primam diem Maji; etenim quodcunque majestas sua jusserit, vult declarare hoc negotium ut se habet.

(Z Brulionu Spółczesnego)

Ex C

Sprawa Xięcia Jana

Z. A. 1

) zapewne
-mianą.

Spr

Magnifico Dno Alberto Lasky a Lasko Palatino Syradiæ et Dno Nicolao Thomicki de Tomice Dominis et amicis nostris charissimis.

Z. A. 13.

Zaleciwszy służby nasze w łaskę w. m. zdrowia dobrego i na wszem szczęśliwego powodzenia w. m. od pana Boga życzymy.

Jest to, tak rozumiemy, w dobrej pamięci w. m. miłościwy panie wojewoda sieradzki, żeśmy się s tym s królem j. m. panem naszym z Willocotre rozjachali, że jego królewska Mość s Paryża stawić się miał w Chiallionie pro 27. Octobris, na co oczekiwając, mieszkaliśmy tam ~~[illegible]~~ usque ad trigesimam. Potém za zdaniem króla j. m. francuskiego pomknęliśmy się małemi noclegami i postawając w drogę, aż tu do Ligni, gdzie nas nowiny i ~~[illegible]~~ o chorobie króla j. m. francuskiego i o zadzierżaniu się polskiego króla j. m. w Paryżu usque ad 3tiam Novembris zaszły, które obiedwie barzo nas zafrasowały, tak przeto: że to nam barzo dziwno że tak długo się tam król j. m. nad postanowiony czas zabawiać raczy, coby mogło być przewłoką jakiegokolwiek wyjazdu króla j. m., jako też z drugiej strony obawiając się aby s tej choroby króla francuskiego niechciał kto panu naszemu persuadować, żeby konwalescenciej jego czekał, która jako teraz są czasy podejrzane mogłaby się przewlec. My acz w pewnych obietnicach i królewskiem przyrzeczeniu pana swego niewątpimy, rozumiejąc że dla jakichkolwiek przyczyn i perswazji czyich salutem korony polskiej zaniedbać niebędzie raczył, jednak iż w takiej rzeczy wierze i cnotom naszym zleconej musim być solliciti i każdej zwłoki się obawiać, zwłaszcza ~~[illegible]~~ za tem noclegow zwariowaniem (1), tedy się nam zdało pisać do króla jego mości w tej mierze. W. M. też panow kollegów swych w tem acz rozumiemy niespiących napomnieć, ponieważeście tam w. m. bliżej króla j. m. abyście w. m. s powinności swej króla j. m. sollicitować w tém ~~[illegible]~~ raczyli, okazywali się często i długiemi słowy królowi j. m. potrzeby koronne i pericula które z omieszkania króla j. m. urość mogą. Co też w. m. sami baczyć raczycie, których gdyby król j. m. przed wszystkiemi inszemi potrzebami na pierwszem baczeniu mieć nieraczył, nad to coby stąd od postronnych przypaść mogło, i u swychby o swej ku Rzeczypospolitej naszej chęci w niedobre rozumienie

(1) zapewne odmianą.

Z Ligny 5. Nevembris Anno Dni 1573.

(Znajduje się też ten list w Rękopiśmie Andrzeja z Gorki – o którym wiadomość w księdze oprawnej.)

Sprawa Xięcia Jana

przyszedł. A iż tę wiadomość mamy że teraz jeden albo
dwa postowie przyjechali nowo z Polski do króla j.m.
cum quorundam privatorum literis obawiamy się tego,
aby kto chcąc skąd benevolentiam captare i jakiekolwiek
regimen swoje pokazować w Polszcze niedawał tej otuchy
jego kr. mości że mu jej uważyć niepotrzeba i że tam
wszystko spokojno, w czém w. m. będąc dobrze świadomi
polskich spraw, pewniśmy, jeżeli co takowego króla j.m.
dostało, że to jego królewskiej mości pokazać będziecie
umieli, że rzeczypospolitej naprzej potrzeby nie na jednego
albo kilku opatrowaniu, ale na wszystkiem zgodném
zdaniu pod ten czas należą. A iż cyfrowych privat-
tim pisanie nietylko aby jego królewską mość w czém
ubespieczyć mogło, ale owszem gdzieby je król jego
mość mimo wszystkich rezwolenie w jakiej cenie
miał u innych wiele królowi jego mości mogłoby
zaszkodzić. O zjeździe też zasmym takowym na ten czas
w Polszcze niewiemy, z któregoby publico nomine
królowi jego mości co oznajmiono być miało. Na-
winy też te które królowi jego mości od Bazyna
do Villocotre przyniesiono, nietak są dobre żeby się
było na co ubespieczać, bo za wstrzymieniem naszych
do Tatar tak ostre Cesara Tureckiego obrażenie, pewne
od Tatar niebespieczeństwo ku Gotom okazuje. Gdań-
skoranie też który do tego czasu są in armis i na
niczyje persuazje ich złożyć nieczą, co wiedzieć ja-
kiej ochayjej czekają? Moskwicin aż do rolu primum
dozwolił, ale w tę nadzieję jako sam pisze że się na
św. Marcin drugiej elekciej nadziewał, gdyby się tam król
pan nasz na ten czas niestawił, rozumiejąc że jestrze
miano mieć jego racją, co gdy go chybi, co wiedzieć je-
żeli też przymierza dodrzeją, które wszystkie mocy w sobie
uważając, prosimy w. mości aby w. m. jego królewską
mość serio w tém napominali, żeby jej tego naznaczonego
dnia 15. novembris nieomieszkiwając z Mleczu wyjaż-
dżał. My z tém jedziemy do Thoul, abyśmy tam na
króla jego mości kilka dni pocekali, stamtąd ku na-
znaczonemu czasu pomknięciem się ku Mleczu, abyśmy
15. pospołu z królem jego mością wyjechali stąd
deliberacją bacząc żeby wszystka wina omieszkania jego
królewskiej mości nam była od braciej przypisana, gdzieby
król jego mość tego czasu wyjeżdżać nieradził, żebyśmy my
przedsię wedle pisania swego jej w drogę do Polski wy-
jechali a tém swą prawdziwą pilność braciej pokazali.
Z tém się tasce i braterskiej miłości w mości zalecamy.
Datt.

(Wypisane z rękopisma Jana Gnieźnowskiego str. 735.)
List poprzedzający przed niniejszym do Króla Henryka III.
pisany nosi datę Tulae VIJ Novembris 1573. podpisany
zaś jest przez Adama Konarskiego biskupa poznańskiego

Jana Horsburta kasztel. sanock.
chilotaja Mynnitoja Radzivintta chorążatka kk.
Jana Zamojskiego starosty bełzkiego.

Sprawa Księcia Jana ... -130-

Magnifico Dno Joanni Łaski de Chynowska Wola, Palatino Masoviae et Vicegerenti ~~Masoviae~~ Regiae Majestatis, amico charissimo.

Panie miły wojewoda, przyjacielu nasz miły. Pisało nam temi czasy xiążę pruskie j. m. oznajmując nam iż od dawnego czasu starał się i przyczyniał o to, u Króla j. m. aby Księżna mazowiecka jej m. była dana w małżeństwo synowi Księdza Karla j. m. hejtmana Szląskiego; lecz iż ta rzecz była podana na wolą Księżny j. m. mazowieckiej i dotychmiast w milczeniu stoi, chcąc j. m. wywiedzieć wolą jej m., a wiedząc iż jej m. raczy się nas dokładać w rzeczach i potrzebach swoich, nas za to pilnie prosił, abyśmy my wywiedzieli w tém wolą księżny j. m. i j. m. ją znać dali; a jego m. chciałby potém jednać tę rzecz u samej jej m. przez posły swoje.

Myśmy jego m. odpisali, to co wiemy, iż Księżna jej m. raczyła już przez twoję miłość Królowi j. m. w tej rzeczy tak odpowiedzieć: iż jej m. nie ma wolej ani chce z Korony a z państwa Króla j. m. wynijść, dlatego iż się tu jej m. rodziła, i uchowała, a nie chciałaby się już jej m. innych obcych obyczajów uczyć, a tak iż nie baczemy iżby jej m. chęć swą i umysł miała odmienić, pisaliśmy iż nie wiemy by którą inną odpowiedź miał Książę jego m. od jej m. w tej rzeczy otrzymać.

Coś twoja miłość raczył nam pisać o pana wojewodę Kaliskiego, temuśmy dobrze wyrozumieli, a wszakże nam z Litwy niedawno pisano, iżby on miał stać o pannę Kościelecką, krewną swą, która jest na dworze Krolowej jej m.,

O to, iżby księżna jej m. była zachowana i z mężem swoim, którego jej m. pan Bóg dać raczy, przy tém imieniu, które dziś jej m. dzierży w księstwie mazowieckiém nie zda się nam na ten czas przyczyniać, póki Król j. m. jest na Litwie, bo byłoby tam nam wiele przekazek, bo wiemy dobrze jako tam rzeczy dziś idą, o czém wolemy sami potém z Waszą m. rozmowić niżli pisać; i jest zdanie nasze, abyśmy tej rzeczy teraz dali stać,

Sprawa Xięcia Jana ... 130-

a nic jej nie ruszać, bo nie rozumiemy abyśmy co tam przez posły odzierżeli; A z tém dajż Pan Bóg aby twoja m. był dobrze zdrów na długie czasy. A prosimy twoją m. aby twoja m. nas przed kniężną jej m. nie raczył zapomniać. Datt. w Krakowie, &c.

(Z Bruljonu, pisanego, zdaje się, ręką Drzewickiego Macieja.)

Articuli et complanationes cum oratoribus Serenissimi ac Christianissimi Dni Regis Galliae conficiendae.

Inprimis quod inter Christianissimum Dnum Franciscum Galliae Regem &c et Serenissimum Dnum Sigismundum Regem Poloniae &c. ac Successores regna, dominia et subditos ipsorum communes quoscunque, fieri debet perpetua & insolubilis conjunctio, foedus, amicitia & societas, & ~~[illegible]~~ coli ab illis mutuo amore et fidei integritate, nec quibusvis illegitimis causis infringi aut violari.

Quod unus alterum pro virili sua consilio, auxilio, assistentia et omni favore ac in omnibus eventibus & necessitatibus juvare debet.

Quod alter alteri ubi honori et accessioni suae commodare se posse intelliget, omnem operam, studium & facultatem suam quantum poterit praestare debet.

Quod ~~alter alteri~~ Christianissimus Dnus Rex Galliae adesse Serenissimo Regi poloniae debebit contra Magistrum prussiae si ille aliquid contra antiqua foedera moliri vellet, [et ea observare contemneret;] dabitque omnem operam et studium illius Majestatis Christianissima apud Sedem Apostolicam ut pax et concordia dudum inter Regem poloniae et Magistrum Ordinis facta, confirmetur.

Quod ubi occasio se offeret qua illius Majestas posset Serenissimum Dnum Regem Poloniae contra ducem Moscoviae juvare, aut ~~per~~ pacem medio oratorum suorum cum dignitate ejusdem Serenissimi Dni Regis Poloniae conficere, in eo operam & studium suum impendere debebit.

Quod ubi illius Majestas Christianissima in Imperatorem crearetur ~~juvabit~~ curabit quam celerius fieri poterit & pro virili sua Serenissimum

Dnum Regem Ludovicum in regem Romanorum eligi.

Quod eadem Christianissima Majestas procurare et conciliare debebit Serenissimo Dno Regi poloniae generos ejus, Majestate dignos, et ~~suo~~ sanguine regio congruos.

(z Brulionu spółczesnego) zdaje się pisane ręką Kanclerza Tomickiego.

Laski

Z Tomu I. Rok 1522 gi a 3ci

b. Znanamu Ojowie i Panowie ozcigodni: Ja Kisialis Kayprzewdz. w.
Krystus Xie oyca i pana pana Jana zbożey taski wybranego polwier
Dzanego Will. przeciw Wm. Stanistamowi niegdyś pana Miskiego
Radzywiła, protestuje się uroczyście i wyraźnie: że pomienieny
Stanistaw Ruku ninieyszego w Poniedziałek przypadły przed przedostat
nim (:829/mca Grudnia zaszłemu tajwi to od domu w umyśle maja
utoziono, przy każdey zręczności, ma jaka korzyść i obelgę przy
niść samemu Panu Bpanu, wszedłszy do jego Domu biskupiego do
Wilnie naprzód wobecności samego Xcia Laskego, pewnego st.
Xcia Rzasanskiego, bez żadnego erei okazania (: ciała aligia
prefatione honoris) nieuczciwemi słowy napadł oraz wiele obel
gami i zniewagami nań nastawał: a stamtąd wyszedłszy kilka
kroć do tegoż dworu wracając, zwielkim szumem i hałasem swoich
pachołków i szelników (: cagerrorum:) bardzo długo przejeżdzając się
po całym dwornym placu, bez wątpienia chcąc wymusić Xcia
Imci Laskego do jakiej walki gwałtownej, lub też do rozgniewania,
gdyż od niego poznał bydź unikanym; a sam skąże Laskego
gdy już nie mogąc dłużej wytrzymać, tak zuchwałej jego samo
mestności dla tegoż się schronił z dworu swojego do domu Bpa
Kijowskiego; za nim tam jedzie się za nim otaczony wielą zbrojnymi
a opatrzony worem wielkim, do podwórki, wprost do tegoż domu
w którym na górnej części zaledwie tylko (: skąże Laskego :) ze swoimi
i Zwierzchnikiem tegoż miejsca czyli podwojewodzim Pm Kmitta
wzięli; lecz te Stanisł drzwi siesniąć począł które wytłamawszy
Zobyta wabią na samego Xcia Laskego natłapić, grożąc mu
śmiercią często się nań żelazem zamierzając i tak dalece, iż w
tymże zamierzaniu do tegoż stanął umyślnie wszedłszy, wpalce
wprawnej ręki, nie bez znacznego krwie wylania samże Laskego
został zraniony— Gdy zaś nie Kmitta stanąć wyprawił tegoż
Stanisł an jeszcze odchodząc na tegoż Xcia Bpa wiele z tłuszczeni
zbóźnierzeni i klątwieni ustu obelg miotał, potwarzając go o
zdradzie nieusłychane, i chyba raczej samemu potwarcy właściwe,
takiej cedule gdyż się co innego pokazało nikt jak wzora zwłas
samego Xcia Imci Bpa opatrzonego wyrzekli; dla lepszego tedy i
dokładniejszego rozpoznania izby wszyscy wrazie razem stan
pamie Radziwiły udali się do tegoż Laskego wobec przytomnych
tamże zacnych świadków szlachetnych Andrzeja Radkowa i Mikołaja

Do jest wypis z Aktów Zapisanych Wileńskich
przysłany p. K. Herburta. (Świadczy Atmos
1884)

Sprawa Xięcia Jana — 130 —

Rok 1547 dnia 29 Listopada Poselstwo Laskiego do cesarza
1531. Dział między Braćmi Laskiemi
1542. List Stanisława Laskiego do królowej Bony
1546. Przywilej na podawanie Beneficyum Krzyżyńskiego
1548. Przedarz Placu przez Radnickiego Laskiemu
1550. Ubezpieczenie dzieci St Laskiego w summie na Starostwie Łęczyckiem opartej
1548. Dozwolenie ustępstwa Wójtostwa Broniowskiego
1548. Dozwolenie nominacyjna probostwo Łęczyckie
1547. Darowizna Placu pod Piotrkowem St Laskiemu
1548. Nadanie Starostwa Łęczyckiego St Lasko
1531. Dar Anny skórozwęk Laski majątku swego Dąbrowy St. Laskiemu
1550 Ubezpieczenie dla Laskiego 1000 złp na Łęczycy
1546 Ugoda między Laskim i Zelichowskim
1547 Przyrzeczenie starostwa Łęczyckiego
1531. Hieronim Laski zaprzedaje dobra swoje bratu swojemu Stanisławowi
1543. Zapis w którym opiekę nad dobrami i potomstwem Stanisław Laski oddaje żonie swojej Beacie ze Sprowy

B. Strona 204, Tarnowski powstaje na chciwość Rzymu.
131 W Bibliotece Turowskiego na str 131. przedrukowane o sprawie wojennej podług uchwał sejmowych i statutów polskich w naszym wydaniu umieściliśmy tożsamo z rękopismu biblioteki Kurnickiej winniśmy jeszcze ostrzedz iż sam Tarnowski dwie redakcye tegoż samego pisma sporządził tak iż niektóre prawidła weszły do Consilium rationis Bellice inne temiż albo mało co zmienionemi słowami do rzeczy o sprawie wojennej, dla zupełności pism wielkiego wodza postanowiliśmy obiedwie te redakcye w wydaniu naszem powtórzyć. Wypisy z uchwał i konstytucyj kończą się u Turowskiego na str 138. poczem następuje od str 141. Rzecz o obronie Koronnej i idzie aż do 180 na rzecz Turowskiego

zbiór pism hetmana Tarnowskiego zamyka.
Powtarzamy że lubo dzieło Tarnowskiego Consilium Ra-
tionis bellicae oraz o obronie Koronnej w wielu miej-
scach są z sobą podobne przecież dla zupełności wo-
leliśmy obiedwie redakcye tu pomieścić zwłaszcza
iż pierwsze prócz przemowy zawiera dość ważne ro-
mie jakie czytelnik sam postrzeże. Dzieło zaś
pod tytułem Ustawy prawa ziemskiego polskiego
jako z wojskowością wojenną niemającą żadnego związku
nie weszły do niniejszego wydania.

[illegible] Rycerstwa Polskiego [illegible] Jana Łasko [illegible] Gnieźnieńskim który wstąpił na Archi-Katedrę Gnieźnieńską w roku 1510 — Rządząc tą lat 21. — Umarł w roku 1531.

Na Grobie Jego w Gnieźnie, taki wyraża napis, który tu dołącznie kładę.

„Joannes de Lasco, Ex Cancellario Regni, Archi-Episcopus Gnesensis, Legationis natae Auctor, terram figuli ex Urbe et ab Jerosolimis induxit qua Cementerium conspergit et Urnam Glebe suae hoc loco ponit — Lauritius Poeta Laureatus — te wiersze o Nim napisał które następnie wyrażam, a które Paprocki w Swoiem Dziele rzeczonem umieścił —

Religionis Amor, Patriae Pater, Auctor honoris —
Gnesna tui, Castus cum pietate pudor —
Lascius o Sancta mors, Sancta Simillima Vita —
Sic o Si fas est, sunt mea Vota mori —

Następnie tenże Paprocki wyraża: Iż Filip Paniewski w Księdze Elegij Swoich wspomina — Hieronima Łaskiego Wielkiej Odwagi i Męztwa Męża, Wojownika — którego Synem mieni Olbrychta Łaskiego Wojewodę Sieradzkiego Wielkiego Umysłu Człowieka — na Karcie 465 —

Certo JKowalewicz

[illegible] Laurentius lit. S. Cecilie Baptista tituli SS. Joannis et Pauli et Raymundus lit. S. vitalis praesbyteri Johannes S. Mariae in monte Quirino Johannes S. Mariae in Dompinea (:) Fericus S. Theodori ac Alexander SS. Cosmae et Damiani Diaconi dozwalają odpustu 100 dni dla modlących się w kościele w Łasku o co prosił ich Johan. de Łasko Cancellarius Gnezn. et Canonicus Cracoviensis Secretarius Serenissimi Joannis Alberti Regis Poloniae et apud Sedem Apostolicam Orator. pargamin ozdobnie pisany, po jednej stronie herbu Borgia, we środku czarnym kolorem vera effigies na po drugiej stronie herb Łaskiego w polu czerwonym Korab złocony i pieczęć od XI. pieczęci które się już wytruszyły

na sznurku bo-
[illegible], pi-
[illegible] pargamin pięknie
pismem z ozdo-
bami —

Księstwo Łowickie, województwa Kaliskie i Sieradzkie należały do arcybiskupa gnieźnieńskiego, portrety arcybiskupów w Klasztorze Łowickim robione kosztem Bisk. Krasickiego. Papiery tyczące się arcybisk. Gniez. Ładkiego są w Gnieźnie a może i w Łęczycy. Adamczyk

1847 W Łowiczu będąc zrobiłem kopię napisów pod portretami arcybiskupów i posłałem Mik. Szalinowskiemu

Adamczyk

Jaśnie Wielmożny Radco —

Dobrodz —

Dla Zapewnienia o rzeczy o którey dnia Wczorayszego mówiliśmy Przesyłam JWPanu wyjątek z Dzieła Paprockiego o Familij Łaskich a mianowicie Łaskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego i poniżey położonego w tym samym Dziele Łaskiego Wojewody Sieradzkiego — co do Słowa i Litery nawet wypisany — Co raz Pan przyjąć w dowód Uszanowania Obojga

JWPana Dobr.

Raciąż d. 8/8 47.

Uniżony Sługa

X. Jan Kowalewicz

-133-

... Clementis Paulus lit. S. Syxti Laurentius lit S. Ceciliae Baptista tituli SS. Joannis et Pauli et Raymundus lit S. vitalis praesbyteri Johannes S. Mariae in monte Quirino Johannes S. Mariae in Dompinca (:) Fericus S. Theodori ac Alexander SS. Cosmae et Damiani Diaconi dozwalają odpustu 100 dni dla modlących się w kościele w Łasku o co prosił ich Johan. de Łasko Cancellarius Gnezn. et Canonicus Cracoviensis Secretarius Serenissimi Joannis Alberti Regis Poloniae et apud Sedem Apostolicam Orator. pargamin ozdobnie pisany, po jednej stronie herbu Borgia we środku czarnym kolorem vera effigies po drugiej stronie herb Łaskiego w polu czerwonym Korab złocony i pieczęć od XI. pieczęci które się już wytruszyły

na sznurku bo-
wiązym, pi-
sany z tem parga-
minie pięknie
pismem z ozdo-
bami —

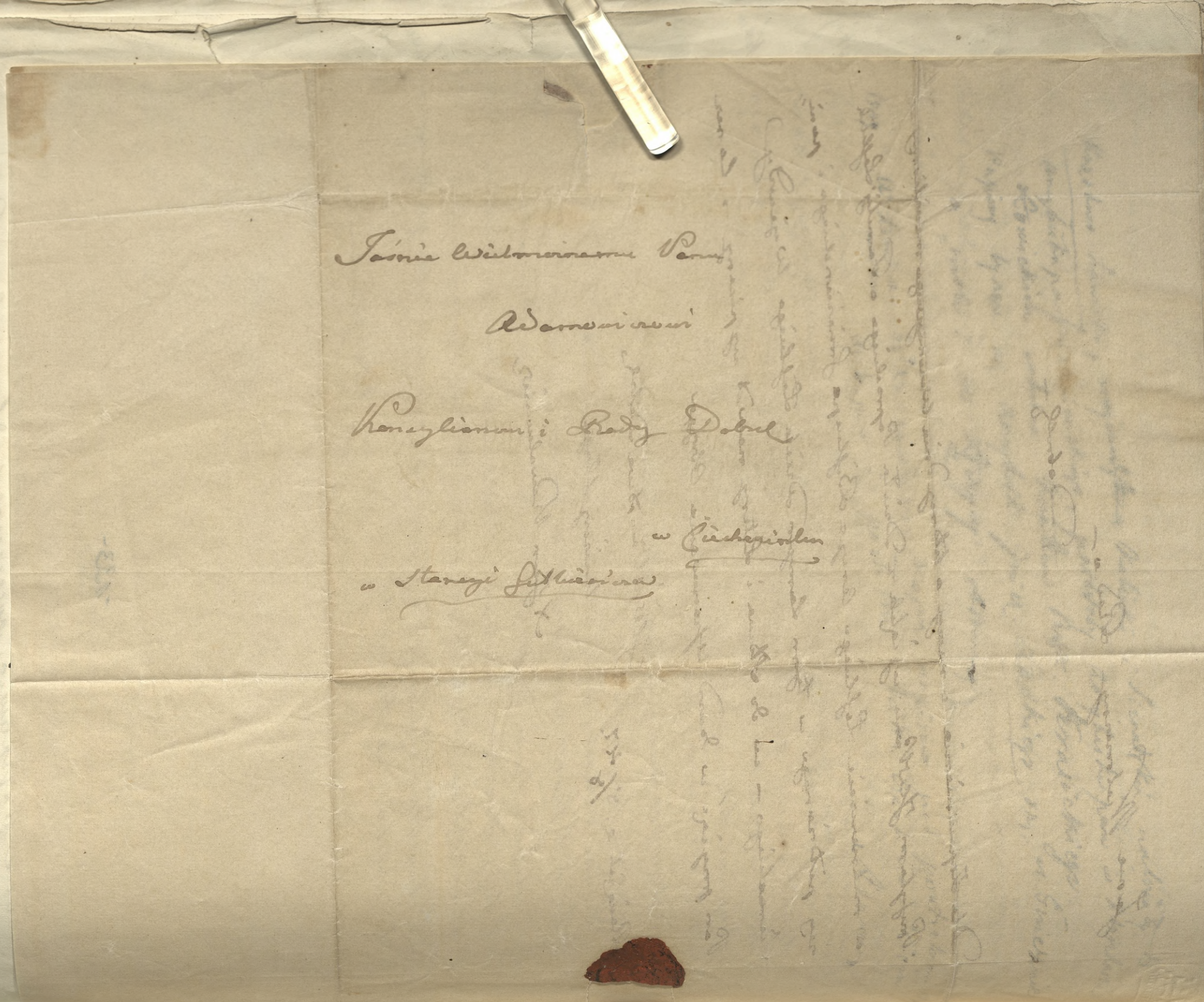

Bernardus Wapowski p. 601. edit. 1589. fol.

victus ac Castris exutus in poloniam profugit
munque in Camenecium Treyse Crosno dein Cali-
se recepit ubi a Martino Palatino podolie hospi-
taliter ac benigne est habitus, Tarnoviam inde ad
Joannem Comitem transiuit
anno 1530. Caci Joannes Ferdinandarum copiarum duo
tredecim Regni polonie in Sepusio Civitates hostiliter
vexare ac Sigismundi regis subditos taxare coepit
Nedeciam arcem oppugnavit, pagos contiguos di-
ripuit: quam iniuriam essi Sigismundus rex armis
vindicare potuisset, maluit missis ad Ferdinandum
Boemie regem litteris Caci Joannis insolentiam com-
pescere ne ex parva scintilla magnum conflaretur
bellii incendium.

fol. 609. Carolus cum Ferdinando xxxxxx militum
congregarunt quibus se ad viennam soliman oppu-
nerent. Ex polonia tria circiter milia equitum volunta-
riorum florentij militie ut prelio omni duo memo-
rabili interessent, ultro advenerant — Inclyte victorie le
polonij cessit

fol. 616. Post eodem Gritti Rex (Joannes) conservatis
ttier. Caski Pal. Sirad. qui apud Varadinum hortabat
sue quod vita eius consultum volebat, sive quia Em
vici Cubaci necij consilium esse suspicabatur sub spe
cie consilii ad se accersiuit. Qui regis dicto obtem-pera
tum 200. equitibus Budam venit, multa ab eo Rege comi-
te exceptus cum eo dies aliquot mutuis colloquijs ac
consilijs contriuit et in Transiluaniam redire per-
misit, qui cum equitatu suo Danubio transmisso,
postea quam aliquantum itineris fecisset per Jaroczi
ulicum polonum eum revocauit hortatus hominem
et relicto equitatu pauco comitatu ad se Budam veni
et. Parnit ille regio mandato arcemque ingressus
sparibores ad hac subordinati, eum in potestatem
dactum ad custodiam tradederunt, ac in quadam
honesto cubiculo eque et altero familiari polono
ei relicto, concluserunt. Cum Laski causam capti-
vitatis sue quereret Joannis fabelitis qui custodie
derant Joannem Regem salutij esse causa in eo
Hungarico tumultu et bono respectu fecisse affirma-
bant — Joannes eo modo tt. Laski relicto Varadino
concessit ad moles hungaricos compescendos Ac sede
bat in arce Budensi Laski captivus ab adversam

-134-

Oratt. 14. Czytuje pochwałę Wapowskiego który obszernie
wyjaśnienie Jarosława opisał Obacz Wapowskiego przy
Kromerze. — Zamki Dobrocin i Kiesmark dał mu król
Jan. Córki dwie zostawił z których Jadwiga była za Piot-
kiem z Zelechowa druga Stornostasowa Wojewodzina
Sieradzka. Miał dwóch synów jeden umarł Starostą
1532. drugi Albert był Wojewodą Płockim Sokol
Sieradzkim —

136

Jan Tęczyński syn Lubelski † 1541. mając 44 lata życia
Ciało jego Stanisław Ostroróg Kasztelan Międzyrzecki
i Stanisław Barzy położyli mu nagrobek (Starowolski
gdyż pierwszy miał za sobą jego córkę Zofiją a drugi
Katarzynę, obiedwie z Katarzyny Laskiej wojewodzanki
Sieradzkiej spłodzone. -138-

-145-

Episcopi, Dominicus titulo S. Clem
Laurentius tit S. Ceciliae Bap
et Pauli et Raymundus tit S.

valetudinem animo et corpore affectus cum Andreas
Tencinius Castellanus Cracovienſis (?) ab Hieroſolymita-
na per terram peregrinatione opportune Budam a-
venit, iuvamque cura egit ut ad Ill. Laski colloqui-
admitteretur. Cumque Budenſi arcis profectus id ei
negaret, Varadinum ad Regem tranſiuit, et veluti ex
compoſito Joannes Tarnowski palatinus Ruſſiæ cæte-
ris Hieronymi Laski liberandi cauſa ex polonia advenit
Effecerunt hi Satrapæ apud Joannem Regem ut Laſ-
libertatis ſit reſtitutus, in columis Rege teſtante ſe
non ab alia cauſa eum captiuaſſe quam ne
una cum Gritto periret. venit inde Laſki ex Buda
Varadinum ad Regem a quo aliquot aureorum mil-
lium donatus Debrecenium etiam oppidum tenendum
accepit. Quo Laſki cum A. Tencinio et J. Tarnowio
profectus cum eius oppidi profecti pecuniam ei
conferre recuſarent, regiaque iuſſa contemnerent
ſepidem ex eius primoribus in poteſtatem redactus
Keſmarkum verſus abduci iuſſit promiſſo cum ei
A. Tencinio. Ipſe cum J. Tarnowio et 500. equitum
Polonor. turma, muſicorum impetum, qui captivos
conſules liberare contendebant, a tergo ſuſtinebat a
magna virtute etiam cum ſtrage eorum repellebat
Vbe prius muſici eos inſequi deſiderum quam ad
Tibiſcum amnem ventum ſit, quo Poloni tranſ-
miſſo pauci ex ſuis amiſſis pacato itinere Keſma-
kum pervenere in Poloniamque vota compoſti red-
re.

Bielski kronika fol. 508 ed. Warsz. 1536. roku wyjęta kli-
wa od papieża na Jana króla węgierskiego

Derſław Zborowski wojewoda Sieradzki roſław
curkę, Zofją która wyſiedziny za Kurozwę-
ge Stanisława podskarbiego Nadwor. wnioſł
w ten dom Rytwiany od Kurozwęckich
poſeſty te dobra w dom Laskich. Nieſe-
IV. 713. Marcin Zborowski Kaſtellan Krakow-
ski Rytwiany od Laskich reverendy kowal
wſtrakcie ſkupiony ad Tęczyńskich później
Kaſtelana krakowskiego. Jord. 714.

Paprocki fol. 256. Wojciech Starzechowski Starost
Wyłogrodu z Zofią wojewodianką Sieradzką za-
Walerii syny i córki

Starowolski. Monum. Sarm. fol. 554. Beata ze Sprowa Jana Odrowąża Wojewody Ruskiego córka kazała położyć nagrobek mężowi swojemu Stanisławowi Wojewodzie Sieradzkiemu.

Gbid. Sabina de Seue Łaska podpisała się Wojewodziną Sieradzką, zapewne była żoną Alberta Woj. Sieradz. siostrą zaś Wincentego de Seue Archidiakona gnieźn.

Gbid. Hieron. Łaski na nagrobku syna Hierosława podpisać kazał w 1532. Waywoda Transilvaniae et Siculorum Comes. synek jego żył lat siedm.

Acta Gorscii Tom. 19. fol. 67. Legatio ad Albertum Ducem prussiae Marchionem Brand. data Stanislao de Lasko palatino Sirad. an. 1547.

— fol 185. Responsum ad Alberto Duce da Stanislao Laskio.

— 193. Legatio a Sigism. I. rege Poloniae ad Caesar. Carolum V. data Laskio Stanislao.

— 210. Oratio coram Carolo V. Caesare habita a Stan. Laskio.

— 222. Sigism. I. ad St Laski Oratorē et respos.

— 228. Franc. Rusocki St. Laski cliens ad amicū.

— 231. Responsum mgri ord. Crucifer adversus Legationem Laskii.

— 245. Sigism. I. Rex P. Stanislao Laski

— 249. Sigism. I. Rex Stanislao Laski.

Oratt. 14. Cytuje podobnież Wapowskiego [illegible] uwięzienie Jarosława opisał Obacz Wapo[illegible]

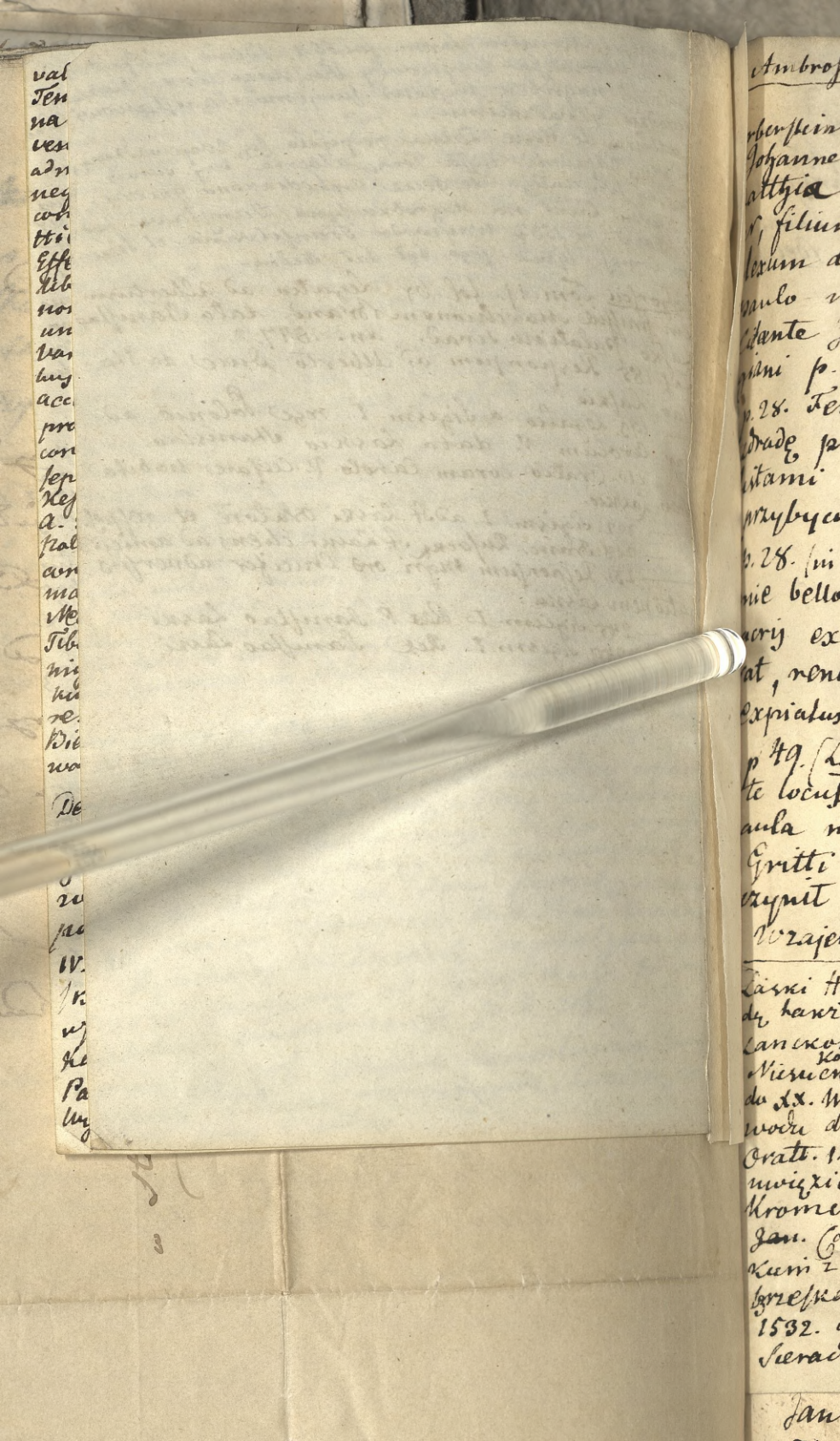

Herberstein in Comm. Rer. Mosch. „ Memini me audivisse
Johanne Lasci, hunc Stephanum Zapoliensem, quum
Matthia Rege mortuo de creando novo rege ageretur,
filium suum Joannem adhuc infantem com-
plexum dixisse „ Si tantulus esses fili, modo corpori
paulo maiore ostenso, nunc rex Hungariae esses. Tur-
dante Jos. Carolo Eder in Editione Ambrosii Simi-
giani p. 9. Vol. 1.

p. 28. Ferdynand niestarannie Zapolskiego oskarżał o
zdradę przeciw Ludwikowi ponieważ jego własnymi
listami obojętności i przeciwności pełnemi był od
przybycia na czas powstrzymywany.

p. 28. (in textu) Paulus Banith genere Triballus, vir exi-
mie bello fortis, qui apud Turcas Mahometanis initiatus
sacris ex necessitate fugiendae servitutis, ad nostros redi-
erat, renovatoque baptismate Christiano ritu fuerat
expiatus et Mohacsino proelio antactis enaserat.

p. 49. (Lascus ther.) Sæpe apud purpuratos sine interpre-
te locutus, quod Illyrica lingua omnibus fere in
aula notæ effet familiaris —

Gritti już przed Laskim usługi pewne Zapolskiemu
czynił p. 66.

Wzajemne obelgi dwóch półrawodników 96.

Laski Hieronym miał ojca podobnego z nazwiska Wojewo-
dę bawiącego Sieradzkiego który ożeniwszy się z Lanckorońską
Lanckorony i inne dobra wniósł do domu Laskiej.
Niemcki pisze że Kor. Polsz. a II. 37. 149.
do XX. Mazowieckich Zygmunt I. wzywał go w poselstwach
wodu drugiego jego poselstwa do Solimana Warszewickiego
Cratt. 14. Cytuje podobnież Wapowskiego który obszernie
uwięzienie Jarosława opisał Obacz Wapowskiego przy
Kromerze. — Zamki Dobrocin i Kiermark dał mu Król
Jan. Córki dwie zostawił z których Jadwiga była za Lot-
kim z Zelechowa druga Stornostasowa Wojewodzina
Sieradzka miał dwóch synów jeden umarł Hieronim
1532. drugi Albert był Wojewodą Płockim potem
Sieradzkim —

136

Jan Tęczyński ożeniony lubelski † 1541. mając 44 lata życia.

Erasmus Rotterdamus librum suum de Modo adoran
Deum. Laskyo inscripsit
Idem in Epistolis (Epistolar. editio Basiliensis 1540 fol.) libro
p. 576. lib 28 p 1128. lib. XXI. p 812. XIX. p. 654. ibid. 6
Martin du Bellay Livre IV. Memoires p. 97. 98. edit. Paris. 1572.
mowi o poselstwie Laskiego do Franc. I. w r. 1531.
Tridericus Jacobus Beyschlag vitam Hieronymi Laskii
Scribere destinavit de quo anno 1727. Matthiam Bel Pr
Lips. certiorem fecerat.

Jan Tęczyński ruda lubelski † 1541. mając 44 lata życia.

Avvisi di Leopoli a li 10. di Febraro. 1564. Łaski

Alli 3 di questo sono stati veduti nella campagna di Silistria verso i confini di Podolia provincia di questa Mtà circa $\frac{m}{40}$ cavalli Tartari et 3. mila cavalli Turchi, non se sa che impresa siano per tentare; alcuni temono che vedendo i Turchi, che il Sign. Laschi Polono tiene la fortezza di Chocim in Vallachia, et che questa Mtà non lo costringe à renderla, ò non lo castiga, siano per entrar in Podolia et in Volhynia dove habita il detto Sign. Laschi.

Del Castellano di Cracovia, perche ha robba et seguito piu che altro signore del Regno. Il Rè ne tien conto assai, et per guadagnerselo, essendo gia esso Castellano partito di qua, l'hà creato generale de la guerra contra il Mosco, et m'e stato acceñato, che secretamente il Rè le da speranza che facendo divortio con la presente moglie, torra (prendra) una figlia del detto Castelano, la quale era gia promessa al despota di Moldavia.

Gabriel Iwanowicz Hornostaj wojewoda naprzód miński, starosta kamieniecki, w r. 1569. tak się podpisał na liście Infeud. in Ducatum Prussiae potém wda brzeski-lit. w r. 1578. podpisał taluż list, ten z Łaskiej wojciecha Łaskiego wdy Sieradzkiego córki, spłodził Hieronyma (według Paprockiego.) Paprocki fol. 666.

Obaczyć Pamiętniki Królowej Barbary ch Balinsk T. II. str. 69.

Jan Tęczyński wda lubelski † 1541. mając 44 lata życia. Zięciowie jego Stanisław Ostroróg Kasztelan Międzyrzecki i Stanisław Barzy położyli mu nagrobek (Starowolski) gdyż pierwszy miał za sobą jego córkę Zofiją, a drugi Katarzynę, obiedwie z Katarzyny Łaskiej wojewodzanki Sieradzkiej spłodzone.

-138-

-145-

Andrzej Kościelecki † 1564. Wojewoda Poznański Sta pyzdrski
miał za sobą Anne Łaską wojewodziankę Sieradzką —
sterilis wdowę po Odrowążu Staroście Opoczyńskim
była to córka Stanisława. Papr. 465.

1497. feria 2.da ante fest. convers. S. Pauli proxima ~~a~~ Wojski podskarbi ~~kurator~~ Jarosław Łaski tribunus (Sirad. zeznawał ~~jego~~ w Aktach Piotrkowskich ~~dokumentu~~ na nadpłatę ~~dług należny~~ Maciej~~owi~~a Brzeskie~~mu~~go dziedzic~~owi~~a na Twardosławicach na rachunek ~~w~~ długu w ilości 250 zł. Zbigniewowi Bank należnego, działał zaś jak plenipotent dług ten wyniknął z kupna Twardosławicz.

Zapewne to był ojciec Jarosława Łaskiego bo w r. 1502. znajduję między świadkami na dokumencie daty feria secunda proxima post octavas Corporis Xti. z wymienionego Jaroslao de Lassko Tribuno apnore ~~[illegible]~~ sirad.

go własnością – Dla czego pan twój ten
waży naszego? Bracie przyszedłeś od
naszego, jeśli niemasz darów Bądź zd
niemówmy więcej.
Łaski.

Przybywając tu rozumiałem że rzecz wdzięcz
Cesarzowi i wam przynoszę pokój przyp

W Archivum Piotrkowskim: znajdują się
Akta Grodzkie – od r. 1563. Inscriptionum et Relationum.
Akta Ziemskie od r. 1464.
Akta Radomskie od r. 1461.
Akta miejskie od 1530.
Początek Księgi: Anno Dni. 1530. feria quinta post festum Sti Francisci proxima Judicium Generale celebratum est sub advocato Generoso Ludovico Decio Josto Secretario Regiae Maiestatis et Carbario Vielicensi nec non Advocato piotrkoviensi
Akta Podkomorskie Piotrkowskie od roku 1540.—

20,000
1,000,000

jego rumaka jużto mnyśc nawaki, jest jego własnością – Dla czego pan twój lekce

nie-
z spocznie
weydzie głowa
jego rumaka jużto muszą nawieki, jest je-
go własnością – Dla czego pan twóy lekce

Była Zwierzyło Pani

O Czapowska —

Dnia 23. grudnia

Łaski

Wezwany do Mustaffy Baszy, przyjęty byłem o-
ziębłe, pozdrowiłem go krótko i po prostu. Po-
tem rzekł do mnie.

M. Basza.

Byłeś wczoray u Ibrahima Baszy on nam Baszom
wszystko odkrył. Powiedz mi czegoś może dla
wstydu niechciał Ibrahimowi mówić, po co przy-
szedłeś do Pana naszego — każdy wprzody nam
powiedzieć się musi — Czego chce twóy Pan?

Łaski

Przysłany jestem od Króla mojego dla odwiedze-
nia Sułtana, pozdrowić go, bo król móy chce
z nim zawszeć przyjaźń ścisłą i ciągłą stałą.

M. Basza

I nic ci więcey niepolecono? Nieprzywiozłeś
darów dla Sułtana

Łaski.

Kiedy będziecie ze mną traktować a przymie-
rzu i przyjaźni wtenczas inne zlecenia prze-
łożę — Ale mni się zapewnie czy affekt pana
mojego jest miłym Cesarzowi, nic innego ani
czynić ani mówić niemogę. Darów żadnych
nieprzynoszę bo mi żadnych niedano.

Mustaff Basza.

A więc przyszedłeś szukać przyjaźni — Nie przy-
szedłeś żebrzeć łaski,# lecz spóźnił się Pan Twóy
ze swojem poselstwem. Nim koroną się ozdobił
przysłać był Ciebie powinien — Powiedz jak się
ozuchwalił pan twóy weyść do Budy do miey-
sca kopytami koni sułtańskich stratowanego,
jak się odważył wniyść do zamku. Czyż nie-
macie prawa naszego że gdziekolwiek spocznie
głowa Sułtana, gdzie kolwiek weydzie głowa
jego rumaka jużto miejsce nawieki jest je-
go własnością — Dla czego pan twóy lekce
waży naszego? Bracie przyszedłeś od sługi
naszego, jeśli niemasz darów Bądź zdrów
niemówmy więcey.

Łaski.

Przybywając tu rozumiałem że rzecz wdzięczną
Cesarzowi i wam przynoszę pokóy przyjaźń

i ofiarować służby Pana Twojego Sułtanowi

-145-

Episcopi, Dominicus tituli S. Clementis Paulus tit. S. Syxt.

i przymierze. Czyż rozumiesz że przełamawszy króla Ludwika, zabiwszy niewiele węgrów już i samo królestwo jest niczém — Czyż jeszcze dla was mało że po odniesionéy klęsce nieprzychodzę z groźbą zemsty, lecz niosę przymierze i przyjaźń. Myślisz że węgrzy na Wołochów się zamienili — Zaiste inaczéy uważać pana mojego i państwo jego jak wołochów należy, którzy są jego poddanymi — Powiedziałeś że kiedy nieprzynoszę haraczu że niemasz nic ze mną do czynienia — Haraczu nieprzynoszę. Bywaj zdrów.

M. Basza do Łaskiego

Oznaymimy Panu naszemu z czém przybyłeś potém będziesz mógł odjechać; ponieważ nie będziesz przypuszczony przed jego oblicze. Lecz na co to próżne pokrywanie, po co te tajemnice. Wiemy w jakich trudnościach twój król znayduje się. Azaliż Radul wojewoda nie zna wszystkich spraw naszych, czyż nam wiernie jak hołdownik o wszystkim niedonosi — Bez wątpienia przyszedłeś prosić o wsparcie przeciw Ferdynandowi — niesiesz haracz — lub przybiegasz błagać o wolność schronienia w krajach sułtana dla uciekającego króla, bo przewaga Ferdynanda jest wielka.

Łaski do Mustaffy.

Raz powiedziałem że Panu mojemu ani się śniło o haraczu zamilczmy więc o tém nazawsze — O posiłkach przeciw Ferdynandowi mówiłbym późniey w swoim czasie. Quia omnes amicitiae et conjunctiones, matura hominum providentia contrahuntur non ob praesentaneas tantum necessitates sed etiam ob futuras. Nie przyszedłem tu szukać schronienia dla pana mojego, ani go dawaycie, bo o nic nieproszę. lecz chciałem ugruntować miłość wzajemną między sułtanem a królem który Cesarza waszego jak oyca odtąd chciałby uważać.

Mustaff Basza

Jakto jak oyca! Lecz powiedz kto ty jesteś — widzę żeś nie węgrzyn — Odpowiedziałem jestem Polak. Gdzie nauczyłeś się po włosku — we włoszech. Co tam robiłeś? — Byłem i dla nauki i dla ciekawości. Bracie wiele jak

widzę uryteś ji, a rozumiesz mało. Wyrzekłeś
zrar słowo niemądre – Król twój na miejsca
sca ma uważać naszego Cesarza! Widzisz że
dobrze jest wprzódy mówić z nami Baszami
gdyby to Cesarz usłyszał niewiem cóby uczynił
z tobą, ale głowa twoja niezostałaby się na
karku – czyż niewiesz że wielki nasz władca
jest pierwszym po potędze bazkuy i że jak
jedno słońce toczy się po niebie tak całego świa-
ta jednym monarchą jest nasz Sułtan a
ty będąc gońcem Bana siedmiogrodzkiego
dlaczego oczuchwaliłeś nazwać Sułtana ojcem
twojego pana?

Żaski –

Dawno tym dobrze uczynił gdybym odsłu-
niesłychanego poniżenia królewskiej i mojej
własnej osoby. Jakaż to przebóg zdrożność że
król węgierski który prywat dołąd przyja-
cielowi i sąsiadowi mitemu pisać pragnie
jakby ojcu panującemu – Wasza wina kiedy
odrzucacie ze wstrętem nieśmiony wam zaszczyt.
czyż za obowiązki godniejsze uszanowania
jak jednów względem ojców! ale kiedy to
w ustach waszych brzmi tak nieznośnie,
zapomnijmy o tem niech jeden drugiemu
niebędzie ani ojcem ani synem – Ale cóż
wyrzekłeś o potędze pana swojego! Warto
bycie jej dowodem że potoczystym głowę gdy-
bym jej odważył to przed Sułtanem po-
wiedzieć. Sądzisz że głowa moja jest głowa
wa wozu a rozsądzę Sułtana podobny two-
jemu! Widzisz ji że potęgę pana two-
jego z przemocą mierzysz każdy niewolnik
uczyni tak czynić – ale mój pan nieporów-
na sobie nic próżnego mówić – wie że
potęga tego świata jest w ręku Boga jego
woli i rozrządzeniu – za cóż Bana mojego
Sodalyanem, za co mnie gońcem narzucasz
czyż dla tego żem z małym pocztem przyje-
chał – Zwyczajem jest u nas że gdy konio-
wi ogon do pociągu zawadza, ucinamy go
jak najkrócej tak koń lepiej stoi. podobnie
poczta nie czyni długi orszak ciągnącego ku
za nim sługuleców, nie robi jeźdźców, nie
braty ale ufność w nim pana jego i powie-

Episcopi, Dominicus tituli S. Clementis Paulus tit. S. Sixti

rzone mu sprawy. Ile uszanowałeś króla mego mogłeś mię był niewzywać na tę obelgę —

Mystaffa B.

Król twóy niech tobie królem będzie nam nie będzie — niestarał się u nas o władzę o berło; lecz z twojego przybycia uprzeymie się cieszę. Nazwałem Cię gońcem, bo posłowie do pana mego z próżnemi rękami nieprzychodzą, nie dla tego abyśmy chciwi darów byli, lecz że p dary szanuje się większość Pana naszego. Bądź pewnym że gdy bez darów przyszedłeś niewyrzydz oblicza Cesarskiego, niebędziesz przypuszczony do ucałowania jego ręki.

Łaski do Mustaffy.

Spieszyłem tu sądząc że mile przyjętym zostanę — przeniosłem wiele niebespieczeństwem, doznałem wiele utrat — Konieczna prawie potrzeba wymagała abym powrócił, lecz zważając na ważność poselstwa mojego, byłem wytrwałym pomimo srogich niewygód — Oczekiwałem u was czci poszanowania, darów lecz wy się u mnie idę dopominać. Niewiozłem idę z sobą a gdybym nawet i wiozł zostałyby odjęte z innemi rzeczami własnemi mojemi.

Spodziewałem się

Mystaffa.

Niedla zysku dają się dary Panu mojemu ale dla honoru — Jeżeli chciałeś sam czci doznać to jest widzieć Cesarza ucałować jego rękę powinieneś był dary przynieść, ale Pan twóy nie po królewsku sobie począł, bo też i niejest Królem.

dla uszanowania.

Łaski.

Zapewne jak Twóy Cesarz niejest moim tak Król mój niejest twoim Królem. Dosyć na tym o słowa sprzeczać się niegodna — Darów nie przyniosłem niejestem osłem ładownym ale posłem, niosę tajemnice powierzone wierności moiey, przychodzę z poleceniami które na posła a nie na tragarza przystały —

Mystaffa

Dobrze czyni, kto broni czci Pana swego — niejestem na ciebie złey woli — Jutro dowie się Cesarz o tém com ta mowił z tobą. Niewiem jaką ci odpowiedź na tę przyjaźń z którą przychodzisz — Dobra noc Bracie — nietrwoż się bądź dobrey myśli w przeciwnościach poznać męża!

Dnia 23. grudnia

Wezwany do Ajas Baszy, miałem ludzkie przyjęcie, pytał mię, o stanie króla mojego o sile zbrojnej Cesarskiego Jana i o innych rzeczach poselstwa.

Ajas Basza.

Ja z tobą w obszerne rozprawy niebędę się wdawał bo późno przyszedłeś, ale będziem z tobą my d. Basze jeneral pomowimy spokojnie. Powiedz tylko czy Wojewoda Radul posłał do króla twego Balawra z radą którą mu podawałem. Dziwiłem się że dawno nieprzybył do Porty pana mojego.

Zaszi.

Nie o tem od pana mego niewiem. Radul jest mi nadzwyczajny i nieporównany dobrodziejstw. ale król mój przeciw sobie abyś był sprawca pokoju i przyjaźni między nim a Jatkanem. Te uryzmości Twoje zagniewały Najjaśniejszy Król mój twoja bezpieczność.

Ajas Basza

Dziwno mi że Wojewoda zaniechał rady mojej. Ale powiedz mi ten niewolnik pana mego które z posłał posłem do Ludwika czy żyje jeszcze w czyim jest ręku. Słyszeliśmy że był uwięziony w zamku Tata.—

Zaszi

Niewiem z pewnością niedawno w Węgrzech mieszkam, ale to niezawodna że gdyby był w ręku pana mojego jeńcy dawno był wolny. Niemogę bowiem obwinić posłów kiedy rozkazy panów wykonywają. Nawet uwięzienie jego słusznie pan mój naganiał.—

Pytał mię posłem czy król ma żonę. Pytał mię o brata królewskiego który był rabinem mówiąc że dzieciątka jego znaleść niemożna było, że sam szukał go karał. pytając potem o wiele rzeczy zwyczajnych pożegnawszy mię dalece nocą i odszedł.

Tegoż dnia Luigi Gritti miał list mój pisany przez Króla przez Turka sobie posłany.

Następnego 24. grudnia przeniosłem się do innego domu, gdzie mi stróż przydano. Zawsze Czaus jeden we mnie drugi za mną przed drzwiami siedział nieopuszczając i nieopuszczając nikogo. Musiałem sobie wszystko potrzebne do życia kupować.

Dnia 25. w dzień Bożego Narodzenia bili niewiernych Turcy i mnie wielką niełaskę okazywali.

dnia 26. Jenre stan rzeczy. przyszedł do mnie Gritti. Niewszystko mu odkrytem powiedziałem tylko. że król mój karat mi się udać dobrze rozumiejąc że masz wpływ w porty, chcę

Berspamus fuit Solymanni legatus ad Ludovicum missus Ursulanch. lib VI. p. 90, 5. Talamani vinculam datus, Ibique cum universo comitatu diem interfecit. Idem lib VII. pg. 38.

Episcopi, Dominicus titulo S. Clementis Paulus tit. S. Sixti

korzystać z twego doświadczenia, bo nieznam zwyczajów tuteyszych. ale król mój więcej potrzebuje twojéy pomocy w prowadzaniu zatrudnienia jaki Francissek I. robowiązał się dawać 30000 koron co miesiąc. przez Wenecyą lub Ragusę nayłatwiéy prowadzić – Gritti opowiedział mi starania ayca twojego i własne w powściągnieniu Turków bo już mieli tego lata wyprawę wyrynąć do Węgier. Zapowiedział też że nie inaczéy jak z haraczem można wayny uniknąć. Zmyślonem mu niepodobieństwo, zleciłem aby z Baszami traktował, starał się o wolność przychodzenia do mnie. lub jeżeli to niemożna pisywał i tajemnie pisma przesyłał.

Dnia 27. gmd. pisał Gritti że rzeczy idą trudno, że iutro będę do Bassow wzywany, że źle będę przyjęty jeżeli haraczu nie postąpię – ale radził statecznie w postanowieniu.

Dnia 28. w sobotę wezwał mię Ibrahym B. i rzekł do mnie:

Wdzięczny jestem affekta twojego Pana, przyjmuję związek braterski, pragnę być mu tak jego bratem, ale wprzódy poznać muszę wszystkie co on myśli względem mojego Cesarza ktoremu więcéy jak aycu winienem. Jeżeli mię przyjaźń nasza ma być mocna nie staba odkryycie przede mną wszystko, bo gdybycokolwiek tailiścei przeciw dostatności pana mojego przebaczai że bratersstwa nieprzyymę.

Łaski-

Możesz wnosić stąd że pan mój stara przyjaźń z tobą zawrzeć pragnie że do ciebie jednego iść mi rozkazał. Innyeż Baszów ani pozdrowić ani listami nawiedzić bez twego dozwolenia się nie porwolił – Ty radziłeś. Byłem u Mustaffy P. i nigdzie mię przyjął. Króla mego mi nazwał, mię gońcem nazwał. Na coż się przyda że ty jeden mię mój przyymować będziesz wczasie kiedy pozwalasz króla i mnie postronnym tekce ważyć. Nieprzybyłem tu na twarzy nie przybyłem do niego ale do ciebie a ty na wstępna obietgę moję postałeś mię do Mustaffy – Rozumiem żeś to umyślnie uczynił albo lekce ważąc pana mojego albo dla okazania ile twoja uprzeymość od jego gburowstwa różna – wszystko mi się podoba kiedy z tobą mówię, bo widzę że rozmawiam z sercem pana

en jakiegokolwiek przykładu, niemu wyjrzeć z
powierzchniowa trybutu. Mialożby to tylko bydź dla
pozyskania przyjaźni Pana twojego - Zeniska droga
przyjaźń i Cesarz dokupować, lub jéj niechce
an twój przeciw komu pomagać nam będzie
ać przeciw Kiczel Baszy? ten od was tak od-
ty - ale na cóż nam pomoc przeciw temu
tórego wnętrze królestwa podbiliśmy - Mejapo-
tamja już jest nasza, i jednemu w Deurach
Stolicy jego państwa i we 12. juikby zginął gdy-
by go jedność wiary z nami nie zastaniała. Nie-
ma więc król twój nam w czém pomagać - a
więc tylko dla samey przyjaźni oddamy mu się
przy nasze i przeciw tylu narodom bronić bę-
dziemy. Powiedz mi gdybyście byli w takiey
potędze, w takiż dostatkach, jak my a postro-
nie naśi domagali się od was tego czego się wy
domagacie, cóżbyście z nimi uczynili? karali-
byście iż powinić - pamiętamy bowiem co
uczynił król Ludwik z jednym niewolni-
kim naszym idącym od tak wielkiego Pana,
o dość o tém, już on otrzymał za to kurę
płacąc nawet cłoby jego. Tobie się jednak dzi-
wić że pomimo rozfrapności twojéj przybyłeś
tu bez salvo conducto z tak twardym i nieztą-
manym uporem i z tą tak drogą przyjaźnią
Pana twojego która nam na przedaż przy-
niosłeś. portuchczany rady mający, ztąd hard Cesarzo-
wi mieniem pana twojego przyrzeknij haraz
ni wiarey ani Jenedyprandowi ani królowi
Twemu nieustąpim węgrów - widziałeś drogę
która ostatnia raza poszliśmy do węgier
ży prawda że trawa na niéj zginęła. Te-
raz najedziem jeszcze z większą siłą z Bud-
nowiewać pierwszy przeciw jednemu dzisiay
przeciw dwóm mamy się wyprawiać - z Bu-
dy zrobimy konstantynopol - Wszystkim Carom
Tatarskim każemy zapuścić najazdy na Polskę
przydamy do nich naszych niemało. Pokazie
dam mój taką potęgę, jakiey żaden człowiek
ani widział, ani słyszał ani czytał. ale ja
teraz z tobą innym obyczajem jak tureckim
rozmawiałem którzy mówią mało czynią
wiele i uśmiechnął się to mowiąc.

Laski do Ibrahima

Ciesztem się kiedyś mi blizky siebie usłyszeć kazał.

Contra Kurel Bassam?

Jn Deuris?

/ citacz i zamożności

Episcopi, Dominicus titulo S. Clementis Paulus tit. S. Sixti

Rozumiałem że to było skutkiem twojéy szla-
chetności za zaufanie pana mojego, lecz
zawsze jedno i tożsamo powtarzasz, jeżeli
na pożytki obecne masz wzgląd tylko, do
brze czynisz że za czcią twojego Cesarza
a na hańbę mojego króla nastajesz — ale
pomniy że człowiek nad gmin wyższy
człowiek mądry na dal uważać umie.
Zbiera gospodarz opatrzny drwa w lecie
aby w zimie mróz oddalił. Sieje na wio-
snę aby żął w jesieni. (hic exscribenda ex
Annal. Pray) Łaski dopominał się o powró-
cenie Sirmium —

Ibrahim.

Może cię to zadziwiło żem się uśmiechnął.
Ale niemogłem się wstrzymać słysząc two-
je żądanie. Czyż niewiesz że ostrzeysze
mamy szpony jak niż sokoły. Cokolwiek raz
w ręce nasze wpadnie, niewydrzesz prę-
dzey aż rękę utniesz. Słuchałem cię
jednak cierpliwie, tak bowiem bydź powin-
no. Ziemia przy wsiąka w siebie każdą
kroplę dżdżu padającego, tak radzca
pana mojego powinien słuchać każdego
wyrazu jego posła. Ja jak i inni Baszo-
wie muszę wszystko cokolwiek powiedzia-
łeś wiernie panu mojemu odnieść — † Ty-
się jednak nielękay położyłeś zaufanie
we mnie i niezawiedziesz się w niem
bynaymniey.

† Rozgniewa się usłyszawszy twoje żą-
nie —

Dnia 29. grudnia w Niedzielę —
Był u mnie L. Gritti, naradziliśmy się
o sposobach odmówienia trybutu. Mówiliśmy
o utracie przyjaźni francuskiey, o pogardzie
i nienawiści poddanych i t. p.
Dnia 30. Byłem sam. 31. Gritti doniosł że
niemogł pracować z Baszą, ponieważ do-
stał gorączki — Kazał jednak powiedzieć Łaskie-
mu iż nieśmiał nic wspominać cesarza-
wi lękając się jego gniewu wielkiego
1. Stycznia R. 1528. (?) Dziś porównać.
Gritti doniosł że Basza odstępuje od trybutu
ale chce aby corocznie poseł przyjeżdżał
z darem 10000 zł. Odrzucił Łaski ze wstrętem
Basza kazał go ostrzedz aby dobrze rozwa-
żył co ma odpowiedzieć bo co raz postąpi

ie uważane będzie za własność Turków. Odpowiedział że ich takich dziecinnych dystynkcyi między sobą a trybutem po baszy nie spodziewał — polecił Gritti aby o Sirmium nalegał inaczej bawiąc przy tej nie mogłaby być trwała nieprzerwana ta prowincyi nie byłby wojne zaczęła z węgrami: panowie nasze tam swoje najlepsze winnice tykali. Państwo niemogłoby zapomnieć utraty Arcybiskupstwa Kolockiego — Turcy mało mają pożytku z wrzem wiele nakładów na tę trudność ziemi. Obiecałem L. Gritti dachody jednego biskupstwa tymczasem płacę, ważną 3 do 4m złotych jeżeli rzecz o Sirmium do pokoju przypadnie.

Dnia 3. sam. Dnia 4to sobotę jako w dzień Dyparu przyszedł Gritti mówił że Basza nic nie chce o Sirmium wspominać, że już w tej prowincyi wiara iż zostata ugruntowana, że wiele iż meczetów pobudowano — których zniszczyć nie może pozwolić Cesarz jako obrońca wiary Pan mocny Mahometa prorocka Koniecznie Drawa będzie granicą państw Węgierskich, a tak unikną się wszelkiej niedogodności. Ale w, nagrodę ustępu mającego uczynić — prosił Basza aby Król Węgierski co 5. lat posła przysyłał i podarunki niewymienione wartości według upodobania sprzedat. będzie. z tym ultimatum odprawił Gritti.

Dnia 5. Basza był z Cesarzem ale niemiał żadnej mówienia z nim L. Gritti

Dnia 6. Imperator był na polowaniu Basza z nim. Gritti doniósł że wiadomość o zwycięstwie Króla była niepravdziwa. że Teredand był w Strigonium.

Dnia 7. stycznia tamże w Konstantynopolu.

Dnia 8. sam. Dnia 9. powrócił Cesarz do Konstantynopola z polowania.

Dnia 10. Basza powrócił. Gritti był u niego mówił mu że poseł jest nieuczciwy. że będąc Polskim rzecz dla niego obojętna kto panować będzie — że z resztą na takie powody które sam lepiej tobie wystawi. Dnia 11, 12. Było rozkowania z Gritti z Baszą — dnia 12. z kilka godzin rozmawiał z Baszą nakoniec taski oświadczył że poseł co rok król posła z podarunkami jeśli odda Sirmium — Nieczekał tego słuchać Basza wszystkiem odpowiedział nastąpnie

-143-

Episcopi, Dominicus tituli S. Clementis Paulus tit. S. Sixti

Episcopi, Dominicus tituli S. Clementis, Paulus tit. S. Sixti

1516. 4 Kal. Decembr. Pontificatus nostri anno IV.
Mikołaj biskup chełmski prosił Leona X. aby na prelaturę Krii
Kanii gnieźnieńskiej mógł ~~uczynić~~ Jana Jarosłai de
Laszko przybrać na koadjutora — na co papież zezwolił.
Bulla na ogromnym arkuszu pargaminu z wyborni za-
chowana, pieczęcią ołowianą na nitce jedwabn. brat i grzew. Coloro
chowany w kollegiacie Laskiej o 4. mile od Cieraka —

Januarii III die Pontificatus Domini Pauli XIV anno Secundo
Antonius miseratione divina tituli Sanctorum quatuor
coronatorum presbyter Cardinalis Dilecto in Xto Fratri
de Sliesyy praeposito collegiatae B. Mariae V. in Lasco
gnezneńsis dioecesis dozwala używać ozdób biskupiej
jako infułatowi co jiż mu i przez Klemensa VII dozwo
lone było tudzież aby: pro Xti fidelium devotione augenda
desideras terram Sanctam ex campi Sancti ac Sancti
Grzegorii de urbe cimeteriis quam bonae memoriae
Johannes haeres de Lasco dum viveret et Archiepis-
pus gnezneńsi ex sedis apostolicae licentia et conces-
ne extrahi et ad dictam ecclesiam in Lasco devotio
motus ad effectum illam per cimeterium eiusdem eccles
aspergendi et commiscendi deferri et asportari procu-
vavit et illam idem Joannes Archiepiscopus superve-
niente obitu minime aspersit sive commiscuit &c.
Pargamin dobrowolnie zachowany, pieczęć na wosku w blasza-
nej podłużnej puszce wyłuszczona — Ibidem.

1494. października 15. za papiestwa Alexsandra VI.
Olivarius Gabinensis Joannes Portuensis Jeronymus Penestrensis
Episcopi, Dominicus tituli S. Clementis Paulus tit. S. Sixti
Laurentius tit S. Ceciliae Baptista tituli SS. Joannis
et Pauli et Raymundus tit S. Vitalis praesbyteri
Johannes S. Mariae in monte Quirino Johannes S.
Mariae in Dompinica (?) Fericus S. Theodori ac Alexan-
der SS. Cosmae et Damiani Diaconi dozwalają ad-
wszystkim, [illegible] pu-
stu 100 dni dla modlących się w kościele Laskim o
nie [illegible] prośbą ich Jozaū. de Lasko Cancellarius gnezn. et Cano
nicus Cracoviensis Secretarius Sereniss. Joannis
Alberti Regis Polonie et apud Sedem Apostolicam Ora-
tor. pargamin ordynarny pisany, po jednej stronie herb
Borgia, we środku czarnym kolorem vera effigies ma-
drugiej stronie herb Laskiego w polu czerwonym Krzyż
złoty [illegible] od XI. wieku xiążęcy xiążęcy

Wielmożny a mościwy panie a panie dobrodzieju mój i wszystkiego domu Broniowskich, zaleciwszy naniższe i wierne służby swe w wielką łaskę w. p. m. tudzież i moje niedostojną kapłańską modlitwę, wiernie życząc w. p. m. szczęścia, zdrowia i wszystkich poczesnych fortun od pana Boga na czasy długie ku osobliwej pociesze mojej i t.d.

Przytem wielmożny a mciwy panie a panie w. p. m. pokornie proszę ubogi a naniższy służebnik w. p. m. abyś w. p. m. raczył łaskawie a miłościwie spomnieć na mnie ubogiego i dalibóg wiernego i życzliwego swego, iżem wżdy jednak służąc w. p. trzy lata utraciłem sobie czas niemały i naszczerbiłem barzo wszystkiego ubóstwa mego to jest ojczyzny, co to jest wiadomo wiele zacnym panom i paniętom a zwłaszcza panu Janowi Łaskiemu bratu w. m. p. mego, żem ja jednak będąc ubogim pachołkiem ufając pewnym obietnicam w. p. m. osiodłałem dwanaście koni pocztowych i ośm wozowych, którem służąc w. p. m., miasto wysługi alem ku wielkiej utracie przyszedł, abowiem będąc w Ostrogu, była mi przedłużona służba w. p. mci żem niemógł ku żadnemu kwartałowi przyść żeby mi było płacono, a snać jeszcze nieprzyjaciele moi w. m. panu sprawowali żebych ja miał mieć w. m. pana miłościwego pieniędzy przy sobie trzy tysiące złotych, co się nienalazło, a gdy do ra-

chunku przyszło, że wszystkiegom uczynił w. p. m.
liczbę, com kolwiek był wziął na kchnechty sk
w. p. mości, a ~~a~~ niechcieli mi przyjąć na liczb
trzechset złotych które ja też był wydał na p
trzeby i tudzież na roskazanie w. p. m. A
wszakże to jest jawne panu Marcinowi Zbo-
rowskiemu i panu Marszałkowi którego
quit posyłam w. m. panu mościwemu
prosząc pokornie w. m pana m., aby w. p.
miłość raczył spomnieć na słowa Pana
Chrystusowe: Unusquisque mercenarius dig
est mercede sua. Na drugiem miejscu
zasłużone myto wota da pana Boga pom
sty. Pokornie proszę miłościwy Panie
aby w. p. mość raczył łaskawie spomnieć
teraz na mnie barzo trudnego i niedosta-
tecznego, dla czegom ja teraz nieborak wpadł
w wielką niemoc prze długi swoje, którem
odniosł służąc w. p. m. – A raczyłeś mi też
był w. p. m. obiecać na Wołyniu bydła dać
na wspomożenie, Panu Ilow..... (obliteracja mole zjadły) skoro
list przeczył wrócił mi list a bydła mi nie-
dał, to com strawił..... po dwakroć jeżdżąc
do Ostroga – a też ja ten list odsyłam w. p.
mci prosząc aby w. p. m. raczył czém niszém
opatrzyć jakoś mi to w p. m. raczył częstokroć obieco-
wać. Brat mój którego ku w. m. p. posyłam
da w. p. mości wszystkę sprawę około mnie
i około wszystkich ucisków moich które pan
Bóg na mnie przepuścić raczył. Jechałbych był

sam ku w. p. m. jedno że mię pan Bóg raczył niemocą wielką nawiedzić. S tém się ja niegodny kapłan a naniższy służebnik w. p. m. wespołek z nabożnemi modlitwy swemi łasce w. p. m. zalecam. Data z Obrazowa we wtorek po św. Trójcy Anno domini 1571. W. p. m. naniższy służebnik Mikołaj Bronyowski dictus Knecht, pleban obrazowski manu propria subscripsit.

Jaśnie Wielmożnemu Panu a Panu Olbrichtowi Łaskiemu wojewodzie sieradzkiemu panu ..... tchwianiech na Kiezm.... .... nayczu panu a p. .... iowi mnie osobliwie miłościwiemu do rąk własnych.

Oryginał w Kollegiacie Łaskiej użyczył mi do przepisania JX. Józef Kamieński Wikariusz kościoła św. Marji d. 29. czerwca 1844. w przejeździe moim do Częstochowy, na papierze znak wodny

Wielmożny panie a panie nie mnie osobliwie m. Zalecieńszy ja
sługy swe naniższe w łaskę w. m. m. m. p., przy tém rad
dać p. Boże w. m. zdrawie i wszystko dobre, ze wszystkiemi
fortunami i długi panowanie a wedle myśli w. m. m.
p. prawodrzeni, tego ja w. m. swemu m. panu wiernie
życzę na długi a fortunne czasy ze wszystkiemi pociechami.
Pisałem do w. m. panie m. list przez Piotrka w sita rzeczy w. m. a zwła-
szcza ochoto tych długników którym rok przypada po Bożem Ciele,
do którego ich wyprawat, to nieuchron mościwy panie co będzie
po rohach, proszę w. m. swego m. p. aby ich w. m. raczył
zatrzymać bo pan wielki rzadzicza (rządzca) nieuchron
jeśli będzie chciał dalej czekać, Linowski talizi i opat Po-
krzywnicki; ochoto p. Osolińskiego tedy nieuchron m. panie
raczył mi w. m. mój m. p. pisać laskę swą, nietylko
w tym liście ale i w każdym za co ja w. m. swemu
m. panu dziękuję a dobrodziejowi. Nieuchronie m.
pani pisaniem swoim do w. m. izby mi w. m. co dat
jena pisze m. pani ochoto rzeczy w. m. a zwłaszcza ochoto
wyczekowania zambu i proszę dla Pana Boga, aby w. m. mój
m. pan raczył dać nauky jakobym ja mógł wyczekować
tych dobrych ludzi na zambu, abowiem mił. panie nie
masz z czém w czeladzę, ale by mogło zostawić przy sobie
ze 2 służebników a chłopców te kse dobi niepotrzeba, a wszakże
~~jako~~ jako w. m. m. pana na to wola. Raczył mi w. m.
m. p. ~~pisać~~ przysłać służebnikowi swemu czemum ja
jest rad, bom tu już był począł przyjmować, ale zaraz po-
odprawiał jako chory przyjechali i pisał mi w. m. w
liście ~~chorym~~ swym iż mi w. m. miał przysłać pie-
niędzy przez the służebniki a w. m. m. pan nic nie
raczył przysłać na opatrzenie zambu tego i na potrzeby
niektóre których jest niemało, bo wszystkiego trzeba
kupić, jako wody a chleba jeszcze trocha, piwa także,
bom się ja już na pisanie w. m. zadłużył ochoto
dwóch set złotych. A tak dla pana Boga proszę w. m.
swego m. pana o nauky na opatrzenie zambu tego.
A też w pamięci pan ~~Lanckoroński~~ Lanckoroński na koniu

niemało a ja ich sam (tu) niemam czém podejmować,
aczci teraz chodzą na pastewniku alebym ja m. pa
rad pastewnik siekł bo w. m. dobrze wie iż około
Rytwian tąk niebarzo wiele, a tak trzebaby umiar
kować po czemu który ma chować. Tego konia
którego sam w. m. raczył posłać, tedym mu
m. pani dał masztalerza starego Stasia, ale
sam doglądam a około obroku aczci sam jest
owies drogi ale się przedsię będę starał, jako by
miał obrok. Raczył mi w. m. pisać: abym w.
wypisał którego dnia sam przyjechali. Przyjech
Łaziczki w poniedziałek świąteczny Ływiani
i Kłodniczki, ale jeszcze Porębskiego niemasz. co
wiadają m. p. iż tam tego dosyć bydła, świni i
baranów, a sam są folwarki puste trzebaby i
opatrzyć – Jedne w. m. raczył wytrawić, drugie
rozdać, trzecia przyczyna iż już niema nic
a takby m. panie dobrze aby sam w. m. raczył
posłać krów, wołów, świni, baranów do tych fo
warków które sam są puste i ku zamku
na wychowanie

Posyłam w. m. swemu m. panu czapeczkę ku
liską, niewiem jeśli się w. m. podobać będzie
posłałbym był w. m. co bogatszego, ale miłości
panie chuda fara; sam pleban dzwoni, bo nie
wiem m. panie by mógł być jeden tak nędzny
jakom ja jest teraz u w. m. służąc, a to pisam
swoje w. m. mądremu rozumowi poruczam
S tém się łasce w. m. swemu m. panu zalecam
proszę w. m. swego m. pana aby w. m. mój m.
pan raczył na mnie być łaskaw. Dan na Zam

Rytwiańskim we czwartek po świątkach anno domini 1562. W. m. m. m. pana naniższy służebniczek – Jakób Strzeszkowski starosta Rithwiański w. służebnik

Jego miłości panu a panu Olbrichtowi Łaskiemu Wojewodzicowi (sie) radzkiemu ⁑ ⁑ Het(ma)nowi wielkiemu (ziemi) moldawskiej i wlaskiej panu a dzeidzicowi na Rytwianach Kiessmark panu mnie mościwemu.

(List znaleziony w kollegiacie łaskiej i użyczony przez księdza Józefa Kamińskiego wikarjusza przy tejże kollegiacie 29. czerwca r. st. 1844. dobrze zachowany, pisany na papierze ze znakiem wodnym herbu Topor.

Maciejowski Wacł. Alexs. Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku T. II. str. 270. przywodzi z Chromińskiego Dzien. Wil. 1806. III. str. 222 223 że Jan Łaski miał sławny zbiór starożytnych pieniędzy i medalli.

Janussius Dei Gratia Dux Mazoviae Russiae
etc. Significamus tenore praesentium qui-
bus expedit generaliter universis quia habito
respectu gratioso ad virtutem et bonam
observantiam vitaeque probitatem honora-
bilis Matthiae de Mlava commendarii
Ecclesiae in Novemiasto qui nobis plu
rimum est comendatus, attendentes etiam
&c. K. Ks. 8 Akt grodzkich Inscriptionum
1567. r. str. 378.v Aktykowany dokument któ-
rego wypisatem poczytek.

Bentkowski
Malinowski Jenerał
Starynkiewicz
Urussów

Ozwis — 12
Sierska 1
6 12
9
20 21
9

R. 1563. feria 5. festi Sae Agnetis Virg. Generos. Joannes Taski filius olim Rdi Joannis Taski quietavit generosos Severinum et Fredericum Bonarow fres germanos de summa 55. florenor. grossor 17½ per grossos 30 computando ad rationem summae mille florenor. olim concreditae per Rev. Joan Taski patrem illius Magn. Joanni Bonar Castel. Biecensi ad fidele depositum datae secundum conventionem inter pueros Rev. olim Joannis Taski

W Aktach Piotrkowskich pod R. 1563. w Ks. 6. na str. 279. znajdują się następne dokumenta.

Feria 6. post Dominicam Judica Gener. Andreas Frycz de Modrzew Secr. S. R. Maj. ad totam villam Brzostow intromissus.

Tejże daty: Idem In totas sortes ~~villarum~~ bonorum nobilis Stanislai Szpoth hereditarias videlicet in villas Siodlkowicze, Kamień Kunicki et wielkie Kunice intromissus.

1564. Feria 2da post Dominicam Judica Bielski Martinus Gen. Joannem Christoporski pro 200 flor. quietat fol. 661.

1565. Feria 2da post Dominicam Exaudi Martinus Bielski Hedvigim viduam Nicolai Bukowski pro 300 fl. quietat fol. 93. w Księdze 7.

~~1517.~~
1530.
1530.
1530.
1530.
1530
1530.
1530
1530.
1531.
1531.
1530.
1530.
1531.
1531.
1532.
1532.
1531.
1531.
1531.
1531.
1532

Łask.

~~1517. w styczniu~~

1530. bez daty. Odpowiedź Responsum Sigism. I. datum Oratori Joannis Regis Hungariae fol. 1.

1530. Aug. 29. Instructio Sigism. I. Oratoribus suis data super affinitate inter liberos suos et liberos regis Ferdinandi. fol. 10.

1530. Octobris 21. Litterae Salviconductus Magn. Katherinae Dacri ex Hung. fol. 25

1530. Octobris 27. Mandatum Oratoribus Ferdinandi ad tractandum de matrimonio inter filiam S.R.M. et Sigismundum Aug. f. 28.

1530 Novembris 10. Articuli concordati Hispaniae de matrimonio inter praefatos Serenissimos Principes. fol. 37.

1530. Novembris 10. Articuli inducciarum inter Serenissimos Hungariae et Bohemiae Reges per Oratores S. R. M. propositarum. fol. 54

1530. Novembris 26. Recognitio Hier. Laski Palat. Sirad. fol. 60.

1530. Novembris 28. Consignatio Clenodiorum uxoris Jacobi Tornalli. fol. 61.

1531. Maii 31. Litterae Bibliopolae Michaeli de Rimanow super Missalibus fol. 68

1531. Julii 13. Litterae Joanni Boratyńskii super ~~ex~~ Capitaneatum arcis Agriensis fol. 73.

1530. circa d. Julii 25. Litterae Imperatoris Turcarum fol. 76.

1530. circa d. Junii 5. Litterae eiusdem per nuncium Kierdej allatae fol. 81.

1531. circa d Junii 8. Litterae eiusdem per Carcocondillam mercatorem allatae fol. 87.

1531. ante d. Julii 12. Litterae eiusdem per Joannem Ociersi allatae fol. 91.

1532. Januarii 5. Litterae Ibrahimpassa primi Vesiri per Kierdey allatae fol. 97.

1532. Maii 16. Litterae Imperatoris Turcar. per Wilamowski allatae fol. 101.

1531. Julii 28. Cessio gradum in bonis Kurozwanki per Jer. Laski Andr. Tęczyński fol. 105.

1531. Julii 8. Anna de Kurozwanki consors Jer. Laski cedit villam Dambrowa Stanislao Laski. fol. 108

1531. Julii 8. Divisio bonorum inter Hier. et Stanisl. Laski fol. 110.

1531. Julii 8. Venditio bonorum Oppidi Laske per Hier. Laski Stanislao Laski facta in vim reemptionis. fol. 114.

1532. Januarii 17. Reformatio dotis per Nicol. Wolski Annae de Glinka (neptis Hier. Laski) facta 118. -160-

[illegible] Radziwiłł [illegible] z Unrustem [illegible]
towarzyszów i [illegible] we Francji z Laskim
tamże (str. 153) Temuż dniem (we końcu lipca) przybył do
Poznania Janusz z Ostroga dla odprowadzenia
do ojca jego (Konstantego) Waleriu z Ostroga
wdowy po Zuhajpu z Gorki wdzie poznańskiej
-163-

1532. Martii 25. Consignatio viadematum Spitkoni de Tarnow facta. fol. 1
1539. Martii 15. Ligismundi I. litterae ad correctores civitatum. fol. 139.
1535.

i Radziwiłł jadąc z Dionizmem [illegible]
towarzyszów i złączył się we Francji z Łaskim.
tamże (str. 153) Temiż dniami (w końcu lipca) przybył do
Poznania Janusz z Ostroga dla odprowadzenia
do ojca swego (Konstantego) Halszki z Ostroga
wdowy po Łukaszu z Gorki wdzie poznańskim

najspieszniej udał się do Francyi – wkrótce
i Radziwiłł, jadąc z Montlucem wyprzedził

Wypisy o Łaskim
z Orzelskiego dziejów Bezkrólewia
po Zygm. Aug.

(str. 11. Rkp.)

Ks. 1. — Na zjeździe w Kole 1572. dnia 15 Paźdz. razem z innymi znajdował się i Olbr. Łaski.

tamże (str. 110 Rkp.) 1573. w Kwietniu rozpoczął się sejm Warszawski, dnia 7. maja podawano do tronu kandydatów, w liczbie których wymieniono i Olbr. Łaskiego. Toż samo jeszcze wyraźniej uczyniono przy głosowaniu województwa sieradzkiego, przy którym między innymi jako to Ernestem Henrykiem, królem Szwedzkim i swego wojewodę Sieradzianie za kandydata podali. (str. 112).

tamże (str. 125) Dnia 10 maja. Senat i wielu ze szlachty zasiadło w namiocie, a reszta szlachty w liczbie około kilku tysięcy, gotowsza do boju niż do rokowania, opatrzona we wszelkie rodzaje broni stanęła od zachodu i północy. Olbr. Łaski, Chodkiewicz i Zborowscy szykowali ich w bojowy porządek.

tamże (str 134.) wyznaczony z senatu posłem do Francji, dnia 20 maja.

tamże (str. 145) Dnia 1. lipca zjechali się posłowie do Poznania wyjąwszy wdę sieradzkiego i kasztelanów: wojnickiego (Jana s Tęczyna) i raciąskiego (Stan. Kryskiego); wojewoda albowiem zostawiwszy przy towarzyszach swój poczet, wziął tylko sług dwoje, zmienił strój i na jednym wozie co najśpieszniej udał się do Francji — wkrótce i Radziwiłł jadąc z Montlucem wyprzedził towarzyszów i złączył się we Francji z Łaskim.

tamże (str. 153) Temiż dniami (w końcu lipca) przybył do Poznania Janusz z Ostroga dla odprowadzenia do ojca swego (Konstantego) Halszki z Ostroga wdowy po Łukaszu z Gorki wdzie poznańskim

przez którego trzymana była w niewoli naprzód na Rusi, potém w Szamotułach mieście wojewody a gdy po jego zgonie zrobiła nadzieję Janowi Ostrorogowi pójść za niego za mąż, przybycie Xcia Ostrogskiego zmieniło ten zamiar — Matka jej przed 10cią laty (1563) uprowadzona została przez wdę sieradzkiego i osadzona w Kesmarku w głębokiém więzieniu. Skarby Elżbiety rozchwytali obcy ludzie, ona sama dostała pomieszania zmysłów.

Tamże (str. 165) W Paryżu kiedy szło o zaprzysiężenie przez Henryka konfederacji Sandomierskiej Konarski Rad. pozn. dnia 9. września 1573. oświadczył że imieniem stanu duchownego od niej odstępuje, za jego przykładem poszli Olbr. Łaski i Mik. Krzyszt. Radz.

Tamże (str. 170) Na dyplomacie elekcyi wymieniony jest i Olbr. Łaski.

Tamże (str. 212) D. 16 lutego 1574. Na spotkanie Króla Henryka hufiec Łaskiego Olbr. odznaczał się liczbą przed wszystkiemi.

Tamże (str. 230) Dnia 4 marca Szafranic Stanisław Kaszt. biecki żądał imieniem posłów ziemskich aby ujęto się za krzywdę wdowy Halszki z Ostroga, której dobra w księstwie Ostrogskiém zajechane zostały przez pewne osoby. Na te słowa powstawszy Olbr. Łaski rzekł że dzierży większą część posiadłości w tém Xięstwie mocném prawem. Odłożono ten przedmiot na później.

Tamże (str. 237) Po wyniesieniu pozwów po Samuelu Zborowskiego, dnia 8 marca 1574 Olbr. Łaski oświadczył, iż słuszny rok złożono dla winowajcy, aby rozprawił się w sądzie.

Tamże (str. 265) Dnia 31. marca Olbr. Łaski przyłączył się do zdania duchowieństwa, odradzał królowi potwierdzenia konfederacji sandomierskiej

i przypominał mu protestację zaniesioną w Paryżu.

Tamże (str. 273) Przybyli posłowie tatarscy upominając się o zwykłą donatywę, odprawiono ich z niczém, tylko Olbr. Łaski ugościł ich i obdarzył podług ich obyczaju, tak że dobrze pijani z uczty wrócili, czém tak sobie Tatarów ujął iż głosili: że jeden Łaski godzien być królem – Henryk zaś do niczego, pieści się z nierządnicami, ma nogi jak wrzeciona, wątły i chudy.

Tamże (287) Po otrzymaniu wiadomości o zgonie Karola IX zwołał Henryk senatorów na zamek, między innymi był na tej radzie i Olbr. Łaski.

Tamże (str. 293) Na odjezdném zostawił Henryk 5 listów do różnych senatorów a między témi był osobny do Olbr. Łaskiego (d. 17. czerwca 1574)

Tamże (str. 306) Dnia 31. sierpnia. Zajęła wszystkich ciężka skarga przed Senat i posłów zaniesiona przez wdowę po zmarłym Zygmuncie Wolskim z domu Hlebowiczównę. Oskarżała Olbr. Łaskiego, że wnet po śmierci jej męża Łaski zajechał Lanckoronę, i starostwo zamek dane jej w dożywocie przez Zygm. Augusta. (Musiało to stać się świeżo bo pogrzeb kasztelana czerskiego Zygm. Wolsk. odbył się tegoż samego dnia) Senat kazał wdowie kilka dni na odpowiedź poczekać, nim sam Olbr. Łaski na sejm zjedzie.

Tamże (str. 323) d. 6 września Kanclerz Koronny skarżył się na Łaskiego (?) że ten ostatni uprowadził gwałtem żonę wnuka siostrzanego kanclerzowego Wodzickiego i zajechał jego majątki, a gdy Wodzicki je odbierał Łaski spalił mu dwór, samego pojmał i wtrącił do lochów zamku Bełzkiego, gdy zaś starosta opierał się takiej zbrodni, Łaski przewiózł Wodzickiego do jednego ze swoich zamków i brał go na tortury. Wodzicki wyuchnął się z więzienia ale skacząc złamał nogę i rękę Łaski go znowu ujął i dotąd trzyma w więz

Łaszcz? Lascius

zieniu. Na tę skargę powstał jakiś inny Łaski (?) i broni swego imiennika, już bowiem nie ma zbrodni któraby swego obrońcy nie znalazła!

Tamże (str. 326) Dnia 9go września Hlebowicz kaszt. miński powtórzył skargę siostry swojej kasztelanowej czerskiej na Olbr. Łaskiego

Tamże (str. 326.) Tegoż dnia Achmet Czaus Turecki złożył senatowi listy Sułtana i WWezyra skarżąc się na szlachtę polską która wspierała Iwonię, że razem z nim zajęła Akierman, że szczególnie odznaczali się między Polakami Olbr. Łaski i Konstanty Ostrogski.

Tamże (353) Na zjeździe środzkim 28 listopada 1574 kasztelan Gnieźnieński (Zborowski) doniósł że król Henryk przez Jana Jarzynę przysłał Olbr. Łaskiemu dwa przywileje na Starostwa Warszawskie i Lanckorońskie datując je z Lyon, z rozkazem do kanclerza aby pieczęci przyłożył. Łaski nie mając posiadłości ani w Mazowszu ani w Krakowskiem dzierżyć tych Starostw nie może, zwłaszcza Lanckorony należącej prawem dożywotniem do kasztelanowej czerskiej

Tamże (str. 369) Olbr. Łaski na mocy przywileju Henryka pochał na objęcie Stwa warsz. lecz Mazurowie ani na prośby ani na groźby nie dali mu Warszawy. Co do Lanckorony kilka Senatorów małopolskich tak wpłynęło na wojewodę (sieradzk.) że zdał tę sprawę na sąd polubowny. Jakoż stawił się on na ten sąd do Krakowa w dzień naznaczony. Wyrok arbitrów ogłosił: że Łaski powinien oddać zamek kasztelanowej po przeciągu czasu dostatecznym do wywiezienia stamtąd wojennych rysztunków. Gdy kasztelanowa poczęła nalegać na niezwłoczne ustąpienie z Lanckorony, rozgniewany wojewoda rzekł: że nieprzywykł słuchać niewieścich rozkazów, zerwał ugodę i wyjechał z Krakowa, Lanckoronę zaopatrzył w działa i osadził mocną załogę gotując się do odporu. Piotr Zborowski wda krak.

pomnąc na uchwałę konwokacji warszawskiej, posłał do Łaskiego wzywając aby dobrowolnie wrócił Lanchoronę Kasztelanowej Wolskiej albo przynajmniej oddał w ręce któregokolwiek z przyjaznych sobie senatorów któreby Lanchoronę dzierżył aż do wyroku przyszłego króla. Łaski zniechęcony ze Zborowskim od zabójstwa Wapowskiego nieprzyjął posłów jego w Lanchoronie, ale latał po kraju zaciągając lud zbrojny między goralami i hajdukami węgierskimi. Zborowski niezwlekając wyprawy przeciw Łaskiemu kazał poprzybijać do bram M. Krakowa i rozesłał po wszystkich powiatach swego województwa uniwersały do stanu rycerskiego aby zbrojnie w dniu wskazany stawali w Skawinie o milę od Krakowa a o dwie od Lanchorony. Obrażony tém publiczném ogłoszeniem Łaski, rozsyła listy na wszystkie strony oświadcza że nie jest gwałtownikiem ale dzierżawcą, że Lanchorona nadana mu przez króla i że Kasztelan Czerski ustąpił mu jej wobec tegoż króla. Tymczasem skarbi i ujmuje szlachtę krakowską, sieradzką obwieszcza o swojej krzywdzie listami. Niemniej Zborowski rozsyła odezwy do szlachty wszystkich ziem koronnych, między innémi do Wielkopolan oznajmując o postanowieniu swoim bronić powagi urzędu i prawa. Wielkopolanie w Poznaniu z Kalisza pochwalają krok Zborowskiego i zachęcają aby w nim wytrwał. W dniu naznaczonym wprawdzie szlachta Krakowska zebrała się do Skawina, ale wkrótce w zapale stygnąć poczęła — Powtarzała głośno

że niechce walczyć pko Łaskiemu który tobie za-
gi w kraju położył i narażać się na wstyd pory-
wając się na niedobytą twierdzę. Sieradzianie też pr-
rzekłszy pomoc Łaskiemu odradzali wstępny bój Zbo-
rowskiemu. Zborowski czynił co był powinien, wy-
kże musiał uledz woli szlachty, lubo gwałt był
jawny i na zasadzie konfederacji stan rycerski obo-
wiązany był do jego poskromienia.

Tamże (str. 402). Dnia 11. maja 1575. zebrała się szlachta
do Stężycy, Olbr. Łaski przyprowadził silny hufiec
hajduków.

Tamże (404) Dnia 15 maja Mikoł. Sienicki podkomorzy
chełmski obrany marszałkiem żądał aby senat rozkaz
wyprawić ze zjazdu cudzoziemców, działa i woj-
najemne. Na wezwanie senatu Olbr. Łaski mię-
innymi oświadczył że sprowadził działa i naj-
nych żołnierzy dla własnego bezpieczeństwa
skoro jednak inni odprawią swoje poczty zbro-
ne i on gotów toż samo uczynić.

Tamże (str. 435) Dnia 30 maja na radzie Senatu Łaski Olbr.
doniosł że Chan Tatarski zagraża najazdem gran-
com Rzpltej.

Tamże (str. 462) Olbr. Łaski znajdując się na zjeździe
krakowskim podpisał z innymi Senatorami
list do Panów Litewskich aby przybyli radzić wy-
nie około wyboru króla. Litwini żądali wyzna-
czenia na to dnia 10 lub 15 października w Wi-
Jrawie –

Tamże (str. 472) Na odgłos wtargnienia na Ruś Tatarów
wnet Wojewodowie bełzki Andrz. Tęczyna, sando-
mierski, Jan Kostka, sieradzki Olbr. Łaski po-
stanowili zbrojnie najazd odeprzeć, ale nie
nadciągnęli już nieprzyjaciel cofnął się w swoje
granice.

Tamże (str. 553) Dnia 18 listopada 1575 (Na sejmie elekcyjnym

Olbracht Łaski w obszernej i kwiecistej mowie straszył wojną turecką, o której niedawno się przekonał dowiedziawszy się od pewnego jeńca że Czausz często w tych czasach jeździ do Tatarów namawiając ich wtargnąć do Polski — Stej pobudki dodawał Łaski iż głosowałby za królem krajowcem, ale w obec niebezpieczeństw ojczyzny niewidzi nikogo zbawienniejszego nad Cesarza i dlatego radzi mu berło oddać.

Tamże (str. 676) Dnia 7. grudnia Olbr. Łaski razem z innymi wysyłany był do przeciwnej partji radząc imieniem Senatu jednomyślność w wyborze króla. 8go grudnia powtórnie z Mieleckim wdą podolskim i dalszymi zalecał do tronu Cesarza. cf. str. 679.

Tamże (str. 684) Za przybyciem posłów cesarskich już Łaski Olbr. wyraźnie oświadczył że Cesarza pragnie mieć królem polskim.

Tamże (str. 720.) Już po wyborze Stefana Batorego stronnicy Cesarza na własne jego żądanie wyprawili do Wiednia posłów; na czele ich znajdował się Olbr. Łaski.

Tamże (str. 826) Olbr. Łaski wróciwszy z Wiednia ciągle już trzymał z Arcyb. Uchańskim —

Tamże (str 877.) D. 8 maja 1575. Lutomirski Sta Sieradzki okazał list do siebie pisany że Olbr. Łaski w mieście swojém Łasku zebrał dużo piechoty niemieckiej i że oczekuje jeszcze przybycia znaczniejszych sił z działami.

Tamże (str. 887) Sejm ciągnął się aż do 28 czerwca 1575 r. Król nie mogąc wyjednać rozdziału pospolitego ruszenia, nic nikomu nie mówiąc zdobył Lanchoronę używszy do tego Hrabi Stanisława z Górki i Jerzego Banfy. Lanchorona jest to zamek zbudowany na wysokiej skale o 5.

mil od Krakowa, z natury nadzwyczaj warowny, ale
broniony natenczas tylko przez niewielką liczbę niemiec
żołnierzy, nadesłanych przez Łaskiego. Ci skoro dowiedzieli się
o wyprawie i ujrzeli z jaką dziwną szybkością gwardya
węgierska ustawiła działa i zaczęła strzelać do zamku
tak się przelękli że się natychmiast poddali; kilku
z nich uległo od wystrzałów, inni puszczeni wolno. Kr
oddał zamek kasztelanowej czerskiej a Górkę nagro
dził senatorskim krzesłem mianując go wojewodą
poznańskim —

Wypis z Inwentarza Metryki Sekretnej będącego własnością J. W. Bandtkiego. (Ob. Bentkowskiego Hist. Lit. między źrzodłami hist.) Sam JW Bandtkie zanotował na okładce: „O tém ważném rękopiśmie podałem wiadomość w rozprawie o notarjacie w Pamiętniku Warszawsk. Jak wielce użytecznem mogłoby być wydanie tego Ms. dowodzi rozprawa Kownackiego o Mazowszu w Pamięt. Warsz. r. 1820. v. 11. p. 187. gdzie wyraźna o tym oryginalnym Ms. wzmianka. fol. zawiera stron po jednej stronie liczbowanych 380. czyli stronie 760.. Na str. 162. tego rękopismu jest zapisany Statut pargaminowy Łaskiego. J. W. Bandtkie jeszcze wymienił znajome sobie a mianowicie: 1/ Zamojski, 2/ Chreptowicz, 3/ Bandtkie, 4/ Czacki, 5/ Tarnowski, 6/ Dzierzkowski 7/ Biblioteka Uniw. teraz Petersburska.

fol. 131. Sulimani literae ad Sigismundum I., denuntiatoriae quod Carolum Regem Hispaniae et Ferdinandum eius fratrem aggressurus sit armis, tum revocat foedera praefato cum Sigismundo 1545.

fol. 131. v. Eiusdem ad eundem denuntiatoriae quod acceperit Budam tradideritque Transsylvaniam filio Joannis Regis Ungariae. 1545.

——— Idem rogatus a Sigismundo ut arcem Betz Isabellae restitueret, negat se id facere posse, quandoquidem in ea sacra secundum ritum Mahometi peracta sint. A. 1546.

fol. 132. Sulimani ad Sigismundum Augustum literae quibus denuntiat de assignato Commissario Nikopolski Beda pro cognitione damnorum ad Oczakow, de prolongatione temporis praefixi pro adventu ad designatum locum commissariorum ex utraque parte, de intentione Ferdinandi Regis Germanorum ratione terrae Transsylvaniae, de praepeditione transitus militum germanorum per fines Poloniae quoniam haec terra est sub protectione portae, expostulat etiam ut sorori suae Regis Ungariae consorti non recuset dare suppetias, dat etiam rationem cur filius Regis Hungariae non successit in regnum parentis sui, sed declarat se hoc regnum ipsi soli traditurum, iterum etiam animat regem ut sorori suae Reginae Hungariae praestet auxilium contra modernos hostes. Anno 1549.

fol. 132. v. Eiusdem ad eundem, ut expediat Stephanum filium Joannis Regis Hungariae cum matre eius in Transsylvaniam et ut eum adiuvet in quantum iudicabit. Anno 1551.

fol. 133. Eiusdem ad eundem quibus causam Reginae Hungariae sororis Regis, tum ab utrinque subditorum mutuas iniurias innuit, declarat iudicandas, dummodo ad se legatus mittatur. Anno 1552.

——— Eiusdem ad eundem per legatum Galliae ut Stephanum Regem et Reginam Ungariae in Transsylvaniam expediat. Anno eodem.

——— Idem ad eundem scribit ratione Transsylvaniae et de oratore Ferdinandi Imperatoris in negotiis Stephani filii Regis Hungariae Joannis, declarando se in sua protectione habere ipsum et ad nullas se

condere conditiones alienandi ab eo Transsylvaniam 1553.
fol. 134. Idem suadet Regi Poloniae ut Stephanum Joannis Regis Hung. filium, suum ex sorore nepotem consilio et auxilio iuvet, polliceatur illi patrocinium suum ex hostibus ipsius, etiamsi non modo tributa sed et regna sua offerant, se hostem futurum, neque cum illis pacificaturum; hortatur ut Rex principem sibi sanguine junctum hujus necessitudinis et amicitiae, quae illi cum Porta Turcica intercedit causâ hoc negotium sedulo promoveat. Datum ex Olay mens. Aprili A° 1554.
——— Idem Regi Poloniae significat quod Proceres Transsylvaniae exoptant ut Stephanus filius Regis Hungariae veniat in Transsylvaniam A° 1555.
fol. 134 v. Idem suadet Sigism. Aug. ut Isabellam et Stephanum eius filium iuvet, quo tutè in Transsylvaniam possent redire et orator Henrici Francorum Regis ad Isabellam deducatur. A° 1553.
——— Litterae passus a Sigism. Aug. Rege Pol. datae Andreae Castellano Chetmensi oratori suo in Turciam. Datae Vilnae die 30 martii 1553.
——— Instructio ex cancellaria Regni Poloniae Andreae Bzicki (?) Castellano Chetmensi ad Imperatorem Turcarum a Sigismundo Augusto Rege Poloniae Vilnae 5. Martii A° 1557.
——— Litterae eiusdem Solimani ad Augustum ut Commissarios mittat ad cognoscenda damna circa Transsylvaniam, nuntiat ibi de excursione Tartarorum in Regnum Poloniae, item Demetrium Wisniowiecki punire postulat. A° 1558.
——— Idem per Andream Bzicki Castellanum Chetmensem pollicetur se pacem observaturum cum Sigismundo Augusto de damnis tam illatis ut Commissarii cognoscant A. 1558.
fol. 135. Idem expostulat ne Sigismundus Aug. rex opem ferat Demetrio Wisniowiecki adversus quem Caesar Tartarorum proficiscitur cum toto exercitu
——— Idem eidem per Nicolaum Abramum significat Palatinum Valachiae Despotum ad instantiam Valachorum se conservasse. A° 1558.
fol. 135 v. Eiusdem ad eundem de Palatino Valachiae. A. 1563.
——— Idem cum eodem expostulat de damnis ad Ocrahow per Demetrium Wisniowiecki illatis et de felici successu belli cum Persis A. 1563.
——— Idem ab eodem postulat provideri ne ex ditionibus eius Praedones infestentur A° 1563.
——— Idem eundem requirit ut iuvet Palatinum Valachiae
——— Idem cum eodem renovat pacta per Jazlowiecki expostulat A. 1563 item de Alexandro Palatino Valachiae de restitutione Chocimi, de annihilatione mundiarum prope Chocim, de pascuis in campis desertis et de solutione ab ovibus A° 1563.

fol. 135 v. Eiusdem ad eundem litterae per Straz nuntium allatae quibus petit Tomsram transfugam et rebellem remitti aut caput eius, adiunctae sunt aliae litterae de 4500 aureorum Mustaphae mercatori ab Erasmo Harz debitis A.o 1563.

~~fol.~~ 136. Idem cum eodem expostulat per Nicolaum Bresli de captis ad Ochakoviam, et de Chano Tartarorum A. 1564.

——— Eiusdem ad eundem litterae quibus significat venisse ad se Georgium Jartowiecki Castel. Camenec. seque eum honorifice excepisse, amicitiam illius se gratam habere, libenter se videre: quod transfugas qui pacem turbant puniret, Arcem Chocimensem restitueret; scribit se Alexandro Palatino Moldaviae mandasse, ne occasionem inimicitiarum det, pastoribus ovium ut pascua pretio emant, et Capitaneis locorum suas oves recenseant. A. 1565.

fol. 136 v. Selimanus coram eodem rege (Sigism. Aug.) conqueritur contra Lasci et alios in Ukraina existentes de receptis pecoribus ad Ochakoviam et de captivatis hominibus. A. D. 1566.

fol. 137. Selimanus coram Sigismundo Augusto conqueritur contra Cosacos qui Chano Tartarorum, tempore belli cum Astrachanis damna multa intulerunt, uxores et pueros ipsorum captivarunt, greges ei rapuinam acceperunt, mercatores multos vita privarunt, de iisdem requirit iustitiam offerendo se in similibus satisfacturum Regi A. D. 1568.

——— Selimanus eidem significat quod Regi Hungariae Stephanus nepos ex sorore Regis successit, scribit item et de pacibus in campis et de Damnis Tartarorum A. 1570.

fol. 137 v. Idem ad Sigism. Aug. scribit de congregatione militum in Valachia et de Lasco qui militem colligebat in Valachia A. 1572.

——— Litterae Vesirii Magni Mechmet Bassae ad Aug. Regem ratione Palatini Valachiae transfugae et quod cum receperit Jartowiecki Palatinus Russiae A. D. 1572.

——— Selimanus cum Augusto expostulat ratione Bogdani Palatini Valachiae ut ipsum rex sibi tradat cum omnibus suis domesticis, aut caput ipsius Portae mittat, quod si non fecerit minatur restrictionem foederis et pacis A. 1572.

——— Idem ad eundem scribit pro extraditione uxorum, liberorumque Boiarorum Valachiae ad Jedykulam incarceratorum A. 1572.

Selimani,

fol. 138. Responsoriae Sigismundo Augusto, in quibus acceptat mediationem inter Regem Bohemiae eâ conditione ne impediat Regem Janussium destinatum ad regnum Hungariae per Solimanum. A. D. 1572.

fol. 146. Copia litterarum a Turcarum Imperatore ad Status Transylvaniae ratione tributi.

——— Litterae Solimani de Conventu finito ad quem Sendiacum Nicopolensem deputaverat, et de auxilio ferendo Reginae Ungariae et filio eius.

——— Litterae Principis Turcarum ad Civienses et Brassovienses.

——— Litterae Turcicae ad Regem iuniorem quas Opaliński attulit.

——— Litterae a Sandiago Białogrodensi ad Regem Augustum de expeditione Wisniowieckiego et Łaskiego in Moldaviam.

——— Litterae Solimani ad Sigismundum regem quibus gloriatur de victoria ex rege Ferdinando. et fratre eius Carolo V. apud Budam parta.

——— Litterae eiusdem ad eundem per Jacobum Wilamowski allatae quibus commendat Reginam Hungariae et filium eius, expostulatque de duabus incursionibus subditorum Regis ad Oczakow.

Litterae Reginarum Poloniae.

fol. 163. Vladislaus Rex Poloniae et electus Hungariae pollicetur bona, quaecunque Sophia Regina mater sua nomine dotis et dotalitii tenet et quaecunque spectant ad procurationem gnlem Cracoviensem nemini se obligaturum neque alienaturum. Datum Varsaviae (?) Sabbato ante Dominicam Judica A. D. 1440.

(Litterae) Palatinatus Cracoviae

fol. 180. Vladislaus Tertius rex Poloniae Bartholdo de Skrzydlna viginti marcas in foralibus Vieliciensibus inscribit. Datum Cracoviae Sabbato post conductus Paschae A. 1440.

——— Idem Joanni Pharurey de Garbow Dapifero Cracoviensi summam 400. Marcarum in villa Ossolnica inscribit. Datum Budae Sabbato ante Assumptionis B. M. V. Anno 1440.

——— Idem Stanislao Jelitko heredi de Bożna 130 marcas in Villa Lipska-Wola inscribit datum Cracoviae feria Vta post Dominicam Laetare. Anno Dni. 1440.

fol. 180. Vladislaus Tertius Petro Chetmski Magistro Curiae Principis Casimiri 100 Marcas in villa Raclawice inscribit. Datum in Sandecz feria 4ta post Dominicam Jubilate A. 1440.

Idem Joanni Stuszka 30 marcas in villa Mirow inscribit Cracoviae Sabbato post Conductus Paschae A. 1440.

fol. 180 v. Eiusdem A. 1440 die Sanctorum Fabiani et Sebastiani ad petitionem Andreae Woieński Thezaurarii sui, Predborii eius filii, Floriani Chrząstowski Dapiferi Sandomiriz. et Pacoslai a Brzezie militum de armis Plomin insertionis litterarum testimonialium familiae ipsorum Philippi Francorum Regis sub data Parisiis anni 1065. Kalendas Martii, insertaeque litterae aliae Boleslai ducis Cracoviensis et Sandomiriz. una cum Grimislava Ducissa Jasconi de Brzezie militi dantes libertates omnes erigendi in suis bonis civitates, castra, &c. libertatemque serviendi principibus quibuscunque vicinis et remotis sub anno 1251. et tertias litteras Lesconis Ducis Cracoviensis et Sandomiriz. qui Nicolao de Brzezie concedit liberas venationes et absolvit eum ab aggraviis omnibus, sub Ao 1283.

——— Idem Nicolao Balicki villam Brzezmanowice ad castrum Ojciec spectantem in 100 marcis obligat A. 1440.

——— Idem eidem 100 marcas super Castro Ojciec inscribit Cracoviae feria IV. post Dominicam Judica A. 1440.

——— Idem Hincae de Balice villam Wielka-wieś nuncupatam ad castrum Ojciec spectantem in 200 marcis oppignorat. Datum Budae die Dominico post S. Catherinae 1440.

fol. 181. Idem Generoso Stuszka Burgrabio Olstinensi summam 30 marcarum in villa Mirow inscribit. Datum Cracoviae feria Vta post Dominicam Laetare. A. 1440.

——— Idem eidem ibidem 30 marcas inscribit feria 2da Carnis privii A. D. 1441. (?)

——— Idem Joanni Balicki 350 Marcas in Castro Oyczicz et villis eo pertinentibus inscribit Dat in Civitate Strigoniensi die S. Dorotheae A. D. 1441.

——— Idem ad instantiam Nicolai Lassocki Decani Cracoviensis villas ad Decanatum Cracoviensem spectantes videlicet Kobyla et Brzeznika de iure polonico in ius Theutonicum transfert. Anno Dni 1441.

——— Idem Joanni de Rozemberg centum marcas in Raclawice inscribit. Budae Sabbato pos Epiphaniarum A. 1441.

fol. 181. Vladislaus III. Joanni de Bleznica Castellano Sendomiriensi in tribus millibus florenis Ungar. Castrum Lubowla et 13. Civitates Scepusienses inscribit ad vitae tempus et ad extenuationem summae praefatae tali nihilominus Conditione ut germanus eius Zbigneus Epus Cracoviensis prius ibidem sibi inscriptas summas exigat et recipiat. Datum Budae feria 2da Rogationum A. 1441

——— 181 v. Idem Georgio Sforcz Incolae Cracoviensi dat facultatem liberae negotiationis absque omni contributione. Datum ut supra.

——— Idem Petro de Szerehocin Vicecancellario Regni 300. marcas in oppido Olsztyn inscribit. Datum Budae feria 5ta ante festum SS. Simonis et Judae A. 1442.

——— Idem eidem castrum Olsztyn cum oppido Czestochowa villisque eo ab antiquo spectantibus 200 marcis inonerat in usumque concedit eidem. Datum Budae feria 3tia post festum S. Vincentii A. D. 1443.

? ——— Idem Joanni Tesznar et Abrahae Nigro Arendationem Zupparum Ilcussiensium pro duobus millibus et ducentis florenis auri Ungaricalis per Joan. de Czyzow Castellanum et Capitaneum Cracoviensem et Regni Poloniae Regentem vigesimum institutam confirmat. Datum Budae feria V. ante Dominicam Reminiscere A. D. 1443.

——— Idem Joannem et Spythonem fratres germanos de Melsztyn circa tenutam Capitaneatus Rabstinensis conservat. Budae feria 6ta in crastino Assumptionis B. M. V. A. 1443.

~~fol 182.~~ Idem Derslao de Wlostow summam quadringentarum marcarum et 50 sexagenas in villis Łąki et Przyborowe inscribit. Datum Budae feria IV. post octavas Epihaniarum A. 1443.

——— Idem quietat Gregorium Ludbrański factorem Zupparum Anno 1443.

——— Vladislaus Rex Cristino de Koziegłowy 100 marcas in villa Wyczyrpy inscribit. Datum Varadini feria IV. infra octavas Assumptionis B. M. V. Ao 1444.

——— Idem donat Castrum et oppidum Dobczyce cum villis eo pertinentibus Petro de Kamieniec. Datum Budae feria 3tia in crastino dimissionis SS. Apostolorum A. 1444.

——— Idem Nicolao de Zabrzow Marschalco Curiae officium magnae Procurationis dat. Budae feria 4ta die S. Mariae Magd. Anno 1444.

fol. 182. Idem Nicolao de Brzezie Marschalco Regni summam mille marcarum in castro et oppido Lanckorona inscribit. Datum Budae feria 4 post Invocavit. A. 1444.

fol. 182 v. Idem summam 50. marcarum in villa Mirow Joanni Stuszka Burgrabio Olstinensi inscribit Datum Varadini feria 6. ante festum S. Bartholomaei. A. 1444.

fol. 198 v. Sigismundus Nicolao Misopat Castellano Czechoviz. approbat in toto litteras binas, primas quidem Hedvigis Reginae de data Cracoviae in Octava S. Martini A° 1396. alteras Vladislai Ungariae et Poloniae Regis de data Budae feria 2da infra Octavam ascensionis Dni A. 1441. quibus villae Burttowa et Kulamboka in districtu biecensi in suma 300 marcarum invadiantur. Cracoviae feria 2da infra Octavam Omnium SSor. A. 1515.

fol. 199. Ioannes Laski Archiepiscopus Gnesn. dat iure emphitheutico certam aream suam sub castro Cracoviensi in sinistra parte ad fluvium Rudawka iacentem Martino de Mirow Myszkowski et Susannae de Lasko consorti ipsius sub certis conditionibus. Datum Gnesnae in Capitulo generali A° 1519.

fol. 199 v. Idem Ludovica Aliphio Patritio Barensi I. U. D. Aulico Reginae Bonae, villam Lanthowice confert iure advitalitio. Cracoviae feria 2da post. S. Vitti. A° 1521.

—— Idem molendinum regium Kuthlowski Civibus Cracoviensibus vendit iure reemptitio pro 10,000 florenis, acceptis pro suscipiendis militibus contra Magistrum Prussiae cum Moscho contra regnum Poloniae colligatum. Datum in Conventione Petricoviensi Sabbato ante Epiphaniam A. 1522.

fol. 220. Vladislaus Rex in 600 marcis invadiat castrum et oppidum Solecz. A° Dni 1438.

—— Eiusdem litterae Damarato super Zawichost datae A° 1438.

—— Idem Ioanni Gatka de Niedźwiedź ducentas marcas in villis Remiszow et Niedźwiada inscribit, Cracoviae feria 3tia ante festum S. Elisabethae A. D. 1439.

—— Idem Nicolao Psanka de Zavor super villis Myszki et Zaoszyce in terra et districtu Sandomiriensi ducentas marcas inscribit. Cracoviae feria 4. post Conductus A. 1439.

fol 220. Idem Preclao de Kurozwanki Castel. Vislicię summam 400. marcarum assecurat in advocatia Szydłovię. Dat Cracov. die et Anno ut supra.

—— Eiusdem literae super Zawichost Petro de Szczekocin Vice Cancellario datae. A° D. 1440.

—— Idem Nicolao Seraphin Gladifero Cracovię. et Zuppar duo millia et quingentos florenos Ungar. in Castro Zawichost et bonis ad id spectantibus assecurat. Dat. Budae feria 3. infra octavas SS. Corporis Christi. A° 1440.

fol. 220 v Idem Joanni de Olesnica Castell. Sandomiriensis in 500 florenis Ungar bona omnia Oppidi Solecz assecurat. Dat. in Insula Czepel in villa S. Martini feria 2da in crastino S. Lamperti A. 1441.

—— Idem Floriano de Paczanow Subdapifero Cracoviensi ducentas marcas in Castro et Civitate Solecz inscribit. Budae feria 2da post festum Ascensionis Dni A° 1441.

—— Idem in villis Niedzwiedz Joanni Gatka in Niedzwiedz ducentos aureos et marcas ducentas inscribit. Datum Budae Sabbato proximo infra Oct. Assumptionis B. M. V. A° 1441.

fol. 221. Vladislaus Rex Vngariae et Poloniae Petro de Szczekocin Vice Cancellario Regni eiusque liberis et successoribus pro fidelibus obsequiis et Budae ad latus Regium residentiam quingentas marcas in Castro Zawichost, Villa Sobotha, Advocatia in Oppido Zawichost et aliis bonis ad Castrum dictum spectantibus inscribit. Budae feria 2da in crastino festi undecim millium Virginum. A° Dni 1442.

—— Idem Castrum Zawichost cum adiacentiis de manibus Domarathi Castel. Lublin. permittit eximere. A° 1442.

—— Idem Petro de Szczekocin Vice Cancel. Regni quingentas marcas feria 6ta festi S. Bartholomaei inscribit A° eodem.

—— Derslaus de Rytwiany recognoscit Praefecturam Sendomiriensem sibi in 2700. marcis et aliis summis a Vladislao Rege inscriptam et oppignoratam esse, promittens se quamprimum supradictam praefecturam adierit, terram Chełmensem sibi pariter oppignoratam se resignaturum et in manus Re-

3. gias dimissorum esse Budae feria 6ta ante festum SSmae Trinitatis Aº 1442.

fol 221 v. Vladislaus Rex recepit in se debitum ducentarum marcarum Mgci Kriskonis Kendey de Komorzany Palatini Podoliae apud Mgcum Joannem de Czyrow Castellanum et Capitaneum Cracoviensem atque praedictam Summam ipsi Castellano Cracoviensi in villis Jaskowice et Sanec in districtu Sandecensi inscribit et assecurat. Budae die Dominico post S. Michaelis Aº 1442.

—— Item Raboldo de Korabicznica 200 marcas in Castro et civitate Sandomiriensi inscribit. Dat. Budae feria 3tia ante festum S. Laurentii Aº 1442.

—— Item Derslav de Rythwiany 600. marcas in Capitaneatu Sandomiriensi inscribit. Dat Budae feria 6ta ante festum SS. Simonis et Judae Apostolorum A. 1442.

—— Item Joanni de Olesnica Palatino Sandomiriensi pro Saulo de Sienno fidejubendo, Summam centum marcarum assecurat in oppido Solecz et villis ad ipsum spectantibus. Datum in Castro Albaexander feria 3tia post S. Dionysii Aº 1443.

—— Item eidem in Summa trecentarum marcar. quam Joanni Farurey de Garbow Dapifer Cracoviensi et mandato Regis dederat, castrum et oppidum Solecz cum adjacentiis inscribit. Datum Budae feria 3tia in Vigilia S. Magdalenae A. 1444.

fol. 222. Item Saulo de Sienno centum marcas assignat in oppido Solecz Datum Budae feria V. die Visitationis B. M. Virg. Aº 1444.

—— Casimirus Rex in Castro et civitate Sandomiriensi mille Ungar. in auro Dñis de Rythwiany inscribit Aº 1455.

Od napisem Palatinatus Lublinensi

fol. 235. Vladislaus Rex Junior Jacobo de Kobylany ratione servitiorum Parenti suo praestitorum, in-

scribit centum et decem marcas in villa Wilkolas. Cracoviae feria IV. post festum S. Gregorii A.D. 1435.

fol. 235. Idem Gogorkoni de Zdzechow similiter ob servitia parenti suo praestita inscribit in Wilkolaska wola Marcas centum Budae feria 3tia post assumptionis B.M.V. Anno 1440.

fol. 272. v. Vladislaus Andreae de Domabor militi inscribit 30 marcas in villa Brzechiewicze. Datum in Thurek feria IV. in vigilia assumptionis B.M.V. A. 1440.

——— Idem Abrahamo de Sbąszyn in villa Rogoziniec 50. marcas inscribit. Datum in Sandecz feria IV. post Dominicam Jubilate A.D. 1440.

——— Idem Gnoso de Gorka Subpincernae Posnaniensi et Capitaneo Gostinensi in civitate Gostinensi nec non villis Turzagóra, Kunikowo, Nacztaw, Sirakow et Czarnkow in Terris Maioris Poloniae sitis mille marcas inscribit. Datum Budae feria 3tia ante Nativitatis B.M.Virg. A. 1440.

——— Idem eidem in Castro et civitate Costensi omnibus bonis ad haec spectantibus summam 600 marcarum assecurat. Datum Budae feria quarta infra Octavas S. Bartholomaei Anno 1441.

fol. 273. Vladislaus Joanni Swidwa de Szamotuly mille trecentas marcas inscribit super Teloneo Posnaniensi, Costensi Calissiensi &c. Budae A.D. 1441.

——— Joannes de Wedel castra Walcz, et Drahim à Rege Vladislao sibi collata recognoscit, promittitque se fideliter illa administraturum et nemini alteri nisi Regi Vladislao et Regno Poloniae illud traditurum. Anno Dni 1442.

——— Vladislaus Rex dat facultatem Michaeli Lasocki familiari suo eximendi oppidum Szrem de manibus Vincentii Castellani Miedzyrzecensis et ratione servitiorum in Hungaria per ipsum praestitorum addit eidem ad priores summas in eodem oppido Szrem inscriptas, marcas quadringentas, ac praeterea ducentas decem marcas et quadringentos florenos Ungaricales in iisdem bonis assecurat. Budae feria 3tia infra Octavas Nativitatis B.M.V. Anno 1442.

——— Idem Lucae de Gorka Palatino Posn. Summam quadringentarum marcarum in oppido Kościan inscribit. Datum Budae Anno Domini 1442.

fol. 273. Vladislaus Rex Michaeli de Lassotki in oppido Szrem cum villis attinentibus in districtu posnaniensi iacentibus, ducentas Marcas assignat. Datum Budae feria secunda post festum S. Michaelis Archangeli Anno 1442.

fol. 273 v. Idem eidem quadringentas marcas in oppido Szrem et villis eo pertinentibus inscribit feria 3tia post octavas Epiphaniarum Anno Dni 1443.

—— Idem Petro de Szamotuly quingentos florenos Ungaricales in Castro et oppido Kościan et villis eo pertinentibus inscribit. Varadini Sabbato infra octavas Assumptionis B. V. M. An. 1444.

—— Idem Zegotae Necanda de Grzegorzewicze centum Ungaricales in teloneis Maioris Poloniae inscribit. Budae in Vigilia S. Joannis Baptistae Anno Dni 1444.

—— Idem Petro de Szamotuly pro impensis et servitiis in bello Ungarico factis super teloneis maioris Poloniae ~~inscribit~~. ~~Budae in Vigilia S. Joannis Baptistae Anno Dni 1444~~ quadringentos florenos Ungaricales assecurat. Datum in Waradino feria sexta post S. Bartholomaei Anno 1444.

Inter litteras Palatinatus Calissiensis

fol. 288. Vladislaus Rex Joanni de Szymanowice Secretario suo centum marcas apud Annam et filios ipsius de Niemierzany et Puvonice assignat. Datum Budae Anno Dni 1440.

—— Idem Joanni de Palaki subdapifero Vladislaviz. marcas 352½ in villa Podstolice inscribit Cracoviae feria 4. die SS. Fabiani et Sebastiani Anno Domini 1440.

—— Idem Alberto Stupski incisori Curiae quingentas marcas in oppido Keynia inscribit. Datum Budae feria 4ta post festum decollationis S. Joannis Baptistae Anno 1440.

—— Idem Wlodkoni de Danoborz quingentas marcas in villis Podstolice et Brzekiniec in districtu Keinensi sitis inscribit. Dat. Budae die divisionis Apostolorum Anno 1441.

—— Idem Alberto Stupski quadringentas marcas super oppido Keina inscribit salvo iure Stationum Regalium. Datum Budae feria 6ta in crastino S. Bartholomaei Anno 1441.

fol. 288 v. Idem Lucae de Gorka Capitaneo Posnaniensi confert ius advitalitium in oppido Pobiedziska et villis eo pertinentibus Datum Posnaniae (?) feria 6ta ante Dominicam Laetare Anno 1442.

fol. 288. v. Idem eidem ibidem inscribit quadringentas marcas Datum Budae feria V^ta in vigilia S. Petri et Pauli Apostolor. Anno 1442.

——— Idem Nicolao de Gorzreyce familiari suo ob merita ipsius in regno Hungariae sibi praestita super villa Russow in Palatinatu Calissiensi sita inscribit ducentas Marcas. Datum in oppido Hofg ipso die decollationis S. Joannis Anno 1442.

——— Idem Joanni Piwowski centum marcas donat easdem villa Russowa in districtu Calissiensi sita inscribit. Dat. Buda die SS. Undecim millium Virginum Anno Dni 1442.

——— Idem eidem ibidem inscribit marcas ducentas. Datum Varadini feria 3^tia post festum S. Stanislai A. D. 1443.

——— Idem eidem ibidem inscribit 60 marcas. Datum Budae fer 2da ante festum S. Aegidii Anno 1443.

——— Eisdem litterae super centum marcas in villa Russ Varadini feria 2da die S. Bartholomaei Anno 1444.

——— Idem Lucae de Gorka Palatino Posnaniensi eius adver litium in oppido Pobiedzisko inscribit. Datum ut supra

fol. 289.

Inter litteras Palatinatus Siradiensis.

fol. 294. v Vladislaus III. Rex fol. Hinicae de Hagow 300. marcas per Jagell parentum suum ab eo mutuo acceptas in oppido Brezinica inscribit et assecurat Datum Cracoviae Sabbato infra octavas SS. corporis Christi A. 1439.

——— Idem Creslao de Kunowanki Castellano Visliciensi dat consensum eximendi teloneum Petricoviense de manibus liberorum Nicolai Maldrzyk de Kobiele in quadringentis minus viginti marcis latorum grossorum et centum marcis monetae currentis. Cracoviae feria 4ta post Dominicam Conductus Paschae A. 1439.

fol. 295. Idem Hinicae de Hagow in Oppido Brezinica marcas quadringentas inscribit. Datum in Lambor feria 2da post festum S. Petri in vinculis Pe Dni 1439.

——— Idem eidem ducentas Marcas pro equis debitas in tenuta Brezinica assecurat. Datum Cracoviae feria 6ta ante Dnicam Judica Anno Dni 1440.

——— Idem eidem ducentas marcas in castro et oppido Brezinica et villis eo pertinentibus inscribit. Dat. Budae feria 6ta in festo Assumpt. B. V. M. A. 1440.

——— Idem eidem Summam ducentorum ducatorum in auro in oppido Brezinica inscribit. Budae feria 2da ante festum Nativitatis gloriosissimae Mariae Virginis A. 1440.

——— Idem eidem pro tunica apud eum empta centum marcas itidem inscribit. Budae in crastino S. Michaelis A. 1440.

——— Idem eidem in Castro Brezinica quingentas Marcas inscribit. Budae feria 6ta ipso die S. Margarethae 1440.

4.

fol. 295. Vladislaus III. Creslao de Kurozwanki Castellano Visliciensi pro pallio de axamento pellibus Zebellinis subducto centum marcas mediorum grossorum in oppido Radomshi inscribit. Cracoviae Sabbato ante Dominicam Conductus Paschae. Anno 1440.

fol. 295 v. Idem eidem in oppido Piotrkow ducentas marcas inscribit Cracoviae feria 6ta ante Dominicam Iudica Anno 1440.

——— Idem eidem ibidem sexaginta marcas inscribit. Dat. Cracoviae feria 4ta ante Dominicam Laetare Anno 1440.

——— Idem pro Joanne de Koniecpole Cancellario Regni 125. marcas Hrivae de Rogow ab ipso debitas assecurat et in oppido Brezezica inscribit. Datum Budae feria 3tia infra octavas Nativitatis B. V. M. Ao 1440.

fol. 296. Idem Jacobo de Lubna familiari suo in villa Lubola in terra Lyadiensi sita ducentas marcas inscribit. Datum Budae die S. Matthaei Apostoli A. Dni 1440.

fol. 296. v Idem Creslao de Kurozwanki Cast. Visliciq. Capitaneo maiori Laboniae centum marcas inscribit in Piotrkow Datum in Campo circa fortalitium Krupina feria 2da ante festum S. Thomae Apti A. D. 1441.

Inter Litteras Palatinatus Brestensis.

fol. 312. Vladislaus Hungariae et Poloniae Rex Nicolao de Brudzewo familiari suo ducentas marcas super villis Brunow et Mozowice inscribit. A. 1442.

fol. 312 v. Inscriptio summae centum marcarum et 12. flor. Ungaricalium in villa Crotzino per Vladislaum Ungariae et Pol. Regem Nicolao Koreminshi. Datum in castro Posoniensi feria 5.ta post cinerum A. 1442.

——— Vladislaus Hung. & Pol. rex Nicolao de Scyborze Castellano et Capitaneo Inowladisl. et Bydgostiensi summas quingentorum florenorum Ungaricalium et septingentorum quinquaginta marcarum in exemptionem Kowale et Smielowice expositas, item ducentos sexaginta florenos Ungar. pro veste nigra auro contexta et Zebellinis pellibus subducta, item centum florenos Ungaricales pro draconе aureo et cruce lapidibus pretiosis adornato super Smielowice et Dobro inscribit. Dat. Budae feria 3tia post. S. Scholasticae A. 1443.

Inter Litteras Palatinatus Inowladislaviensis.

fol. 317. Zophia Regina approbat inscriptionem summae [illegible] 5736. aureorum super oppido Gnieszkow et Advocatia ibidem per Vladislaum Regem filium suum Nicolao de Scyborze Castellano Vladislaviensi factam. Dat. in Korze feria 2da post festum Divisionis Apostolor. A. 1441.

——— Inscriptio 1000. florenorum Hungar. in Civitate Bydgostiensi et Oppidis Gnieszkow, Jordan, Solecz per Vladislaum Hung. et Pol. Regem Nicolao de Scyborze Castellano et Capitaneo Inowladisl. Dat. Budae feria 3tia ante festum S. Stanislai A. D. 1442.

——— Inscriptio cum assecuratione in Bydgoszcz et Gnieszkow 200 Marcarum

per Vladislaum Ungariae et Poloniae Regem Nicolao Szadlinski Ca-
no Inovladislaviensi, capitaneo Nieszoviensi et Gostinensi pro
Sericea Zebellinis pellibus subducta. Datum Varadini die Domini
post festum S. Floriani A. D. 1443.

~~fol. 317 v~~

Inter Litteras Varias

fol. 371. Nicolaus de Balezon fidenibet Vladislao Regi Poloniae ratione
debiti 60 marcarum A. 1441.

—— Vladislaus Rex familiari suo de Lubno 1500. scutos florenos
Ungarical. pro festo S. Martini se soluturum promittit. Datum Sa-
feria 6ta in vigilia S. Agnetis A. D. 1441.

Inter Litteras Summorum Pontificum.

fol. 14. Julius II. Papa Sigismundo Regi Pol. ~~significat~~ Joannem a Lasko
Regni Cancellarium Andreae Archiepiscopo Gnezn. Coadiutorem cum
futura successione a se datum esse significat. Anno 1508.

fol. 14 v. Processus iudiciarius et definitiva sententia occasione praepositi
Plocensis inter Joannem Laski et Stanisl. Mirowski factus in Curia
Romana A° 1511.

fol. 15. Leo X. dat admonitiones et statuta quaedam Joanni de Lasko
Archiepiscopo Gnesnensi Sigism. Poloniae Regis cum obedientia ad se
Oratori pro ecclesiis Regni.

Inter litteras Palatinatus Russiae

fol. 245 v. Proceres Regni Pol. Petro Odrowąż Palatino Leopoliz. mille mar-
quas in milites Casimiri Regis Vladislai fratris electi in regem Bo-
hemiae exposuit, quasque rex praefatus super castro Samboriensi
inscripsit cavent. Cracoviae feria 5ta infra Octavas Pentecostes A. D.
1438.

Inter litteras Ducatus Masoviae.

fol. 341. v. Capitulum Posoniense attestatur tutores Sophiae filiae Conradi
ducis Masoviae et relictae viduae Stephani Palatini Ungariae et Annae
filiae eorundem recognovisse quod residuum dotis praedictae Sophiae
debitae a Sigismundo Rege levaverunt et acceperunt ac ratione
eiusdem quietant. Datum Sabbatho post festum S. Michaelis
Anno 1530.

fol. 342. Tutores Sophiae filiae Conradi ducis Masoviae relictae viduae
Stephani Palatini Hung. quietant Regem Sigismundum de residuo
dotis ipsius. A. 1530.

Inter fasciculos

fol. 347. Divisio bonorum Wisnen. inter Nicolaum Kościelecki et Annam
de Laszko, tum Annam et Catherinam de Glinki.

Inter litteras varias

fol. 374 v. Alexander Rex Joanni de Lasko Cancellario Regio 2000 flor. in verbo Regio assecurat solvendos. Cracoviae feria 3ta secunda post festum S. Martini Anno 1504.

Noty z Księgi: Regestrum Privilegiorum donationum, Commutationum et aliarum Dispositionum Bonorum Regalium et Terrestrium per me infrascriptum summatim collectum (nempe Joan. Franc. Cywinski.

fol. 11. Abrenuntiatio bonorum paternorum et maternorum Generosae Barbarae consortis Gabrielis Hornostay filiae vero Magnifici Hieronimi de Łasko Palat. Sirad. 1559. Z Ÿ 238.

1/ Privilegium ~~Joannis Haller~~ Alex. Reg. P. ne ~~libros per eum~~ rem Joan. Haller ne ~~impressi~~, qui audeat libros ~~per eum impressos~~ quos idem Cracoviae imprimit et aliis ~~regis~~ ~~te~~ regnis inducere 1.

2/ Libertas Joannis Haller ab omnibus contributionibus 2.

Ł. 3/ Alexander Rex confirmat inscriptionem in Ecclesiam Szadkowiensem per ~~Alex. Reg.~~ Jar. de Lassko factam 5.

Ł. 4/ Alex. Rex designat Jarosl. de Łaskie ad conventum ~~particularem~~ generalem Colensem. 5

Ł. 5 Alex. Rex confert Palatinatum Lanciz. Jaroslao de Lassko p. 5

Ł 6. Bulla Apostolica qua conceditur Cancellario et V. Canc. consulere in criminalibus. p. 6.

Ł 7. Alexander vendit Jarosl. Laski castrum Bolestaurie in vim reemptionis. p. 8.

8. Privilegium Sigismundi ~~Ao~~ I. concessum viduae Floriani Ungler pro imprimendo Herbario p. 9.

9. Privilegium Sigismundi I. concessum Matthiae Scharfenberg pro imprimendis minutis astrologicis p. 9.

10. Decretu R. Mttis inter Impressores et Bibliopolas Cracoviens. p. 11.

13. Sigismundus Rex ~~scribit~~ ad quendum Hungarum de captivitate Joachimi Lubomirski p. 13.

14. Mandatum contra eos qui edere soliti erant famosos libellos ——— p. 17.

-175-

[illegible] że odstępując go niepopełnili nic hańbiącego —

-177-

L. 15. Hieronymus Laski cum uxore ~~recognoscunt~~ curiae sub Castro Cracoviensi vendunt Canonicis Cracoviensibus

L. 16. Litterae ratione quorundam Arcium Hieronymo Laska in Lasko inscriptarum — p.

L. 17. Absolutio a citatione infrascripta Magn. Stanislai Laski Palat. Siradiae — p.

L. 18 Confirmatio decreti amicalis inter Ia de Lassko et Troianum de Slessin — p.

L. 19. Justus Ludovicus Secretar. R. M. quietat ~~Annam~~ Catherinam de Lasko de solutione debiti — p.

20. Petrus Carthaginensis in Equitem auratum creatus — p.

L. 21. Beata de Sprowa consors Stanislai de Lasko constituitur in tutorem puerorum suorum. p. 3

22. Quietatio Andreae a Gorka de cimeliis Regi missis — p. 3

L. 23. Decretum in causa Joannis Kierdey cum Jaroslao de Lasko — p. 3

24. Salvus conductus Joanni Seclutiano datus p. 4

25. Confirmatio testamenti Annae Laska de Kuropatnki — p. 45

26. Quietatio tutorum suorum per Albertum Laski — p. 49

16
35
80
48
5,60.

5 10
32
~~7 10~~
1 10

32
5 10
37. 10.

39. 10.

4. 50
1 10
5. 60

Mikołaja Kościeleckiego kaszte-

...ia dochodu 50 zł. prawem od-
...ów Jarosł. Łaskiemu.

...owi Łaskiemu i dalszym opułm-
...astawić w 3000 zł. zamek jej

... Starostą kolskim a Arcyb. Łaskim
...

...wsi Gościce Abisk. Łaskiemu
...iemię więźnieńską po opłacie
... dla wnuczek Abisk. Łaskiego
...mu ustąpienia beneficiów Pozn.

...skim nadane Mac. Drzewickiemu
...kub. Piorunowskiemu resztę szacunku

... że Abiskup Łaski uiścił się w za-

-176-

...ectwo sługom Michała Glińskiego
że odstępując go niepopełnili nic hańbiącego —

-177-

23. Decretum in Cau
llao de Lasko —
24. Salvus conduct
25. Confirmatio testam
Kuropatski —
26. Quietatio tuta
tum Laski —

32
5
37.

1511. Zygmunt I. nadaje trzy wsi w Sieradzkiem braciom Janowi i Jarosławowi Taszkom.

1512. Zygmunt I. nadaje mostowe w Legnicach Arcyb. Taszkiemu

1512. Zygmunt I. nadaje prawo prezentowania na beneficia Poznańskie i Krusznickie Arcyb. Taszkiemu. (*)

1513. Zygmunt I. uwalnia od Służby wojennej rotmistrzów i urzędników Arcyb. Taszkiego przez czas jego poselstwa w Rzymie.

1513. Zygmunt I. na postawienie Bp Abbatisyą Taszkiego dozwala Wawrzyńcowi Międzyleskiemu udać się na naukę do Włoch

1513. Zygmunt I. na postawienie Bp Abrh. Taszkiego uwalnia od wojny Grabskiego dla nadzwyczajnej otyłości.

1513. Zygmunt kwituje Arcyb. Tasz. i Jałszyn Bisk. z wniesienia 7000 zł. przez duchowieństwo na potrzeby Węgier.

1513. Listy wierzytelne Abrh. Tasz. udającemu się na Sobór do Rzymu.

1513. Powtórny list wierzytelny w tymże przedmiocie.

1513. Reforma posagu Anny Taszkiej córki Jarosława między Sieradzk. przez jej męża Michałaja Kościelskiego Kasztelana nowotoczkowskiego.

1514. Zezwolenie ~~zastaw~~ opisania dochodu 50 zł. prawem odkupu na dobrach Strylów Jarost. Taszkiemu.

1512. Zygmunt dozwala Abbatysowi Taszkiemu i dalszym opiekunom Anny z Kurozwęk zastawić w 3000 zł. zamek jej Odrzykońskie.

1512. Wyrok Zygmunta między Starostą holskim a Arcyb. Taszkim o cło pobierane od towarów.

1512. Wyszacowanie przeryszów na wsi Gościce Abrh. Taszkiemu

1511. Umorzenie zapisów na ziemi wiślańskiej po opłacie summ na niej opartych dla wsi Abrh. Taszkiego

1511. Zezwolenie Andrz. Taszkiemu ustąpienia beneficiów Pozn. i Krusz. (*)

1511. Kanclerstwo po Abrh. Taszkim nadane Mac. Drzewickiemu

1511. Taszki Jarosław płaci Jakub Szczuczyńskim resztę pieniędzy za dobra Strylów.

1512. Jakub Szczuczyński uznaje że Abbatissy Taszki winien się w summie za dobra Strylów.

1512. Zygmunt I. wydaje świadectwo sługom chwiłata Gnieźnieńskiego że odstępując go niepopełnili nic hańbiącego —

-187-

1523. Prezenta Jana Dantyszka na proboszcza w Gdańsku.

£ 1522. Zastawa dwóch wsi Arcybiskupstwa Gniezn. dozwolona Abiskup.

£ 1522. Potwierdzenie przedaży ~~dwóch~~ wsi Sowina na opłacenie długu kapitulnego Bożejewskiemu.

£ 1524. Zastawa dóbr pewnych Sew. Bonar przez Jarost. Łaskiego (syna).

£ 1549. Zuzanna Łaska wdowa Marcina Myszkowskiego oddaje dobra swoje synowi Hieronymowi.

£ 1506. Alexander Król nominuje Jana Łask. na Arcybiskupa Gniezn.

£ 1503. Alexander król nominuje Jana Łaskiego ~~[illegible]~~ Kanclerzem kor.

£ 1507. Zygmunt I. daje passport Ryszardowi Ks. Suffolk na wolny przejazd do Polski.

£ 1507. Pełnomocnictwo Janowi Łaskiemu posłowi króla Zygmunta do Władysł. Jagiell. króla węgiersk.

£ 1508. Ceduła ostrożności przez kancl. Łaskiego zostawiona względem Rafała Leszczyńskiego.

1508. Jarosław Sokołowski Sekr. Władysł. króla węg. i Czesk.

£ 1508 Zygmunt I. pozwala wykupić dobra Szczyrzów od braci Piwow Jarost. Łask.

£ 1508. Prezenta Janowi Łask. kancl. na ołtarz w ~~[illegible]~~ zamku krak.

£ 1509. Wyrok między Jarost. Łaskim i Michałem Lutomirskim.

£ 1509. Zygmunt nadaje Janowi i Jarost. braciom Łaskim plac w Piotrkowie

£ 1507. Łaski Jan kanclerz przyjmuje neofitę Stefana Fischel do herbu Korab

1530. Odpowiedź imieniem Zygmunta I. dana posłom króla Janusza

1530. List ochronny dla Katarzyny Daczi z Węgier.

1530. Ferdynand porucza posłom swoim umowę o zawarcie małżeństwa między Zygm. Aug. a córką swoją.

1530. Umowa między Zygmuntem I. a Ferdynandem o toż małżeństwo.

1530. Artykuły rozejmu między Ferdynandem i Januszem królami węgierskimi.

1530. Pełnomocnictwo Jarosława Łaskiego dane żonie jego Annie z Kurozwęk do odłużania majątku

1530. Spisanie klejnotów Arcyb. Kolocenskiego –

1531. Przywilej Michała z Rymanowa księgarza krak. na Mszały.

1531. Poruczenie p. króla Zygmunta 1. zamku Zagrabskiego Janowi Boratyńskiemu.

1530. List Cesarza Tureckiego do Zygm. I.

1530. List tegoż do tegoż przyniesiony przez Kierdeja.

1531. List tegoż do tegoż przyniesiony przez Kupca greckiego Andrzeja Carcacondylla.

1531. List tegoż przyniesiony przez Jana Ocieskiego.

1532. List od Ibrahima Baszy wo wezyra przyniesiony p. Kierdeja

1532. List od Cesarza Tureckiego przyniesiony przez Jakuba Wilamowskiego.

£ 1531. Ustąpienie pewnych przezysków przez Jarost. Łaskiego (syna)

£ 1531. Anna z Kurozwęk Łaska ustępuje wieś Dąbrowa szwagrowi swojemu Stanisł. Łaskiemu

£ X 1531. Dział dóbr ojczystych między bracią Jarost. i Stanisł. Łaskimi

£ X 1531. Jarosław Łaski z prawem odkupu przedaje dobra Łask bratu swemu Stanisławowi Łask.

£ 1532. Mikołaj Wolski opisuje reformę posagu żonie swojej Annie córce między Jakóba Glinki i Anny z Łaska wojewodziny ~~poznańskiej~~ Zaliskiej wówczas jego małżonki.

1532. Spisanie koron i innych rzeczy w skarbie koronnym.

1539. Zygmunta 1. list do poprawców Statutów Koronnych.

1535. Zygmunt I. roskazuje używać w sądach prawa saskiego według tłumaczenia Mikołaja Jaskiera ze Lwowka.

£ 1535. Zygmunt 1. na prośbę Jarosława Łaskiego nadaje jarmarki w Strykowie

1535. Zygmunt I. daruje plac Hieronimowi Vietorowi.

1535. Zygmunt I. zastrzega aby do lat 10ciu nikt nieprzedrukowywał prawa Magdeburskiego.

1536. Zygmunt 1. pozwala Jarosławowi Łaskiemu dobra swoje Lubnicę &c. obciążyć zastawą.

1536 Zygmunt 1. potwierdza ugodę między Jarosławem Łaskim i Opatem Sw Krzyskim.

1537. Zamiana dóbr między Jarost. Łaskim i Opatem Sw Krzyskim.

1537. Pozwolenie posłowi Ferdynanda króla Rzymsk. przejścia przez kraje polskie do Wołoszczyzny.

1527. Zygmunt I. niepozwala Polaków udawać się w służbę wojenną postronną.

? 1520 Poruczenie dane posłom z sejmu warszawskiego do króla.

1528. List Cesarza Tureckiego do Zygmunta I.

1528. Instrukcja dana Janowi z Tenczyna posłowi do Carogrodu.

1528. Zygmunt I. uwalnia od podejrzenia panow mazowieckich oskarżonych o otrucie książąt mazowieckich.

1441. Władysław Król węg. Polski zapisuje 200 grzywien na Lipnicy Dobiesławowi z Wiśnicz.

1484. Kazimierz Jagiellończyk Piotrowi Kmicie wnukowi poprzedzającego 200 grzywien opisuje

1441. Władysław król węg i Polski zapisuje kniaziowi Mytkowi 200 zł. węg. na wsi Pukow.

1530. Zygmunt I. wydaje świadectwo opiekunow dzieci Podskarbiego węgierskiego.

1579. Stefan nadaje wójtowstwo Brzeźnica Mikołajowi Szarfenberg.

1579. Uniwersał króla Stefana na schwytanie Samuela Zborowskiego.

1579. Uniwersał do Starost Podolskich i Ruskich w tejże rzeczy.

1579. Uniwersał królewski w tejże rzeczy do Hetmana Mikołaja Sieniawskiego —

1588. Zygmunt III. nadaje zamek Seswiej Gabrielowi Hołubkowi.

1588. Zygmunt III. nadaje dzierżawę Hrubieszowską Stan. Żołkiewskiemu

1589. Zygmunt III. nadaje przywilej Jakub. Rode drukarzowi Gdańskiemu

1590. Zygmunt III. daje przywilej Jerzemu Osterbergerowi.

1590. Nobilitacja Symona Simonidesa.

1621. Zygmunt III. utrzymuje przywilej Marcina Rilinga księgarza warsz.

1620. Zygmunt III. nadaje dobra Piotrowi Ożga.

1620. Konsens do ustąpienia wójtowstwa Janowi Paskowi.

1557. Przywilej na szlachectwo Cyprianowi Bazylikowi,

1531. Przywilej Zygmunta I. dla doktora Franciszka Skoryny

1532. Przywilej drugi tegoż króla dla tegoż Skoryny

1533. Zygmunt I. dozwala Andrz. z Łęczyna udać się do ziemi św.

1569. Przywilej na szlachectwo Piotrowi Stankarowi. #

1526. List Karola V. do Zygmunta I.

1527. Przywilej Zygmunta I. dla Hier. Victora na żywot Chrystusa.

1650. Kwit Krzysztofowi Arciszewskiemu z zarządu Artylleryi Kor.

Rękopismu Bibl. Zamojskiej fol. oznaczony liczbą 54.

1/ Testament J. M. Pana naszego Ro. 1571. dnia 7. Lipca godziny 18. zmarłego. (druhowany w Baliińskiego i w Pamiętniku Warszawskim roku 1819. (rok piąty) T. XV. str 71.—106. (Koniec niedokończony opuszczony w pamiętniku zajmuje ten testament str od 1—27.

2/ List Jana Montuba oddany iż nun. pp. Radom koronnym w Radkach ultima Octobris 1572. datowany z Kosicina 28 Octobra 1572. od str 27—35.

3/ Confederatio generalis Warssaviae facta die 28 Januar. 1573. od str. 37—45

4/ Litterae Henrici Ducis Andegavensis ad Epum Valentinum Translatum suam manu propria scriptae. Lutetiae. 25 Octobr. 1572. od str. 47—51.

5/ Correcturae Articuli, (postanowienia Szlachty względem obowiązków króla przyszłego) od str. 53—57.

6/ Protestatio Pp mor. contra Confederationem generalem Warssaviae factam — feria 3tia post Dnicam Quinquagesimae 1573 od str 59—63.

7/ Artikuły i porządek jechania na elekcją w Warszawie na zjeździe spólnym uczynione — datt. pod Warszawą przy wsi Kamion dnia 12 miesiąca maja 1573. od str. 65—79.

8/ Juramentum Legatorum Christianissimi Regis Galliarum. str. 80.

9/ Juramentum Regium. Str. 81—83.

10/ Oratio 11da per R. D. Joan. Montaccium Epum od str. 85—93.

12/ Opisanie rzeźi Sw Bartłomieja w liście niby z Londynu 1. pajźd. (Calend. VIII (Octobr) 1572 pisanym a z Torunia pod d. 10 lutego 1573 na dostanym. Od Str. 95—110.

13/ Oratio Sigismundi Regis ad Polonos (daje się wypis z panegyriku pogrzebowego Orzechowskiego) Str 111—113.

14/ Jakiego króla Polakom nietrzeba (od str 115—121) Jakiego króla Polakom trzeba od 121—124.

15/ Privilegium Alexandri od str 125—129.

16/ Fragment jakiś bezimienny: początek „Szczerowemu ekstowiczowi najwięcej to należy, aby sprawy nie tu dobrej stawić i zawołania &c. od str. 129—131.

17/ Listu bezimienne, początek: Gdyście mi przyszli na ten niespodziany wiek &c. od str 133 — ważne warte przepisania

18/ Annus 1573. Prognostykarskie opisanie osób znaczniejszych do elekcji Henryka wpływających od str. 155—165. (I Obacz niżej

19/ List P. Jana Zamojskiego Starosty Bełskiego do P. J. Herborta od str 165—170.

20/ Sprawa P. Lubelskiego i p. Zarnowskiego w Lonxie przy dworze
Królewnej Jmci z Gaszteldem Wzoczem postańcem Cesarskim
którzy z nimi sprawowali nomine pp. Rad w Crossnie zjeż
nych od ich M. postanyń. od str 171–177.

21. List od Królewny j.m. a to odpis na list ich mm. pp. Rad z Cr
przez p. Lubelskiego i p. Zarnowskiego od str. 179–182.

22 Sprawa poselstwa pana Lubelskiego i p. Zarnowskiego o
Królewny z Osieka od Jm. pp. Rad postanyń od str. 183–18

23 Instrukcja Posłowi z województwa Belskiego na Convocatia W
prawsky po śmierci Zygmunta Augusta od str. 189–194.

24. Recess Convocatiej w Kazikach post mortem Sigism. Augusti
A. D. 1572. 1. Novembris. Od str. 195–201

25. Uniwersał wdetwa Ruskiego w Wiszni. 2. marca 1573. od str. 203–

26 List Posłów polskich wyprawionych do Paryża z oznajmieniem
elekcji Henryka Walerjusza oznajmujący przyjęcie swoje na dwor
francuskim. (bez daty ale w drugiej połowie września 1573) od str. 20
215.

27. List tychże d. 19 września 1573. od str. 218–221. (3)

28. Nowiny ze Speier 28. listop. 1573. o podróży króla Henryka str. 223–

29. Nowiny z Paryża o przyjęciu posłów polskich str. 227–230.

30. Podobnej nowiny po łacinie ale krótsze str. 231–233.

31. Nowiny które przynosił do poznania sługa j.m. pana Wdy Ch
domierskiego na imię Krzepka (Krzetowski) z Paryża od ich
m. panów posłów polskich 8 dnia października. od str. 233–234.

32. Wiadomości o bitwach morskich z Turkami, z Neapolu 20 listopada 157
od str. 235–241.

33. Exemplum literar: quibus articuli pacta conventa in electione novi Regis
cum oratoribus Christianissimi Regis inita a Rege dicto approbantur
od str 243–254

34 Confirmatio pactorum conventorum per Regem Galliarum facta od 255–260.

35 Confirmatio articulorum correctura variis per electum Regem od str. 261–272.

Koniec

(1) Pod liczbą 12 Drugnostycharskie opisanie: na str. 159. Wojewoda Sieradzki
Rex da nihi portionem substantiae tuae, bonum erat nobis si notus non fuisset
homo iste.

(2) Pod liczbą 26. List Posłów, następuje wzmianka o Olbrychcie Łaskim: „Potem nikła dni nasi z pokoju się
radzili dioto protestacyj obu stron confederatiej jako i przyjęcia którego mieli, gdyż to co w Mo
byli między sobą skromnie i zgodnie in eo genere postanowili, drudzy drzeniec zaś niechcieli, ja
xio X. Biskup, p. Wojewoda Sieradzki i p. Radziwiłł marsz. nadw., pokazują że salva conscientia
tego czynić niemogą jedno mało się w tem et privatis personis skromnie particularitor
protestowali &c." to w liście położono pod dniem 26. augusta 1573.

(3) na tym liście datowanym Aprilis? niejest podpisany Łaski, zdano zaś na

stępną notę: Krupka (Przecławski) powiada: Kiedyśmy pytali dla czego niejest podpis ich mm. ppanow: pana Wojewody Sieraczkiego, pana marszałka nadwornego w ks. lit. powiedział że s królem j^o m. francuskim jechali byli w łowy.

Posiedzenie Publiczne Król. Warsz. Uniwersytetu na ~~uczczenie pamiątki Uczonych Mężów~~ pamiątkę założenia jego przy rozpoczęciu nowego

Od str. 35 — 58.: O Macieju Sliwnickim i xiędze Prawa powszechnego, z woli Zygmunta I. przezeń ułożonej rzecz napisana przez Jana Winc. Bandtkiego D. o. p. t. c. Dziekana Wydziału prawa i Administr. Prof. publ. zwycz. i t. d. i czytana na publicznem posiedzeniu d. 1. Października 1825.

[Str. 38] Magna si quidem admiratione juris saxonici in regno nostro consuetudinem inveteratam atque inolitam demiramur, ut non solum plebejorum judiciis ex prescripto aut forsan negligentia felicis memoriae antecessorum nostrorum, divorum poloniae regum, eadem ipsa jura saxonica observata fuerint, verum etiam plures ejus inique observationes juri militari regni nostri irrepserint. — Itaque ferebamus nos quidem antea graviter, impresentia quoque egre indigneque ferimus iniquitatem, varias ineptias, multiplicesque errores, contra jus divinum et humanum ex eo saxonum jure in nostra versari republica. — Quapropter tante rei negotio delegimus R^mum in Christo patrem dominum Joannem de Lasko, Dei gratia Archiepiscopum Gnesnensem, Legatum natum et primatem propter ejus in republica rerum multarum cum singulari solertia experientiam et negotiorum peritiam non vulgarem, vel ex hoc, quod dum regni nostri Cancellarium egit, in compilandis sparsis undecunque constitutionibus polonicis aliisque juribus in unum conferendis, sedulam operam prestiterit, qui per doctam, navatamque ac frui operam venerabilis Mathiae de Slywnicki Juris utriusque doctoris Canonici Gnezn: et Archidiaconi Calissien: ei auctoritate

Posiedzenie Publiczne Król. Warsz. Uniwersytetu na uczczenie pamiątki Uczonych Mężów Kursu Nauk odbyte dnia 15. Lipca 1825 R^u w Warsz. w druku N. Glücksberga Xięg. i Typogr. Uniwers. 4. str. 49 58.

pamiątkę założenia jego przy rozpoczęciu nowego

nostra regia vive vocis oraculo Ma-
jestatis nostræ demandatam Jura sa-
xonica, que jam pridem rempublicam
nostram irrepserant, revisa, pertentata
excussa et multe iniquitatis errorum
ineptiarumque notata, ex republica
tandem Regni nostri in totum remo-
vimus abrogavimus et sustulimus,
removemusque, abroganus, et tollimus
presentibus in perpetuum, decernentes
ex nunc et deinceps eadem ipsa
Saxonum inveterata jura in nostris
Regionibus, tam in judiciis, quam
extra ea, nullum firmitatis robur
habitura. – Condonamus autem om-
nibus regno nostro subjectis, has
nostras novas constitutiones, a nobis
promulgatas, non minus utiles quam
necessarias, varietate multa, casu-
umque copia decoratas, juris etiam
divini ac humani equitate respersas
et nostro nomine, ac nostra repu-
blica non indignas, in quibus nihil
inane, nihil perperam, nihil inutile
reperietur. – Quibus ex nomine sereni-
tatis nostre nomen imponimus, et si-
gismundina jura, constitutionesque
sigismundinas vocari volumus, ut
regno nostro omnes subditi non
ex antiquis juris vetusti deliramentis
jam a nobis sublatis, sed a splendore
nominis nostri eas legere incipiant
appetant, contractent ac ubique judiciorum

agitent, decernentes ut, quod in jure constitutionum terrestrium desit, hoc ex ipsis constitutionibus nostris suppleatur, nulla injuria ob hoc futura, si omnibus judicibus regni nostri justitiam in universum debitam, non eorum privato sensu, sed communi nostrarum constitutionum jure in universum administrandam prescribamus.

Str. 45. Serenissime Rex et invictissime Princeps et domine domine sacratissime. – Functus jam sollicitudine lugubrationum laborumque meorum, quos Sacra Majestas Vestra per R^mum in Christo patrem et dominum dominum Joannem de Lasko Dei gratia Archspum Gnesnensem, Legatum natum et primatem benefactorem et dominum meum observantissimum humeris meis imponere dignata est. – Magnum id quidem fateri munus opportet, subquo non modo desudandum (: uti evenit :) verum etiam procidendum fuerat, quod profecto evenisset, nisi dominus deus affectum meum summum mentemque religiosam et piam in Sacram Majestatem vestram in tanto onere rore sue immense bonitatis confirmavisset. – Accessit etiam ad hec singulare laborum meorum presidium et allevamentum ejus amplissimi benefactoris mei, qui sicut a tenera etate mea ac ab ipsis fere (: ut ajunt :) incunabulis meis in hoc usque etatis beneficio suo me deduxit, ita isti quoque lucubrationi mee adesse dignatus est, quippe in pluribus gravioribusque decisionibus sapientiae judiciique sui lima et consilio, veluti cujuspiam oraculi responso, usus extremam tandem deo propicio labori meo manum

imposui. — Quapropter eam ipsam laborum meorum presentem feturam dedico atque offero numini Sacrae Majestatis vestrae magna quidem reverentia et metu, quis enim ego sum ut tante Majestati Principi maximo parvumet exile mancipium in tanta tamque excellenti re me obstrepuisse dignum putarem, quin pocius cuipiam alii /: qui melius ornacius, digniusque ac citra invidiam bone rei malam insectatricem id reipublice negotium obire potuisset :/ hec provincie demandata fuit. — Attamen fiducia et spe magna erigor recreorque animo, cum videam etiam deum optimum maximum non tam id, quod datur, quam dantis animum excipere, cui etiam et lac, quibus aurum non est, offerunt et resina littant, qui thura non habent. — Ita quoque vestram Sacram Majestatem Regiam nihil dubito, innata serenitatis ejus summa dexteritate et clementia id qualecunque est a mancipio suo, grato animo excepturam, istosque sollicitos labores meos numini Majestatis vestre dicatos ab invidia humana /: cujus comitem esse ferunt obtrectationem et maledicentiam :/ alis sue serenitatis protecturam. — Quam dominus deus reipublice optimum parentem unicamque ejus animam pro incremento et dignitate sua in longum et felicissimum annorum seculum servare dignetur felicissimam. —

Jan Zieleniecki dziedzic powiatu Szadkowskiego jako opiekun córek swoich Zofji i Anny panien ~~służebnych~~ Zofji i Anny Zieleniecki służebnic Anny z Łaska wojewodziny Poznańskiej, tak Albrychta Łaskiego wdę Sieradzk. ile exekutora testamentu przerzeczonej niegdyś wojewodziny poznańsk. siostry tegoż Albrychta, jako też urodzone: Katarzynę niegdy ur. Macieja Włodek starosty Kamienieckiego, Jadwigę ur. Jana Rzeszowskiego małżonki, oraz Zofję dziewicę Laskie wyżej wspomnianej wojewodziny poznańskiej siostry rodzone, kwituje z wypłacenia summ przez tęż Annę z Łaska rodzinę poznańską legowanych a mianowicie dla Zofji zł. 150 dla Anny Zieleniecki zł. 100. testamentem zapisanych.

1572. feria 2da post festum visitationis B. V. Mariae proxima ~~Ann~~

1573. feria 2da post Dom. Misericordia proxima

Był process między Anną córką Andrzeja Ciołka z Żelechowa małżonką Stanisława Dębieńskiego starosty Chęcińskiego a Albrychtem Łaskim w którym są następne wyrazy: Quorum bonorum praefatorum praefatus olim Andreas Cziołek fuit possessor modo tutorio usque ad mortem suam, post cuius mortem suprafata bona violenter occupasti ipseque ademisti et possedisti in damnum ipsius Annae non mediocre, quod ipsa aestimat ad centum millia florenor. et totidem damni aut prout judicium decernet judicialiter sis responsurus pro sorte vero aliarum villarum quae hic nunc non sunt descriptae matrem illius generosam Hedvigim de Lasko sororem tuam germanam aequali divisione ipsam prout et te concernenti jure naturali post Magnificam olim Annam de Kuroswęki Palatinam Siradiensem matrem Tuam et ipsius Hedvigis legitimam

W Rękopiśmie Straszewskiego jest list:
Joannes Fridericus et Ernestus (Ludovicus) fratres Dei gr. duces Stettini Pomeraniae Cassubiorum ac Vandalorum Principes Rugiae et Comites Gutzkoviae w odpowiedzi na list Krysnasa i zgromadzonych u niego Senatorów ✠ 23. lipca 1572. r. pisany, daty 1. Sierpnia ze Szczecina (in arce nostra Stettinensi Calendis Augusti Ao 1572. Adresse: po tytule Jacobo Uchańskiemu, Stanisl. Carnkowskiemu Ego Cognatumque, Lucae C. a Gorka Palatino Posn. Alberto a Lasko Pal. Lyrad. Joanni Lubrankowskiemu Pal. Lanciciens. Joanni a Stujewo Palat. Brest. Joanni a Krotoszyn Palat. Wladisl. — wyraża żal ze śmierci królewny i potrzebę przyjaźni Rzpltej.

1572. Lipca 31. Walerian bisk. wilk. Mikołaj Sac bisk. Kijowski, chil. Rudzi witt. wsi Wolczeck., Mikołaj Marcin Kmita Podskarbi w Xstwie. piszą do tychże samych a między innymi i do Laskiego, że dacz współaci z nimi a potrzebnej Rzpltej radzić.

Stanisław Karnkowski biskup kujawski pisze z Włocławia 14. września 1572. do Jana z Stujewa wdy Brzeskiego:
„Przyjechał sam do Włocławia Sienicki podkomorzy Chełmski mając do mnie list od Panów z Kmyszyna w którym mi pisano że mu powierzyli wszystko referować, cokolwiek postanowili, co też i w. m. wszystkim opowiadać rozkazali, nie chciałem tego słuchać aż przy jego mści panu Wdzie Siedleckim i panu miecznikim Krakowskim, którzy na tenczas u mnie byli, co iż mi na piśmie za przyjaźnią podał wmści memu m. p. mu posyłam aby się w. m. wszystkiemu wierzyć dobrze wcras przypatrzyć. (List załączony podpisany jest p. Rady koronne Zjazdu Kmyszyńskiego z d. 4. września 1572., który dowiedziawszy się że postawni Cesarscy jadą do Królewny Anny wzywają Karnkowskiego aby z biskupem Chełmskim i Wdą Płockim na akt przyjęcia posłów do wierności Królewny zjechał. Co zaś ustnie mówił to się ściąga do listu pisanego do Cesarza Tureckiego aby przymierze trzymał, do miejsca sejmu za Lublinem i do Karnkowskiego gani czynności Zjazdu Kmyszyńskiego.

1572. r. września 15. Walerian bisk. wil. Jerzy Petronius(?) bisk. żmudzk.
Michał Radziwiłł wda wil. Secr. Zbaraski wda Trocki, Krzysztof Radz.
wdtt. Jerzy Zenowicz Cast. Połocki, Mikołaj Mareszewicz Podskarbi ksw.
wx. l. z Wilna pisarz do Uchańsk. etc. Gniez. Rostrzępów Stanisł.
kowskiego hujasz. Adama Konarskiego Kozp. Piotra Myszkowskiego
Stolnicz, Hrabi Gorlic Cozp. Kaspra Zebrzyd. Kaliskiego, Alberta
Laskiego sekretz. Jana Secretarskiego tłumacza. Jana z Stryja
Orzeskiego Jana Krotkowskiego pisarz. i dalszych wypisany
Polskich, ~~woiewod~~ że uznawali sejm elekcyjny we dwie mile
po śm. Michała w polu między Lublinem a rzeką Bystrzycą
w mili od Lublina. powtóre że gonca Moskiewskiego przyjęli
wali publicè na sejmiku w Kurnikach, co gdy się zatrzymało
prosza aby elekcyjny sejm odłożyć do zimy a mianowicie do
święta Trzech Królow, jak z innych przyczyn tak i dla powrotu
i to aby sejm odbyć się w miejscu obojim państwom przy-
dłym t. j. w Lwie albo w Sarzonie.

1573. R. dnia 22 maja w Warszawie Praescriptum Legationis a cum
Ordinibus et Statibus Regni Pol. et M.D. Lithu. ad Carolum IX. Chris-
mssimum et Henricum electum Poloniae Reges datum Oratoribus ad
ad id deputatis videlicet Ad. Conarski, Alberto de Laszki Pala
Syradz &c. &c.

Tejże daty pełnomocnictwo dane posłom z woli Stanow podp.
sane przez Marszałka

Litterae Passus dla tychże posłów tejże daty.

1573. r. mca czerwca 13 (2 Drezna) dnia August Ksiąz Saski, S.R.M.
marszałek i Elektor pisze do Stanów koron. i W.X.L. że posłow
przez państwa swoje przepuścić jeśli nato wola Cesarska zajdzie
list oziębły, jakby nieżetnie widział że Francuza obrano.

1573. Czerwca 23. z Wiednia.

Rpno ni Xto Patri Dno Dno Adamo Conarski de Lobilino D. Gr.
Epo Posnanij. Dno suo colendissimo

Zalecniejszy służby &c.

W. M. Jmcm m. pan oznajmuję że nad wszystką nadzieję moją
odprawionem niedawno i niniejszem dostać litteras passus, albowiem
znałem sam wielką humanitatem in caeteris tasby i znaczną ochotę
stąd i rozmowę przestronną, i talicem tuszył że i responsum miał
tuję talize, ale jakąm wdzięczność znał praeter expectationem więtszą
niewątpię wodprawie listow tych poznałem. Atoby m. m. lepiej wszyst-
ko wyrozumiał, ślę W. M. responsum łacińskie, i proszę uznać jej tej
w m. drugim —

do tym accessyi byłem u Cesarza, mówiłem z Cesarzem j. m. prosząc aby uczynił przywilej przedtym wzięciu Juramentu, dał mi do tego przywilej, aby te litterae passus mogły być dane wyprodziłem że to będzie 2 wiązki niżyłko stawy na C. de. ale i z lepszem i pożyteczniejszem Ee Ee. ale dawał te moje prośby, były te praecepta capita: żem czynił na tve acta electionis wszystko za la xiążąt Niemieckich et praecipue Curfurstow, jakoż to dobrze Panowie Polacy widzą że mi za mną przeczyniali, byłby teraz co czynić miał wzięli by to sobie za krzywdę, ale i takiż by snadź dał mi przywilej do tego by byli panowie Polacy niestali do xiążąt Niemieckich pro Passaporthe privatim o czém ja dobrze wiem. Kurfirsztowie posłali do mnie po respons, Jane też żem mi nikt z nimi w responsy, jiżby ani z moją ani z ich dignitatem niebyło, co mnie teraz zaczynać, czego Panowie Polacy sami sobie nadziałali. Jakoż widzę że wszystkim mocy snadniej mi były posty, póki mi nie jechali Secretarze od Kurfirsztow, ale skoro ci przyjechali moje mocy posły in deterius. A tak to m. m. oznajmić zdato mi się, abyś m. m. mocy też to towarzystwem swem ubezpieczał. Obiecał Cesarz j. m. starać się o to jakoby co naprędzej te responsy od xiążąt mogły być i tak tuszę że mają być te mocy oprawione, ale ziem widział te mocy na odwłokę być, chciał dziwej niechciałem. A tak jiż do domu z Wiednia chcę wyjeżdżam, jiż ja tu opatrzę na rozjezdnem że to będzie chciał (si quid ad rem pertinet) posłać po te i po takie passporty. do Wiednia że je najdzie u Pana Wilbira (?) Vicecancellarium Imperii Romani. Przy tém zalecam stałby swe w tasky swemu Mci Panu z Wiednia 23. Czerwca 1573.

M. M. mego Mcznego Pana ujrzenia

Stużebnik

Stanisław Stupeczki Castel. Lubelskij.

1573. Junii 21. Actum Vienna Odpowiedź Cesarza Jana Stupeckiemu (sekretarzowi) Tejże daty Maxymilian II. odpowiada Konarskiemu adamowi

1573. lipca 7. we Frankfurcie nad Odrą List Konarskiego Adama, Tamickiego Jana, z Gorki Andrzeja, Herburta Jana Firleja Mikołaja Tomickiego Mikołaja do Augusta Elektora Saskiego o wolny przejazd przez jego kraje. 189.

1573. lipca 10. w ~~Darmstadt~~ Marienburgu odpowiedź Elektora Saskiego w której się excluzuje że bez obrazy Cesarza tego uczynić nemoni, radzi mi mnie albo na oczekanie odpowiedź Cesarza czekać, albo do Polski wrócić.

1573. lipca 9. z Frankfurta nad Odrą zdaje sprawę Postowi koronnemu do Królowa Jch maić francuskiego. Elekta Polskiego. o tém że niemogł otrzymać passportow

1573. lipca 14. z Lipska ciż sami pisma ich wypravili do Marienburga do xiążęcia Saskiego Jana Herburta Kasztel. Sanockiego, aby wyjednał przejazd

1573. lipca 23. O toż samo pisma do Elektora Saskiego, ale między podpisami Caspi nie znajduje się pisma mine drogo wyprat

1573. lipca 19. z Lipska o temże piszą do Cesarza.

——— tegoż dnia krótko uwiadamiają o powyższym liście Rady

——— 21. lipca (z Naumburga) do Cesarza z przesłaniem odpowiedzi do siebie Elektora

——— 20 lipca Konsyliarze Diecezji Naumburskiej exkuzują się iż mogli pozwolić posłom dalej jechać gdyż otrzymali zakaz od Elektora Saskiego.

——— 26. lipca Posłowie polscy z Fuldy piszą do Daniela Accyb. Moguncki Arcykanclerza P. Rzymskiego z prośbą o wolny przejazd przez jego państwo.

bez daty do Wilhelma Landgraffa Heskiego o temże.

1573. lipca 23. ze Spanganbergu odpowiedź tegoż barzo uprzejmie po niemiecku dozwala przejazdu —

Księga 26 lit. R.R.

fol. 1.

Sigismundus &c. Significamus &c. Quia per promotionem ad Archiepiscopatum Gnezn. Rmi in Xto Patris dni Joannis de Lassko Cancellarii Regni nostri sincere nobis dilecti, officio Cancellariatus Regni nostri vacante meritorum magnitudine ac virtutis excellentia Rdis in Xto Patris dni Mathiae de Drzewycza Epi Premysliensis et Regni nostri Vicecancellarii permoti, eundem de gratia nostra singulari in Cancellarium Regni nostri designavimus et constituimus, designamusque et constituimus. &c. &c. Datum in Conventione generali Piotrkowiensi die Sabbato in crassino festi S. Valentini Martyris Anno 1511. Regni nostri anno quinto.

Relatio Magn. Christoferi de Schidlowiecz. V. Canc.

fol. 179.

Dat in Piotrkow in Conventione generali Sabbato festi S. Barbarae Virginis Anno domini 1512.

Jarosław Łaski wda sieradzki stanąwszy przed królem Zygmuntem zeznał iż pożytki i dzierżawę trzeciej miarki na młynach sieradzkich z obudwu brzegów rzeki Warty leżących oddał w dożywocie nobili Jakubowi Pyorunowskiemu a to na uzupełnienie wypłaty za dobra Stryków która przez Magnificum olim Nicolaum de Curoßwanty wojewodę lubelskiego niezostała temuż Jakubowi uiszczona. Po najdłuższém życiu tegoż Jakuba Piorunowskiego rzeczone młyny mają wrócić do wdy sieradzk. Jarosława Łaskiego lub jego sukcessorów.

folio 189.

Sigismundus D. Gr. &c. Significamus &c. Quomodo constitutus coram nobis personaliter simulae et coram Consiliariis nostris protunc lateri nostro assidentibus Nobilis Jacobus Pyorunowski de Pyorunow non coactus, non compulsus, nec aliquo errore devio seductus sanus mente et corpore existens et fretus suorum amicorum salubri consilio, sponte, libere palam et per expressum recognovit et fassus est Quia Rmus in Xto Pater dnus Joannes Aepus Gnezn. et primas nobis sincere dilectus eidem Jacobo Pyorunowsky persolvit realiterque et in effectu satisfecit pro omnibus et singulis debitis in toto pro Magnifico olim Nicolao de Curozwanki palatino Lublinensi quae quidem debita idem olim Nicolaus eidem Jacobo Pyorunowski tenebatur pro bonis hereditariis oppido Strykow et cum fortalitio et

-187-

villis ad ideam oppidum et fortalitiam qualibet pertinentibus, videlicet Orzechlanka, Blandowa Wolya, Ulayek, Crolewino, Kobylthnyza Wawrzyszkowicze, Schyrzmya, Schuly, Ugrolki et Dobra in terra Lancicien. ratione additamenti pro eisdem bonis sexta litera, et Privilegia resignationis, permutationis et intromissionis per eundem Jacobum Lyorunowsky cum dicto Nicolao de Curozwanky facta, ac iuxta et secundum decretum intromissionemque Serenissimi Principis domini olim Alexandri Regis Poloniae fratris et praedecessoris nostri charissimi et consiliariorum suorum in conventione Radomiensi generali attentorum ratione violentae expulsionis de eisdem bonis prout haec ipsae litterae seu privilegia resignationis, permutationis, concordiae, decreti et intromissionis et acta latius canunt et obloquuntur, de quibus omnibus bonis oppido Sirzhow et fortalitio ac de villis videlicet Kobylthnyeza, Wawrzyszowyce, Szyrmya, Schuly, Gyrdly et Dobra in terra praedicta Lancicien. sita quae tenet et tenere debet ad tempora vitae suae extrema Generosa Christina relicta olim Generosi Joannis Lyorunowsky tribuni minoris Siradiensis idem Jacobus Lyorunowsky eidem Nicolao de Curozwanky sponte ac libere ac mediante decreto condescendit et illa vite et rationabiliter resignavit et pro omnibus bonis superius descriptis et debitis ac etiam pro his villis quas tenet et tenere debet praedicta generosa Christina ad tempora vitae suae extrema iuxta literas concordiae latius obloquentes memoratus Jacobus Lyorunowsky et sui legitimi successores perpetuum silentium debent et debet habere prout exnunc habeat et habeant per praesentes in aevum. Et acta terrestria, castrensia Siradiensia, Lancicien.ia terrarum ac Conventuum generalium Cuiraviae habitorum ac inscriptiones in iisdem actis pro eisdem bonis et quibuscunque debitis continentia cassavit, annihilavit, mortificavit et in nihilum redegit, cassat annihilat et mortificat praesentibus litteris nostris perpetuo, et praefatum Rmum Dnum Joannem Ctesum Gnezn. et suos legitimos successores haeredes de Lassko de omnibus eiusmodi de quibus supra fit mentio debita ratiter ut praemissum est recognitione quietum reddidit, quietatque perpetuo et in aevum tenore praesentium mediante. Quam quidem recognitionem pro eismodique debitis satisfactionem et quietationem. Omniaque et singula praemissa dicunt praemittitur coram nobis facta tanquam rationabilia, rata et grata habentes decernimus robur debitae perpetuaeque firmitatis obtinere praesentium litterarum tenore mediante in perpetuum. In cuius rei testimonium sigillum nostrum praesentibus est appensum. Actum in Conventione Lyotrhowiensi feria quinta proxima ante festum S. Andreae Apostoli anno Dni 1612. Regni nos

ante feriam

Księga 36. Act. fol. 23. do Łaskich

1/ Inscriptio duarum villarum Slawno in Gneznensi et Wloxna in Poznaniz. districtibus sitarum ad mensam Archiepiscopalem pertinentium in summa 1200 florenorum, in vim reemptionis nobilibus Joanni Bożejewski et filiis eius Gregorio et Hieronymo de Bożeiewicze pro duobus molendinis unum equinum intra moenia oppidi Znena et secundum aquaticum extra ipsum oppidum Znenense sita, facta per complanationem a Joanne de Lassko Aepo. Gnezn. qua ratione controversiae inter Bożeiewski et Aepos Gnezn. sopitae sunt. Quam complanationem Rex Sigismundus I. confirmavit. in Zawichost die Sorum Junocentum A. 1522.

2/ Ratificatio venditionis villae Sowina ad Clarem Opathowiensem spectantis in districtu Calissiensi sitae Andreae Corithski per Joannem de Lassko Aepum Gnezn. cum consensu Capituli factae, pro summa 300 florenorum, in solutionem debiti erga Bożeiewski, ut supra memoratum, contracti. Ibidem in Zawichost. die SS. Junocentum. 1522. fol. 24.

3/ Obligatio bonorum infrascriptorum per Magcum Hieronimum Lasskj Generoso Severino Boner Burgrabio Cracoviensi.

Jarosław Łaski wda sieradzki i dziedzic na Rytwianach zeznaje że od Seweryna Bonara pożyczył 4000 zł. pecuniae communis monetae in medientibus, polonicalis quos eidem Jaroslao praefatus Severinus cum consensu nostro tanquam executoris supremi olim Generosi Joannis Boner Zupparii Cracoviz. dedit pro quibus quidem 4000 florenor. praefatus Jaroslaus eidem Severino et eius successoribus villas ipsius hereditarias liberas et obligatas

perpetuae et irrevocabiliter in vim tamen recuptionis
duntaxat ad festum Natalis Dñi proximum duraturae
vendit et resignat, videlicet: Goschycze, Zawlowycze,
et Cropydlo, exnunc liberas, ac Zakrzow, Belyow, Koszky
Szyroslawycze, Maczyey~~ow~~czowycze et Smylowicze
obligatas generosis Martino Myszkowski et Kozlowskyem
curi ipsorum obligatorio et summis eorum nihil nu-
cendo ac ~~Ly~~ Luczyanowicze Nobilibus Francisco de
Mediabarba ac Joanni Braniczky ad tempora vitae
ipsorum extrema inscriptas, post quorum decessum
ipsa bona | ~~Goszczycze pro ipso Severino Boner~~
Luczyanowycze
titulo perpetuo pertinebunt ac pertinere debent
ad bona Goszczycze pro ipso Severino Boner et
eius successoribus. Dalej warunki bespieczeństwa
dla Bonera opisane. Actum Cracoviae feria III.
proxima post Dominicam Oculi. Anno Dñi 1524.
fol. 504 — 508.

Księga 75 fol. 219. Cracoviae feria 2da ante festum Pentecosten Anno 1549.

Generosa Zuzanna de Lasko relicta olim Generosi Martini Mishowski (Myszkowski) de Miriow Castellani Vielunensis recognovit filium suum Gener. Hieronymum Myszkowski de tutoria sua per olim praefatum maritum suum inscripta, cum omnibus bonis eius dimisit et praesentibus dimittit.

Do życiorysu
Adama z Brusiłowa
Kisiela
Wojewody Kijowskiego.

Materyały.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

List Pański pod d: 28 maia b: r: do mnie pisany, miałem honor temi dniami dopiero odebrać - Mieszkam od lat kilku w Kiiowie i z tego powodu list adressowany do Włodzimierza tak pozno mnie doszedł -.

Wielce zawsze ceniłem mieysce ostatniego schronienia i pomnik czci godnego męża sp. Adama z Brusiłowa Kisiela - wiadomość o tem pomniku oddałem sp. Tadeuszowi Czackiemu - Zgon za wczesny niepozwolił Mu korzystać z tey wiadomości. Z powodu funduszów do cerkwi Niskienickiey przez fundatora Adama Kisiela nadanych, niepokoiony, pisałem do JW Hr: Kisielowa Ministra Dobr Państwa. List ten powierzyłem Sąsiadowi moiemu iadącemu do Stolicy. Ów list dał powod umieszczenia w Tygodniku artykułu, z którego niekontent byłem, bo pragnąłbym aby o Adamie Kisielu mowiono. Dziś przeciwnie rad iestem temu wypadkowi który dał wiedzieć JWWmćPanu Dobr: o mieyscu schronienia ostatków wiekopomnego męża i o pomniku przy grobie postawionym, i ożywił myśl moią pewnością że o zasługach znakomitego

-193-

Zdaię JWWmćPanu Dobr: sprawę z poszukiwania ... rów - Do Włodzimierskich akt uproszony odemnie przyst... mogł. - Skazownik zaginął - Akta ściśle zamknięte ... nością otwieraią się, na wydanie żądanego dokumen... a tu żądać iszcze nie można - ale szukać czego by żą...

-197-

praestitit impendio - wyrzut ją z dóbr ... dzy zostawił. F Król do rozpoznania

Księga T. R. 183. fol. 146. Utwierdzenie praw Ur... Piaseczyńskiego Caszt. Kijowsk. i małżonki jego t... miasteczka wsi i pustosze w Czernichowskim ... wództwie onym nadanych.

Władysł. IV. oznajmujemy: E. Zasłużył to ... Alex Piaseczyński Kaszt. Kijowski, Ułan., No...

-201-

męża publiczność dzisieysza i potomność wiedzieć będ
List móy o którym wzmiankę zrobiłem, nic nie znaczą
do dzieiow Kisiela nie przydać nie mogący - iako wiado
tylko mniey potrzebną, kto cerkwią władał, w kopii tą

Papiery mieyscowe złożone były w grobie pod cerkwią
od dawnych czasów - po roku 1795tym była trudność
wydobycia -. Za pozwoleniem władzy odebrałem ie, iako
do mnie należące, lecz znalazłem ie tak zbutwiałe że p
stąpić do nich trudno było -. Po przesuszeniu część zdr
szą trochę przeyrzałem i dobrze umieściłem. Od lat dwa
tu i kilku w tey wiosce niemieszkaiąc - w czasie długiey
nieobecności, papiery te uległy przeyrzeniu i rozrzuceniu
W takim stanie znalazłszy ie w roku zeszłym, reszty zebr
łem, i część przeyrzałem zupełnie. Z żalem donoszę Panu
Dobr: że do tąd nic nieznalazłem mogącego należeć do
dzieiow Woiewody. Reszte iak prędko zdołam, albo sam
przez siebie, albo przez zastępcę przeyrzę. i co by się zna
lazło styczność z życiem Woiewody maiącego nie omie
kam przesłać Panu Dobr:.

Teraz odezwałem się do Włodzimierza aby zeyrzał
do Akt w latach życia Kisiela - od którego to czasu
Akta Włodzimierskie po uprzednich zniszczeniach
początek swoy biorą. -

Rysunek Kamiennego popiersia Adama Kisiela w raz z tablicami marmurowemi pod nim umieszczonemi na których są wyryte, wiersz przez żonę po Polsku pisany. i krótka biografia po łacinie, mam zdjęte od oka bez skali. lecz ten rysunek znayduie się w schowaniu mey żony — /: która dziś za domem, na zimę wróci :/. — Z trudnością dostałem niedoskonałego rysownika — starać się będę o lepszego abym z dokładnym rozmiarem przesłać go mógł Panu Dobrodzieiowi. Za powrotem mey żony iaki mam teraz przeszkodę.

Odległość mieszkania i trudność oddalenia się z powodu urzędowania które w Kiiowie zaymuię, iest przyczyną, dla którey nie mogę w miarę mych chęci, w prędkim czasie uskutecznić rozkazu Pańskiego. Zatrudniam Pana Dobr: dziś bezskuteczną moią odpowiedzią iedynie dla tego, abym dał wiedzieć że list Jego rąk moich doszedł, i że mam szczerą chęć służyć wezwaniu Pańskiemu.

Mam zaszczyt zostawać z głębokim uszanowaniem

JWWmćPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
W Modzelewski.

D. 3. 7bris 1843 r.
Kiiów

-194-

Zdaię JWWmćPanu Dobr: sprawę z porządku ... rów — Do Włodzimierskich akt uproszony odemnie przy... mógł. — Skazownik zaginął — Akta ściśle zamku... nością otwieraią się, na wydanie żądanego dokum... a tu żądać iszcze nie można — ale szukać czego by...

-197-

praestitit impendio — wyrzut ją z ... dzy zostawił. F Król do rozpoznania...

Księga T. R. 183. fol. 146. Utwierdzenie praw... Piaseczyńskiego Caszt. Kijowsk. i małżonki jego... miasteczka wsi i pustosze w Czernichowskim... wództwie onym nadanych.

Władysł. IV. oznajmujemy: E. Zasłużył ... Alex Piaseczyński Kaszt. Kijowski, Ułan. ...

-201-

Copie d

Je prends
Ministe
homme
autre pr
ment de
choit de
favorit
tombea
l'é
au mi
apparte
de pays
le fonda
d'étain
Statue
avec u
compo
Le
moins
Romain
l'Eglise
et entr
En
à la ter
Peris
Mais
des ch

lam, omni conatu violenta ubique
rimen ipsius agit et molitur ipse

Copie d'une lettre adressé a Mr le ministre Kisielieff.

Je prends la liberté de presenter a Votre Ex: une affaire qui ayant rapport à son ministère ne peut que l'interesser. Adam de Wrublewski Kisiel Palatin de Kiff homme marquant dans le pays, possedant des terres considerables, etoit entre autre proprietaire du village nommé Nishcemirze situé dans le Gouvernement de Volhinie District de Vlodzimierz. Cette campagne qui le rapprochoit de l'endroit ou demeuroit la famille de sa femme etoit le sejour favorit du Palatin. Il y construisit un Temple pour Dieu et un tombeau pour lui.

C'etoit vers le milieu du 17ème siecle qu'il fit muter cet edifice au milieu de la place de son chateau fort, le dota, etendit les champs appartenants à l'ancienne Eglise, et destina un certain nombre de paysants sujets, qu'il attacha à son service. Bientôt après le fondateur mourut, ses restes furent deposés dans une bierre d'etain artistement travaillé, au caveau de l'Eglise, et une Statue en pierre qui le representoit fut placé à l'Eglise même, avec une courte biografie du heros decedé, et une epitaphe composé par sa femme que lui inspira sa profonde douleur.

Le Palatin professoit le rit Grec, sa fondation etoit pour douze moines, qui bientôt après se reunirent à l'Eglise Catholique Romaine, et Depuis les Peres de la regle de St Vasil possedant l'Eglise, le couvent et les fonds, s'acquitoient de devoirs paroissiales et entretenoient l'Eglise confié a leur soins.

En 1795 Les paysans du village de Nishcemirze passerent à la religion grecque, l'Eglise n'etoit plus desservie par les Peres Vasiliens qui officioient dans une des celules de leur couvent; mais ils restoient en possession non seulement du couvent mais des champs, des paysans, et des fonds numeraires.

-195-

Zdaią [illegible] dobr. [illegible] z poszanowaniem
rów - Do Wtodzimierskich akt uproszony odemnie przy
mogł. - Skazowanie zaginęło - akta sciąd zamkn
wania otwierania się, na wydanie żądanego dokum
a tu żądań iszcze nie można - ale szukać. czego by z

-197-

praestitit impendio - wygrał ją z do
dzy zostawił. F Król do rozpoznania

Księga T. R. 183. fol. 146. Utwierdzenie praw
Cesarzyńskiego Casst. Kijowskie i matronki jego
miasteczka wsi i pustopse w Czernichowskim
województwie onym nadanych.

Władysł. IV. oznajmujemy; że Zastawił to
Alex Cesarzyński Kasst. Kijowski, Ukrain, Ne

cet état de chose étoit peu naturel. Un éclesiastique du village voisin venoit tout le quinze jours pour dire la messe à l'Eglise, qui depourvu de ses fonds et laissée sans soins, commensât à se ruiner au point que l'autorité a cru prudent de la fermer. Les offices furent donc suspendus et les paysans alloient entendre la messe dans une Eglise voisine —

Vers l'année 1808 la proposition de joindre les fonds des pères Basiliens du village de Niskieniere avec ceux de la ville de Vlodzimierz ou l'école du district a été tenue par les Peres Basiliens fut acquellie et approvée par l'autorité de l'instruction publique. Les fonds donc sans en rien excepter pour l'entretien de l'Eglise de Niskieniere passoirent en possetion de la communauté des pères Basiliens de Vlodzimierz —

La terre de Niskieniere étant devenu ma propriété par droit de succession j'ai plus d'une fois présenté au Gouvernement l'érection du feu Palatin Kisiel faite en faveur de cette Eglise, et j'ai demandé la restitution des fonds marqués par cette érection. En reponce de mes representations, on m'enjoignit l'ordre de restaurer l'Eglise à mes frais, et de marquer la portion des champs requises pour l'Eclesiastique qu'on devoit y instaler. N'ayant que fort peu de terrain, vu que le village est très restraint dans son étendu et de plus connoissant l'existence des fonds, j'ai encore reiteré la demande pour leur retour.

Quand en 1841 les fonds des pères Basiliens de Vlodzimierz passairent aux biens de la couronne, le Gouvernement renouvella l'ordre de restaurer l'Eglise, et de marquer les champs pour son curé. En consequence d'une petition presenté pour m'en delivrer, on remi la decision de cette affaire aux instances judisiaires.

Je ne crois donc pas devoir craindre d'être forcée à dôter derechef la ditte Eglise. Quand à l'état de l'édifice même une de cinques coupoles a été couverte de toit par les soins de paroissiens. Les quatres autre restées decouvert sont d'une si bonne construction qu'on a pu sans danger permettre d'ouvrir l'Eglise aux offices administrées par un prêtre du voisinage.

Comme d'après les reglements les paysants, qui sont au nombre de 28 individus ne peuvent plus revenir à leur première destination, la proportion du terrain determiné par l'Ukar les capiteaux et les indemnisations pour tant d'années seroient suffisants pour sa restauration et son entretien. Les champs destinés par le fondateur sont entremetés avec les miens et ceux de mes paysans qui sont au nombre de 164. individus. Cette position également desavantageuse pour les deux parties me fait desirer un arrangement plus commode à l'économie.

C'est avec peine que j'ai toujours regardé la decadence de cet édifice construit pour la gloire de Dieu, dont le ruines deroberoient à la posterité le souvenir d'un homme remarquable; et certainement autant que ma position de propiétaire me le facillite je suis prets à offrir mes services et mes soins, mais si cette exposé des phases par les quelles cette Eglise a passée parvient à interesser votre Ex: pour son sort avenir je ne desespère pas de l'existence de ce bel edifice contenant un precieux souvenir et un monument historique.

J'ai l'honneur d'être &c

12 Mars 1843.
Krieff

-196-

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju.

Chęć szczera odpowiedzenia skutecznie rozkazom JWWMPana Dobr: opaźniała moią odezwę. Chociaż zupełnie niezaspokoionym iestem w moim pragnieniu zadość uczynienia wezwaniu JWWMPana Dobr: w maleńkiey iednak części tem czasowie wywiązuię się, pragnąc szczególnie okazać mą czułość na Jego rozkazy.

Przyłączam rysunek pomnika. Nie iest on zrobiony podług skali, ale zdięty trafnie. Napisy są umieszczone na tablicach nadto drobnym charakterem trudne do wyczytania. Przyłączam ie także osobno zapisane. Napis więzyku łacińskim ma mylki, nie myślę aby te znachodziły się na tablicy. Są one pomylane przez przepisuiącego. Chciano ie tutay poprawiać, ale wolę przesłać ie JWWMPanu Dobr: nietknięte poprawą. Jak będę mogł odwiedzić wieś moią sam zdeymę napisy i bez pomyłek JWWMPanu Dobr: nadeszlę, i rysunek Pomnika starać się będę zdiąć dokładniey.

Zdaię JWWMPanu Dobr: sprawę z poszukiwania papierów. Do Włodzimierskich akt uproszony odemnie przystąpić nie mogł. Skazownik zaginął. Akta ściśle zamknięte z trudnością otwieraią się, na wydanie żądanego dokumentu, a tu żądać ieszcze nie można, ale szukać czego by żądać,

praestitit impendio — wyrzut ją z dóbr i wnę-

Być może że czas odkryje nam więcey sposobności odszukiwania tak interessuiących zabytków –.
W ręku P. Swidzińskiego znayduią się – listy Kisiela i do Kisiela – polecenia Mu dawane od Władzy –. zdania sprawy i wiele bardzo interessuiących rzeczy –. Zdaie się P. Swidzińskiemu że te pisma były iuż w ręku Pańskim –. Pozwolił mi iednak donieść o tem –. Formuie się tu Komissyia przez Rząd naznaczona do zbierania i ułożenia wszelkich starożytnych dokumentów – Do czego i akta maią być zwiezione –. Ta okoliczność będzie zdaie się sprzyiaiąca tak wielce szacownemu poszukiwaniu Pańskiemu.

Pełen uszanowania

JWWmć Pana Dobrodzieia
nayniższy Sługa
W. Modzelewski.

P.S. upraszam łaskawości Pańskiey o uwiadomienie o doyściu posełki

22 Stycznia 1844 r.
Kiiów

1650.

1641.

1648.

1648

do

1648.

1648.

1648

1648

1650. Maja 11. z Kijowa List Ad. Kisiela do Ossolińskiego kanclerza barzo ważny. (podpis własnoręczny

1641. 30 Marca z Niskinicz List własnoręczny niewiadomo do kogo -

1648. Maja 11. z Hoszczy List po rusku Kisiela do ~~Kniazia Alexieja Michajłow~~ Wojewody Putiwilskiego Nikifora Jurjewicza Pleszczejewa. (ważny)

Bez daty list do Starszych wojska zaporoskiego ~~list bez~~ Kopja.

1648 lipca 31. List Kisiela z własnoręcznym podpisem do Ossolińskiego.

1648. Sierpnia 16. Janusza Radziwiłła list zdaje się do Ossolińskiego (Kopja)

1648. Sierpnia 7. Kopja listu Adama Kisiela, Franc. Dubrawskiego Teodora Obuchowicza.

1648 czerwca 29. z Łucka list Kisiela z własnoręcznym podpisem do Ossolińskiego.

1648 maja 12. z obozu pod Czehrynem list Mikołaja Potockiego do Króla z własnoręcznym podpisem.

[illegible] W. Kor. ~~[illegible]~~ matka Janusza Tyszkiewicza pro[illegible] na Syna: Quia ipse immemor beneficii p[illegible] tis quod ipsi tanquam mater, in eliberat[illegible] ipsius de captivitate Tartarica cum sum[illegible]

1648. lipca 30. z Sawołoczy kopja listu Chmielnickiego do Księcia Zasławskiego –

1648 listop. 28. z Wiśnicza Stanisława Lubomirskiego list do Ossolińskiego z podpisem własnoręcznym

1648. marca 16. z Kobyszowy Kopja listu Kisiela do Kasztelana Krakow.

1648. ostatniego marca z Czerkas list Mik. Potockiego kasztel. Krak. do Króla z własnoręcznym podpisem

1648. Marca 25. z Czerkas list własnoręczny Marc. Kalinowskiego do Ossolińskiego –

1648. Junii 27. z Czehryna Kopja listu Chmielnickiego do Kisiela.

1648 czerwca 22. z Hoszczy list Kisiela z własnoręcznym podpisem do Xcia Wojewody (zdaje się Dom. Ostrog.

1648 Grudnia 26. w Wierkach list Kisiela do Króla

1648. maja 5. w Czerkasiech Mikołaja Potockiego list do Króla, z własnoręcznym podpisem.

(7156) 164 Junii 17. Pleszczejewa list do Kisiela kopja.

1648. listopada 15 list od Zamościa Bohdana Chmielnickiego do Kisielewicza (Jana Kazim.) Oryginał.

1647. Kwietnia 20. z Miejsca do Ossolińskiego z własnoręcznym podpisem. Sta. &.

1640. marca 13. z Wiśn. Lubomirskiego Wdy Krakowsk. do Ossolińskiego – z własn. podpisem.

1649. marca 5. z Wiśnicza Stan. Lubomirskiego do Kanclerza Ossolińskiego – z własn. podpisem.

1649. marca 1. z Więzienia Szoldrskiego Adama biskupa Łozn. z własn. podpisem.

1649. Stycznia 18. z Lublina. Anonyma do Kanclerza Ossolińskiego kopja

1649 marca 7. z Wiśn. Stanisł. Lubomirsk. do Kanclerza Ossolińskiego. z własn. podpisem.

1649. Czerwca 12. M. Ostroroga do Ossolińskiego własnoręczny.

1649. marca 2. Tegoż do tegoż własnoręczny.

1649. maja 28. Tegoż do tegoż własnoręczny

1648. Sierpnia 29. kopja relacji jakiegoś Anonyma o porażce Kozaków.

1649. Punkta Supplikі Kozakow zaporoskich (kopja)

1649. lutego 24. Punkta, z Kisielem przez Bohdana Chmielnickiego umówione — (kopja)

Deklaracja taski jekról. Mci Zaporoskiemu wojsku na punkta suppliki dana.

1661. Relatia Transactiej na terminie umawiania się Armistitium z Moskwą. (kopja)

1650. lutego 20. W Krzeszowie List Michała Wiszniowieckiego Wdy Ruskiego do Ossolińskiego kanclerza z podpisem własnoręcznym.

1650. marca 16. Lanckoroński Stan. do Kanclerza Ossolińskiego — własnoręczny cały.

1648 Sierpnia 7. Adama Kisiela do Maxima Krzywonosa kopja —

1535 Roku Grudnia V. w Warszawie Chorąstwo Nowogródzkie Siewierskie za postąpieniem urodz. Szczęsnego Wizla na Podkomorstwo Nowogródzkie Ur. Mikołajowi Kisielowi dane. Księga Metr. T. Q. 182. fol. 3. v.

1536. Roku Marca 25 w Wilnie Potwierdzenie granic między dobrami Ochromieciowszczyzna Ur. Adama Podkomorzego Czerniechowskiego, Starosty Nossowskiego i Mikołaja Chorążego Nowogrodzk. z Brusiłowa Kisielow z jednej a urodz. Jana i Krzysztofa Faszczow z drugiej strony. (Taż Księga fol. 59.)

1536. R. Marca 27. w Wilnie Consens Ur. Krzysztofowi Muchowieckiemu aby mógł ustąpić prawa swego lennego Derewni Wierzchołosie nazwanej w X^twie Czerniechowskiem będącej na osobę Ur. Mikołaja Kisiela Chorąż. Nowogrodz. (fol. 61. v. Taż księga).

1538. feria IV. ante Dominicam Reminiscere Quadragesimalem proxima Varsaviae Protestatio Gsae Betzecka contra Magn. Palatinum Kiiovine (Janussium Tyszkiewicz) fol. 535. taż Księga. Betzecka Jadwiga córka niegdy Jerzego z Buczacza Jazłowieckiego wdy Ruskiego Hetmana W. Kor. ~~[illegible]~~ matka Janusza Tyszkiewicza protestuje na Syna: Quia ipse immemor beneficii protestantis quod ipsi tanquam mater, in eliberationem ipsius de captivitate Tartarica cum summo suo praestitit impendio — wyzuł ją z dóbr i w nędzy zostawił. F Król do rozpoznania

---

Księga T. R. 183. fol. 146. Utwierdzenie praw Ur. Alex. Piaseczyńskiego Caszt. Kijowsk. i małżonki jego t. j. na miasteczka wsi i pustosze w Czernichowskim województwie onym nadanych.

Władysł. IV. oznajmujemy: E. Zasłużył to dobrze Ur. Alex Piaseczyński Kaszt. Kijowski, Ułan. Nowogrodzki

+ nullibi tuto commorari possit.

F Vovis et honore exulam, omni conatu violento ubique prosequitur ac in discrimen ipsius agit et molitur ita

Starosta tak dzielnością swoją i męstwem w różn[illegible] którém expediciach wojennych przy odwadze zdrowia i sub-stancyi swojej przed wielą innych zwykł przód-wać, jako też nauką i rostropnością którą w [illegible]szych i Rplitej sprawach sobie poruczonych [illegible] w odprawowaniu znacznych do postronnych [illegible] legacyjej dowodnie oświadczył, abyśmy nietylko jemu ale i Urodz. Elżbiecie Constancyi z Ostrog[illegible] małżonce jego, której familja znacznemi u nas i Najaśniejszych Antecessorow naszych tak i Rplitej słynie w tej Zacnej koronie zasługa łaskę i dobroczynność naszę Pańską poka-zywali — na wszystkich dobrach prawem lennym lub innym trzymanych król dzi-żywocie dla żony jego opisuje. Dan w War-szawie dnia 25. Czerwca 1638.

Vladislaus Rex. Alex. Trzebieński Dec. San.

Księga S. A. 185. fol. 47. Consens Ur. Alexan-drowi Kisielowi na ustąpienie prawa lennego bojarszczyzn Wiśnina, Zmilniowa i Piekurow Ur. Michałowi Jaślikowskiemu Skarbnikowi Czernichowskiemu.

Władysław W. etc. Oznajmujemy iż my miłościwe baczenie mając na wierne, i życzliwe y odważne zasługi nam i Rplitej w wielu expeditiach wojennych i innych okazjach oświadczone Ur. Alexandra z Brusiłowa Kisiela łacnośmy na to pozwolili &c. (jak w treści) w Warszawie 30 Kwietnia 1638. —

Kolczyński Krzysztof

powinni będą. Pana Kolczyciemu Skarbninowi czer-
nichowskiemu ośm tysięcy złotych wimé, na Woliej
Swojczowskiej assekurowane, pan starosta simieni,
mając sobie wieczność" rezygnowaną z Swojczowa
znosić będzie. Pana Burzacziemu pół-ósma tysiąca
długu na Kolinie zapisanego, Heliasz Kisiel i jego przy-
wodzeni opiekunowie, ponieważ jeszcze jest minore-
annis znosić powinni będą. Już tedy Bogu wszech-
mogącemu stworzycielowi memu oddaję w ręce
śmierć i żywot, a moje grzeszne exuvias w jednym-
że grobie, z miłym bratem moim chcę mieć położone
in patrio solo, i oto małżonki mojej porostałej
proszę. A ten testament stwierdzam piecręcią i
podpisem własnej ręki mojej, tudzież iczmościow pa-
now przyjaciół przy mnie będących spisan w Brześciu
litewskim, dnia pierwszego maja, roku pańskiego
tysiąc sześćset pięćdziesiąt trzeciego. W tego testamen-
tu przy piecręciach przyciśnionych podpis ręku temi
słowy: Adam z Brusiłowa Kisiel wojewoda kijowski
ręką swą. Jerzy Niemirycz podkomorzy kijowski
proszony do podpisu, Kryszłof Kolczycki skarbnik
czernichowski. Ustnie proszony pieczętarz do tego te-
stamentu: Franciszek Krynicki. Który to testament
przez jego mości pana Franciszka Krynickiego na
autorowaniu podano, jest przyjęty i do ksiąg sądowych
grodzkich brzeskich starostwa Brzeskiego wpisany,
z których i ten vidimus pod pieczęciami urzędowemi
i z podpisem ręki pisarskiej, stronie tego potrzebu-
jącej jest wydany, pisany, w Brześciu. W roku pogo-
Sobiejeuski. W tego extraktu pieczęci dwie przyci-
śnionych, a podpis ręki pisarskiej temi słowy: Ie-
ronim Kazimierz Tyszkiewicz pisarz. Która oblata
za podaniem i prozbą wyżej mianowanej osoby,
a za przyjęciem mojim urzędowym do ksiąg ninie-

W Nisku nieraz pan Kisiel pogrzebiony, tu też leżący brat jego, przedtém umarł z Brześcia tu przywieziony, a nie tu jak w dekrecie. W trybunalskim wypisano: że na wojnie zginął. Tyle pieniędzy złotych kilkotysięcznych. Cyrynia oddać spadkobiercom Bazylianom Niskim.

volscy
nicorum
entum
pto ru
- et
3. 4°

szych grodzkich włodzimirskich jest przyjęta i wpisana, z których ksiąg i ten wypis pod pieczęcią grodzką włodzimirską jest wydany. Pisany w zamku Włodzimirskim

Orrei Sokołowski
1743. d. 2 Xbris.

Legi cum actis: Dąbrowski.

1.

Ś

mu

mu

X

liste

z oss

Krol

Nas

skie

aby

Cive

urod

wadz

wspo

mąc

dzem

cie

expo

skin

nas

tesz

swy

ion

i go

ozdab

skie

1.

Kasztelania Czerniehowska Urodzonemu Adamowi Kisielowi Podkomorzemu Czerniehowskiemu. |:S.A. 185 - f. 221 v./

1639

Władysław etc. Oznaimuiemy tym listem naszym wszem wobec y każdemu z ossobna komu to wiedzieć należy Na Krolewskim Maiestatu y Dostoieństwa Naszego zasiadszy Tkronie do tego wszystkie myśli y starania nasze prostuiemy abyśmy bene meritos w tey Rzptey Cives z przezacnijch y starożytnych urodzenia swego Familii początki prowadzących y iako wysokimi cnotami wspaniałemi przymiotami ossobliwą mądrością y doświadczoną przez ztwierdzenie Kraiow postronnijch y nabycie obcych ięzykow w rzeczach różnych experientią tudziesz y w dziele Rycerskim czułą biegłością pięknie w oczach naszych y Rzptey iaśnieiących tak też wiele nam przez ustawiczne zasług swych oswiadczenia wiadomych y znaiomych powinnymi tytułami y godnemi w Rzptey functiami przyozdabiali y hoiney dobroczynności Pańskiey onym sczodrobliwie udzielali

Ten

Ten albowiem szczegulny ludziom
w Państwie tym wyssokością urodze-
nia y zasług obfitością kwitnącym
przeznaczony iest termin ta ogra-
niczona meta aby za prace y me-
rita swoie wesołym y ochotnym po-
ięte sercem pożądane czasu swe-
go zbierali owoce y po długich wex-
pectatiwie swey nadzieiach wesołych
y nie płonnych zażywać mogli
szczęśliwości Takową łaskę y favor
nasz Królewski ieżeli który Rzpltey
naszey benemeritus Civis tedy
nie mniey Urodzony Adam Kisiel
z Brusiłowa Podkomorzy Czernicho-
ski Mąż y Starożytney Przodkow swey
Familiey originem prowadzący słu-
sznie zasłużył Albowiem on kwi-
tnący młodości swey bieg nie tyl-
ko w czwiczeniu spaniałych na-
uk w chwalebnych domowych y
obcych Musea ale też y w bitnego
Marsza niewczesnych y niespo-
koinych palestrach zaprawiwszy
do tego zawsze intentum swe pro-
wadził aby iako prompto consilio
w potomną sławę głośnym tak y

forti

forti manu w szczególną obro=
nę y pociechę Oyczyznie swey po=
wolnym na czas każdy być mogł.
Czego iawnym są widokiem od=
prawione z odwagą zdrowia y
substantiey rozmaite Tureckie
Moskiewskie y wiele inszych ex=
pedycie w ktorych tak zawsze sta=
wał iako się godziło wspaniałego a=
nimuszu y odważnego serca Mę=
żowi przeciwko roznym Nieprzy=
iacielskim Ufcom z niemałym
pocztem ludzi do częstych przyby=
waiąc obozow wszystkie ciężary
y fatigi woienne mile y we=
soło przyimuiąc y drugim
przykład dawał ochoty y mi=
łości swoiey do usługi Oyczy=
znie. Nadto y w publicznych
Rzpltey sprawach nie tylko na
Seymach Commissiach Trybu=
nałach ale tesz y na roznych
Rzpltey placach częścią mądre=
go Posła Urząd na sobie dzwiga=
iąc częscią rozsądnego Deputa=
ta włożoną na się provincią
odprawuiąc to zawsze przed

oczyma

oczyma miał aby przeciwko na-
życzliwość ku Ojczyznie miłość
oświadczał kędy wszystkie swoie
rady y zdania do tego celu stosował
iakoby Dostoieństwu naszemu po-
trzebom Rzpltey y dobru pospoli-
temu nailepiey wygodził. Zaczym
chcąc mu na tenczas łaską na-
szą Krolewską za tak dzielne y
wspaniałe merita iego nam
y Rzpltey ochotnym zawsze
sercem y całą wiarą oddawa-
ne pokazać y do dalszych usług
naszych onego zachęcić umy-
śliliśmy onemu Kasztelanią Czer-
niechowską po śmierci Urodzone-
go Kossakowskiego vacuiącą do
dispositiey naszey przypadłą dać
y konferować iakosz daiemy y
conferuiemy tym listem na-
szym ktory to pomieniony Urząd
wzwysz wymieniony Urodzony
Adam z Brusiłowa Kisiel ze
wszystkiemi prerogativami do-
chodami obventiami y wszel-
kimi przynależnościami z dawna
do niego należącemi mieć trzy-
mać

mać y używać będzie do ostatniego
kresu żywota swego albo poki na
wysszy Urząd albo Dignitarstwo
niepostąpi Codo wiadomości wszy=
stkich komu to wiedzieć należy
a ossobliwie Dignitarzow Urzędni=
kow y wszystkich Stanu Slacheckie=
go Woiewodztwa Czerniehowskiego
Obywatelow przywodząc onym
rozkazuiemy aby przerzeczone=
go Urodzonego Adama z Bru=
silówa Kisiela za prawdziwego
Kasztelana Czerniehowskiego mie=
li y znali y onego przy pryroga=
tivach wolnościach ~~ich~~ y zwycza=
iach dawnych Urzędowi temu na=
leżących mieysce mu functiey
tey powinne daiąc wcale za=
chowali. Dla łaski naszey. Na
co dla lepszey wiary ręką na=
szą podpisaliśmy się y pieczęć
Koronną przycisnąć roskazali=
śmy. Dan w Warszawie dnia 1
Mca Grudnia Roku Pańskiego
MDCXXXIX Panowania naszego
Polskiego a Szwedzkiego Roku Vla=
dislaus Rex Jac: Max: Fredro Regens Cancl. ——

S.A. 185 – f. 391.

1641.

Oblata certarum literarum Generoso Adamo Kisiel Castellano Czernichoviensi Capitaneo Nosoviensi servientium.

Vladislaus etc. Significamus etc. Oblatas esse ad Acta Cancellariae nostrae Minoris per manus Il~~lustrissimis~~ Nobilis Alexandri Paprocki litteras infrascriptas manu nostra subscriptas et Sigillo Regni Minori communitas sanas salvas illesas omnique suspicionis nota carentes supplicatumque nobis ut eas ad Actae eadem suscipiendare dignaremur. Quarum litterarum tenor est talis Władysław etc. Oznaimuiemy tym listem naszym wszem w obec y każdemu z ossobna Jsz maiąc my osobliwy respekt na znamienite zasługi Urodzonego Adama z Brusiłowa Kisiela Kasztellana Czerniehowskiego Ha-

rosty

rosty Nosowskiego nam we wszy=
stkich expedytiach woiennych po=
wielekroć wielkim sumptem y odwa=
gą zdrowia oświadczone a przy=
chilaiąc się do ordinaciey Xięstw
Siewierskich od Moskwy recupe=
rowanych y Przywileiowanych Spa=
mięci Krola Jego Mci Pana Oyca
naszego prawem lennym na do=
bra w Xięztwie teraznieyszym
Woiewodztwie Czerniechowskim
benemeritis w ten sposób danych
Jsz każdemu za Krolewskim con=
sensensem dana iest facultas te
wysługi y daniny swoie krwią
nabyte komu chcieć dać daro=
wać frymarczyć przedać ktore
daniny iusz y Constytutią Seymo=
wą Roku 1638 te zwłaszcza ktore
przed ordinatią Woiewodztwa
Czerniehowskiego in possessione
u Obywatelow były są zatwier=
dzone Derewnią Perechop nazwa=
ną y Słobodę Nowem Brusiłowem
Czarowem Stawem Borkami Bo=
rowiszkami przy rzece Desznie
Woiewodztwie Czerniehowskim leżą=
ce

ce dobra przespomienionego Uro-
dzonego Kasztellana Czerniehow-
skiego za Consensami naszemi iu-
re cessionis od tych ktorem te dobra
ieszcze przed ordinatią Woiewodz-
twa Czerniehowskiego nadane by-
ły nabyte y od nas conferowane
Teras znowu pozwoliliśmy y po-
zwalamy skłoniwszy się do prozby
iego tym Consensem y Przywileiem
naszym tychże dobr pomienio-
nych Derewnie Perekopu na-
zwaney z Słobodą Nawem Bru-
siłowem Czarawem Stawem Bor-
kami y Borowiznami na Osso-
bę Urodzonego Mikołaia z Dam-
browice Firleia Broniewskiego
Stolnika ~~Stolnika~~ Czerniehowskie-
go nam także dobrze y znamie-
nicie w wielu expeditiach za-
służonego ustąpić ze wszystkie-
mi przynależnościami Osia-
dłościami Horodyszczami Futora-
mi gruntami borami ~~borami~~
lasami Sianozięciami młyna-
mi rzekami Laniami Czyn-
szami łowy zwierzynnemi bobro-
wnemi

wnemi y ptaszemi y rybnemi
okolicznościami przynależnościa=
mi y wszystkiemi pożytkami
tak iako te dobra z dawnych cza=
sów w zdłusz y wszerz w sobie się
maią y zawieraią nic nie wymu=
iąc ani excipuiąc tak iako sam te=
raznieyszy Urodzony Kasztellan Czer=
nichowski Lenny possor trzyma
y używa Gdy tedy stanąwszy persntr
u iakichkowiek Xiąg authentycznych
dobr pomienionych uczyni cessią
na ossobę pomienionego Stolnika
Czerniechowskiego My ią ważną miec
chcemy y bedziemy na potomne
czasy Jiusz mocą tego Przywileiu
Consensu naszego a cessiey po=
mienionego Urodzonego Kasztellana
Czerniechowskiego Urodzony Miko=
łay z Dambrowice Firlei Broniew=
ski Stolnik Czerniechowski Małżon=
ka y Potomkowie iego psci męzkiey
Derewnią Perekop nazwaną Sło=
bodą Nowem Brusiłowem Czaro=
wem Stawem Borkami Boro=
wiskami tymże prawem lennym
wieczystym trzymać y używać

Saletrę

Saletrę y towary lesne wyiąwszy
ktore bez ossobliwego Consensu
naszego robione być nie maią
będą y wolno będzie także pomie
nioną Derewnią Perekop wzwysz
pomienionemi wszystkiemi przy
należnościami komuchciec dać
darować frymarczyć przedać za
takowymże Przywileiem y Con
sensem naszym. Powinności
iednak około obrony Zamkow
tamecznych postanowioną przy
kładem inszych dosic czyniąc
a to podważnością tegosz prawa
Na co dla lepszey wiary etc
Dan w Warszawie dnia 20 Mca
Maia Roku Pańskiego MDCxLi
Panowania &c Vladislg Rex Jac Max
Fredro Cui suppliconi nos be
nigne annuere praeinsertas
litteras ad Acta praesentia su
scipi ~~iudicimus~~ Mandavimus Actum Varsa
viae Sabbatho ante Festum S. Mariae
Magdalenae proximo Anno Do
mini etc ut supra Regnorum &c.

Kasztellania Woiewodztwa Czernichowskiego Urodzonemu Kisielowi Podkomorzemu Czernichowskiemu conferowane.

S.A. 185 – f. 407 v.

1641.

Władysław &c. Oznaimuiemy tym listem naszym wszem wobec y każdemu z ossobna y na potomne czasy Na Krolewskim zasiadszy Tronie Maiestatu naszego za własną y należną Dostoieństwu naszemu rzecz być uznawamy tey Rzptey Synow z przezacnych y Starożytnych Familii idących wysokiemi cnotami wielkiemi y odważnemi dziełami mądremi y roztropnemi postępkami w oczach naszych y wszystkiey Rzptey przodkuiących zdobić powinnemi titulami honorami dignitarstwy y wszelakiemi łaski naszey Krolewskiey dobrodzieystwy A isz na taką łaskę naszę Krolewską między innemi znamienicie zarobił Urodzony Adam z Brusilowa Kisiel Podkomorzy Czerniechowski Dworzanin

nasz

nasz Pokoiowy Starosta Nassau-
ski ktory z Starożytney w Rus-
kich Kraiach Swiętoldycow Kisie-
low Prosapiey zawsze dziełem
Rycerskim cnotą wiarą i gor-
liwem affectem ku Panom y
Oyczyznie słynąc y prawadząc
originem wprzod młodość swo-
ią domowemi y obcemi nau-
kami wypolerowawszy a potym
Sławnych Przodkow swoich Gnie-
wosza Kisiela Swiętej pamięci
Krola Jego Mci Zygmunta pier-
wszego Pułkownika Dziada swe-
go ktory Wołyńskie Ufce przywo-
dząc pod Orszą mężnie w Mos-
kiewskiey bitwie z nieśmiertel-
ną sławą zapieczętował y Oyca
swego Hrehorego Kisiela Pisarza
Polnego Rotmistrza S. pamięci
Krola Jego Mci Stephana ktory
pod Ułą obficie krwią oblał się
naśladuiąc takowe przysługi
czynił że żadnej tak za pano-
wania S. pamięci Krola Jego Mci
Pana Oyca naszego iako y za
panowania szczęśliwego naszego

nieopuścił

nieopuścił okazyey pirwey Pocz-
tami służył a potym chorągwie
y Pułki prowadząc specimina
Dzielności y cnoty swoiey poka-
zywał zawsze Oryninską Ceczor-
ską z zeszłemi Wielmożnemi Sta-
nisławem Żołkiewskim Woiewodą
Kiiowskim Chocinską z Karolem
Chotkiewiczem Hetmanami krwa-
we odprawiwszy z Nieprzyiacioły
Krzyża S. woyny w Pruskiey
expeditiey w oczach Maiestatu
naszego pod Gniewem przed
wszystkim Woiskiem wprzod
z Chorągwią swoią okrywszy się
w ogniu nieprzyiacielskim y mę-
żnie poczynaiąc sobie Dwu Stry-
iecznych Braciey Pawła y Gabrie-
la Kisielow trupami a Ro-
dzonego swego Mikołaia Kisie-
la z postrzału krwią obficie obla-
nego wyniosł. w Moskiewskiey po-
tym szczęśliwey imprezie na-
szey maiąc sobie polecone gra-
nice Koronne od Putyła swym
własnym kosztem kilka Seth
człowieka zaciągnąwszy y Koza-
ków

ków Zaporowskich przybrawszy Zamek
Nasz Czerniechow od Moskwy otoczo-
ny obsidione liberavit y dalszą wyko-
nywając wolą naszę Trzydzieści Tysięcy
woyska z Kosza Zaporowskiego za-
prowadziwszy z zeszłym z tego świa-
ta Urodzonym Łukaszem Żołkiew-
skim Starostą na tenczas Kałuskim
a potym Woiewodą Bracławskim
złączywszy się y wtargnąwszy w Zie-
mię Moskiewską siły nieprzyja-
cielskie rozrywał Brańskie Siw-
skie Rylskie Kurskie Kromskie Ku-
raczowskie y Bolchowskie właścił
ogniem y ~~mieczem~~ szablą pla-
drował a po odprawieniu tych
wszystkich postronnych okazyi
przez lat kilka z woli naszey
y Jaśnie Wielmożnego Stanisła-
wa Koniecpolskiego Kasztellana
Krakowskiego Hetmana Wielkiego
Koronnego zwierzchność Commis-
sarską maiąc nad woyskiem
Zaporowskim roztropnie nim
y odważnie rządził y podczas ich
rebelliey w bitwach tesz swoię dziel-
ność y przysługi nam y Rzptey

oświadczył

oświadczył ossobą swoią y Pocztami
ludzi swoich Naostatek niedosic ma-
iąc na tych krwawego i bitnego Mar-
sza zabawach a chcąc z siebie utraq
Minerva prystare Prūe Civem z ro-
znych Woiewodztw Kiiowskiego, Wołhyn-
skiego y Czerniechowskiego ustawicznie
Posselskie functie na sobie no-
sząc Seymow Dwadzieścia Cztery od-
prawiwszy Posłem y iusz nietylko
mężem woiennym ale tesz ma-
iąc tot rerum et negociorum Re-
ipub: partum radzie zdrowey y wszel-
kim Rzpltey sprawom siebie być
pokazał Doświadczonym a zatym
godnym y sposobnym abysmy go
wziąwszy ex Collegio Equestri we-
dle boku naszego posadzili Prze-
tosz gdy Pan Bog za postanowie-
niem wiecznego przymierza z Mo-
skwą iusz Xięstwo Czerniechowskie
zupełne z Prowincyami y ty-
tuł Xięstwa tego przywrocił nam
y Rzpltey wiecznemi czasy y iusz
to Xięstwo ordinowane iest Woie-
wodztwem. A iako Woiewoda
Generał tak y Kasztellan ieden Gene-
ralny

ralny iest ordinowany nic słu-
szniejszego nadto być umyśliliśmy
iako pomienionego Urodzonego
Adama z Brusiłowa Kisiela Pa-
komorzego Czerniechowskiego w na-
grodę tak znamienitych usług iego
a osobliwie tey odwagi w dotrzy-
maniu Zamku Czerniechowskie-
go y w tey Prowincyey oświadczo-
nych tytułem y dignitarstwem
tegoż Woiewodztwa Czernieho-
wskiego ozdobić y onemu Kasztel-
lanią Czerniechowską dać y confero-
wać iakosz tym przywileiem
naszym daiemy y conferuie-
my y mieysce w Senacie na-
szym przed wszystkiemi Ziem-
skiemi y powiatowemi Kaszte-
lany miedzy większemi Kaszte-
lany po Kasztelanie Pernawskim
ex Senatus consulto naznacza-
my ktorą to pomieniona digni-
tatem wzwyż mianowany Uro-
dzony Adam z Brusiłowa Ki-
siel Kasztelan Woiewodztwa Czer-
niechowskiego ze wszystkiemi pre-
rogatywami dochodami y przyna-

leżnościami

leżnościami mieć trzymać y używać
będzie do ostatniego kresu żywota swe-
go albo do postąpienia na wyższe
w Senacie naszym mieysce. Co do
wiadomości wszystkich komu to
wiedzieć należy a osobliwie Dy-
gnitarzow Urzędnikowy wszystkich
Stanu Szlacheckiego Woiewodztw
Kiiowskiego Wołynskiego Bracław-
skiego y Czerniechowskiego przywo-
łuiąc mieć chcemy y roskazuiemy
aby pomienionego Urodzonego
Adama z Brusiłowa z Kisiela
za prawdziwego Kasztelana Wo-
iewodztwa Czerniechowskiego mie-
li y znali y onego przy nale-
żney iego prerogatywie daiąc mu
wszędzie huri dignitati należne
y powinne mieysce wiale zachowa-
li Dla łaski naszey Na co dla lepszey
wiary etc: Dan w Warszawie na
Seimie walnym Koronnym dnia
XXV Mca Września Roku Pańskiego ~~etc~~
MDCXLI Panowania Wladislaus Rex Sta-
nislaus Skarszewski Sub San. ——

T.P. 181. f. 171 v.

1637.

Consens Urodzonemu Podkomorzemu Czernihowskiemu, na ustąpienie wsi Perekopu na osobę Urodzonego Chorążego Nowogrodzkiego.

Władysław IV &c. Oznaymuiemy etc. Jsz my miłościwe baczenie maiąc na wierne, życzliwe y odważne zasługi Nam y Rzpltey w wielu expeditiach Woiennych, y innych okazyach oświadczone Urodzonego Adama z Brusiłowa Kisiela Podkomorzego Czernihowskiego Dworzanina naszego Pokoiowego, łacnośmy na to pozwolili y tym listem naszym pozwalamy aby ze wszystkiego prawa swego lennego, ktore mu na wieś Perekop nad rzeką Desną w Woiewodztwie Czernihowskim leżącą służy, Urodzonemu Mikołajowi Kisielowi z Brusiłowa Chorążemu Nowogrodzkiemu Nam także y Rzpltey dobrze zasłużonemu ustąpić y na niego wlać mogł. Tak iż gdy się przed ktoremikolwiek Xięgami Co-

rannemi

rownemi authentycznemi zatym
teraznieyszym Przywileiem y Con=
sensem naszym prawa swego
wyrzecze, na ten czas pomienio=
ny Chorąży Nowogrodzki wieś
Perekóp zewszystkiemi okoliczno=
ściami, Horodyszczami, lasami,
borami, drzewem bartnym, to=
wy zwierzynnemi y rybnemi, go=
ny bobrowemi na rzece Desnie
y Snowi, danią miodową, siano=
zęciami, poddanemi y ich robota=
mi, czynszami, podatkami, y
wszelakiemi innemi powinno=
ściami, tak iako pierwszy pos=
sessorowie trzymali y używali
(wyiąwszy iednak Saletry y to=
wary leśne, ktore bez osobliwego
pozwolenia naszego robione być
niemaią) także Małżonka y po=
tomkowie iego męskiey płci ex
lumbis ipsis descendentes poki
ich stawać będzie, trzymać y spo=
koynie używać, pod prawem y
wolnością Szlachecką będą. A nam
z tego y do Skarbu naszego żą=
dney inney powinności oddawać
nie

nie będzie powinien, tylko conditiom o obronie Zamków tamecznych w Constytucyach opisanych dosyć czynić, pod ważnością tego prawa. Na co dla lepszey wiary etc. — Dan w Warszawie Dnia Dwudziestego ósmego Miesiąca Lutego Roku Pańskiego Tysiącznego Sześćsetnego Trzydziestego siódmego Panowania Naszego Vladislaus Rex — Jacobus Ubysz. —

T.Q. 182 - / 88 v.

1636

Consens Slachetnemu Horbaczewskiemu aby mogl ustąpić Wsi Perekop nazwaney nad rzeką Dezną w Xięztwie Czerniehowskim na osobę Urodzonego Adama Kisiela Dany. —

Władysław IV etc. Oznaymujemy iż Iżesmy pozwolili, slachetnemu Janowi Horbaczewskiemu aby prawa swego lennego, sobie za zasługi swoie, na wieś Perekop

kop nazwaną nad rzeką Dezną
leżącą, w Xięstwie Czerniehowskim
będącą, na Urodzonego Adama
Kisiela Podkomorzego Czernie=
howskiego Starostę Naszego Nas=
sowskiego, tosz prawo swoie lem=
ne sobie na pomienione dobra
służące wlał y transfundował, kto=
re to ustąpienie prawa lennego
y zrzeczenie się gdy w Xięgach któ=
rychkolwiek autentycznych, ze=
znane y na Urodzonego Ada=
ma Kisiela przeniesione bę=
dzie, my na to pozwalamy
y stwierdzone y umocnione
mieć chcemy. Za takim tedy
prawa przeniesieniem y na=
szym zezwoleniem pomienio=
ną Wieś Perekop nad rzeką De=
zną leżącą, ze wszystkiemi
gruntami, lasami, borami,
sianożęciami zrzekami złowy
zwierzynnemi y rybnemi zgo=
ny bobrowemi z drzewem bar=
tnim, danią miodową, pod=
danemi, y ich robotami powin=
nościami cynszami, podatkami

y

y wszystkiemi pożytkami, okoli=
cznościami, y przynależnościami,
ktorekolwiek tam natenczas są, y
na potem wynalezione być mo=
gą (wyiąwszy Saletry y towary
leśne, ktore bez osobliwego pozwo=
lenia naszego palone y robione
być nie mogą) trzymać według
dawnych granic, ktorych to dobr
Urodzony Adam Kisiel, używać
sam małżonka y potomkowie
iego, męskiey płci ex lumbis ipsius
descendere będą pod prawem y wol=
nością Szlachecką y wolno mu bę=
dzie pomienione dobra dać, daro=
wać, przedać, frymarczyć za oso=
bliwym iednak na to Consensem
naszym. Powinnościom iednak wszy=
stkiem, około obrony tamecznych
Zamkow postanowionym przykła=
dem innych za lennym prawem
Dzierżawcow dosyć czynić y one
pod ważnością prawa tego
pełnić winien będzie y potom=
kowie iego. Co wszystko stwier=
dzaiąc daliśmy ten list przy=
wiley nasz iemu samemu

zenie

zenie y potomkom iego męskiey płci, z podpisem ręki Naszey y z pieczęcią Koronną. Dan w Lepunach dnia XXVI Mca Maya Roku Pańskiego MDCXXXVI. Panowania Naszego W. Polsce IV w Szwecyi zaś V roku.

Consens dany Urodzonemu Sołtanowi na spuszczenie Miasteczka Dziewice Urodzonemu Adamowi Kisielowi. — T.O. 180. f. 234 v. 1633.

Władysław IV. etc. Oznaymuiemy etc. Jeżeśmy pozwolili y pozwalamy teraznieyszym listem naszym Urodzonemu Mikołaiowi Sołtanowi Słudze naszemu aby miał moc wszystkiego y zupełnego prawa swego dożywotnego któremu od nas Miasteczko Dziewice w Xięstwie Czernichowskim leżące nadane iest ustąpić y wlewek na Urodzonego Adama Kisiela Podkomorzego Czernichowskiego Staroste naszego Nassowskiego uczynić, które to ustąpienie y wlewek prawa gdy przed Xięgami któremikolwiek autentyczne-

mi

nie w Krolestwie naszym uczynio-
ne y zeznane będzie, my one
za wdzięczne y doskonałe mieć
będziemy. Mocą ktorego ustą-
pienia, y teraznieyszego pozwole-
nia naszego pomieniony Urodzo-
ny Kisiel Podkomorzy Czernihowski
przerzeczone Miasteczko Dziewice
ze wszystkiemi ogołem pożytka-
mi, y przychodami do niego nale-
żącemi, iako Mikołay Sołtan
trzymał, y używał, trzymać y
używać spokoynie do żywota
swego będzie. Obiecuiemy przy-
tem za nas, y naiaśnieyszych
Następców naszych, że onego od-
trzymania tego miasteczka Dzie-
wice, y używanie pożytkow do
niey należących, nie oddalemy ni-
komu inszemu do oddalenia mo-
cy damy, ale cale przy prawie do-
żywotnym zachowamy, y Naia-
śnieyszy Następcy naszy za-
chowaią. Wyiąwszy palenie po-
piołow y powolowszczyznę ktora
na nas wybierana być ma
od inszych powinności wolen

zostawać

zostawać będzie, oprocz ieśliby Rzpta za wspolną wszystkich Stanow zgodą postanowić co chciała, prawa nasze Krolewskie Rzpltey Kościoła Całł wcale zachowuiąc. Na co dla lepszey wiary podpisawszy się pieczęć Koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Obozie za Smoleńskiem nad Dnieprem na Bogdanowey Okolicy Dnia XX Mca Pazdziernika Roku Panskiego MDCXXXIII. Krolestw Naszych Polskiego Pierwszego Szwedzkiego Wtorego Roku. Vladislaus Rex Marcus Skibicki.

(z Księgi S.E. 190 fol. 69 v.)

Illustrissimus Curiae Marsalcus Castell. Czernihovien. de Oppidis certis cedit. 1645.

Vladislaus etc. Significamus etc. Quod coram nobis et Actis Cancellariae Nostrae Majoris Sacrae Regiae Majestatis personaliter

personaliter constitutus Illustris
Dominus Adamus in Czaśniki
de Kazanów Kazanowski Mar-
schalcus Curiæ Regni Borisovien-
sis Solecensis Kozienecensis etc.
Capitaneus, et Helizabeth Słuso-
ząnka Conjuges et quidem con-
junx cum ejusdem Illustris ma-
ti sui authentice et assa sani men-
tibus et corporibus existentes,
a foro terra Districtu Jure Ju-
risdictioneque sua quavis pro-
pria et competenti recedendo
Huic autem nostris intuitu Act
presentis se cum Successoribus
ac bonis suis omnibus subij-
ciendo ac incorporanda pa-
lam ac libere recognoverunt
ac quilibet eorum suo pro
interesse recognovit. Quia
ipsi inhærendo Consensui
SNro de bonis sibi jure Feudi
per Nos collatis videlicet Op-
pido Miana et Makoszyn una
cum villis Babe Krikuwicze M-
szakow Chołwy Pralniki Jadaki
Wyszokie Adamowkę Oszmak
Drohow

Drahowa, Teszkowkę, Szarapkowke
wieliczkowke Muzitowke Tupe
Rudnic Kazanowke Domyślin
alias Domyślinke alias Olszą=
ny in personam Illustris Ada=
mi de Brusilow Kisiel Castella=
ni Cerniehoviensis Capitanei Noso=
viensis et Illustris Anastasiæ Bo=
huszowna conjugum eorumque
successorum legitimorum nil
sibi suisque successoribus aut
cuipiam alteri excipiendo se=
dorum omnibus generaliter
eorundem bonorum fructibus
proventibus redditibus atti=
nentijsque et pertinentijs uni=
versis licet hic non expressis
generalitate tamen conclusis ce=
dunt et plenarie condescendunt,
omneque plenum et integrum
Jus suum in eosdem Cessio=
narios suos eorumque le=
gitimam posteritatem trans=
fundunt eviterne, prout in
continenti suprascriptus Illu=
stris Curiæ Regni Marschal=
cus latiorem eo nomine factam

Atis

Actis presentibus insercum obtulit recognitionem petens eandem a se suspici et Actis Cancellariæ Nostræ majoris ingrossari mandari. Cui supplicatione nobenigne annuentes Recognitionem eandem manu sui Recognoscentium certarumque amicorum subscriptorum salvam et illæsam omni suspitionis nota carentem inserte mandavimus cujus tenor sequitur ejusmodi: Ja Jadąm z Kazanowa na Czaśnikach Kazanowski Marszałek Nadworny Koronnij Bielski Boryszowski Solecki Nowotarski Kozieniecki Starosta y Ja Helizabeth Słuszczanka Kazanowska Marszałkowa Nadworna Koronna małżonkowie oboje spolnie y iednostaynie iedno za drugiegą recząc y zapiszuiąc szia na ciele y na umyśle będąc dobrze zdrowemi odstąpiwszy swoiey własney należney Jurisdictiey prawa powiatu y Woiewództwa

twa a pod ten list dobrowolny za=
pisz nasz y iego wszystkie Condi=
tie legamenta samych siebie z do=
brami y Pothomkami Naszemi
poddaiąc y wcielaiąc iawnie
czyniemy y dobrowolnie ze=
znawamy tem listem dobro=
wolnem zapiszem naszem
wszem wobec y kazdemu zoso=
bna komu to wiedzieć nale=
zy teraz y napotym. Jsz my
wyżey rzeczeni małżonkowie
maiąc z szczodrobliwey łaski
Jego Krolewskiey Mci Pana
naszego miłościwego dobra
pewne prawem lennem
wieczystem w Woiewodztwie
Czerniechowskiem leżące nam
conferowane to iest miano=
wicie miasto Miana y Ma=
koszyn, tak też wsi nazwa=
ne Babe Kukowicze Maxakow
Cholmy, Pralnikę, Jeduty, Wy=
szokie, Adamowkę, Osmaki
Drachowke Teszkowke Sza=
rapowke alias Wiekiżkowke,
Muzyłowke Turcze, Rudnie

Kazanowki

Kazanowke Domyślin alias
Domyślinke alias Olszany
Przeto my za Consensem Jego
Krolewskiey Mci Pana Naszego
Miłościwego ogołem te wszystkie
Dobra Nasze z Zamkami
Horodisczami pustemi y osia-
dłemi z Budowaniami Mia-
stami Wsiami Folwarkami
Futorami, słobodami y
słobodkami nowo osiadłe-
mi, z Czerkwiami y Czer-
kwowisczami z Boiarami
Strzelczami Poddanemi
ciągłemi y nie ciągłemi zo-
grodnikami komornikami
i zich wszelkiemi powin-
nościami robotami Czyn-
sami pieniężnemi y osep-
nemi daniami miodowe-
mi y ich wszelakiemi po-
winnościami z laszami
Budami Rudnikami Hu-
tami y innemi wszel-
kiemi grontami polami
tak zbożem zasianemi
iako y innemi rolami

Tgkami

łąkami pastewnikami sia-
nożeciami Borami Dąbro-
wami gaiami zaroslami pa-
siekami z drzewem bartnem
z rzekami rzeckami iezio-
rami Kryniczami Przewo-
zami Karczmami y ich wsze-
lakiemi szynkami y stawami
ich y opusztami z młynami
y ich wymiełkami, zgo-
ny bobrowemi łowy zwie-
rzynnemi Ptaszynnemi
y ribnemi uchodami uro-
czyszczami y ze wszystkiemi
generaliter przyległościami
y przychodzącemi teraz y na-
potym wynaydzionemi po-
zytkami tak ist mianowane,
nie mianowanemu a nie
mianowane mianowanemu
ubliżać ani szkodzić nie
ma żadnych pożytkow y
dochodow z tych dobr nic
y naymnieyszey rzeczy na
siebie samych potomkow
bliższych krewnych y po-
winnych naszych y ni na

kogo

kogo inszego nie wyimuiąc
y niezostawuiąc przedali puści
li y ustąpilismy iakosz prze
daiemy y ustępuiemy one
wszystkie dobra wzwyż mia
nowane przez Woznego Gene:
rała Woiewodztwa Czernie=
chowskiego, który do tego spo
szobiony bedzie exnunc pos=
sesyą podaiemy y pusczamy
Wielmoznemu Jego Mći Pa=
nu Adamowi z Brusiłowa
Kisielowi Castellanowi Czer
niehowskiemu Nosowskie=
mu Staroście Małzonce Jego
Mći Wielmozney Paniey Ana=
stazyey Bohuszewicownie Ki=
sielowey Castellanowey Cernie
chowskiey y Potomstwu Jch Mści
męskiego rodzaiu, tem y ta=
kowemze prawem lennem
wieczystem iakosmy sami
odzierzeli y tych dobr zazywali
prawem nigdi napotem
iuz nieodzownem. A to za
pewną summe pieniedzy
Pułtrzecia kroć sto Tysięczy złotych
polskich

polskich, z ktorey summy za=
piszem warowaney odebrawszy
kwitować powinien bede. Ktore
to dobra mianowany Wielmo=
zny Jego Mość Pan Cerniechowski
z Jey Mścią Panią małżonką
swoią y z Potomkami swemi
maią spokoynie wiecznie
trzymać y ich uzywać po=
zytki wszelakie z ich przycho=
dzącze na siebie brać y przy=
własczać y te maietność na=
prawować rozszerzać y oną
iako swoią własną według wo=
ley y upodobania swego di=
sponować y takowemże pra=
wem iako Jchmść sami od
Nasz nabyli za Consensem Jego
Krolewskiey Mści od siebie prawo
swoie y te dobra wzwyż po=
mienione wszystkie ogołem,
lubo y po iedney czesci komu
chcąc puscic przedać dać da=
rować wlać zapiszać y we=
dług woley naylepszego upo=
dobania swego onimi za
pozwoleniem Jego Krolewskiey

Mści

Mości szafować y dysponować
wiecznemi czasy a my iuż
od tego Aktu y dnia dzisiey
szego tak sami przez sie po
tomki bliszkie krewne y po
winne nasze y przez obczych
ludzi zadnego wstepu mieć
przeszkody zadney w tych
wszystkich dobrach w zwysz
pomienionych Jchmściom czy
nic prawem turbować tru
dnić y zadnego impedimentu
zadawać nimąmy y mieć nie
bedziemy czasy wiecznemi
A to pod zakładem Pułtrze
cia kroć sto Tysieczy Złotych Pol
skich y pod nagrodzeniem
szkod y nakładow prawnych,
krom żadnego dowodu y przy
siegi cieleszney na gołe rzecze
nie słowa oszacowanych, o kto
ry to zakład y szkody takze
y o samą istotną rzec w prze
ciwieniu sie temu zapisowi
Naszemu y iakieykolwiek
Conditiey w niem wyrażo
ney wolno bedzie Jchmość

Panom

Panom Czerniechowskim mał-
żonkom y potomstwu Ich Mści
y każdemu ten nasz zapisz
maiącemu Nasz samych a
po nasz Potomkow y Succes-
sorow Dobr naszych do wszela-
kiego prawa sądu y Urzędu Grodz-
kiego Ziemskiego y Głównego
Trybunału Koronnego Lubel-
skiego w ktorykolwiek powiat
y woiewodztwo Kijowskie, Mo-
łynskie Bracławskie y Czer-
niechowskie y ich Conserwaty
rokiemby naykratszem po-
zywać gdzie my a po nasz
Potomkowie y successoro-
wie nasi stanąwszy żadnych
in genere et specie obron
y Dobrodzieystw Prawnych
Dilatij appellatij Prosequu-
tij Fatalij suspensij sub-
missyi niezażywaiąc ale
ad sądu tego do ktoregobyśmy
byli pozwani doszyć uczy-
nić mamy. A po nasz Po-
tomkowie y Sukcessorowie
nasi będą powinni a za-

płaciwszy

płaciwszy zakład y szkody na-
grodziwszy przecie temu, oco-
byśmy byli pozwani, żadną
dawnością Ziemską nie szczycić
się doszyć czynić y sprawie-
dliwie się z potomkami y
successorami Naszemi mą-
my y powinni będziemy y
natoszmy dali ten Nasz list
dobrowolny zapisz z piecze-
ciami y z podpiszami rąk
naszych tak z pieczeciami
y podpiszami rąk Jchmściów
Panow przyjaciół Naszych
Nasz oczywiście uproszonych
a na podpiszech niżey mia-
nowanych. Piszan w War-
szawie dnia dwudziestego
Trzeciego Miesiąca Marca
Roku Pańskiego Tysiąc Szescset
Czteridziestego Piątego Loco
sigilli Adam Kazanowski
Marszałek Nadworny Koro-
ny Bielski Boryszowski So-
lecki Nowotarski Koziemiec-
ki etc Starosta Helizabeth Ka-
zanowska Marszałkowa Na-
dworna

Dworna Koronna Christoph Char=
teski Starosta Horodelski prosz=
ony pieczętarz Adam Kazanowski
Chorozy Woiewodztwa Sendomier=
skiego Rothmistrz Krola Jego Mci
proszony pieczętarz. Zigmunt
Oborski Chorozy Czerski proszony
pieczętarz suis personalibus re=
cognitionibus ad praemissa
omnia accedentibus, quas Nos
Rathas et gratas habentes ad
Acta praesentia suscipi ijsdem=
que inseri mandavimus Actum
Varsaviae feria quarta post Do=
minicam Lætare proxima An=
no Domini MDCXLV Regnorum
Nostrorum Poloniae XIII Sueciae ve=
ro XIV Anno. —

Za sprawą Jaśnie Wielmo=
żnego Jego Mci Pana Jerzego
z Tęczyna Ossolińskiego
Kanclerza Koronnego. —

/: z tejże księgi fol: 73:/

Castell: Czernihoviensis M:
Curiæ Re: Marschalco Debet.

Vladislaus etc: Significamus
quod coram Nobis et Actis Can-
cellariæ Nostræ majoris per-
sonaliter constitutus Genero-
sus Adamus de Brusiłow Kisiel
Castellanus Czerniechoviensis Ca-
pitaneus Nosoviensis sanus
mente et corpore existens Re-
cedendo a foro Terrâ Districtu
Palatinatu Jure Jurisdictio-
neque suis quibusvis pro-
prijs et competentibus. Huic
autem Nostræ Jurisdictione
intuitu Actus præsentis se
cum bonis ac sue conbus
suis incorporando et invisce-
randa palam ac libere rec-
gnovit. Quia ipse Illustri
Domini Adamo in Czarni-
ki de Kazanow Kazanowski
Marschalco Curiæ Regni Capita-
neo Solecensi Borisoviensi

et

et eius legitimis successoribus
tenet ac debet sequens tenori
ac debere de bonis suis omnibus suis
cum successoribus summam Du-
centorum Quinquaginta Millium
florenorum polonicalium nume-
ri et monetae poloniae inscribit
et assecurat prout originalis
Inscriptio quam ad Acta prae-
sentia idem Recognoscens obtu-
lit petens eandem a se suscipi
et Actis ijsdem inseri, latior est
tenoris ejusmodi: Ja Jadąm z Bru-
siława Kisiel Castellan Cernie-
chowski Starosta Noszowski
odstąpiwszy swey własney na-
leżączey Jurisdictiey prawa po-
wiatu y woiewodztwa. A pod
ten list dobrowolny zapisz
moy i iego wszystkie Con-
ditie y ligamenta samego
siebie y z dobrami y potom-
kami memi poddaiąc y wcie-
laiąc iawno czynie y zezna-
wąm tem dobrowolnem za-
piszem moiem każdemu
komu to wiedzieć należy teraz

y napotym zawzdy Jzem wzię
y pożyczył gotowey y rękodayney
summy pieniędzy pułtrzeciakro
sto Tysięczy złotych polskich u
Wielmożnego Jego Mci Pana Ada
ma z Kazanowa na Czasni
kach Kazanowskiego Marszałka
Nadwornego Koronnego Bielskiego
Boriszowskiego Soleckiego No
wotarskiego etc Starosty, ktorą to
summę pieniędzy pułtrzeciakro
sto Tysięcy złotych Polskich prze
zemnie teraz pożyczoną na wszy
stkich dobrach moich leżących
ruchomych y summach pienię
teraz przezemnie maiących
gdziekolwiek y napotym za ła
ską Boską nabytich Jego Mci
Panu Marszałkowi y Potomkom
Jego Mci uyszczam y assekuruię y
one Jego Mści y Successorom jego
y każdemu za wlewkiem prawa
na ten zapisz moy maiącemu
gotowemi pieniędzmi, a nie po
dawaniem dobr w Jntromissyą
tu w Grodzie Warszawskiem do
y Czasow pewnych przez trzy

ratki

ratki to iest za pierwszą ratkę w ty=
dzień po Swiętym Janie Chrzcicielu
mianowicie pro die quarta men=
sis Julij Sto Tysieczy Złotych pol=
skich na dzień Swiętego Michała
w tymże roku, a za trzecią y
ostatnią Sto Tysieczy Złotych pol=
skich na dzień gromniczny w Ro=
ku da Pan Bog przyszłem Tysiąc
sześćset czterdziestem szostem
a te rathy według swiąt Rzym=
skich oddawane być maią tu w War=
szawskiem Grodzie niczym tych
dni y czasow nie pochybiaiąc od=
dać y zapłacić mam ia y potom=
kowie moi maią y będą powin=
ni pod zakładem drugiey tako=
weyże summy pieniędzy puł=
trzeciakroć Sta Tysieczy złotych
polskich y nagrodzeniem szkod
słownie krom przysięgi osza=
cowanych ktory zakład y szkody
także y samę summę isthotną
na wszystkie dobra moie
przymuię y wnoszę, o ktory
zakład y szkody także y osa=
mę summę isthotną wsprze=
ciwieniu

ciwieniu się temu zapiszowi mo-
mu y iakieykolwiek Conditiey
nim wyrażoney wolno będzie
Jego Mść Panu Marszałkowi
Sukcessorom Jego Mści y każdemu
ten moy zapisz przez wlewek
prawa maiącemu mnie sa-
mego a po mnie potomkow
y successorow dobr moich do
wszelkiego prawa Sądu y Urze-
du Grodzkiego Ziemskiego y
Głównego Trybunału Lubelskie-
go w ktorykolwiek Powiat y
Woiewodztwo Kijowskie Wo-
łyńskie Bracławskie y Czer-
nichowskie y ich Conservaty
rokiem by naykrotszem po-
zwać będzie ia a po mnie po-
tomkowie moy stanąwszy za-
nych in genere et specie obron
y dobrodzieystw prawnych Dila-
tij Appellatij prosequutij Fa-
tij suspensyi submissij nie
zażywaiąc ale od sądu tego
do ktorego bym był pozwany
etiam y do Sądu Marszałkow-
skiego Koronnego nieodchodząc

zakład

zakład y szkody nagradziwszy
przecie temu cobym był po=
zwany żadną dawnością ziem=
ską nie szczycząc się uspra=
wiedliwić się mam y z potom=
kami memi powinien bede
y na tom dał ten moy list
zapisz z pieczęcią y podpiszem
ręki moiey także z podpiszami
y pieczęciami rąk JchMści
Panow przyiaciół moich
niżey mianowanych. Dzia=
ło się w Warszawie Dnia dwu=
dziestego pierwszego Miesiąca
Marca Roku Pańskiego Tysiąc
Szescset Czteridziestego pią=
tego ktory to zapisz moy
JegoMści Panu Marszałkowi
Nadwornemu Koronnemu
na Złotych pułtrzeciakroć sto
Tysięczy Aktami Metryki
Wołyńskiey w Kancellariey
Koronney roboruie że powi=
nien bede intra decursum
Duodecem septimanarum
JeyMość Panią Małżonkę swo=
ie cum duobus amicis de linea

paterna

paterna proximioribus do Xiąg
ktorychkolwiek bliszczego Grod
do approbowania tego zapisu
na pułtrzeciakroć stotysięcy
tych stawić. Co wszystko ziście
y strzymać maią pod zakła
dem w kontrakcie originalnym
długowym mianowanym gdzie
y forum in Casu non satis
factionis iest naznaczone do
ktorego Kontraktu ten za
pisz, a zapisz do Contractu
vicissim sie referuie Datum
die et Anno ut supra Adam
z Brusiłowa Kisiel Kasztellan
Cerniechowski Starosta Naszow
ski Janusz z Pohoyska Tys
kiewicz Woiewoda Kszowski
Starosta Zytomierski proszony
Pieczetarz mp Alexander Rasze
ciński Kastellan Kiiowski Sta
rosta Garwolski mp. Christoph
Charleski Starosta Horodelski
ustnie proszony pieczetarz qua
sua personali ad acta presen
tia comparitione idem Illu
stris Castellanus Cerniechowien
sis

sis approbavit confirmavit et ratificavit. Hac sua personali recognitione in premissis orbus mediante. Quam Nos eiusdem supplicationi benigne annuen, ratam et gratam habentes ad Acta praesentia suscipi iisdemque inseri iussimus — Datum Varsaviae ut supra — Relatio ut supra — /: ta co w poprzednim Akcie data i Relacya :/ —

/: z tejże księgi fol: 76. :/

Castellan Czernihoviensis Intercisam Approbat. —

Vladislaus etc Significamus etc Quod coram Nobis et Actis Cancellariae Nostrae Majoris personaliter comparens Generosus Adamus de Brusitan Kisiel Castellanus Cerniehoviensis Capitaneus Nosoviensis sanus mente et corpore existens Recedendo a foro Terra Districtu Palatinatu Jure Jurisdictionemque suis quibus-

vis

vis proprijs et competentibus Illuc autem
Nostrae Jurisdictioni actus presentes
hai intuitu se cum bonis ac succoribus
suis subijciendis et incorporan-
do palam ac libere recogno-
vit. Quia ipse ~~Interusam~~ Recognitionem certa
inter se et Illustrem Adamum
in Czaśniki de Kazanow Ka-
zanowski Marschalcum Curiae
Regni Bielscensem, Borisovien-
sem, Solecensem, Krzemenecensem
Capitaneum de Actu Vigesi-
ma prima Martij Anno Mil-
lesimo Sexcentesimo Quadrage-
simo quinto confectae et ma-
nibus suis et aliorum ami-
corum videlicet Janussyi de
Hołoysko Tyskiewicy Palatini
Kijoviensis et Alexandri Pa-
szczyński Castellani Kijoviensis
Antonij Joannis Tyszkiewicz
Marschalci Curiae Magni
Ducatus Lithvaniae sub-
scriptae ratione certarum re-
rum in eadem Interusa
specificatae quantum pro
interesse suo spectatur ap-
probat

probat confirmat et ratificat.
Eius eam sub vadio Ducentorum
Quinquaginta Millium floreno=
rum polonicalium tenere et
in toto inviolabiliter obser=
vare tenebitur. Pro quo quidem
vadio taliter succubito premis=
sisque non completis com=
plendis coram quovis Judicio
et Officio Regni ad quod ratio=
ne premissorum tractus
et evocatus fuerit in primo
Crtonis termino tanquam
peremptō quem sibi et suis
successoribus semper facit et
constituit peremptum perem=
ptē stare parere respondere
vadium prefatum solvere,
quo soluto nihilominus in=
tercisae presenti et omnibus
in ea contentis satisfacere
omneque judicatum pati te=
nebitur, suique successores
tenebuntur absque quibus=
vis dilationibus appellationi=
bus evasionibus protestatio=
nibus motionibus earumque

per

per adcitationes quovis modo prosequotionibus, alijsque quibusvis earumvis et in juridicis exceptionibus, imo sub suae suorumque successorum amissione totius et integrae Causae. Hac sua personali recognitione in premissis mediante Quam nos ratham et gratam habentes ad Acta praesentia suscipi ijsdemque inseri iussimus. Actum ut supra. Relatio ut supra. —

/: data jak w poprzednim akcie :/

/: z tejże księgi fol: 82 :/ —

Quietatur Magnificus Castellanus Cerniehoviensis per Illustrem Curiae Regni Marschalcum. —

Vladislaus etc. Significamus etc. Quod coram Nobis et Actis Cancellariae Nostrae majoris personaliter constitutus Illustris Adamus in Czaśniki de Kazanow Kazanowski Marschalcus Curiae Regni Bielscensis, Borisoviensis Solecensis etc.

Capitaneus

Capitaneus sanus mente et corpore existens recedendo a foro Jure Terris Districtus Jurisdictioneque sua propria. Huic autem Jurisdictioni quod hunc Actam attinet totaliter se subijciendo et incorporando palam libere benevole expressisque recognovit verbis. Quia ipse ad rationem Conctus inter se et Illustrem Adamum de Brusiłow Kisiel Castellanum Cerniehoviensem Capneum Nosoviensem de Actu vigesima prima Martij Varsaviæ anno præsenti initi de summa Centum Millium florenorum polonicalium quietat prout lacius eandem quietationem in copia parata porrexit tenoris talis, qui sequitur: Ja Jadam z Kazanowa na Czaśnikach Kazanowski Marszałek nadworny Koronny Boryszowski Sałecki Bielski Kozieniecki Nowotarski etc. Starosta mente et corpore sanus odstąpiwszy własney Jurisditiey osobie y dobrom moim należących tem listem quizawnem zapiszem iawnie iasnie

y dobrowolnie znawąm teraz
y na potomne czasy Jsz co Wie
możny Jegomść Pan Adam z Bo
siława Kisiel Kastellan Cerniecho
wski starosta Nosowski został był
winien mnie na zapisę swoy
tu w Warszawie dnia dwudziestego
pierwszego miesiąca Marca
w roku teraznieyszym dany
y zeznany pułtrzecia kroć Sto
Tysieczy złotych liczby y mo=
nety Polskiey a to na pewne
rathi Sto Tysieczy złotych lidz
by y monety Polskiey a to na
pewne rathy Sto Tysieczy w ty
dzień po świętym Janie to
jest pro die quarta Julij Piedz
dziesiąt Tysieczy na swięty
Michał w Roku teraznieyszym, w sto Tysieczy na Grom
nicze w Roku bliszko przy
słem Tedy Jsz mi Jego Mść
Pan Cerniechowski teraz za
raz de facto wyjscił Sto Ty=
sieczy w tydzień po swię=
tym Janie to jest pro die
quarta Julij z oddania ich

quitnie

gnitnie od siebie potomkow
y successorow moich wie=
cznemi czasy samego Jegomści
Pana Cerniechowskiego y Po=
tomkow Jegomści. Residuum
zas pultora kroć sto tysieczy
złotych to iest piedzdziesiąt
Tysieczy pro die quarta Julij
a drugą piedzdziesiąt Tysieczy
złotych na swięty Michał
w Roku teraznieyszem,
a trzecia piedzdziesiąt Ty=
sieczy na Gromnicze w Roku
bliszko przyszłem Tysiąc
szescszet Czteridziestem Szo=
stem wcale zachowuiąc
sobie tu w Grodzie War=
szawskiem podać. Jna to
daie ten list zapisz moy
wieczney quietatiey z po=
mienionych sta Tysieczy
złotych Polskich, (nic sobie
y potomkom moim nie
zostawuiąc) z pieczęcią y
z podpiszem ręki mo=
iey Xiędzies Jchmściow Pa=
now przyiacioł moich ode=
mnie

mnie ustnie uproszo-
nych na podpiszach Ich
Mściów niżey mianowa-
nych. Piszan w Warsza-
wie Dnia Trzydziestego
miesiąca Marca Roku
Tysiąc Sześćset Czterdzie-
stego Piątego Adam Kaza-
nowski Marszałek Na-
dworny Koronny ręką swą
Bogusław na Lesnie Ge-
nerał wielgopolski ustnie
proszony pieczętarz Chri-
stoph z Potoka Potocki
Cześnik wielkiego Xięstwa
Lithewskiego ustnie pro-
szony pieczętarz - locus si-
gillorum. Actum Varsa-
viae feria quarta post Do-
minica Laetare Anno Domi-
ni Millesimo Sexcentesimo
Quadragesimo quinto. —
Relatio ut supra. —

(jak wyżey
w Aktach dotąd Relatio.)

/: z tejże Księgi f. 85 :/.—

Quietatio Illustris Ducis Wiśniowiecensis per Castellanum Cerniehoviensem de summa Centum Millium.—

Vladislaus etc. Significamus etc. Quod coram Nobis et Actis Cancellariæ Nostræ Majoris personaliter constitutus Illustris Dominus Adamus de Brusiłow Kisiel Castellanus Cerniehoviensis Capitaneus Nosoviensis sanus mente et corpore existens Recedendo a quovis foro Terra Districtu Jure Jurisdictioneque suis quibusvis propriis et competentibus Huic autem Nostre Jurisdictioni intuitu Actus præsentis se cum bonis ac successoribus suis subijciendo et incorporando palam ac libere recognovit. Quia ipse Illustrem Hieremiam Michaëlem Kori-

buth

buth Ducem in Wiśniowiec
et Lubnie Wiśniewiecki de
summa Centum Millium
florenorum polonicalium
eidem Magnifico Castella-
no Cerniehoviensi per
eundem Illustrem Ducem
in Wiśniowiec Actis Ca-
strensis Capitanealibus Var-
saviensibus inscripta ob rea-
lem ejusdem summam
exolutionem Inscriptio-
nisque satisfactionis sibi pre-
stitam quietat emittit et
liberum facit Inscriptio-
nem supra premissam
summam servientem cas-
sat et annihilat perpetuo
Hac sua personali reco-
gnitione in premissis
mediante quam Nos ra-
tham et gratam habentes
ad Acta presentia suscipi
ijsdemque inseri iussi-
mus. Actum Varsaviae
feria quarta post Domi-
nicam Laetare proxima

Anno

Anno Domini reliqua ut supra. — (jak w powyższym akcie dotu i Relacya.)
Relatio ut supra. —

(: z tejże Księgi fol: 86 :) —

Illustris Curiae Regni Marschalcus et Castellanus Cerniehoviensis Intercisam approbant. —

Vladislaus etc. Significamus etc. Quod coram Nobis et Actis Cancellariae Nostrae majoris personaliter constitutus Illustris Adamus in Czasniki de Kazanow Kazanowski Marschalcus Curiae Regni Bielcensis Borisoviensis Salecensis Kozienecensis etc. Capitaneus sanus mente pariter et corpore existens. Recedendo a foro Terrae Districtu Jure Jurisdictioneque suis quibusvis proprijs et competentibus. Huic autem Jurisdictione Nostrae Actus praesentis intuitu secum bonis

ac

ac successoribus suis subijci-
do et incorporando palam ac
libere recognovit. Quia Ipse In-
tercisam certam inter se et
Illustrem Adamum de Bru-
siław Kisiel Castellanum Cer-
niechoviensem Capitaneum No-
soviensem ratione certarum
rerum et conditionum in
ea specificatarum de Actu
vigesimae primae Martij Anno
praesenti confecto, manibus tam
sua quam certorum amico-
rum videlicet Magnifici
Janusij de Hołoysko Tys-
kiewic Palatini Kijoviensis
aliorumque ibidem expres-
sorum subscriptam, in omni-
bus eiusdem Intercisae punctis
Clausulis nexibus vadio ac li-
gamentis approbat confirmat
pro interesseque suo ratificat
Eandemque sub vadio Ducen-
torum Quinquaginta Mil-
lium florenorum Polonicalium
in toto et in quavis illius
minima parte te tenere com-
plere

complere et exequi se submittit.
Pro quo quidem vadio taliter
in Casu Contraventionis suc-
cumbendo. Ad quodcunque In
Judicium et Officium Regni Ci-
tatus existens memoratus Re-
cognoscens suis cum posteris
Extunc recessuque supra me-
diante tenebitur in primo
Citationis termino tanquam
peremptō, quem sibi suisque
successoribus semper facit
et constituit peremptum per-
emptorie stare parere ven-
dere vadium prætactum sol-
vere quo soluto nihilominus
interius præsenti omnibusque
in excontentis satisfacere omne-
que judicatum pati, absque
quavis dilatione appellatio-
ne allegatione prorogatione
motione eadque per additatio-
nes quovismodo prosecutio-
ne imo sub suæ suorumque
successorum ammissione
totius et integre causæ hac
sua personali recognitione in

præmissis

præmissis mediante Quam
Nos ratam et gratam habe-
tes ad Acta præsentia susci-
pi ijsdemque inseri iussimus
Actum Varsaviæ feria quin-
ta post Dominicam Lætare Qua-
dragesimalem proxima anno
Domini MDCXLV — Regnorum
Nostrorum Poloniæ XIII Sveciæ
vero XIV anno — Relatio ut supra.

/: z tejże Księgi fol: 370 v. :/

Oblata introcontenta littera pro
parte Magnifici Adami Kisiel
Palatini Kijoviæ et Stanislai
Zbitowskij Castellani Sandomiriensis
servientis

Joannes Casimirus etc. Significamus
Oblatas esse ad acta Cancellariæ No-
stræ Majoris litteras infrascriptas
per manus Gnosi — Sielski Sub-
dapiferi Posnaniensis Aulici no-
stri mana Magnifici Adami
Kisiel Palatini Kijoviæ sub-
scriptas supplicatumque nobis
ut

ut eas ad Acta presentia susci-
pi mandare Dignaremur qua-
rum tenor talis: JegoMci Pan
Woiewoda Kiiowski Zapisuie
się JegoMci Panu Stanisławowi
Witowskiemu Kastellanowi Sen-
domirskiemu dotrzymać scriptu
pewnego ręką swą podpisanego
y pieczęcią zapieczętowanego pod
Datą dnia dzisieyszego to iest
die Decima Nona Januarij anno
presentis napisanego in oibus eius
punctis et clausulis pod zakła-
dem Stu dziesięciu Tysięcy Złotych
Polskich, o ktore Citatus in officio
Castrense Vladimiriense res-
pondebit peremptorie Kisiel
Woiewoda Kijowski Ręką swą.
Actum Varsaviae Feria quin-
ta ante Festum Sanctae Agnetae
Virginis proxima Anno De-
mini Millesimo sexcentesi-
mo Quinquagesimo - Regnorum
nostrorum Poloniae I Sueciae II
Anno - Relatio Illustrissimi Domi-
ni Georgii de Tenczyn Ossoliński Supremi Re-
gni Cancellarij Lublinensis Lubacoviensis Brodnicensis Bid-
gostensis etc Capitaneus.

/z Księgi S.D. 189 fol: 280:/

Consens na trzymanie Miasta Miany, Mąkoszyna y z inszemi należnościami JeoMść Panu Kastellanowi Cerniechowskiemu po JMu Panu Marszałku Nadwornem Koronnem. —

Władysław IV etc. Oznaimuiemy etc. Iż my skłaniaiąc się do prozby Wielmożnego Adama z Kazanowa Kazanowskiego Marszałka Nadwornego Koronnego Borysowskiego Soleckiego Koziegnieckiego Bielskiego Nowotarskiego Starosty Naszego pozwolilyśmy mu iakąsz tęm listęm naszęm pozwalamy aby mogł pewnych dobr w woiewodztwie Czerniechowskięm leżących ięmu samęmu y wielmożnei Elżbiecie Słuszczance Małżonce iego prawęm lęnnęm wieczystęm służących mianowicie Miasta Mianę Miasto Makoszyn także tesz niżi nazwane Buba Lyppkowcę Mayakow, Cholmy, Jedu-ty, Wysokie, Adamowka, Osmo-

lin

lin, Diachowa, Feskowka, Szara=
powka, alias Wieliczkowka, Mu=
zyłowka, Turya, Rudnia, Ka=
zanowka, Domyślinka alias Ol=
szana, Domyślin, na osoby Ada=
ma z Brusiława Kisiela Kastel=
lana Czerniechowskiego Starosty
Naszego Nassowskiego y Anastazyi
Bohuszewiczowny Małżonkow
z prawa swego ustąpić y na
nich wlewek prawa swego lęn=
nego w Urzędzie ktorymkolwiek
Koronnym zeznać ktorego wlew=
ku prawnego przez Wielmożnych
Marszałka Nadwornego Koronne=
go y pomięnioną małżonkę jego
zeznanego teraznieiszego Consen=
su naszego mocą maią pomię=
nioni Urodzeni Adam z Bru=
siława Kisiel Castellan Czernie=
chowski Starosta Nasz Nasow=
ski wespoł z małżonką swą
wzwyż mianowane dobra
z Zamkami, Horodyszczami,
osiadłemi y pustemi, z budowa=
niami, Miastami, Wsiami, Fu=
torami, Folwarkami, Boiarami,

Strzelcami

Strzelcami, poddanemi, ciągłemi
y nieciągłemi, Ogrodnikami,
Komornikami y z ich wszelaki-
mi powinnościami robotami
lasami budami, grontami, ro-
lami, polami, w polu zasianemi
zbożami, łąkami, Pastwi-
skami, Sianożęciami, Borami
Dąbrowami, gaiami, Zaroślami,
paciekami, Czynszami pięnię-
znemi, Osypnemi, miodowemi
y ich wszelakiemi winnościa-
mi z Rzekami Rzeczkami Sta-
wami y z ich zpustami, z Mły-
nami y z ich wymiotkami,
Karczmami y ich Synkami,
Jeziorami, Kryniczami, prze-
wozami, gony bobrowemi,
y z łowy zwierzynnemi, pta-
szemi, Rybnemi, z drzewem bar-
nem, uchodami, uroczyszczami
y ze wszystkiemi generale pro-
chodzącemi, teraz y napotym
wynaidzionemi pożytkami
tak yż mianowane niemia-
nowanemu nie ubliżać ani
Skodzić niemą ale oszem

wszystkie

wszystkiemi wsiami, słobodami,
gruntami, okolicznościami,
y przynależnościami, do tych
Dobr wzwyż pomienionych
ex antiquo należącemi, wzwyż
przerzeczoney Kastellan Czernie=
chowski z Małżonką y z Potom=
kami swemi Męzkiei płci
poki ich zstawać będzie te
wszystkie mianowane do=
bra prawem lennem wie=
czystem trzymać y używać
maią tak iako u Wielmożnego
Marszałka Nadwornego Koronne=
go naszego te dobra w dzierżeniu
y używaniu były (wyiąwszy tyl=
ko palenie Potaszow y palenie
Szaletr które bez osobliwego Con=
sensu Naszego nie maią robione
bydź:) które to mianowane dobra
tak wszystkie ogołem iako y
każdy z nich z osobna które
się tylko w tei włości Miańskiei
Makoszyńskiei Domyślińskiei
Buryeńskiei y w inszych wszy=
stkich wsiach y słobodach gruntach
maią y zawieraią Tenże Uradzo=
ny

ny Wielmożny Kasztelan Czerniecho-
ski Nasz Małżonka y Potomkowie
jego Męskiei płci, wolni będą dać da-
rować przedać frymarczyć, nie bez
ossobliwego iednak nato pozwolenia
Naszego. Względem ktorego lennego
prawa swego mianowany Wiel-
możny Kasztelan Nasz Czerniechow-
ski Małżonka y Potomkowie jego
płci męzkiei poki ich zstawać bę-
dzie podług Ordynacyei Commissa-
rzow, do obrony Kraiow tamtych
zawsze gotowi być maią. A na
to nam żadnei inszei y skarbo-
Naszemu powinności oddawać nie
będą. Na co dla lepszei wiary ręk-
się własną podpisawszy pieczęć Ko-
ronną przycisnąć rozkazalyśmy.
Dan w Warszawie na Seimie Wal-
nem Sześćniedzielnem Koronnem dnia
XXII° Miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCXLV
Regnorum nostrorum Poloniae XII° Sveciae
vero XIII° Anno — Vladislaus Rex
Thomas Wieiski Sekretarz Jego
Krolewskiey Mci mp.

Castellanus

(z tejże Księgi fol: 403:)

Castellania Kiiowska Urodzonemu Adamowi z Brusiłowa Kisielowi po ześciu Wielmożnego Piaszeczynskiego dana. 1646.

Vladislaus IV etc. Significamus etc. Oblatas esse ad Acta Cancellariae Nostrae maioris per manus Nobilis Adami Francisci Zawadzki literas infrascriptas supplicatumque Nobis est ut eas ad Acta presentia suscipi ijsque inseri mandare dignaremur quarum quidem literarum tenor sequitur eiusmodi: Władysław IV etc. Oznaymuiemy etc. Ta iest wolnego Narodu w tey zacney Koronie Polskiey Civium z wielkich i zacnych zrodzonych familij, dzieł y zasług nagroda, Jsz gdy oni nie z żadney powinności leć z wrodzoney ku Panu swemu miłości, y ku Oyczyznie pobożności do sławy nieśmiertelney do honorow y dignitarstw Rzeczypospolitey uprzedzaiąc się

certam

certant, obfitem krwie wy-
laniem, zdrowia y substancyi
swoich odwagą, przed oczyma
Naszemi. My z Krolewskiey
naszey uwagi, kogo z nich
w boiu mestwem, doma ro-
zumem od Pana Boga obda-
rzonem, y radą przodkuiącą
być widziemy. Tego biorąc ex
Collegio equestri do Senatu
Naszego, wraz wyższym,
u boku Naszego blisszym mie-
scem zdobiemy y obdarzamy.
Gdy tedy w zacnym y star-
zytnem domie originem
z Ruskiey Xiążeczey fa-
miliey wiodoczym a ie-
szcze za Chrabrego Bole-
sława Krola Polskiego do
Korony Polskiey wcielo-
nym swietopelkow Ki-
sielow. Takowe męstwa
miary y dzieł rycerskich
gloriosa naydują się exem-
pla, że Alexander Swien-
toldicz Kisiel, w Victoriey
nad Swidrigelonem Xiąże-
ciem

ciem otrzymaney. Dimitr Swien=
toldicz Kisiel w Sokalskiey bi=
twie z Tatarami Gniewosz
Kisiel Pułkownik Swietey pa=
mieci Zygmunta Pierwsze=
go Przodka Naszego, w szcze=
sliwey z Moskwą nad Orsą
wsprawie, voverunt capita,
Potym Hreory Kisiel Pisarz
Polny y Rothmistrz swietey
pamieci Krola Stephana
w bitwie z Moskwą pod
Ułą krew obficie wylał. A
tegoż damu potomek tan=
quam Generosus Aquilæ pul=
lis dziedzicznych cnot y
dzieł przodkow swych na=
sladuiac, wielmożny Adam
z Brusiłowa Kisiel przedtym
Dworzanin y Rothmistrz
Nasz w ranym wieku mło=
dości swey, wsiadszy na
koń żadney nie opuścił
okaziey, ktoreyby nie
miał pocztami pierwey,
a potym Chorągwiami,
służać Nam y świetey

Pamieci

Pamięci Krolowi Jego Mci
Panu Oycu Naszemu oświa-
czyć, gorliwego affektu, y dzi-
ności swoiey, osobliwie po-
czawszy od Moskiewskiey
pierwszey expeditiey Naszey,
pod Bussią na Dzitumie
na Cicorce, w bitwach z Tur-
kami y Tatarami, tudzież
w generalney Tureckiey Cho-
cimskiey expediciey pod re-
gimentami Jaśnie Wielmo-
żnych Zołkiewskiego Chod-
kiewicza Konieczpolskiego,
Hethmanow wielkich
A potem w Pruskiey
expeditiey Swiętey pamię-
ci Jegomości Pana Oyca Na-
szego pod gniewem w oczach
Maiestatu Naszego przed
wszystkiem Woyskiem
z Chorągwią swoią, okry-
wszy się w ogniu nieprzy-
iacielskiem, dwu bracieyą
stryjecznych Pawła y Ga-
bryela Kisielow Dorohino-
kich, tanquam Hostias za-

dostoieństwo

Dostoieństwo Pana swego rozwit.
A trzeci Mikołay Kisiel rodzo=
ny iego pod tąż Chorągwią, sko=
dliwy odniosszy w głowę postrzał
sanguine purpuravit con=
gressum z nieprzyiacielem.
Po szczęśliwey zas Koronatiey
naszey gdyśmy pod Smoleń=
skiem stanęli, y tam woyska
wszystkie ściągnąwszy całość
granic od Putiwla Koron=
nych iemu poruczyli takową
nam przysługę uczynił. Że
Zamek Nasz Cerniechow,
od Moskwy oblezony obsidio=
ne liberavit. y dalszą wy=
konywaiąc wolą nasze,
szedszy na Zaporoze y za=
ciągnowszy woyska dwa=
dziescia Tysieczy, z Wielmo=
żnem Łukaszem Zołkiewskiem
Woiewodą Bracławskiem Staro=
stą Kałuskiem tudzież Hie=
remiem Korybuthem Ksią=
zeciem Wisniowieckiem
złączywszy sie, szedł w Zie=
mie Moskiewską, siły Nie=
przyiacielskie

przyiacielskie które się na m
kupiły rozrywał. Putiwolskie
Branskie Srewskie Rylskie
Kurskie Kramskie Kara
czowskie y Bałkowskie w
ści ogniem y szablą znosił
A po zawarciu wiecznego p
koiu z Moskwą z woley Nasze
y z directiey Jaśnie Wielmożnego
Stanisława Koniecpolskiego Het
mana Wielkiego Koronnego, po
ruczone sobie maiąc woy
sko Zaporowskie rostropnie
y odważnie administrował
gdy zaś ich bunty y rebellie
nastąpiły szedszy do Wielmo
żnego Mikołaia Potockiego
Woiewody Bracławskiego
Hetmana Naszego ~~Wielkiego~~ polnego
Koronnego w kilku przed Cz
wieka victoriey szczesliwie
nad niem otrzymaney do
pomogł. Naostatek zwiedz
wszy Zaporoże y wszystkie
Kozackie sposoby, w dobrym
porządku zatrzymaniu woy
ska tego, srodki które feli

citer

siter successerunt podał. Com=
missye też wiecznych granic
Koronnych, z Moskwą maiąc
włożone, na się z pochwałą y
ozdobą odprawował. y szczęśli=
wie skończył. My tak wysokie
y ustawiczne merita pomie=
nionego Adama z Brusiłowa
Kisiela y domu iego uważywszy.
A przytym tak dobrze wy=
ćwiczonego w sprawach Rzeczy=
pospolitey być widząc Civem=
Jsz seymow Dwadzieścia cztery
posłem z roznych woje=
wodztw uprawował, y za=
wsze gloriose stawał, pier=
wey titułem Podkomorstwa
Cerniechowskiego uprzywi=
leiowaliśmy. Potym Castella=
nią Cerniechowską Dignita=
tem Senatoriam onemu
conferowaliśmy. Na ktorym
mieyscu daiąc poważne y
zdrowe Consilia swoie, eme=
ruit to, iż onego iako nay=
bliższey boku Naszego mieć po=
stanowiliśmy. Przetoż gdy teraz

Zabawą

takowa podała się pierwsza okazy
za ześciem z tego świata Wielmo
żnego Alexandra Piaszczyńskieg
Kastellana Kiiowskiego, woiewodz
generalną. Tym ninieyszym Pr
wileiem Naszym, daiemy, y kon
ferniemy, do postąpienia, na wy
sze mieysce godności, y meritu
iego należne, albo do dni życia
iego. Co do wiadomości wszystkich
Dignitarzów, Urzędników, y wszy
stkiego woiewodztwa Kiiowskiego
przywodzać mieć chcemy y wskazuie
my. Aby pomienionego Adama z Bro
siława Kisiela za własnego Kastell
na Kiiowskiego mieli y znali
y onego przy prawach y prer
gatywach, y przy należnościach
temu Urzędowi zwyczaynych iak
y nienaruszenie zachowali. Na c
dla lepszey wiary etc. — Dan w Wa
szawie dnia V Miesiąca Lutego. R
ku Pańskiego MDCXLVI Panowa
nia Królestw Naszych Polskiego y
Szwedzkiego XIV Roku — Vladi
slaus Rex.

III.

List A. Kisiela Woiewody Kiiowskiego pisany do Króla $^{29}/_{5}$ 1650.

Naiasnieiszy Miłosciwy Krolu Panie Panie moi Miłosciwy.

Po moim pierwszym opale Kiiowskim, o ktorym oznaimiłem Waszey Krolewskiey M. P. M. M., skoro y tym w Kijowie ktorzy na brzegu Kozactwa od włosci zaczynali motus, y tamtemu ktory się był na Zaporozu odezwał bydz drugim Hetmanem, kazał szyie poucinac Chmielnicki, plebs nieco uciszyłasię. Jednak chcąc ieszcze efficatius postąpic w tym Chmielnicki, ma tymi czaszy excurere czołnami na Zaporoze, expurgare sentinam swowolenstwa, y osadzic

Zaporoze podufałą starszyzną. Tu tesz Pułkownikom przykazał pilnowac brzegow, zeby w zamięszanie niewchodzili zadne z tymi Regimentami, ktore się zblizyły do Chmielnika y Baru y buntow wszelkich przestrzegali. Posłowie tesz do W. K. M. P. M. Młsciwego z Regestrami iusz iechali, y takiesz drugie Regestra do Grodu Kijowskiego podali. Zda się tedy y z tych postępkow y ze wszytkiey Starszyzny których u mnie na kazdy dzien pełno bywa, że chcą pokoi trzymać. Sama plebs exclusa od Regestrow, ktora się była pokozaczyła, rozmaitych zazywa sposobow zeby Panom swoim poddanstwa nie oddawac iedni się sprzedaiąc y ogołociwszy ze wszytkiego za Czurow y Postoiow do Kozakow udaią: drudzy ze wszytkim za Dniepr idą a nie którzy (ktorych iest pars minima) Panom swoim iusz się kłaniaią. Sam tedy P. Bog ma conclusum in sua præscientia et prædestinatum, iako się to

Kiiowskiego et totius nobilitatis Woiewodztwa tuteiszego y daley będziem się o to starac znosząc z J. M. Panem Woiewodą Kiiowskim, aby pokoy swiętobliwie zachowany był præcludendo viam excessivis do wszelkich tumultow. O to tylko W. K. M. P. N. Miłosciwego prosimy abysmy przy declaratiey łaski W. K. M. zupełnie zachowani byli, y Woyska Coronne dla trwogi pospolstwa nie zblizali się, smiemy ze wszytkiem woyskiem W. K. M. upadłszy u nog Naiasnieyszego Maiestatu prosic za Jwanem Teterewkiem, za drugim Piotrem Kotowiczem, ktorych bezwinnie więzieniem trapią y do tych czas nie puszczaią, racz z Miłosciwey łaski swey Panskiey roskazac do Xcia J. Mci Pana Woiewody Krakowskiego napisac, aby za roskazaniem W. K. M. Pana naszego Miłosciwego onych ze wszytkim handlem kupieckim uwolnic roskazał, a My za Naiasnieyszy Maiestat W. K. M. gotowismy według ro-

-242-

skazania W. K. M. zdrowie nasze ronic, Pana Boga prosząc za długowieczne panowanie W. K. M. P. N. Miłosciwego; na ten czas wierne poddanstwo nasze pod nogi Maiestatu przez posłancy nasze W. K. M. P. N. Miłosciwego oddaiemy y o to prosimy, aby zmiłosciwey łaski nas poddanych y sług swoich nie opuszczaiąc posłancom naszym o co będą supplikowali miłosciwie się stawił.

Waszey K. M. Pana Naszego Miłosciwego
Naynizsi Podnozkowie y wierni Poddani.

Bohdan Chmielnicki Hetman z Woyskiem Waszey K. Msci Zaporoskim.

z Kiiowa d. 20 Martij
A°. 1650.

Na Kopercie: Naiasnieyszemu a nezwycięzonemu Maiestatowi J. K. M. P. N. Młsciwemu do Miłosciwych rąk.

z Oryginału B. K. S. zbioru. O'. N.

Stans Rex.

transactiey z nimi uczynioney satisfaceret: gdyż tu to dwoie quod est potissimum nie rychło przyiść do swey kluby moze, to iest reinductio exercitij Catholicæ religionis y poddanstwo z pozytkiem Panom. Albowiem mało co albo nic chcieli by miec podatkow y tylko titulotenus bydz poddanymi. Smaku tedy w tym pokoiu iesli go Pan Bog y sam czasz nie naprawi, widziec nie mogę ingenuè fateor, to tylko ze zaś terasz resumere bellum summum bydz periculum baczę. Dla tego tempore temperanda temperare Oiczyznie życzę. Jednak to meum sentire kładę pod nogi W. K. M. P. M. Młsciwego a o to unizenie proszę y pokornie. Jezeli do słusznego czasu tolerare decernet W. K. M. P. M. Miłosciwy ex præmissis, tedy woyska zblizac, aby się nie dała okazyia, nic potrzeba y owszem serio animaduertere zeby zadney okaziey nie dawali, bo ipso facto mnie y wszytkim (ktorzy tu są) obywatelom przy-

szłoby vouere hostias. Jesli tesz W. K. M. P. M. Miłosciwy zechcesz Woisko zblizyc y datâ occasione puscic na Dekret Bozki to co afficit Rempublicam nieczekaiąc poprawy iesli iaka bydz moze w tych swowolnych y zdziczałych poddanych, tudziesz pory ktoraby się magis zdała fauere rebus nostris, tedy unizcnie proszę, abym pierwey nizeli Woisko ruszyc by się miało w Ukrainę, ia był roskazaniem W. K. M. P. M. Miłosciwego zwiedziony z tey tu straznice Kijowskiey listem iakim, zebym pod pozornym prætextem, albo Conuocationis albo iakim inszym zjechał y nobilitas zeby sensim pod prætextem Trybunału mogła a nie oraz retirowac się extra periculum, ktore eodem momento nas ogarnie skoro ieno głos poydzie ze Woisko ruszyło się y idzie w Ukrainę. Przydaie y to do Consideratiey W. K. M. P. M. Młsciwemu zeby zwieścić listem Chmielnickiego o dispositiey Woiska po Słucz, lubo iako bę-

usmierzyc y uspokoic moze. Ja iako niesmięm Oiczyzny ubespieczać pokoięm tak niezyczę irritare crabrones y dawac im okaziey. Ale unicum videtur bydz consultum dac czas y Bozkiey Wszechmoczney disposiciey iako usmierzyc zechce tę plagam, y Chmielnickiego poprzysięzonym obietnicom, iako ich dotrzymac zechce. A lubo to z wielką krzywdą a prawie cum servitute Nas wszytkich Ukrainnych. Gdybym niewidział takiey potęgi y gotowosci iaka tu iest, y mogł widziec restrictam societatem Ordy znimi, azeby Woisko mogło było wnisc raniey tu, nizeli rzeki pusciły; iakom to na Seymie zawsze miał pro maximâ nietylko bym zyczeł, ale bym prosieł unizenie W. K. M. P. M. Młsciwego, tot indignitates uwazaiąc w takim pokoiu, ktory redolet servitutem zeby satius armis experiri nizeli maiąc, niemiec poddanych. Ale gdy im iusz wszytkie fortele słuzą y lądem y wodą gdy tasz potentia, tasz go-

towosc, tasz liga, lubo mię premit tasz egestas et calamitas, ktora kazdego, nie mogę widziec inszego sposobu, tylko secundos spectare in littore ventos. Puł Woiska præmeditatis rationibus z jesieni, zimą więcey sprawic moze niżeli całe Woisko iusz terasz lecie bo y ich fortele wszytkie ustaią y Orda nie moze bydz długo z nimi, którey gdy nie będzie zawsze przy łasce Bozey superiores bydz mozemy. Więc y to uwazam, ze głod iest wielki. Chłopstwo z chultaione musi znowu iąc się roley, albo nie będąc lacessiti, iako Chmielnicki na tym iest koniecznie, wymyslic sobie gdzie kolwiek drogę. Przesz coby się mogła ta multitudo armatæ plebis iakokolwiek rozwieśc y rosprowadzic. A iesli idzie o okazyią, tę zawsze ma Rzpta, kiedy kolwiek gotowośc swoię, miec będzie. Okazyia ta iest, ze choc oni w pokoiu nas zachowac zechcą, ten pokoi nigdy nie iest taki, iaki by nie tylko nam afflictis ale y samey

/: Sygillata – Księga 1 – fol: 173 :/

Lenne Dobra w Województwie Czerniechowskiem po ześciu Wielmożnego niegdj Kisiela Wojewody Generała Kiiowskiego to iest Miasto Miana Miasto Makosin także Wsi Baba, Kakowice, Marakow, Chełmy, Leduty, Wysokie, Adamowka, Osmaki, Brahoma, Lelówka, Szaragnowka, alias Wielicz Gowka Musiłowka, Turza, Rudnia, Kazanowka, Domyślin, Domyślinka, alias Olszana, Kiesielgrod, Miasto Słoboda, wsi do Kisielgroda) Werzholisie, Alexandrowka, Szęniawka, ~~Pru~~ Zuchowice, Ochrymowice, Łoży ze wszystkiemi przynależnościami Wielmożnemu Korycińskiemu Kanclerzowi Wielkiemu Koronnemu prawem Lennym Dane. – W Warszawie dnia 7 Miesiąca Maja 1658 roku. –

Księga 180. T. O.
fol. 14.

Starostwo albo dzierżawa Zamku i miasta N
sowki w Xięstwie Czerniechowskiem leżące
Adamowi z Brusiłowa Kisielowi conferowa

Władysław &c IV. Oznajmujemy &c. Iż chcąc my n
czątku szczęśliwego panowania Naszego, zasłużonem
każdemu dać słusznej nagrody miesce, a uważy
tak znaczne merita urodz. Adama z Brusiłow
Kisiela Dworzanina i Kawallera naszego i do
jego, iż dwa bracia jego w Moskwie, dwa poté
w Prussiech służbę Rplitej zdrowiem zapieczętowa
a rodzony jego Mikołaj Kisiel tamże w oczach na
odniosłszy postrzał krwią oblał się. On sam żadn
expeditiej nieopuściwszy, tak pod chorągwiami hetman
koronnych jako i rotę prowadząc, służył. Daliśmy
z dóbr Siewierskich w księstwie Czerniechowskiem
zamek i miasteczko Nosówkę ze wsią Struchą
wszystkiemi futorami i przynależnościami, rzekam
młynami, Wierzchowym, Piotrowym, Strumkowskim
nazwanym na Ostrzu rzece będącym, polami, grunt
bory, lasy, pasiekami, daniami, barćmi, towam
ze wszystkiemi ogółem pożytkami, wyjąwszy palen
popiołów, tak jako się w sobie według dawnych
jazdów (sic) komissarskich, do Ptoskiego kurhanu, te dobra
zawierają, prawem dożywotniém, tytułem starości
trzymać i używać, s tą jednak conditią, aby szl
chetnemu Janowi Piątczyńskiemu, wspomnionej
wsi Strucha nazwanej wymierzone były 20 włó
gruntów roli, wedle pierwszego pozwolenia nasze
jako osadcy miasteczka tego Nosówki a przy tém
żeby Starosta Nosowski pomieniony dodawał po
nych do wywożenia towarów naszych leśnych
listem naszym i do oddawania nam powołowsz
był obowiązany. Zamek też i budynki jego aby zat
mywał niezepsowane, od inszych powinności wo
zostawać będzie, oprócz jeśliby rzeczpospolita za
spólną zgodą postanowić co chciała. Na co się

większej pewności podpisaliśmy i pieczęć koronną przycisnąć roskazaliśmy. Dan w Krakowie na Sejmie Coronatiej naszej dnia XIII miesiąca lutego Roku Pańskiego 1634. Panowania krolestw naszych Polskiego i Szwedzkiego roku pierwszego.

Vladislaus Rex

Marcus Skibicki.

Kazanie na pogrzeb
Adama Kisiela Wojewody Kijowskiego
zmarłego w Brześciu 1653 r.
przez
Łazarza Baronowicza, Arcybiskupa Czerniechowskiego, Nowogrodzkiego, i całego Siewierza, Rektora Akademii Kijowskiej (1)

Vocavit Dnus Deus Adam, et dixit ei ubi es? Genes 3 v. 9.

Zawołał P. Bog na Adama, a rzekł kniemu y gdzieześ

Jaśnie Wielmożnego Adama z Brusiłowa Swiętołdycza Kisiela Wojewodę i Generała ziem Kijowskich Nosowskiego y Flamackiego starostę, w tym iuż ziemnym nie widząc raiu, kto nań nie woła: Adame ubi es? Gdzieześ się podział Adamie? Woła w głowach, głowa nasza Naiaśniejszy nasz monarcha: „Mądry móy Senatorze, komisarzu moy w domowey kłótni podufały, niedawno w Brześciu na seymie zdrowey twey słuchałem rady, teraz quomodo cecidit potens, qui salvū faciebat populū, os suū aperuit sapiēn et lex clementiā in linguā eius była„ Woła oyczyzna utrapiona „gdzie się obracasz synu moy kochany, któryś wszytek był na tym aby domowe motus ustały, abym ia w złotym kwitnęła pokoiu, a coraz nie niszczała. Abstulit Magnificā meū Dnus de medio mei vocavit adversum me Tempus, ut contereret electū meū„ Woła Rzecz pta „Gdziesmi się podział Ciris patriæ, Gravioret validior ē 10 virorum bonorū suor quā totius multitudinis imperatæ„ Woła koło Senatorskie „Gdzie nasz mądry collega? os satrapiæ, woła z Dawidem nad Abnerem Nun ignoratis quoniā princeps et Maximus cecidit hodie?„ Woła koło rycerskie „Gdzie nasz waleczny mąż nieustraszony Bohatyr?„

---

(1) Ten uczony i gorliwy obrońca wiary Kościoła Greckiego i przeciwnik Unii, umarł w 1693 r. Pisma jego w największej części po polsku pisane należą do rzadkości bibliograficznych. Kazanie na pogrzebie Kisiela Wdy Kijowskiego udzielił Pan Radca Stanu Anastasewicz z Petersburga, który wiele rękopismów Łazarza Baronowicza posiada — Opuściliśmy w tym kazaniu wiele miejsc sumemi cytacyami z Pisma Swiętego i filozofów zapełnionych —

Mowa Cerkiew Boża: „Gdzie moy syn prawosławny wschodni
pospora i Filar moy. Erat[q] vir magnus intkoes orientales.“ Żałob
przez ojczyźnie pokrewni wołaią: „Gorzie nasz pexit ozdoba domu naszego
Unus heroicus vir tota gente illustrat. Spoliavit me Deus gl
mea.“ Studzy: „gdzie nasz nie tak Pan iako Dobrodzieiy iako O
pupilli facti sumus absq[ue] &c.“ ubodzy sieroty: „gdzie nasz ojcie
Dobrodziey Jałmużnik.“ Oculis fui caecus et pede claud „Mo
stypy Kłasztory Kijowskie y Kopyrie Collegia. „Gdzie nasz fundo
kor.“ oziewocieta utrapiona pozostata Jasnie Wielmozna Matio
ko, Tyś swemu jasnie Wielmoznemu Adamowi bysta Ewa. Tyzie
naybarziey rzwego Jasnie Wielmoznego Adama pytasz? Przy tym
Adamie zyłas jak w Raiu teraz iuześ się, sama zostata. Stara
wi Matrenskiemu dane te błogosławienstwo. Erunt duo in Carne
una, przez dwadzieścia sześć lat bwato te Błogosławienstwo Pań
skie dziś wszytkie troje pociechy w trumnie złożone.—

Jasnie Wielm. Mści PP. wiemacie między toba Jasnie Wielm.
Adama, zawołał go P. Bog do siebie, Vocavit Dns Deus ck. kiedy go
naybarziey naszey opłakaney oyczyznie potrzeba było, wzięła go oyczy-
zna Niebieska, wezwał go był Naias. Krol Ziemski do Brześcia Sejm
po Konkluzyey Seymowey przyszła mu Conclusio, Krol Niebieski
wezwał go na Seym drugi, z Brześcia stanoł u Brzegu, Vixi in Fr
to morior in porta. Żalno mowe niebu z góry upatrzyć co dobrego
na ziemi. Jeśli inszego w niebie łakomstwa niemaszy, nadobr
brzeg ludzie niebo takowe. Kłoby dłuższego wieku niezyczył, po-
trzebnie Cerkwi Bożey, Oyczyznie, Krolowi Panu, Familiey, Przyia
sąsiadom, zgoła wszytkim. Czy Krol Jo Mć który swoych doktorow
zastał aby go ratowali? Czy Senat który go w chorobie wszytek
nawiedził a z płaczem rzekł. Czy w tym złym razie o Pater
Patrio odumrzesz nam oyczyzny? Czybyś by Synogarlico wieku m
z swego nieustąpiła? Która przyleciała do Brześcia a iuż wieczne
snem drzemiącego iuż prawie konaiącego swoim płaczliwym kr
kiem budziła? Atoli przecie usnął. Misit Dns Sopore in Adam

Nie dobre mi~~nutie~~ critia tego roku kiedy nam oyczyzna iako okręt iaki na rozgniewanym dzisia płynie Morzu, a biegli stymicy odbiegaią; Wszyscy go załuiemy, wszyscy go utraconego szukamy, Szukasz w głowach etc.

A kiedy wszyscy utraciwszy Jaśnie Wielmożnego Adama szukaiąc go pytacie, Adame ubi es? na waszesz pytanie Adame ubi es? iakżebyście się dowiedzieli, odpowiem, proszę o pilne słuchanie.

Jasna świeca, bo w tym domie świecą Jasn. Osw. Xiąta Radziwiłłowie, Koreccy, Wiszniowieccy, Swiatopełkowie — Czetwertenscy, jaśnieią w tych domach, Jasni Wielmożni Sapiehowie, Tyszkiewiczowie, Starożytne domy Hulewiczowskie, Niemiryczowskie.

Kiedy Ociec Jaśnie Wielmoż. urodzi syna Jaśnie Wielm. iakby też świecę zapalił, która Bogu Oyczyznie, Familiey przyświeca, Sam dogore; ogień który świecił w oycu świeci w synie; Goraiącey świecy daią dogorzec. Alijs inserviendo consumor, świca świci drugim sama się trawi; przyydzie czas zgaśnie a pamiątka dogorzałey świecy iest kęs popiołu y swądu. Jeszcze świca gore a iuż co z nią ma być powiedziano. Pulvis es et in pulvere reverteris. Gorzała ta świca w Kaiu iedne drzewko zakazane odpaliła tak że jabłko upadło. Goresz świco ale dogoresz; Pulvis es et in pulverem reverteris. Fiat lux Zapalił był te świce sobie P. Bog, że snać od gęstego drzewa w Kaiu ciemno było, etc. Świeciła ta świeca dom Jaśnie Wielm. Jchm Panow Kisielow Swiętołdyczow od lat siedmiuset, napierwiey w Monarchiey Kiiowskiey iasna ta świeca bo od iaśnie oświeconych Xiąt Ruskich za Monarchi Ruskiego Włodzimirza zapalona gorzała ta na złotych Lichtarzach świeca. Utrumq efficax ad benevidendu et bene institui et feliciter nasci. Andrzey Swiętołdycz Kisiel że na tenczas świecą w Woiewodztwie Kiiowskim był, w bramie ktora po dziś dzień Lacką słynie swoiey na tenczas broniąc oyczyzny od Marsowych wiatrów zagasnęła. A co niekiedyś za Krola Dawida to na idącego na tę bitwę Rycerstwo wołało. Non egredieris nobiscu in pliu neforte extinguat Lucerna in Israel

A zabła swieca całkiem zgasnęła? Nie zgasnęła tylko to Lucem imperii extinguet Kuco vitam quam etc. ut tol epud Antiq. wprzod Monarchiey Ruskiey są to niby ludzie podziemni, p tem też słońce naszemu naiaś. Królowi świeciło. Świeciła ta swica Monarchiam Ruskim, Teraz Naiaśnieyszey Królewsk świecić poczęła. Od czasu Bolesława Chrobrego Króla Polsk aż dotychczas w dziatach y sławie swoiey ten Dom swiecił iako Monarchiey Ruskiey na złotych Lichtarzach ta swica gorzała tak w koronie Polskiey.

Zaród był Jaśnie Wielmoż Dom Ichm Honorami. Alexander Kisiel Marszałek wielkiego x:stwa Lit. zrodzony od Tyszkiewiczowny Dziwa Nicetę albo Mikitę Kiszela zrodziła X. Korecka. Dii sylva nieprzyiaciół od siedmnaście lat polevali własną krwią drzewa. Synowie Kisiel Z panięci Króla JKMci Zygmunta pierwszego Podkomorz Dziad Jaś. Wiel. Ten Wołyńskie ufce przywodząc mężnie w Moskiewskiey bitwie z niesmiertelną sławą zaprzeczłował. Hrehory Kisiel Pisarz polny y Rotmistrz S. Pamięci Króla JKMci Stephana ten pod Ułą obficie krwią się ulał. Dimitra Kiszela Sokalskie sławne pokryły mogiły; w potrzebie za oyczyznę poległ. Ladzeslawa Kisiel Sławnego Panowania Zygmunta 3. y Władysława Naiaśniey. Królów pierwiey pocztami służył a potym chorągwi y pułki prowadząc dzielności i cnoty swoiey pokazywał specimina Orpiszińską Cecylią z Stanisławem Łotkiewskim Woiewodą Kijowskim Chocimskim z Karolem Chodkiewiczem Hetmanami krwawie odprawił.

Cztawiuk albo drzewo Homo arbor inversa albo co w drzewie Ipda Gi Lcy etc. Ego sum vermis et non homo, wzdycha ty Król naiaśnieyszy, iest robaczek który w nocy świeci, na świecie noc ustawiczna ponisti tenebras et facta est nox; vita Psens nox est Naiaśnieyszy Jaśnie Oświecenii, Jaśnie Wielmożni iesteście Robaczkami które w nocy świecą, chcieycie świecić prawdziwie. Accedite ad illu et illuminabimini, Ale ten wam robak jedwab karmazynowy robi znacie się wy sami dobrze na tym ied wabiu, kiedy mawiacie. Ten karmazyn ów nie karmazyn.

Dla czego ich Dość był wysoki, był ex utroq Cesar, bo duchowny

arces quā possunt homines locare in amplissimo gradu Dignitatis, una Imperatoris altera oratoris boni ab hoc enim pacis ornamenta retinentur ab illo belli pericula repellu ubi Pretenta od niego pacis onamenta, 24. Seymow odprawił, na sobie funkcyą nosząc poselską, kiedy ten cały zegar wybiiał. w Izbie poselskiey słowa iego iako zegarowe godziny liczono. był posłem do Moskwy. Legatus fidelis sanitas. Sicut frigus nivis in die mestis, ita legatę fidelis ei qui misit eū animam ipsiq requiescere facit

W Moskiewskiey szczęśliwey Nayas. Władysława Krola JKo Mści imprezie maiąc sobie polecone granice koronne od Putywla swym własnym kosztem, kilkaset człowieka zaciągnąwszy, Kozakow Zaporoskich, przybrawszy zamek Czernihowski od Moskwicina otoczony, obsidione liberavit. Jako kiedyś przodek iego obronił Kiiow od Pieczyngów, nie dawno wieże nad Hełmem waszym, kiedy oblężonym stawicie się niedobytemi mieczami zamkow. Vir artiū Vir arciū, vir in arte coz in arce? etc.

Żył Bogu Krzyżem, Oyczyznie Pogonią, Familiey Namiotem, żył wszytkim umarł też wszytkim, pachnął wszytkim wdzięcznemi usługami iako wonnemi Liliami etc. Słusznie to o nim mówić mogę co niegdy rzekł Ambrozy S. Sermone de obitu Valentiniani Imperatoris. Omnes tanquam parentē publicā obiise domestico fletu doloris illachrymant suaq omnes funera dolent zgoła in Adam omnes moriuntę. Feraznieyszey na uspokoienie domowey Rebelliey włożoney na niego od Krola JKo Mści Commissarskiey Functiey, iasne były Panu y wszytkiey Rzeczypltey iego dzielność rostropność, substancyey y własnego odwaga zdrowia. Stracił Rodzonego Wielm. Starostę Czerkaskiego, Upatrzył Krol JKMć w tym wielkim Senatorze et scientiā pbatā et Constientiā. Jeszcze zwoli naias. Władysława y Jaśnie Wielm. Stanisława Koniecpolskiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego przez lat kilka nad Woiskiem Zaporoskim zwierzchność Kommissarską sobie daną za Podkomorstwa swego Czernihowskiego rostropnie y odważnie rządził, y pod czas Rebelliey na bitwach swoią dzielność y przysługi Krolowi P. y Rzb. oswiadczał. Jako Bog do Izraela tak Krol JKo Mć do Kozakow rzec może y będę im iako oni ktorzy ulżaią iarzma od czeluści ich.

Vocat legatum Ecce ego mitto vos sicut oves in medio Luporum

Tego Posła te owieczkę wołał Pastor, Tego ktory rozgraniczenie między naszym a Moskiewskim Panstwem uczynił y wieczny pokoy y przyiaźń między Narodem Polskim y Moskiewskim utwierdził.

Żegnam cię Naias. Krolu Panie, iakom ia za wierne usługi moie ieszcze od Naias. Władysława rodzonego twego był przy łasce Panskiey, pierwszy się wacans mnie dostawał, Kasztelania Czernichowska prędko Kiiowskie potym Woiewodztwo Bracławskie sam mi w dom przysłał ow, Naias MM Pan taż mnie graa iako od Jana potykała, pierwszys mi Wacans Woiewodztwo dał Kiiowskie starałem się y starałbym się o pokoy ziemny by mię Krol Niebieski niezawołał do pokoiu niebieskiego, podobał Cnotę y wiarę moią, ktoremem tobie Krolowi ziemnemu oddał y przeto mnie Krol Niebieski do siebie zawołał. Za łaskę Panską, ktorąmem odbierał uniżenie Maiestatowi twemu dziękuie y za szczęscie poczytam że żywot odprawiwszy y dawszy swą zdrową na Seymie radę na usłudze Panskiey pokładam znaiąc wemnie krew taką, ktora za dostoienstwo waszey Krolewskiey Mości gotowa się była wylać. Chciałeś ią przez Doktory swoie naprawić y iabym wolał iako Dziad moy Oyciec y rodzony za całosc oyczyzny y Honor Panski krew wylac. Krwawe Namiotu mego pole a farbowane, ale że mnie do pokoiu nakłaniaiącego Senatora do swego wezwał Krol Niebieski pokoiu. Fiat voluntas eius sicut in celo, sic et in terra, tak y na Adamie ktory znaczy ziemię. A ponieważ P. Bog przerwał mi dalszą do usług Rzeczp. ochotę ieszcze krwi Kisielowskiey niemało zostawa gotowey się za dostoienstwo Maiestatu twego y za całosc oyczyzny wylać, abys miłoscią swą Panską im oswiadczać raczył łaskę pokornie proszę, racz y na Przłła mego za wszystkie merita moie Panski miec respekt, za wszytkie Honory dziękuie z iedną się cnotą Krolowi Niebieskiemu stawię.

Żegnam was Jasnie Wielm. Senatorowie Collegowie moi przyznacie mi żem wam pomagał zdrową radą abyscie y daley opłakaney zdrowo radzili oyczyznie uprzeymie życzę. Lubo iuż w oyczyznie niebieskiey y ziemskiey radem iako za żywota tak y po smierci dobrego życzyc. Żegnam was koło Rycerskie, Hetmanski Przodkow mych Namiot wam zostawuię iż ze krzyżem szczęsliwy abyscie nietylko Tatarow nieprzyiacioł Krzyża ale y samych Turkow ktorych przodkowie moi na głowę płoszyli znieśli a granicę Polską rozszerzyli. Pokoj iak nayprędzey domowy uczynili boć ta Domowa woyna, nietylko żywym ale y umarłym dokuczyła, kiedy Rebellizanska ręka z grobu zacnych ruszyła Bohaterow, etc. w Jerozalem posuerunt morticinia Servorum tuorum; ~~esseas volibus ieli psal. 78~~ Ubi morticinia ibi congregantur aquilae, niech się wszytkie orły y Polski y Moskiewski y Cesarski zgromadzą.

Żegnam was krewnii Przile aze po krewnym swoim prawie krwawe łzy wylewacie aby ie wam Pan naywyższy obfitszy pociecha-mi nagradzał uprzeymię życzę. Seneca was iak rie z utrata frzitka macie sprawić wczy. Mihi defunctorū amicorū &c. Żegnam was wszyscy Kapłani, aze rię nad Naniołem moim w krzyżu kochacie, o błogosławieństwo krzyżowe proszę za wiatyk na daleka droge dziękuie y wolney byłem wolnym Senatorem oyczyznie, niechcieycie tedy mnie ligare ale mię absolvite appreciatis meis. Ovbliwie was żegnam wielebni ✠ zakonnicy fundaciey moiey, niezapominaiem ia was za żywota y po mierci w Testamencie, in Testamento aliquid pauperibus relinquendū pomnicie mnie wtym Testamencie kiedy za dusze moią odprawuiecie liturgią rzeczecie, bibite ex eo oēs hic ē sanguis meus noui Testamenti. Żegnam was Jasnie Przewielebni Pasterze Owieczka Owczarni waszey znałem was za dobrych swoich pasterzow, abom rię nałym nawiodł atoscie w Dyecezyach swoich 99. porzuciwszy owiec szukacie mnie iedney owieczki zgubioney, ale tylkoscie kosci moie znalezli. Skupią pod krzyżem domowym głowę, oddałem in manus Dñi spiritū meū podniescie w ołtarza Pańskiego ręce swe Pasterskie, aby oddaną wrzec Duszę moią piastował Bog nawieki, obadwa z osobna mowicie. Ego tu Pastor bonus &c animam meam ponit pōibus nie swoią, ale Duszę nayuyższego Pasterza na ołtarzu przy tey krewnych ofiarach ponite pro anima mea

Żegnam was studzy, iakoscie wy mnie daley służyć życzyli, tak ia Panem waszym daley bydź sobie pragnął. Vocavit Dny Deus Adam musiałem rię prędko stawić za żywota mego usługi wasze wierne znałem, Teraz naybarziey znam, kiedy y około prochu mego tak iako koło mnie padacie. Nieszczęście moie y wasze sobopolne, zem ani ia wyrazić wam taski moiey nie mogł, aniście wy oney iniuria Temporis doznać mogli. Świadomego usług waszych zostawuiem Brzłu mego, a ta że pragnie aby duszy mey lekko było, ciężar zapłat waszych z duszy mey zmierć, ieslim się wam iako Pan wczym naprzykrzył Żegnam was poddani. Chorowaliście zemną na krwawey woynie drudzyście y krwią zapieczętowali, gdyście od Rzptey wdzięczności iam zawarni wnosił do Jkr. Kro. Mści instancyą trzymaycie tak dobrze o Cnocie S. ieśli niebędzie ziemna wdzięczna oyczyzna będzie niebieska.

Nimem się z drugiemi żegnał z tobąm zostawił Teraz zwi-
zek nasz małżenski ścisły ostrą śmierć kosą przecięła, Żegnam cię
tedy Jaśnie Wielmożna Woiewodzino K. naymilsza małżonko moia
według przykazania Pańskiego opuści człowiek oyca swego y matkę
a przyłączy się ku żonie swoiey y będą dwa w iednym ciele, ~~Gen. 2~~
teraz z którom em 26 lat żył iedney opuszczać muszę minuty. Co Bóg
złączył niech człowiek nie rozłącza i słyszało serce twoje, żeś mię
abym do Brześcia na Seym nie iachał usilnie prosiła, ale mnie
roskazanie Pańskie, powinność Senatorska y miłość Oyczyzny lu-
znadwątlone zdrowie wyprawiły. Też to serce o barzo słabym mo-
zdrowiu kiedyś dyktowało, przybiegłaś dniem y nocą do Brześcia
Amor addit alas, tam iako druga Martha koło mnie podałaś, a ki-
dym cię pożegnawszy na ręku prawie twoich skonał łzami śmie pra-
wie swemi omyła, y teraz gorzkie łzy połykasz. Stopniało serce moie
we mnie albowiem gorzkością nasycona iż Pocieszyciel moy daleko
mię opuścił. niech cię niedawno zesłany pocieszyciel pociesza y odeście
ducha mego od ciała nieporownanie nagradza. Niech cię Bóg Ociec
pociechi który obiecał płaczących pocieszać. Beati flentes quonia
Consolatu pocieszy, niech cię ten który pupillum et viduā suscipit
weźmie w opiekę swoią. Jakoż obronę wdowom y sierotom tak
przyobiecał. Wdowie y sierocie niebędziecie szkodzić, będą wołać do
mnie a ia głosu ich wysłucha y pobiie was mieczem, y będą żony
wasze wdowami y dzieci wasze sierotami Płaczu niepotrzebuię, sła-
bego sobie proszę nie naruszay zdrowia y iamem płakał po bracie
com wypłakał? o tom sam do Brata prawie łzami przypłynął.
Zatoć iako dziękuię że za dusze moią ofiary odprawiaią tak y da-
ley o modlitwy o ofiary o Jałmużny pilno proszę. Wiesz że mi się
w tym kochał za żywota y po śmierci o to usilnie proszę etc.

Żegnam cię Wielmożna Starościanko Czerkaska, Starości-
Włodzimierska synowica moia, niedawnom Wielm. Oyca twego
a naymilszego brata mego chował. Teraz ty mię grzebiesz. Teskno
mi było bez brata mego, a bez oyca twego, obiecywałem żalowi
mey y tymem go troche moderował że się prędko z bratem moim
obaczę, więc też tymem żal moy ukontentował.

Żegnam cię Jaśnie Wielm. Castellanie Bracławski (1) com miał
po bracie moim naymilszego Naymilszą Synowicę Wielmożną

(1) Gabryel Stępkowski Kn Bracławski Sta Włodzimierski.

Starościankę Czerkaską Starościnę Włodzimierską tem ia tobie oddał za przyiaciela, że z starożytnego do Domu Starożytnego weszła, cieszyłem się z tego ale niedługo wydawszy Synowicę moią za Starostę samem się do oyca iey y brata mego starosty Czerkaskiego pospieszył. Bądź iey Oycem y Stryiem y miłym Przełem ia wam obudwum długiego na swiecie pożycia życzę wy mnie iuż życzcie wiecznego.

Dał ci Bog siła dobrego niech ci da to co iest naylepszego abyś wiecznie Senatorze w niebieskim siedział senacie

Legacyą do Moskwy z wielką swą pochwałą z wielką Pańską Contentacyą z wielką narodu swego sławą z wielką obcych acceptacyą y podziwieniem odprawił.

Umarł Roku 53. Ten który miał lat 53.

W dzień S. Jerzego umarł, w kaplicy S. Jerzego pochowany iako on ptaszek Astyanax gdzie żywot bierze tam go y kładzie, y Lemna nosi ubi sum ibi ō sū Ubi orior ibi Morior, gdzie się rodzę tam się zwodzę gdzie dziś bendzie leżał w kaplicy Tu się urodził. In domo meo moriar Kości Adamowe przez Noego do Arki wniesione podług Relacyey Barcephe Syri, pogrążnąc się iey niedopuściły. Lib 4.

Kiedy Adama z ziemnego nam wołasz do siebie raiu; Vocavit Dnus Deus Adam Rzekniż mu P. JEZU. Hodie mecum meris in paradiso. Niech ten Adam w pierwszym Adamie wypędzony z Raju, przez Ciebie JEZU przydzie do Raju! Życzmy mu wszyscy tego, Amen.

Radziwiłła: St. Albr. Pamiętniki T. II. str. 363, 370.

Ob. O Kisielu Rudawskiego –
Ob. Kwiatkowsk. Hist. Władysł. IV. str. 386.
Kobierzych. Hist. Władysł IV. str. 351.
str. 608–6

Kassjan Sakowicz mówi w Perspektywie p. 20. o sobie że był nauczycielem Ad. Kisiela.

Ob. Jöchera T. II. str. 499.

Triodon drukowany we Lwowie Roku 1642. (a χ μ β) marca 11 (1α) – Ob. Jöch. T. III. str. 152.

Bruliony

artykułów rozmaitéj
treści ręką M. Malinowskiego
i innych osób pisane.

Przypisać to należy szczególnemu trafowi, że Stryjkowski który był tak troskliwym aby potomność o wszystkich sprawach jego wiedziała, który i w wolnej i w wiązanej mowie wypadki swojego życia do pamięci przyszłej podał, który częstokroć urywa wątek opowiadanych przez siebie dziejów, aby o błahym jakim osobistym szczególe napomknąć, tak się w oczekiwaniu swojém zawiódł, że właśnie wbrew zostawionym wyraźnym i pewnym o sobie wiadomościom, późniejsi pisarze mieli wymysłami autobiografją jego skazili. Pierwszy do tego powód dał Starowolski, który układając dzieło swoje o Uczonych Polakach (1), w czasie jeszcze bliskim życia Stryjkowskiego łatwiej niż kto inny miał sposobność wzupełnić lub sprostować to co autor o sobie powiedział, dodać wiadomość o późniejszych wypadkach jego życia, oznaczyć rok zgonu, ocenić prace jego dokonane i te które mógł po sobie zostawić, a przez to wywiązać się z długu jaki późniejsi uczeni względem poprzedników swoich zaciągają; lecz Starowolski ze zwykłą polygrafom skwapliwością, niedał sobie nawet czasu do uważnego przeczytania przedmów Stryjkowskiego. Na pamięć wciąga go w poczet uczniów

(1) Simonis Starovolsci Scriptorum Polonicorum Ἑκατοντὰς s. Centum Illustrium Scriptorum Poloniae Elogia et Vitae. A. 1733. 4° p. 49.

Akademji krakowskiej, wyprawia dla doskonalenia się do Lipska, zaznajamia z najznakomitszymi mężami Włoch, Niemiec i Francji, mieści na dworze Zygmunta Augusta. i porucza straż Archiwum krajowego, nakoniec wylicza naprędce jego dzieła i pochwalnym epigrammatem przez Jakuba Vitelliusa ułożonym kilkunastąwierszową biografją jego zamyka. W innem dziele, podobnież nawiasem o Stryjkowskim wspomniawszy, wystawia go jako człowieka znającego świat i ludzi, dowcipnego i którego krotofilne wyskoki umiały wesołością rozjaśniać srogi skąd inąd umysł hetmana w. lit. Jana Chodkiewicza. (1) Lubo w całej powieści Starowolskiego tyle jest błędów, ile wyrazów, piszący jednak po nim niewahali się bez ~~rob~~ rozbioru ich powtarzać. Mizler de Kolof (2), ani jednego słowa niezmienił, Franciszek Bohomolec, (3), też same wymyślone szczegóły o naukowych po Akademjach podróżach zatrzymał, a nadto miejsce urodzenia błędnie wskazał, Juszyński, podobnież Stryjkowskiego do Krakowa i Lipska na nauki posyła, a nadto sekretarzem go Królewskim czyni (4), Gerard Gley (5), znajomy w literaturze naszej z wydanej podróży po Polsce i jak tłumacz żywota Jana Tarnowskiego, podając do Biografji powszechnej wiadomość o Stryjkowskim czerpie z Mizlera, ale go

(1) Sarmatiae Bellatores. wyd. 1733. str. 133.

(2) Historiarum Poloniae et M.D.L. Collectio magna. T. I. str. 36.

(3) W przedmowie do wydania Kroniki Stryjkowskiego r. 1782.

(4) Dykcyonarz Poetow polskich. 1820. T. II. str. 213.

(5) Ob. o nim: Biographie ~~[illegible]~~ nouvelle des Contemporains &c. Paris 1822. T. VIII. str. 179.; dzieła jego z rzeczami polskiemi związek mające są: 1/ Voyage en Allemagne et en Pologne, avec des notes relatives à

to przynajmniej usprawiedliwia, że starał się powagę swoję sprawdzić, lecz napróżno i w Paryżu i po bibliotekach niemieckich i w samej Polszcze kroniki Stryjkowskiego szukał, musiał więc przestać na niepewném źrzódle które przytacza. Tak do ostatnich ~~więc~~ czasów te błędy przetrwały, świeżo dopiéro dwaj znamienici pisarze wzbogacili historją krajową wybornemi pracami nad Stryjkowskim, łatwo więc już będzie zwłaszcza wziąwszy w pomoc postrzeżenia Brauna (1) Niesieckiego, (2) Bentkowskiego (3) i Gołębiowskiego (4), ułożyć jeżeli nie zupełną, to przynajmniej dostateczną i wolną od błędów wiadomość o jego życiu i pismach.

Osostewiciusz, Praekonides (a)

Maciej Stryjkowski herbu Leliwa, urodził się w Stryjkowie (5), ~~ze ojca Jakuba~~ r. 1547. (6) z ojca Jakuba, (7) zapewne woźnego sądowego, (bo trudno inaczej tłumaczyć przydomek ~~[illegible]~~ Praekonidesa, który obok nazwiska swojego położył, na Opisaniu wjazdu do Krakowa Henryka Walezjusza i w akrostychu na pierwszych zwrotkach Gońca cnoty). Świetny był niegdyś dom z którego pochodził; w odległej starożytności przodkowie jego zwali się Osostowie (8), a lubo znajome dotąd dokumenta tego rodowego nazwiska niewymieniają, musiało jednak istnieć, kiedy Stryjkowski dla zachowania ~~go~~ jego ~~w~~ pamięci ~~[illegible]~~ Osostevicinsem się pisze, może późniejsze badania odkryją, którego z członków tego domu. Jakąż ~~sposobem~~ koleją Osostowie przybrali nazwisko Tulkow, niewiadomo, lecz że już w pierwszej połowie XV wieku posiadając Stry-

Ambassade de Mr de Pradt à Varsovie. 1815–1816. 2. Vol. in 18° 2/ Vie de Jean Tarnowski trad. du Polonais; w XVII. tomie: Annales des Voyages. 3/ Wiadomość o Stryjkowskim w XLIV. tomie str. 84. Biographie universelle de Michaud, wyd. 1826.

(1) De Scriptorum Poloniae et Prussiae in Bibliotheca Brauniana collectorum virtutibus et vitiis. Coloniae 1723.

(2) Nies. T. IV. 220.

(3) Bentkowski Felix Historja Literatury Polskiej T. I. 1850 T. II. 632. 700. 702. 718.

(4) Gołębiowski Łukasz: O Dziejopisach Polskich str. 102.

(5) Miasto to, główne powiatu Brzezińskiego, leży w gubernji Warszawskiej, w Powiecie Rawskim, jest własnością prywatną i liczyło w r. 1827. 2022 mieszkańców Ob. Tabella miast, wsi, osad Król. Polsk. T. II. str. 204.

(6) Sam to o sobie mówi w napisie nad wizerunkiem swoim umieszczonym na czele kroniki, naznaczając sobie lat 34 wieku w r. 1581.

(7) Ob. Przedmowę do Melchiora Giedrojcia bisk. żmudzk. T. I. str. 26. Wszędzie przywodzę ostatnie niniejsze wydanie.

(8) Niesiecki (IV. 221) z nazwiska rodowego Osost, zrobił miasteczko dziedziczne Osostow mające leżeć w województwie łęczyckiém. Bohomolec (w przedmowie) Osostow na wieś przekształcił niewyrozumiawszy dobrze wyrazów Stryjkowskiego który w Biografji rymowanej wiersza 4. 5. 6. mówi:
„Wiedz iżem się — rodził —
„W Stryjkowie, przodków moich Osostów z lat dawnych,
„Dziedzicznym. —
Ani miasteczka, ani wsi Osostowa w całém dawném województwie łęczyckiém niema.

(a) Józef Muczkowski w wydaniu Biblioteki historyków, prawników i polityków Polskich ~~J. J.~~ Józefa Jędrzeja Załuskiego Kraków 1832. na str. 67. tak objaśnia (wypisać) Może dawne akta łęczyckie okazałyby że Jakub Stryjkowski był woźnym sądowym, ~~(1) Józef~~ a tak nazwisko Praekonidesa znalazłoby prostsze tłumaczenie —

głęboka
rzypuszczony

ków Tulkami ze Strykowa, czyli Tulkowskimi się zwali, o tém i sam Maciej Stryjkowski w przypisie do początkowych wierszy rymowanej swojej biografji wspomina i podpis jednego z nich Thulk de Strykow czytamy między świadkami na Traktacie pokoju zawartego w Brześciu d. 31. grudnia 1436. r. między Władysławem III. a W. Mistrzem Krzyżackim Pawłem de Russdorf (1). Tulkowie albo zmienili nazwisko swoje na Piorunowskich, albo co podobniej dziedzictwo Strykowa do innej dzielnicy, od Piorunowa Piorunowskimi zwanej, przeszło. Wszakże ci ostatni, wcześnie podupadłszy musieli Strykow odprzedać Mikołajowi s Kurozwęk wojewodzie lubelskiemu, po którego zgonie w 1505, gdy pozostałe potomstwo znajdowało się pod opieką Jana Łaskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego brata Jarosława wojewody sieradzkiego, ci w roku 1512 w dniach 26. listopada i 4. grudnia pozostałość nieuiszczonej za dziedzictwo Strykowa opłaty, zapewnili osobnemi umowami na rzecz Jakuba s Piorunowa Piorunowskiego (2). Później, syn Jarosława tegoż imienia Jarosław Łaski wówczas krajczy koronny, później także wojewoda sieradzki, ożeniwszy się (w 1521) z Anną na Rytwianach Kurozwęcką, Strykow odziedziczył (3), lecz dzieląc się z bratem swoim Stanisławem

(1) Ob. Voll. Legg. T. 1. str. 129.

(2) Ob. Metryki Koronne Księga XXVI. lit. RR. fol. 179 i 189.

(3) Tamże Księ. XXXVII. lit. BB. fol. 107. 167.

dobrami ojczystémi w r. 1531. lipca 8. w Krakowie, to miasto s przyległościami na rzecz jego ustąpił. (1) Co Stryjkowski w przedmowie do panów koronnych i litewskich pisze że od Łaskich Stryków przeszedł do Maskowskich tego objaśnić nieumiem, bo tylko znajduję: że Mikołaj Łaski krajczy nadworny kor. w r. 1566. stycznia 12. przedał tę majętność w Wilnie za 50.000 zł. Wojciechowi Piekarskiemu skarbnikowi łęczyckiemu (2), chyba później od Piekarskich Maskowscy ją nabyli. Stryjkowskiemu, z dawnego dziedzictwa przodków nic prócz nazwiska niezostało i tylko wątłemu składowi ciała był winien, że niezdolnego do ciężkich prac rolniczych, ojciec oddał w 1554. a siódmym roku życia do bliskiej szkoły w Brzezinach (3). Dwa lata pierwej o mało że niezginął z utonienia w wielkim stawie Strykowskim. Martwy i zsiniały, nierychło z wody dobyty, już leżący na marach, płaczem rodziców, modlitwami pospolitego ludu, kadzidłem a szczególniej uderzeniem w dzwony kościelne ocucony, powstał zdrowo i wrócił do domu, tylko s przestrachu tydzień niemógł mówić (4). W Brzezinach w 14 r. życia powtórnie cudem niemal uniknął śmierci, gdyż urwany dzwon tak silnie uderzył

(1) Ob. Metr. Kor. Księ. XLVII. lit. LL. fol. 27. v.

(2) Ob. Tamże Księ. C. Lit. XF. fol. 131.

(3) Obacz wiersz 31 i dd. Biografji rymowanej. Wzmianka że ta szkoła była dla Stryjkowskiego Padwą i Bononią, za pewne zmyliła Starowolskiego i dała powód że przypisał mu osobiste stosunki naukowe z Pawłem Manucjuszem, Franciszkiem Robortellim i t. p.

(4) Biogr. rymow. wiersz 11—20 i Kronika II. 349.

go w głowę iż za nieżywego podniesiony z ziemi, lubo później wyzdrowiał, jednak całe życie był zająkliwym (2) Do 16go roku t. j. przez lat dziewięć zajmował się nauką (3) a biorąc miarę z dzieł, które później wydał, przyznać należy że czasu na próżno niestrawił i dziwić się że tyle mógł postąpić w małej szkółce skąd inąd nawet nieznanej. Zdaje się że dwa lata jeszcze ocierał się o dwory znaczniejszych panów, bo mając lat 18., chcąc doświadczyć żołnierskiego chleba, zapalony nadto żądzą podróżowania wybrał się w r. 1565 do Litwy; najpodobniej że go tam zawiózł Piotr Czarnkowski, ~~kasztelan poznański~~, bo sam wspomina że pierwszy raz udając się do tego kraju, gdy gwałtowna powódź poznosiła promy musiał się przez Bzurę pod Sochaczewem przeprawiać s Panem Poznańskim na czółnach i złobach. (4) Gdzie mianowicie przyjechawszy do Litwy przebywał wiedzieć trudno, bo chociaż w jednem miejscu pisze (5), że kilka lat żołniersko na Witebsku służył, później jednak ściślej czas oznaczył że tylko półtora roku do 1573. w tym zamku zostawał, na którym rotmistrzował Aleksander Gwagnin z Werony (6). Nim więc jeszcze wszedł pod jego chorągiew musiał oswoić się s pismem i językiem

(2) Biogr. rym. w. 35. i Przedmowa (Aiiij)
(3) Przedmowa Aiij v.
(4) Kronika I 339.
(5) Przedmowa Aiij v.
(6) Kronika II 109.

rusku co mu później tak pomocném być miało, oraz wydoskonalić się w matematyce, jeografji i malarstwie w którém biegłość do wysokiego stopnia posunął, kiedy niewątpić że w potrzebie płody jego pędzla z przyrodzenia brane, farbą i złotem ozdobne wyrzuciły go mogły (1). Obfite jeszcze wówczas po znakomitszych domach ~~duchowieństwa~~ zbiory latopisców litewskich i ruskich naprowadziły go na myśl utożenia dziejów wielkiego księstwa, które, mimo złączenia swojego z Koroną, mimo prace Długosza, Miechowity, Decjusza, Wapowskiego i spółczesnych Kromera i Bielskiego, zupełnie jeszcze były nieznane. Odtąd Stryjkowski wszystkie chwile skierował ku wielkiemu przedsięwzięciu mającemu stać się i przedmiotem i celem całego życia. Nauczył się po litewsku (2), słuchał pieśni i zbierał podania gminne, bo z nich tylko mógł powziąść wyobrażenie o litwie pogańskiej, starał się zwiedzać pograniczne prowincje, oglądać pola bitew, dawne mogiły, wyorywane w nich oręże, ważniejsze horodyszcza, zamki i cerkwie, grobowe kamienie, nakoniec wizerunki wielkich książąt. Zapewne niewszystko wymienił co widział, ale że na przedmioty

(1) Biogr. rymowana wiersz 195 ~~22~~.

(2) Kronika I. 148. II. 149.

głębokie

s któremi wiązały się wielkie pamiątki, baczność zwracał o tém z wielu miejsc jego kroniki przeświadczyć się można. W 1573 puścił się Dźwiną na strugu w towarzystwie kilku żołnierzy do Dünamünde; poznał szczegółowie Inflanty, ich stolicę Rygę, Kokenhaus; w czasie żeglugi czytał wyryty napis ruski na kamieniu wskazany sobie przez jakiegoś kupca. Dziśnieńskiego (1), zastanawiał się nad zwaliskami tukomli, s której za jego czasów horodziszcze tylko pozostało (2) przebiegał pobojowisko Iwańskie gdzie kości poległych jeszcze niepogrzebione znalazł (3), w zbrojowniach ryskiej i wileńskiej oglądał pierwsze rusznice po wynalezieniu broni palnej, (4) a ~~w dworze biskupim~~ w Werkach uderzyły go ~~do~~ staroświe miecze, przyłbice, i t. p. rozwieszone po ścianach biskupiego dworu (5). W samym Witebsku przebiegał jeszcze niezupełnie zniszczone komnaty Olgierdowskiego zamku, miu go za Stefana Zbaraskiego i Stanisława Paca wojewodów miejscowych przekształcono (6); w dawnej cerkwi widział spółczesne wizerunki Olgierda i małżonki jego Julijanny. (7) Czas pobytu Stryjkowskiego w Witebsku, przypadając na lata w których trwogi pograniczne ucichły sprzyjał, z jego wycieczkom ~~jego i badaniom~~ i pozwolił mu oddać się wyłącznie historycznym

~~W tej drodze o mało~~

(1) Kronika I. 241. II. Porówn. rycinę tego p[illegible]ka i jego opisanie p[illegible] A. Platera w Rubonie wydawanym przez Ks. Bujnickiego rok. 1842. T. II. str. 37–48.

(2) Kronika II. 75.

(3) Tamże. II. 415.

(4) Tamże I. 385.

(5) Tamże. II. 89.

(6) Tamże II. 109

(7) Tamże II. 58.

badaniom. Od końca bowiem 1570 r., kiedy staraniem Jana Krotowskiego wojewody inowrocławskiego i Mikołaja Talwojsza kasztelana żmudzkiego rozejm w Moskwie stanął, aż do zgonu Zygmunta Augusta, Litwa głębokiego używała pokoju. Wtenczas to Stryjkowski pracował nad swojém Opisaniem Sarmacji Europejskiej, które przywłaszczył sobie Aleksander Gwagnin jak o tém niżej powiemy. Dawniejsze lata żołnierki, niewiadomo gdzie spędzone, były pełne niebeśpieczeństw, bo wojna na nieustannie wrzała a Stanisław Pac, Roman Sanguszko, Jan Chodkiewicz, Jerzy i Krzysztof Zenowiczowie, nakoniec Filon Kmita ani na chwilę granic odstąpić niemogli (1). Czy to skromności Stryjkowskiego przypisać należy, czy chorągiew w której służył spokojne stanowisko miała, dosyć że nigdzie o osobistych przewagach swoich niewspomina, chyba 3 odniesiemy do tej 2 epoki wzmiankę o dwukrotném niebeśpieczeństwie pojmania od wojsk moskiewskich, raz nad Dźwiną za Ułą, drugi na czaśnickich polach, trzeci raz nakoniec niedaleko twierdzy Suszy (2),

(1) II. 416. 417.

(1) Przedm. (Aiiij)

Zgon królewski i zwołany sejm elekcijny był powodem powrotu Stryjkowskiego do Polski, niewiadomo czy znajdował się w Krakowie w czasie wjazdu Henryka Walezjusza; w 1572. znajdował się w Lublinie, gdzie w przypisie do wiersza 110. Biogr., rym. wyraźnie to mówi.

głęboka

wydany przezeń jego opis, naprowadza na ten domysł, chociaż w nim o sobie, jako obecnym nigdzie niewspomniał. Po ucieczce króla zgromadzone stany na zjeździe warszawskim (10 września 1574 r.) załatwiając gwałtowniejsze sprawy kraju, postanowiły wyprawić poselstwo do Carogrodu. Najbliższym do tego powodem były ~~sprawy~~ zaburzenia wołoskie.[F] Bohdan ~~wojewoda~~ hospodar tego sąsiedniego księstwa sprzyjał ~~Polszcze~~ Polakom, i otaczać się nimi ~~których~~ ~~wielka~~ ~~liczb~~ lubił; siostrę swoję wydał za Kaspra ~~za~~ ~~Melchiorowi~~ Paniewskiego ~~poślubił~~ a sam zamyślał pojąć Jadwigę Tartównę. Te związki z Polakami obrażały Wołochów, ~~postanowili~~ ~~więc~~ poczęli więc przemyślać o zmianie rządu. Na dworze Tureckim znajdował się wówczas (1572.) Iwonja, człowiek niewiadomego rodu, jedni go za syna hospodara Stefana ~~z nałożnicy~~ spłodzonego z nałożnicy, inni za zbiegłego z Mazowsza szlachcica mieli; ~~do tego domysłu~~ ~~nie~~ znajomy był i w Polszcze ~~gd~~ bo r. 1561. podczas sejmu w Lublinie widziano go w orszaku domowników Jana Firleja marszałka w. kor. Z nim więc niechętni Bogdanowi bojarowie wołoscy porozumiewać się zaczęli, zachęcają go aby ~~z Tur~~ z wojskiem ~~tureckim~~ do kraju wkroczył a wnet i hospodara i brata jego ~~Piotra~~ związanych w ręce mu wydadzą. Za zgodą

[F] Albertrandi in Itinere Italico wymienia że ~~czytał~~ znalazł w Rękopiśmie: Miscellanea Hugonis Blotii ~~Vita~~ Vatic-Ottob. Nr 1142., Oratio Legati Turcici ad Polonos Varsaviae congregatos XI. Septembris 1574. Zapewne ta mowa ~~obj~~ dokładniej objaśniłaby obustronne stosunki.

Porty, zebrawszy około 20000 Turków Greków i Sex
bow Iwonja przybywa. Skoro wieść o tém po
~~Polszcze~~ gruchnęła wnet Zygmunt August
roskazał Krzysztofowi Dzierżkowi żalić się przed
Selimem, iż Bogdana wiernego Sułtanowi,
przyjaznego Polsce Iwonja zamierza wyrzuć
z panowania. Odpowiedź niebyła zaspakaja-
jąca, utrzymywano że Iwonja jedynie w spra-
wach kupieckich udał się do Wołoch. Gdy
zatem z jednej strony przywłaszczyciel przy-
musem i zdradą ~~pomnaża~~ oż większa liczbę swoich
stronników, z drugiej Bogdan osobiście udając się po
pomoc do Polaków. 16 lutego 1572 kraj swój opu-
ścił. Iwonja Jassy zajął, Turcy plądrować
okolice zaczęli, na skargi okrucieństwem
odpowiadano; nowy władzca ścinać, na pal
wbijać, wzroku ~~oczu~~ pozbawiać, ze skóry żywcem
odzierać, nosy i uszy obrzynać roskazał
każdemu, któkolwiek ~~albo~~ odważył ~~się sark-~~
~~nąć~~ na ucisk sarknąć. Prócz tego wydał za-
kaz aby nikt bez jego pozwolenia najmniej-
szej własności s której podatki pobierano nie
sprzedawał i rzecz dziwna, ta srogość ~~do tego~~
~~stopnia~~ tak dalece lud wołoski ~~do~~ czy zniewo-
liła, czy przywiązała że nietylko Iwonij ze
ślepem posłuszeństwem ~~ale~~ ulegał, ale w chwi-
li ~~ni~~ odmiany szczęścia dzielnie za jego dosto
jeństwo walczył. Tymczasem Bogdan Zygmunta
Augusta o wsparcie błagał, dawne przymierze s Tur-

kami niepozwoliło Królowi jawnie wystą-
pić, posłał więc tylko Andrzeja Taranowskie-
go do Carogrodu aby Sułtana Bogdanowi
przejednał, niewzbraniając wszakże Miko-
łajowi z Mielec~~kiemu~~ i Mikołajowi Sieniawskie-
mu na swoję rękę mu ~~z~~ pomagać. W 1300
ludzi ~~wy~~ przebranego wojska wszedł Mie-
lecki do ~~Wołoszy~~ Wołoch. ~~Stanisław~~ W pierw-
szej utarczce Stanisław Lanckoroński oddział
Turecki znosi, Polacy ku Jassom dążą, ale zrozumiawszy
~~poznawszy~~ wielkość sił nieprzyjacielskich, z roz-
kazu wodza 10 kwietnia cofnąć ~~cofać~~ się musieli ~~do~~ ku ~~Cho~~ Chocimowi
mja | W ~~tym~~ odwrocie ścigani przez Turków
i wyzywani na rękę mężnie się odcinali. Mie-
lecki ~~widz~~ widząc ~~niedostateczność~~ ~~niepodobieństwo~~
nierówność walki, radzi Bogdanowi ~~aby~~
wyprawić ~~Jana Radeckiego~~ posła do Iwonji
~~końcem załatwienia pojednania się i aby~~
~~go skł~~ dla układów, azali nieuda się go skło-
nić, do dobrowolnego ~~zrzeczenia się~~ odstąpienia
~~od państwa~~ hospodarstwa, ~~sa~~ ~~do~~ na ~~tej~~ tę posługi
nastręcza mu Jana Radeckiego własnego do-
mownika. Lecz Iwonja z pogwałceniem pra-
wa narodów posła ~~w kajdanach do Sułta-~~
~~nowi pod strażą do Carogrodu~~ w ręce Piri
Czausza wydaje, ten zaś jako wziętego w bitwie jeńca polskiego
~~Sułtanowi~~ do Carogrodu ~~go~~ odsyła, gdzie mimo starań Andrze-
ja Taranowskiego i Krzysztofa Dzierżka skazany
został na galery! gdyż Sułtan oburzony był
na Polaków za ~~w mie~~ ~~wdawa~~ zbrojne wda-
wanie się w sprawy wołoskie. ~~Tymczasem~~ ~~Zdawało się~~
~~że~~ Wojna ~~stała~~ zdawała się być nieuchronną

| którą to twierdzę Mar-
cin Dobrosłowski
wiernie Bohdanowi
zachował.

lękano się wtargnienia Tatarów, Mielecki tylko o ~~po spokoj~~ odwrocie myślał, skoro zatém Jwonja hetmanowi kor. Jerzemu Jazłowieckiemu oświadczył, że pragnie pokoju z Polską, ~~wnet~~ zatem Chocim oddać mu roskazano. Wprawdzie żądał ~~nadto~~ jeszcze ~~jeszcze~~ Jwonja wydania sobie ~~aby~~ Bogdana i brata jego Piotra; ~~lecz~~ lecz ten ostatni tylko znajdował się we ~~rękach polaków~~ władzy hetmańskiej, Bohdan ~~udał zawiedziony w~~ uciekł do ~~Moskwy, gdzie wkrótce~~ Austrji skąd przez Saxonją, morzem dostał się do Moskwy. S początku ~~gościnnie~~ jak ~~jak od pokrewnego car~~ Jwan Groźny gościnnie ~~go~~ przyjmował, lecz później gdy ~~dał powód do podejrzeń okazał się przychylnym dostrzegł w nim skłonność do wyznań nowości religijnych~~ ściągnął na siebie podejrzenie odstępstwa od cerkwi wschodniej i przychylania się do ~~nowin~~ nauki Lutra, żywcem zaszytego w worze utopić roskazał (1) Piotr odwieziony do Stambułu s trucizny miał umrzeć. Niedługo Jwonja cieszył się spokojném posiadaniem ~~w najwyższej~~ najwyższej władzy; sąsiedni hospodar Multański ~~czynił w Dywanie zabiegi~~ pracował nad jego zgubą. ~~W dniu 21. lutego~~ ~~Wówczas~~ w tym samym dniu kiedy Henryk Walezjusz koronowany był w Krakowie, ~~dnia~~ 21. lutego 1574 r. stanął w Dywanie jasskim Czausz z fermanem domagając się podwójnego haraczu t. j. 120000 czerw. zł. ~~rocznie~~. Jwonja posłuszeństwo wypowiada i bojarów do powstania zachęciwszy, wyprawia poselstwo do Henryka ~~prosz~~ błagając ~~jego~~ pomocy. ~~Senat~~ Rzeczpospolita wsparcia odmawia; ~~w rozpaczy~~ lecz poseł wo-

(1) Istvanfy Ks. XXIV. str. 525. ed. 1622 r.

głęboka

toshi udaje się do Kozaków, którzy ~~którzy~~ hetmanem ~~natenczas był~~ pod dowództwem Grzegorza Świer-
crewskiego natychmiast oświadczyli swoję go-
towość i bez zwłoki łączą się z Gwonją. Spół-
nemi siłami ~~trzymać~~ we trzech bitwach gromią
Turków, mszerząc się nad hospodarem Multańskim
włościami w jego posiadłości, Braiłowo, Bender
i Akierman pustoszą. Lecz Turcy ze ~~nowem~~ świe-
żem ~~wojskiem~~ stutysięcznem wojskiem i stu dro-
dzistu działami nad Dunajem stanęli, dowódz-
Chocimia / darem 30000 czerw. zł ~~przeciągają~~ nawzajem na / Jeremjasza Cara
swoję stronę 9. czerwca pod Obleczem ~~w~~ Bul- / wieluńskiego
garji stoczają walną bitwę. Trzy dni chwiejne
się zwycięstwo, nakoniec Gwonja zawarowawszy
bezpieczeństwo swojej osoby, przebaczenie za wro-
tochów i wolny odwrót Kozaków poddaje się
Kapidżibaszi; atoli niedotrzymano mu słowa,
~~rozniesiono na strzały janczarów~~ zabity, zwło-
ki jego na cztery części rozdarte rozstargane
wielbłądami, głowę na wtóz-
nię wetknięto, ~~na~~ a później na wrotach w Bu-
kareszcie przybito. (1)

Gdy ~~się~~ te dzieje Henryk Walezjusz 18 czerwca
~~Polski uciekł~~

Niepewność co Turcy nadal przedsięwezmą trwo-
żyła stany. ~~Tym~~ ~~końcem~~ Aby uprzedzić burzę
uproszony został / Andrzej Taranowski herbu Be- / udał się w imieniu Gwonji do Carogrodu
lina podczaszy ~~kalisk~~ kaliski, człowiek, jak Paprocki
mówi: miernego wzrostu i nauki, wstrzemięźli-
wości wielkiej i serca (2), do ~~przyjęcia przebra~~
~~udał się na po~~ Jakoż musiał okazać nieporównane
dowody poselskiej biegłości, kiedy za Zygmunta
Augusta trzy razy do Danji, dwakroć do Szwecji
i Turcji i świeżo podczas bezkrólewia do Moskwy
był posyłany. Gdy i teraz podjął się tej posługi

F Strzyłkowski to miasto Obluciea nazywa Kron. II. str. 197

(1) Ob. ~~Laur. Gorcii~~ Joh. Lasicii Historia de migratione Polonorum in Valachiam ~~w~~ 1572. Leonhardi Gorecii De bello Joannis Joniae 1574. Francofurti 1578. 12° W tymże roku wyszło w Paryżu tłumaczenie niemieckie tego ~~dzieła~~ dzieła Gorec. przez Autor. Höniger. 4° Strzyłkowski Kron. II. str. 197.

(2) Herby Łyc. str. 330.

F Strzyłkowski Kron. II. str. 197.

w liczbie osób które mu towarzyszyły umieszczony został i Stryjkowski. Spełniło się najgorętsze życzenie jego serca; mógł nakoniec zwiedzić te krainy bogate w tyle wspomnień wsławione przez bogatą w tyle wspomnień, opiewaną przez poetów starożytności, i tę część świata tyle strony strony opiewane przez poetów, wsławioną przez bohaterów; przejrzeć zresztą stanowiska a opiewane przez poetów i których się od dzieciństwa oswoił, przejrzeć siedliska Stawiańskie w których kolebkę własnego plemienia upatrywał, wreszcie oglądać własnemi oczami [illegible] zabytki starożytności i oswoić się z urządzeniem państwa które od dwóch wieków prawie na zgubę jego wymierało. Na końcu września

Jassy
Galaz
Bararabik
Prawadi
Aidos
Adrianopol

Hrabia podejmował w 1574 Andrz. Taszyckiego Kron. II. 399.

Wojewoda wołoski miał swojego dworzanina Chocimskiego Kron. II. 399.

hospodar wołoski w Chocimiu utrzymywał chociaż z tej twierdzy przez wojsko tureckie osadzona już była przez wojsko tureckie. Dwa razy przejeżdżał podejmowany, lecz dla głodu

Chocim widział Turkami osadzony w 1574. Kron. 145

Na końcu września 1574. r. wyruszył w podróż (1) (1) II. 421.

Na samej granicy poselstwo doznało gościnnego przyjęcia przez Bortolaba Chacimskiego, którego pamiętno osadzo-

Dla głodu panującego w Wołoszech musiała przeciw zwyczajowi udać się przez Multany, Bułgarją i Tracją do Konstantynopola. W Bukareszcie jeszcze Stryjkowskiego głowę Jwonji. (1) Między Ruszczukiem i Dzierdzewo przeprawili się przez Dunaj, na błoniach Nizopolskich jeszcze wznosiły się usute przez bułgarskich chrześcijan usute mogiły dla poległych w bitwie za Zygmunta Luxemburskiego w 1396. i Stryjkowski dziwił się jakimś sposobem Sciborze ze Sciborzyc mógł zbrojny przeprawić rzekę tatarzy szerokości (3) Nieustannie trudności za dostawaniem przebywając góry Bałkańskie, piękne wysokość ich pięknie malując gdy wzdzierając się na ich szczyty z wyobrażał sobie że niebo do skał tuż przyciągnąć za miało, (4) konie w tej przeprawie przebyli, Zniszczeni podróżnych było wielkie, pozbyli koni i tylko za pomocą bawołów dostarczonych przez mieszkańców za wozy mogli; od zimna niemal Kreple wśród lata niemal sami raniąc nogi po ostrem wirydiach kamieniu brnąc po pas w śniegach albo błocie w rozmiękłej

(2) Biografja rymowana wiersz 135. Co Stryjkowski mówi że głowa Jwonji była razem zawieszona z Dra-kulina, t. j. wolność poetycka, a bo więcej niż sto lat upłynęło od zabicia zamordowania Draluty przez Turków, w r. 1462. Ob. Hammera I. 473.

(3) II. 112.

(4) Biogr. rymowana w. 274.

Biogr. rymowana w. 275—304.

(1) Kron. I. 99.

(2) Tamże.

(1) Kron. II. 265.

(2) Średniowa Atj i Kron. I. 310.

Tamże

(4) Kron. II. 357.

(5) Biogr. rym. 202—264.

(6) Kron. I. 28

= Obszerniej opisał hist. jego Alvarez tłom. Oelting. str. 548.

glinie zartami i flaszką do wytrwania (1) Stryjkowski

Wyszedłszy z gór przebyli Adrianopol gdzie Stryjkowski przypatrywał się zawisłym na murze szczątkom ludzi rozdanych orężu (1) w Seliwrji oglądał z szczerzy mu rów z którymi cesarz Anastazjusz zabezpieczał stolicę od najazdów bułgarskich (2).

Poselstwo stanęło w Konstantynopolu krótko przed śmiercią Selima II., którego pijaństwo i rozpusta w 51. roku życia dnia 12. grudnia wpędziły do grobu. Wypędzono Nilka mieszczą mu Taranowski most u sygna i następcy jego Murada otrzymał posłuchanie. Stryjkowski użył tego czasu na poznaniu osobliwości stolicy, grobów zastanowiając tabory mniejsze Stawian i przypatrzeni bij mieszkańcom; którymi uderzyła go mnogość Stawian, rozstawiona między janczarami, których miejscami wojska tego z za jego bytności Murad pomnożyć jeszcze ta wojska o 2000 ludzi z tegoż plemienia (1) Z ciekawością przysłuchiwał się pieśniom śpiewanym przy skrzypicach serbskich na cześć świeżo otrzymanych tureckich zwycięstw nad Hiszpanami tunetańską twierdzę Goletta 22. lipca 1574 zostało zdobyto. F (2) Ale niektóre Niemniej go też obchodziły i pomniki starożytne; w Konstantynopolu i w okolicach widział wiele kolumn z tarkhan grobowców, znajdował jeszcze marmurowe popielnice z napisami greckimi i łacińskimi (3) zwaliska bram tryumfalnych które zniszczały i dawnych greckich budowli które zniszczały przed 60 laty od trzęsienia ziemi runęły (4) Zdaje się że Jan Sucracki a mianowicie Krzysztof Dzierzek z nakładem Zygmunta Augusta bawiący w Turcji dla wydoskonalenia się w języku wschodnich, byli przewodnikami Stryjkowskiego na miejscu i w wycieczkach jego po Grecji (5) i po Cykladach; przynajmniej sam wspomina że żeglując po Archipelagu od Tyda Książęcia de Nexia z niebezpieczeństwa zdrowia po tem morzu się wozit (6). Gdy to miejsce nie dla każdego może być zrozumiałem, wiedzieć należy że w istocie &c. na osobnej karcie X.

Z 26 lutego Sułtan Murad III. najstarszy z jego synów w Gło... po zgonie ojca przybyły stolicy i ale niezgodne... nacie... się przeciwko ... pierwszym ... nowego. Sułtana ... zwykłe morderstwa ... cia braci... rozdanie urzędów ... urzędów państwa ... wielkiej urzędów ... W ostatnim dniu ... (31. grudnia 1574) ... uczcili których ... w kilka dni ...

między nimi

po swoim bazarze

W tureckich obchodach podobny do obrzędów Sejmikowej znalazł (Kron. I. 137)

Z Śledził obyczaje ludu ... upatrywał podobieństwa ... między chrześcijaństwem ... źródła w odwiecznych ... daniach ... go ze ... w Rzymie ... Sułtanach i Bułgarach ... a nawet w Rzymie ... bule obchody po zmarłych ... niemal takiej jak u ... cryonions, że Polacy ... jako gościom ... nie potrzebowali ... mierzyć ... z nimi (Kron. I. ...

F później modlitwy się i płakali. Tam tłoczyli się przypasani szabli, rozdanie wielkich urzędów państwa, przemowami posłów Rosji Perzu, przybyłych z Persji i tam chwilowe zaburzenie jakby domagającej się zaległego żołdu święto Bajramu nie i tym podobne przeszkody, (niedozwolony Taranowskiego mu tak mógł otrzymać posłuchania

E Abissynji (1) (1 Biogr. rymowana w 183. 4. Stryjkowski mówi że ... przysłał swoje dary. Bajkę o tym fantastycznym ... rego państwo raz w Judei drugi raz w Abissynji mieszczą ...

& Których zwłoki na wspaniałych złotogłowiem obitych ... maroch widział Stryjkowski (Kron. II. 421) położono je u nóg grobu ojcowskiego a ...

X Mentelle i Geogr. XVI 238 =

Po ukończeniu w 1582. roku druku ~~swojej~~ kroniki, co się ze Stryjkowskim stało, zupełnie niewiadomo. Starowolski wprawdzie utrzymuje że był Archidiakonem żmudzkim, musiałby więc nim zostać po powrocie z Królewca, gdyż dodając ~~do~~ tak często ~~wszędzie~~ do nazwiska swojego (1) godność kanonika, nieomieszkałby zapewne położyć i tego wyższego w kościele zaszczytu. ~~Najpodob~~ ~~Akta kapituł~~ Tylko ~~w~~ akta kapituły żmudzkiej ~~dowiedziałby~~ objaśniłby ~~się można~~ mogły ~~o~~ dalszych ~~wy~~ kolejach jego życia; i spodziewać się ~~należy~~ godzi że ~~niedyzkolwiek~~ ~~który~~ ~~za~~ z wielkiej liczby światłych kapłanów ~~tej~~ ~~diecezji~~ katedry, ~~postara się~~ której Stryjkowski był ozdobą, znajdzie się ~~taki~~ taki co nieomieszka uwiadomić o wypadku miejscowych ~~udzielić~~ ~~co~~ ~~miejscowe~~ poszukiwań ~~okazą~~.

(1) ~~Księga~~ Na początku Ksiąg. 1. 2. 3. 12; 13.

Według wszelkiego jednak podobieństwa do prawdy, ~~niedługo już żyć~~ ~~po~~ niedługo po wydaniu głównego swojego dzieła Stryjkowski w młodym jeszcze wieku ~~żyć~~ ~~życie zakończył~~ musiał się rozstać ze światem. ~~Częstą~~ ~~uty~~ czej bowiem, ~~liczne~~ ~~z~~ ~~prace historyczne~~ ~~zapewnieby~~ ogłosiłby liczne pisma historyczne, o których albo jak o przedsiębranych, albo ~~a~~ ~~w~~ ~~wy~~ o wykonanych już wspomina. Zapewne przy słabym składzie ciała, ~~po~~ doznawszy tyle przygód i w ~~dzieciń~~ dzieciństwie i w ciągu dalszego życia, znękany żelazną pracą ~~z które~~ której ~~owoce~~ część tylko posiadamy, bo inne płody jego pióra ~~na zawsze~~ ~~na zawsze~~ zaginęły, ~~ni~~ ~~niemógł~~ przy ~~sła~~ mdłych siłach i starganém zdrowiu na co się wielokrotnie żali niemógł nawet rokować sobie dłuższego zawodu.

głęboka

O tem co Stryjkowski dla dziejów ~~zrobił~~ zrobił,
wnet ~~wspomnionemy~~ przy ~~nad~~ wyliczeniu ~~jego~~ jego
prac naukowych i ~~nie~~ niemożemy atoli roz-
stać się z jego osobą bez ~~żal~~ dodania kilku
wyrazów o jego ~~sposobie~~ jego myślenia i o (zaletach widnieją
i wadach ~~które~~ ~~widnieją~~ jakie w nim
ΑΥΤΟΔΙΔΑΚΤΟΣ jak w rzetelnym postrzegamy # ~~i bez~~ ~~pre~~ — w obec których cnoty
mówienia ~~Za~~ ~~wyprzeć~~ jego samodzi-
~~dla~~ zbytecznej miłości własnej, samowolstwa
tego nie ~~tego~~ nie ~~potrzeba~~ ~~uwarzać~~ wypraszałbym
ale ~~go~~ ~~od~~ zarzutu samowolstwa i ~~niedyskre-~~ wyjś
cznej ~~miłości~~ miłości własnej na którą ~~ja~~ ~~ja~~ ~~ja~~ zbyteczna zazdrość
~~oblicz~~ ~~widzimy~~ ~~zarzut~~ ~~pomówienia~~ gadatliwością.

Urodzony i wychowany w ~~ubóstwie~~, ~~znano-~~
~~jednak~~ wat, ~~jednak~~ szlacheckie gniazdo i któ-
rego wywodził początek. Myśl ta ~~zawsze~~
obecna jego pamięci ~~jednie~~ ~~podniecała~~ w
nim była ~~źródłem w którem czerpał siły~~
~~aby~~ bodźcem aby ~~w próżnowaniu~~ życia nie
~~zmarnował~~. ~~Nie~~ ~~w próżnowaniu~~, ~~nie~~
~~albo w~~ ~~pospolitych~~ zabiegach w powszednich
zabiegach, lub co gorsza w próżnowaniu nie-
stykał. ~~Nie~~ Szczęście mu ~~nie~~ sprzyjało ~~abo~~
~~studyach~~ nauk ~~w~~ wyższych ~~wyższym~~ jakim
~~zakładzie~~ ~~gdzieby~~ ~~pojęcia~~ jego Akademija obej-
mować się z ogółem nauk, choćby w takim ~~dla~~ stopniu
~~nie~~ w jakim je wówczas w Akademji
krakowskiej lub w innych szkołach głów-
nych wykładano. ~~Mieszkał~~ ~~na tem~~ Wprost ~~zapew-~~
~~dlań~~ ~~czego się~~ z ~~w~~ Brzezinach ~~mieszkał~~, ~~zdaje~~
~~mając~~ ~~lat~~ 16 ~~udał się~~ gdzie w ~~nie~~ przeciętej
liczbie pachołąt mógł ~~się~~ celować ~~żywo~~
pamięcią i jakąkolwiek łatwością wierszu,

gdzie mu snać nieszczędzono pochwał, gdzie porównywając siebie ze spółuczniami łatwo uwierzył w swą ~~powziął przekonanie o swej~~ wyższość, puścił się na świat, ~~a i tu nieznalazł wielu~~ obierając zawód najmniej przychylny ~~rozwinięciu~~ wzrostowi władz umysłowych, i rozszerzeniu obrębu wiadomości. ~~Cokol~~ Wpadłszy na myśl pracowania nad dziejami, niewiedział ~~drogi którą~~ jak się do ~~tego~~ powołania historyka usposobić. ~~Wszystko co~~ Żadna rada ~~[illegible] umiał winien~~ żadne sprostowanie nieskierowało go na właściwą drogę, czego się nauczył, wszystko był winien samemu sobie, ~~niedziw~~ ~~więc że~~ i stąd zarozumiałość tak właściwa autodidaktom ~~zbłąkać~~ ~~opanować go mogła~~, ~~[illegible]~~ skoro raz rzucił się w odmęt pracy, ~~skoro~~ otoczył ~~się~~ kronikarzami i latopiscami, ~~lud w których najmniejszej~~ których dzieła mając wartość względną ~~żadnej ponęty~~ nic wyższego dla ~~umysłu~~ rozumu ~~nie~~ ani ponętnego dla uczucia nieprzedstawiały, ~~skoro najpiękn~~ już najznakomitsze a znane mu twory ~~poetów~~, filozofów, historyków mówców i poetów, ~~tyle tylko~~ tyle tylko ~~miały dla~~ u niego tylko ~~znaczenia~~ tyle ważyły, ile z nich jaki dowód na poparcie swych założeń mógł wydobyć, ~~rzecz jasna~~ że niezdołał ~~utworzyć w sobie wyobrażenia~~ pojąć koniecznych warunków ~~niezbędnych przy~~ ~~do utworzenia prawdo stanowiących~~ ~~do utworzenia prawdziwie~~ pod któremi ~~na histo ukształcić na historyka ukształ~~ były aby ~~[illegible]~~ ani podnieść jego umysły, ~~niewłaściwie~~ ~~nie~~ rozwinąć pojęcia o stosunkach społecznych, i warunkach bytu narodów, ~~z zgoła gie~~

głęboko przypuszczony

~~wznieść się można do majestatu historyi~~ jedynie ~~historykiem~~ ~~zostać można~~. ~~Dodajmy do tego brak pomocy~~ ~~widoku~~ ~~Wszakże mimo to Lekceważył filozofią~~ ~~a gdy jeszcze~~ nadto udało mu się w pisarzach wielkiej ~~i zasłużonej~~ sławy ~~używających~~ jak w Długoszu i Kromerze ~~jak liczne~~ niejeden błędy poścignąć i ~~sprostować~~ poprawić, ~~już niepodobna~~ ~~mu było oprzeć~~ ~~się~~ chętnie uwierzył ~~pochlebnej myśli~~ że ~~nie dorównał~~ ~~jeżeli nie przewyższył~~. na równi z niemi stanął, że nawet jak pierwszy ~~pracownik w nad~~ dziejopis nieznanej dotąd Litwy ~~miał prawo~~ do ~~wyższej~~ wyższej zasługi miał prawo, ~~kiedy nadto zastanowimy się, że w tak młodym wieku w 26. roku życia wziął się zajął się tą ogromną pracą~~

~~A więc gdy kiedy cofnąć~~ gdy ~~niemiał serca~~ wstecz się cofnąć

~~zdołały go że tak wyświęcić na prawdziwe i nieposławiły go wyżej~~ ~~i słowem utworzyć z niego historyka~~ ~~aby~~ go przeniknąć godnością przedmiotu ~~zamiaru~~ i natchnąć siłą podołania ~~już~~, ~~to~~ było tem niepodobniej im ~~uwagę głowa władze jego~~ ogrom pracy ciężej go obarczył, im ~~za~~ mocniej ~~każdym krokiem ujrzał się tamowanym~~ coraz liczniejsze a nieprzewidziane trudności których wczesna nauka, ~~lub ogólnie przygotowane pomoce~~ nie uprzątnęła ~~mogły~~, każdy krok jego tamowały.

A więc kiedy niemiał odwagi ~~cofnąć się~~ wstecz się cofnąć, kiedy jeszcze

Ze wszystkich obowiązków historyka, jeden ~~najlepiej~~ dobrze zrozumiał i głęboko w przekonaniu sobie wyraził, że cienia nawet pochlebstwa unikać powinien. Jakoż ~~oddać~~ należy mu ~~tę~~ ta sprawiedliwość, ~~należy~~ że dobrowolnie dla zjednania sobie względów, ~~lub podniecenia dumy~~ niczyjej dumie nie hołdował. Nawet ~~liczne~~ dedykacje pojedyńczych ksiąg kroniki, są przestem tylko wypisaniem nazwisk i urzędów, bez dodania zwykłych pochwał, któremi tak szczodrze ~~w owym wieku~~ w wieku Stryjkowskiego szafowano. Jawnie zapowiedział: Niech się ~~tu~~ żaden niespodziewa osobliwie wychwalania rodu swego, chyba ten którego imię same historje dla jego godności stawią, nienajdzie tu żaden gwoli czyjej złożonych i przydanych uwielbień, nienajdzie też coby się komu z ~~ub~~ umyślonej nienawiści urażyć miało. Bo zachowując z ~~pil~~ pilnością całe prawa i zupełne własności historjej niechcę, jej zamierzonych granic gwoli żadnemu przekonać (Przedm. H. 2) Jakoż jeżeli między najdawniejszemi ~~domami~~ rodzinami, których przodkowie z Salemonem przybyć mieli, wymienił Gasztołdów i Dowojnów, nikt go nie wierzy, że dla jakiego widoku to uczynił, bo wtenczas kiedy kronikę swoją ogłaszał już ~~to znał~~ te imiona wygasły. Gedrojciom podobnyż ~~początek~~ a nawet liczniejszy początek przypisuje, w obawie atoli aby mu tego za ~~złe~~ nie wziętym ~~było~~ zastawia się widzianym przez siebie, u biskupa kijowskiego Pace

F Kron. 229.

wilejem z pierwszej połowy XV. wieku mającym to twierdzenie jego wspierać, odwołuje się też do pieśni gminnych w których pamiątka świetności tego książęcego rodu przetrwała (1). Gdzie zaś wiadrzat zadomagania się były zbyt drażliwe, tam wolał zamilczeć niż otwartemu zaprzeczeniu jątrzyć. Monividowie wywodzili się od Gedymina, nazwania się wyższy choć nie książęcy początek, o tych zaś którzy się do wspólności rodu przyznawali oświadcza że nie chce tądzić, ani żadnej wzmianki czynić, lepiej wie każdy gniazda swoje w którem się wylągł, a gęsiora też między labędziami, choćby on był najbielszy, także dudka między kohoranii snadnie poznać (2). Dla ztagodzenia atoli tych przystrych wyrazów i choć zostawić nadzieję ujścia tym którzy nie wspomnieniom, cieszy ich obrotnica ojcowego dzieła w tym przedmiocie dzieła: „kto się tędzie chciał dworznie dowiedzieć o tem albo o naradach tych familij rozmnożonych, najdzie w drugich księgach moich, które o temże wierszem, rzetelniej są wyrażone, zostałe się prosta oracja prostością ku poznaniu prawdziwej historyej potrzebuje, tedyśmy od dwornego w tej mierze badania pióro zahamowali. Bowiem dziś kukułek dać się najduje które jajca swoje w cudzych gniazdach podkładają, a gdy się cudzą pracą wylęgą i dorostą tedy i onego ptaszka, zwłaszcza wróblika trzcinnego, za się wychować i wyżywić ochubią i zjedzą; sprzetom ją takowe kukułki z tego swojego gniazda daleko wypędzą. (3) Jakby umyślnie tłumaczy się ciemno, aby i oczekiwaniu obudzić i stanowczo do niczego się nie obowiązał. W rzeczy tak blisko obchodzącej przesądy pre sądy lub słabości interesowych, [illegible], [illegible] być niezależnym, bo przywykł przestawać na małem i nie pędzać się za dobrodziejstwami mojnych. Z chlubą powtarza że „pracował nie za jakiem dalkiem, że w tem żadnego nie nabiegał, ani się tego ciężaru podjął chcąc bając i to wiąc z kata beneficia, ani się w tem zabiegał ani łapał jednego którego albo wielkiego patrona łaski mimo innych, ani żadnego przymuszał i poważnej woli albo rozkazaniu (będąc sobie zawsze wolnym) ustugował (4) (6) Przedmowa str.
I w istocie umiejąc [illegible] przebywał na małem [illegible] godności swojej nie ponizyć.
Najwidzany [illegible] niebezpieczeństwami, [illegible]
[illegible] za co [illegible] wielokrotne ocalenie życia, [illegible]
pobajnie uwierzyć, że [illegible] krajowi potrzebnym, [illegible]
skoro ta myśl w nim dojrzała, [illegible] nie dbał
ani niedostatku, ani pracy, ani zazdrości ludzkiej. [illegible]
[illegible] poświęcił się [illegible] dziejom, bo
tak należy rozumieć to co mówi o ośmioletniem [illegible]
swojej kronice którą w r. 1579. kończy; [illegible] że
od razu jej napisać niemógł, że [illegible] liczne podróże
w tym [illegible] przeciąga czasu przedsiębrane, [illegible]

1579
8
1571
1547
22

Dwadzieścia dwuletni intermedium

, częste choroby, pisaniu druk wydawanie pamiętnych nieznek odrywać go

(1) Ulericum et nostri militis eorumque praefecti alii quando recipiscant ab illud temporis quod interdum Martis recipiente Baccho et prodigendis alea stipendiariis pecuniis tribuendi, perscrutandis praestantium heroum gestis, ac lectioni historiarum impendant. (Bl. V.)

(1) 288. 635. ed. nov.
(2) 264. 276 ed. nov.
(3) ~~288~~ 384.

(4) Przedm. H. 2.

(5) Tamże

(6) Rozgr. rym. wiersz 37— 50.

Godzinach wolnych od pracy, trawiąc i piórem

winien

...stwo zajęcia musiały, ~~to nie tatwo pojmuje~~; że ~~nie często~~ ~~pracabie~~ musiał ~~co jej~~ admirować i ~~pra~~ w miarę ~~nabywania~~ ~~nowych~~ rękopism mogą admie- niać i ~~pnerabiać~~ przy ~~stole~~ chodziło ~~to różnicy~~ ~~się tatwo pojmuje~~, ~~nie~~ ale że ~~co~~ jej miał za skończone, to ~~się tatwo~~ pojmuje, ale że ~~idzie~~ mimo to wszystkie ~~za~~ w zwrotach ~~tawnych~~ jednak u mety stanął, ~~wcisnął~~ to ~~bezprzedmiotowy~~ jedyne z tabu dał przykład. Wolny od wszelkiej ~~starości~~ męzkiej woli i wytrwałości której tak pięknym

Godzinach wolnych od pracy, trawiąc i piórem

(1) Ulericum et nostri militis eorumque praefecti alii quando recipiscant ab illud temporis quod interdum Martis recipiente Baccho et prodigendis alea stipendiariis pecuniis tribuendi, perscrutandis praestantium heroum gestis, ac lectioni historiarum impendant. (Bl. V.)

...ujmując sobie wygód życia

...wróblem Stefanem narzeka, że wystrojony zołd na pijaństwo i grę trwonili (1), ujmując ~~sobie~~ sobie wygód życia, ~~często chcieli~~ pracując nawet ~~z~~ godzinach postu ~~przy~~ ~~czytaniu~~ (2) ~~nie~~ ~~trawiąc~~ ~~i~~ ~~piórem~~ nocą ~~i~~ bezsenność karą ~~groszem~~ oszczędzony ~~tożyć~~ na chowanie ~~przy sobie~~ pachołat ~~których używał~~ do przepisywania ~~swoich~~ swojej historji ~~do~~ której ~~same~~ wyciągi ~~wasty~~ z rozlicznych druk druhowanych i rękopismów wrosły do ~~tego~~ takiego ogromu ~~że~~ jak sam mówi nierabraty ~~się~~ na swillu furmańskich. ~~wozy~~. Niepodobna odmówić uznania pamięci ortowica, który ~~żyjąc tak~~ ~~tak zatrzymujący zacny~~ ~~zatrzymujący~~ ~~sobie dościgną mytrzymującego~~ dobrowolnie obrawszy chwalebny zawód ~~tego gorliwości~~ ~~sportu, go~~ ~~z takiem poświęceniem~~ potrafił go odbyć ~~z tą tak~~ gorliwością i poświęceniem. Jeżeli w ciągu olbrzymiej pracy ~~z~~ ~~na walcząc~~ ~~ze~~ niepogodami ~~i~~ ~~z~~ ~~trudnościami~~ ~~przeciwnościami~~ ~~i~~ ~~z~~ ~~dawnością~~ ~~z trudnościami~~ ~~i~~ szukał ~~się~~ rozwiązania ~~tych~~ ~~trudnych~~ ~~zagadkowości~~ w latopisach, ~~i~~ zamiast spodziewanego światła znajdował ~~tam~~ ~~stawa~~ lub ~~niedokazane~~ ~~sprzeczne~~ baśnie, niedziw że ~~się~~ ~~na gorzej~~ ~~czasem~~ ~~wierzy~~ oburzył ~~się~~ i ~~w to~~ ~~uniesieniu~~ ~~zostawił ślad gniewu~~ ~~że ślady~~ ~~do tego~~ ~~że~~ gniew ~~swój~~ na papier wylał; ~~stąd to zostały~~ że niepewnych ~~a~~ zamodnych przewodników swoich, ludźmi leniwego dowcipu, (1) bredzącymi ~~w~~ im ślina do ust przyniosła ~~czy~~, nałomice pisarami ~~bez mar~~ niekremnymi i bez umysłu (2) nazywa. ~~Jacobo kawiem daświadczyć~~ A kiedy ~~jej~~ ją swoję ukończył ~~z~~ ~~kiedy~~ ~~się~~ ~~wstyd~~ ~~wzdał~~ i porównał ją ~~z tem~~ ~~z~~ temi latopisami rocznikami których litwa ~~sama~~ z starodawna za kronikę używała (3), niemógł nie ~~dopuścić~~ uledz wrażeniom wewnętrznej duszy i niepogładać z góry na tych którzy ~~ze~~ ~~drzeć jego poniżać~~ chwalę drzeć ~~jego~~ ~~poniżać~~ chcieli. „Z uprzejmej szczerości i chętliwego umysłu mojego dobrowolnem to jarzmo na się wziął, w którem tak długo pracował, osnem (badzeem) dowcipu wrodzonego pobudzony, ziem to pole i skarżyny zaległe, żadnym pługiem ani kosą, od żadnego przedemną nieruszone, gruntownie wyrobił, wytrzebił i przebranem zbożem posiał.“ (5) „Zaiste ~~się~~ tej zawiśnych nielgeam ani handych stroży pijtków i sprośnych a bezumnych łapaczów, którzy własnej swojej cnoty i cześci ~~się~~ nie mając, insych pospolicie dowcipom zajrzą (6).“ ~~Z~~ Zdolnościom swoim ~~zaufawszy~~ mocno wierzył, stąd tak chętnie ~~się~~ ~~przeważnym~~ dowcipie swoim, ~~pewnie~~ i wrodzonem ~~pan~~ ~~natanie~~ rymotwórczem powołaniu. ~~pewnie~~ (7); zapewne

(1) Ottonis pana 811 do 813.

Rozpoczęcie

(7) Rozgr. rym. wiersz 37— 50.

liczne są zarzuty które mu uczynić można, i których słusznie chować może za ostro ~~stać nie bez zasady~~, nieprzeszkodziły mu ani Dantowicz ani Krasnewski ~~ani jeden wypisać~~ Stróżyńskiego, ze dwojakiego rodzaju, jedne wynikły z ~~braku~~ ~~ucza~~ historycznego niedostatku ~~za~~ potrzebnej nauki i historycznego usposobienia, drugie ~~przypisać należy milczeniu którego~~ ~~za~~ wytrzymą wielu. Wspomnieliśmy już że Brzezinach niemógł obeznać się ~~nie~~ z wyższemi umiejętnościami; ~~że na dalszego ciągu życia w ustroniu~~ ~~zastał~~ zastanowi zatrzymanem niepodobna ~~na było całkowite~~ tejże ~~to obrębem~~ ~~uwaga jego nie~~ ~~któreby umysł~~ ~~jego~~ ~~tych do objaśnienia ogółu~~ ~~uchwytania~~ ~~odróżniające podro~~ ~~że nadając zdolność~~ ~~stąd brak~~ ~~pojmowania ogółu~~ ~~stąd~~ niezdolność ~~porządnego~~ ~~dzieła wyobrażeniami~~ ~~niezdobrość~~ pojęć ~~co~~ stąd niezdolność ~~po ob~~ objęcia ogółu, właściwego podziału i ~~fizyku~~ ~~na~~ wyobrażeniach, stąd nietad w myśl ~~i niesforność~~ i sposobu ich wytłumienia. Czego ~~się~~ nieuczył ~~ta lek~~ mieniat to lekce uczył, szczególniej ~~zaś~~ Sarka na filozofiją; ~~w której~~ w niej nie nie widział ~~tylko~~ ~~jak~~ próżne frymierstwo wyrazów, ~~tylko~~ ~~spaczeni~~ „które ludzi dworzych, jak sam mówi, zawsze dalej w więzy a różne mniemania i waśliwości prywaty“ (1). ~~Nikt~~ Już Niemiat wprawdzie czego żałował, że ~~się~~ ~~nim~~ scholastyczne zawitości owego czasu były dań obcemi, ~~ale~~ ~~że~~ ~~ogólne wy~~ ~~obrażenia~~ ~~go tu nabawiło wielką nabyć~~ ale wstręta do filozofii i metafizyków, ~~ta się później w całym jego~~ ~~przyjęła~~ ~~ił~~ prawdziwej filozofii, przyszłości później ~~niemożności~~ ~~wydoskonalenia w sobie~~ ~~rozwinienia~~ ~~histo~~ ~~nabycia~~ historycznego talentu. Zamknął /Umysł jego ty ciasnym obrębem kronikarstwa ~~umysł~~ nieposzedł zrozumieć ~~ile~~ ~~przez na czem~~ ~~fundamentalnych zasad~~ ~~tego~~ ile na zależało na znajomości ~~prawodawstwa~~ głównych zasad ~~prawodawstwa~~ polityce, ~~ich~~ rządu, prawodawstwa stosunków zewnętrznych; ~~tymże~~ ~~stanowi~~ ~~nie całej~~ ~~na tem co~~ ~~po~~ ~~wyrazem~~ stąd ~~tego~~ ~~fra~~ osobliwsze wyobrażenia o polityce jak ~~niedy~~ na przykład utrzymuje: że król Stefan miał prawa dochodzić na Grani grzywny dawnych siedlisk magiarskich ~~to~~ nad Wołgą, ~~to~~ przodkowie ~~tych~~ węgrów tam niegdyś mieszkali! (2) ~~Nieświadomy~~ ~~z wątpienia~~ ~~z życia~~ ~~całego~~ z tem co treść każdego społeczeństwa stanowi, nieuniat ~~szukać~~ źródeł ~~którego~~ ~~w~~ znaleźć przewodniczącej nici ~~którąby~~ go pewniej ~~nad kronikarzy~~ zwłaszcza w ~~czasach~~ historycznych jej czasach Litwy poprowadziła, nad ~~kronikarzy~~ ~~nim~~ zawodnych kronikarzy. Słusznie zarzuca mu Krasnewski (1) że nawet wzór ~~Długosza~~ ~~nad którego~~ tłumaczonego przezeń! Długosza ~~nie~~ niezwrócił jego uwagi na dyplomata których liczba w jego wielu musiała jeszcze być ogromna. ~~i że~~ ~~& Do uwagi w~~ Na rzecz wielu stądną pełne znaju ~~dziejopisarzy~~ ~~się~~ zbadania początków Litwy; i owe zachwalone wywody sięgające ~~początków~~ ~~dzieła~~ stworzenia świata ~~i człowieka~~ ~~mówią się tu o~~ zamilczymy tu o pojedyńczych

(1) Przedmowa §. 2. Kron. II. 193.

(1) Litwa T. I. 428.

(1) Ottonis panowat od 811 do 813.

Rozsądniejsza ~~Nieuświadomiony~~ nauka nie~~przyjęła~~ ~~zaprzeczyła~~ ~~ta~~ ~~ja~~ ~~ja~~ ~~ja

o alfabecie słow.
Ks. Michała Kuraszkiewicza

wszystko

wypraw

konieczne

(1) Mówiąc o zamierzaniu tłumaczenia Kanonu swojego dzieła na język tatarski, dodaje: ale i w niemieckim języku spodziewam się w rychłe będą (te rzeczy) wydane. Zapewne autor

(1) Wilno 1. 448.

(2) Tamże 469.

(3) Srebrnowa 112.

Kraszewski
(1) Wilno 1. 427.

ustawach, o narodzie a nieuchronnych ustawach bo te
nam trafnie, umiejętnie i dokładnie Daniłowicz wyłożył.
wyłuszczył i źródła nawet ich oszacował, Kraszewski z róż-
nąż biegłością okazał niedołężności jego radzieckowi: chronologii
to pochodzi z wyobraźni wyniknęło ze stanowiska popisania
się z nauką, i z fatalnego wstydu stawy mu wyprzeć niedowalającego mu
dziat. Ot na nieszczęście między temi była jedna stanowcza,
że, z pełna niemi nieznajomość prawideł prawideł na
pisania porządnej książki. Ogrom rozsiebranych źródeł
mógł potrzebił zgromadzić, ale stworzyć z tego gmach Nie
wydrygał najcięższej pracy! umiał dobrze po łacinie; nawet
i przedmowy jego zalecają się pewną wytwornością i okrą-
głością obrębów za którą tak się wówczas upędzano
niemieckiego nie umiał, ale ten był się umiał niebyt
dla niego potrzebnym językiem, bo się i nie
potrzebował wstrzymywać się w tej nie wypadł na myśl
ojczyzna do swej pracy dyplomatów (1) które czytał w tych
przyszło [sprzedzierać] się wpadnie że że się z przeszłości
oświata ten była nie niezbędnem chociaż tatarom ciemniej
ale niezbędnem choć tatarzy, że się nawet po wtorku pod
uczył jest za dowiedzieć mniej ale aż mniej potrzebnej
gorliwości i ale (ale) temu dosyć się wydziwić niemożna
że miał szczególnie
że go natchnęło mógł przeczytawszy rozumienie się poprawia
nawzenia się po litewsku. Kraszewski oddaje mu świadectwo uważa
że rękopisy przywiezione w dziele całe urywki po tatarsku dawnych pięknie gminnych
i nazwiska bóstw pisane bardzo poprawnie świadczą, że
dostatecznie znał mowę narodu którego musiał się chcieć
poznać mowę przybranej swojej ojczyzny (1) To go postawiło w możności rzucić nieco światła na dowiedzieć się
o podaniach mgły z obrzędach o dawnych obrzędach których
żaden sam jeszcze widział wystrzegał, zawiedzeń o zwy-
czajach, narzędziach, sprzęt trybie wojowania i t. p. słowem
a wszystkiem co stanowiło cechy narodowości litewskiej a
co bez pomocy kronik latopisów kronik opisać. (2)
Wszakże te wszystkie przygotowania źródła z pod pomoc
okazały się bezsilnemi mające wsparte niesłychaną pracą,
przejściem nawet w zgromadzeniu tak znacznej ilości
latopisców, rozbiegały się o brak pierwiastkowej porządnej
nauki i o nieumiejętność pisarskiego rzemiosła. Ogrom
rozstrzelanych wyciągnął kiedy przyszło z ogromu rozsiane-
nych wiadomości zbudować całość, ujrzał przed sobą jak
sam nazywa: zawrotu głowna pracę, o której i niedotyczne
go zdrowia mózg mu wyszedł (3) a stąd powstała owa
kronika zlepek tysiąca kawałków, tłomaczeń, skróceń, ampli-
fikacji, wierszy domysłów, postronnych i niepotrzebnych wiado-
mości (3) a jednak mimo to wszystko dzieło najwyższej
zasługi, bo jak głębokie a nieprzejrzanem za pozwoleniu
dla historyi krajowej zgasły znawca historyi rzymskiej
Daniłowicz sprawiedliwie mówi: że Strzyjkowski przeszły
zaczął wydobywać z oceanu domysłu i głębokiego milczenia

dzieje Litwy aby je zachował dla potomności, bez niego niewiedzielibyśmy wiedzieli o Litwie, jak dziś o starożytnej Ameryce dziejach!

Jak [illegible] życia Stryjkowskiego / tak podobnież i wiadomość o nim a napisanych lub wydanych przez niego dziełach zatarta [illegible] papierowskiego dobrowolnie zagmatwat; trudno będzie dokładnie wszystko wyjaśnić gdyż niektóre pomniejsze rękopisma albo zupełnie zaginęły albo należą do nieistniejących rzadkości. Najwłaściwiej będzie trzymać się porządku czasu w jakim Stryjkowskiego, bez [illegible] o pracach swoich wiele a zawsze nieobładnie wspomina, [illegible] jak wyjechał, dalsze zaś [illegible] będziemy się starali wymienić opisać, [illegible] z ich treści wnosząc.

/ Starowolski [illegible] zagmatwat; trudno

podzielimy je przeto na trzy części i wyliczymy I. Ogłoszone drukiem ogłoszone. II. Pozostałe w rękopismach, ale o których z pewnością wiedzieć można że były pisane i III. Wątpliwe.

1/ Przytoczonego wyżej Henr. Wal. &c.
2. ed. Kraszewskiego.

1/ Goniec cnoty &c. 1574 Bibl. Księgi II. 197. cf. Kron. I. 316.
Tytuł i porówn. tegoż Biogr. rymowanej str. 97—101.

2/ Przytoczon. wyżej 1574.
b/ edy. Kraszewskiego ob. Pomniki do Historyi Obyczajów w Polsce wydane przez J.I. Kraszewskiego Warszawa nakł. Orgelbranda 1843. 12o. Od str. 209—269.
Biogr. rym. w 102—105. cf. Kronika II. 420. Wydru tamże. J.I. Kraszewskiego Bibl. str. 66.

3/ O wolności Korony Polskiej 1575. Bibl. Księgi II. 199. Drugie wydanie ob. na początku Hrn. ed. Pol.

4/ Alexandri Guagnini Veronensis Itali Equitis aurati Sarmatiae Europeae Descriptio. bez miejsca druku i r.

Hoppius (Sam. Joach) w dziele: De Scriptoribus Historiae Polonicae Scherdiana literarium Gabr. Groddeckii P.P. ac Bibliothecarii et Valentini Schlieffii Patricii gedanensis Annotationibus auctum, umieszczonem na czele 1. tomu Długosza Lipsiae (Lipsk w r. 1711) i pisze na str. 11. że to dzieło wyszło w Krakowie u Macieja Wierzbięty i jak z dedykacji Guagnina do króla Stefana podpisanej dnia 20. czerwca 1578. wnosić należy w tymże samym roku. Hoppius to wydanie bardzo wielkie świetne (nitidissima) i wielu rycinami ozdobione zaleca, nazywa jakie między niém a późniejszemi wskazuje, a czém się w tem zachodzie wnet powiemy.

1577. Tablica albo Zwierciadło Kronik litewskich przypisał z Bentkowskiego I. 350. i Hs. Bibl. II. 200. Muzeum Ks. Bibl. Dz. Lat. Ks. 61. tekst łaciński jako

(4) 1575. wydrukowany nakładem Bentk. 253.

u Bernarda Albina pod obrazy i rycinami.

2. Drugie wydanie w Spirze 1581. fol.

Trzecie w zbiorze historicus, w Bazylei 1582 fol.

w tomie 1. od str. 17 — 73. Quaqmina

Czwarte w zbiorze rerum Francfurcie 1584. w 8vo maj. od str. 1—98

w tomie II. od str. 292 — 346. Compendium Chronicorum Lithuaniae w T. II. Sarmatiae

w tomie II. od str. 1 — 48.

Piąte w skróceniu skrócone w zbiorze Elzewirowskim w Lejdzie 1626. 16o i porządku i traktatu

De lithuanae gentis origine et moribus

ex Alexandri Guagnini Sarmatia Europaea.

Szóste po polsku w tłumaczeniu Marcina Łaskiewskiego z wyd. krakowskiego 1578 w Krakowie 1611. i powtóre w zbiorze Bohomolca w Warszawie 1768. fol.

Siódme w zbiorze Mullera Sarmatiae Europaeae Descriptio

in qua est totius Poloniae, Lithuaniae, Livoniae, Prussiae &c. Chorographia, diligentissime scripta et explicata a Matthia Strykowsky Orosterycio, Equite Polono, Canonico Medonicensi in Samogitia.

w t. 1. od str. 31 — 114.

~~Hoppe Hoppius między pierwszem wydaniem~~

w pierwszem wydaniu 1578., po dedykacji do Króla Stefana i dwóch następują dwa przedmowy rozdziały: I Sauromatiae Europaeae situs. II Deductio et origo antiquae, belicosaeque gentis Sauromaticae, quae ex Polonia ortum genusque suum ducunt. (tak) (sic), ~~od str 7 do 57~~ następuje od str. 7 do 57. Compendium Chronicorum Poloniae secundum seriem Regum Poloniae a Lecho I. usque ad Henricum Valesium. Dalej aż do śmierci Króla Stefana następują

znane z nazwiska Klemensa Janickiego: Vitae regum Polonorum, z które historicus w Tomie II. od str. 398 do 492 umieścił. Dalej idzie Lib od 57 — 79. str. Regni Poloniae cum suis Palatinatibus et Provinciis, civitatibusque et arcibus principalibus compendiosa descriptio. Tu ~~poczyna~~ ma 2a pocz. nową paginacja i od str. 1 do 22. zawiera rozdział de Ducibus Lituaniae od str. 22 do 33. Provinciarum seu Palatinatuum Lituaniae civitatumque praecipuarum descriptio. od 33 — 46 Prussiae cum suis Provinciis civitatibus, omniumque Magistrorum Crucigerorum Teutonici ordinis iuxta seriem compendiosa descriptio. od 46 — 55 Livoniae totius cum suis provinciis, civitatibus castris et commendis, sive praefecturis &c. suc-

cincta descriptio. od 55—102. Moscoviae Descriptio. od 102—112 Tartariae Descriptio.

Wydanie 1581. ma być wiernym przedrukiem krakowskiego z załączeniem ~~podobnych jak podob~~ podobnych że rycin.

Wydanie 1582. ~~Listory p w Zbiorze Listorjusza~~ znacznie się różni od dwóch poprzedzających; ~~i to~~ bo ~~Compendium Chronicorum Poloniae~~ Pistorius położywszy w Tomie I. od str. 17—73. Alex Guagnini de Situ Sarmatiae Europaeae; ~~Com~~ przeniósł Compendium Chronicorum do T. II. od str. 341—370. ~~# Rozdział Wiersze J Żywoty Królów J~~ Vitae Regum Poloniae Kl. Janickiego umieścił w tymże tomie II. od str. 398 do 402. Rozdział: de Ducibus Lithuaniae zupełnie opuścił, podobnież uczynił z Rozdziałami: Moscoviae Descriptio, ~~et~~ Tartariae Descriptio — ~~umieszczone~~ znajdujące się ~~na~~ także w tym Tomie II. Deductio et Origo Lithuanorum od str. 380—397. musiała ~~się~~ obejmować ~~znajdować~~ ~~w~~ ~~wydanie 15 pierwszym~~ 1578 r.

Niemając pod ręką ani pierwiastkowej krakowskiej ani dwóch następnych edycji, w wyszczególnieniu zachodzących między niemi różnic trzymałem się Hoppiusa (1)

(1) Schediasma liter. ~~fol. 10~~ p. 10—11.

Mizler przedrukował to tylko co Pistorius umieścił w T. I. ~~#~~ od str 17 do 73. & Dodane przypisy są małego ~~z~~ użytku.

Paszkowski w tłumaczeniu trzymał się pierwszej edycji krakowskiej, jak o tem sam na karcie tytułowej uwiadamia.

~~Jestto Opisanie Sarmacji Europejskiej~~ Skoro ukazało się Opisanie Europejskiej; ~~wnet~~ wnet Stryjkowski ~~wnet~~ wołać począł, że go Guagnin okradł i że jego pracę za własną przed światem udaje. Posłuchajmy co w tym względzie mówi: Będąc w rocie jednego Włocha na Witebsku, przywiodwszy w zgodę ~~żołnierkę z naukami~~ Martem rigentem cum Mysis, napisałem księgi niemałe łacińskim językiem, którym jest tytuł: Sar-

matiae Europaeae descriptio, które księgi tenże Włoch, acz nie jakom ja myślił, śmiał dać pod swoim titułem drukować, aczkolwiek (Deum O. M. appello!) ne primis quidem Heliconis fontibus labra admoverit. A kto chce tego spróbować, spytaj go jako i którym sposobem tam która się rzecz toczy, i jako się co rozumie, et unde origo gentis alicuius derivetur ac quomodo gesta principum, situs provinciarum et locorum ibidem contentorum intelligantur? &c. „ (1) ~~Niżej~~ Dalej ~~mó~~ wspominając ~~o dzie~~ ~~więc~~ o zaginionych w Choroszczy gdy był przy Aleksandrze Chodkiewiczu, dziełach swoich, ~~mówi~~ mówi: „z moich kommentarzów naprzód łacińskie jedny le Sarmatia Europaea od niższego przywłaszczonych, jakom to wyższej powiedział.„ I znowu już w ciągu kroniki ~~po~~ ~~prawując błąd~~ ~~które~~ sprostowawszy omyłkę ~~swą~~ ~~ję~~ w Gońcu cnoty co do rodosłowu Pojaty, ~~obszerniej niż gdzieś~~ ~~o tem samem to~~ dodaje ~~=~~ że podobnież w błąd popadł: „In eo libro quem latine &c. (1)

(1) Przedmowa Aiij v. porówn. tamże Aiiij v. Avi v.

(1) Kronika 1. 245. i 316.

Tak więc jawnie ~~i bez~~ Stryjkowski powołał wszy Guagnina przed sąd powszechny; ~~podchwycony swój rękopism~~ dwa główne dowody ~~za~~ za sobą przynosi, 1) że Guagnin niepotrafiłby zdać sprawy z opisania Sarmacji, a tém ~~więc więc~~ bardziej ~~jeszcze~~ z wywodu początków Litwy, ~~bo zapewne~~ snać dla tego iż mu były nieznane ~~badania~~ poszukiwania naukowe ~~przy~~ przez które ~~przy~~ doszedł Stryjkowski do ~~z wyłożonych~~ otrzymanych wypadków. 2.) ~~Wzywa~~ Opiera się na świadectwie ~~wo~~ Stanisława Paca wojewody witebskiego i całego rycerstwa, które wówczas na zamku witebskim znajdowało się, jako tych co nań patrzyli ~~na Stryjkowskiego~~ kiedy w 1573 to dzieło pisał. ~~Nieprzestał~~ ~~Na tém nie~~

~~zaprzestał~~; Wszakże niedosyć na tem mając że jawnie ~~pracę swoję od wł.~~ pracę swoję odbiera i jako niezaprzeczoną własność wszędzie przywodzi, niewahał się i przed ~~królem~~ Stefanem Batorym upomnieć się o to co rozumiał, że do niego należało, ~~jakoż~~ i dopilnować ~~postarał się~~ aby w przywileju król. który wyjednał w Wilnie w 1580. lipca 14. ~~w Wilnie~~, wyraźnie dołożono: ne quis... librum Chronicorum Domini Mattiae Stryjkowski polonico Idiomate, et alium librum de Sarmatia Europaea latine conscriptum, nec non commentarium vulgo goniec Cnoty intitulatum, ad decennium excudere audeat.

Guagnin ~~na to na ten zarzut~~ na ten zarzut ani jednego słowa ~~nie usprawie~~ niewyrzekł. We dwa lata po ~~wyj rozgłoszeniu skarg wyjściu~~ wydaniu na świat Kroniki Stryjkowskiego i ~~po~~ rozgłoszeniu jego ~~zatoby~~ żałob, wychodził we Frankforcie zbiór pism pomniejszych do ~~histo~~ dziejów Polski, pod imieniem ~~Guagnina~~ oskarżonego; ~~może bez jego wiedzy i zezwolenia~~ byłaby to barzo sposobna pora odpowiedzieć na napaść; ~~jeżeli Stryjkowski nie ta była jeśliby~~ jeżeli Stryjkowski ~~ni rzucił ją~~ niewinnie go czernił. ~~Ale~~ A lubo być może że Guagnin nic niewiedział o ~~tem~~ tej zagranicznej księgarskiej spekulacji, ~~żył~~ żyjąc ~~jednak do r. 1614.~~ wszakże żyjąc jeszcze 32 lata, po ~~pierwszem rozgłoszeniu pierw wyzw rzuceniu~~ pierwszem rzuceniu sobie rękawicy ~~przez Stryjkowskiego~~ mieszkając w Krakowie gdzie ~~i smu~~ go i śmierć znalazła (1614), ~~starając się~~ i gdzie jeżeli Starowolskie

(1) Scriptorum Polonicorum Excerptorum vol. 1733. p. 96. Quod (Chronicon) posthac et Polonica lingua per Martinum Lascovium in ocrta cura uit.

(2) De scriptorum Polonicae et Borussiae ... virtutibus et vitiis. Colonicae 1723. p. 26.

(3) W rozprawach historycznych o rzeczach pruskich zatytułowanych do wydania przez Hartknocha Dantiszka 1679. 4° pag. na str. 12 i 13.

mu wierzyć można (1) Sam Stryjkowski do tłumaczenia Marcina Bielskiego Kronik Europejskiej, mógł a raczej powinien był znać ocrzyścić tę z nadanej kradzieży. chociaż nie w podobnym razie, ostatecznie go potępia. Dla tego też najbiegłejsi znawcy rzeczy polskich uwierzyli Stryjkowskiemu, Dawid Braun Krzysztof Hartknoch (2) bez wahania się Sarmacja Europejska przyznaje być jego dziełem. Dawid Braun (3), to wyraźnie popełnił podrobił przychyla się do jego zdania, Jabłonowski (4) pod wpływem Stryjkowskiego ich się wiarą, dodając że Guagnin był [illegible] Józef Jozef Zatuski plagiat za dowiedziony uważa:

(4) Muzeum pamiętników 1752. T. Str. 243.

Najobszerniej ze wszystkich pisał Ossolowicz Stryjkowskim, zmudz. kanonik, ale Orzesko wski Włoch, Guagnin Alexander, weroniczyk, fałszywie Przywłaszczył sobie jego dzieło i pod swoim Imieniem wydał roku pięćset siedmdziesiąt ósm

(5) Biblioteka historyków, prawników polskich (w 1768) wydana Józefa Muszkowskiego. Krakow 1832. 4 Str.

(5) Historiarum

Stanęła nikt w zbroi

Wawrzyniec Mizler de Kolof w zbiorze swoim nietylko nazwisko Guagnina zmazał z Sarmacji Europejskiej wymazał ale nadto w obszernym przypisie z obu nich pawdy ostrega, że Stanisław historyczne Morerego, Bayla i Jöchera tego względu poprawić wydawać należy. (6)

(6) Historiarum

Złota stąpa nikt za Guagninem ani słowa nie wyrzekł. Jeden tylko Starowolski ze zwrotem niedbałym Sarmacja i Stryjkowskim i Guagninem dał sąd nad obudwoma pisarzami, jak się bez braku potrzeby.

Przeciwnie

~~Za granicą~~ ~~ujął się~~ ~~sprawą~~ W pismach zagranicznych Guagnin ciągle za autora tej książki uchodzi, Tiraboschi ~~nawet~~ ujął się za swego ziomka, ale ~~dowody obrony~~ dowody jego są bezzasadne. Weiss (1) rozumiejąc, że Stryjkowski obwiniał Guagnina wyłącznie z ~~polskiego~~ ojczystego na języka łaciński Kroniki, ~~sądzi że~~ o wydaniu tego przekładu z zamilczeniem nazwiska autora, a z drugiej strony dowiedziawszy się ~~tudzież~~ ~~wiedząc~~ że Starowolskiego ~~że~~ Gwagnin sam starał się aby ~~ogłoszone przez siebie dzieło~~ Marcin Paszkowski ~~po~~ toż ~~samo~~ dzieło po polsku ~~wytłumaczył~~ ogłosił, widzi w tém dowód jego niewinności, ~~to po~~ gdyż ~~inaczej~~ inaczej musiałby ~~lękałby się~~ porównania przekładu ~~Paszkowskiego~~ z Kroniką Stryjkowskiego. Widoczna że Weiss ~~źle~~ przedmiotu sporu ~~niero~~ nie rozumiał. W tenże ~~sam~~ błąd ~~popadł~~ wpadł i Franciszek Siarczyński (1) ~~biorąc całą~~ mówiąc, że „może Stryjkowski napisał po polsku (dwie pierwsze części dzieła pod imieniem Gwagnina wydane) a Gwagnin po łacinie przełożył, lecz coby miał za potrzebę Paszkowski tłumaczyć, gdy pierwotwór był polski? ~~Nie zaś~~ ~~widać~~ Niezastanowił się ~~widać~~ ~~Siarczyński~~ nad ~~wyraźnem tem iż~~ wyraźnem twierdzeniem że Stryjkowskiego ~~wyraźnie po utrzymuje~~ że Sarmacja Europejska właśnie po łacinie pisał. Do ~~własności~~ niezaprzeczonych dzieł Gwagnina policza też Siarczyński ~~rozdział~~ ~~książki~~ Deductio et Origo Lithuanorum; ~~a~~ ~~to~~ tymczasem ~~właśnie~~ ~~niejest~~ Stryjkowskiemu najmocniej chodziło ~~o skazanie~~ o ~~pokazanie że to~~ przekonanie wszystkich że

(1) Biogr. univ. de Michaud T. XVIII. str 585.

(1) Obraz wieku Panowania Zygm. III. ~~Et~~ Lwów 1528. T. I. 167.

głęboka

~~Gwagnin nawet pojęcia niemiał co~~
~~to awantury pierwotne polskie ludu~~. o tej
mianowicie części pisarz (1) Gwagnin (1) Unde owego
pojęcie niemiał i zapytany też jaka tej alienius de
droga do wypadków dzieje ustawy otwo-
rzyć nie potrafił. Mogła świadczyć o
zmyliè ~~zbłądzić~~ powaga najpierwszego autory
~~rzeczy~~ dziejów rzeczy polskich, który ~~także~~ ~~wiara~~
~~z ustąpił~~ bierze niejako w obronę Gwagnina
~~to~~ głównie i tej przyczyny że ten pisał
po łacinie a Stryjkowski po polsku, ~~że~~
~~i że porównywał kronikę~~ tudzież że porów-
nanie jego kroniki z dziełem pod imie-
niem Gwagnina wydaném, ~~niedowodzą~~ nieskazuje
~~tożsamości~~ tożsamości i owszem różnica
i układu i wykonania jest uderzająca (2) Ob. ~~w dziele~~ tut. Bi-
Ale Stryjkowski ~~jest~~ opisania Sarmacji Euro- bliotek o Dziejopisach
pejskiej niewcielił do ~~swojego~~ swojej kroni- Polskich w Warszawie
ki, i owszem uważając je za dzieło osob- 1826. na str. 100.
ne, wyjednał u króla Stefana przywilej
~~że że tylko tylko~~ wyłączne na
wyłączną dla siebie jego własność. Niedbał
o to ~~że~~ że Gwagnin ~~mógł je po swojemu~~
~~przerobić, że~~ niewykończoną, i prace,
~~niedokończony płód~~ pochwycenia
jéy mógł je po swojemu przerobić; chodzi-
to mu nie o powtokę, ale o ~~treść, a dawną~~
~~swoją~~ osnowę i treść pozwalniwań któ-
re ~~go~~ tyle nakładów ~~tyle~~ i znoju kosztowały
~~Kto~~ zapłacone ~~ten~~ przy dziejowém życiu, ~~niebyłby~~ nieomieszkał nieomieszkałby
~~Zajął wydaniem Sarmacji~~ Sarmacji wydał
i przywileju króla Stefana i ~~odrzucił~~ odrzucić
~~go~~ w nowém wydaniu ~~odrzucił~~ odrzucić
za obcą redakcją. Bentkowski (1) który pierwszy
z ~~literatury Polskiej~~ nad historyą literatury polskiéj

Wiadomość o życiu i pismach Macieja Stryjkowskiego.

Przypisać to należy szczególnemu trafowi, że Stryjkowski, który był ~~tak~~ troskliwym ~~o~~ ~~podanie~~ ~~potomności~~ aby potomność dokładnie ~~z~~ ~~jego~~ o wszystkich sprawach ~~życia~~ jego ~~życia~~ wiedziała, który i w wolnej i wiązanej mowie wypadki swojego życia do pamięci przyszłej podał ~~opowiedział~~ skreślił, który częstokroć ~~odbiega od głównej treści aby~~ urywa wątek opowiadanych przez siebie dziejów, ~~aby niezgin dało dodać nieprzypomnieć zap nieuronić choć błahego szczegółu najbłahszego zdarzenia częstokroć zupełnie błahego szczegółu dla zapas~~ aby ~~nie~~ ~~nieuronić~~ ~~aby~~ aby ~~nieuronić~~ ~~nieuronić~~ ~~jakiego~~ ~~o sobie~~ aby ~~niepamiętać~~ napomknąć ~~ja~~ ~~ch~~ ~~najbłahszego szczegółu choć chociażby naj~~ ~~błahszego~~ ~~o sobie~~ ~~szczegółu~~ ~~o sobie~~ ściągającego się do swej osoby, choćby ~~i błahe~~ skądinąd i błahego szczegółu, ~~był~~ tak ~~został w nadziei swej~~ się w oczekiwaniu swém zawiódł, iż właśnie ~~najw późniejsi biografowie naj~~ wbrew zostawionym wyraźnym i najpewniejszym o sobie wiadomościom, późniejsi ~~biografowie~~ pisarze wielu wymysłami ~~a~~ autobiografją jego skazili. Pierwszy powód ~~Z~~ Dał do tego ~~pierwszy~~ ~~powód~~ Symon Starowolski, który ~~we~~ w ~~bliskim czas~~ ~~czasie~~ ~~bliskim życia Stryjkowskiego~~ ~~pisząc~~ układając dzieło swoje o uczonych Polakach[1] w czasie bliskim jeszcze życia Stryjkowskiego ~~zamiast dopełnienia~~ ~~dopełnień~~ ~~uzupełnień~~ na wszelką wiarę mógł zasługiwać; ~~ale~~ lecz ~~pracu~~ w pośpiechu z jakim ~~zwykł był pisać, zamiast~~ pracował, ~~w~~ panegyrycznych ~~uniesieniach~~ w które wpadał, ~~wolał~~

jaki, zapomnianym, choćby błahym ~~szczegół~~ ~~od~~ o sobie szczególe

[1] Scriptorum Polonicorum Hecatontas &c. pierwsze wydanie 1625., ~~pr~~ z którego przedrukowane zcie w 1734 we Wrocławiu; ~~tu~~ ~~to~~ to ostatnie tu przywodzimy. ob str. 49.

głęboka

Wiadomość o życiu i pismach Macieja Stryjkowskiego.

~~Wkrótce trzysta lat minie od roku urodzenia~~
Wydawca dzieł Stryjkowskiego ~~pragnął~~ ~~zyskał~~ chciał umieścić na ich czele wiadomość o jego życiu i pismach.
~~Wkrótce~~ ~~lat~~ trzysta lat minie od roku urodzenia Stryjkowskiego

nowego powstania. Wszakże dość było zwyczajnéx w owych ~~czasach postradanie dochodów~~ rozdawaniu godności kościelnych ludziom świeckim świadomie, którzy się nauka wstawili. W potowie 1580 roku jéj kronika zupełnie ukończona ~~była~~ być musiała, bo 14 lipca
musiał panowie na wstawaniu prawem króla Stefana Batorego in samem
wojny Moskiewskiéy pod Połocek, otrzymał (przywilej 10 czerwca
królewski na ustąpienie tych trzech głównych prac. Po-
stanowiwszy ~~to~~ drukować ją ~~w Królewcu~~, w tymże 1a Osterberga
jeszcze roku ~~swy~~ udał się do Prus książęcych (1) i już l. 29. ~~III. III.~~
16 września drugą Księgę ~~w Królewcu~~ przysyłał
w Królewcu dobroczyńcy swemu biskupowi Giedrojciowi (2). We dwa (2) l. 25.
lata druk ukończył, kiedy ostatnie karty kronikii wybijano,
~~dochodził~~ jakby za nagrodę, za ~~ob~~ długą dowodzioną
~~pieczą miłość litewską~~ tę gorącą miłość Litwy, której tak
~~tak~~ tak trwały ~~nie~~ zostawił ~~zas~~ pamięć ~~nato~~
~~pogo~~ upomnień do potomności przesłał, radowało się
~~dzieło~~ z kartami ~~zaczęte~~ jego pieczołowite
~~tryumfów lilea dzieło w ok~~ na obcej stronie ~~gdzie~~ ~~wtór~~ tam
~~nie wówczas przebywał~~ ~~radowało się~~ poczciwe jego serce
z odgłosem świeżych tryumfów litewskiego ~~orężu~~ oręża
~~zdających się pompę dam nieśmiertelną słowem Witol-~~
~~dowskiego pompę~~ zdających się wskrzesi Stawne Witoldowe
czasy!

Ax ~~Zjazd~~ Zebrały się stany w Stężycy x 12. maja (1575) Andrzej x Miasteczko w gub. Łodzkiéj obwodzie tukowskim
Tarnowski złożył list skarżący ~~się~~ i ~~zmian~~ potwierdzone
z nim przymierze którego główniejsze zasady były na
stępne:
Polska i Turcja będą miały spólnych przyjaciół i nie-
przyjaciół
Na dzielnicy polach ~~dzielnicy~~ między Dnieprem, Dniestrem
i Bohem obiedwie strony zamków budować nie będą
Kupcom obojga narodów wolny przejazd, krzywdy
najbliżsi władzcy rozstrzygać ~~mają~~ powinni.
Hordy Tatarskie, krymskie, Nohajskie, Białogrodzkie
i td. od ~~zaw~~ napadania do Polski powściągnięte zostaną.
Niewolników poddanych polskich bez przeszkody będą mogli
wykupywać.
Jeśliby na granicach polskich, lub tureckich cokolwiek
przeciwnego niniejszym ~~pokojowi~~ przymierzu zaszło, to
za powód do naruszenia pokoju poczytane być nie ma,
ale ~~przez postów~~ ~~przez nas~~ strony się porozumieją ku
górze postów (1)

* Albertrandinum znajduje ~~się~~ list ten, bo go podał w Rękopismach Bibl. Barberińskiej w Rzymie pod № 2682. 8°. fol. Iter Italicum

(1) Andr. Max. Trecdro Rectorum Populi Polonici ad Henricum Valesium. Dant. 1582. 4°. str. 261.

głębokie
wypuszczony

Obraz Józefa Nassy poznał się był jeszcze w Carogrodzie Stryjkowskiego wcześniej renegata mnicha wszetecznego którego Amuratem Czausrem nazywa. (1) Od niego Ten mu objaśnił dostawione wiadomości i wiadomości i wiadomości i

grecki zwidrit. Wspominając o tej podróży dosyć ~~niemiecki~~ ~~Rzymianin~~ ciemno się wyraża: iż żydzisze od żyda xięcia de Nexia z niebezpieczeństwem zdrowia go tem mocniej wszit. (1) W istocie, znajdował się wówczas na dworze carogrodzkim ~~ostrowski~~ jeden z tych ulubieńców fortuny, którzy z najniższych szczebli społeczności na szczyt ludzkich dostojeństw i potęgi ~~wyso~~ czasami wynosi. Był ~~Turek~~ był nim Józef Nassy urodzony w Portugalji z rodziców ~~żydowskich~~ izraelskich, ~~którzy~~ pozornie chrześcijaninem zostawszy ~~wziął za żydowski~~ przybrał nazwisko Don Juana Miquez. Jeszcze za panowania Sulejmana I. przybywszy jako młodzieniec z bratem swoim do Konstantynopola i tam z miłości dla równie bogatej jak pięknej dziewczyny żydowskiej, powróciwszy do wyznania przodków, ~~to~~ potrafił jej to żarami perel i drogich kamieni, jej pożyczaniem pieniędzy, jej dostarczaniem skłonnemu do pijaństwa Selimowi wówczas Willowrzedcy Kutahji, wina, wcisnąć się do względów przyszłego Sułtana, za ~~którego~~ że lud niemogąc ~~wyt~~ pojąć dowodów nieograniczonego przywiązania jakie ~~Sel~~ Selim okazywał, ~~powtarzał się krzyczą~~ ~~ca~~ uwierzył krzywdzącej wieści, iż niby był synem Sulejmana ale dziecięciem żydowskim ~~zamienionym~~ zamienionem podstępnie w kuchni. Miquez który znowu zwał się Józefem Nassy nastręczył był Selimowi myśl ~~opanowania~~ opanowania Cypru, ~~[illegible]~~ co też rzeczywiście w dniu 1. sierpnia 1571, ~~nastąpiło, dokonał~~ dokonał nastąpiło po krwawym oporze nastąpiło. Zaledwo Selim ~~wtedy~~ najwyższą władzę objął wnet ~~skinął~~ Józefa ~~Nassy~~ mianował księciem wyspy ze Naxos i dwa Paros, Antiparos i dalszych cyklad, ~~[illegible]~~ z obowiązkiem ~~[illegible]~~ płacenia opłaty nie mianowanego prawie haraczu. ~~Dalej~~ Odtąd najważniejszy wpływ jego ~~[illegible]~~ wpływ jego był stanowczy, pierwsze mocarstwa starały się go ~~[illegible]~~ ująć, nawet Cesarz Maximilian II. niewahał się do niego własnoręcznie do niego pisać kiedy chodziło o utrzymanie przyjaznych z Portą stosunków. Niewątpliwie ~~to~~ wpływ ten i ta wyłączna Strzyżowskiego, zwłaszcza w towarzystwie ~~[illegible]~~ Zrowicha tak ozwojanego z wrogami tureckimi jak Krzysztof Dzierżek ~~[illegible]~~ niemogło nie być bez celu. W ogólności ~~[illegible]~~ sprzeczności poselstwa ~~[illegible]~~ z których Taranowski wówczas jeździł ~~bardzo~~ ~~[illegible]~~ zupełnie ~~[illegible]~~ Gerlacha (1) który od r. 1573 do ~~1578~~ 1578 ~~[illegible]~~ w Carogrodzie bawiąc ~~[illegible]~~ pilnie zapisywał wszystkie ~~[illegible]~~ ważniejsze wypadki ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

† na następnej stronicy o dwóchsetu tygodniach (Kronika II. 235) niebytności Stryjkowskiego pisze, iż wrócił po trzech[set] rocz. uniwersytecie tam przypadała w 1575 r. na dzień 3. września.

(1) Ob. przedm. powyżej do Króla i wst. Lit. (Aiii v.)

Kiedy pisywał na morze Adriatyckie i Ob. przedmowę do Króla?)

(1) Księgi bibl. II. str 199.

WB ja zaś poradam że Decius znać ani Miechowius po włosku nie rozumieli a jam się własnego języka przed Królki czas przyuczył. Kron. 54.

(1) Przemowa tac. do Jerego, Symona i Aleksandra Olelkowiczów. na początku.

† w drodze napadnięty został przez zbójców, trzej jego towarzysze pieszi uciekli, on sam schwyciwszy trzy strzelby, mając [illegible] się oparł się dobrze mu bronił skarżyło; odcięto mu rękę 2 rękojeści, razem i pałasz odcięto palce precz pochować się nie dał. Schwytano ośmiu złotów których miał obie na garło wydanych ale ukarawszy ich więzieniem wolno puścił. Ob. Księgi tymowano wiersz 315-322. Zapewne o tem samem niebezpieczeństwie wspomina że go na granicy pruskiej po powrocie z Turcji spotkała i że rozbójników było około 50. że zamordowany t. j zapewne jeden z nich życie ocalił [illegible] Aiiii Ob. miarej

A† powrócił pocztowo z nim i Stryjkowski w roku 1575 (1) z zapasem wiadomości z rozmaitych historycznych dziel które sam na miejscu porzedjmował, z żalem i zgrozą w sercu nad upadłem na jaźni ludzkość pod turecką nieznośnem jarzmem jęczącą, udał się natychmiast do Krakowa dla wydania na jaw wspomnień świeżo odbytej podróży. Znajdował się w tem mieście w 21. czerwca tegoż roku, kiedy w tym dniu podpisał przemowę do [illegible] dzieła swego do wspomnionego dzieła, które Janowi Kostce ze Skrzyńska wojewodzi Sandomierskiemu poświęcił. (1) Najpodobniej do prawdy, że z Krakowa prosto wrócił do Litwy i znalazłszy w zamku stołecznem, w domu Jerzego Olelkowicza i małżonki jego Katarzyny z Tęczyńskich Olelkowiczów gościnność (1) oddał się zupełnie wytężonej pracy nad uporządkowaniem dokonaniu ogromnego swojego przedsięwzięcia. Jak długo się na miejscu bawił Nie wiadomo. Wiemy atoli kroniki swoje światu podał wydrukować, puścił w 1577 r. wprost między ludzi Tablicę obejmującą rodowody książąt litewskich i niektórych znakomitszych domów litewskich. W r. 1580 już głównie przez swoje zupełnej ubiorczyć i przywilej na nią od bawiącego wówczas Króla Stefana Batorego (d. 14 lipca) otrzymał. Gdybyśmy mieli pod ręką tę niestychanie rzadką i wcale jej z zupełnem zaginioną już tablicę, moglibyśmy z niej dowiedzieć się dokładnie odkryć się dat, gdzie wówczas Stryjkowski przebywał w r. 1577 przebywał i czy pod tym czasem go sam zgon Jerzego Olelkowicza w sierpniu 1578 zastał jednak w domu jego zastała zabawiła. Najpodobniej Dowiedzieć się prawdy że pozbawiony tego dzieła tego dostojnego orędownika swojej osoby i pracy która nawet w zamiarach jego poświęcić zamierzał, znalazł opatrzenie u Melchiora Giedrojcia biskupa Żmudzkiego Czy Stryjkowski zaprzyjaźniony przez Zostawszy przyjacielem Kanonika jego Katedry został wprost do stanu duchownego w tym czasie jest rzeczą [illegible] wątpliwą; że tak [illegible] patrząc na widnokrąg który umieścił na czele kroniki i go na tłoczyć ryciu kazał w r. 1581. wystawić na [illegible] wyraźnie z pałaszem w ręku; bez najmniejszego znaku tej samej przygody opowiedzianej Kron. II. 260.

do ojczyzny. Powrót niemniej [illegible] niszczący i niebezpieczny jak droga do Stanisławowa, bo i przeprawa przez Dniestr [illegible] tygodnie tak rzeczywista, iż jak sam wi[illegible] pośki. Jeszcze w pamiętał jak [illegible] wytrzymać niemożliwe [illegible] wiele wspomnienia [illegible] brakło broni [illegible] pas w śniegu [illegible] chłodu. Zdrowie [illegible] mniej podróżnym [illegible] to. 24 marca [illegible] wesprli w góry, [illegible] czasu stracili [illegible] stanęli nad brzegiem Dniestru (Kron. I. 93). Stryjkowski z Bałtowa [illegible] nów wyjeżdżający zbliżał się był w pustyni i ledwo do swoich trafił [illegible] bez obawy utraty życia, gdyż wszystkie pełno było rozbójników od rozpuszczonych [illegible] zio, [illegible] domów [illegible] rów po skończeniu wyprawy tureckiej [illegible] Przedmowa Atiij) [illegible] że żadne zmuszenie niemogło go wstrzymać od głównego celu jego myśli. Zwiedzał miejsce pogromu króla Warneńskiego. Tejcia to [illegible] o dwadni chodu od Sebinowa (Kron. I. 384) umieścił [illegible] dzył z drogi, aby widzieć [illegible] podobno pod ręką miał

Śce pogrzebu Jerzego Korsuńskiego którego złotosławnego wezwawszy na hospodara poźniej otruli i spalonego w monastyrze o pół dnia jazdy za Birlutem (?) zatrzymywał się dla widzenia mogił, wzorzystych i granicznych wielkoludów na Podolu (II. 104)

Lekceważy filozofją. Przedm. 92.
Wszystkie zamki miasta, wołoskie, Multańskie Bulg. opisał Przedm. 11.
Pacholęta do przepisywania swoich pism chował. 112.
X O Turcech dzieło napisał Kr. 17.
Ze poprzednika żadnego w pisaniu hist. niemiał. Kr. 28.
O niebespieczeństwie przy powrocie do Polski p. Bałchany 84.
O widzianej przez siebie kolumnie Michała Kuroplatesa Kr. 90.
Opisał wywody Stawiańskich narodów ale się z tém teraz zatrzymał później wyda Kr. 91.
Latopiszce lit. stare 222. 335.
O swojej zasłudze dla chronolog. 226.
Latopisce bez mozgu 234.
X O Sarmacji Europ. 236. Przedm. 11
X ~~O Gońcu cnoty 304~~
Obiecuje wydać historją Zygm. Aug. ~~[illegible]~~ II. 420
O pracy swojej Biogr. rym. 365
O chorobach 385
Pisma wylicza w Choroszczy zgimnazie Przedm. I v.
Długosza Po Polsku chciał wydać 115 wiersz Kroniki rymowanej —

O Podróży swej do Turcyi Przedm. 9. 21. 34. 41. 90. 95. 98. 115. 126 136 149. 284. 299. 361. 367. 377. 503. 554. 570. 647. 695. 699. 702. 710. 745. 765

Beneficjach Skata nie towarz. Szlachetności swojej i bezstronność wychwala Przedm. 11. 2.

protestuje się że niektóre pochlebiał niemyśli. Ks. 11. 2. v. 448.

× O Sarmatii Europejskiej ks. 1. v. 236. × O Tablicy genealog. czyli Turcie. Przed 231. 232. K. O innej tablicy od Enosa 6.

× O wolności polskiej &c. Dzieło wydane 17.

Przedm do Ksiąg. Godz. 26.

Dziwne wyobraż. polit. 69. wyobr. hist. 551.

Dziwne wyobraż. naukowe 70. Ostrowierności 99. 109.

× Nowe dzieło 91.

Podróż po Kurlandyi i Prusach 145 po Inflantach 764. o podróży swojej po Polsce Jarmińskim 766.

Uwagi o Batorowskiej walecznie 147. 148. 711.

Spiewy litewskie 149. cytuje wyrazy Litewskie 511.

Rzecz o podejrzeniu na genealogyę lit. 229. o genealog. Hebenusa 372.

O Kamieniu hist. na Dźwinie 233.

O Relacyjach dostarczonych sobie przez Chodkiewicza 243. 244. 272.

O Rkpsm. znajdują. u Alex. Chodkiewicza 243.

O Krónice Dusburga 245

× O gaśnie cnoty 304

O familii Gedrojciów 306. 308

O pierwszej drodze do Litwy 325.

Poprawia omyłkę druk. u Miechowity 326. czy poprawnie ją. Miej. Ler. 334.

O Kuchmie katopisiu (Rzeczowca) 342. O latarni. Latopiscach 584. 587. 608. 634.

O widzianych przez siebie starożytnych orężach 368. 455.

O portrecie Juljanny żony Kgiwda 382. 425.

kiedy kończy swoją kronikę swoją? 414.

O tuchomie widzianym przez siebie 1573. r. 442.

Cytuje przywilej z kapji od Ks. Studnego 446. drugi przywilej Witold. 509.

O poratkach Memina i bytności swej w Kapyle 467.

O powrocie swoim z Turek i co tam widział 469.

O Zamku Witebskim i o służbie swojej na nim 473. 474.

O widzianych megilach z bitwy 1396 r. 477.

O ucieczce renegacie z którym poznał się w Turcyi 514. 577. 577.

O spaleniu miast przez Iwonję w Multanach 554.

O wzięciu Konstantynopola nowe dzieło które chrzyk. gotował 589.

O przypadku swoim w Stryjkowie 697.

× O rzeźbie swojej wizard Henryka 765

O śmierci syna Chodkiewicza Alexy Zimmerh. 793.

Alex. Chodkiewicza 772.

1547

Tyle dotąd odkryto dzieł Stryjkowskiego drukiem ogłoszonych. ~~Przebieżmy~~ Pozostaje nam jeszcze ~~po~~ wyliczyć te o których sam ~~wspomina~~ na różnych miejscach wspomina ~~Trzy~~ i które ~~mać się w tej~~. Pójdziemy w tym względzie za ~~uczonym~~ uczonem przewodnictwem Felixa Bentkowskiego, który ~~najdokładnie~~ ~~najdokładną~~ ~~tę część~~ wiadomość o nich zebrał; a to dodaje tylko to co późniejsze poszukiwania odkryły.

1/ O Porażeniu 30,000 Moskwy z Kniaziem Piotr Sz. (Jusz. II. 217). Jestto ten sam ~~2/ Bukoliki~~ rękopism który Bentk. podług Jabł. umieścił pod liczbą 21/ Jabł. w tytule omylił się.

~~2/ Bukoliki. B. 358.~~

~~3/ De Hungariae regno et regibus~~

2/ O zdrowej poradzie ~~wierszem~~

3/ Przeciw Nowochrzczeńcom w Lublinie pisane 1572. ~~wierszem~~

4/ De Hungariae regno et regibus. pisane w Krakowie

5/ Te Tyrannide Magni Ducis Moschoviae pisane w Witebsku

Jabł. mylnie utrzymuje że to dzieło było w języ. polsk.

Pierwsze dwa dzieła według ~~wiadomości~~ słów Stryjkowskiego były ~~pisane w polskim~~ wierszem polskim, dwa ostatnie ~~prozą~~ ~~zaś~~ ~~w~~ ułożył w języku łacińskim zapewne prozą. Żali się że te cztery rękopisma zginęły mu w Choroszczy gdy był przy Aleks. Chodkiewiczu.

6/ Wywody Sławiańskich narodów (Bentk. 356.)

7/ O dobyciu Carogroda Bent 358.

8/ Hist. Zygm. Aug. Henr. i Stef. (Bentk. 358.

Bukoliki (Bentk. 358.

8/ Treny o śmierci Kr. Zygm. Aug. Bentk 353.

z Gniezna, 19. września

Po ostatniej ~~liście~~ odezwie mojej do W. D. ~~pisanym~~ o pod Torunia, przybyłem do Wielkopolski, a lubo ks. arcybiskup ~~wymówił~~ się ~~[illegible]~~ listownie, iż nie będzie mógł, ~~[illegible]~~ stosownie do uprzedniej ~~w Gnieźnie~~ między nami u

Commendoni (103)

2

(1) Jan III. w
tron 1521. t
stwa s Ka
sarza Karol
w r. 1537.
poślubiwszy
la V. w r.
1554 umar
bastjan p
dziada i
w Afryce p

ściętego na dniu 23 sierpnia 1553 r.

Wróciwszy do Brukseli, ~~do dworu~~ ~~w osobistości~~ na tychmiast ~~przez~~ został wysłany przez legata do Rzymu. W dziewięć dni przebiegł całą tę przestrzeń i złożył u nóg ojca ś. ~~tę~~ radosną wiadomość która go do łez wzruszyła. Nazajutrz ~~w~~ zgromadzeniu kardynałów papież odczytał list królowej Marji, ~~dziękował~~ ~~Bogu~~ pragnący sam osobiście ~~odbyć~~ rzec szczegóły tak niespodzianej zmiany, ale zbytek uczucia głos jego stłumił i porządek myśli zmieszał, rozkazał ~~mu~~ wezwać Commendoni'ego aby go wyręczył. Nie przygotowany, stworzony ~~nadzieją~~ obecnością dostojnych słuchaczów, zarumienił się i z obawą mówić począł, ale wkrótce odzyskał całą przytomność i tak ~~pięknie~~ wymownie, tak jasno i dokładnie zdał sprawę ze stanu Anglji, z ~~której~~ przedsięwzięć królowej, z nadziei ~~którą~~ kościół miał prawo spodziewać się na przyszłość, że ~~jego~~ wzorem kardynałowie ~~całego~~ ~~świata~~ słuchali go z najwyższem uniesieniem.

Commendoni Odtąd Commendoni poczytywany był za jednego z najzdolniejszych sług ~~Kościoła~~ Rzymu. Juljusz III. ~~jawnie okazywał~~ ~~jak cenił~~ dawał mu jawne dowody ~~szacunku~~, i bez wątpienia byłby go wyniósł na wysoki stopień w kościele, gdyby zbyteczna ostrożność nie stawała na przeszkodzie. Aby mu utorować drogę do dostojeństw wyprowił go w następnym roku 1554 do Portugalji, aby pożegnał króla Jana po stracie jedynego ~~następcy~~ syna i następcy tronu, królewicza Emanuela, ~~tak~~ a razem powinszował ~~mu~~ wnuka, którego następczyni w dniu zgonu męża powiła. (1)

Ochotnie podjął się Commendoni tego poselstwa. Podróż miała dlań niezwykły powab, przejechał całą Francję od Alpów aż do Pyrenejów, zwiedził część Hiszpanji; w Portugalji najuprzejmiej przyjęty przez króla, w powrocie zboczył do Kompostelli dla uczczenia szczątków ś. Jakuba.

Po półrocznej nieobecności powrócił znowu do Rzymu, lecz wkrótce ~~po~~ śmierć Juljusza III. w 1555 dnia 23. marca, dla którego miał obowiązki, lubo go szanować nie mógł.

Wszyscy ~~chciwi~~ ucieszyli się z wyboru kardynała Marcella Cervina, lecz gdy ten papież po dwudziestodniowem panowaniu przeniósł się do wieczności, wybór padł na Jana Piotra Caraffy starca nieugiętej ~~natury~~ tęgości ducha. Już w poprzednim wyborze spodziewano się ~~go~~ ze ~~strony~~ kardynał ~~Carafa~~ za siędzie na stolicy Piotrowej. Commendoni ~~podziwiał~~ ~~w nim~~ świętość życia, czystość obyczajów, ~~rozległą~~ ~~umysłu~~ głęboką naukę, od dawna ubiegał się o jego względy, jakoż przypuszczony do poufałości przepędzał z nim całe godziny ~~na~~ ~~rozmowie~~ ~~o sprawach~~ ~~kościoła~~ jak na uczonych rozprawach, jak nałoniec na rozmowie o sprawach kościoła. Po wyniesieniu na tron papieski Marcellego, gdy inni odstąpili go zupełnie, Commendoni pragnąc dowieść, że nie władzę ale cnotę w nim uwielbia okazywał mu jeszcze więcej, jeżeli można, miłości i uszanowania. Odwiedzał go

(1) Jan III. ur. 1502 wstąpił na tron 1521. † 1557., z małżeństwa z Katarzyną siostrą cesarza Karola V. urodził się w r. 1537. syn Jan, który poślubiwszy Joannę córkę Karola V. w r. 1553, w następnym 1554 umarł. Syn jego Sebastjan panował po zgonie dziada i poległ bezpotomnie w Afryce w r. 1578. Zastąpiła go

towarzyrzył mu na przeszkadzaniu i składał wspaniałe usługi godne tak wielkiego męża. Skoro jednak na dniu 23 maja 1555. ogłoszono go papieżem, przez wrodzoną sobie skromność, Commendoni ~~nie~~ starzał się uniknąć, ale Paweł IV. sam go przekazał, naznaczył mu mieszkanie we własnym pałacu rozkazał pamiętać o wszystkiej jego potrzebach, zalecił go szczególniej swoim synowcom a ile razy dawał mu jakie poruczenie nigdy go inaczej jak nie nazywał tylko synem swoim.

Zaraz w początku ~~swego~~ roku mianował go biskupem Zacyntu i obdarzył w bliskości Werony dochodem czynszowym na ok. 500 talarów złotych, a gdy Commendoni wymawiał się od godności biskupiej, nie nakazał mu ją przyjąć jako taską złożoną Bóg na niego zsyła przez pośrednictwo zwierzchności. [Nie ufając swoim]

Paweł IV namiętnie kochał Włochy, namiętnie nienawidział Hiszpanów równiej miał nieubłaganego wroga w ~~Karolu~~ Karolu V. Zdawało się że przejście dotąd wierne cesarzowi odstępował go zaczęto. Wojna toczona o Francją była oporna, w Niderlandach wrzały zawody potężnego ~~po~~ rokoszu, Włochy całe w ogniu, Włochy gotowe do starzania jarzma, sam cesarz chory, znieczęony, znudzony życiem. ~~Taka~~ Zdawała się papieżowi, że wkrótce uderzy chwila swobody. Urodzony w r. 1476 widział jesperze ostatek XV wieku, ostatek wolności włoskiej: Dusza jego żyjąca tém wspomnieniem, znieść nie mogła panowania Hiszpanów nad ~~jego~~ rodzinną jego ziemią. ~~Jak Neapolitańczyk~~ Pochodzący ze znakomitego domu w ~~królestwie~~ neapolitańskiem, wybrany na członka rady rządowej w tém królestwie wykreślonym był z jej grona przez cesarza; ~~pozbawiony~~ opatrzony dochodami kościelnemi w swoim kraju, z woli rządu miejscowego, nigdy nie mógł dostąpić z posiadania, nienawidziany był przez Karola V. jako Neapolitańczyk, jako Włoch i jako papiez. Wzajemnie w uniesieniach gwałtownego żalu, nigdy inaczej nie nazywał Hiszpanów, tylko rozerwańcami, ~~dzikie~~ potępionymi przez Boga odszczepieńcami, nasieniem Żydów i Maurów, mętami całego świata! (1) papież Paweł IV.

(1) Ranke Histoire de la Papauté t. 2. str.

Owoż pokładając nadzieję wywrotnienia Włoch we Francji, wysłał synowca swojego Karola Caraffę w poselstwie do Henryka II.; aby uśpić baczność cesarza wysłał do niego legata ~~si~~ kardynała Ścipiona Rebibę dodawszy mu w pomoc Commendoni'ego pod pozorem układów o pokój między temi dwoma mocarstwami. Tymczasem z powodu winnych zatargów, prokurator papieski pozwał cesarza i jego syna Filippa II. przed sąd stolicy apostolskiej, domagał się na nich klątwy i ~~uwolnienia~~ rozwiązania ~~nich~~ poddanych od przysięgi wierności. Gdy z jednej strony kardynał Rebiba i Commendoni przybyli jej do Maestrichu, z drugiej Książe Alby ~~Namiestnik~~ Namiestnik Niderlandzki wkraczał w granice państwa kościelnego. Natychmiast Jan Caraffa wysłał gońca do legata z ~~uwiadomieniem~~ przestrogą o tém co zaszło i rozkazem aby wracał do Rzymu. Rebiba przerażony tą wiadomością chciał z początku ulec ze spokojnością losowi, ale Commendoni ~~przekonał~~ przekładając mu całą ~~niebezpieczeństwo~~ ~~tego~~ przykrość więzienia, całe niebezpieczeństwo Kościoła, Kościoła ~~wystawił~~ wystawił na papieża narazić papieża, gdyby tajemnice z poselstwa wpadły w ręce nieprzyjaciół skłonił go do ucieczki wprędce, nim by papież dowiedział się o jego przybyciu. Jakoż ruszywszy wprzódy zewnętrzne oznaki swego dostojeństwa, ruszywszy ~~swoją~~ swoją dworzan i powozy, przedarli się manowcami do Francji i minąwszy Lyon udało się im zdążyć z kardynałem Karo- [* Dla odwrócenia niebezpieczeństwa rozpoczętej wojny]

Tem Karaffa właśnie wracającym z Kairyja. Wsiadłszy na okręt
francuski przybili szczęśliwie do brzegów włoskich.

Zaledwo Commendoni wypoczął trzy dni w Rzymie, gdy otrzymał
rozkaz udania się do pomnicjszych dworów włoskich a szczególniej
do Wenecji, aby starać się rzeczypospolitą do zachowania i odparcia
pojmierza z papieżem. Było to jedno z najtrudniejszych poleceń.
Commendoni rozwinął całą potęgę przekonania i wymowy. Senat
weneckі widział jasno że po upokorzeniu Pawła IV, przewaga
Hiszpanów nie znajdzie najmniejszego oporu we Włoszech, że nie-
podległość nawet rzeczypospolitej zagrożoną zostanie; lecz z dru-
giej strony, przymierze ze starcem wybór przymierza nie mógł
być wątpliwy między starcem stojącym nad grobem a ce-
sarzem którego młody następca jej nie znał jeszcze
potową znajomego świata. Po długiej długiej burzy obradach Wenecjanie
postanowili wysłać sekretarza rzeczypospolitej Francuzka Fromenta
do Księcia Alby z oświadczeniem przyjaźni pośrednictwa. Wśród
wojska francuskiego przeszły Alpy, Karol Caraffa pośpieszył
osobiście do Wenecji, naglił senat do
wypowiedzenia wojny bezzwłocznych wrogów nie przyjaciół
skuteczniejszych; przyjęto go z najwięksrym przepychem, tłumnie na-
dziejami a tymczasem czekano dalszych wypadków. W ciągu
pobytu kardynała Caraffy w Wenecji Commendoni unikał je-
go towarzystwa; rozwolnione jego obyczaje, zuchwalstwo i nie-
poruszoną giętkość języka, obelżywe wyrazy które miotał na
króla Filippa i na Hiszpanów, słowem całe jego postępowanie
było tak zdrożne, tak niegodne z trybem życia i myślenia Com-
mendoni'ego, że wolał go nie widywać, niżeli mieć z nim
siebie poniżać albo oporem potężnego przeciwnika jątnyć. Zda-
wało się nadto, że kardynał przez jednego z mojmych senatorów
zaprosiony na wspaniałą ucztę wezwał Commendoni'ego aby
się na niej razem z nim zarejdował. Ten powstając podobnego
rodzaju zabawy za niepryzwoite do Księdza pilnej pracy której i żad-
nej nie cierpiącej pracy. To ostatnie Karola Karaffę stracił
do tego stopnia obraziło, iż powróciwszy do Rzymu oskarżył
go przed papieżem o oziębłe popieranie sprawy kościoła, czego
mu łatwo potrafił to wmówić zapalonemu Starcowi który wła-
ną nienawiścią nawzajem obce uczucia mieszał. Ja-
koż kiedy Commendoni zdawał przed nim sprawę z odbytego
poselstwa po krótkim przyjęciu postrzegł
iż względy papieskie utracił. Z tej niesprawiedliwości
zniósł z niezwykłą spokojnością umysłu; silny świadectwa
czystego sumienia, zamknął się na osobności i przy-
stąpił do ukończenia obszernego dzieła w którem dawniej
rozpoczął, a mianowicie o prawach cesarstwa rzymskiego
przeciwpiśmego do Niemiec, o władzy papieskiej; o powo-
soborów. Więcej razu poświęcał tej pracy; dni całe przepędzał
w księgozbiorze watykańskim, porastył odwiedzną rzadkawą
przysłał pomnikі, sam własną ręką wielką ich liczbę prze-
pisał lub innych do przepisywania używał, nakoniec wy-
jednał pozwolenie wyjazdu do Wenecji z zamiarem prze-
mieszkania się do Zacyntu i Cefalonji. Gdy zaś na
wiatr pomyślny oczekuje, dosięga go wiadomość że Sawet
IV. w dniu 18 sierpnia 1559 roku w 83. roku życia rozstał
się ze światem.

Commendoni trwał w zamiarze wymieszkania się do Grecji, ale
krewni i przyjaciele silnie go tego oparli. Przedstawiając mu
niepodobieństwo pobytu w Zacyncie nędznej i dzikiej wyspie,
gdzie byłby pozbawiony wszelkiego towarzystwa, gdzie po-

wśród garstki spodlonych i zdziczałych Greków nędznyby żywot
cię pędzić. Uznał Commendon słuszność tych uwag, że
nie mogąc nic dla niej lecz z drugiej strony, widząc
iż nie może mieszkać przy swojej owczarni, postano-
wił zrzec się biskupstwa, i z tym zamiarem wy-
jechał do Rzymu.

Wybor nowego papieża przeciągnął się całe cztery
miesiące. Skoro Jan
Aniot de Medyolanu Mediolanczyk, wielce spacyfi-
Commendon ego objął stolicę ś. i wysłuchał jego prośby
o złożeniu biskupstwa, nalegał mu przyrzekając na
to oświadczył iż bytność i otrzymanie kościoła, aby
mógł tak świetnych zaszczytów uczynił się w odległej
wyspie, gdy najwłaściwsze dla jego miejsce jest przy dwo-
rze rzymskim.

Nowy papież Pius IV. nie pochodził ze świetnego
Medyolanu. Ojciec jego Bernard mierzadomego rodu, osiadł
w Mediolanie i dzięki z dochodów skarbowych
zebrał znaczny majątek. Z dwóch synów Marsyi Jan
Joachim, obrawszy stan wojskowy, wtedy Jan Aniot
poświęcił się nauk. Jan Joachim odważny i przed-
siębierczy dążył pomnożyć potęgę podjął się na wezwanie
potężnego dworu w Mediolanie, spiętnąć za śmierć
tak jednego z Viscontich, ale zaledwo zbrodnia była do-
konana, wnet w zamian pozbycia się jej sprawcy,
wystano go do zamku Musso nad jeziorem Como z
do dowódzcy aby tenże natychmiast rozkazem na piśmie pozbawił życia
oddawcę. Jan Joachim zwietrzywszy zdradę, przybrał z garstką
wiernych towarzyszów, za pomocą tegoż rozkazu, który
miał być dan tate zgubnym, zamek opanował i po-
większywszy swoją drużynę rozsiewał postrach na dobrach
sąsiednich pogranicznych szwajcarskich, weneckich i mediolań-
skich, nakoniec zaciągnął się pod chorągiew cesarską i
w nagrodę świetnych przewag oręża ojczyzny dostąpił
margrabi Marignano, poślubił księżniczkę Orsini,
siostrę małżonki Piotra Ludwika Farnese, syna papieża
Pawła III.. Orez ten związek otworzył brata drogę do
godności kardynalskiej i do wpływu na państwowe kościel-
ne sprawy. Jakoż odtąd nazywany go ciągle albo mianem
Jakoż odtąd, Jan Aniot Medyceusz Medici ciągle
albo zamiast mianem brzydkim był używany, bądź jak
wielkorządca mający pod sobą wojsko podległych stolicy św., bądź
jak poseł przy pierwszych dworach chrześcijaństwa, bądź
jak główny kommissarz wojsk papierskich. Wszędzie
okazał się okazał się zdolnym rozsądnym, rozważnym
i łagodnym. Ale ten ostatni przymiot, wbrew przeciwny
dążeniu Pawła IV. ściągnął nań jego nienawiść. Ulegając
okolicznościom, kardynał Medici Rzym opuścił i chętnie a wojnie gorącej
bowiem dobrowolnie wygnaniu uniknął uczonemi pracami
naukowemi; budowa katedry mediolańskiej
i niewyczerpana dobroczynnością zaszczyt na chlubnej
z przydomek Ojca ubogich.

3.

Ta łagodność serca, będąca ~~dla niego~~ źródłem chwilowych ~~[illegible]~~ trosków, ~~[illegible]~~ sprawiła, iż okazał się zdolniejszym niż którykolwiek z jego poprzedników, ~~do zakończenia~~ ~~[illegible]~~ ~~do przywrócenia pokoju~~ do uspokojenia kościoła. Sobór ~~[illegible]~~ powszechny obradował już od lat tylu w Trydencie, a nadzieja aby wszyscy chrześcijanie wrócili do posłuszeństwa stolicy apostolskiej, stawała się codzień wątpliwszą. Należało przynajmniej ocalić ~~powagę~~ czystość ~~kościoła~~ wiary w tych państwach, które niewyłamały się jawnie s pod powagi ~~kościoła~~ papieża.

~~Zgromadzenie kardynałów liczyło jeszcze wielu stronników bezwarunkowej surowości~~

~~W Rzymie liczono jeszcze wielu stronników bezwarunkowej surowości, ale byli i tacy którzy~~

Zgromadzenie kardynałów liczyło jeszcze wielu stronników bezwarunkowej surowości, ~~niezg~~ nieprzyzwalających na żadną zmianę na najmniejsze ustępstwo, ale głos tych którzy obstając przy niewzruszonych zasadach wiary, uznawali ~~potrzebę~~ niezbędność ~~konieczność~~ poprawy ~~w~~ w rozchwianej karności kościelnej, wsparty przekonaniem samego ~~papieża~~ Piusa IV., poczynał być coraz silniejszym. Kardynał Karol Borromeusz siostrzeniec papieżki powołany ~~został~~ do uczęstnictwa w rządach kościoła; ~~świętością życia, wzorem wszystkich cnót chrześcijańskich świętością życia i najściślejszém wykonaniem~~ niezrównaną świętością ~~w~~ życia i najściślejszém wykonywaniem obowiązków ~~potężnie najdzielniej ułatwił~~ potężnie wpłynął na zaprowadzenie tych ~~popraw~~ zbawiennych popraw, które ~~przyjmie~~ Sobór w prawo zamienił.

Kiedy więc ~~ni~~ sami ~~nawet~~ nieprzyjaciele stolicy rzymskiej, ~~przyt~~ wyznać musieli, że największa ~~część~~ i najpozorniejsza ~~ci~~ liczba ~~ich~~ zarzutów, skutkiem ~~tych~~ rzeczonych popraw, upadła ~~że~~ zdawało się Piusowi IV, iż nadeszła chwila w której i druga część nieporozumień, z opacznego wykładu zasad wiary ~~wynikła~~ ająca, uchyloną być może. Tym końcem postanowił raz jeszcze wezwać ~~narody~~ wszystkie narody do przysłania umocowanych swoich na Sobór.

Należało zacząć od Niemiec ~~[illegible]~~ jako głównego ogniska ~~tych~~ sporów, a lubo na ~~dworze~~ cesarza Ferdynanda I. znajdowali się dwaj posłowie papiezcy Stanisław Hozjusz Polak i Zacharjasz Delfino Wenecjanin, rozumiał jednak Pius IV. że wysłanie Commendoni'ego ~~tym~~ tém skuteczniej wesprze ich usiłowania im z większą liczbą książąt spółcześnie rokować będą i im mniej przeciwnikom ~~dadzą~~ zostawią czasu do skrzyżowania ich działań.

Commendoni otrzymawszy listy wierzytelne ~~i instrukcyą~~ natychmiast wybrał się w podróż i 1. stycznia 1560 roku stanął w Wiedniu. Przyjęty łaskawie przez cesarza, za jego radą, chociaż niechętnie, udał się do Pragi, ~~do różnych~~ ~~rozmowy~~ ~~rozumienia Ferdynanda króla czeskiego~~ gdzie poznał Ferdynanda króla czeskiego. Zabawiwszy dni kilka w tej stolicy, razem z Delfinem pośpieszył do Naumburga w celu ~~jej~~ na zjazd książąt Saxonii, sądząc że głos zgody i pojednania ustępującym zostanie. Marek Antoni Gratiani który był obecnym na tym zjeździe, przytacza treść mowy wygłoszonej przez Commendoni'ego na posłuchaniu ~~postoo~~ udzielonym portom papieskim. ~~Co tylko~~ Powody ~~które w imieniu ojca ś. do przystania~~ do wyprawienia umocowanych na sobór ~~mu~~ były ~~tak~~ silne, wykład Commendoni'ego tak jasny i tak przekonywający, że ~~nieprzyjaźni~~ stolicy apostolskiej doradzić książąt ~~nie~~ niemieckich, ~~widząc niemożności~~ widząc ~~niemożności~~ ~~jej~~ niepodobieństwo ich obalenia, ~~umówili~~ chwycili się ~~nędznego wybiegu~~, udając obrażonych ~~za papieży~~ ich papież w odezwach ~~w listach~~ swoich, książąt synami nazywa. Od tych pozorem ~~pisma~~ listy Piusa IV. jako niewłaściwe, ~~nazad~~ im portom zwrócone zostały.

To pierwsze niepowodzenie ~~nie~~ przynajmniej nie zraziło Commendoni'ego, postanowił przebiedz Niemcy i doświadczyć, czy ~~rokowania~~ zdali rokowania pojedyncze, osobne, poufniejsze nie doprowadzą bliżej do celu.

Wyjednawszy u Augusta księcia saskiego wolny przejazd przez jego kraje, udał się przez Lipsk i Halle do Magdeburga dla widzenia się z arcybiskupem miejscowym. Nie znalazłszy go w tem ostatniem mieście, ~~go~~ szukał go w Berlinie na dworze ojca jego Joachima margrabi brandeburskiego.

~~Poznanie się z tym księciem~~ Zabrana znajomość z tym elektorem zdawała się rokować pomyślniejsze nadzieje. Jego ~~mąż~~ był zięciem Zygmunta I. ~~króla polskiego~~. Córka jego z Barbary Zapolskiej Jadwiga, pobożnością ~~swoją~~ i przywiązaniem do wiary przodków wpłynęła na męża, ~~że~~ który chociaż porwany wirem nowości, nie zapomniał przecież o względach uszanowania jakie był winien ojcu ś.. Commendoni znalazł w Berlinie przyjęcie życzliwe, ~~rozmowy~~ ~~jego wysłuchany~~ słuchany był z wyrozumiałością, i tylko usilne ~~zabiegania~~ doradzeń książęcych ~~przeciwne~~ ~~odmówiły go~~ zwróciły księcia ~~cały go z drogi na~~ z właściwej drogi. ~~Również to się~~ Rozprawy jakie Commendoni ~~wyda się~~ stoczyć ~~musiał~~ z nimi musiał przybierały niekiedy obrót nader drażliwy. ~~Raz~~ Razu jednego przy stole, ~~w~~ nadworny berliński Abdias ~~w zapale~~

O parę, ~~stóp~~ kroków dalej dla ~~siebie~~ wygnaniec, a niezawodnie trzeźwym na katolicyzm ziemię (?) w Rzymie VI. Dzień późniejszy Legaten

? K. Com. i Cappacin

Małgorz

miotał pocisk obelgi na kościół rzymski. Commendoni zgromił go surowo i przypomniał wspaniałe dobrodziejstwa jakiemi stolica apostolska otoczyła naród niemiecki. We własnym domu, mówił dalej, masz waszą książęcą mość dowody. Komuż winieneś ten zaszczyt że jesteś jednym z elektorów cesarstwa? Kto cię wyniósł nad innych książąt Rzeszy jeżeli nie papież? Joachim tknięty temi słowami, powstał i usiłując na znak uszanowania kapelusz odpowiedział: wyznaję to i pragnę aby i moje dzieci i najodleglejsi ich potomkowie zachowali nieustającą wdzięczność. Przed wyjazdem elektor przysłał mu cztery najpiękniejsze konie ze swojej stajni, kilka mis srebrnych, dwie czasze pozłocisté ogromnej wielkości, godziwy zegar kosztowny, dzieło jednego z najbieglejszych zegarmistrzów niemieckich i 500. talarów złotych. Ekscelencja Commendoni tych darów nie przyjął, zapewnił jednak książęcia że [illegible] jego na zawsze zachowa pamięć jego przewrotliwości zachowa. F

Odwiedziwszy jeszcze książąt Brunświckiego i Lüneburgskiego i biskupów pobliskich, przez Westfalję udał się do Kolonji, wzdłuż Renu. W przejeździe zasmucał go widok mnóstwa najchlubniejszych kościołów i odwiecznych opactw które zapadły zapełni nowowierczy w gruzy zamienili. Po krótkim pobycie u elektorów Rzeszy arcybiskupów kolońskiego i trewirskiego pożegnał Renem a później mórzem do Brukselli, dla złożenia powinszowania zleconych sobie poruczeń u dworu Filippa II. króla hiszpańskiego, wielkorządczyni niderlandzkiej. W ciągu krótkiego pobytu w tym kraju, miał zręczność wyświadczyć jej stanowcze przysługi, przywracając spokojność w szkole głównej lowańskiej w której zatargi i przemierstwo teologiczne kilku znakomitszych nauczycieli groziło niebezpiecznemi następstwami.

Tamże dosięgł go rozkaz króla IV. aby królów szwedzkiego i duńskiego ojcowie zgodzili do wysłania potrzebnych mocników na sobór. Natychmiast wsiadłszy na okręt w Amsterdamie przybył do Lubeki. Uprzedzony że Fryderyk II. król duński tchnął największą nienawiścią ku Rzymowi, Eryk zaś król szwedzki wyjeżdżał do Anglji w zamiarze ożenienia się z królową Elżbietą aby nie narazić powagi papieża, Commendoni wysłał gońców do dworów skandynawskich z zapytaniem kiedy i gdzie mógł być przyjętym. Fryderyk odpowiedział iż nie potrzebuje żadnych poselstw od biskupa rzymskiego, Eryk zaś kazał go uwiadomić iż go chętnie wysłucha czy to we własnym kraju, czy to w Anglji dokąd bez wzwłoki wyjedzie. Przewidując bezskuteczność tej [illegible] swojego poselstwa, Commendoni wolał czekać na nowe rozkazy

Margonaty

zgromiwszy

F Podczas pobytu jego w Brukselli jeden z Panów książęcych zapytał: czy nie [illegible] zostałby w Brukselli gdyby otrzymał [illegible] obecny? Odpowiedział że nie [illegible] pozostałby tylko najmniej Orzekł Commendoni, karałby tylko o parę stóp [illegible] dół dla [illegible] a niezawodnie trafiłby na kamienie [illegible]

Belgji
w Hollandji, wrócił zatém przez Hamburg i Brema do Bru-
xelli. Wkrótce zadesłe listy z Rzymu goniec z Rzymu
przywiózł mu nowe zlecenia do xiążęcia lotaryngskiego,
do arcybiskupów trewirskiego i moguncjuego, do biskupów
würtzburgskiego i bamberskiego nakoniec do biskupa
erichstedzkiego i Alberta xiążęcia Bawarji.

Po siedmnastomiesięcznej podróży Commendoni przer
Trydent gdzie znalazł zebranych na sobór biskupów
z Włoch, Francji i Hiszpanji powrócił do Rzymu
i zdał przed ojcem s. przezotowę sprawę o stanie
kościoła w Niemczech. Postrzeżenia jego były tak trafne
że Pius IV. rozkazał mu natychmiast udać się do
Trydentu, przełożyć wszystkie zebrane wiadomości kar
dynałom kierującym obradami soboru i wspierać
ich swoją radą i doświadczeniem.

Wywiązawszy się z tej powinności otrzymał pozwo-
lenie wyjechać z trudów Swojej rodziny w Wenecji. W mieście ojczystém
Zaledwie korzystając z długo oczekiwanej swobody powrócił przystąpił
do załatwienia spraw majątkowych swojej rodziny,
gdy znowu otrzymał wezwanie przybycia do Trydentu.

Cesarz Ferdynand I. pragnął przyśpieszyć zbliżenie końca obrad tego
soboru, po którym oczekiwał ostatecznego uspokojenia
kościoła, przeniósł dwór swój do Inspruku o mil 000 aby być bliżej
od Trydentu.

Zasady wiary już były, przez kraje kato-
lickie zgodnie przyjęte; nadzieja odzyskania przy sprzyjających
pojednania Niemiec północnych i Anglji z kościołem
półwyspu Skandynawskiego i Anglji z kościołem
zupełnie upadła, chodziło jedynie o utrwalenie
poprawy wewnętrznych i o ustalenie jednostajnej karności kościelnej.

W prawie i w tym tak ściśnionym zakresie działania sobowych, groziły jeszcze ogromne trudności. Hiszpanie nastawali z mocą dopominali się
niezależności biskupów, nalegali naszawali aby się
przy poddał się zawsze od siebie co do swojej osoby, co do
co do państwa rządu tego kraju i składu swego
dworu nie wytamywał się od koniecznych poprawy;
twierdzili że dzieje kościelne wspominają o
wielu świętych biskupach, o wielu ojcach kościoła
którzy niebyli mianowanymi przez papieżów;
że co do wyboru kardynałów, należało przedtym - uchwalić
wiele postanowić niedżbrne środki zaradcze,
bo jeśli zgoda skład kardynałów, z tym będzie,
jakże oczekiwać z ich grona dobrego papieża?

Cesarz Ferdynand prócz innych żądań ~~[illegible]~~ domagał się małżeństwa kapłanów, kommunji pod dwiema postaciami, nabożeństwa w języku krajowym i właściwszego użycia dochodów klasztornych. Kardynał lotaryngski z posłami francuskimi ~~przychylił się do~~ podzielał zdanie cesarza a nadto chciał wskrzesić uchwałę soboru bazylejskiego że synody wyższe są od papieżów.

~~Na~~ W razie roztrzygnienia tych ~~[illegible]~~ ważnych przedmiotów większością głosów, Włosi byli pewni utrzymania zasad rzymskich, bo ich liczba znacznie przemagała liczbę biskupów hiszpańskich, francuskich i niemieckich razem wziętych, ale lękano się obrazić cesarza, bo i sam osobiście był potężnym, i Francuzi łączyli się do jego zdania i jako stryj Filippa II., przeważnie ~~wpływał~~ na jego umysł wpływał.

Wpośród trwogi ~~jaką~~ jaką te wymagania napełniały umysły prezydentów soboru, zwrócono ~~uwagę~~ oczy na Commendoni'ego. Wezwany z Wenecji, musiał co najśpieszniej udać się do Cesarza i tyle przełożeniami swojemi dokazał, że chociaż później kardynał lotaryngski osobiście Ferdynanda I. zachęcał do popierania dawniejszych ~~wymagań~~ żądań, cesarz stanowczo przychylił się do zdania Piusa IV i już odtąd nic go zachwiać niezdołało w uległości stolicy apostolskiej.

~~B~~ Skończywszy to ważne poselstwo Commendoni wrócił do Wenecji, wkrótce zbiegł do Padwy dla urządzenia spraw swoich domowych, gdy go zaszedł nowy rozkaz papieżki aby natychmiast udał się jako poseł do Polski. ~~Niebędziemy opisywali prac jego przy na dworze Zygmunta Augusta. Listy które na jaw wydajemy obejmują szczegółowe wiadomości o tém wszystkiém co w naszej ojczyźnie sprawił.~~

~~W nagrodę prac podjętych i uwieńczonych tak pomyślnym skutkiem, widzieliśmy że otrzymał dostojność kardynalską.~~

~~Pod koniec 1563. listopada 1563. stanął Commendoni w Krakowie. Stan kościoła polskiego był tak rozpaczliwy że tylko~~

Bo też powaga stolicy apostolskiej ciężko zagrożona była w tym kraju. Wierny obraz ~~wyobrażenie~~ ~~krzywdy~~ ~~niebezpieczeństw~~ rozerwania które kościołowi groziło, podaje Andrzej Lubieniecki dziejopis niemal spółczesny (1). ~~na~~ Na jego świadectwie tym pewniej polegać możemy, że ~~należąc sam do podzielając błędy arjańskie nie miał przyczyny sam uwikłany~~ ~~przez całe życie~~ uwikłany w błędy arjańskie, nie miał powodu ani osłaniać ~~wykroczeń~~ zboczeń ~~duchowieństwa~~ katolickich, ani ~~barwić~~ potępiać gwałtowności różnowierców, ~~a jednakże~~ wszakże ~~pewny~~ ~~prawy~~ ~~jego umysł nie odmó~~ mąż uczciwego serca nie odmówił hołdu prawdzie. „W nabożeństwie, są jego słowa, nigdy przedtém ani potém, tak wielkiego poróżnienia niebyło jako za króla Augusta, naprzód ~~za~~ między religją rzymsko-katolicką a między heretykami, którzy się

(1) Żył od r. 1550 do 1622.

sam

ani

„byli barzo zagęścili, zmocnili i w senacie przedniejsze miejsca
„mieli, także i między posły ziemskimi. Zaczém siła jurisdi-
„kciej duchownym upadło, bo nietylko to że na wielu miej-
„scach dziesięciny i dochody ich i prawo im odejmowali i fau-
„torami byli księżej ich i mnichów kiedy się ożeniali, ale też
„na nie docierali i na sejmach dopinali tego, co swym rze-
„czom potrzebnego rozumieli. Na początku panowania Augu-
„stowego ksiądz Przerębski, (1) podkanclerzy koronny wiele man-
„datów wydawał na szlachtę względem religiej je trudniąc;
„a gdy król był w Piotrkowie na sejmie, panowie posłowie
„prosili króla, od których mówił p. Mikołaj Radziwiłł wda. wileński,
„prosząc żeby przykazał podkanclerzemu: aby takie mandaty nie
„przychodziły, które mimo wolą królewską są przeciwko prawom
„i wolnościom. I zakazał tego król. Potém w przywilej Augustow
„nam dany włożone: że iura patronatus, które księża na pewne
„osoby wyprawowali skażone i zepsowane być mają i napotém
„nikomu dawane być nie mają. (2) Senatorowie duchowni niechcieli
„zezwolić na koronowanie królowej Barbary (3) aż u króla wytar-
„gowali przywilej nowy przeciw heretykom i moc karania ich
„na gardle, o czém dowiedziawszy się Mikołaj Lubomirski ka-
„sztelan zawichwojski proponował to w Proszowicach na sejmiku,
„i nazwał księżą wężami które rzeczpospolita w zanadrzu
„nosi, którzy jej nie życzą pokoju. Za co się wszyscy ujęli i po-
„słom na sejm poruczyli o tém mówić: aby się takie rzeczy nie dzia-
„ły i to król potém tamże na sejmie piotrkowskim mądrze po-
„głaskał.

„Na sejmie w Piotrkowie przy mszej o Duchu ś., było wiele sejmowych
„ludzi w kościele przy elewacjej którzy ani klękali, ani czapek nie zdjęli,
„jako pisze Bielski w księdze 5tej. (4) A na tymże sejmie po propozy-
„cjej królewskiej która była o Obronie, powiedzieli posłowie: że do
„niczego przystąpić, ani o żadnym postronnym nieprzyjacielu mówić
„niechcą, aż domowego próżni będą; a to o księżej rozumieli. Tamże
„króla prosili: aby tego ostrzegł, aby ich księża nie sądzili o odszczepień-
„stwo i aby król władzy z ręku swoich niepuszczał ani się z nią
„z nikim nie dzielił, powiadając: że idzie o władzę królewską i o
„wolność szlachecką, żeby szlachcica nikt o uczciwe, gardło, majętność,
„nie sądził, tylko sam król. Tamże nazwano biskupy natenczas
„hipokrytami i wilki drapieżnémi, czego jeszcze w Polsce przedtém
„nie było słychać. Na co gdy się zdumieli biskupi i zamilczeli, król
„kazał posłom o czém inném mówić, potém to mądrze miarkował.
„Zapozywali bowiem byli biskupi przed tym sejmem o odszczepień-
„stwa; biskup przemyślski Stadnickiego z Dubiecka, arcybiskup La-
„sockiego i dwu Ostrorogów, biskup krakowski Krupkę. Ale oni nie
„stanęli lekce to sobie ważąc, chyba s Krupką, którego był biskup kra-
„kowski Zebrzydowski pozwał o dziesięcinę i odstąpienie od kościoła.
„Stanął Marcin Zborowski i szlachty osób kilkudziesiąt; czego się do-
„wiedziawszy biskup kazał w swym dworze wrota zatarasować i dział-
„ka u wrot zasadzić a fórtką im kazał wniść; do którego posłał
„Zborowski: żeby kazał wrota otworzyć chce-li Krupkę sądzić, bo dzie-
„rami dobrzy ludzie nie wchodzą i oni nie pójdą. Ale biskup nie chciał,
„a oni też łając i grożąc odeszli. Potém gdy król jechał do Litwy s Pol-
„ski, tedy szlachta sandomierska, bełzka i chełmska w Radomiu za-
„jechali królowi i mówił od nich Lasocki Stanisław, po przywitaniu kró-
„la, skarżąc się na jurisdikcją księżej, prosząc króla aby księżą hamował
„tak, jako na sejmie przestym był o to proszony, alias jeśli się księża
„hamować nie będą, opowiadają się szlachta: że im się oprzeć i otrzęsnąć
„chcą. Król nadzieję im czyniąc nadobnémi słowy i z napominaniem
„ich odprawił. A potém na sejmie w Piotrkowie iż klęci od księżej nie
„bywali do sądów przypuszczeni i tém od sprawiedliwości swojej odpadali, tedy
„odjęto klątwy, co było tak wielką rzeczą jako kiedyby pszczole żądło
„wyjął; bo tém srodzy bywali najbardziej duchowni nietylko pospólstwu
„ale i antipapieżom, cesarzom, królom. Tamże nacierali posłowie na
„duchowne żeby z nimi równie wojnę służyli, tamże fundusze i nada-

(1)

(2) Ob Voll. Legg. t. 2. str. 595. Uchwały sejmu piotrkowskiego r. 1550. dnia 26 lipca.

(3) Odbyła się koronacja dnia 9. grudnia 1550. Ob. Balińskiego Mich. Pisma hist. t. 1. str. 186.

(4) Wydanie Ob. wyd. Krak. str 594.

„nia wszystkie duchowieństwa po statucie Aleksandrowym, jakożkolwiek
„zapisane są, kassowane i statutem wniwecz obrócone jako prawu pospo-
„litemu przeciwne. Potém na sejmie w Piotrkowie postanowiono: żeby
„księża nie pozywali starostów o to, że eksekucji nie czynią o rzeczy
„od duchownego sądu osądzonych i dokłada Bielski kronikarz: że za tém
„jurisdikcja duchowna skażona i obalona, która się na pierwszym
„sejmie piotrkowskim walić poczęła. Potém na piotrkowskim sejmie
„postanowiono: aby annaty w koronie zostawały na obronę rzeczy-
„pospolitej. Za takiém nacieraniem jednych na drugie, oba stany
„wielkie w Polsce i możne, tak duchowny jako i rycerski, do
„dziwnego zwaśnienia były przyszły, bo któż nie widzi, że duchowni
„mieli się o co gniewać a świeccy też co dalej to barziej się ostrzyli,
„chcąc jarzmo cudze s karków swych zrzucić. A tu temu panu (t.j.
„królowi) dał był Pan Bóg to szczęście i rozum, że to wszystko po-
„jednał, pogłaskał, że za dni jego oba stany w zgodzie i miłości
„z sobą żyjąc, spólnie o swém dobrém radzili z sobą i doma i
„na sejmikach, jako jeden człowiek będąc; spólnie dobrego i złego
„z sobą używali. Czegom się ja i sam na lubelskim sejmie unjej
„i na ostatnim za Augusta warszawskim ~~b~~ a potém sub inter-
„regno napatrzył. A działo się to pod te czasy, kiedy w inszych kra-
„jach najjadowitsze były wojny o wiarę, co tém większego podziwie-
„nia i Panu Bogu dziękowania godno jest. Jakoż nasz ksiądz Soli-
„kowski te rzeczy ~~wzto~~ roztrząsnąwszy przyznawa wielką mądrość
„królowi, który to miarkować umiał i nas w pokoju zachował
„i odumarł. Wspomina i to ksiądz Solikowski: iż w inszych krajach
„o jednę albo dwie opinje wojny wielkie się toczyły, gdzie powiada,
„królestwa kwitnące domowémi wojnami wzruszone, zacne domy
„i kościoły, wielkich ludzi pokoje i łożnice krwią polane, miasta
„i klasztory poburzone i wolności potracone a u nas widział to
„i on co zamieszania było w nabożeństwie wonczas, że to bez-
„piecznie powiedzieć się może: iż od początku świata, w tak
„krótkim czasie, w dziesięciu tylko lat ostatnich panowania
„Augustowego, w tak małym kącie świata, jako jest nasz kraj, nigdzie
„podobieństwa nie widzimy tego co tu, żeby w kupie tak wiele na-
„bożeństw, rzymskich katolickich, greckich, ormiańskich, żydowskich,
„karaimskich i tatarskich a nawet pogańskich, jakie są w kraju
„naszym. Samych heretyckich naonczas było kilkadziesiąt i dość
„potężnych, co miały niektóre z nich ludzie uczone i możne po sobie,
„które za łaską Bożą tak poginęły, jako fundamentów nie mając
„że jedno dwa zbory na placu zostało, tych co się Ewangelikami
„i tych co się Chrystjanami zowią. Było wonczas saskiej albo luter-
„skiej religjej niemało, było trideitów wiele, którzy słowo Trójce ś.
„odrzuciwszy, trzy osoby Boskie wyznawali, byli dwubożanie, byli co
„przed stworzeniem świata syna Bożego urodzonego być powiadali
„z Ojca, a drudzy zaś że przed wieki urodzony był a Ducha ś. ja-
„kąś osobą małą być wyznawali, a ci się najznaczniej na dwoje rozdzielili, bo
„jedni dzieci chrzcili, byli zaś drudzy co dzieci nie chrzcili jedno do-
„rosłe; byli i ci którzy morawską kommunją i opinje rozmaite wpro-
„wadzili i forytowali i owszem sami Morawczycy tu przyjeżdżając
„im pomagali byli ci co w Trójcę ś. wierzyli, tak jako się w rzym-
„skiej katolice nauczyli przyjmując w tej wierze doktory i koncilja.
„A ci mieli swe rozmaite rozumienia, bo byli między nimi Valdenses
„a u tych byli pospolicie Czechowie ministrowie którzy disciplinę w zbo-
„rze swym mieli; byli między nimi drudzy którzy bez wszelkiej di-
„scipliny żyli a przeto pobożnością od Valdensów dalecy byli. Oni zaś
„w naukach naśladowali jedni Zwingliusa, drudzy Melanchtona, trzeci
„Illyrium Flaccum z strony ~~złożonej natury~~ skażonej natury człowieczej
„i grzechu więc i z strony wieczerzy Pańskiej. Więc jedni chlebem, dru-
„dzy przaśnemi plackami, trzeci opłatkami, nawet jedni do chorych i tém
„chodzili, drudzy nie. Byli też tacy którzy Pismo ś. literą martwą
„a czernidłem być powiadali a sobie sny swe i widzenia abo zda-
„nia swe rzeczą do nabożeństwa i zbawienia najpotrzebniejszą

„być rozumieli, ale i to przydawali: iż sobie wszelakich grzechów
„których prawo pospolite nie broni pozwalali i bywania na nabo-
„żeństwach w kościołach, cerkwiach i bożnicach, powiadając że
„to nic nie wadzi, choć kto ciałem to czyni, kiedy duchy czyste
„mamy. Byli tacy którzy usługowanie wszelakie we wszystkich
„nabożeństwach ganili, ukazując: że się godzi nie czynić, ani uczyć
„nikogo, chybaby miał kto sam objaśnienie z nieba i aby albo cuda
„widział, albo sam miał moc czynić je. Byli i tacy którzy i sami
„się łupili, sami rękami swemi robili, plugawo chodzili, legali
„i jadali i za upodobanie Boże udawali a nadąwszy się z tego,
„insze wszystkie od żywota wiecznego odsądzali. Byli drudzy, którzy
„ludzie zacne a nabożne wiedli do tego żeby urzęda porzucali, bronie
„odpasali, prawowania się w największém ukrzywdzeniu i przysięgi
„w potwarzaniu zakazowali. Byli zaś niektórzy, a ci dopiero po-
„tężniejsi w błędzie, którzy w Pana Jezusa naszego Pana nie wie-
„rzyli, więc jedni z nich Zakon z Ewangelją pomieszali, drudzy
„Zakon nad Ewangelją przekładali i żydowstwo wprowadzali. Z tych
„niektórzy już sabatowali, niektórzy już potraw tych nie jadali
„których żydowie nie jadają. A przy takich błędziech było latorostek
„co niemiara rozmaitych, błędów z błędów rostących, co i wyliczyć
„ledwo podobno. (1)

W takim stanie rzeczy Pius IV. musiał wybrać nuncjusza któryby nauką, ~~wytrwałością~~, umiarkowaniem, wytrwałością potrafił odwrócić ~~klęski~~ wiszące nad kościołem polskim klęski, oraz i skłonić króla i stany do przyjęcia jedynego lekarstwa jakie w ustawach soboru trydenckiego upatrywał. [Niebędziemy tu po szczególe opisywać prac ~~Commendoni'ego~~ jego podjętych w tej mierze. Listy które na jaw wydajemy, są świadectwem i jego prawdziwej zasługi i ~~ma~~ poczciwości narodu który ~~usłu-chał~~ głosu prawdy nie odrzucił.

Nagrodzony za poselskie prace swoje w Polsce, kapeluszem kardynalskim, otrzymał rozkaz udania się na sejm Rzeszy do Augsburga, ale zaledwo stanął w Pradze czeskiej, gdy go doszła wiadomość o zgonie Piusa IV. (3) Wkrótce otrzymał ~~doszły go~~ listy kardynałów Borromeusza i Altempsa wzywające na konklawe. Ale Commendoni z uwagi na sprawy kościoła w Niemczech, na ~~niepewność~~ niestateczność umysłu Maximiljana II. cesarza, uległego wpływom różnowierców, postanowił pilnować go nieodstępnie, aby ~~pośród sieroctwa~~ stolica apostolska podczas sieroctwa swojego, nie doznała jakiego uszczerbku. W tém zacném przedsięwzięciu, liczył na pomoc Alberta V. książęcia bawarskiego, który przez małżeństwo swoje z arcyksiężniczką Anną, siostrą cesarską spowinowacony z Maximiljanem otwarcie i stanowczo wstrzymywał go od zgubnych zboczeń na które niewątpliwie ~~dał się~~ dał by się był uwieść. Jakoż ~~na~~ w pierwszych dniach ~~roku~~ 1566 roku, udał się ~~do Monachium~~ na dwór bawarski, uprzedzając zaledwo o kilka godzin przyjazd cesarski. Tam wspólnie ~~naradzano się~~ radzono o najwłaściwszej drodze postępowania z różnowiercami i Cesarz po krótkim uporze przyrzekł ~~uległość~~ bezwarunkową uległość.

Na czwarty dzień po przybyciu Commendoni'ego do stolicy bawarskiej, gdy właśnie ~~miał~~ po obiedzie miał już wracać do Rzymu, wyprawiony goniec przez ~~Kozmasa de~~

(1) Ob. Andrzeja Lubienieckiego Poloneutychia. Lwów 1843. str. 37.

[Commendoni osobiście znajomy kardynałowi Hozjuszowi usilnie był przezeń stolicy apostolskiej zalecany (2) Skutek okazał jak sąd Hozjusza był sprawiedliwy t. 2. str. 233.

(2) Ob. Opera Hosii; list kardynała do Juljusza Poggiano.

(3) Umarł d. 9. grudnia 1565.

Nim akoli
Warszawa ~~cesarza~~ ten rozkaz otrzymał, widząc że po wyjeździe królewskim z Warszawy, dłużej mu bawić, bez wzbudzenia podejrzeń nie wypadało, postanowił choć powoli rozpocząć drogę na powrót do Rzymu. W ciągu pobytu swojego w Polsce zjednał sobie znaczną liczbę przyjaciół. Andrzej Zborowski, Olbracht Łaski, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł i Jan Chodkiewicz, zbliżyć się do niego przyrzekali.

Z dworu ostatnimi szczególniej, łączyła go najściślejsza przyjaźń. Nieraz mu przekładał że na przypadek zgonu Zygmunta Augusta, tylko wybór króla katolika mógł zapewnić spokojność i szczęście kraju. Coraz wątpliwszy stan zdrowia królewskiego naglił do stanowczego działania, wspólna narada była nieuchronna ale że dłuższe nad bawienie w mieszkaniu legata mogła zwrócić uwagę powszechną, dano sobie słowo zjechać się w pobliskiem leśnie, w którym kardynał zwykł był dawać codzienne audyencje, w którym zwykł bywać na wieczerzy u pana. Jakoż Radziwiłł i Chodkiewicz przybyli na umówione miejsce, każdy w towarzystwie tylko jednego sługi. Commendoni wziąwszy z sobą do karety Antoniego Maria Gratiani wysiadł z nim pod samym lasem i kiedy we cztery zostali w niedostępne niemal ustronie i wzajemnie przyrzekli sobie tajemnicę, Gratianiego zaś do jej zachowania przysięgą zobowiązali, rozpoczęli długą, dojrzałą i szczerą naradę na której zgodnie postanowili: żądać od cesarza aby im powierzył jednego ze starszych synów swoich; że Litwini ogłoszą go wielkim xięciem, że w razie potrzeby wystawią dwadzieścia cztery tysięczne wojsko, że są przynajmniej przeświadczeni iż Polska ten wybór przyjmie, jak to miało miejsce z Zygmuntem I. po zgonie Aleksandra. Radziwiłł i Chodkiewicz, warowali nadto: aby przyszły wielki xiążę szanował osobne prawa i przywileje wyłącznie Litwie służące, aby powrócił województwa na ostatnim sejmie lubelskim niesłusznie do korony przyłączone, aby dostojeństwa i urzędy tylko krajowcom powierzał, aby dostojeństwa i urzędy tylko krajowcom powierzał, aby nakoniec aby w wyborze biskupów prawa kapitułom nadanych nie uszczuplał. Gdy na te wszystkie warunki następca tronu zgodę, wyprawiony został Commendoni o przełożeniu się w powrocie swoim do Wiednia do Rzymu, cesarzowi, jeśliby zaś zgon królewski wyjazd jego uprzedził, kazał cras kardynał zostanie w kraju aż do wyboru nowego króla, do Maximiliana zaś wyprawi Gratianiego a tego albo osobiście albo przez zaufanego gońca, albo przez listy pisane umówionym kluczem donieść o skutku poselstwa. Dla nadania większej wagi temu tajemnemu układowi, obecni przy wyciśnieniu pieczęci swoich własnoręcznie go podpisali.

Uzbroiwszy się w ten sposób przeciw wszelkim wypadkom, wnet po wyjeździe królewskim do Knyszyna, kardynał udał się do Kralowa. Odwiedził go tam Andrzej Zborowski z licznem grono przyjaciół i zaklinał aby w czasach tak niebezpiecznych nie opuszczał rzeczypospolitej. Wahał się Commendoni co miał przedsięwziąć, obawiając się jednak aby dłuższego pobytu w kraju opaczne nie tłumaczono, wyruszył w dalszą podróż. Ale we dwie godziny później dopędził go gońiec ze smutną wieścią o śmierci Zygmunta Augusta. (1)

Natychmiast legat powrócił, tymczasowe mieszkanie obrał sobie w ~~Kleszczowie o cztery mile od Kralowa~~ i tejże nocy wyprawił Gracjaniego do Wiednia, dla przełożenia cesarzowi tych postanowień, jakie z Radziwiłłem i Chodkiewiczem obmyślili.

Rady koronne zjechały się w Kralowie i wznawiając prawo dnia 11. listopada 1438 r. uchwalone, w dniu 21. lipca postanowiły tak zwany Kapitur, mocą którego pokój pospolity, wolność osobistą, własność ogólną i pojedyńczą, pod opiekę całego narodu przyjęły. (2) W półtorku później na zjeździe warszawskim zawiązano w dniu 28 stycznia 1573 r. konfederacją warującą spólność elekcji, jedność braterską, mimo różnice wiary, tudzież uległość wyrokom sądowym.

Commendoni oczekując na powrót powierzonka swojego z Wiednia najusilniej starał się o utrzymanie spokojności między możnemi domami w Polsce. Przypadek zdarzył iż udało mu się odprowadzić

(1) Śmierć króla przypadła na dzień 7 lipca 1572 r.

Pobliskiem opactwie jędrzejowskiem

(2) Ob. Voll. Legg. t. 1. str. 140 t. 2. str. 839—841.

Zborowskich od zamachu któryby niewątpliwie pożar wojny domowej w całej Polsce zapalił. Kiedy bowiem kardynał bawił w owym klasztorze pod Krakowem, przybiegł do niego w nocy Andrzej Zborowski z doniesieniem iż dla poniżenia przewagi Firleja wojewody krakowskiego ~~bracia jego~~ którego albo sam a którego jednego ze spółwyznawców swoich ~~obóz~~ stronie umieścić zamyślał, albo przynajmniej ~~bracia~~ postanowili ubiedz zamek Krakowski i że jej z wszelką ku temu mieli gotowość. Zdawało mu się zapewne że zwiastuje rzecz miłą ~~Rzeczypospolitej~~ legatowi, gdyż Jan Firlej ~~jako dzierżawca~~ ~~i~~ a głowa różnowierców w Małopolsce. Ale Commendoni przerażony niespodzianą wieścią wystawił Zborowskiemu całe niebezpieczeństwo tego uroku, ostrzegł że gwałcąc w sposób ~~tak~~ gorszący pokój pospolity ściągną na dom swój nienawiść i przeklęstwa narodu; że przeciwnie w obecnem położeniu rzeczy winni z siebie dać przykład bezwarunkowej uległości prawu, że nałomiec niczem skuteczniej nie zaszkodzą wpływu, nie dałą potęgi, nie poniżą dumy Firleja jak tęcząc się z wściekłością, pragnącą mieć króla katolika. Te uwagi trafiły do przekonania Andrzeja Zborowskiego, który wnet pośpieszył do braci i cofnął wszelkie zbrojne przygotowania.

Gratiani w siedm dni stanął w Wiedniu; wiadomość o zgonie królewskim już go tam uprzedziła; otrzymawszy postrzeżenie u cesarza radził mu zastosować się do żądań Radziwiłła i Chodkiewicza (1), wyprawić ~~dostojnych~~, ~~biegłych~~ w prawie ~~świeckiem~~ ludzi wysokiego rodu, ~~zrobieczitych~~ wstawicznych ~~świeckiemi~~ czynami, bogatych i wspaniałych a nadewszystko gorliwych o wiarę; napisać uprzejmie do Albrachta Laskiego, aparzyć go w pierścionek i wezwać do zebrania choć nie wielkiego wojska, podemknąć też nieco jazdy ku granicom Polski, lub jeszcze lepiej wystać ~~na~~ tam ~~ostrożnie~~ ostrożnie (3) Arcyksięcia Ernesta. Cokolwiek atoli cesarz przedsięwziąć postanowi, należy działać stanowczo, i śpiesznie o wszystkiem ~~zaś~~ bez zwłoki uwiadomić Radziwiłła i Chodkiewicza; bo skoro Litwini syna jego obwołają wielkim księciem skoro Jagiellończyk ze swoimi stronnikami oświadczy się za nim, skoro przeciwnicy ujrzą gotowe wojsko nad granicą, Ernest prędzej zostanie królem, niż jego wysłannicy pomyślą o środkach oddalenia go od korony. Z pośpiechu i ta korzyść jeszcze wynikne że arcyksiążę otrzyma tron z rąk katolików, że władza królewska nie będzie uszczuplona żadnemi uprzedniemi umowami i że naród nie ~~zdąży~~ rozpatrzy się ~~jeszcze~~ w całej rozciągłości swoich ~~swobód~~. Cesarz ~~wysłuchał~~ wysłuchał uważnie Gratianiego, zatrzymał go pięć dni na swoim dworze i ciągle ostrzegał się ze sprawami polskiemi nakoniec przyrzekł ~~wysłać~~ wysłać wyjęto pełnomocników swoich, dał mu taszkanową odprawę, poruczył najczulej podziękować legatowi i donieść ~~mu~~ że postanowie nic bez jego rady i wiedzy nie przedsięweźmą. Gratiani starał się ~~wrócić do Polski najprędzej~~ tajemnie wrócić do Polski, bo lękał się ~~ściągnąć na~~ podać legata w podejrzenie ~~przez zamówienia się~~ z dworami obcemi ~~porozumiewa~~. Za pomocą więc pewnych przewodników, przez manowce i lasy dostał się ~~do~~ w województwie sieradzkiem do Sulejowa, ~~gdzie~~ niespodziany ~~dowiedział~~ ostrzeżono go, że się Commendoni ~~odprawił~~ udał.

Powodzi ~~się~~ obrania za tymczasowe mieszkanie tego klasztoru Cystersów, ~~w bliskości Sieradza~~ był następny ~~okoliczność~~. Różnowiercy widzieli niechętnie pobyt legata pod Krakowem. Zebrawszy się do tego miasta z wielką wrzawą poczęli dopominać się, aby kazano mu z Polski ustąpić. Poważniejsi, nawet sam Jan Firlej zamawiał ~~się~~ tego niewczesnego zapędu, niemogąc go atoli przetrwać, zgodzili się ~~aby~~ wyprawić ~~dwóch~~ z kola wyznańców dwóch posłów (4) z przełożeniem legatowi życzenia ~~tego~~ zgromadzenia ~~tego~~. Commendoni ~~przez~~ ~~jest~~ przeczuwając burzę jaka ~~by~~ miał wyjechać ~~z pod Krakowa~~; postanowił pośpieszyć za nim doścignąć go o sześć mil od ~~tego miasta~~. Wyjął się ~~z~~ z życzliwie Krakowa.

(1) Zapewne w skutek tej rady pisał Cesarz do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła list dnia 25 lipca 1572. r. Ob. Zbiór Pamiętników o dawnej Polsce t. 2. str. 55. i dnia 21. lipca tegoż r. do Stanisława Karnkowskiego Biskupa Kujawskiego. Ob. Illustrium Virorum Epistolae ejusdem Stanislai Carncovii dictae ad calcem Długosza str. 1709.

(2) W ~~zbiorze~~ wyżej przytoczonym zbiorze listów Karnkowskiego znajdujemy 18. ~~pisanych~~ pisany Commendoni'ego; z tych ~~dat~~ datował kardynał z Chełmży ~~dnia~~ od dnia 22 sierpnia ~~do~~ do 27. października ~~1572~~ 1572 r. z Jędrzejowa

(3) Arcyksiążę Ernest ur. 15 czerwca 1553 r. miał wówczas lat 20.

(4) Chrystofa Dzierzgowskiego i Ostrowskiego.

zaprosił aby wsiedli do jego karety i przetoczyli swój pomiędzy
go przybycia. Uczynili to wspaniale zwłaszcza w sposób pełen
przyzwoitości. Oświadczywszy bowiem, że rzeczpospolita w tem
rodzaju swojem zajęta tak ważnemi sprawami nie może
dostatecznie ani przyjąć ani uczcić tak wielkiego kardynała i tak dostoj-
nego legata, jakiego w nim chrześcijaństwo uznaje, że z drugiej stro-
ny, wśród bezkarności obecnej, lękać się należy jakich zawi-
chrzeń, w których jego osoba mogłaby być narażoną na wiel-
jakie niebezpieczeństwo, o tyle przyczyn panowie rady
i rycerstwo zebrani w Krakowie, prosząc go aby ustąpił z państwa
rzeczypospolitej aż do wyboru nowego króla, że doznawszy
tylokrotnie życzliwości jego dla swojego narodu, spodzie-
wają się iż do tego ich żądania przychylić się zechce. Com-
mendoni wysłuchawszy ich z obliczem spokojnem odpowiedział:
iż rzeczywiście rozsądna i godzien naród polski, cieszy się widząc
go wyłącznie zajętym sprawami kraju, dziękuje za troskliwość
o swoje bezpieczeństwo, lubo jest pewnym że mu żadne nie
bezpieczeństwo nie grozi. Obecność jego nie da najmniejszego powo-
du do zaburzeń i owszem, więcej niżby kto sądził, przyczyni się
do utrzymania pokoju. Co do wyjazdu, jeśliby cały senat i stan
rycerski dopominał się o to, również pomyślałby co ma od-
powiedzieć, ale teraz gdy słyszy tylko żądanie jednego województwa
nie podobna mu na to zadowolić mu uczynić. O tyle stosownie po
żegnał postów z wielką uprzejmością i puścił ich w dalszą
drogę.

Po wyjeździe Gratianiego z Wiednia cesarz Maximiljan idąc
za zgubnemi podszeptami pochlebców, zdawał się
sądził iż obliżywszy powadze cesarskiej prosząc o koronę
dla syna. Wrażano mu że która należy to wyrozumieć
uroczystość i iż tego zapewnić się o niezawodnym
jakim skutku przedsięwzięcia. Niecierpliwie nie mogąc
nać dopóki nie odbiere wiadomości od wysłańców swoich (1)
którzy wczoraj z listami do znakomitszych panów po
wszystkich województwach tajemnie porozwozić kazał. Ale
granica pilnie była strzeżona, dwóch z tych wysłańców schwy-
tano, listy przejęto, obwarowanie więc powzięcie wybuchu
to przeciw cesarzowi, który domowi austriackiemu do tego
stopnia, że gdy Piotr Myszkowski biskup płocki przeciw
się odezwał się o nim przychylnie, wywołał taką wrza-
wa iż bez zmała z obrad wyprowadzić go chciano. z obrad
Commendoni ze smutkiem widział upadek najpiękniej-
szych nadziei, bo wielu postowie cesarscy na granicach Polski
stanęli, nienawiść do tego jeźdźca urosła do tego stopnia, że
Piotr Zborowski chciał im zabronić wstępu do kraju;
na przełożenie uczynione zaś z ich strony przełożeni iż
przybyli w ważnych sprawach od których po-
myślność obudwóch państw zależała, pozwolił im wpra-
dzić wjechali do Polski, lecz wskazana przez siebie dro-
gą do Sandomierza, gdzie ich stała straż ta, to-
czyć ze nikomu, bez jego wiadomości, widzieć się
nawet z nimi nie było wolno. Wzruszeni i obraże-
ni tą gwałtownością przemocą, korzystając z chwilo-
wej nieobecności wojewody otworzyli, ale Zborowski ostrze-

(1) Dwaj z nich wpadli w ręce pogranicznej straży: Jan Cyr
rat klasztoru Cystersów
św. Wincentego we Wro-
cławiu, który przebrany
jak rycerz rycerski
ubrał się przemknąć
do Polski i Marcin
Gerlmann O. P. D. Dzie-
kan wrocławski. Pier-
wszy z nich schwytany został
przez Janusza Zarembę
Wojewodzica Dworu Jana Kostki
Kasztelana Gdańskiego. Ob.
Odelskiego Kromkę str. 66.
Fałsz pozornych oznak
uprawnienia otoczył

przed wypraw. poselstwa
uroczysty

zony o tej uciecze wystat za nim, dościgniętо iż o
dzień jazdy od Sandomierza, ~~nazad zawrócenu~~ zmuszo-
no ~~wrócić~~ nazad powrócić.

Wszyscy więc którzy dotąd sprzyjali Ernestowi, jawnie
~~poczęli się~~ przystąpili się ~~jawnie~~ z jego przeciwnikami
Zborowskimi. Stanisław Karnkowski biskup kujawski
i Olbracht Łaski wojewoda sieradzki, dotąd najstarsi
stronnicy cesarza jawnie przeszli na stronę Henryka
Walezjusza, ~~któremu~~ w początkach ~~mój~~ ~~się nieznał pra-~~
~~wie żaden nie nie rozumiało~~ prawu żadnej nie miał
o którym w początkach ciężkie prawie nie myślał.
Commendoni widząc że nie ma sprawy austriackiej nie
dźwignie, obrał ~~najpotrzebniejszą~~ jedyną drogę postępowania.
Przedstawiając ~~w osobie swojej~~ ~~stolicę apostolską~~ Ojca ś. tłumaczącego
~~która~~ równą miłością ~~ich~~ ~~chciał okazywać~~ dla wszystkich
książąt chrześcijańskich, ~~okazał~~ zachował się ~~zupełnie bezstronnym~~ z najwięszą bezstronnością
i w pięknej mowie ~~wymurowanej~~ wymurowanej przed Stanami rzeczy-
pospolitej ~~Rzeczy~~ zebranemi na polu elekcyjnem pod War-
szawą w dniu 8 kwietnia 1573., ~~zachęcał~~ wrażał tylko Pola-
ków, aby w wyborze króla na pierwszym rozgłądzie
~~mieli sprawę ich~~ dobro kościoła. ~~(1)~~ mieć chcieli. (1)

(1) Ob. Ill. et Rev. D. D. Francisci Commendoni S. R. E. Cardinalis, Apostolicae Sedis, per Germaniam et Poloniam de latere Legati Oratio ~~to~~ ad Senatum Equitesque Polonos in Castris habita apud Varszaviam VIII Apr. ~~ds~~ 1573. 4° bez m. dr. i arr.

~~Za to Na tym przedmiocie rozszerzyć się nad~~ Rozszerzyć się nad
tym przedmiotem uznał za ~~tém~~ niezbędną powinność,
trwożący go bowiem nadspan wyrazy umieszczone w akcie Kon-
federacji dnia 28 stycznia 1573. uchwalonej: ~~Dantyszka~~
~~dziesiątego~~ ~~nieobrażeniu dziesiątego~~ „A iż rzeczypospolitej
„naszej jest rozróżnienie niemałe w sprawie religij chrze-
„ścijańskiej, zabiegając temu, aby się o tej przyczyny między
„ludźmi jedności jako szkodliwa nie wszczęła, która po instyl
„królestwach jaśnie widzimy, obiecujemy to sobie spólnie,
„za nas i naszych spółków każdych czasy wiecznemi, pod wzięciem
„przysięgi, pod wiarą, czcią i sumieniem naszem iż którzy
„jesteśmy rozniący się w ~~naszej~~ religij, pokój między sobą
„zachować, a dla różnej wiary i odmiany w kościołach, krwie
„nie przelewać, ani się karować (karać) konfiskatą dóbr, pozb-
„ciwością, więzieniem i wygnaniem i zwierzchności żadnej
„ani urzędowi do takowego progressu żadnym sposobem nie
„pomagać i owszem gdzieby ją kto przelewać chciał z tej przy-
„czyny zastawiać się o to wszyscy będziem powinni, choćby
„też za pretextem dekretu, albo za postępkiem jakim sądo-
„wym, kto to uczynić chciał. (2) Ulegając wyobrażeniom cirelu (2) Volt. legg. t. 2. str 841.
tej świętej i prawdziwie chrześcijańskiej uchwały, legat apostolski
i wszyscy biskupi polscy prócz jednego Krakowskiego (3), bezwarunkowo podpisali. Widząc w niej upadek sza-
dów biskupich, przed które dotąd powoływać odstępnych lub bła-
dzących w wierze mieli prawo, wszelkiemi siłami ~~starali~~
~~się~~ pracowali nad jej obaleniem. Stanisław Hozjusz
z Rzymu miotał pioruny na tę konfederacją, zachęcał
prymasa Jakuba Uchańskiego do stanowczego oporu ~~mówił~~
~~go~~ wynosił za mowę wyrzeczoną w senacie. ~~Mówił~~ Odgłos
~~tych~~ wyrazów twoich: że raczej ręką ~~swoją~~ ~~go~~ odrąbać sobie
pozwolisz, że raczej przyjść pod miecz katowski oddasz
~~mu~~ ~~się~~ tak bezbożną konfederacją podpiszesz rzeczą
się tu na zgubę chrześcijaństwa! Czytałem czcze listu ~~swego~~
~~w którym się~~ zawierającego tę wiadomość przed
kardynałem trydenckim (3) który zaszedł mię odwiedzić,

pod niebiosa ~~go~~

(3) Krzysztof Madrucci biskup trydencki, mąż gdyż spółczesień wsławiony Hozjusza ur. 1512 umarł 1578.

7/

treść mowy twojej tak go ucieszyła iż mimowol zawołał: gdybym był papieżem, natychmiast, natychmiast tego arcybiskupa mianowałbym kardynałem.
(1) Nie dwie ~~o tem~~ Ale Hozjusz, pragnąc ~~i króla mu~~ jemu uprzedzić ~~króla~~ zapobiedz aby ~~tej~~ król konfederacji nie potwierdzał, pisał do Karola kardynała Lotaryngskiego zalecając mu wejść do użycia całego wpływu nad umysłem Henryka III i do przygotowania go do stanowczego oporu, (2) Stanisława Reszki wysłał do Polski z ustnem przetożeniem do króla i poruczył mu najsilniej odwodzić go od przyzwolenia na ~~te~~ ustawy stanowiąc (3) a kiedy te wszystkie zabiegi okazały się płonnemi ~~obrotu~~ i król konfederacja zaprzysiągł, Hozjusz nie wahał się ~~na~~ wyrzec: „Nie innego powodzenia nie mogę, tylko że ciężko zgrzeszono, to mię jedynie pocieszа że mamy króla nie Heroda, który co bezbożnie przyrzekł ~~w~~ jeszcze niegodziwiej dotrzymał, ale takiego który ~~się~~ pracować będzie aby stał się najpodobniejszym Dawidowi. Wstał i on uroczyście przysiągł zabić Nabala; wstał we z największą chwałą swoją, ~~że~~ ~~przysięgi~~ to ~~nie~~ spełnił!" (5) Nie dosyć na tem, pisał osobno do spowiednika królewskiego biskupa andegaweńskiego Wilhelma Rouzet, aby upomniał Henryka ~~aby~~ ~~skłonił króla~~ do złamania danej obietnicy; (6) do biskupa orleańskiego Jana Morvilliers, do Aloizego kardynała d'Este, do Stanisława Karnkowskiego, do Albrachta Laskiego, do króla powtórnie, do Abrahama Zbąskiego, do Jana Chodkiewicza a zawsze w tym jednym celu, ~~że~~ ~~do ustawienia~~ ~~nie tego~~ ~~tam~~ aby zaś ustawić nie ~~ofiarę~~ ofiarowanie ~~skutku~~ czego i żeby sam tak gorąco pragnął ustawy dwie osobne rozprawy wygotował w których ~~zbija~~ akt konfederacji po szczególe w sposób namiętny i wykrętarski zbija.

Pod Hozjusza z dnia 21. marca 1572 r. Ol. Opera omnia Coloniae 1584. t. 2. str. 348. (2) List z dnia 9 czerwca tegoż roku str. 350. (3) Instrukcja dla Reszki z d. 1. lipca tegoż roku str. 352. (4) List Króla z d. 19. października tegoż roku. str. 353. (5) Księgi królewskie l. 1. rozd. 25. (6) z 18 października str. 359.

O dostojeństwie hrabiowskiem Tyszkiewiczów.

W dopełnieniu złożonych już dowodów na posiadanie przez ród Tyszkiewiczów Hrabiowskiego dostojeństwa, niżej podpisany załącza w autentyku: /wraz z tłumaczeniem/ 1774 r. marca 16 dnia wydany, przez Aleksandra Książęcia Sapiehę Hetmana Polnego WX. L. patent na Półkownikowstwo Znaku Petyhorskiego Buławy Polnej WX. L. Józefowi Hrabi Tyszkiewiczowi. (Według organizacji wojskowej w dawnej RPtej Polskiej, władza mianowania na rangi wojskowe służyła Hetmanom i wydawane przez nich dyplomata miały tę samę ważność jakby przez Króla były podpisane.)

1ro 17~~88~~. grudnia 22. w oryginale, razem z tłumaczeniem i wypisem z Metryki WX. L. wydanym, Dyploma Króla Polsk. Stanisława Augusta na Order Sgo Stanisława Józefowi-Ignacemu Hrabi Tyszkiewiczowi, Staroście Wielatyckiemu.

3tio 1792. maja 14. w wypisie z Metryk WX. L. razem ~~st~~ z tłumaczeniem: Dyploma przez Króla Stanisława Augusta na Order Orła Białego temuż Józefowi Hrabi Tyszkiewiczowi wydane.

4to &c. &c.

Wszystkie te dokumenta niepodlegające najmniejszej obojętności dowodzą że ród Tyszkiewiczów używał ~~[illegible]~~ ~~sobie~~ Hrabiowskiego ~~tytułu~~ dostojeństwa na które ~~pod~~ wyniesionym został przez Króla Zygmunta Augusta w r. 1569. listopada 5 dnia — ~~[illegible]~~ Autentyczności tego dyplomatu zachwiać nie zdołają zarzuty czynione mu przez Metrykanta, gdyż ~~p~~prócz dowodów przytoczonych w uprzednio podanej w ~~1851~~ 1853. stycznia „dnia prośbie niżej podpisany znajduje potrzebném ~~następne jeszcze~~ dodać jeszcze następne uwagi.

~~Ta Wiad~~ ~~[illegible]~~ Wiadomo jest z dziejów, że ~~Litwa nie z naj-~~ wyższe stany ~~większą niechęcią przystępowała do~~ ~~WX. L.~~ z największym oporem sprzeciwiały się Unii WX. z Koroną, że Zygmunt August, już to powagą samodzierżawnego Władzcy, już ~~nagrodami i obietnicami~~ obietnicami ~~nagród~~ wyższych dostojeństw, już nadaniami na wieczność lub doczesnie dóbr rządowych starał się złamać ich opór i skłonić do zgodzenia się na rzeczoną unją. Między innymi nie-

poślednieyo wówczas znaczenia Senator litewski Wasil Tyszkiewicz był jednym z tych którzy najsilniej sprzeciwiali się Unii czemu Królewskiemu. Najwidoczniejszy Widoczny na to dowód znajduje się w Volumina Legum w. t. 2 fol. 751. i 99., bo tuby był obecnym na Sejmie lubelskim w r. 1569. przeciw na akcie wcielenia ziemi podlaskiej do Korony Polskiej sporządzony ~~w~~ d. 5 marca tego roku, ani na podobnymże akcie wcielenia ziemi wołyńskiej sporządzonym 26 maja, ani na samym ostatecznym akcie unii tego tylko podpisać się nie chciał. Co zaś ~~mu~~ Metryka tamecznie że do nadesłanych aktów o coedukowaniu Ziemi do Korony 1mo Joachim wymieniony jest i wojewoda Smoleński Wasil Tyszkiewicz, to zalegowane w Imp. Publ. Bibl. w Petersburgu Fac-simile tego aktu / do którego Nadbiblioteka Uchwała pod N. 254. dowodzi, że to był rodzaj protestacji Panów Litewskich przeciw dokonaniu wcielenia czonej przez nią Unii. Że tak się rzeczy miały z nawet z wątpliwych dowodów objaśnił to uczony Professor Lesthcłow w swojej Hist. Państwa Rossyiskiego gdzie vol. 3 na str. " " mówi: " (tu wyjęsać.) z Lesthcłowa.) Nadto że spółczesnych zabytków historycznych dowodzą się jak rozmaitemi Dowodami starał się Król Zygmunt August jednać sobie co najwięcej stronników zamyślanej przez siebie Unii, w tejże Bibliotece Publicznej w Zbiorze rękopiśmiennych Autografów pod N. 285. znajduje się wstępujący list Michała Krzysztofa Radziwiłła pisany do stryja swego Hetmana Lit. Mich. Radziwiłła zwanego Rudym z którego poświadczona kopja / z tłumaczeniem / tu załączamy / w niej ~~czytamy~~ ~~one~~ umieszczone są następujące wyrazy: " P. Bucharski pisze mi że z następującymi królewskimi dilectami mówił: który mu radził aby do mnie pisał, namawiając mię abym przyjechał do Lublina obiecując mi Gródek z Wysznem i coś więcej a k'temu podczaszstwo Xięstwa Litewskiego bo Panu Kiszka mają znać dać województwo podlaskie z taski Bożej, mam amos discretionis, nie radzą mi za jabłuszka by tej i najeden wieniec przedawano, ale gdzieby drudzy usilnie podleść mieli, jako o tem tupra, postarałbym się aby mię do tego żaden

nieuprzedził. i dalej: „Król zakazał panu wojewodzie pod-
laskiemu (Wasilowi Tyszkiewiczowi) aby za kniazia Wiśnio-
wieckiego Konstantina, nie dawał panny jakiejści Swierszczówny
sam jej mieniąc się być opiekunem, a ja to wiem
pewnie że króla żadnym opiekunem Ojciec jej nie
uczynił, jedno podobno: musiał mu dojeść kniaź
Wiśniowiecki na tym sejmie, więc się a to nań
gniewa." List ten pisany jest z Klecka ostatniego
( ) kwietnia 1569. r. ~~Widzim~~ Okazuje się stąd jakich
środków używał Zygmunt August do skłonienia Panów
litewskich aby na Unją przyzwolili. Radziwiłłowi obie-
cują faworyci królewscy w jego imieniu dobra Gródek
i Wysokie a prócz tego po Kiszce, który już od dwóch miesięcy był woje-
wodą podlaskim ~~bo dnia 5 marca~~, bo 5 marca ~~stą~~
~~godnością~~ wymieniony jest z tym tytułem (Ob. T. 2. ~~Uxor~~
Voll. legg. fol. 751), a jednak jeszcze w ~~kraju~~ Litwie
człowiek tak wysoko ~~stoją~~ w społeczeństwie stojący jak
Mik. Krzysztof Radziwiłł nic o tém nie wiedział)
przyrzekają mu ~~pod~~ urząd dworski Podczaszego; Tyszkie-
wiczowi (którego w końcu kwietnia jeszcze Radziwiłł
~~zna~~ ~~tylko~~ ma za wojewodę Podlaskiego), krępuje
król w ~~opełnianiu~~ używaniu służących mu praw Opie-
kuńskich, opornego sobie w sprawie Unji Konstan-
tego Wiszniowieckiego, zmusić chce Zygmunt Aug.
do uległości ~~niedozwalają~~ przeszkadzając mu żenić się
z osobą przezeń wybraną. Tak powabem, zysku, ambi-
cji, przymusem serca działał Król Zygmunt
August w doprowadzeniu do skutku ~~zgubnej dla~~
nieżyczonej przez Litwinów Unii. Gdy zaś te ~~pokątne~~
zabiegi tajemnie ~~dać~~ dziać się musiały, nic
dziwnego że i ~~pro~~ dyploma na dostojeństwo
hrabiowskie, którem opór Wasila Tyszkiewicza król
~~zła~~ zmiękczyć postanowił nie było mu natych

F i we własném i następców swoich imieniu

miast wydane, ale wówczas dopiéro, kiedy zdało się Królowi że Tyszkiewicz odstąpił ~~[illegible]~~ początkowej swojej oppozycji. Podług twierdzenia Metrykanta należałoby sądzić: iż król F z aktem Unii, ~~wyrzekł się~~ ~~prawa~~ ~~nad~~ ~~z~~ na dniem 1. lipca 1569 wyrzekł się prawa podnoszenia do tytułu książąt lub hrabiów ~~[illegible]~~ zasłużonych poddanych swoich. Że to bynajmniej miejsca nie miało ~~tak nie było~~ ~~wiele późniejszych~~ liczne późniejsze przykłady jawnie tego dowodzą. Wiadomo z praw polskich, że przedmiot ściągający się do używania tytułów książąt hrabiów, margrabiów i t.d. ostatecznie rozstrzygniętym został przez uchwały Sejmowe 1638 i 1641., co z obostrzeniem kar ponowione zostało konstytucją Sejmową 1673 r. W ~~akcie Unii~~ aktach odnoszących się do Unii Litwy z Koroną, ~~znajdujemy~~ ~~używanie~~ wymienione są następne tylko rodziny książęce ~~i hrabiowskie~~: Ostrogscy, Czartoryscy, Sanguszkowie, Wiszniowieccy, Radziwiłłowie, Zbarascy, Łukomscy, oraz hrabiowskie: Tęczyńscy i ~~Ossolińscy~~ Oleśniccy.

B Raz jeszcze odczytać Konstytucję 2 tomu Voll. Legg..

Jeśliby wierzyć twierdzeniu metrykanta, tedy żadna inna prócz wymienionych rodzin nie miałaby już prawa, do używania nadanych im lub przodkom ich tytułów, ~~a skutkiem tej ścisłości~~ i stosując z nieubłaganą ścisłością tę teorją, ani Chodkiewiczowie, (~~lubo~~ acz metrykant najmniejszego podejrzenia na autentyczność służącego im dyplomatu nie ściąga), ani Tarnowscy, ani Gorkowie, ani Myszkowscy, ani Leszczyńscy, ani tyle innych ~~niewątpliwie~~ najniewątpliwszych hrabiowskich rodzin, tego tytułu używaćby nie mogli. Tymczasem okazuje się zupełnie przeciwnie, sam Król Zygm. Aug, potwierdza Sapiehom dostojność hrabiowską na Kodniu, Szczęsny Illinicz używa nadanego sobie tytułu 1555 r. dnia 10 lipca tytułu hrabiego na Mirze, we wszystkich aktach urzędowych, chociaż na akcie Unii nie jest wymieniony, Król Stefan Batory przywilejem wydanym 1579. r. 22 lutego w Grodnie potwierdza Rozdrażewskim stu

(Ob. Papr. Herby Ryc. fol. 179.)

żący nie od najdawniejszych czasów tytuł hrabiów. Stany RPtej nie zaprzeczają ~~dostojności margrabiów~~ nadanej w r. 1605 paźdz. 6. przez Papieża Pawła III. dostojności margrabiów na Mirowie rodzinie Myszkowskiej (Ob. Konst. approbatę Ordyn. Pińczowskiej) Dopiero jak się wyżej rzekło po zapadłych uchwałach sejmowych 1638 1641 i 1673., Królowie ~~zaprzestali nadawać~~ wyzuci zostali z prawa nadawania Polakom i Litwinom tytułów hrabiowskich; ~~zost~~ pozostała im tylko moc mianowania na te tytuły cudzoziemców. Wszakże gdy i to ściśle wykonywaném niebyło, stany RPtej przez Pacta Conventa 1699 zobowiązały Aug II. a przez takież Pacta 1733 Aug. III., aby odtąd ~~nowych~~ do tytułów hrabiów, margrabiów i książąt poddanych polskich nie podnosili, co wszakże późniejszémi prawami tak zmodifikowane zostało, że Król razem z Sejmem też tytuły nadawać miał władzą jak to na Sapiehach, Jabłonowskich, Ponińskich, Poniatowskich, Massalskich i innych widzieć można. Cóżkolwiek bądź wracając do Wasila Tyszkiewicza &c.

Nekrolog

W pierwszych dniach bieżącego roku, (3. stycznia) jeden z najzasłużeńszych, najpożyteczniejszych i może z najdawniejszych mieszkańców Wilna, zstąpił do grobu. Antoni s Tęczyna Marcinowski, ~~przez lat pięćdziesiąt~~ pracował ~~umiejętnie~~ tu między nami przez lat pięćdziesiąt ~~między nami~~, wytrwale, ~~korzystnie~~, umiejętnie a nadewszystko sumiennie. Urodził się w dawnem województwie mińskiem w Radoszkowiczach ~~w r~~ roku 1781. dnia 10. lipca. ~~z Ojca z~~ Bóg mu zdarzył ~~cnotli zacnych~~ cnotliwych i oświeconych Rodziców, Ojca Jana i Matkę Agatę z Okuliczów Marcinowskich. ~~Przygoto~~ ~~Usposobi~~ Dobre domowe przykłady, ~~troskliwość~~ zaszczepiły ~~ając~~ w jego młodocianym ~~m~~ umyśle ~~te~~ zacne skłonności, które później rozwinięte nauką i doświadczeniem ~~tak obfite uczyniły go~~ Dobremi ~~przykład~~ domowemi przykładami, wczesną a stosowną do wieku nauką, zaszczepili oni w jego sercu i umyśle te zasady, które ~~tu~~ ciągle rozwijane ~~uczy~~ ukształciły go na męża pełnego światła i prawości. Oddany do szkół wydziałowych mińskich, właśnie w tym czasie, kiedy ~~tu~~ ~~starania Komm~~ mądry kierunek Komm

~~instrukcja młodzieży~~
edukacyjnej wzniosł ~~szkoły krajowe~~ ~~do nie-~~
~~znanego przedtem doskonałości~~ stopnia, ~~korzystał z~~
~~zapałem z wykładanych nauk~~ i uzacnił
instrukcją młodzieży do nieznanego przed-
tem stopnia, korzystał ~~z zapałem~~ z wy-
kładanych nauk z całym zapałem tak
właściwym wiekowi, tak zawdzięczają-
cym ~~gorliw~~ obywatelską gorliwość nau-
czycielów! ~~Był to rzeczywiście~~ ~~Zaiste~~
Bo ~~był to dziw~~ szkoły krajowe przedsta-
wiały wówczas dziwnie piękny i po-
cieszający widok — Po zniszczeniu zako-
nu Jezuitów, Kommissja złożona
z najdostojniejszych mężów Rzpltej, ujęła
ster wychowania narodowego w swoje
ręce. Opatrzona ~~ogromnemi~~ z potężnemi środkami
majątkowemi, które pobożność i
~~miłość~~ uszanowanie dla nauk
kilku pokoleń złożyły w ręku
~~tego~~ towarzystwa Jezusowego, a które, gospo-
darnością jego, wzrosły do nieznego

w innych krajach ogromu, nic nie przeg-
dziła ani na pomoce naukowe, ani
na wsparcie ubogich uczniów, ani
na nagrody dla nauczycielów. Dawniejsi członkowie ~~sławnego zgrom~~
przeważnego zgromadzenia, wezwani
zostali przez Kommissję do pracy
~~na~~ w tym samym ~~polu~~ zawodzie, którejmu
życie swoje poświęcili — Szczęśliwi,
że niekazano im zaprzeć się ich
przeszłości, że dni ich upływać mogły
w tych samych ~~świątyn~~ świątobliwych i
zacnych pracach, w których lepszą
połowę życia spędzili, najchętniej za-
stosowali się do wymagań Kommissji
postępem ~~wieku~~ nauk i potrzebami
społecznemi spowodowanych. We wszystkich
niemal szkołach wydziałowych Exje-
zuici zajęli miejsca Rektorów i
wyższych nauczycielów — Tryb zaś

przepisany p. Kam

nauk wprowadzony został wszędzie bez
oporu — Lud ~~po~~ Wychowańcy Szkół gło-
nych Krakowskiej i Wileńskiej ~~zasi~~
zasilali ~~ubywaj~~ ubywające ~~przerzedzane~~ p.
~~śmierć~~ szeregi ~~a~~ nauczycielskie
a widząc w starszych pobożność, po-
naukę, ~~go~~ wyłączne ~~poświęcenie~~ oddanie się
swoim obowiązkom, szli dalej temi p.
chwalebnemi śladami — Stąd ~~też~~ wynikło
że stan nauczycielski za pamięci
ojców naszych był tak wysoko szano-
wany i że ci zacni pracownicy,
mogli z wewnętrznego przekona-
nia ~~powtarzać słowa~~ stosować do
siebie słowa Mowcy Rzymskiego
kiedy ~~mo~~ powtarzał: Quod ~~enim~~
munus, reipublicae afferre maius
meliusque possumus quam si do-
cemus atque erudimus iuventutem?

dawna stolica sprawiedliwie się pyszniła. Wraże-
nia tego ~~pob~~ kilkumiesięcznego pobytu w War-
szawie, rozmowy poważne i nauczające takich
mężów, jak Stanisław i Ignacy Potoccy, Aleksan-
der Sapieha, Kopczyński, Bogusz, Linde, Staszic, Bandt-
kie i w. i., tak były ~~żywe~~ pamięci jego obecne, że Marcinow-
ski ~~w rozmo~~ z największém upodobaniem
~~je odświeżał~~ do nich ~~wracał~~ ~~i niewyczerpany był w szcze-~~
~~gółach dziwnie zajmujących~~ i w starości
swojej ~~niewyczerpany był~~ wracał i niewy-
czerpany był w opowiadaniu szczegółów
dziwnie zajmujących ~~z tego~~ z owego pamiętnego ~~ustępu~~ ~~po~~ czasu.
Wróciwszy do Wilna, kiedy zamyślał ~~nad~~
wyborem stanu, ~~zaszły~~ wybuchnęła wojna
1812 roku; utworzony Rząd tymczasowy
wezwał Marcinowskiego na sekretarza
~~i przez półrok to półrocze~~ Przez półroku
~~pracow~~ obarczony ogromem pracy, wytchnął
z niej dopiero, po wyrugowaniu ~~z kraju~~
wojsk obcych z kraju. ~~Wró~~ Oddany na no-
wo spokojniejszym zatrudnieniom około
nauk, z rady Jana Śniadeckiego nabył
od Szambelana Włodka przywilej na
gazetę Kurjera Litewskiego. Pismo to
czasowe staraniem nowego redaktora
stanęło na wysokim stopniu, tak dale-
ce że stało się niezbędném we wszystkich
domach szlacheckich i odpowiadało zupełnie

+ kiedy ~~pierwszy Numer~~ 21. Nr Kurjera Litewskiego ~~wyszedł~~ dawniej wydawany w drukarni pijarskiej + potrzebom kraju. Ten nowy zawód rozszerzając ~~zakres~~ obręb jego działania podał mu środki założenia w r 1817 drukarni, która od d. 12 lutego 1818 + ~~odtąd~~ aż po dziś dzień ~~czas obecny~~ jest czynną. Towarzystwo typograficzne zawiązane ~~około tego czasu~~ w Wilnie * znalazło w Marcinowskim gorliwego spółpracownika. W jego drukarni ~~natchnienia~~ poczęto wydawać wzorowe dzieła pisarzów krajowych po cenach najprzystępniejszych — Dziennik wileński, ~~od r 1805~~ będący do r 1818 ~~odtąd~~ pod redakcją Kazimierza Kontryma, przeszedł w ręce Marcinowskiego, drukowany z początku nakładem Towarzystwa typograficznego, później nawet bez jego pomocy trwał aż do końca 1830 r. w którym z powodów niezależnych od siebie, ~~Marcinowski~~ zamknąć go musiał. W tychże latach w jego drukarni wychodziły Dzieje Dobroczynności, Wiadomości brukowe i wiele pism drobniejszych ~~kilkunastoletni ten przeciąg czasu był najpeł~~ W tym kilkunastoletnim przeciągu czasu żył Marcinowski życiem dziwnie ~~pełnem~~, pracowitém, pełném i użytecznem. W rozlicznych stosunkach rozwinął całe bogactwo swoich wiadomości, zajaśniał całą zacnością piękną ~~swojej~~ duszy i wpływ jego na

+ wyszedł z tak zwanej wówczas drukarni Redakcji pism periodycznych

~~stacz~~ wszystkie ~~ważne~~ naukowe i dobro-
czynne przedsięwzięcia ~~był~~ w Wilnie, był
stanowczy. Rozpocząwszy Redaktorski ~~tu~~ za-
wód w 36 roku życia, uposażony wie-
lostronną nauką, wdrożony do społecznych
stosunków uczciwie spędzoną młodością
w domach obywatelskich, ~~w~~ i obowiązkach
publicznych, ~~przez zwiedzenie wszystkich~~
~~miał zręczność poznać świat i tu~~ przy-
niósł na to pole na którym miał
pracować ~~umysł oświecony, wolny od prze-~~
~~sądów~~ zaszczepioną w sercu od dzieciństwa
pobożność, umysł dojrzały i oświecony,
obyczaje nadobne, przyjaźń i szacunek najznakomitszych
mężów, ~~których kraj posiadał~~, znajomość
~~najdokładniejszą~~ kraju który kilkakrotnie
wczasie wizyt szkolnych zwiedzał, tudzież ~~i~~ wpra-
wę ~~do~~ jasnego i łatwego tłumaczenia swych myśli
~~na piśmie~~, nabytą w ~~tz~~ urzędzie ~~obowiązkach~~
sekretarskim. ~~w zawodzie na~~ Powołanie Redakto-
ra pojął ~~w całem pięknem~~ z pięknej jego
strony. Czuł to dobrze Marcinowski że
nienależało mu ubiegać się o chwilową
popularność, że nie pochlebiać ~~ale~~ opinji
ale kierować nią był powinien. ~~Dla~~

Stąd dla
~~tego polemika~~ szermierstwa naukowego
nigdy nie otwierał kolumn w pismach swoich i
owszem ~~[illegible]~~ wszystkie ~~każde~~ ~~przyszło~~ ostre lub
nienawistne wyskoki śmiałą ręką przytłumi-
czał i to jeszcze, że powinnością jego było
obudzać, zachęcać i pielęgnować młode talenta.
Sami to pamiętam, że ~~w~~ tym końcem
dowiadywał się u Professorów Uniwersy-
tetu o uczniach rokujących wyższe nadzie-
je, że nigdy nieopuszczał żadnej uroczy-
stości akademickiej, że na examinach i
promocjach, pilnie przysłuchiwał się ich odpowie-
dziom, szukał ich potém w klasztorach
lub na poddaszach, gdzie się uboższa mło-
dzież zwykle mieściła i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~otwartością~~ ze szczerém, braterskiém ~~nie~~
~~miał~~ spółczuciem, ~~które mu młodsze lata~~
~~tak żywo przypominało~~, odwiedzał ich,
zabierał z nimi znajomość, wprowadzał
do swego domu, który młoda, nadobna
i ~~cnotliwa~~ przywiązana małżonka nie-
dawno ~~mu~~ ozdobiła. Tam ~~mło~~ to uczniowie
Uniwersyteccy znajdowali serdeczne
przyjęcie, zdrowe rady a często skuteczną
pomoc nietylko w ~~nauk~~ naukach ale ~~nawet~~
~~w otworzeniu dla siebie~~ i w ~~koniecznych~~

niemogąc być pożytecznym na polu redaktorskim, ~~jednak~~ raz nieopuścił, ~~i owszem mając więcej~~ dźwignął nawet przedsięwzięcie które bez niego nigdyby ziszczonem nie było. Może nawet mniej oględnie, od r. 1835 podjął się wydania własnym nakładem ~~Historji~~ Dziejów starożytnych Narodu Lit. Teod. Narbutta dzieła prawdziwie monumentalnego, a jako ~~wielką~~ tem przysługę wyświadczył uczonemu światu, ~~to~~ to powszechność już dawno z wdzięcznością oceniła. Około tegoż czasu utworzony w Wilnie Komitet statystyczny znalazł w nim jednego z najumiejętniejszych i najpożyteczniejszych członków. ~~Prace tego Komi~~ Głównym owocem ~~star~~ pracy Marcinowskiego w tym Komitecie jest zbiór Dyplomatów i Aktów Miast Wilna, Troki i Kowna — księgi dla historji tego kraju niezbędnej, ~~lubo pożytecznej~~, ~~lubo~~ ~~nie dosyć~~ chociaż opacznie cenionej. ~~W tym tego~~

Oto jest pobieżny opis sumiennego i pracowitego zawodu Marcinowskiego, ~~Wpływ jego był wielki~~ ~~w którym nieustał~~ Nieustawał w nim ani na chwilę i ~~w t~~ wtenczas dopiero ~~odech~~ zaprzestał pracować, kiedy ~~na 3 lata~~ przed śmiercią podobało się Bogu dotknąć

go najboleśniejszém, dla takiego człowieka kalectwem utratą wzroku. ~~Smutnej były~~ Smutne były ostatnie trzy lata życia tego zacnego męża, ale razem jakże budująca, cierpliwość, ~~poddanie się woli~~ i chrześcijańskiego poddanie się nieodzownemu nieszczęściu! Dzięki czułym staraniom ~~wzorowej i pocz~~ zacnej i poczciwej rodziny, ~~takowej starość je~~ starość jego ~~niezby~~ ~~niebyła pozbawiona~~ otoczona była ~~temi pociechami uszano~~ tą miłością i tém uszanowaniem na które tak zasługiwał i temi pociechami które niedolę jego czyniły znośniejszą. Stąd też ci co go ~~w tym sta~~ odwiedzali nie mogli bez rozrzewnienia widzieć, z jaką ~~spokojnością~~ i swobodą umysłu rozmawiał, jak pod ciężarem kalectwa swojego nie upadał i jak spokojnie oczekiwał chwili w której miał ~~skończyć~~ przejść do lepszej ojczyzny. ~~Nadeszła~~ Nadeszła ona na dniu 3 stycznia bież. roku o godzinie 5 wieczorem, bez wielkich cierpień, ~~w~~ w 74 roku życia. ~~Zwłoki jego~~ A lubo ta chwila była przewidziana niemniej jednak: ~~Strata~~ Fuit hoc luctuosum suis, acerbum patriae, grave bonis omnibus! ~~Pokój jego~~

Kiedy Olszowski został podkanclerzym, pieczęć wielkakoronną piastował Jan Leszczyński, starzec wysokiego rodu, ogromnego majątku, lecz małych zdolności, niepewny w zdaniu, kolejno zwolennik i odstępca zamiarów Marji Ludwiki, nie mógł posiadać jej zaufania, cały więc ciężar spraw krajowych spadał na jego młodszego towarzysza.

Niewiadomo czyby Olszowski potrafił zachować względy dworu przy dłuższem panowania królowej ale zaledwo ukończono sejm 1667 roku, na którego posiedzenia, — mimo zwątlonej siły i gasnące życie, Marja Ludwika nosić się kazała, wybiła dla niej ostatnia godzina, a dzień 10 maja okrywając żałobą, wywołał w umyśle jego postanowienie, które Polaków ciężkim smutkiem i trwogą przeraziło. Ukoronowany wdowiec Jana Kazimierza we dwie godziny po śmierci małżonki, oświadczył przed Prymasem Prażmowskim, Kanclerzem Litewskim Krzysztofem Pacem, podkanclerzym koronnym Olszowskim i Posłem francuskim Piotrem Bonzi, że berło złożyć zamierzył. Przypisywano to z początku uniesieniom świeżego żalu, ale kiedy podczas pogrzebu królowej, postrzeżono z jaką skwapliwością starostwa posiadane przez nię rozdarował, niepłonnie lękać się poczęto kroku niemającego w dziejach krajowych przykładu. Ze wszystkich stron Polski osypano podkanclerzego zapytalnémi listami co o téj wieści sądzić należało? Olszowski winnym będąc z urzędu odpowiedzieć, a nie śmiejąc wręcz króla badać, nieznacznie

Kazimierza na towy w osobliwych zamku białowieskiego swojej Kazimierza nawet na dalszy czas z Warszawy, chcąc skorzystać z bliskości miejsca i ostatni raz jeszcze zapolować w puszczach białowieskiej i grodzieńskiej. Podkanclerzy pomny na obowiązek swój na pasterską bacznością powinność, żądał uwolnienia od boku królewskiego na kilka tygodni do Chełmna, dokąd go sprawy biskupie zawołały, lecz Jan Kazimierz odprowadzić mu wprzódy biskupie ob granic litewskich rozkazał. Dwojga bodniejsze stosunki w ciągu drogi, zręczność dalszego znajdowania się sam na sam z królem, nastręczyły Olszowskiemu łatwość odczytania przed nim listów, na które jeszcze odpisać nie umiał. Wreszcie Jan Kazimierz stanowczego nie odpowiedziawszy zalecił tylko podkanclerzemu, aby na dzień naznaczony w miesiącu maju do Warszawy wracał,

Olszowski nie omieszkał na dzień wskazany do stolicy przybyć, gdzie skoro króla powitał, wnet z ust jego (wziął) rozkaz otrzymał aby wygotował i rozesłał do senatorów listy wzywające ich na walną radę w dniu 11. (1668 r.) czerwca odbyć się mającą.

wyrozumieć go umyślił.

~~dział~~ ~~mógł~~ Jego wojewodą. Udało się to właśnie, ~~gdy~~ ~~on~~ ~~za~~ ~~Michał~~ ~~Kazimierz~~ Książę Radziwiłł Wojewoda Wileński Radziwiłł przybył w ~~do Brześcia~~ wezwanie przyjął, wybrał się ~~rozkazać z niebawem~~ ~~w Mirzu, pozbawiwszy na kilka~~ ~~tygodni wyjechać do Chełmna~~ ~~odebrania swojej Dyecezyi~~, ~~Król~~ ~~wiadomość~~ ~~miał~~ ~~wiadomość~~ ~~udał~~ ~~do Radziwiłła~~ ~~Jadwisin~~ ~~dokąd się~~ ~~miał~~ ~~przybyć~~. ~~Swobodniejszy~~ ~~podkanclerzy~~ ~~nabrawszy~~ ~~z bliska~~ ~~Królewicza~~ ~~wiadomości~~ ~~zapytaniach~~ ~~Królewicza~~ ~~a~~ ~~urzędu~~ ~~swojego~~ ~~odprawić~~ ~~był~~ ~~powinien~~; ~~wreszcie~~ ~~Jan Kazimierz~~ ~~wydał~~ ~~tylko~~ ~~dzień~~ ~~Maju~~ ~~na dzień~~ ~~wyznaczony~~ ~~przybył do Warszawy~~ gdzie ~~Król~~ ~~z~~ ~~nim~~ ~~z~~ ~~innymi~~ ~~Senatorami~~ ~~pochodzi~~ ~~naradzić~~ ~~się~~ ~~w~~ ~~pewnych~~ ~~przedmiotach~~ ~~na~~ ~~pewnym~~ ~~najwięcej~~ ~~na wielkiej wadze~~ ~~Podkanclerzy~~ ~~nieomieszkał~~ ~~podać~~ ~~się~~ ~~wolnym~~ ~~Królewskiej~~, ~~jako~~ ~~Królowa~~ ~~Wszystkie~~ ~~powitał~~ ~~Jan Kazimierz~~ ~~powiedział~~ ~~gotowość~~ ~~i~~ ~~wydał~~ ~~listy~~ do ~~Senatorów~~ ~~aby~~ ~~na~~ ~~dzień~~ ~~11~~ ~~Czerwca~~ ~~1668~~ ~~roku~~ ~~zgromadzili~~ ~~się~~ ~~na~~ ~~radę~~. Domyślano się wprawdzie, lubo że nikt z pewnością wyrzec nie mógł, co Król na Senat ~~na~~ wzięcie, ~~Niepewność~~ ~~była~~ ~~tym~~ ~~większa~~ ~~na~~ ~~Senatorach~~ ~~przeto~~ że na godzinę tylko przed pierwszem posiedzeniem, (11 Czerwca) Jan Kazimierz, ~~powiedział~~ ~~Olszowskiemu~~ ~~na~~ ~~osobności~~ ~~Jego~~ ~~zamiarem~~ ~~zrzeczenie~~ ~~się~~ ~~Korony~~ ~~postanowił~~. Że słowa tak Olszowskiego przeraziły, że ~~w~~ Senacie

zrzeczenie podkanclerzemu objawić od tronu podkanclerzemu ~~rozkazał~~ powszyt: niedozwolne postanowienie złożenia Korony.

że z początku zaledwie miał dość siły

krótki wykład pobudek pragnął jakie
mieć zadzit do spełnienia tego zro-
Zebrawszy nakoniec my-
dodał

szczerością postępował

Smutna to była owczesna
sprawiedliwości
prawa

zwykła łatwość mówienia de-
biegła podczytał ~~tylko~~ ~~podane~~
sobie własnoręczne pismo królewskie,
~~w którym wyświadczał~~
~~skłaniającego dalszego kroku~~, de-
dał wtajemnych kilka wyrazów tłu-
mi przerywanych, najczulej błagając
w tej ostatniej chwili króla
~~sam~~ ~~tej błagać Krakowa~~ aby
odstąpił. Że podkanclerzy
~~postępował~~, znajdujemy dowód
we ~~jawnym~~ świadectwie
~~jakim~~ Królewskim
że nikt gorliwiej
niedradzał mu złożenia korony;
Rada ~~senatu~~ senatu, starzy bracia
~~zwołanie~~ mieć tak wielkiej wagi
nie stanowić,
~~Króla~~ ~~sejmu~~
słuszne ich żądanie wysłuchaniem
zostało, Jan Kazimierz wezwał
Stan Rycerski aby posłów ze swo-
jego grona na dzień 21 Sierpnia
do Warszawy wyprawił.
~~Wtej jego~~ Króla
~~jego zamiar~~, zachęcał ich
różnym małżeństwie, szukać
Jego królewskiego panowania;
~~Jan Kazimierz zaniechał~~
~~odpowiadał że starzy tudzież~~
~~się nie pewnie i że na ich~~
~~swoje wzgląd mieć należy~~
~~W dalszej pouftałej~~
zwierzył się przed Ostrowskim
że więcej mu niż małżeństwo
chan niż stan duchowny i że
~~byłby~~ obowiązany jeśliby
wyrzucił Kapituły w
~~ich~~ arali
~~się~~ nie zechce go wezwać
na swojej
~~na zajęcie~~ niedawno wzięte
~~biskupstwa~~ stolicy biskupiej?

zwołaniu Sejmu było niezbędnem,
że obowiązkiem królewskim był rzec
całą przed zgromadzone rzeczypospo-
litej Stany wytoczyć. Przychylając się
do tak słusznego żądania, ~~ustąpił~~
Jan Kazimierz zwołał Sejm na
dzień 21. Sierpnia do Warszawy.

I w tej jeszcze przerwie ~~pod-~~
kanclerzy starał się króla zmiękczyć
ale zniecierpliwiony Jan Kazimierz
cierpko mu odpowiedział: iż nieprzy-
chwilę jest ~~Jarcom~~ się tudzić i
zapominać o niedołęstwie wielu.
W późniejszej poufałej rozmowie,

za

Olszowski natychmiast pisał w tym celu do proboszcza Katedralnego Paczeńskiego, lecz gdy w skutek obietnicy Cesarskiej ~~stolica Wacławska~~ zapewnioną już była dla Kardynała F ~~Landgrafa~~, życzeniu Królewskiemu stać się w tej mierze zadość nie mogło. ‡

Wacława

ta dostojność

F Książęcia bawarskiego

Na dniu zapowiedzianym 21 Sierpnia ~~otwarty~~ zagajony został Sejm pod laską Stefana Sarnowskiego. Za złączeniem izby Poselskiej z senatem Podkanclerzy ~~zagaił~~ ~~Tronu~~ posiedzenie krótkiemi słowy, które zamknął odczytaniem odezwy Królewskiej. Marszałek sejmowy ~~błagał~~ w odpowiedzi swojej błagał imieniem narodu aby ~~aby mu Król tej krzywdy nie wyrządzał~~, Gdy jednak prośby ~~i~~ Senatu i Izby poselskiej zmiękczyć go niezdołały, gdy w tkliwej mowie na zawsze pożegnał dawnych swych poddanych, Sejm natychmiast przystąpił do uchwalenia dwóch dyplomatów, z których pierwszy uwalniał poddanych od przysięgi i posłuszeństwa, drugi rozwiązywał Króla od obowiązku spełnienia poprzysiężonych rękojmi. Obadwa te pisma ~~[illegible]~~ zamieniono na dniu 16 Września 1668 roku i pierwszym w Dziejach Polski przykładem Król ~~dobrowolnie~~ żałujący i żałowany, dobrowolnie złożył berło, które wśród obojej doli z godnością piastował. ‡

od tronu, otworzył

go nie opuszczał.

Stosownie do zasadniczych praw państwa najwyższa władza przeszła w ręce Prymasa, ~~Arcybiskup Gnieźnieński~~ Mikołaj Prażmowski ~~[illegible]~~ ogłosił bezkrólewie a razem zwołał naród na tak zwaną Komokację na dzień 5 Listopada 1668 r. —

samodzielnie ~~bezpośrednio~~ rządzić, polegać więc zechce na zdaniu Kanclerzów lub innych wysokich urzędników, czém wznieci zazdrość i da powód do wewnętrznych rozterek, albo gdy sam według swojéj głowy władać zacznie, powstaną ~~a stąd wynikną~~ nadużycia, skargi, wnet i zaburzenia! Przeciwnie Polak, posiadający dokładnie prawa koronne, nie zboczy z pośredniéj drogi, i z narodową nawą szczęśliwie do portu powszechnéj pomyślności ~~szczęśliwie wprowadzi~~ — zawinie.

Zważyć i to należy, że wybrawszy jednego z cudzoziemców, dalsi, wyłączenie siebie, za zniewagę poczytując, mścić się zechcą. Kiedy zaś Polak berło otrzyma, łatwo to zniosą, gdyż żaden ze współ~~ubiegających~~ zawodników, drugiego nieubiegnie. Przy wyborze cudzoziemca, tylko możnowładcy wpływ wywierać mogą, a żaden z nich zapewne osobistych widoków nie zapomni. Piast przeciwnie, zależy jedynie od głosów szlachty, ~~która tylko zasługę ozdabiać niemi zwykła~~. Tak zwana wolność zdania, pewno źle brzmieć będzie w ustach cudzoziemca, który nawet języka polskiego nie rozumie; jakże łatwo wówczas, tłumacząc znaczenie wyrazów przekręcać? jakże razi kiedy Król niepoprawnie mówi, lub łaciną chwytaną z Knapskiego i Kalepina łatać się musi. Zaiste! dziwne ~~musiałyby być~~ sejmy i rady Senatu, na których Król nieustannie by grammatykę i iloczas

do której serc tylko zasługa przemawia.

byłyby

poniewierał!

~~ciągle by się rozmijał.~~

Może ~~by~~ kto ~~zarzucił~~ rzeknie: iż przy-
ty szlachcic nie potrafi przyzwy-
icie piastować królewskiej dostojności, ~~kró-~~
~~lewskiej, bez wielu~~ którzy z
~~danych~~ Cesarzami i Królami
~~zostali dostatecznie ten zarzut~~
~~zbijają~~. Niemcy mogą wskazać
Rudolfa Habsburgskiego, ~~Ha-~~
~~biego Holandyi~~ Adolfa z Nassau
Gintera ze Szwarcburga. Papie-
~~żów wybierają pomiędzy~~ z rzędu Kardy-
nałów, ~~X. a~~ ~~Dożów~~ Dożowie w Wenecyi
z rady; w Polsce nakoniec ~~oto-~~
~~na szlachty~~ ~~wychodzą~~ dostarczą Senatorów
~~nie otoczeni~~ jaśniejących taką powagą!
Wielu trwoży ~~ta~~ obawa, dby Piast rodziny
~~swojej nie wyprosił i nie wzbo-~~
~~gacał~~ znośniejsza to jednak,
niż żeby dochody rzeczy-pospoli-
tej obracane być miały na ~~ko-~~
~~gacanie~~ rzyść cudzoziemców; wszakże
i tej niedogodności ~~zaradzić łat~~
przez pewne ograniczenia. Wie-
lu sądzi: że dla zwykłych ~~między~~
~~możnowładzcami~~ ~~zdatności~~ zawiści trudno
aby ~~rodak~~ ziomek ~~mógł~~ ~~osiągnąć~~ osiągnął koronę
że Litwini ~~w tym względzie~~ nie
ustąpią Polakom, Polacy zaś
nie dopuszczą do tronu Litwi-
na. - ~~Wszakże~~ Ale i tę trudność praw-
dziwa miłość ojczyzny usunie
i kraj pójdzie ~~torem~~ wskazanym od ~~przez~~
przodków ~~wskazanym~~ torem, kiedy
Krakusa, Leszka i Piasta do
steru państwa ~~powołano~~ powoływali. Wszakże
dawno jeszcze, Tęczyński lub
Kostka, ~~mogliby bezpośrednio osiągnąć~~
gdyby Senat nie rozdwoił się
~~w swoich~~ w zdaniach!

ale ten zarzut upada wobec tylu wielkich ludzi, którzy z poddanych

zostawali.

że wychodzą

z grona

stan rycerski ~~spośród~~

swojej z krzywdą ~~innych~~ spółziomków, w bogactwa i potęgę nie wzbijał;

Łatwo zaradzić można.

możnowładzcami i narodami

~~osiągnął~~

nie tak

mógłby zostać królem

Nakoniec zarzut, że ~~Aby~~ pod Królem rodakiem krewni ~~Jego~~ jego ~~mie-~~ ~~li~~ ze szkodą Kraju a na korzyść panującego, cśejmy wzrywać ~~jest to~~ będzie ~~zarzut małej wagi~~, ~~przeciwnie~~ dowszem rodzina Królewska ~~służyć może~~ do wzmocnienia węzłów między głową i członkami narodu, ~~a jeśliby~~ kiedykolwiek pomyślała dobro powszechne, ~~dobra powszechnemu opierać się chciała~~ łatwo byłoby ją utrzymać ~~ją~~ w karbach ~~obowiązku~~.

nie zasługuje nawet na żadną uwagę

tylko dopomagać może

a jeśliby kiedykolwiek wątlić

Nigdy jeszcze nie zabłysła większa pogoda ~~zręczność~~ do wyświadczenia téj przysługi ojczyźnie jak dzisiaj. Po wygaśnieniu Piastów, po zgonie Ludwika Węgierskiego, po ostatnim Jagiellonie, pozostawały osoby, na które wzgląd mieć należało; dla tego Jadwigę zaślubiono Jagielle, dla Anny szukano męża we Francyi i w Siedmiogrodzie. Po złożeniu Korony przez Jana Kazimierza, rzecz=pospolita wróciła ~~na nikogo już nie ma potrzeby się oglądać i posiada zupełną wolność wyboru~~. — Ale któż jest nakoniec ~~będzie tym zachwalonym~~ Piastem? Olszowski, lubo się lęka ~~Cenzury~~ ~~wy~~ na swoję Cenzurę, cenzury, ~~wyszedł jednak~~ ~~Xiążęciem Michałem~~ Wiszniowieckiego i szybko ~~przebiega~~ ~~po królu~~ wszystkie korzyści jakie z wyboru jego na państwo spłynąć mogą. Pismo ~~kończy~~ swoje ~~pismo~~ kończy przestrogą że jeśliby, dla jakich przyczyn, Wiszniowiecki Królem zostać ~~wybrany~~ ~~być~~ nie mógł, znajdą się zapewne inni, którzy go dostojnie wyręczyć zdołają.

zaś

do zupełnej niezależności wyboru.

tym najpożądańszym

śmiało jednak wymienił książęcia Michała prze

To pismo, jak widzimy, nie-
lecające się silném rozumo-
niem, dziwnie ~~znalazło jednak najlepsze~~
podobało się szlachcie i ~~przyjęcie między Szlachtą~~, roz-
rzucone w ogromnéj liczbie po
kraju i ~~chciwie i za upodoba-~~
najskwapliwiej ~~niem~~ czytane, zapewniło wy-
bór Michała; lecz ~~Wiszniowieckiego~~
~~Wszakże~~ Olszowski niesłychaną
podjął ~~poniósł~~ pracę nim doszedł
do swego celu. Były chwile, że
i sam skłaniał się już do
Xiążęcia Lotaryńskiego
zwłaszcza ~~gdy~~ kiedy ani ~~[illegible]~~
panowie Litewscy, ani Województwa ~~Wiel-~~
wielkiego Xięstwa o ~~[illegible]~~ ~~Piast~~
Piaście słyszeć nie chciały. Dopiero ostatniego
~~jednak~~ dnia Elekcji zaszła ~~[illegible]~~
nagła zmiana umysłów. Stanisław Krzycki podkomorzy ~~nagle się zmienił~~ ~~Podkomorzy~~
Kaliski ~~Kaliski~~ ~~[illegible]~~ pierwszy
~~okrzyknął~~ przed swojém
ośmielił się obwołać Województwem Michała, szlachta
z uniesieniem to ~~[illegible]~~ przyjąwszy, spowo-
dowała przyzwolenie sześciu
innych ~~[illegible]~~ województw; Podkancle-
rzy ~~dzielnie zachęcał~~ naglił do korzys-
tania ~~tać~~ tak pomyślnego początku,
a gdy właśnie znajdował się na polu elekcyj-
ném, ~~znajdował się~~ otoczony
szlachtą pruską i gdy go ~~dole-~~
~~ciały~~ okrzyki województw
Wielkopolskich doleciały, nie wahał się
~~już głośno~~, już piastowanego w sercu
Kandydata ~~głośno~~ głośna na Króla
zalecać. ~~Za nim~~ Na tych miast
poszedł za nim Wojewoda Malborski
Stanisław Działyński, pozyskać dalszych
niebyło trudno, bo Prusacy ~~za-~~
zebrani pod Biskupem Warmiń-

4.

skim, ~~aby się z~~ unikając różnicy z bracią ~~nie mówi~~ chętnie ~~nie z łatwością~~ przyzwolili. Pozostawali Litwini; ~~których pociągnąć~~ tych za swojem zdaniem pociągnąć wziął Olszowski na siebie. W towarzystwie ~~więc~~ Biskupa Płockiego, ~~Wojewody~~ i ~~Kasztelana Sandomierskich~~ udawszy się do ich stanowiska, oświadczył: że przybywają w poselstwie od Senatu i rycerstwa Polskiego. Naprzód zabrał głos Biskup Płocki następnie sam podkanclerzy, zaklinając ~~najusilniej~~ aby się od bratniego narodu nie odłączali i wybranego już Króla Michała przyjęli. Zdumieli się Panowie, lecz szlachta ~~zawołała~~ aby dłużej nie zwlekać i dobrej rady usłuchać. Prymas Prażmowski który pragnął widzieć na tronie Kondeusza, z boleścią postrzegł zamiary swoje zniweczone, lecz z urzędu, acz niechętnie, musiał obwołać ~~Królem tego któremu nigdy Tronu nie życzył~~ niużyczonego książęcia.

Ten obrót rzeczy okazał, komu rzeczywiście Michał winien był koronę. Prażmowski wyrzekł: iż palec Pański to sprawił, obecny Jan Sobieski trafniej ~~utrzymywał~~ podobno szepnął: że to sprawiła Cenzura.

W krótce po wstąpieniu Michała na tron, radził ~~Królowi~~ pomyśleć o wyborze małżonki, lubo ~~on~~ pierwszy odstręczał go od zawsze ~~[illegible]~~

na wybór

więc Jana Gębickiego — Jana Tarły wojewody, i Aleksandra hrabi z Tarnowa Kasztelana Sandomierskiego,

gromadnie krzyknęła:

Królem

mu Olszowski

od małżeństwa kiedy jeszcze Xiążęciem; za jego też zdaniem podkanclerzego postanowiono odezwać się o rękę Arcyksiężniczki. Król poruczył mu w tym celu poselstwo do Wiednia. Prymas tak dalece był temu przeciwny, że nie tylko Olszowskiego od przedsiębranej drogi odwodził, ale osobnym listem, wszystkie wątpliwości na radzie Senatu przełożone, Królowi powtórzył. Podkanclerzy zlecone sobie poselstwo zręcznie i śpiesznie załatwił, tak dalece iż w grudniu 1669 roku, zwykłe obrzędy zaślubin w Wiedniu odbywszy już w Styczniu stanął z powrotem w Polsce. W kilka tygodni później miał zręczność zbić przed sejmem rozsiane po kraju, podczas nieobecności swojéj, potwarze. Odczytał tylko daną sobie instrukcyję, i otwarcie opowiedział co na dworze Cesarskim czynił i tą jawnością działania zarumienił i do milczenia przywiódł swoich przeciwników. Jeszcze, w tym samym roku imieniem Królewskiem udał się do Gdańska, dla przyjęcia przysięgi na wierność urzędu i ludu tego miasta. Mowa którą on przy tém zdarzeniu wyrzekł, dotąd dochowana została.

Z każdym dniem wzrastało znaczenie Olszowskiego, lecz w tymże stosunku mnożyła się liczba jego nieprzyjaciół,

obadwaj wielcy pieczętarze Koronny i Litewski, rozrzuconemi po kraju listami, starali się zebraną na sejmikach szlachtę przeciw niemu ~~Olszowskiemu~~ ~~rozjątrzyć~~, ale potwarze ~~przyjęte nie były~~ oskarżony w liście ~~do~~ Marszałka sejmowego pisanym, odkrył ~~prawdziwą~~ rzeczywistą przyczynę niechęci. Wszakże ~~[illegible]~~ te zatargi ~~nie przyszło do~~ a mało krwawych rozprawy ~~obadwaj kanclerze [illegible]~~ nie wywołały, gdy obaj kanclerze, gwałtownie na ~~[illegible]~~ nieobecnego ~~Olszowskiego~~ powstając, targnęli się na jego uczciwość, nie ścierpiał tego podkomorzy Kraw- Aleksander Załuski, swagier ~~podkanclerzego~~ Ol- spowskiego i zarzuty Kanclerza Paca, nazwał litewskiém kłamstwem. Te słowa, ~~obelgę~~ wszyscy Litwini ~~Cały naród litewski~~ za narodową ~~[illegible]~~ przyjąwszy, ~~[illegible]~~ na Załuskiego, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ rozerwaniem, groziła, zaledwo ~~[illegible]~~ wdaniem się swojem ~~[illegible]~~ burzę ~~[illegible]~~ ukoili. ~~Wszakże~~ Ale ta ~~[illegible]~~ zapamiętałość nieprzyjaciół, do tego stopnia Olszowskiego dręczyła, że ~~[illegible]~~ pieczęć złożyć i dwór ~~[illegible]~~ postanowił, ~~[illegible]~~ wytrwałość króla Michała, ~~[illegible]~~ sprawiły: że ~~[illegible]~~ go z Kanclerzem Litewskim. nakoniec pojednano. ~~Polska i obrócona została [illegible]~~ Turcy nie znajdując nigdzie oporu, korzystając ~~[illegible]~~ z wewnątrz ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zawiązane

Ta zwada wśród okropnego zgiełku, ~~wszystko~~ izby poselskiej rzucili się król i senat tę ~~postanowił~~ i tylko niczém niezrażona ~~tudzież~~ oraz usilne zabiegi senatu

Tymczasem gotowały się gwałtowniejsze niebezpieczeństwa; Polska leciała w otchłań zguby.

Fzaburzeń

nie znalazły rozgłosu; do Jana Kierdeja

te

Fzaburzeń

wypowiedzieli wojnę i z przeważnémi siłami pomknęli się w kraju. Zdawało się że wobec tak groźnego najazdu, namiętności umilknąć, wszyscy o domowych zatargach zapomniawszy otoczą króla i spólnie z nim środki obrony obmyślą, ale na nieszczęście osobista nienawiść panów zagłuszyła głos obowiązku i przedewszystkiém chciano Wiszniowieckiego pozbawić korony. Te niecne zamachy panów, do wściekłości oburzyły szlachtę, stanęła w obronie króla konfederacja gołębska. Wówczasto #

Król miał osobiście udać się do obozu, i stanąć na czele wojska; podkanclerzy z urzędu mu towarzyszył; ale świeże i gwałtowne wstrząśnienia tak głęboko ugodziły w serce króla, że mu ani odwagi do działania ani sił do życia nie starczyło. Schorzałego przywieziono do Lwowa, gdzie na dniu 10 listopada 1673, burzliwe panowanie śmiercią zakończył. Nie-

kanclerzy dał dowód swojéj miłości dla kraju, okrutne środki doradzane poskromienia prysa statecznie odrzucał a lubo z urzędu przy osobie królewskiej znajdować się był obowiązany, chroniąc od większego jeszcze rozerwania uręcz oświadczył: że namiętnych uchwał konfederacyi pieczętować będzie. Tak pierwszy zapęd wstrzymawszy później wszelkich sił dokładał aby zbliżając rozróżnionych do zgody pokój wewnętrzny przywrócić.

Po tém pojednaniu postanowiono, najdzielniej wojnę z Turkami odpierać; król osobiście pociągnął do obozu, ale kiedy król schorzały przewieziony został do Lwowa i tam śmiercią burzliwe panowanie swoje zakończył. Szczęśliwy monarcha w testamencie swoim wynurzył wdzięczność Olszowskiemu za wszystkie doznane z jego strony zasługi jak równie za to: że wiernie przy nim dotrwał aż do ostatniej chwili życia.

Podczas bezkrólewia podkanclerzy zamyślał usunąć się do Rzymu skoro atoli ten zamiar odgadniono, wnet hetman wielki koronny Jan Sobieski wyjazdowi przeszkodził znajdując dogodniejszém dla swoich widoków zatrzymać go w kraju

5.

i korzystać z jego rad, wpływu i doświadczenia przy następującym wyborze. Wszakże postępowanie Olszowskiego było zupełnie od dawniejszego różne. Zrażony ostatniém niepowodzeniem nieoświadczył się jawnie za nikim.

Książę Lotaryngski wzywał jego pomocy, lecz podkanclerzy odpowiedział: iż postanowił nie wtrącać się do niczego i wszystko zdać na wolą Opatrzności. Jakoż przy wyborze Sobieskiego, prócz poselstwa odbytego z innymi Biskupami do Królowéj z ostrzeżeniem: aby zaniechała wszelkich starań, na korzyść Książęcia Lotaryngskiego, widziemy iż podkanclerzy był zupełnie nieczynnym, w liście tylko do Kardynała Ursini czyni wzmiankę że sprzyjał Hetmanowi Sobieskiemu, i że chętnie pragnąłby okazać się względem niego Mucjanem, jeśliby Wespazianem zostać zamyślał.

Skoro wybór padł na Jana III, zasłużona nagroda nieminęła Olszowskiego, Prażmowski nie wiele uprzedził śmiercią swoją zgon Króla Michała, następca jego Biskup Kujawski Czartoryjski umarł podczas Bezkrólewia, nowy więc Król mianował w Styczniu 1674 Arcybiskupem Olszowskiego,

a nadto zapowiedział mu

wyjednanie Kardynalskiej dostojności, lecz Prymas nie przyjął przyjął Kapelusza tak jak dawniej przed Królem Michałem i podobnie zaszczytu.

wymowił się już ofiarowanego

Kardynał Altieri w Rzymie otrzymaniem potwierdzenia go na Arcybiskupiej stolicy, na początku 1675 roku nadeszły Bulle i Pallju Olszowski udał się do Frauenburga, gdzie Biskup Warmiński Jan Stefan Wydżga obrząd włożenia Palljusza dopełnił. Rzeczą jest godną uwagi, że przy tej nowej dostojności pieczęć zatrzymał, lubo Kanclerze i Podkanclerze duchowni po objęciu wyższego biskupstwa z urzędu ustępować winni. To dało powód do pewnych nieporozumień między nim a Królową. Marja-Kazimira, mimo jego wiedzy posłała do Rzymu prośbę o Kapelusz Kardynalski dla Biskupa (Janson Forbin) marsylskiego Zansona Forbę. Co sprzeciwiało się zwykłemu porządkowi, i gdyż podobnego rodzaju pisma, przechodzić musiały przez ręce Kanclerskie; Olszowski więc przestrzegł Królową aby na przyszłość tego unikała, Że zaś jeszcze podskarbi Morsztyn, wdzierał się w urząd Kanclerski Olszowski osobném pismem upomniał go: aby nie ważył się otwierać listów

do podkanclerzego przesyłanych. Ten opór Królową obraził, jeszcze Prymas siestrzana swojego na scholasterją Łęczycką posunął, na kandydata zalecanego i gdy w żwawszej nieco rozmowie Arcybiskup przypomniał że tylko odblaskiem promieni mężowskich jaśnieje. Musiała to upokorzenie w sobie stłumić, bo życzliwość Arcybiskupa była dla niej niezbędną. Po wielu województwach postanowiono opierać się jej koronacyi; jedno słowo Prymasa mogłoby ją na zawsze tego zaszczytu pozbawić.

Spółcześnie nie małe różnice między Arcybiskupem a Biskupem Krakowskim Andrzejem Trzebickim który odmawiał Prymasom prawa spełniania obrzędów Biskupich za granicami własnej Archidjecezji, zapowiedział iż niedozwoli mu ani Króla w Krakowie koronować ani nabożeństwu przy pogrzebie Jana Kazimierza i Michała przyszło więc do rozstrzygnienia tego sporu w drodze sądowej. Prymas zgromadził wszystkie dowody i przesłał je swojemu obrońcy do Rzymu, a prócz tego ułożył osobne pism o Arcybiskupstwie Gnieźnień-

niechęć wzajemna jeszcze się więcej zajątrzyła kiedy bez względu przez Królową Marji Kazimierze, królowa powstały drzejem Trzebickim przewodniczyć.

skim które wydrukowawszy, rozesłał po wszystkich województwach, z odezwą do szlachty aby obronę ~~sprawę~~ pierwszeństwa Kościoła Gnieźnieńskiego posłom swoim na sejmie ~~popierać~~ ~~zalecił~~ pomierzyła.

Kongregacja Rzymska wydała pod dniem 6 Grudnia 1675 ~~swój~~ wyrok, mocą którego Biskupowi Trzebickiemu milczeć w tej sprawie nakazano. Prymas wysłał natychmiast Załuskiego do Krakowa, ~~do tych~~ w zamiarze uchylenia ~~czasowe~~ z trwających nieporozumień ~~ja~~ zgodnie je ułatwiono, i wkrótce i Olszowski odwiedzając swego przeciwnika ~~w którym~~ szczerze się z nim pojednał. ‖

Nadszedł Dzień koronacyjny, poprzedzony ~~nadszedł przed tym~~ obrzędem ~~odbyte~~ pogrzebowym ~~to pogrzeb~~ dwóch ostatnich Królów. Olszowski z największą pociechą skronie Jana III i jego Małżonki koroną polską ozdobił. Pod koniec sejmu ~~koronacyjnego~~ pieczęć mniejszą złożył, i pragnął usunąć się do swojej Archidyecezyi; wszakże gdy Król ~~wyruszył~~ wyruszył do obozu i Prymasa zobowiązał rządy, namiestnicze stolicy sprawować. W ciągu tego zarządu nadeszła wiadomość o otoczeniu przez Turków wojska pod Żurawnem. Prymas na usilne nalegania przeszłej ~~królowej~~ Marji-Kazimiery ~~nalegania Królowej zatrwożonej niebezpieczeństwem~~, wydał wici na pospolite ruszenie. Król ~~wyszedł~~ ~~z~~ niebezpieczeństwo

odwrócił, ale ~~[illegible]~~ prymasowi ~~zganił~~ to przywłaszczenie władzy najwyższej ~~[illegible]~~ skończonej wyprawie zebrał się znowu Sejm w Warszawie, Olszowski nad życzenie królewskie ~~[illegible]~~ później do stolicy przybył. Smutek po stracie brata i potrzeba sporządzenia barwy żałobnej dla dworu do ~~[illegible]~~ zwłoki. Był to ostatni sejm na którym się znajdował, głównie starał się na nim o pożytek swojego kościoła. Gniezno bowiem, stolica tej Archidyecezyi nie ulegała władzy Arcybiskupa, owóż domagał się aby w zamianę zapewne dobra których odstępował ~~poddać~~ same miasto pod rządy Jego i jego następców poddać. Posłowie przychylili się do tego ~~Jego~~ żądania i już osobną uchwałą stwierdzić je mieli, ~~[illegible]~~ gdy marszałek Sejmowy i wyznaczeni ~~sejmowi~~ posłowie do ułożenia konstytucji przemówili ~~[illegible]~~ o nagrodzie ~~[illegible]~~ dla siebie. Tak niesłuszne żądanie oburzyło prymasa ~~[illegible]~~ więc rzecz cała ~~[illegible]~~ w odwłokę i przedawnienie poszła. ~~We~~ Wewnętrzne rozterki między miastem Gdańskiem i ludnością wymagały obecności Królewskiej wezwano Prymasa aby przybył wspierać Króla ~~[illegible]~~ radą swoją ~~[illegible]~~

ostro zganił.

dały powód

Wład. Mich. Skoraszewski

nie mógł, lecz już tej posługi wykonać ~~[illegible]~~ bo kilka dni po ~~[illegible]~~ przyjeździe

nagle zachorował. Stanisław Witwicki wówczas Rejent Kancellaryi Kr

Koronnej, ~~[illegible]~~ późniejszy Biskup Poznański, który na nieszczęście wdawał się w leczenie, ~~przepisał~~ ~~przepisał mu jakie~~

przyniósł ~~[illegible]~~ mu jakieś lekarstwo. ~~[illegible]~~ Braun lekarz Królewski nie o tem nie wiedząc zapisał

zupełnie ~~[illegible]~~ inne, ich sprzeczność tak była szkodliwą że w trzecim dniu choroby, dnia 29 Sierpnia 1677 r.

chory rozstał się z tym światem. Król wielce go żałował, rzecz pospolita ze smutkiem straciła, Gdańszczanie wspaniałem przeprowadzeniem zwłok jego, dowiedli

mu uszanowania i wdzięczności. Zwłoki zmarłego przeprowadzono do Gniezna ~~i złożono~~ i w grobach arcybiskupów. ‖ złożono.

pochodzi najbarziej z niedostatku akcentu. Z prawideł niżej wyłożyć się mających postrzeżemy, że odmieniająca się samogłoska, ~~mają~~ oznaczona ~~nad sobą~~ akcentem wymawia się ~~istot~~ właściwém sobie brzmieniem, bez zmieszania z inną; lecz tracąc akcent, przeszedłszy do mowy pospolitej zwyczajnie zamienia się na głoskę bliską lub podobną sobie.

§ 473. ~~Odmieniają~~ Głoski podległe odmianie mają między sobą wiadome powinowactwo, według którego stosownie do brzmienia, wzajemnie ~~od~~zamieniają się, mianowicie zaś: а i я przechodzą na е; э i ѣ podobnież powinowate są głosce е; е ~~zamie~~ odmienia się na іо i о; о ~~zamienia~~ odmienia się na а.

§ 474. Я. Е. — Głoska я, bez akcentu brzmi jak е; np. wyrazy ячмень, яйце, тяну, вяжу, заяцъ, отчаяніе, wymawiają się: ечмень, ейцо, тену, вежу, заецъ, отчаеніе. Na końcu wyrazów głoska я zachowuje właściwe swoje brzmienie; np: дядя, Россія, линія, время, имя. W zakończeniu przyp. Ego zaimka osobistego osoby 3ciej rodzaju żeńskiego (ея), końcowa głoska я, mając nawet akcent nad sobą ~~nie~~ brzmi jak ё (ob. § 476, 3.); np: я знаю её; я быть у неё.

§ 475. А. Е. — Jeżeli przed głoską а zdarzy się jedna z przyciskowych (ж, ч, ш, щ) wtedy zamienia na а; np: zamiast ногямъ, рощямъ, mówią i piszą ногамъ i рощамъ (ob. § 28); a przeto а po ж, ч, ш, щ, może być nazwana głoską я zmienioną w napisaniu. Godna jest uwagi że ta głoska (а) w tym razie zachowuje jeszcze jedną własność głoski я; a mianowicie: niemając nad sobą akcentu,

str. 457.

brzmi (po przyciskowych ж, ч, ш, щ) jak e; np. razy: жаhѣю, часы, шаhунъ, щадить. Na końcu wyrazów dzwięk a zostaje bez odmiany: np. рогожа, скоромеча, каша, роща.

§ 476. Э. Е. Ѣ. — Pierwsza z tych liter jest właściwie samogłoską i brzmi bez żadnego obcego dzwięku jak polskie e, niemieckie ä, francuskie é; np: w wyrazach: это, эхъ, экваторъ, этимологія, Поэма, Поэ...

str. 458. Ostatnia (ѣ) jest jak powiedziano wyżej (§ 13) głoską złożoną z dwóch liter йэ, i brzmi na początku wyrazów i zgłosek, tak jakby wymawiały się te dwie głoski; np: ѣда, ѣмъ, ѣхать, уѣхать, поѣсть, прóѣсти (йэда, йэмъ, йэхать, уйэхать, пойэсть, проиэсти). Po spółgłoskach zaś, t. j. we srodku i na końcu wyrazów i zgłosek wymawia się brzmieniem zbliżoném do dzwięku э, t. j. poprzedzające ѣ więcej skraca się; np w wyrazach: бѣда, утѣха, въ морѣ, въ полѣ. W wyrazach: гнѣзда, звѣзды, сѣдла, пріобрѣлъ brzmi jak ио, t. j. гниозда, звиозды, сиодла, пріобрйолъ — Głosko Е. wymawia się czworakim różnym sposobem:

1. Na początku wyrazów i zgłosek, jak ѣ albo иэ; np: wyrazy: единъ, ельникъ, троекратный, своевольный, wymawiają się иэдинъ, йэльникъ, троиэкратный, своиэвольный.

2. We srodku wyrazow i zgłosek, t. j. po spółgłoskach podobnież brzmi; ale (równie jak brzmienie głoski ѣ w tym razie) bliżej do dźwięku э; np: честь, лесть, море, времени, i t. d.

3. Kiedy nad głoską е jest akcent, i samogłoska (oraz spółgłoska) następującej syllaby jest twarda (а, о, у, ы, ъ), wtedy brzmi jak йо; np: елка, твердо, дерну, блеклый, медъ. Toż samo ma miejsce kiedy е znajduje się na końcu wyrazu: житье, сине, мое. W tém zdarzeniu niekiedy kładzie się nad głoską е znak

: дwukropek; np. chïзы, берёза.

4. Jeżeli przed głoską e, brzmiącą jak ŭo (t.j. mającą nad sobą akcent i poprzedzającą ~~zgłoskę~~ syllabę samogłoskę twardą) znajduje się jedna z przyciskowych (ж, ч, ш, щ) albo językowa (ц) wtenczas e brzmi jak o; np. wyrazy: жehmъ, чepcmвъ, шehкъ, щemка, лицемъ, еще, wymawiają się: жohmъ, чopcmвъ, шohкъ, щomка, лицомъ, ещо.

Dla łatwiejszego wrażenia tych prawideł i ~~wy~~ zachodzących w nich wyjątków, podajemy następne ich obejrzenie:

ŭo albo o:

1. przed zgłoskami twardemi (берёза, варёный, лёдъ), ob. wyżej 3.

2. Na końcu wyrazów (жumвё, сиuё) ob. wyż. 3.

3. W przyp. 2gim liczby pojed. imion rodzaju żeńsk; np: земhёю, зарёю, tudzież ze skróceniem: земhёй, зарёй.

4. Kiedy przed samogłoską twardą zgłoski następującej znajduje się spółgłoska gardłowa (г, к, х) lub z przyciskowych prostych ж, ш, niecierpiące po sobie samogłoski miękkiej np. dahёкiй, заcmёгив, niedшu.

uэ, albo э:

1. Przed zgłoskami miękkiemi (гре́бень, вре́мя, че́сть) ob. wyż. 2.

2. W wyrazach cerkiewno-sławiańskich, w mowie gminnej, w nieużywanych; np: уже́, сіе́, жumіе́.

3. Oprócz wymienionych ~~na~~ zdarzenia na kolumnie lewej, e przed samogłoskami i spółgłoską zawsze wymawia się czysto, np: khе́ю, ше́ю, въше́ѣ, мое́ю, мое́и, бе́й i t.d.

4. Przed samogłoską twardą, którą poprzedza złożona ч, щ i ц; np. меча, печка, безчещу, отецъ.

Str. 460. 5. W czasie teraźniejszym słów, zakończonych na eme w drugiej osobie liczby mn., bez względu na to że za niem idzie samogłoska miękka e; np. даёме, несёме, берёме.

6. W imionach rzeczownych, kiedy w przypadkach pobocznych samogłoska twarda zamienia się miękką; np: дёготь, дёгтю, берёза, на берёзѣ. i t.d.

5. Przed zgłoskami twardemi tera e brzmi czysto, jak ue ѣ, jeszcze w następnych razach:

a. W przysłówku не przyimku безъ, złączonych z imionami; np: нéдрук, нéмочь, бéзмоточ, i t.d.

b. Kiedy głoska twarda według prawideł pisowni albo w pochodzeniu zamienia się na miękką np: деревенской zam. деревенскій, земской zam. земскій, ветхій, ветошь, честь, честно i t.d.

c. W niektórych wyrazach, bez jawnej przyczyny, np: трéскаю, брéзгую, брéжу, чéрпаю, бéрковецъ, пéрвый i t.d.

§ 477. O. A. — Jeśli głoska o nie ma nad sobą akcentu, wtedy brzmi prawie jak a, np: choć wyrazy: хорошо, говорить, мohодой, wymawia się: харашо, гаварить, маhадой. Wszakże należy pamiętać że ~~ta~~ ten dźwięk zmienny nie jest właściwie głoską a, lecz trzyma niby środek między o i a. W zakończeniu przyp. Str. 461. Tego imion przymiotnych (аго) mającém akcent na przedostatniej głoska a wymawia się jak o; np: бóльшáго, крутáго, wymawia się бóльшова, крутова.

§ 478. U. — Głoska ta na początku zaimku osobistego 3ciej osoby brzmi nakształt dwugłoski йи; np: ~~słowa~~ wyrazy: ихъ, имъ, ими, wymawiają się йихъ, йими, йимъ.

II. O wymawianiu półsamogłosek.

§ 479. Półsamogłoska twarda ъ, ~~pochodzi~~ wynikła ze skrócenia lub niedomówienia głoski o

(§ 14), ~~udziela~~ nadaje spółgłosce poprzedzającej brzmienie twarde, głuche; np: кohъ, моръ, шестъ, станъ; półsamogłoska zaś b. t. j. połowa u, zmiękcza brzmienie samogłoski; np: кohь, спорь, шесть, стань. Półsamogłoska ŭ (po samogłoskach) wymawia się prędko, nierozdzielnie z poprzedzającą samogłoską; i nieczyni osobnej syllaby; np: дай, сей, мой, вый.

§ 480. Brzmienie półsamogłosek: ъ i ь, po przyciskowych (ж, ч, ш, щ) ~~była~~ ~~wła~~ ~~bynajm~~ w niczém się nie różni; np wyrazy: ножъ i рожь, мечъ i сочь, мышь, i chѣпишъ, ноцъ i тоцъ, w zakończeniach swoich brzmią zupełnie jednakowym sposobem.

§ 481. Jeżeli po przyimku zakończonym półsamogłoską ъ, idzie wyraz zaczynający się od ~~samogłoski~~ u, wtedy obie te littery wymawiają się jak dwugłoska bl; np wyrazy: въ иномъ, съ Иваномъ, предъидущій wymawiają się: выномъ, сываномъ, предыдущій.

III. O wymawianiu spółgłosek. str. 462.

§. 482. Spółgłoski płynne (л, м, н, р) brzmią zawsze jednostajnie i niezmiennie, a stają się tylko twardémi lub miękkiemi ~~od~~ przez następną samogłoskę lub spółgłoskę; np: лавка, лямка; мать, мять; нами, няня; радь, рядъ; дohъ, дohь; конъ, конь; соръ, ссорь.

§ 483. Samogłoski twarde (п, ф, к, х, т, ш, с) zatrzymują brzmienie przed samogłoskami, na końcu wyrazów oraz przed płynnémi i przed twardémi; np: пара, фракъ, такъ, ~~кар~~ краса, храмъ, ткать шкафъ, стокъ.

§ 484. Ze spółgłosek twardych odmieniają się w brzmieniu: с, т, к, w następnych razach.

1. С przed głoskami miękkiemi: б, г, д, ж, з, brzmi jak odpowiadająca jej miękka з; np. wyrazy: сбыть, сгоняю, сдаю, сжимаю, сзываю, wymawia się: збыть, згоняю, здаю, зжимаю, ззываю.

2. Т przed głoskami miękkiemi: б, г, д, ж, з, ~~wymawia się~~ brzmi tak prawie jak д; np. ~~ch~~ wyrazy: отбыть, отгадать, отжить, отзывъ, wymawiają się: одбыть, оддать, одгадать, оджить, одзывъ.

3. К brzmi jak х: w ~~wyrazie~~ zaimku кто (хто) i w przyimku къ przed wyrazami zaczynającemi się od tejże głoski к; np: къ кому, wymawia się хкому.

str. 485. Spółgłoski miękkie: б, в, д, ж, з, zatrzymują brzmienie swoje przed samogłoskami, przed spółgłoskami płynnemi oraz przed miękkiemi; np: баба, внѣ, здѣ, дно, жру, здѣсь; lecz przed spółgłoskami twardemi i na końcu wyrazów wymawiają się jak odpowiednie im ~~ф~~ twarde; np. wyrazy: (przepisać)

§ 486. Z pomiędzy spółgłosek miękkich, jedno г zastępując w abecadle rossijskiém dwie littery łacińskie: g i h brzmi różnie według różnego zdarzenia; mianowicie zaś:

1. Na początku i we środku wyrazów jak g; np: громъ, глазъ, губа, нагуба, гнусь, горе, игра; w wyrazach bezpośrednio pochodzących ~~ze~~ z języka cerkiewno-sławiańskiego przed samogłoską brzmi jak h; np: Господь, благо, Бога i t. d.

2. W wyrazach przybranych z języków obcych, wymawia się stosownie do brzmienia tej głoski którą wyręcza np. Географія, губернія, госпитальъ, герой (Geographia, gubernium, hospitium, heros).

3. Na końcu wyrazów, podług prawidła wyłożonego w § 485, jak к; np: другъ, порогъ, снѣгъ, wymaja się: друкъ, порокъ, снѣкъ.

4. Na końcu wyrazow: Богъ, убогъ, przed głoskami к i т, oraz w ~~słowach~~ wyrazach z obcych języków wziętych, zakończonych na ръ, jak х; np: мягкій, ногти, Петербургъ wymawiają się: мяхкій, нохти, Петербурхъ. str. 464.

5. W przyp. 2gim rodzaju męzkiego i nijakiego ~~imio~~ przymiotników i zaimkow zakończonych na аго, яго, ого i его, głoska г wymawia się jak в; np., wyrazy: краснаго, синяго, одного, моего, wymawiają się: краснава, синева, однаво, моево.

§ 487. Głoska złożona z ~~wymaw~~ brzmi jak ш: w wyrazie что (што) tudzież przed н; np: скучно, нарочно, свѣчникъ, wymawiają się: скушно, нарошно, свѣшникъ.

Uwaga 110. Zachowując te prawidła pamiętać należy że są oparte na zwyczajnym i powszechnie przyjętym wymawianiu języka rossijskiego; księgi zaś cerkiewno-sławiańskiego ta się czytają ~~się~~ jak piszą; np, wyrazów: единаго, моего, Петръ, niewymawiają: единава, моево, Пётръ.

Rozdział drugi.

O wymawianiu wyrazów.

§ 488. W wymawianiu wyrazow, oprócz przyzwoitego wymówienia każdej ze składających je głosek, należy szczególniej zwrócić uwagę na miejsce akcentu nad wyrazem:

§ 489. Akcent jak już wyżej (§ 34) powiedziano, jest podniesieniem głosu nad jednej ~~z~~ z syllab wielozgłoskowego wyrazu. Zgłoska na której znajduje się akcent nazywa się długą wszystkie zaś inne zowią się krótkiemi - Akcent, str 465

służy naprzód ku zebraniu w jedną całość składających wyraz zgłosek, powtóre potrzebny jest do rozróżnienia wyrazów podobnych (np. мýка, мукá, нóдамъ, нóдамъ) albo jednakich grammatycznych zakończeń np: рукú, рýки; бóйска, бойскá; засвáмъ, засвíмамъ; выхóдимъ, вы́хóдимъ; potrzecie jest ważnym w układzie miar wierszowych.

§ 490. Wszystkie prawidła akcentu w języku rossijskim nie są jeszcze oznaczone z zupełną ścisłością: zależy on szczególnie od użycia, odmieniającego się bardzo często bez widocznej przyczyny, a wszliczenie zatem wszystkich zmian w tym względzie jest powinnością słownika. My przestaniemy w tém miejscu na: a) wyłożeniu prawideł ogólnych akcentu; b) wskazaniu przechodzenia akcentu z odmianą gramatyczną wyrazów i c) na wyliczeniu zdarzeń szczególnych w których akcent odmienia znaczenie wyrazów.

1. Prawidła ogólne akcentu

§ 491. Akcent wyrazów, jako środek zjednoczenia syllab w wyrazach wielozgłoskowych, otrzymuje miejsce swoje najwięcej od uformowania wyrazu, i dla tego właśnie, podając prawidła akcentu należy zwracać uwagę na to pochodzenie, rozróżniać wyrazy proste od złożonych pierwotne od pochodnych.

str 466.

§ 492. Wyrazy pochodne pierwszego rzędu, jednozgłoskowe (np. громъ, долъ, былъ, два, я, ты, онъ, братъ, дать, сѣсть, тамъ, гдѣ, на, безъ, дня, ахъ, ой) właściwie znowu dumają

Przemówienie Mikołaja Malinowskiego do Adama Kirkora na obiedzie, na cześć Jego danym d. 31 grudnia 1860 roku, na którym współpracownicy Kurjera Wileńskiego złożyli Mu Jego wizerunek.—

W tym ostatnim dniu, tak pamiętnego dla nas roku, wezwaliście mię do złożenia hołdu poważania i przyjaźni drogiemu, obecnemu tu między nami, Adamowi Kirkorowi. Winienem ten zaszczyt, przywilejowi wieku; ale, nie mniej, wdzięcznym wam jestem, bo ile razy przychodzi mi oddawać sprawiedliwość prawdziwej zasłudze, tyle razy serce mi wyżej bije i starą pierś gorętsze rozgrzewa uczucie.

Podobało się Bogu dotknąć mię utratą wzroku; ale w miarę, jak zewnętrzne przedmioty poczęły zasuwać się przedemną, coraz ciemniejszą oponą, wewnętrzna iskra duszy coraz jaśniej błyskać poczyna. Zwierciadło przeszłości, i dalsze i szersze, zatacza koło, pozwólcie więc, abym wam opowiedział obrazy, przesuwające się na jego powierzchni.

Oto, widzę, cofnąwszy się na lat dwadzieścia, w czas, co nie powrótnie przeminął, widzę, że stoi nadobny młodzieniec i ma wstąpić na łodkę życia. Pod jego nogami pędzi bystry potok, podwodne wiry, ~~groźnemi~~ kiemi krągami, brzegi najeżone skałami. Łódź co chwila

roztrącić się o nie może, ale młodzieniec na to nie baczy; wytężył wzrok w Niebo i tam w gwiaździstej plejadzie wielkich naukowo narodowych postaci, upatruje i dla siebie choć drobnego miejsca. To długie wpatrzenie się skrzepiło jego ducha, odważnie wskoczył do łodzi; poniosły go spienione nurty i mimo zewsząd czyhające niebezpieczeństwa, jakby na dowód, że będzie w przyszłości potrzebnym, łódź doniosła go szczęśliwie i na pięknym, kwiecistym brzegu stanęła. Zaledwo dotknął stopą tej ziemi, wnet spójrzał około siebie rozumnemi, a ciekawemi, oczami i postrzegł, że ogromu widzianych przedmiotów nie rozumie; że dolatujące do niego brzmienia są dlań nie pojęte; że, obeznawszy się, mniej-więcej, z obecnością, przeszłość jest dlań zamkniętą kluczem tajemnicy. Duch się jego zniespokoił i zapalił nieznanem dotąd pragnieniem. Chęć poznania wszystkiego, co się około niego działo, chęć przeniknienia przeszłości, będzie odtąd zadaniem jego życia. A więc, skoro zapewnił skromne, a niezbędne, potrzeby bytu, cały czas i dzienne wytchnienie i nocne czuwania, poświęcił rozszerzeniu obrębów swej wiedzy, szukał znajomości z ludźmi, co nauką i doświadczeniem mogli stać się jego

братъ, дать, сѣсть, тамъ, гдѣ, на безъ, дня, ахъ, ой, собъ właściwie znowu dumaję

przewodnikami, ~~mi~~ synowską miłością i uszanowaniem umiał jednać ich serca dla siebie; każdy oszczędzony grosz ciężkiej pracy, obracał na nabycie książek, rękopismów, wizerunków, pamiątek narodowej przeszłości; a kierowany ~~duchem~~ wrodzonem uczuciem porządku, złożył z nich piękną całość, użyteczny skarbiec lat minionych i dziś jeszcze z radością i korzyścią, przez bliższych swoich oglądany. Dokazał tego szlachetny zapał zacnej duszy. Cześć więc zapałowi odwadze młodzieńca!

Lata biegły, zasób wiedzy i doświadczenia wzrastał; męzka siła potężniała; środki dzień każdy mnożył; rosła liczba przyjaciół, a pragnienie rozszerzenia ~~wiedzy~~, było ~~[illegible]~~ tak żywe, tak naglące, jak w pierwszych chwilach zawodu. Rozpatrzywszy się w dziejach rodzinnej ziemi, poznał, że wiele jeszcze badać, wiele zgłębiać przyjdzie, nim wszystko, co chmura wieków przysuła, wynurzy się na dziejowe dzienne światło. Głos kumejskiej Sybilli: antiquam exquirite matrem (szukajcie odwiecznej matki) zabrzmiał w jego duszy, jak rozkaz dalszego życia, jak proroczy zwiastun przyszłości. W głębi ziemi poszukiwać należało, czego pisana głoska

nie uczyła, czego głos żywy nie opowiedział; rzucił się więc do rozkopywania ojczystych kurhanów, cały czas wolny od ~~ciężkiej~~ powszedniej pracy, poświęcał poozwiedzaniu tych zwłaszcza stron Litwy, co dziś puste, lasami porosłe, bagniskami zapłynione, mrowiły się pełnem bohaterstwa i poezji życiem przodków. Pierwszym ze starożytnej mogiły wykopanym, rycerskim pierścieniem, ślubował wierność i miłość tej ziemi, której dobro, w miarę sił swoich, postanowił wzmagać aż do grobowej deski. W tym okresie czynnego swojego życia, zebrał ten piękny i nauczający zapas wykopalisk kruszcowych, broni kamiennej, rzadkich posążków i na pożytek powszechny ozdobił niemi nasze Wileńskie Muzeum. ~~W tym~~ czasie ~~wydał~~ przygotował do wydania swoje pełne treści i dojrzałych badań, zarysy starożytnej Litwy; ważne rozprawy archeologiczne i te ujmujące przechadzki po Wilnie, które powszechność tak wdzięcznie przyjęła.

I to wszystko przedsiębrał i dokonywał wówczas, kiedy żelazny ucisk panował nad umysłami; ~~w Litwie~~ kiedy siły najodważniejszych mdlały; kiedy zdawało się, że niema już przyszłości; że pamiątek ojczystych; że podań dziejowych; że chwały i mowy

братъ, дамъ, сѣсть, тамъ, гдѣ, на безъ, дня, ахъ, ой, ~~сѣ~~ właściwie znowu dumała

przodków, na zawsze wyrzec ~~się~~ przyjdzie. Głuche milczenie ~~zdawało się~~ kraj objęło; życie obywatelskie umilkło; nie było na całej Litwie ani jednego organu, w którymby można było złożyć: swych myśli przędzę i swych uczuć kwiaty, a potrzeba była nagląca; złe krzewiło się z zatrważającą bystrością, pokolenie odwyknąć mogło od rodzinnej litewskiej myśli. Ta obawa nękała naszego pracownika; skoro więc zabłysła ~~xx~~ zorza, jeżeli nie szczęścia, to przynajmniej chwilowej folgi w ucisku, wnet powziął zamiar piękny, mogący stać się w następstwa bogatym i dzielnie dobijać się począł o założenie czasopisma, naukowego i społecznego, w Wilnie. Wszyscy pamiętamy, jak rozumnie, pracowicie i gorliwie to żywotne przedsięwzięcie popierał, z jakiem poświęceniem ubogiego mienia, o osiągnienie tego szlachetnego zamiaru dobijał się; jak pierwsze powodzenia serdecznie go radowały; jak późniejszy upadek, nie już płonnych nadziei, ale niemal rzeczywistości, duszę jego złamały; jak znowu dźwignąwszy się ~~na nogi~~, pracowitem wydawnictwem teki Wileńskiej, choć w części usiłował zadość uczynić potrzebie kraju; jak i to z rąk mu wydarto, nie stracił serca, ale ~~o nowem~~ około nowego naukowego

przedsięwzięcia, ~~i~~ na nie równie szerszy rozmiar, zabiegać począł i dopóty nie wytchnął, dopóki dla Litwy rodzinnego i jej własnego dziennika nie wywalczył. A więc cześć pracy i wytrwałości męża!

Wolność wydawnictwa była otrzymana, ale na środkach ~~podjęcia~~ wielkiego brzemienia, zupełnie zbywało. Niezbędnym warunkiem wychodzenia go na jaw, było utworzenie drukarni. W naradach z bliskimi siebie, zawsze przychodzono do ~~tego~~ wypadku, że ziszczenie tego żywotnego zakładu było niepodobnem. Uwagi, że obojętność, że oziembłość Litwy, ani obudzić, ani rozgrzać się nie ~~da~~, powinny były zwątlić jego ufność i może do opuszczenia rąk przyprowadzić. Ale On, litewską swą duszą, odgadł dusze spółziomków. Odezwał się do ich rozumu i serca, i choć szczupłe, ale tem zacniejsze grono pośpieszyło z żądaną pomocą. Skoro więc słaby ~~początek~~ zasób dozwolił uczynić początek, pełen wiary i odwagi, wziął się, ze zwykłą sobie ~~dzielnością~~ działalnością, do pracy i drukarnia, jakiej nikt nie oczekiwał, ~~czynną być poczęła~~ stanęła. Dójdzie ona do całego rozkwitu wówczas dopiero, kiedy te sieroty, którym pod cieniem jej prass dano przytułek, w bojaźni bożej, w zamiłowaniu poczciwej pracy, w stosownem oświeceniu ich umysłów,

братъ, дать, сѣсть, тамъ, здѣ, на безъ, дѣя, ахъ, ой, собъ właściwie znowu dumała

nie zatrą się

sercach; ale gdy zasługa Twoja z dniem każdym rośnie, gdy liczba Twych dalekich wielbicieli mnoży się na całej przestrzeni kraju, wzięto by nam, bez wątpienia, za złe, gdybyśmy zaniechali, choć w ten niedostateczny sposób, poznajomić Cię bliżej ze współziomkami. Niech przeto ten oto wizerunek rozbiegnie się po najdalszych zakątach Litwy i na zawsze świadczy o naszej, najczulszej ~~zawsze~~ dla Ciebie, obywatelskiej wdzięczności. —

1815 czy 1816 roku, wyjechał z Wilna z głośnym ~~wówczas~~ Ignacym Chadzkiewiczem na Podole i wkrótce przez tegoż orędownika swojego zalecony został wojewodzicowi Podolskiemu Świejkowskiemu, zięciowi Szczęsnego Potockiego, na nauczyciela jego syna Władysława, w uroczej majętności zwanej Plezarą nad Bohem.

Ale on, litewską swą duszą, odgadł dusze spółziomków. Odezwał się do ich rozumu i serca, i choć szczupłe, ale tem zacniejsze grono pośpieszyło z żądaną pomocą. Skoro więc słaby ~~początek~~ zasób dozwolił uczynić początek, pełen wiary i odwagi, wziął się, ze zwykłą sobie ~~dzielnością~~ działalnością, do pracy i drukarnia, jakiej nikt nie oczekiwał, ~~czynną być poczęła~~ stanęła. Dójdzie ona do całego rozkwitu wówczas dopiero, kiedy te sieroty, którym pod cieniem jej prass dano przytułek, w bojaźni bożej, w zamiłowaniu poczciwej pracy, w stosownem oświeceniu ich umysłów,

Michał Konarski 1

W nrze 44 Kurjera Wileńskiego odczytałem w przeglądzie pism czasowych, wiadomość o testamencie Michała Konarskiego. ~~Znałem~~ W pierwszej młodości mojej znałem osobiście tego zacnego człowieka, naprzód w Winnicy, i Peczarze, a następnie w Tulczynie; widziałem go po raz ostatni w r. 1827 w Petersburgu. Konarski, uczeń uniwersytetu Wileńskiego, przyznany magister obojga praw, nie pamiętam już dobrze, w 1815 czy 1816 roku, wyjechał z Wilna z głośnym ~~wówczas~~ Ignacym Chadzkiewiczem na Podole i wkrótce przez tegoż orędownika swojego zalecony został wojewodzicowi Podolskiemu Świejkowskiemu, zięciowi Szczęsnego Potockiego, na nauczyciela jego syna Władysława, w uroczej majętności zwanej Peczarą nad Bohem.

братъ, дать, сѣсть, тамъ, з [illegible] ка безъ,
дѣя, ахъ, ой, [illegible] właściwie [illegible]

Dziwne to było, że wierutny ~~za~~ kantownik, gorszyciel całej młodzieży, ciągle apostołował, że dopóty dzieci arystokratycznych rodzin na Wołyniu, Podolu i Ukrainie na nic dobrego nie czyj dą, dopóki obcych przybłędów za nauczycieli mieć będą, i że tylko polskie dzieci Polskie poczciwie wychowywać może. Ta zasada, przez Chodzkiewicza popierana, a był to jeden z najzacniejszych ludzi, jakich w życiu zdarzyło mi się ~~poznać~~ słyszeć, trafiła do przekonania pana Swiejkowskiego. Miał on syna Władysława, śliczne paniątko, dzięki Bogu jeszcze nie zepsute, bo w siódmym czy ósmym roku z rąk bony francuskiej w ręce Michała Konarskiego oddane. Był wprawdzie w Szczorze kapelanem pałacowym ksiądz de Mazure, który miał później kierować wychowaniem naukowem małego

Władysława; ale, ponieważ był to mąż prawdziwie ~~wyżor~~ znakomity, wysokiej duszy, rozległej nauki i głębokiego rozumu, nie tylko że radę Chadzkiewicza pochwalił, ale nawet sam najmocniej nalegał, aby państwo Swiejkowscy za nią poszli. Ksiądz de Mazure po upadku Napoleona wrócił do Francji i w duchowieństwie francuzkiem za Burbonów wysokie zajął stanowisko. Konarski wiele i pod względem nauki i moralnego udoskonalenia winien był świątobliwemu księdzu de Mazure. Skoro Konarski osiadł w Seczarze, z całą gorliwością obywatelską postanowił poświęcić się ukształceniu przyszłego obywatela. Zjednawszy ufność rodziców, bez najmniejszej przeszkody kierował wychowaniem swego ucznia. Seczara położona o kilka mil od Winnicy, ~~dor~~ ułatwiła wszelkie

naukowe pomoce; gimnazjum Podolskie, w tem ostatniem mieście wówczas kwitnące, miało nie pospolitych nauczycieli; bo takich professorów, jak Ignacy Jagiełło, Józef Uldyński, Paweł Bielecki i Jan Miładowski, nie powstydziłyby się i uniwersyteckie katedry. Owoż, Konarski skoro z uczniem swoim przeszedł pierwsze ciernie gramatyki, arytmetyki, początków Jeometryi i przygotował go do słuchania nauk gimnazjalnych, wnet uprosił nauczycieli Winnickich, że każden z nich po 3 razy na tydzień kursa przedmiotów swoich małemu Władysławowi wykładali. Tym końcem albo Konarski ucznia swojego do Winnicy przywoził, albo professorowie do Peczary jeździli. Konarski chcąc połączyć dobrodziejstwa wychowania prywatnego z publicznem, w miesiącach

jesiennych, tak prześlicznych na Podolu i w
niemniej pięknych wiosennych i letnich, co wto-
rek i czwartek, przywoził hożego wyrostka
do Winnicy i pamiętam, jak na tych drogich
~~[illegible]~~ pamięci po obiednich rekreacjach, Władysław
razem z ~~nami~~ kilkuset rówieśnikami grał
w piłkę, biegał do mety, słowem dzielił wszy-
stkie studenckie zabawy na Sietniczańskiej
dolinie, którą uczniowie Jagiełły rozmiłowa-
ni w starożytności, doliną Tempe nazywa-
li. Zwykle wszyscy nauczyciele dzielili te za-
bawy; Konarski znajdując się między nimi, nie
spuszczał z oka swego wychowańca i cieszył
się widząc, jak w jego młodem sercu rozwi-
jała się towarzyskość Polska i prawdziwie
braterska miłość. Ztąd też ani cienia nawet
nie można było w nim dójrzeć zarozumiałości

lub pogardy studentami z wytartemi łokciami lub w nie zupełnie całych butach. Pod kierunkiem Konarskiego Władysław prędzej odbył kurs nauk gimnazjalnych, bo więcej miał do tego środków pomocy, bo żadna godzina nie była stracona, bo zresztą od piastunek nauczył się po francuzku i po niemiecku, co tyle czasu później w szkołach mniej zamożnym dzieciakom zabiera. Wacław Jełowicki ojciec żyjącego dziś znakomitego kapłana, księdza Aleksandra Jełowickiego, umyślił był trzech synów swoich wysłać na uniwersytet krakowski; skłonił też wojewodzica Świętokowskiego, aby i swego Władysława, ~~aby~~ do tej że starej Jagiellońskiej wszechnicy wyprawił. Michał Konarski miał tym młodzieńcom przewodniczyć, gdy w tem wspomniany już przez nas

Ignacy Chadzkiewicz ~~skłonił~~ doradził hrabinie Zofji Potockiéj, aby syna swego Bolesława, pogrobka, który urodził się w kilka miesięcy po śmierci ojca szczęsnego Potockiego, kierunkowi Konarskiego powierzyła. Namówił ją do tego tem łatwiéj, że wybór nauczycieli dla dwóch starszych jéj synów: Aleksandra i Mieczysława, był ~~jak~~ najnieszczęśliwszy; i jeżeli Aleksander wyszedł później na męża najzacniejszego serca, szczególniejszemu tylko miłosierdziu Boskiemu przypisać to należy; Mieczysław został takim, jakim go najgorsze wychowanie zrobiło. Emigracja francuska rzuciła na Wołyń i Podole w liczbie

wielu znakomitych ludzi, więcej jeszcze
mętów zepsutej społeczności francuzkiej.
Znaleźli się między nimi dwaj księża, zdraj-
cy swego powołania: Noailles i Gegel,
których przyjęto w Tulczynie na przewodni-
ków dwojga wyżej nazwanych paniąt. Oba
dwaj jawnie w gorszących związkach żyli
z dwiema przyjaciołkami i to wówczas ni-
kogo nawet nie dziwiło. Łatwo pojąć jakie
owoce powinno było wydać takie przewodni-
ctwo. Kiedy pani Potocka zgodziła się na
przełożenie Chadzkiewicza, wnet uwiadomił
on o tem pana Swiejkowskiego. Zacny a
wdzięczny obywatel wiedząc, że nie zdoła pod
względem majątkowym tak szczodrobliwie wy-
nagrodzić Konarskiego, jak to uczynić mogła

dziedziczka najogromniejszej na Podolu fortuny, choć z żalem zgodził się jednak na rozłączenie Konarskiego z jego wychowańcem i zebrawszy na dniu naznaczonym w Seczane liczne sąsiedztwo, na wspaniałej uczcie, z tego powodu danej, publicznie złożył Konarskiemu hołd ojcowskiej najczulszej wdzięczności, podwajając umówione za dokończenie wychowania wynagrodzenie. Konarski przejęty do głębi serca oświadczył, że przynajmniej Władysława do Krakowa odwiezie i obmyśli mu na miejscu dalszego w naukach i obyczajach przewodnika. Wywiązał się z tego jak najsumienniej i czterech powierzonych sobie młodzieńców umieścił pod dozorem i w domu czcigodnego ~~akademickiego~~ professora, Józefa Sołtykiewicza. Był to jeden z tych prawdziwie akademickich

mężów, którzy (młodzieży) nietylko nauką, ale obyczajami przyświecali. Należną cześć zasłudze Sołtykiewicza złożył ksiądz Aleksander Jełowicki w wydanych przez siebie pamiętnikach.

Konarski zwróciwszy z Krakowa i przeniosłszy się do Tulczyna, zajął się wychowaniem Bolesława Potockiego, umiejętnie, sumiennie i z całą miłością spółziomka. Wiedział on dobrze, że pielęgnuje przyszłego dziedzica kilkadziesięciu tysięcy bliźnich; całą więc usilność zwrócił na zaszczepienie w młodem sercu zasad prawości i miłości ludzi; jakoż Bóg mu w tem pobłogosławił, bo Bolesław Potocki jest wzorem najszlachetniejszych uczuć. Konarski wyniósł z Wilna nasiona uniwersyteckiej cnoty, czci dla nauki i głębokie

przekonanie o jej niezbędnej potrzebie. Dla te-
go też i w ucznia swojego tę cześć i to przeko-
nanie przelał. Skutkiem nadanego przezeń
kierunku, Bolesław Potocki założył i uposa-
żył Gimnazjum w dziedzicznem swojem
Niemirowie, został jego dożywotnym ku-
ratorem i po ojcowsku opiekuje się dotąd
dolą nauczycieli i uczniów. Po ukończeniu
wychowania nagrodził on Konarskiego od-
daniem mu na dziedzictwo wielkiego U-
kraińskiego folwarku, liczącego kilku set
włościan i kiedy ostatni raz widziałem
Konarskiego w 1827 r. w Petersburgu, był
on już posiadaczem tego majątku. Żyjąc
w bezżeństwie, bo mu najlepsza część życia
na moralnem ojcowstwie upłynęła, przyszedł

...zgodnością do znacznych pieniędzy; a jak
...ył, to świeżo gazeta Polska oznajmiła,
...ujer wileński powtórzył. —

Mikołaj Malinowski.

...unique pour ouvrir -364-

Messieurs!

Reprenant nos études de la correspondance du prince Janus Radziwill, il nous reste d'examiner les lettres ayant rapport à la guerre entre la Suède et la ~~Livo~~ Lithuanie, qui éclata en 1600. Sigismond III roi de Pologne revendiqua les provinces possédées par l'ordre des Porte-Glaives et librement cédées à son oncle maternel le roi Sigismond ~~Auguste~~ en 1561. Il est notoire, que Charles duc de Sudermanie oncle paternel de Sigismond III nommé par lui Lieutenant du royaume de Suède, usurpa

propagation de la langue latine, ~~clef~~ clef unique pour ouvrir

l'autorité suprême, parvint
à faire détrôner son neveu
et envahit les ~~provinces~~ duchés
d'Estonie et de Livonie, qui
n'appartenaient jamais à la
Suède. — À la vérité, Jean III
père de Sigismond III et frère
cadet de ~~Charles~~ duc de Su-
dermanie, qui ayant consommé
l'usurpation de la couronne
de Suède, prit le nom de
Charles IX, occupa par surprise
avec le port de Revel une
partie d'Estonie, mais lorsque
son fils monta sur le trône
de Pologne, il s'obligea de
restituer tout ce que possédait
jadis l'Ordre des Porte-Glaives.
Cette promesse solennelle n'a jamais
été remplie du vivant du

propagation de la langue la-

roi Jean; lorsque donc le duc de Sudermanie soutint l'étendard de la révolte contre son souverain légitime, il ~~persista~~ continua non seulement à garder l'Estonie mais s'efforçait d'étendre encore ces scandaleux envahissements.

Vous savez déjà que le prince Christophe Radzivill grand-général de Lithuanie, pour préparer son fils James à la carrière militaire, l'avait envoyé à la cour de Henri IV roi de France qui poursuivait alors victorieusement ses ~~combats~~ exploits contre les Espagnols, que du tems de la Ligue s'emparèrent du Midi du royaume

Nous savons aussi, que le jeune Radzivill ~~et~~ assistait à la campagne entreprise par l'Empire contre le Turc, sous le commandement de l'archiduc Mathias, et quoique

propagation de la langue la-

il n'eût pris de part
dans les combats, cependant
son séjour dans le camp, ~~la~~
la vue d'une armée bien
organisée, l'habitude de la
vie militaire n'etaient pas
sans profit pour le dévelop-
pement de ses connaissances
dans l'art de la guerre, à
laquelle son père paraissait
avoir l'intention de le con-
sacrer exclusivement. Aussi,
lorsque vers la fin de l'an
1599, Charles de Sudermanie
passa en Estonie et commença
par surprendre plusieurs
châteaux mal approvisionnés
et faiblement défendus, Chri-
stophe Radziwill fit revenir
en toute hâte son fils Janus,
lui ordonna de se mettre

à la tête des troupes qu'il
avait à tout événements envo-
lées à ses frais, et de pénétrer
dans les environs de Derpt,
où les Suédois faisaient de
progrès allarmants. —
Le premier pas de Janus Radzi-
will ~~n'~~ était assez ~~pas~~ heureux. (a)
Janus Radziwill paraissait vouloir continuer
son ~~il arriva à temps sur le théâtre~~
~~de la guerre~~ service en Livonie, mais, soit une ruse
de la part des Suédois, soit
une inaction imposée par
les circonstances firent qu'on ne pré-
voyait pas, dans le camp
lithuanien, aucune possibi-
lité d'en venir aux mains
avec l'ennemi. — Janus
Radziwill harcelé, comme
nous l'avons déjà vu, par
les créanciers de sa fiancée

la
pr
et
a
M
d
C
se
A

la duchesse Sophie de Tluck, profita de la trêve apparente et partit pour Vilna. — Mais à peine s'éloigna-t-il, que Charles de Sudermanie, ayant divisé son armée en trois corps, poussa personnellement ses principales forces avec une artillerie formidable vers Dorpt, château qui se trouvait entre les mains des Lithuaniens, expédia un de ses lieutenants Wrangel pour attaquer Weissenstein et ordonna, à la tête du troisième corps, à son fils naturel Charles Karlsohn, saccager la Livonie. — Toutefois, les chefs des troupes lithuaniens: Gaspard Dembinski, palatin de Pernau, Link, castellan de Dorpt et Georges Farenbach

propagation de la langue la-

palatin de Wenden avaient un oeil attentif ~~sur ces~~ aux mouvements hostiles. — Dębiński ~~au~~ surprit d'abord, près de Karkhus, Karlsohn et lui fit essuyer ~~et~~ un grave échec; ensuite, tournant rapidement ses forces vers Weissenstein, dont les murs étaient vigoureusement attaqués par l'artillérie supérieure de Wrangel, il accepta la bataille que lui livra le général Suèdois. — Au fort de la melée, Lous Weiher et Ligocki commandants du château éxecutent une sortie, prennent part au combat devenu ~~fort~~ très meurtrieux. On tue successivement deux chevaux sous Weicher; Ligocki atteint par une boule de

canon, meurt quelques instants
après; Christophe Dorohostayski
grand-Maréchal de Lithuanie,
malgré une grave blessure,
combat sans désemparer et
encourage ses troupes; Lisien-
ski, Rudomina et Biatozor
attaquent l'ennemi de flanc,
Wayna et Tyszkiewicz tombent
sur ses derrières et font subir
aux Suédois une perte tellement
décisive, que de 7000 hommes
effectifs, à peine en échappa-t-il
3000.- Douze canons, onze dra-
peaux et tous les bagages tom-
bèrent au pouvoir des Lithua-
niens.

Cette éclatante victoire fut remportée
en absence de Janus Radzivill,
il l'apprit par la lettre de son
père seulement le 24 janvier à
Stuck. Affligé, par ce contretemps,
il proteste qu'il n'aurait jamais
quitté le camp, s'il pouvait

propagation de la langue la-

prévoir quelque probabilité d'un combat si ~~prompt~~ prochain. Mais, comme les deux palatins Dębiński et Farensbach n'avaient d'autres nouvelles de l'ennemi, que seulement qu'il n'était occupé qu'à concentrer ses forces sous Dorpt, de sorte que le palatin de Wenden Farensbach s'était mis lui-même en route pour Varsovie et n'avait rebroussé le chemin, que lorsque le bruit des canons l'avertit, que Dębiński engagea la bataille. James Kalkiwyt ~~Il~~ invoque le témoignage de deux palatins et de tous les ~~capitaines~~ officiers de l'armée qu'il brûlait du désir de combattre; qu'il demanda, à deux reprises, à son supérieur le palatin Dębiński de lui permettre de tenter une excursion sous Wolmar, mais que celui-ci l'amusa toujours de mauvaises raisons comme s'il enviait de lui ouvrir le champ de se distinguer. Il ajoute, que même l'affaire de

Lemsall entreprise contre son gré était taxée d'imprudence par Dębiński à la diétine de Weissenstein, car il soutenait que ~~cette victoire~~ éveilla l'attention de l'ennemi et coupa le chemin à des entreprises plus décisives. ~~Ja~~ Le jeune prince ~~Radziwill~~, de son coté, était fermément convaincu, que l'échec subit par les Suédois, sous les murs de Lemsall, les empêcha de s'emparer de trois châteaux importants en Livonie, savoir: de Treiden, Siegewald et Kremona. Il rappelle encore à son père, qu'en quittant l'armée, il n'a fait que suivre ~~la vie~~ l'avis de son père, qui se souciait peu de le voir prendre un part actif, dans quelques batailles rangées, sous le commandement du palatin Dębiński. —

Janus Radziwill ne tarda cependant de revenir en Livonie; car nous trouvons déja le 21 Novembre 1600 une de ses lettres adressées au prince Christophe de Kokenhaus. L'importance de cette missive nous

ngage de la ~~citer~~ reproduire textuellement.
Aussitôt que le messager du sieur
Konsipowski, ~~qu'il expédia~~ expédié par lui avant
mon arrivée encore à l'armée, était
de retour et qu'il m'apporta une
lettre de la part du castellan de
Derpt Mr Link pour votre altesse,
j'ai pris la résolution ~~d'aller re-~~
~~joindre~~ de la ~~expédier~~ transmettre sans retard
à son adresse. Vous ~~examinerez~~ ~~comprendrez~~ comprendrez
par conséquent, la situation actuelle
de nos troupes. Quant à moi, j'ai
reçu ~~un~~ rapport de mon lieutenant,
comme quoi vendredi dernier,
lorsque nos troupes se trouvaient
déjà près de Walki, quelques
lieues en deça de Wolmar, l'enne-
mi les attaqua avec des forces supé-
rieures en montrant qu'il désirait
livrer une bataille aux nôtres. S'étant
toutefois, apperçu que les Lithua-
niens l'attendaient de pied ferme,
il renonça à son projet et se tour-
nant vers Hermes, il assiégea ce
château. Cela doit être ainsi, car
on m'écrit du camp, que samedi

au soir, les coups de canons se faisaient ~~distinctement~~ bien entendre, il était seulement impossible, de distinguer s'ils partaient du château ou si ~~cette canonade~~ c'étaient les Suèdois qui tiraient contre ses murs. Il est difficile de le savoir au juste, car l'ennemi amena avec lui plusieurs milliers de paysans, auxquels il ordonna d'exercer la plus sévère surveillance de tous les bacs et de toutes les routes par lesquelles on pourrait avoir des nouvelles sur ses mouvements. Outre cela, on emploie ces mêmes paysans pour rendre les ~~qu~~ chemins, qui conduisent à son camp, impraticables; mais lorsque l'ennemi se propose de nous ~~atteindre~~, ils s'en servent ~~ils bâtissent~~ pour bâtir ~~les~~ ~~mo~~ ponts, pour réparer ~~ent~~ les routes et roule~~nt~~ à bras les canons; de sorte que grace à la sympathie des paysans et d'une partie de noblesse livonienne, sa position est infiniment plus ~~faite~~ avantageuse que la nôtre. Le nombre de troupes, de Sa Majesté, diminue tous les jours, car non

seulement on expédia deux escadrons de MM.rs Tyzenhauz et Ramel vers Derpt, mais aussi la cavalerie livonienne des districts commence à se débander. J'entends dire qu'à chaque halte il en disparait quelques dizaines. Mon lieutenant m'écrit et le messager le répète de vive voix, que tout bien compté, l'effectif de nos troupes ~~ne~~ depasse à peine 1500 soldats. —

J'ai expédié d'ici deux de mes cosaques braves et bien aguerris, en leur confiant à chacun deux lances, vers Hermes pour m'apporter des renseignements sur l'ennemi. J'attends leur retour d'un ~~de sous~~ moment à l'autre ~~peu de tems~~, et je ne manquerai pas de transmettre les informations obtenues à Votre Altesse, ensuite je compte me rendre, au nom de Dieu, à l'armée du roi. Il me faudra m'arrêter encore ici quelque peu de tems, en attendant le retour des cosaques sousmentionnes, et pour enroler à mes propres frais une soixantaine de lances, pour

me servir d'escorte car les routes
sont devenues maintenant peu sûres
vû la proximité de l'ennemi. Votre
Altesse n'ignore pas, que je n'ai
près de ma personne qu'une poignée
de serviteurs à gage, et cependant
je n'ai pas perdu mon tems, car
je fis venir ici plusieurs vassaux
de Votre Altesse, de ceux particu-
lièrement qui possèdent leur fief,
dans les environs de Birze, et
j'en ai déjà sous mes ordres
à peu près 60 chevaux ~~sous~~
~~mes ordres~~, et j'ai fait élever
deux redoutes qui seront de la
plus grande utilité pour la de-
fense de la ville, en cas d'une
attaque, et tout le monde prétend
que l'ennemi a cette intention. Mlle
Short, Rosen et quelques autres
nobles livoniens étaient venus ici,
pour s'aboucher avec moi. Je ne
sais trop par quel motif, mais
ils se montrent très mécontents
de l'administration du palatin
de Favensbach, et ils répétaient que
tant que Votre Altesse ne viendra

propagation de la langue la-

ici en personne, la plus grande partie de ~~bonnes gens de guerre~~ nobles livoniens ne pourront garder sous leurs drapeaux, que leurs palfréniers, tant la jeunesse de bonnes maisons détèste le nom de Farensbach. Les mêmes m'apprirent les moyens dont se sert le duc Charles pour gagner le bas peuple, en le traitant avec la plus grande affabilité et en ~~leur~~ lui promettant des franchises presque illimitées. Tout le monde sait, que lors du dernier séjour du roi en Suède, il a su persuader la populace stupide que les héiduques dévorent les petits enfants, de même, il ose, à présent, affirmer que le roi notre maître a promis au Pape de faire égorger tous les protestants dans ses états. C'est ainsi que cet imposteur jette de la poudre aux yeux aux gens crédules. On m'écrit d'autre part, que les compagnons (towarzystwo) demandent d'être payés

non en raison ~~de tout tems~~ du
de la durée du service, mais que
chaque affaire ~~avec~~ contre l'ennemi, doit
~~être~~ compter comme trois mois de
service effectif, en ajoutant, que
cela étant pratiqué, dans l'armée
polonaise, il est juste d'étendre
la même mésure à l'armée lithua-
nienne."

Depuis ce tems la correspondance
devient de plus en plus suivie,
et quoique les lettres de Janus
Radziwill soient plus courtes,
elles ne manquent cependant
pas d'un grand intérêt. Ainsi,
le 25 Novembre 1600, il annonce
seulement au prince Christophe
que ses gens ayant capturé
un homme qui paraît être
bien instruit de ce qu'il se pas-
sait dans le camp ennemi, il
l'envoie sous bonne escorte
à son père, pour faire subir
au captif en examen en règle.

Janus Radziwill mande de l'a-
voir questionné si ~~le duc~~
~~de Sudermanie~~ quelques en-
voyés moscovites n'étaient
venus chez le duc de Suder-
manie? La réponse était af-
firmative, et le prisonier ~~il~~ ajouta même,
que le but de la mission con-
sistait à dissuader, au régent
de Suède, toute entreprise
contre Derpt. –

Dans une feuille détachée et sans
date, mais évidemment écrite
à Kokenhaus, le jeune Radziwill
présente ses excuses sur la brièveté
de ses lettres. – L'état de sa
santé ne lui permettant de
travailler, car la main et la
jambe droite étaient enflées
de sorte qu'à peine pouvait-il
tenir la plume. –

n'a pas eu l'avantage d'être ravi au troisième ciel comme St Paul, croyait pouvoir ~~était résolu de~~ ne pas suivre son conseil. Bien au contraire, dans la réponse qu'il lui adressa, il l'avertit qu'ayant ~~pr~~ la ferme volonté de servir la patrie et son souverain, il était prêt à tout ce que Dieu, dans sa sainte volonté, daignera lui envoyer. Il mande encore, que Jean-Pierre Sapieha Staroste d'Uswiata, le même qui joua un rôle si tristement célèbre en Russie, dans les troubles suscités par l'imposteur Démétrius, était à Kokenhaus, et qu'il allait le lendemain partir pour l'armée. Gaspard Dębinski palatin de Ternau s'y rendait également avec quelques dizaines de chevaux, un de ses gens donna ~~cette~~ la nouvelle de l'avoir rencontré déjà en Samogitie. Les héiduques du

O Januszu Radziwiłł

i

Wojnie Litwy ze
Szwedami
wydał
Malinowski na sesyi
archeolog. ?

1859 ?

un coup décisif aux premiers approches du printems. Janus ~~A~~ son fils quitta également la Livonie et vint jeter un coup d'oeil sur ses affaires domestiques. Il écrivit à son père le 9 janvier 1601 d'Owanta, le 14 du même mois de Vilna, le 21 février de Starawies, un domaine qu'il possédait ~~de son~~ du chef maternel en Podlachie. Mais aussitôt que le retour du printems permit de reprendre les opérations militaires, Janus Radziwill ~~revint~~ rejoignit ~~à~~ son poste et, comme le château de Kokenhaus, tomba entre les mains des suédois, pendant son absence, et comme l'armée lithuanienne croyait qu'elle serait déshonorée en laissant Kokenhaus en possession de l'ennemi, elle concentra ses forces près de cette ville et jura coute ce que coute

d'un chasseur Karlsohn. Janus Radziwill envoya un rapport détaillé du siège de Kokenhaus le 19 ~~mai~~ ~~1601~~ mai 1601.

Les préparatifs du grand-général étant déjà terminés, il entra en Livonie ~~dans~~ vers la première moitié de juin. Kokenhaus fut pris d'assaut, la victoire était de plus complette. Nous n'irons pas la décrire, car Heidenstein secrétaire de Jean Zamoyski témoin oculaire en a laissé dans son histoire, un récit aussi complet que véridique.

Le roi Sigismund, éveillé enfin de sa torpeur, ~~et~~ prit la résolution de se rendre en Livonie. Le pays ~~était redevable~~ devait cette heureuse pensée, à Jean Zamoyski grand-général de la Couronne, qui ~~écarta enfin~~ mit fin aux hésitations du roi en lui présentant une belle armée polonaise prête à combattre sous ses drapeaux. Sig-

mond s'était mis en route.
Jean Radziwill devait revenir pour
remplir sa charge du grand échan-
son auprès de la personne du roi.
Il rejoignit donc la cour à Grodno.
Son père lui ordonna de rendre
un compte exact de la guerre
de Livonie et de déposer aux pieds
du trône les trophées de la dernière
expédition. Jean ~~et~~ écrivit de
Grodno le 20 juillet 1601, comment
il s'acquitta de cette honorable mis-
sion, nous nous servirons encore
de ses propres paroles: « Nous
avons, Mr Sapieha et moi, ~~remplis~~
~~avec exactitude~~ au mieux notre
devoir ~~et~~ d'après l'instruction de Votre
Altesse, ~~remplie tout~~ ce qui nous
a été confié ~~par Votre altesse~~
~~de traiter~~ à la connaissance de sa
Majesté. Après avoir félicité
~~le roi~~, ~~en le suppliant~~ suppliant de vouloir
gracieusement agréer les services
de Votre Altesse, comme grand
général, ceux des sénateurs

et de toute la noblesse, nous attendions ~~une~~ sa réponse ~~qui~~ elle nous fut donnée par la bouche du chancellier. ~~La~~ La harangue était certainement très éloquente mais Sa Grace lui donna une étrange tournure, ~~car~~ le chancellier prétendait ~~il disait~~ que la bataille était gagnée par les ferventes prières de Sa Majesté, de sorte qu'il en faut reporter toute la gratitude à la piété du roi. Néanmoins, Sa Majesté remercie Mr le Palatin comme grand-Général de Lithuanie, Mr le Staroste de Samogitie ~~comme~~ en sa qualité de chef du corps principal de l'armée, Mr le Maréchal comme un de principaux sénateurs, tous ceux, enfin, qui avaient affronté les périls de la guerre et n'avaient rien épargné pour assurer son succès. Le roi n'oubliera pas en tems et lieu de récompenser ~~ses~~ ces services.

Le grand référendaire donna ensuite la lecture ~~de gen~~ des noms de tués et de blessés, enfin de ceux qui dans cette affaire avaient perdu leurs chevaux et leurs armes. Il allait encore ~~lire~~ donner connaissance de l'organisation actuelle de l'armée, mais le roi ~~était fatig~~ prétextant la fatigue, se retira dans ses appartemens ~~intérieurs~~. Le lendemain, c'était un dimanche, je ~~l'ai~~ servis à table comme les jours précédents, mais Elle ne m'adressa mot, malgré que les occasions ~~se pré~~ ne manquaient pas ~~sentaient fréquemment~~, où Elle pouvait me demander quelque chose; Elle préféra, toutefois, d'interpeller ~~quelqu'un~~ tout autre que moi. Et comme je dois ~~écrire~~ à Votre Altesse ~~avec~~ toute ~~la~~ franchise possible, Majesté ~~il~~ montra à Mr Sapieha et à moi, toujours un visage mécontent. Les favoris du roi imitèrent son exemple;

rien d'étonnant car le père Skarga leur avait prescrit, le même jour du haut de la chaire, toute cette conduite. Bref, il ~~manquait~~ s'abstint seulement de nous montrer au doigt. Je ne puis ~~écrire~~ cacher devant Votre Altesse ~~autrement~~ qu'au lieu de la reconnaissance que nous espérions, la plus grande ingratitude nous a échu en partage. — Et si nous n'attendions, de la bonté divine, la récompense méritée de nos fidèles services, il faudrait renoncer pour toujours non seulement à ~~toute~~ tous les avantages materiels, mais même à un regard bienveillant. — Je vois que plusieurs de l'entourage du roi, souffrent de ce que cette bataille ait pris une ~~issue~~ tournure aussi heureuse sous la direction et en présence de Votre Altesse, ~~et~~ ils osent soutenir que ~~le gros de~~ l'affaire était déjà décidée sous Weissenstein, et que le combat de Kokenhaus n'étaient qu'une escarmouche. — Ceci donne lieu à des altercations tellement

vives entre les courtisans et quelques gens de guerre qu'on dégaine les sabres. Il arriva hier, dans l'antichambre du roi, qu'un suédois n'avait pas honte de ~~dire~~ ~~[illegible]~~ déblaterer devant sieur Skrzetuski sommelier de la princesse royale de Suède Anna, que les Lithuaniens se défaisaient traitreusement des suédois, qui passaient de bon gré au service du roi. Le sieur Skrzetuski lui imposa silence en le traitant de menteur. Ce misérable n'osa demander satisfaction, mais ayant surpris ce digne homme assoupi, il le frappa à trois reprises avec son stylet, de sorte qu'il y a peu d'espoir qu'il survive à ~~cet~~ l'assassinat. Le meurtrier prit la fuite, mais on l'a cependant arrêté. On ignore, s'il n'échappera pas à la peine capitale, car quelques courtisans suédois interposèrent leur cautionnement, de sorte qu'il lui est permis de suivre la cour à Vilna, où son procès va être instruit.

se met aujourd'hui en route 29.

Le roi ~~commence~~ ~~son~~ ~~voyage~~, il quitte Grodno et va passer la nuit à Przewalki, demain à Merecz, samedi à Orany, dimanche à Olkienniki, lundi à Rudniki et mardi à Vilna, où il va s'arrêter jusqu'à la revue de l'armée polonaise à Michalinski, et de là, il va se rendre directement à Riga". [Cette lettre donne une triste, mais fidèle peinture de la partialité de Sigismond III, de la fougue intempestive du grand orateur national, des intrigues mesquines dont la cour royale était l'arène ~~théâtre~~ et enfin découvre la source ~~montre~~ ~~les causes~~ de cette désaffection profonde, qui était, peut-être, la cause de l'opposition de Janus Radziwill, et qui dégénéra, six ans plus tard, ~~en révolte~~ ~~ouverte~~ ~~de sa part~~ en cette levée de boucliers, que l'histoire apelle ? la révolte de Zebrzydowski !

~~cett~~ Notre manuscrit contient encore plusieurs lettres qui jette une vive lumière, tant sur la vie

intime, sur l'état économique et financier du pays ~~et~~ que sur les rélations entre les familles plus ou moins marquantes de la Lithuanie. — Il serait trop long de reproduire ici, tout ce qui mérite d'être consigné et d'autant plus oiseux, que, comme j'avais l'honneur de le rapporter, notre digne collègue Mr Adam Zawadzki s'engagea de faire imprimer ~~tout~~ cette correspondance en entier.

Je ne puis cependant passer sous silence un détail des plus curieux, car non seulement il constate le courage de Janus Radziwill, mais ~~rend~~ fournit en même tems, un trait caractéristique de la noble modestie qui l'animait.

Nous avons déjà vu, que, lorsque de son séjour dans le camp de Henri IV Janus Radziwill avait le bonheur de sauver la vie à Mr

de Thermény, il en informa, à la vérité un ami de sa jeunesse Mr Pakosz mais sous le sceau d'un secret inviolable. De même quand il lui arrive d'apprendre ce que Karlsohn espérait sur son compte, il se trouve dans le plus grand embarras de le communiquer à son père. Mais je préfère de me servir des paroles authentiques que je retrouve dans une feuille détachée de notre manuscrit.

Devant aucune âme vivante je n'aurais osé faire mention de ce que je vais dire, mais je ne puis le cacher à votre Altesse. Loin de moi toute gloriole, car non seulement je n'y ajoute une foi explicite, non seulement il ne m'est pas permis de me vanter d'un événement dont bien est l'unique arbitre, mais j'avoue encore de ne pas connaître Karlsohn

de personne. Je supplie toutefois Votre Altesse de charger ses courtisants d'explorer si la chose s'était effectivement passée comme me le rapporte Goiski un de mes poursuivants, (~~sa lettre~~ Votre Altesse trouvera sa lettre ci jointe). Or, d'après le récit de Goiski, Karlsohn me garde un bon souvenir, car Matyi chirurgien de Vilna, qui était employé par Karlsohn à le guérir d'une blessure, fit m'avertir verbalement par mon page Madalinski comme quoi il avait entendu de la propre bouche de son patient d'avoir été atteint par moi. Quand même cette nouvelle n'aurait servi à rien, je devrais cependant être reconnaissant au bon Dieu qui par sa sainte grace ~~fait~~ par les étrangers célébrer la gloire de notre maison, tandis que ~~les~~ nos adversaires domestiques

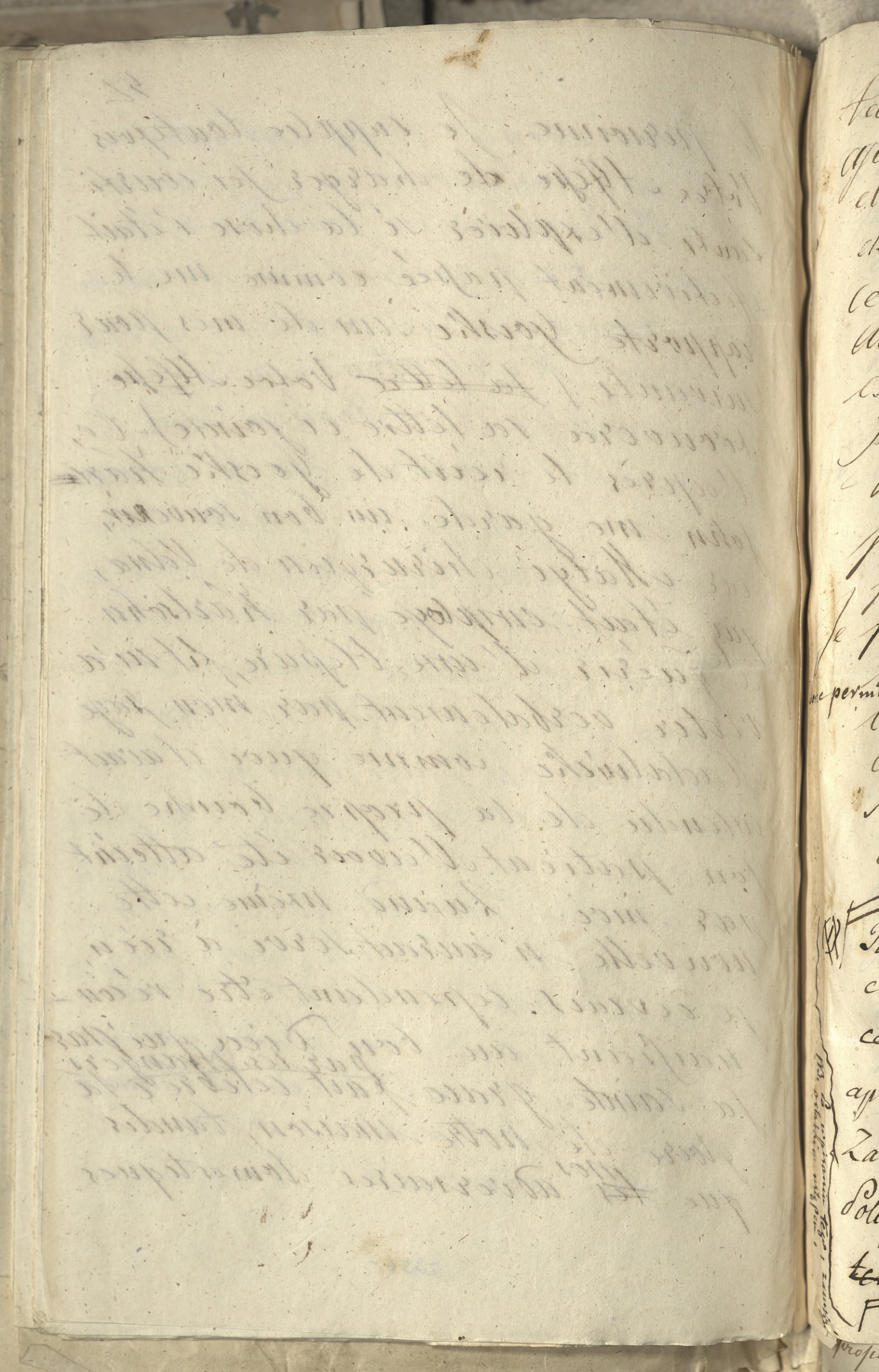

tâchent de l'obscurcir. Je dois encore ajouter qu'il me serait d'autant plus doux d'apprendre la confirmation de ce bruit que, ~~je me rappelle~~ dans ce cas, c'est le sabre dont Votre Altesse m'avait fait présent pour expédition hongroise, m'aurait servi d'accomplir cette prouesse. Une fois sûr de la chose, ce cadeau paternel ne me deviendrait que plus précieux." ~~(1)~~ F

Je finis mon compte rendu. ~~et en pre-~~ Qu'il me soit ~~nant~~ de prendre la liberté de demander à l'assemblée si elle décide que la correspondance, dont je viens d'exposer le contenu, ~~doit être~~ soit imprimée ou non?

donc permis

---

(1) F Il n'a pas dû être difficile, ~~de~~ d'éclaircir ~~peu de temps après~~, ce ~~détail~~ doute, parce que Karlsohn ~~peut~~ peu de temps après, à la prise de Wolmar, tomba entre les mains de Jean Zamoyski, ~~qui~~ qui ~~en expiation de ses cruautés~~ l'envoya à Rawa en Pologne, F ~~ou~~ Là, après 12 ans de captivité, il ~~ten~~ termina ses jours.

F pour expier ses cruautés.

(1) Le [illegible] tego, [illegible] [illegible]

propagation de la langue la-

(a) page 5.

Dans la lettre, qu'il adressa à son père de Vilna le 11 janvier 1600, il lui mande: d'avoir rendu un compte exacte par son page Hlad-ki des raisons qui déterminèrent son départ de la Livonie et d'avoir rapporté tout ce qui se passe maintenant dans cette province — Il voudrait être aujourd'hui plus explicite, mais le départ ~~rapide~~ pressé du sieur Orzechowski, l'empêche d'écrire plus en détail; il ne manque pas cependant de remercier son père de lui avoir témoigné sa satisfaction à cause de ce petit passe-tems, comme il s'exprime, que, Dieu merci, il avait heureusement ~~ac~~ accompli sous Lemsall: — Les aveux des prisonniers de guerre ne sauraient être suspects, le récit qu'il en

propagation de la langue la-

(a) page 5.

112.

avait transmi à son père se base sur leurs propres ~~paroles~~ dépositions. Quant à la perte de l'ennemi, Janus Radziwill dit, avoir qu'il n'a pu ~~n'a pas eu la possibilité de~~ la vérifier et d'autant ~~plus~~ moins que l'affaire survint quelques heures avant le jour, mais il suppose, que le nombre de tués et de ceux qui périrent dans les flammes de la ville incendiée, dépasse deux cent victimes. Les espions de Janus Radziwill et les paysans de Treiden, starostie du castellan de Pernau le confirment unanimément. — De plus, après le départ de Janus Radziwill de Weissenstein, le sieur Odachowski sous-staroste de Treiden, fit annoncer au prince par le sieur Chybic juge de Pernau, que, dans cette affaire, tomba un

(a) page 5

gentilhomme courlandais tout près de la ville. Ce chevalier, ~~pos~~ propriétaire du fief Adlong, était partisant déclaré de Karls-John, ~~était~~ et un de premiers qui passa aux Suèdois et amena, dans leur camp, plusieurs détachements de cavalerie enrolée en Courlande et en Livonie. — Notre manuscrit contient encore une courte lettre écrite de Moïsa-Kropi, vendredi à minuit, qui parait avoir été expediée encore avant l'affaire de Lemsall, il mande à son père d'avoir reçu une lettre du Palatin de Pernau Dembinski qu'il communique à son père. Son contenu l'informera que le jeu, s'il se prolonge, pourra devenir très ~~grave~~ sérieux, ruineux et plein de périls en Livonie, surtout si les troupes ne sauront à qui obéir. Il est donc

propagation de la langue la-

de la plus grande importance que le prince Christophe accélère son arrivée dans le camp. Il communique que Frikastdi était ravitaillée par les Suédois mais insuffisamment, aussi le sieur Niewiarowski tenta à deux reprises y pénétrer avec sa compagnie et avec les cosaques de Sapieha, mais ~~[illegible]~~ en vain; les cosaques de Sapieha hasardèrent un troisième coup de main, également sans succès, ils amenèrent seulement un jeune gars lette, par lequel ils apprirent que la garnison était très vigilante. — Le prince Janus annonce qu'il espère recevoir des nouvelles de Lemsall seulement lundi prochain, et d'après leur teneur, il se propose, Dieu aidant, d'agir. Kokenhaus demande de secours en fantassins. — Karlsohn se propose,

propagation de la langue la-

(a) page 5

les premiers jours de janvier, ~~d'a~~ d'attaquer ce château et simultanément celui de Weissenstein. Le prince Janus mande encore ~~quan~~ qu'en exécutant une reconnaissance avec le sieur Konsinowski, il apperçut les traces sur la neige laissées par un homme portant une chaussure grossière. Ces traces allaient jusqu'à Moize-Kropi, pour se perdre enfin, sous la tour angulaire des fortifications. Il était évident qu'un messager fut expédié aux Suédois et qu'il a dû pénétrer dans l'intérieur du château car les remparts couverts de neige présentaient les traces des mains, desquelles s'entre~~aidant~~ l'homme en question pour grimper en haut. Il finit cette lettre par annoncer aux prince Christophe, que le sieur Zeli-

propagation de la langue la-

Stawski demande avec l'insolence l'arrérage de la solde qui revient à ses gens, ~~qu'il lui est im~~ parmi lesquels, il lui est impossible de maintenir la discipline. — Plusieurs détachements maraudent, quelques'uns pénétrèrent même jusque dans les villages appartenant à Christophe Radziwill envahirent avec effraction les maisons des habitants et non-contents de les avoir pillées, ils en tuèrent quelques propriétaires. Le prince Janus dit qu'il était ~~obligé~~ forcé d'accourir en personne, pour réprimer ces crimes mais la soldatesque revoltée l'avait reçu en poussant de huées, et elle ne se calma ~~pas~~ qu'après qu'il ait frappé de son bâton de commandement ~~plusieurs~~ quelques uns de plus ~~insolents~~. turbulents —

propagation de la langue la-

Messieurs!

La Lithuanie était jadis un
pays riche en bibliothèques et
toute sorte de collections scien=
tifiques. Dès la fin du XIV siècle,
lorsque la Pologne y importa
avec le culte catholique romain
la connaissance de la langue
latine, les lumières commencé=
ent à dissiper les ténèbres qui
couvraient encore cette vaste par=
tie du nord de l'Europe. Le cler=
gé instruit, soit à l'université
de Cracovie, soit dans les cloîtres
de l'ordre de saint Dominique
et de celui de saint François,
dans lesquels florissaient alors
avec le plus grand éclat les cul=
tes de la philosophie et des let=
tres, contribua puissamment à
la propagation de la langue la=
tine, ~~clef~~ clef unique pour ouvrir

Rozprawa o bibliotekach
czytana p. Mali-
nowskiego na po-
siedzeniu Kommis.
Arch.
1859?

le sanctuaire des connaissances divines et humaines.

Quoique la Lithuanie ait conservé ses lois, ses coutumes et son mode spécial de gouvernement et d'administration, néanmoins la fraternité entre elle et la Pologne devenait de plus en plus intime, et les moeurs, la culture des lettres, le besoin d'une civilisation plus exquise se faisaient sentir comme une exigeance impérieuse du siècle.

Casimir le grand dota la Pologne d'un code de lois rédigé dans la langue latine; l'organisation judiciaire du pays faisait prévaloir ~~le gouvernement~~ l'élément électif; la noblesse exclusivement appelée à la magistrature, sous peine d'abdiquer ses privilèges,

t apprendre une langue mor=
ais devenue universelle en
, en législation, en diploma=
t surtout dans les écoles.
a Lithuanie était dans u=
ne plus naturelle; elle con=
dans ses cours de justice,
s ses assemblées politiques,
s ses relations et transac=
ns privées, la langue indi=
ne, ou qui du moins était par=
é par une immense majori=
é du peuple. Certes cela répon=
dait mieux aux besoins indirects
e la société, mais aussi le pays
était ib jusqu'au XVI siècle sevré
e la civilisation européenne,
ui depuis la seconde moitié
u XV siècle, avait pris un es=
or aussi rapide que brillant.
La réforme religieuse inau=

gurée dans les commencements
de ce siècle par Jean Huss d'
immortelle
~~mortelle~~ mémoire, développée un
siècle plus tard par Martin Lu=
ther et par Jean Calvin, pé=
nétra avec une force irrésisti=
ble en Lithuanie et s'empa=
ra de la haute noblesse de ce
grand-duché, presque univer=
sellement. Le clergé catholique
polonais et lithuanien s'émut
du danger qui menaçait la
pureté de la foi; or vers cette
époque surgissait une compa=
gnie célèbre par son influence,
sa ferveur, la diversité de ses
moyens d'action, par ses réac=
tions pernicieuses et rétrogra=
des, par sa chûte enfin, dont
le retentissement égalait pres=
que le fracas d'une puissance

qui se détruque et tombe. J'ai
commé messieurs, la société de
Jésus, qui se rendant à Vilna
à la voix de l'évêque Valérien,
a établi son camp dans la ca=
pitale du pays, et sous ces voû=
tes-mêmes qui nous abritent
aujourd'hui.

Malgrés tout ce que les vrais
et les plus sacrés intérêts de
la société avaient à reprocher
à ces nouveaux hôtes venus de
l'étranger, le mérite d'avoir cou=
vert la Lithuanie des écoles, d'y
avoir répandu le culte des lettres
leur est légitimement acquis.
Avec une rapidité étonnante
les Jésuites érigèrent les ma=
gnifiques colléges, où une jeu=
nesse studieuse puisait les con=
naissances regardées alors com=

me suffisantes et appropriées
à la condition de l'époque. Il
y avait de la grandeur dans
tout ce qu'entreprenait cette
société, aussi tandis que les au=
tres communautés religieuses,
se contentaient pour la plu=
part des asiles modestes, voir
même chétifs, les colléges des Je=
suites se dressaient avec ma=
gnificence, et s'entouraient d'un
luxe permis et presque indispen=
sable à un corps savant. Les li=
vres tenaient la première pla=
ce parmis les trésors que l'in=
telligente activité de la compa=
gnie savait accroître et multi=
plier. L'instruction publique
qui se trouvait exclusivement
entre les mains de la fameuse
société, la conviction générale

de l'utilité incontestable de ce
mode d'Éducation nationale,
adopté sous la direction des Jé=
suites toute la jeunesse no=
ble du pays. Et quand même
une tendresse excessive des pa=
rents ou les idées aristocratiques
leur faisaient donner aux re=
jetons des familles illustres u=
ne éducation privée, c'étaient
encore les maîtres tirés du gi=
ron de la compagnie, qui pré=
paraient au développement intel=
lectuel et à la formation des
mœurs de leurs nobles élèves.
L'esprit du gouvernement de
la république appelait aux
premières dignités de l'Etat,
la noblesse en général et son
élite en particulier. L'exercice

des fonctions publiques impli=
quait irrévocablement la cul=
ture des lettres et des sciences;
aussi c'est une vérité incon=
testable que les optimates com=
me on les appelait alors ou
les magnats comme on les
désignait encore jusqu'à la
fin du dernier siècle, tout
en remplissant les premiè=
res charges de l'Etat, compo=
saient aussi la classe la plus
éclairée et ~~par tout~~ partant la plus
savante du pays. Les jouissan=
ces intellectuelles comptaient
parmis les premiers besoins
d'une haute carrière publique,
aussi les chateaux, les résiden=
ces seigneuriales, ne se concevai=
ent alors, sans une nombreu=
se bibliothèque des imprimés

les manuscrits, sans une
collection plus ou moins riche
d'objets d'art, de curiosités
de toutes sorte, de tout enfin
qui méritait l'attention des
esprits éclairés. De là vint que
la Lithuanie était dans le nord
de l'Europe simultanément a=
vec la Pologne, la contrée la
plus pourvue en richesses,
ayant trait aux lettres et aux
sciences. Les chateaux des Radzi=
will, des Czartoryski, des Sangus=
ko, des Zbaraski, des Chodkiewicz,
des Sapieha, des Pac, des Chlebo=
wicz, des Tyszkiewicz, des Wollo=
wicz, des Mouvard, des Kiszka,
des Zawisza, et d'une infinité
des autres grandes maisons
lithuaniennes, étalaient des
trésors vraiment remarqua=

bles. Il suffit de jeter un coup-
d'oeil sur notre histoire litté-
raire, pour nous convaincre
que nos plus grands hommes
d'état, nos capitaines les plus
célèbres, étaient en même temps
les premiers savants de la nation.

Cet état de choses se soute-
nait jusqu'à la seconde moi-
tié du XVIII siècle, lorsqu'une
série de malheurs, ébranla
dans ses fondements la pros-
périté du pays. Les guerres
atroces, les troubles intestins, les
calamités les plus cruelles, déso-
lèrent un pays florissant, et
jusque là libre d'invasions.
Une triple incursion des Sué-
dois était fatale aux richesses
littéraires et scientifiques de
la Lithuanie. Les villes et les
chateaux consumés par les

...dies, perdirent leurs biblio=
...ques et leurs collections que la
...acité des Suédois ne réussit
... transporter au de là des mers;
...ais s'il n'y aurait d'autres
...reuves de l'immense riches=
... que la Lithuanie possédait
... livres et en manuscrits, il
...ffirait de se rappeler, qu'à
...eine la paix rétablie, qu'à
...eine la jouissance d'une di=
...aine d'années de tranquili=
...té assurée au pays, les chateaux
...t les cloîtres renaissant de
...eurs cendres, se remplirent de=
...nouveau des livres que conte=
...nait le pays dans ses con=
...trées les plus retirées et inac=
...essibles à l'invasion. J'eus
...l'occasion de m'en convain=

ore en compulsant les registres
des archives Radziwill. Une su=
perbe et nombreuse bibliothè=
que de Niesuièz venait d'être
emportée hors du pays par
les troupes étrangères en 1772,
et quelques années plus tard
les bibliothèques des chateaux
de Biala, de Stuck, d'Olyka,
de Zolkiew, de Bialystamien
et d'autres résidences de la
maison princière remplirent
les rayons vides de Niesuièz
d'une collection tellement rare
et choisie, que quand la main
infidèle d'un bibliothéquaire
s'en est appropriè une partie
notable, ce larçain a jeté les
fondements d'une des plus gran=
des et des plus célèbres biblio=
thèques de la Pologne, celle de
Rosnik.

Plusieurs causes ensuite con=
rent à appauvrir la Lithu=
sous ce rapport, mais le
de grâce fut porté par la
ssion de l'université de
, et par la clôture des com=
unautés religieuses enseignan=
Vilna par exemple possédait
bibliothèques des Lazaristes, de
ongrégation des écoles pieuses,
Dominicains et celles plus res=
ntes des Carmes, des Augustins,
quelles après la dissolution de
ordres, se dispersèrent sans tra=
, de manière qu'une ville qui
'était pas sans quelque célébrité
ans le monde savant, se trouva
ait-à-fait déchue de son ancien=
e renommée bibliologique.

C'est alors Messieurs que no=
re digne et respectable président

conçut l'idée de remédier à une pénurie aussi manifeste que vivement sentie. Après avoir obtenu l'assentiment des autorités pour fonder le musée archéologique de Vilna, il fit don au pays de tout ce que son ardent amour pour les monuments historiques et littéraires de sa patrie, lui a fait rassembler au prix d'un zèle infatigable et de grands sacrifices matériels; cet excellent exemple excita une noble émulation; de toutes parts les coeurs généreux voulurent contribuer à l'accroissement et à la prospérité d'une institution dont tout le monde reconnaissait la portée. Nous sommes tous Messieurs témoins de cette munificence infatigable qui fait augmenter nos collections. Cependant ces dons, si précieux qu'ils soient, ne pourraient lais-

...s traces frappantes. D'ailleurs
...s fortuits ne pouvaient for=
... une collection homogène, ni
...ser une lacune par trop re=
...table dans une bibliothèque pro=
...ciale. Le défaut des travaux du
...mier corps savant de l'empire,
...ttait des entraves presque à cha=
... pas dans les recherches histo=
...ques de notre passé. Notre pré=
...ent le regrettait plus que qui
... ce soit, cependant il voyait l'im=
...ssibilité d'affecter à l'achat des
...vres publiées par l'académie des
...iences de S. Petersbourg, dans la
...ngue période plus que séculaire.
...lumbre lui-même de la célèbre so=
...té, il espérait obtenir de la li=
...alité de ses doctes confrères, ce
... nos moyens restreints ne nous
...ermettaient pas d'acquérir. Lors
... son dernier séjour dans la ca=

pitale il soumit sa demande à cet
égard à son excellence monsieur le
comte de Bludow, président de l'a=
cadémie impériale des sciences. L'il=
lustre homme d'état, comptant au
premier rang des savants les plus
distingués, compris la justice de
la demande, et apprécia les mo=
tifs qui l'inspiraient. Les mem=
bres de l'académie appuyèrent a=
vec empressement les démarches
de notre digne président, et déci=
dèrent unanimement de doter no=
tre musée d'une collection complète
des fruits des savants labeurs de leur
glorieuse institution.

Pour se faire une idée Messieurs
de la portée de ce don magnifique per=
mettez moi de tracer une esquis=
se rapide historique de l'académie
des sciences. Pierre le grand couron=
nant l'oeuvre de toute sa vie de
fondateur de la civilisation occiden=

en Russie, adoptant un plan
ié par Leibnitz, rendit une
onance le 20 janvier 1724 en ver=
laquelle une académie des scien=
vait être établie dans la capita=
le devoir exposé dans le règle=
t approuvé le 22 janvier de la
me année, prescrivait à l'assemblée
ultiver et de perfectionner les scien=
vec cette énergie que Pierre I,
ffait à l'exécution de toutes ses
ntreprises, il facilita les moyens et
arta les obstacles à l'ouverture des
ervaux féconds et variés que l'acadé=
le se proposait pour but. Déjà
savants célèbres furent appelés de
l'étranger, lorsque la providence
t fin aux jours du grand hom=
e 28 janvier 1725. Mais Catherine I,
ardait comme un pieux héritage
'accomplissement de l'entreprise de
n glorieux époux; vers la fin de

la même année nommément le 27 décembre 1725, elle inaugura l'académie, qui allait exercer une influence immense sur le développement des lumières dans ces vastes régions où sa bienfaisante activité devait s'exercer. La présidence fut confiée au médecin de l'impératrice Blumentrost, les premiers académiciens furent: Nicolas et Daniel Bernouilly, Hermann, Bayer, Delisle, Goldbach, Euler, Miller, e t.c. La fille de Pierre le grand l'impératrice Elisabeth accorda à l'académie un nouveau règlement qui élargissait le cercle de ses travaux. Le progrès des sciences rendait indispensable l'accroissement du personnel et des limites des recherches scientifiques. L'empereur Alexandre I, protecteur de tout ce qui était noble et grand, réorganisa en 1803 l'académie, et traça les bases de son

ince, sur lesquelles ce corps sa-
repose jusqu'à nos jours. L'in-
n du souverain était de diriger
savans de l'académie plus im-
tement vers les connaissances
immense empire, sous tous les
orts de l'Histoire, de la Géogra-
, de l'Ethnographie, des produits
ol et de ses richesses naturelles.
adémie subit un nouveau remanie-
t le 30 janvier 1830; elle se com-
e maintenant d'une vingtaine
académiciens ordinaires et dix ad-
nts. Les branches de toutes les scien-
humaines, comme les Mathéma-
ques, l'Astronomie, la Géographie et
connaissances nautiques, la Physi-
, la Chimie, la Zoologie, la Bo-
nique; la Minéralogie, l'Anatomie
mparée, et la Physiologie. La classe
s sciences historiques et politiques,
t destinée à cultiver l'histoire et

quités russes, les antiquités grec=
romaines, l'histoire et la litté=
des nations asiatiques. le vaste
brillait dès l'origine de l'a=
des noms immortels comme
Pallas, Schlötzer et tant d'au=

n'en coute rien à mon amour
ux Messieurs, d'avouer que l'éten=
ue de mes connaissances ne me
met pas de m'ériger en juge
travaux immenses par lesquels l'a=
démie a reculé les bornes des con=
aissances humaines en Astronomie
Mathématiques, en Physique et en
néral dans toutes les sciences
bservation. Mais sous ce rapport
la société savante avait ses ému=
dans d'autres académies dont les
tions civilisées de l'Europe sont
ues. Sa gloire exclusive à elle, est

d'avoir avancé tout ce qui se rap=
porte spécialement à l'immense em=
pire russe. L'académie en corps sa=
vant du premier ordre, abandonna
à de recherches particulières la sur=
face des choses, en se reservant les
questions les plus abstruses, les inves=
tigations les plus lointaines, les plus
dangereuses et les plus difficiles. Aus=
si ses membres ne reculèrent devant
les voyages pénibles pour explorer les
parties inconnues de l'immense em=
pire; les fruits de ces courageuses en=
treprises sont consignés dans une vas=
te collection des récits des académi=
ciens Beer, Middendorf, comte Helmer=
sen. C'est un vrai trésor d'excellents
travaux, sur tout ce qui peut interes=
ser la Russie.

La nature comme nous l'avons
dit a été d'abord explorée, l'histoi=
re notionale et celle d'innombrables

des qui composent l'ensemble
mpire fixèrent l'attention de
mie. Aussi les travaux de mes=
Bayer, Strittter, Schlötzer, sur les
des Russes, sur l'importance
chroniques, jetèrent les bases de
recherches solides, qui continuées
à nos jours par messieurs Philip=
ng, Murald, Kunik que nous avons
neur de compter parmis les mem=
notre société, Pogodin et autres,
mis entre les mains des travailleurs
ternes le flambeau, dont la vive et
ante lumière, dissipa les ténèbres qui
ient le berceau des nations. La Rus=
possède des peuplades vivantes dans
état primitif. Pour les rendre aptes
civilisation il fallait répandre par=
elles l'art de l'écriture, leur donner
grammaires et des dictionnaires de
idiomes, ainsi le célèbre Klaproth
ia les langues des tributs du Caucase,
ttlingk celle des Jakoutes, Castren des
ons, Ostiaks et Samoïedes, Sjögren des
tes.

La proximité de l'Asie dont une grande partie appartient à l'empire, excita le zèle des savant académiciens qui consacrèrent leur vie à l'étude de l'Orient. Aussi l'Europe a reçu avec reconnaissance les oeuvres de messieurs Frähn, Böhtlingk, Smidt, Brosset, qui firent de découvertes précieuses dans la Géographie, l'Histoire, la Numismatique et dans la Lexicologie de la langue sanscrite, tibetaine, arménienne et géorgienne.

Enfin l'antiquité grecque et romaine regardée de tout temps comme la plus haute et la plus noble expression de l'intelligence humaine, possédait parmi les membres de l'académie, des adeptes dévoués et hors de ligne. Messieurs Köhler, Gräfet et Stephanie, laissèrent des travaux pleins de goût et d'une érudition exquise.

Je ne terminerais pas messieurs, si j'allais entrer dans une description détaillée de tous les travaux contenus dans les actes et mémoires de la classe de l'Histoire et de la Philologie. Il me suffise d'avoir dirigé votre attention sur l'immense richesse

dont l'académie vient de combler
ciété et d'enrichir sa bibliothèque.
ce qui est certain que dans la vaste
depuis Dorpat jusqu'à Kiew, notre
est le seul qui possède une collec=
mplète des travaux de ce premier
savant de l'empire. Après avoir ex=
dus particulièrement cette collection,
manquerai pas de vous entretenir
rs de temps en temps de tout ce
trouverai d'utile à nos propres re=

Kurjer

1.

Petersburg, 5ego marca.

Udzielamy niżej text mowy, którą miał p. Ratazzi na posiedzeniu ~~ty~~ turyńskiej izby deputowanych 7 Marca (23go Lutego). Znajdą w niej czytelnicy, między innemi, jedno wyrażenie które, zapewna, wzbudzi silną burzę przeciw ministerstwu: p. Ratazzi nazwał Garybaldiego – który jeden dotąd organizował wojska dla Piemontu, niezależnie od rządu – pierwszym lepszym. Niedawno jeszcze ~~chodził~~ rozeszły się wieści, że na Garybaldiego będzie włożony obowiązek organizowania, tak zwanej, południowej armii i dla tego, stronnicy jego, którzy jak się zdaje wiele na tém pokładali, ~~wielkiego~~ wielce zostali ~~doznają~~ rozczarowani ~~tém~~ tém wyrażeniem ~~słowami~~ pierwszego ministra i będą mieli dostateczny powód pomówienia go o niewdzięczność. Garybaldyści nie odznaczają się wielką wyrozumiałością: ~~ludzie nie bardzo wyrozumiali~~: niedawno jeszcze wielu ~~bardzo~~ oficerów tej armii, dla których minister wojny przysłał wojskowe ordery, zwrócili je, oświadczając ministrowi, iż li tylko Garybaldi ma prawo nagradzać ich, albowiem on tylko może dostatecznie ocenić zasługi swoich żołnierzy.

O programmacie lub mowie p. Ratazzi włoskie gazety nie uśpiały wyrazić swojego zdania – lecz czytelnicy znajdą niżej niektóre wzmianki dzienników o samym składzie gabinetu.

2

Niezadowolone z niego ~~gazo~~ czasopisma wątpić należy czyli się uspokoją, ~~przy~~ przeczytawszy programmat, który, przyznać ~~należy~~ wypada ~~dosyć~~ nader jest giętkim i nieokreślonym.

Na posiedzeniu turyńskiej izby 10 Marca (26 lutego) ministeryjum Ratazzi wytrzymało pierwszy atak, z powodu, iż ten ~~minister~~ ~~kiera~~ dwoma rozrządza ministerstwami. Na zapytanie ~~z~~ z tego ~~z tegoż~~ powodu uczynione ~~pan~~ przez p. Gallenga, Ratazzi odpowiedział, że ~~to~~ dotychczasowe położenie rzeczy wkrótce się odmieni. Jako odpowiedź na drugie zapytanie tego deputowanego, ~~jest~~ prezydent rady przedstawił niektóre objaśnienia względem stanowiska w gabinecie pana Podżi. Oświadczył, że temu ministrowi bez teki szczególnie poruczonemi zostały, po skomunikowaniu się z ministrem sprawiedliwości, przegląd praw oraz utworzenie jednorodnego ~~litego~~ kodeksu. P. Podżi wielki zyskał rozgłos swojemi ~~u~~ utworami o różnych kwestyjach prawodawstwa ~~prawniczych pytaniach~~. Ten ustęp wywołał ~~żarliwą~~ żywą protestacyję ze strony pana Bixio, powstającego przeciw ~~upodobaniu~~ ~~skłonności~~ upodobaniu napastowania osób, wówczas gdy kraj tak potrzebuje działań na serio. Tę protestacyję przyjęto głośnemi oklaskami.

W nowym gabinecie oczekują różnych przemian. P. Sella przejdzie z ministeryjum sprawiedliwości do ministeryjum spraw wewnętrznych, Popoli ~~zastąp~~ zajmie jego miejsce, a teka ministeryjum spraw zewnętrznych przeznaczona, jak mówią, markizowi C. Sacchi.

Reakcyja znowu się wzmaga w neapolitańskich prowincyjach, mianowicie w Bazylikacie. W samym Neapolu schwytano oręż i proklamacyje.

Sprawa mexykańska ~~była~~ ~~wznowiona~~ ~~rozstrząsana~~ wznowiona na posiedzeniu angielskiej południowej izby 10 Marca (26 lutego) ~~jednem~~ pytaniem, które ~~dało p~~ sprawiło iż p. Lajard objawił, że ponieważ Anglija przyjęła udział w wyprawie mexykańskiej, celem jej było li tylko zmusić rząd Chuaresa do wypełnienia swoich zobowiązań, lecz że nie ma zamiaru mieszać się do kwestyi o przyszłym rządzie rzeczpospolitej. Minister jednak wyraził nadzieję, że nie trzeba będzie uciekać się do ostatecznych środków, ~~pani~~ albowiem Chuares zgadza się na rokowania.

Te słowa ~~czynią płonnemi~~ niszczą zapewnienia wera-kruzskiego korrespondenta „Monitora", który upewnia, że związkowi naczelnicy, ~~odkrywszy~~ rozpoczęwszy rokowania z Chuaresem, działali wbrew woli swoich rządów. Angielski

przynajmniéj, nie wyraża jak widzimy żadne-
go niezadowolenia z téj przyczyny.

„Gazeta pruska" zawiadamia, że do wyborów
mają przystąpić w bardzo prędkim czasie,
~~dla tego~~ w celu ~~żeby~~ ~~izby~~ aby izba deputowanych mogła się
zgromadzić w Maju.

Imię pana Hagena, na którego wniosek
rozwiązanym został parlament pruski,
dotychczas było zupełnie niewiadomém.
P. Hagien — ~~kaznowéj m~~ podskarbi miasta
Berlina; wówczas jeszcze gdy p. Cedlic
był prezydentem policyi, nieustannie
powstawał przeciwko dowolnym budżetom
téj urzędowéj osoby i wskazywał ró-
żnice, istniejące między rachunka-
mi pana Cedlica i budżetami,
które ~~się~~ ogólna rada potwierdzała.
Hagen dawno używał w Berlinie
reputacyi zacnego administratora
ogólnych finansów, z których corocznie
uskuteczniają się rozchody dochodzące
kilku milionów talarów

„Gazeta Augsburgska" zawiadamia

że rządy bawarski i würtembergski zgodziły się pomiędzy sobą, ażeby nie ratyfikowały handlowego traktatu, zawartego pomiędzy Prussami i Austryją, pod tytułem Celnego Związku. Oba rządy ~~redagują~~ na ten cel obszerną notę, którą wkrótce mają zakomunikować innym krajom Związku.

W okolicach Janiny rozboje coraz ~~więcej~~ przybierają rozmiary. Szczególny postrach wywiera na mieszkańców niejaki Zakinowicz, którego głowę cenił rząd dalmacki. Oprócz tego w celu ~~zniszczenia~~ ukrócenia rozbojów, po całym kraju przechadzają się ruchome kolumny.

Według Gazety „Presse" siły greckich powstańców, których główna kwatera znajduje się w Nauplii, dochodzą do dwóch liniowych batalionów, po 800 ludzi w każdym, 240 artylerzystów, roty inżenierów, 80 żandarmów i 160 kawaleryi. Liczba przydzielonych oficerów dochodzi do 150, mających pod swoim rozkazem 48 armat i znaczną ilość

żywności tudzież wojennych przy-
borów.

Gazeta „Pays" donosi, że Hiszpanija
w tej chwili wzmacnia twierdzę Santonę,
~~aby ją przerobić~~ chcąc z niej uczynić drugi
Gibraltar. Santona zbudowana na pół-
wyspie o 6 lub 7 mil od ~~Gibraltaru~~ Santan-
deru. Nie ~~ba~~ łatwo ją zdobyli Francuzi
w 1809 i 1823 latach.

W Gazecie „Patrie" piszą: „18ego Lutego (6), o-
trzymaliśmy z New-Jorka depeszę, zawierającą
pewne wiadomości, którym w zupełności
ufać możemy. Rząd waszyngtoński tak
wielką przywiązuje doniosłość do obe-
cnych działań wojennych dla tego, że
chce ~~dzio~~ oddziaływać na ogólne mniema-
nie — i te działania zgadzają się z projektami
danemi przezeń rządom Missuri, Kentukki i Ten-
nesi, oddzielenia się od południa. Ofiaruje
tym trzem stanom nader ważne
przywileje, z warunkiem, iżby się
zgodziły wrócić do Związku. Jeżeli uwień-
czonemi zostaną ~~te~~ jego zabiegi, to tę
wynikłość tak dalece uzna ważną,

że wstrzyma się na kilka miesięcy od prowadzenia wojny i ~~zgodn~~ przystanie na oddzielenie się. Zyskawszy drogą pokoju Missuri, Kentukki i Tenesi, północ powiększy swoje terrytoryum do tego stopnia, że ~~północ~~ południe, bez żadnego dla niej niebezpieczeństwa, oddzielną utworzy rzeczpospolitą. Tym sposobem działania, które taki rozgłos sprawiły, ~~przedstawiają interes~~ byłyby interesującemi, li tylko stosunkowo ~~ich~~ do pomienionego planu, ważność ich, z wojennego punku zapatrywania się, nie może wytrzymać krytyki, ponieważ się sprzeciwiają wszelkim zasadom wojny na wielką skalę. Wojna może się ukończyć li tylko walką na Potomaku, a tej zaś bitwy północna armija wydać nie w stanie, a ~~rozrzuc~~ rozpraszając swoje siły, nie powiększa, lecz umniejsza prawdopodobieństwo korzyści w tym punkcie. Z drugiej strony wiadomo nam z niepodejrzanego źródła, że południe powiększa swoje wojsko na Potomaku,

że ~~niezależnie~~ oprócz sześćdziesięciopięciotysięcznej rezerwy generał Boregar organizował korpus pięćdziesięciotysięczny, który potrafi stawić opór wszelkim tentacyjom północy.

W Siamskim Kambedżu wszczął się rozruch Dowódzca, który podjął chorągiew buntu, twierdzi że teraźniejszy rząd Siamski ~~oddany~~ ~~ruchowy~~ kierują cudzoziemcy, i z tego powodu żąda obalić panującą dynastyję. Przeciwko niemu wysłanym został ~~sił~~ znaczny oddział wojska, pod dowództwem jednego z krewnych siamskich królów. Oprócz tego dla czterdziestu-tysięcznego oddziału wojska urządzony obóz nie daleko Bankoku. Według ostatnich wiadomości otrzymanych w Europie, te wojenne środki zupełnie są dostatecznemi przy obecnych okolicznościach.

skoro się jął jakiej pracy stawał
się niezmordowanym. w tym
pierwszem poruczeniu rozwinął
wysoką zdolność i działalność
Brühl chciał je obrócić na ko-
rzyść dworu wyjednał mu urząd
kanclerza Królewiczów, w skutek
wybór na księstwo Kurlandskie
Królewicza Karola podało mu nową
zręczność do pracy i wzrostu.
Właśnie w tej sprawie rozwinął
obfitość środków, których żadna
trudność nie zrażała i które mi-
mo tysiąc zawad mogły dopro-
wadzić do celu, wszakże ten ro-
dzaj zdolności przedstawia wię-
cej niebezpieczeństw niż pożyt-
ków. On tu doprowadził Królewi-
cza Karola do ostatnich granic
oporu niemniej wszakże za po-
wrotem do Warszawy nagrodzony
został dostojnością Referendarza
Koronnego bogatem Opactwem
Miechowskiem i orderem orła
białego, nadto stał się ulubieńcem
i pawiernikiem Księżęcia Karola.
Jakoż od samego początku bezkró-
lewia pierwszy objawił przywią-
zanie swoje do domu saskiego. Nie
tylko bogactwo jego wyobraźni

usuwając się od Dworu gdzie był
tak źle widziany oddał się wro-
dzonej skłonności do lenistwa
zapominając śród dawniejszego
swego towarzystwa o ambicii
i o zemście ale za zbliżeniem
się sejmu stronnicy domu sol-
skiego ściągneli go do Warszawy.
Główny przedmiot obrad sam
już był zdolnym wywołać go z
samotności. Tolerant z zasady
i upodobania nigdy nie opuścił
zręczności do objawienia swego
sposobu myślenia, ani czas ani
sprawy krajowe ani godności kos-
cielne nie zerwały tych związków
z ową rodową protestantską, któ-
rej był winien szczęście swojej
młodości. W ciągu całego ich życia
wszystko między nimi było wspól-
ne, przyjaciele, towarzystwo,
majątek i jak później widziano
tę kupcową jedyną panią w pa-
łacu Prymasowskim jak Padoski
był jedynym panem w jej zakła-
dzie handlowym. Krążyły różne
domysły o naturze ich związku
z sobą, utrzymywano nawet że
uświęciło go małżeństwo tajemne
tudzież że w pierwszych czasach ich

znajomości prałat zapomina
jąc że jego stan w wyznaniu
którego się trzymał, stosunki
te były zbrodnią, uległ religij
mu uczuciu tej zabity, dla któ
ślub stał się powinnością.

Za powrotem do Warszawy
zbliżywszy się z ambasadorem ros
syjskim, głośno pochwalił opo
kę daną rozmowiercom; posy
rzekł wspierać ten projekt z ca
łą gorliwością przekonania i
wnet przypuszczonym został do
tajemnic tego poselstwa, dowia
duje się że Poniatowski nim
na tron wstąpił już stracił po
wiązanie Cesarzowej, dowiaduje się
o tajemnicy tej Ellekcii dokona
nej w chwili kiedy Cesarzowa
chciała opuścić Poniatowskiego
natychmiast więc obudza się
w nim nadzieja strącenia z
tronu Króla. Repnin prawie zu
pełnie oddał mu kierunek spraw
R.P. powierzył mu nawet redakcyę
dziennika sejmowego, który
przesyłał do Rossii nienawiść
nastręczyła Podoskiemu w tej pracy
jeszcze bardziej rozjątrzyć Cesarzo
wę przeciw dwóm domom prze
wodzącym w Polsce.

oburzona zuchwalstwem swego
Posła wzywa go aby obrazę osobi-
stą poświęcił dla spokojności kra-
jowej

Ferrant Historija trzech podzia-
łów Polski
t. 1. str. 183.
4/15 Czerwca w liście z tej datty Sal-
derna do Panina wyraża się w sposób
najpogardliwszy o tej unii ~~pop~~ patri-
otycznej
St: 225.
Saldern przybył do Warszawy pod ko-
niec ~~k~~ Kwietnia 1771 r.
str. 304
Zamiarem Podoskiego w utworzeniu
unii było ażeby mieć coś pośredniczę-
go między konfederatami a Rossią
lecz Saldern podejrzewając Podoskiego
i Ostrowskiego o sprzyjanie domowi Sas-
kiemu starał się też unię pozbawić
wszelkiego wpływu. w rozmowie
którą Saldern miał z nim w obec-
ności Króla wyrzucał mu jawnie
przychylność do domu Saskiego i szu-
kał zręczności, w których ciągle te
zarzuty ponawiał Podoski chciał

z nim porozumieć lecz widząc
że to było niepodobne zaraz spo-
dać część swoich sprzętów znaj-
mił iż opuszcza Polskę i rozesłał
do wszystkich ministrów okólnik
w którym wytłumaczył powody
tego kroku.

St. 312.

Tym czasem unija patryotyczna
składająca się głównie z Prymasa z
Biskupów Kujawskiego i Wileńskiego
z Wojewodów Kaliskiego i Pomorskiego
nakoniec z Poninskiego i Gorawskiego
chciała dowieść że przyjmie wszystkie
podawane sobie środki pojednawcze
Prymas który oznajmił że Polska
opuszcza wyjazd swój odłożył. odbyło
się kilka posiedzeń lecz Saldern tu-
dując się na jednem z nich postę-
pował tak bezwzględnie, że Podoski
nie śmiał już nic dalej przedsięwziąć
Zapowiedziawszy wprzódy że kraj
opuszcza i gdy powozy jego udały się
już do Elbląga zmienił zamiar
wyniósł się tylko o milę pod Warszawę
do wsi swojej Wawrzyszewa oświad-
czając że noga jego ~~tam~~ w Warszawie

nie postanie Pani tam będzie
Saldern przed wyjazdem pożegnał
Króla i napisał do Cesarzowej
donosząc jej że się od spraw pu
blicznych usuwa list jego szla-
chetny i stosowny był wyraźnym
nym aktem oskarżenia mini
stra Rossijskiego. Ale zaledwo
wyjechał z Warszawy 14 Czerwca
Saldern natychmiast wyprawił
oddział wojska do Wawrzyszewa
trzymał go tam dni kilka pod
strażą, później kazał go spro-
wadzić do Warszawy, osadzić przez
noc w pałacu Pacznosowskim
przenieść nazajutrz do domu
prywatnego i tam trzymać pod
strażą oficera i sześciu Kozaków
do dalszej woli. ale skoro dowiedzie-
no się o tem w Peterzburgu wnet
czynność Salderna została surowo
zganioną

T. II. 54

I

Lelewela Polska średnich wieków t. 3, str. 21.

Płeć Biała była prawie wyłączona od posiadania dóbr ziemskich miała opatrzone utrzymanie w posagach i wianie

Str. 57 w niedostatku synów, po ojcu córki zdawna bez wątpienia dziedziczyły, lubo posagiem zaspokojone być miały wszak że nietylko z posagów ale i z wiana miewały nieobojętne dostatki, które na dobrach ciężyły a nie łatwo spłacone być mogły. przywodzi Lelewel Sommersberga dokument pod 1288 w którym córki Komesa z Byluta sprzedają braciom część spadłą na nich dziedzictwem po ojcu.

Że niewiasty mogły
rozrządzać majątkami
nieruchomymi dowodzi
tego liczne przywileje
i tak przybigniew zmar-
ką swoją Wojciechą i Żoną
z dzisławą zapisują opa-
cwo paradyzkiemu 1236
Wieś Rusenowo. Kodex Wi-
kopolski Kuczyńskiego
XIV str 1718 w 1180 r Ko-
mes i Wojewoda Mazo-
wiecki Żyro ~~zap~~ z żo-
ną swoją i synem za-
pisali na kościół wsi
Kije i Samogost. Na-
kielski Miechowia str 52
str 240. Lelewel przywi-
dzi statut Wiślicki któ-
rym postanowione zosta-
ły dla córek posagi po-
równaj str 261 272 284
i 326

Według 3 statutu panny
na wstąpienie w stan mał
żeński winny mieć po
zwolenie rodziców albo
opiekunów R. V art 8. 9.
każde z małżonków może
mieć i nabywać oddziel
ną własność wolnoim
tak dla siebie jak i na
rzecz osób obcych prze
lewać należące do każ
dego z nich majątki
mocą wszelkiego rodza
ja sporządzonych aktów
z niżej wymienić się
mającymi ograniczeniami z R V art 2 z R
VII art I.
Posag żony chociaż
poczytuje się odrębną jej
własnością zostaje jedną
w wspólnym używa
niu małżonków i ~~na~~
żona w czasie małże
skiego pożycia nie mo
że bez zgody męża czy
nić żadnych rozporzą
dzeń dążących na nanu

szenia lub ograniczenia praw męża na wspólnie z nim użytkowanie posagu.

Wyznaczenie ilości posagu córce przez ojca za życia zależy od jego woli; i dla tego ojciec mocen jest naznaczyć ten posag ze swojego majątku spadkowego lub nabytego ruchomego lub nieruchomego według własnej uwagi. Roz. art 40 roz 7 art 1.

Jeżeli ojciec umrze bez testamentu i zostawi posagi jedną lub kilka córek niezamężnych lub też nawet sporządziwszy testament nie oznaczy dla córek posagu w ówczas też córki gdy mają braci powinny otrzymać posagi z 4 części całego pozostałego po ojcu majątku Roz 3 art 17 roz 5 art 3. 19

II

czwarta część majątku ojcowskiego przeznaczoną na posag wszystkim córkom niezamężnym czy ich będzie wiele czy jedna ale jeżeli ojciec za życia swego wydał za mąż kilka córek w Państwie zaś zostawił jedną lub więcej, wówczas dla pozostałych naznacza się w posagu nie cała czwarta część, ale tyle tylko ile według ich liczby z tej czwartej części wypadać będzie. Roz. V art. 3. Jeśliby brak niebył w możności każdej z sióstr swoich tyle dać posagu ile otrzymała pierwsza siostra za życia ojca w takim

siostrze wydanej za
mąż za życia ojca
w owczas wolno mu
tą 4 część zatrzymać
przy sobie, siostrom
zaś wypłacić taki
posag jaki wzięła pier
wsza.

Kiedy siostra wziąwszy
posag od braci z 4 części
ojcowskiego majątku
umrze nierozrządziw
szy nim za życie i nie
zostawi po sobie potom
stwa lub choćby i miała
~~to~~ z małżeństwa dzie
ci lecz te pomarły pow
nią lub później niedoszed
szy pełnoletności, wów
czas posag jej spada na
tę z sióstr która jeszcze
nie została wydaną za
mąż i nie otrzymała
posagu. Kiedy zaś bracia
zechcą posag takiej zmar
łej siostrzy wziąść dla siebie

III

Sąd w ciągu lat 10 od chwili wejścia w życie ustawy [illegible] dla dzieci nos. i jw. [illegible] wyjątkowo [illegible] [illegible] [illegible]

kredytowych lub umieścić
je w ręku prywatnym na
procent nieinaczej jednak
jak na jej imię Stat.
Lit. roz. 8 art. 2–5. w
każdem zdarzeniu posag
żony czy to zawierać się
będzie w majątku nie
ruchomym czy to w kap-
tałach zostaje we wspól-
nym jej z mężem użyt-
kowaniu i niemoże być
inaczej alienowany tylko
według prawideł w § 273–
–279 postanowionych
przy złożeniu summy
posagowej w ręku prywat-
nym na bezpośredniej
odpowiedzialności krew-
nych panny polego do-
pilnowanie wszystkich
prawideł co do sporzą-
dzenia i przyznania ew.
kcyjnych zapisów, wy-
łożonych w Ks. IV roz. 2 art. 6

wskazujący co [illegible]
mówi dwa z wydania
majątku oberpiecznego
prawa. Przez pierwszego
[illegible] wolnych
wydawania świadectwa
[illegible] zapisu nr 8 [illegible]
art 16.-

Wniosek na osnowie
dowodów składu
się [illegible] z prawa dokładnego
[illegible]. Oddanie pieczęci
[illegible] słuchu, [illegible],
[illegible] kamienia [illegible]
[illegible] + podniesienie
której [illegible]
słuchu [illegible]
[illegible] inne rzeczy [illegible]
[illegible] powinien
[illegible] oberpiecznej [illegible]
[illegible] [illegible] prawa
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

wyprawa przy zabezpie-
czeniu oceniała się według
istotnej wartości posag
podwójnie i ten naddatek
zwano przywianiem.
Jeśli spadkobiercy męża
wykupywali wianowy
jego majątek za życia
pozostałej po niej wdo-
wy wówczas obowiązani
byli wypłacać całą tę sum-
mę która była zabez-
pieczona w zapisie wia-
nowym tudzież przy-
wianek; kiedy zaś mąż
albo jego spadkobiercy
po ~~st~~ śmierci żony wra-
cali posagowe pieniądze
w dom z którego wyszła
wówczas wypłatano
stępowało w pojedyń-
czej nie w podwójnej sum-
mie (rozd. V 1–5, i 17.
Wyżej oznaczone prawi-
dło statutu o wyznaczaniu
posagu z ruchomości opie

tego sądu w którego wie
dzy majątek leży i przez
wiązanie na prawidłach
ogólnych roz V art 1.3
roz 7 art 1.

Posagowo ewikcyjny
zapis na pieniądze i dal
szą ruchomość sporzą
dza się podobnież przez oso
biste przyznanie.

Kiedy matka miała
udział w naznaczeniu
córce posagu ze swego
własnego majątku na
leży ta wymienić wyraź
nie w ewikcyjnym za
pisie roz V art 1.

C

bez własnym stara
niem i pracą fundusz
swój zarobili. w prze
ciwnym razie kiedy jest
potomstwo w tenczas
wdowa z włoszczu nie
mająca obezpieczonego
dożywocia dostaje trzecią
część całego majątku.
Jeśli jedno z małżonków
umrze bezpotomnie wów
czas dochody całego majątku
należą do pozostałego po
którego śmierci dopiero
jedna połowa spadku
spadkobierców po mieczu
druga na spadkobierców
po kądzieli. Prawo to było
niekiedy wykonywane i w
koronie posag zależał
od woli rodziców wszakże
należało koniecznie
wziąść na to list przyzna
ny. Jeżeli posag jest w
dobrach tedy po śmierci
żony zmarłej bezpotomnie

wraca w dom. W razie
pożycia męża chociażby
nie było dożywocia chwa-
część dochodu ~~do~~ do niej nie-
ży jeśliby niewiasta wyszła
za mąż za człowieka niż-
szego stanu w tenczas ta-
ci pasag, zresztą podług
praw litewskich niewiasty
mogły bezwarunkowo
rozrządzać swoją własno-
ścią. —

Dopiero rada nieustająca w 1782 r. września 20 d. postanowiła że ciuncie posagowe mogą być z dóbr w jednem województwie położonych na inne przenoszone, ob. Zbiór rezolucyi rady nieust. pod N 383 na str 169.

Jeżeli rodzice dając posag zaniedbali obezpieczyć go na majątku męża a ten puściznę swoją straci na ten czas córka której dobra zaniedbanem było ma prawo bądź od rodziców bądź od braci dopomnieć się zwrotu posagu obacz W. L. t 2 str 1229

NB W prawie zaś Aleksandra Jagiellończyka 1505 r. wyraźnie zastrzeżono że żona nie, mężowi zapisać nie może bez zezwolenia bliskich swoich ob. W. L. t 1. str 326

NB
Rezolucia
R. Wiedeń 25
Lut: 1785 r
utrzymała w całej rozciągłości prawo 1768 r ~~wary~~ warujące iż dostanowienia dokumentów wieczystych na dobra tak mężczyzni jako i kolidy powinni mieć lat 24 Ob: Zbrucz Rezol: Rad Nieśp wyd: 1786 st: 18.

Tenże Król postanowił że jeśliby mąż odumarł nie żonie nieodpisawszy na ten czas ma prawo do póty z dóbr jego nie wyjeżdżać póki spadkowcy nie zapłacą jej 30 w późniejszych czasach postanowienie [illegible] wiana zwykle [illegible] gał sąd polubowny [illegible] wo 1778 r N. 8 fol 959 [illegible] strzegło że choćby [illegible] macia była większa od [illegible] nie traci swojej siły i owszem uważana być winna za nieulegającą przedawnieniu

NB.

Taż rada w roku 1786 d 10 Marca zastrzegła że sądy tylko na prośbę żony pod władzą męża będącej mogą jej kuratora dodawać tamże st 81

Według prawa Litewskiego w małżeństwie bezdzietnem sukcesia wzajemnie spada na małżonków ale w ten czas tylko kiedy [illegible] się majątku nie posiada

d

męzkiej nie wykupię
tedy i w takim razie
obezpieczenie posagu uczy-
nić powinien.

Cena za mąż wydana
po otrzymaniu posagu
zrzeka się wszelkiego dal-
szego spadku, to jej wszak,
że nie przeszkadza jeśli-
by się strzywdzoną po-
czytywała dopominać
się poprawy wyposażenia
(pro ameliorationedotis)
Na sejmie koronacyjnym
Stefana Batorego 1578 r.
zawarowano że gdyby
która wdowa albo pani
szlachecka wiano swoje
przedała albo jakim-
kolwiek tytułem wię-
cym zapisała tedy takie
wiano albo wiana mo-
gą być wyswobodzone i
wykupione od bliższych
i dziedziców własnych
zapłaciwszy tylko sum-
mę prawdziwego posagu
przez przywiązanie. Dota

O towarzystwach wiejskich wzajemnéj pomocy

Jeżeli jest kraj w którym droga ciągle żyła wspaniałomyślności, kraj dobrowolnie się poruszający, współczujący nad tymi co cierpią, równie przemyślny w wynajdywaniu i we wspieraniu nieszczęść krajem tym jest nasz zapewne.

~~Niema rzeczywiście~~

Wrodzony nam duch wspomagania przybiera najrozmaitsze i najsprzeczniejsze kształty, tu dla przebłagania zbyt srogiego losu, tam dla osłodzenia poważnych nieszczęść: kazania, kwesty, sprzedaże, loterye, bale, koncerta, teatra, są to wszystko środki jakich kolejno używają by przyjść w pomoc opłakanym położeniom, okropnym potrzebom towarzyskim. Nie tylko zaprowadzeniom osób pojedyńczych winniśmy takie czyny miłosierdzia: zakłady dobroczynne publiczne i prywatne, owoce tych dobrze pojętych stowarzyszeń, których zbawienny wpływ z dniem każdym się odkrywa, mnożą się do nieskończoności: nigdy nie ustają ~~żadnych przestanków~~ téj chwalebnéj gorliwości, która je budzi, ta gorliwość ~~pocieszycie~~ tajemnicza pocieszycielka, ~~która~~ umiejąca naprzeciw licznym nędzom, z pomiędzy których te zwłaszcza są bolesne co nie śmieją się uznawać a tém bardziéj wyjawiać.

Jakkolwiek jednak godne są zachęty zakłady tak szlachetnemi mają-

~~co sprężyn~~
poruszane sprężynami, powi
my, według naszego mniemi
robić między niemi wybor, i
dzielaniu pomocy szczególne
wiać względy, podług ich char
ru i skutków, jakich możemy
nich oczekiwać.

Nie dość jest co do pomocy pub
nej lub prywatnej, mieć dobre
ci, trzeba jeszcze umieć dobrz
bić. Jeżeli zamiar ma zawsze
sługę, sam tylko skutek przyn
korzyść społeczeństwu. W tej
tak ważnej machinie, wszyst
ruchy powinny być obliczane
~~uszykowane~~ rozłożone w taki sposób, by
najmniej było wydatku siły bezwładn
miłosierdzia straconego.

W pierwszym rzędzie zakłado
będących jakby ~~węzłem~~ spójnią żyjącym
świadectwem wyraźnem postę
wej oświaty, o opiekę nad którym
rząd może się słusznie ubiegać,
przedstawiają się towarzystwa p
zorności. Najmniej robią hałasu
towarzystwa wzajemnej pom
ich chód jest najskromniejszy,
też korzyść moralna najpewniej
sza, korzyść materyalna najsku
teczniejsza. Z jaką też łatwością
prawie zbyt wielką, upowszech
niają się w naszych miastach
wszędzie gdzie jest skupienie
ludzi i przemysłu, wszędzie gdz
praca powszednia przynosi zysk
i dozwala ~~oszczędności~~ grosz jakiś za
dzić. W miejscach ludnych, zaciąg

członków honorowych niemniéj
jest szybki jak spólników; każdy
chce mieć zaszczyt przyczynienia
się do ogólnego dzieła, ~~i~~ zakład,
~~w~~przód, że tak rzekę, nim się usta=
nowi już ma zapewnione środ=
ki istnienia.

P. Ludwik Durand nie miał po=
wodu wnosić głosu na ~~spr~~ korzyść
sprawy już wygranéj; po miastach
skutki ~~mieliśmy już dowody~~ wzajemnoś=
już są wypróbowane...
ci; to też uwaga pisarza zwróciła
się od głównych punktów ku wsiom,
i jeżeli ~~przed~~ przedsięwziął zbijać
wyobrażenie przedwcześnie pow=
zięte że ~~że~~ założenie wiejskich to=
warzystw wzajemnéj pomocy nie
jest ani pożyteczne, ani istotnie
dające się wykonać, to dla tego że
potrafił dowieść był w stanie
sprawdzić, że gdzie ludzie z ser=
cem i wytrwałością zaczęli sta=
nowczo walczyć przeciw przesą=
dom, obojętności i niewiadomoś=
ci, początkowe trudności prędko
się złagodziły, nieufność ustąpiła
przed wyrozumowaném poczuciem
korzyści jakie wyniknąć mogą
z wzajemnéj pomocy.

Będąc sekretarzem prefekta de=
parmentu Jura, młody pisarz
mógł przez lat kilka, pod życzli=
wém kierownictwem, kontrolować,
że tak powiem, zastosowanie dzien=
ne dekretu 26go marca 1852; ~~mógł~~
był w stanie
ocenić jak światła troskliwość
zawsze czuwająca, jak wsparcie
mądrze i w porę dane, mogło po=
konać przeszkody więcéj zmyślone niż

istotne jakie napotkała ze stro-
rady municypalnych, podczas b-
nia roku 1854, myśl podana
rzenia w każdéj gminie towarzy-
twa wzajemnéj pomocy. Dwie,
czywiście cyfry, wskazują drogę
bieżoną w ciągu sześciu lat: dep-
tament ~~po~~ 1go stycznia 1855, pos-
dał 54 takich towarzystw; a 1go
nia 1861, liczył ich 279. Kapitały
ulokowane czyli w kassie
wynosiły, 31 października 1860,
70,083 fr. 66 c., co daje na każde
towarzystwo średnio 251 fr. 20 c.
57. mają fundusz emerytalny
wynoszący w téjże epoce 40,823
35 cent. Czyż to nie jest zwycięzka
odpowiedź ~~przez~~ na zbyt wczesne n-
dowierzania, na ~~uprzedzenia~~ obawy
tém trudniejsze do wytłóma-
czenia, że od dawna wzajemność
ot ile zasada, została wprowa-
dzona i w zawiadowstwie spraw
gminnych, urzęda syndyków
między właścicielami, i w pra-
cach około zdjęcia głównych zbo-
rów.

W kilku kartach, p. Durand
zamierzył, czyniąc dotykalném
dla najbardziéj buntujących się, n-
zaprzeczone korzyści stowarzyszeń
po wsiach, wskazać środki prak-
tyczne które doświadczenie radzi
jako najpewniejsze dla dójścia
do zawiązania towarzystw takie-
go rodzaju, i zarazem sposoby
najwłaściwsze do ułatwienia
im chodu.

Sprobujmy zrobić krótką recenzyę
téj broszury: nie może być rzeczy-

zbytecznem, starać się os=
coraz bardziéj z ~~szeregiem~~ porządkiem
który, ~~ufamy~~ że z cza=
zyska ogólne przyzwolenie.
Towarzystwo, czytamy w artyku=
wzoru ustaw przedstawionego
mocy dekretu z 28 marca 1852,
za cel: 1° dostarczać pomocy le=
kiéj i lekarstw chorym spólni=
2° płacić im wynagrodzenie
czas choroby; 3° Zaspokajać kosz=
pogrzebu." Może jeszcze, ale już
spełnienie, dodatek do art 1go
go wykonanie pozostawione
woli, zaopatrzać koszta pogrze=
żon spólników, dawać wyna=
dzenie wdowom i dzieciom,
ujmować kobiéty w skutek ~~osó~~
osóbnéj składki, ustanowić
końcu pensye emerytalne.
Towarzyszenie, jak widzimy, ma
w wysokim stopniu moraliza=
cy: rolnikowi który od pracy bez=
ciennéj żąda chléba powszednie=
i przychodzi do zaopatrzenia
trzeb swoich i swojéj rodziny,
wi: Pomagaj sobie, my ci po=
żemy; ustanawia dla niego
k niego, zapewnienie przeciw
gości dni próby, przeciw ~~sta~~
nędzy w jaką go może strą=
choroba nieprzewidziana,
waliżyjąca jego siły i wyczer=
jąca zasoby. Ratunek, o jaki
że wrodzona drażliwość prze=
kadza mu ~~prosić~~ udawać się do biura
droczynności które by go w licz=
~~ubogich~~ nędzarzy wpisało; do doktora

okręgowego, który leży tylko ubo-
gich; do szpitalu, gdzie gmina
w braku krewnych, będzie mu-
siała zapłacić jego trochę; ten
ratunek, ~~skoro~~ należy do stowa-
rzyszenia, winien go niejako si-
bie samemu; jego to oszczędność
warunkowo mu go zachowała;
nie wyciąga ręki, upomina się
tylko o swą należność, bierze
z kassy ogólnej w chwili po-
trzeby, to co przezorna jego mą-
drość tam złożyła. Chory, maj-
dzie pomoc która go często przy-
wróci do zdrowia, do środków
utrzymywania się; jeżeli nad-
szła jego godzina, jeżeli umie-
ra, uczucie chrześcijańskie ty-
czące członków spółki, zgroma-
dza ich koło jego grobu, by mu
ostatnią oddali posługę, a po
nim, toż samo uczucie prawo
jeszcze, chwilowo przynajmniej
nad jego żoną i dziećmi.

To jeszcze nie wszystko: wzajem-
ność dobrze usposabia rolników
jednych ku drugim: ten sam
interes zbliża ich, rozprasza nie-
~~u~~fność, zrodzoną z mniej częstych
przedtem
dotychczas stosunków: miejsce
samolubnych dążności, zbytniej
chciwości zysku, zastępują lepsze
usposobienia: pociąg ku dobremu
sąsiedztwu, uznania tej myśli że
zjednoczenie stanowi siłę; ~~a~~ jeżeli
członkowi honorowi plac od siebie
wynajdują chorych, ich pożądzenia
jest szczególnie ~~spostrzegane~~ uważane; i zaz-

tak pospolita ku wyższym
szczęśliwszym od nas, ustępu=
większéj sprawiedliwości, wię=
uprzejmości i otwartości.
ili, na przekorę rzeczywistym
ościom, nierozdzielnym od
lkich nowości przychodzących
ciwiać się nałogowym i gnuś=
nawyknieniom, te dobrodziej=
już się objawiają w niektó=
departementach, czyż się nie
uje pewnym; że trzeba wszel=
usilności dokładać, dla ro=
szechnienia w całem cesar=
tej tak zajmującej tak nie=
czerpanéj w korzyściach in=
tucyi?
lecz ~~na to~~, jakże w tym postąpić?
nicy, powiada p. Durand, pokła=
mniéj lub więcéj zaufania
otaczających ich osobach, podług
rekteru, posług, ~~stanu~~ położenia majęt=
wego i familijnego tych osób
~~tnich~~. „Pierwszem więc stara=
m dla zawiązania towarzys=
a powinno być wyszukanie
oby posiadającéj tę zacną popu=
rność, który podstawą ~~zasadzającą się jest~~ dbałoś=
o dobro tych co ją ~~otaczających ją osób~~
~~gotowości~~ stałą chęć służenia
osoba ta uda się w ówczas
a wieś nie będzie się wahała
stąpić do każdego mieszkania,
byle tylko dobrze stała w prze=
onaniu wszystkich, prędko zbie=
e dwadzieścia pięć zgodzeń się,
liczbę najmniejszą jaka jest wy=

maganą do potwierdzenia towa=
rzystwa. To zebranie dwudziestu
pięciu imion nie ~~wyda~~ będzie
się zdawało przesadzone, jeżeli
zechcemy pamiętać że prośba
o udział może się odnosić do obu
płci, że niéma ograniczenia
do jakiego wieku osoby mogą być przyj=
mowane w piérwszym roku,
nakoniec że od szesnastu lat
chłopcy i dziewczęta mogą brać
udział w stowarzyszeniu. Sko=
ro się znajdą piérwsze podpisy ~~przystą=
pienia~~, przykład będzie naśla=
dowany; i, byle tylko miejscowi
urzędnicy, sędzia pokoju, burmistrz
członek ogólnéj rady w kantonie,
poborca, nadzorca dróg, zajmo=
wali się dziełem, wykazywali
jego pożyteczną stronę, liczba
członków stowarzyszenia po=
większy się szybko. Lecz niecze=
kając wzrostu liczby spólników,
jak tylko utworzony piérwszy za=
wiązek, można się już zajmo=
wać ustawami; ułożą się one
podług drukowanego wzoru za=
wierającego wszystkie zastrzeże=
nia ściśle obowiązujące, ~~a pozo=
stawiającego dobro~~ pozostaje tylko
dodać punkta dowolne jakich
wymagają miejscowe zwyczaje.
Według brzmienia artykułu ośm=
nastego, członkowie spółki wiu=
ni się zobowiązać ~~się~~ wnosić do skład=
ki najmniéj dwadzieścia centim.
miesięcznie, rocznie 2 fr. 40 cent.
Do osobistych podpisów ~~się~~ człon=

...ie honorowi dodają ~~korzyść~~ dobre wraże=
...objazdów ~~...~~ zarad dających ~~poznać~~ rozgłos,
...~~Tu~~ miłosierdzia; tém sposobem
...pierają skutecznie tworzenie
...i rozwój stowarzyszenia, któ=
...podzielają obowiązki, uchyla=
...się od korzyści. Ustawy ~~...~~ zreda=
...wane podają się do podpisu bur=
...strza i proboszcza; potém rada
...unicypalna, zapytana czy można
...ić ogólny pożytek z utwo=
...nia się towarzystwa, objawia
...zdanie: zdanie to jednak nie
...władzy departamentalnéj za=
...tej od téj chwili prawnie uzu=
...łnionémi papierami, i prefekt
...że śmiało uchwalać jakiekol=
...iek by było brzmienie tego zdania.
Mianowanie prezydenta powin=
...nastąpić wnet za utworzeniem
...się towarzystwa, jeżeli nie chcemy
...by po piérwszém przychylném
...poruszeniu ze strony ludności
...nastąpiły objawy przeciwne, wa=
...nia się któreby późniéj ~~mogły~~ można
...tłumaczyć pewnym oporem
...pólników w dopełnieniu ich po=
...inności i zobowiązań się. Miano=
...wany przez Cesarza, prezydent sta=
...się główną sprężyną towarzystwa
...którego życie jest prawie całkiem
...jego ręku: „Działanie samo będzie
...najwierniejszém odbiciem jego
...charakteru, będzie miało jego przy=
...mioty i jego wady.„ Łatwo więc po=
...jąć że prefekt, oddając prezyden=
...owi dekret nominacyi, przypomi=
...a mu ważność posłannictwa
...kie przyjmuje. Bióro działania

składa się jeszcze z wice-prezydenta, sekretarza i ~~[illegible]~~ kassyera którzy otrzymują władzę od głosowania członków, połączonych w ogólne zgromadzenie; wybór ich ma miejsce za prostą większością obecnych członków. Gdy prezydent ma nadzór wyłączny nad rozdawaniem pomocy, rolę czynną której nie powinien odstępować, jeżeli dba o dobro stowarzyszenia, do kassyera należy powołanie niekiedy przykre, wymagające taktu, cierpliwości, trafności, zajmowania się wpływem składek, w chwili kiedy może mieć najwięcej nadziei otrzymania ich. Praktyka wykazuje że ten pobór uskuteczni się tem łatwiej jeżeli będzie miał miejsce co ~~trzy~~ kwartał, co pół roku lub co rok, i ile możności ~~drogą~~ z góry. Mówiliśmy już to na początku, wzajemna pomoc jest często omdlewająca, trzeba ją podtrzymywać, podniecać, winszować jéj dotychczasowych powodzeń które sprowadzą nowe powodzenia. Dla tego trzeba śledzić za jéj postępem, bardzo to łatwo dla prefekta jeżeli nie zaniedba kazać prezydentom, co kwartał przedstawiać sobie, ~~tablicę~~ wykaz opowiadający liczbę członków czynnych i członków honorowych, cyfrę chorych wspomaganych, wynagrodzeń rozdanych, summę wydaną na objazdy, na lekarstwa, ogół składek wybranych, i składek do wybrania.

Może się przytrafić bezwątpienia że w jakiejś gminie towarzystwo nie da się zawiązać; w takim razie trzeba

...czyć czy nie można połączyć
...dno stowarzyszenie mieszkań=
... kilku wsi; ale ten środek w ów=
... powinien być użytym jeżeli
... nie istnieje już towarzystwo
...ej pożarnéj, stanowiącéj ramę i
...stawę stowarzyszenia które odro=
... się z łatwością pod innym kształ=
... W każdym razie zajmując się
...rowadzeniem naprzód wzajemnéj
...mocy w stolicach kantonów, na=
...tykają się mniéj trudności mniéj
...zwłodności, a z tamtąd, jak to u=
...ża autor przeglądanéj przez nas
...szury, „łatwiéj się rozpromieni
...łonie gmin otaczających.“
P. Ludwik Durand, podnosząc wszyst=
... zarzuty jakie były czynione prze=
... towarzystwom wzajemnéj pomo=
... wiejskiéna, zbijał je potém koléj=
...o, i to w sposób najbardziéj przeko=
...ywający. Szczęśliwie dopełnił swą
...racę, dodając do niéj jako wskazów=
..., aryngs wszystkich części, składają=
...ch komplet papierów jednego
...takich stowarzyszeń. Nie będziemy
... dziwili że był dobrze natchnio=
... biorąc pióro do ręki, chciał od=
...alować to co widział, a że z miej=
...a swego mógł dobrze widzieć, do=
...e opowiedział. ~~Mieliśmy~~ Był zresz=
... w doskonałéj szkole! Mieliśmy
...ż zręczność przypomnieć że
... sprawozdaniu jego umieszczonem
... Monitorze powszechnym z 26 lipca 1860,
...mission wyższa zachęty i strzeżenia
...warzystw wzajemnéj pomocy, mówiła:
...eżeli departament Jura, liczy jedne=
... członka spółki na 34 mieszkań=
...ach, jeżeli posiada 274 towarzystw ~~na~~

wzajemnéj pomocy, jeżeli jest czwartym z rzędu po departamentach Sekwany, Nord i Girondy w liczbie tych co ich mają najwięcéj, cała ztąd chluba należy zarządowi departamentalnemu, który potrafił ~~w~~ znaleźć gorliwych pomocników we wszystkich poufnikach władzy publicznéj, i za ich pośrednictwem uczynić wzajemną pomoc popularną i możebną.

Do nas bardziéj niż do kogokolwiek należy przyjąć udział w téj pochwale; i oceniając z wdzięcznością instytucyę słusznie drogą Cesarzowi, któréj widzieliśmy dobre skutki, w departamencie Jura przynajmniéj, jedno tylko życzenie mieć dzisiaj możemy, to żeby skromniutka broszurka o któréj dopiéro mówiliśmy, obiegła do koła Francyę, zatrzymując pod ~~dachami chat~~, słomianą strzechą, ~~w najprostszych~~ w najskromniejszych wioskach: zrobi tam wiele dobrego, takie jest nasze szczere przekonanie, i wiele dobrego zasieje.

Edward Dalloz

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku

Dobrodzieju,

Załączony prospekt wytłumaczy powód niniejszego pisma.

Czując niezbędną potrzebę właściwego organu dla prowincyj zachodnich, staraliśmy się usilnie przez lat trzy wyjednać pozwolenie na jego wydawnictwo. ~~Wszakże pomyśl~~

Dziś, otrzymane zezwolenie na oddanie w moją niezależną redakcyę Kuryera Wileńskiego z ulepszoną, powiększoną i zastosowaną do dzisiejszych potrzeb programmą, - ~~daje~~ ~~możność~~ zaradza tej tak ważnej dla kraju naszego potrzebie.

Wszakże wyjednanie tych ulepszeń połączone było z trudnościami wymagającemi wiele czasu i starań. Ostateczne rozstrzygnienie nadeszło ledwo przed kilku dniami. Z tego powodu z wielką stratą dla redakcyi oznajmienie o nowym wydawnictwie Kuryera ukazuje się w tak spóźnionym czasie.

Ale światła obywatelska gorliwość JW Pana wynikła ztąd niedogodności w znacznej przynajmniej części usunąć zdoła. – Pełen otuchy, że JW Pan przekonanym o potrzebie pisma czasowego w takiej formie, i treści i rozmiarach, w jakim je wydawać postanowiłem, raczysz we współobywateli, którym przewodniczysz, przelać to samo przekonanie; oprócz pożytku bowiem, jaki niewątpliwie porządnie wydawana gazeta krajowi przynosi, uczucie właściwie zrozumianego honoru układa obowiązek na obywateli, aby powodzenie i istnienie takiego pisma zapewnili.

Powierzając zatem przeważnej opiece JW Pana los tej nowej publikacyi, przesyłam „ „ biletów z prośbą o ich rozpowszechnienie.

~~Mam zaszczyt~~

Miło mi jest wyznać wysoki szacunek i poważanie

(Kiskor)

Czytelnicy Kuryera! oto macie fakt, wart zdaje mi
się waszéj uwagi, bo nie tylko dowodzący szkodliwości szyn=
ków we wsiach co już podobno nie potrzebuje dowodzenia
ale też przekonywający nas o pojęciu przez włościan włas=
nego ich interesu, o szlachetnéj ich dążności do uczynie=
nia kroku naprzód tak w udoskonaleniu moralném jak
i w polepszeniu doczesnego bytu, słowem o ich samopozna=
niu, o którém tak bardzo wątpiliśmy dotąd. Jeden z obywa=
teli Nowogródzkiego powiatu, przed trzema jeszcze laty
zamknął był szynk we wsi swojéj, a choć o parę wiorst
przy trakcie miał karczmę drugą, spracowany całodziennym
trudem chłopek, wolał wypocząć w domu jak iść szukać
niby pokrzepienia w wycieńczającéj do reszty siły jego wód=
ce — to też te trzy lata ogromną zmianę we wsi D. przynios=
ły, ~~lud trzeźwy, zdrowy~~, i dowiodły że szynki u sąsiadów nie
powinny być przeszkodą do zamykania ich we wsiach naszych lud trzeź=
wy, zdrowy, wesoły, ochotniéj pracował, a że potrzeby prosta=
ka tak bardzo są ograniczone, że jedynym zbytkiem pochłania=
jącym jego dobytek była dotąd wódka, — trzy lata wystarczyły
na poprawienie bytu wioski, stała się ona najzamożniéj=
szą w okolicy. Nadszedł czas ogólnéj reformy, po innych włoś=
ciach okazały się smutne skutki ciemnoty ludu: nieposłuszeń=
stwo i zuchwalstwo, niejeden z dziedziców nie przez miłość
własną, ale jedynie przez miłość porządku, ujrzał się zmuszo=
nym do użalenia nad przedwczesném ogłoszeniem reformy,
twierdząc, że wprzód oświatą trzeba było włościan do niéj przygo=
tować — we wsi D. nie było najmniejszego ze strony włościan
niewyrozumienia, zawsze z równą dla dworu uległością pełnią swo=
je obowiązki a co więcéj — wiedząc że ich stosunki z dziedzicem mniéj
ścisłe są dzisiaj, wiedząc że nie są już pańską własnością — umie=
ją cenić z prawdziwie rozrzewniającą wdzięcznością, każdy dowód
względów pana, każdą jego najmniejszą łaskę. I cóż proszę tak
ich dobrze usposobiło? alboż pracowano nad ich oświatą? alboż są
między niemi ludzie, znający swoje i nasze dzieje? wiedzący że
nie gwałtem lecz zasługą przodków wynieśliśmy się nad nich, że
kiedyś poddaństwo wszędzie istniało, a nigdzie podobno tak chętnie
jak u nas, panowie nie zrzekli się swoich przywilejów — czyż wiedzą
~~[illegible]~~ Wcale nie, zaledwie kilku z nich czytać umie a wiadomości histo=

rycznych nie posiada żaden; nie są uczeni ale są trzeźwi, mają ten zdrowy
naturalny rozum, który jest dostatecznym do pojęcia sprawiedliwości
A jednak i oni gotowi byli dopuścić się niby gwałtu, niby niesprawie-
dliwości zobaczmyż z jakiéj przyczyny? — Żydzi, zbyt usłużni, korzysta-
jąc z dzisiejszych nieprzyjaznych dla dziedziców czasów, zaczęli nama-
wiać właściciela wsi D. do otwarcia w niéj na nowo szynku i ofiarowa-
mu dwieście rubli arendy. Zawiadomieni o tém włościanie, dali od-
wód jak doskonale pojmują słowa: „kto niebezpieczeństwa szuka
od niebezpieczeństwa ginie„ i jak nie mając dość siły oprzeć się złe-
mu gdy się im gwałtem nastręcza, póki czas chcą usunąć jego przyczy-
nę. Jeden z gospodarzy zapewne upoważniony przez gromadę — przyszedł do pana i
w takie odezwał się słowa: "Panie! słyszeliśmy że żyd radzi Panu otworzyć u nas
szynk na nowo, oj! ciężka by to dla nas była krzywda, my dotąd Pana we wszy-
stkiém słuchali, i pan z nas i my z pana byliśmy kontenci, my i nadal
we wszystkiém będziemy posłuszni, ale już tak uradziliśmy między sobą:
jeżeli pan zechce szynk u nas otworzyć, to się wszyscy zbierzemy i wódki do
karczmy nie wpuścimy; starosta mówi że to będzie bunt, bezprawie, my
to sami znamy: karczma pańska, i wódka pańska, i wola pańska szyn-
kować; ale proszę pana, panu zrobimy krzywdę na dwieście rubli, a wie-
leż to chat od zupełnéj zguby wybawimy? — Czy to my nie pamiętamy jak to
bywało i gospodarze i żonki ciągną się do karczmy, ostatni grosz niosą, mąż
od żony, żona od męża kradną wspólne dobro, a biedne dzieci giną z nędzy, lub
za przykładem rodziców same się rozpijają — bywało czy ekonom niesłusznie
złaje, czy jaka swarka w domu, czy podatki ciężą na głowie a niéma zkąd
wziąść pieniędzy, idzie człowiek szukać w karczmie pociechy: tam się ludzie
zbierają — myśli sobie — może mi co poradzą, i dawajże przed sąsiadem żale
wywodzić, a sąsiad dla lepszéj otuchy wódką częstuje, pijane głowy nie nie
uradzą a człowiek marnieje do reszty; już my tak sobie myślimy że Pan Bóg
takiego nieposłuszeństwa za grzech nam nie policzy, a może i nie dopuści
do tego, żeby nasz pan złéj rady żyda usłuchał, toby my nie potrzebowali pana
gniewać, i podawnemu żylibyśmy jak Bóg przykazał. —
Wiele by nad tym faktem można zrobić uwag, lecz można się też od
nich uwolnić tyle fakt ten jest sam przez się mówiącym. — Włościanie
którzy pod względem umysłowym i moralnym tak mało wyżsi zdawali
się nam od źwierząt, włościanie na podniesienie których sądziliśmy że
wieku trzeba, niech tylko będą przy zdrowych zmysłach, niech będą trzeźwi
a logicznością swego prostego rozumu i szlachetnością dążeń niejednego
z nas zawstydzą; żydzi pod względem umysłowym daleko wyżéj od włościan
stojący, mający tyle dowcipu w obmyślaniu środków polepszenia włas-
nego bytu, dopiero w dzisiejszych czasach ogólnego postępu i to tylko w wyż-
szych warstwach swego społeczeństwa, szlachetniéj czuć zaczęli, uzdolnili
się do poświęcenia własnego interesu dla interesu ogółu. Czyż to nas nie
przekonywa że oświata potrzebniejszą jest do poprawienia zepsutéj już
spółeczności jak do udoskonalenia zostającéj w naturalnym stanie prostoty, że
o ile jest zbawienną dobrze skierowana, o tyle zgubną stać się może jeżeli materya-
lizm za główny cel jéj przyjmiemy; nie myślę ja bynajmniéj ubliżać oświacie, bo-
daj jak najrychléj śród ludu zakwitła ale tym czasem powtórzę życzenie tyle już
~~[illegible]~~ razy pisane i drukowane by wprzód nim oświeceni chłopi byli trzeźwi;

...nie coraz zbliżające się stąpanie.

...ął za rękę Jakóbinę, gwałtownie ciecha na łan=
...i pociągnął ~~mocno~~ dziewicę do rowu gdzie
...był widząc jej nadchodzącej; wszyscy twoi by=
...ki w zielonym płocie.

...ótce ujrzeli przechodzącego o pięć kroków od
...ułanika, którego postać i ruchy były dziwne.
...głowie miał wełniany czapki spuszczone aż
...y, a ręce jego były do niepoznania pod gru=
...ną warstwą błota, którą je zamazał; na plecach
...wiązały się dwie kity futrzane. Postępował=
...wy czujną ostrożnością, zatrzymując się za
...ym krokiem. Dla zbadania ciszy nocnej, pro=
...e na wszystkie strony wzrok którego nie=
...można było odgadnąć; zwracając na naj=
...lższy odgłos jaki go dolatywał z wiatrem. Za=
...e ręce cytrów dwojga młodych ludzi dosięgł
...go i obudził w nim obawy; ale, uspokojony
...nieniem doliny, ~~szedł~~ poszedł dalej z ziemkost
...ą ręki.

...ali ~~oni~~ jak ręka Jakóbiny drżała w jego

...Stasiu, mówiła ona młoda dziewczyna, której
...rzadał przerażenie, czy widziałeś tego człowie=
...ry zauważałeś pozorowane twarz jego? Nie
...ie się mu stać, ale się lękam. — Tybaldzie, gdy=
...ten człowiek miał jakie zamiary przeciw mnie
...?

...Tybaldo, że swojej strony, nie był spokojnym.
...dmiała go jak i Jakóbinę szczególność tego zja=
...ka; ale postawa Sansoueta niepokoiła go bar=
...jeszcze niż to co widział..

...udowany i instynktowni wtajemniczym swoim rozu=
...em pies zdawał się przeczuwać niby celowe usposo=
...nia, jakie musiały prowadzić nieznajomego, tak
...dwanego, w środ nocy: kilka razy ~~coś~~ zbliżał
...ołując ku drodze, jak gdyby miał zamiar
...dalić się za nimi; a kiedy pan go odwoływał, wy=
...ał to uczcie płaczliwe jakie w jakiemś wiara
...półstwa przypisuje wilkowemu towarzyszowi
...ka dla przepowiadania bliskiej śmierci dro=
...ch mu osób.

— Jakóbino, powiedział Tybald do swéj przybranéj siostry, ty pójdziesz do mojéj chatki, zamkniesz się tam, i będziesz bezpieczna; ja, chcę iść za tym człowiekiem.

— Nie, Tybaldzie, odrzekła ~~mł~~ dziewica z mocném postanowieniem, nie opuszczę cię; jeżeli są jakie niebezpieczeństwa podzielę je z tobą.

— Chodź że, ~~od~~ mówił kamieniarz, i naśladuj ~~jak~~ o ile będziesz mogła przedsiębrane przezemnie ostróżności.

Tybald w ówczas nie opuszczał rowu, rzadł schylony by się ukryć w cieniu płota, i postępował rzybko w kierunku jaki wziął nieznajomy.

Niezwłócznie spostrzegł na wierzchołku wzgórka u spodu którego stał dom Mostrichta, cień człowieka z fuzyą, odznaczający się czarno na ciemnym tle horyzontu.

Wkrótce Tybald dosięgnął kąta rowu oddzielającego własność Mostrichta od sąsiedniego pola.

Brzegi tego rowu były ~~otoczo~~ obwiedzione szczątkami kamiennego muru. W niektórych miejscach ten mur dosięgał jeszcze piérwotnéj swéj wysokości, to jest około trzech stóp; wszędzie prawie leżał na ziemi, a ~~two~~ materyały z których był utworzony ~~[illegible]~~ walały się w gruzach.

Tybald widział nieznajomego przesuwającego się wzdłuż tego muru, i, z wielkiém zdziwieniem, zauważał że skoro ~~ten~~ się znalazł ~~się~~ na przeciw stogu, ~~który widziano~~ wznoszącego się ~~wprost~~ w prost przed nimi ~~końca zniszczonego muru~~, zaniechał nagle ostróżności ~~których~~ używanych przed chwilą ~~tyle używał~~.

Przyszedł do kopy siana, ~~obszedł~~ ją okrążył ją, trzymając się w oddaleniu i rozpatrując z wielkiémi oznakami nieufności, potém nagle, odwrócił się i oddalił ~~się~~ bez pośpiechu.

Mostricht, ukryty na stogu, nie stracił nic z tych obrótów. Sądził że ten którego czekał, wprawiony w nieufność, umknie mu; zsunął się z góry siana, i zaczął stanowczo ścigać uciekającego.

Ten nie był daleko. Jak tylko minął zniszczony mur, przypadł na ziemię ~~położył się za tym szańcem~~.

Mostricht, który się zbliżał biegąc, był o dwadzie-

z prokow od niego.
Tybald ujrzał ~~prześ~~ jakby błyskawicę
Maria nieznajomego ~~który~~ ~~się zbliżał~~, i kto-
rzy zwróciły się wprost do pierwszego stawcy.
Bilony kamieniarz wydał krzyk niezdolny
wypowiedzieć niezrozumiały.
Lafourchette, bo rozeznawszy się nasi czytelnicy
Fouricka z pozorniejszego tarana poznali już
~~Tajemnego nieznajomego~~ strzelca, Lafourchette był
wolny swej zemsty.
~~Spotkali się~~ Znalazł był Mostrichtan w lesie. Ten oznajmił
I swemu ~~koledze~~ przyjacielowi
przywróci stawę swego honoru ~~podanego~~ w wątpliwość: ~~nie przyjmuje~~ chytrej pomocy jaką mu ofiarował kolega, nie rozkazał jednak potrzebnym
~~sprzątać~~ przed nim jakim sposobem ~~spo~~ spodziewał się pokonać
i złoczyńcę.
Znajdę zamiary stawca, Lafourchette ułożył plan
bardzo prosty, a jednak łączący wszelkie warunki
powodzenia.
Znalazłszy Mostrichta zabitego, obwiniono by
chybnie ~~o~~ to zabójstwo
Lafourchette obiecywał sobie wskazać natych-
miast Tybalda władzy sądowej Tybalda, jako tego
którego poprzednio czyny potępiały z góry.
Tylko, jakkolwiek był młodym i silnym, jakkol-
wiek stanął był złamany, Lafourchette zadrżał
na myśl walki ~~o zapasy z tym ostatnim~~ z nim; starał
się wywabić go z zasadzki, by nań uderzyć ciosem
chytrym; dokazał tego.
A teraz, wyminął mu w sercu z zimną nienawiścią
całej swej długiej nienawiści.
~~Już po stopach trupa~~
Przeciwny stanął strzelec, bo Tybald nie miał
broni i był zbyt oddalonym od miejsca wypadku
by mógł ratować przybranego ojca.
Palec Lafourchette oparł się na cynglu; lecz
tejże chwili Samsonet, który również pilnie jak
Tybald uważał na to co się działo, a którego cały
atencja jeszcze krzyk jego pana, Samsonet rzucił się
przykucnął piorunem, i, chwytając zbójcę za gardło,
wpił mu się zębami w ciało.

kata.

Kula, odwrócona od swego kierunku tym na-
głym napadem, przeszła o dwadzieścia stóp od celu
w który miała trafić.

Ze potęgą wściekłości, Lafowrchette wyrwał się z bo-
lesnego uścisku, obalił psa, i, w chwili kiedy
ten wracał nieustraszenie, postał mu, przyłożyw-
szy lufę, drugi strzał swojéj furii.

Samsonet okrzesał się razy kilka, zawył boleśnie i
padł.

Teraz chwili, Tybald wstrzymał na zabójcę z takę gwał-
townością że ten, obalony tym silnym uderzeniem,
upadł na wznak, pociągając za sobą na pastwisko do upadku
który był okropny, a głowa nieszczęsnego Lafowrchet-
ta trafiła na jeden z rozrzuconych tu i ówdzie kamieni.

Z najwyższym wysileniem, wyjęknął prośbę o łaskę
i zemdlał.

Tybald nie mógł. Słyszane tylko szmery jego przyśpieszonego oddechu. Owinął powróz co mu służył za pas, i uwiązał nim ręce nieprzyjaciela.

Mostricht był mocno zdziwiony, znajdując swego
towarzysza w obronie co zgniatał rękojeścią swego pistoletu
się bardziéj jeszcze kiedy pod grubą warstwą sadzy
poznał rysy Lafowrchetta.

Chciał pytać się Tybalda o wytłomaczenie obec-
ności jego tutaj w tych miejscach, ale Jakobina kto-
ra nadbiegła, dała mu znak by zaczekał. Dziew-
czyna rozumiała że ugodzony w przyszłości bę-
dzie jedyną pociechą jego samotności, kamieniarz
nie będzie zdolnym do odpowiedzi.

Rzeczywiście, skrępowany Lafowrchetta tak aby
nie mógł przyjść sobie w razie jeżeli by przy-
szedł do siebie, Tybald schylił się nad swego psa
chwapiącego w pośród kałuży krwi.

Słysząc głos swego pana, Samsonet
spróbował podnieść głowę, by zlizać raz jeszcze
twarz tego który posiadał całe jego przywią-
zanie: zawarł oczy, odetchnął swobodniéj, wyciągnął
się i który śmierć zatrzymywała między zęba-
mi bliskiego zwycięstwa, usiłował wyciągnąć się
by polizać raz jeszcze dłoń tego, wstę ostatniéj
łaski ostatniéj pieszczoty.

W wysileniu jakie kosztował go ten najwyż-
szy dowód jego przywiązania do Tybalda biedny Sam-
sonet skonał.

Zakończenie

Jakóbina poszła obudzić barona Ubertusa i zamkowych ludzi a Mostricht i Tybald pozostali przy Lafowichecie. Lafowichetta ~~był~~ oddano w ręce sprawiedliwości. Powinien był rychło ~~[illegible] miał otrzymać~~ ponieść słuszną karę za zbrodnię, którą chciał dokonać.

Kiedy Tybald, trzymając na rękach martwe zwłoki Lansoneta wrócił ~~był~~ do swej chatki, Mostricht i jego córka weszli także do domu; Jakóbina opowiedziała ojcu wszystko co wiedziała, nie śmiejąc wstawiać się za Tybaldem, tak lękała surowości zasad jakie wyznawał stary strzelec co do niszczenia zwierzyny.

Z wielkiém zdziwieniem młodéj dziewicy Mostricht nie zadał jéj żadnéj wymówki, a nazajutrz rano był głęboko zamyślony. Ku wieczorowi skoro wrócił z Dolhain gdzie był potrzebowany przez sędziego, kazał córce przywdziać niedzielne suknie.

Jakóbina zdziwiona patrzała na ojca; on ~~[illegible]~~ powtórzył jéj rozkaz stanowczo.

Jakóbina usłuchała. Gdy już była gotową, wziął ją za rękę i wyszli z chaty.

Zdawało się dziewicy że szli w stronę ~~gdzie~~ ~~[illegible]~~ chatki Tybalda, ale nie śmiała zapytywać ojca.

Byli ~~[illegible]~~ połowie odległości dzielącéj ich od chatki, gdy usłyszeli uderzenia żelaza o twardą skalistą ziemię.

Minąwszy kąt jaki droga tworzyła, spostrzegli o sto kroków przed sobą, człowieka kopiącego dół, u stóp stały po za którą biegł strumyk.

Serce Jakóbiny silnie bić zaczęło; w tym człowieku poznała Tybalda.

Dziewica i jéj ojciec zbliżyli się z wolna, Tybald tak był zajęty swą pogrzebową ~~[illegible]~~ pracą, że nie słyszał za sobą stąpania.

O kilka kroków od miejsca w którém kopał, znajdowały się taczki, a w tych taczkach wor płótniany co służył Sansonetowi za przewodnika w trudném przejściu jakie on i pan jego mieli do przebycia. Po sztywnych fałdach płótna można było poznać że zawierało martwe zwłoki Sansoneta, którego kształt niewyraźnie dawał się jednak widzieć.

Tybald chciał żeby ciało jego towarzysza spoczywało w tém samém miejscu, gdzie wyrwał go był małego z rąk śmierci.

Kiedy dół zdawał się Tybaldowi dość obszernym, złożył weń zwłoki swego przyjaciela; następnie wziął fuzyę, rozbił o skałę i wrzócił jéj szczątki do otwartego grobu; potém inne narzędzia jakie mu służyły do niszczenia źwierzyny i przykrył to wszystko ziemią.

Gdy miejsce jakie Sansonet zajmował tu na téj ziemi oznaczał już tylko wzgórek prawie niedostrzegalny Tybald siadł nad tym wzgórkiem i gorzko zapłakał.

Próżnia jaką śmierć Sansoneta pozostawić miała w samotnym życiu jego pana przerażała go: jakkolwiek był mężnym czuł swe siły słabnące od czasu jak Sansoneta mu brakowało.

Wówczas Mostricht zbliżył się i uderzył z lekka po ramieniu swego przybranego syna. Tybald się odwrócił a stary strzelec wskazał mu palcem na Jakóbinę, która z oczami zwilżonémi łzami, z ustami smutnie uśmiéchniętémi, wyciągała ramiona do tego którego kochała.

Nim pośpieszył we wzywające go objęcia, Tybald rzucił się wprzód na szyję przybranego ojca i jego piérwszego uścisnął.

. . . . . .

Władzca Hertogenwalden był w gruncie dobrym panem: bogato uposażył piękną pannę-młodą. Od téj chwili żadna chmurka nie zamąciła szczęśliwego spokoju starego szlachcica. Pod tarczą opiekuńczą jaką

nich stanowiła blacha herbowna stare=
Mostrichta, króliki, zające, bażanty i sar=
rosły i mnożyły się tak pomyślnie, że we
lata po tych wypadkach; nikt ani by
domyślił iż furya piekielnego niszczycie=
takie kiedyś szerokie porobiła w ich
dach próżnie.
Jednakże kiedy Mostricht, który opowie=
dał był baronowi dzieje Tybalda i wyje=
dał dla niego przebaczenie, lub kiedy sam
Tybald wspominali Sansoneta łza ukrywa=
ła zraszała powieki szlachcica. Baron Uber=
nie mógł nigdy pocieszyć się że kazał poto=
pić pięcioro innych dzieci Fanny, które za=
pewne miały by te same przymioty jakie od=
znaczały ich brata, podczas niestety zbyt krót=
kiego życia. Śmiemy spodziewać się że czy=
telnik, niemniej zapewne wspaniałomyśl=
ny jak szlachetny baron, nie odmówi przy
opowiadaniu pogrzebu wiernego i walecznego psa
mniny ~~[illegible]~~ rozrzewnienia którą tylu lu=
dzi płaci co wieczór pewnym ~~mniej~~ od niego wartym
bohatérom melodramy.

Koniec

Heraldyka — Sprawozdanie

Il est notoire que la constitution de deux etats Unis c'est à dire du royaume et du grand duché, reposaient sur un principe vicieux; une seule classe de la nation pouvant ~~jouer~~ user et abuser des franchises s'exorbitante. C'était la noblesse; les livres donc de premiere necessitée, ~~étaient~~ devaient être un ~~oeuvre~~ recueille heraldique dans lequel on pourrais trouver toute les famil-les nobles ~~dont se composait la noblesse~~. Ce besoin ressentie déja vers la moyatié du ~~qu~~ XIV siecle en Pologne, n'était que vaguemant deviné encore en Lithuanie. Les diètes composée de deux chambres, celle des senateurs et des nonces fon-ctionaient déja dans les provinces de la grande et de la petite Pologne, lorsqu'en Lithuanie tout ~~ce~~ dessidait dans le conseille suprême que le grand duc convoqua selon son bon plaisir et au quelle les classes inferieurs n'étaient pas admises. Les plus meritant des historiens nationaux Jean Dlugosz convaincu de la necessité de publier un catalogue complait des familles nobles, ayant droit de repré-sentation et de ~~la~~ participé au diète, consacra quelques années de sa vie a elaborer ~~ce~~ registre. Plusieurs personnes tacherent de les complaiter; il n'y avait presque de maisons nobles ou on ayent possedée des copies des travailles de Dlugosz et des tables genealogiques de sa propre famille et des familles unis par la parentée et les alliances matrimoniale. Ceci ne repondait encore au besoins de la vie politique; Un homme d'une vaste érudition quoique mal digeré Bartholomé Paprocki s'était mis resolumant a ~~l'en~~ la tache et fit imprimer un premier recueille heraldique sous le nom les armes de la noblesse polonaise. La publication de ce~~x~~ livre~~x~~ suivit de prêt la fameuse union de Lublin ~~en~~ ~~les do~~ par la quelle les droits politiques de la couronne et du grand duché recurent la même forme et les diètes devaient ~~au~~ être communes. La noblesse lithuanienne était donc pour la première fois appelé à élire les nonces et a les envoyer au parlemant general. Pour remplire cette obligation avec ordre il falait posseder ~~une~~ un manuel

comprenant au moins les noms de toute les familles nobles. Tout prouve que l'institution de la noblesse était très ancienne en lithuanie, mais le système féodal qui s'y était établie depuis un temps immemoriale réduisit cette noblesse a une dépendance presque absolue des ducs et des hauts seigneures qui entourant le trone en ~~equarte~~ defendaient l'accès a leur vaisseau. Il est encore à remarquer que l'ordre des hauts seigneures qui composaient le partie gouvernamental, ainsi que la maison régnante, ~~se composait~~ proffessait exclusivement le paganisme. Les ducs et la noblesse slave et chrétienne tous baron qu'ils étaient n'entraient point dans le conseille du souverin. Les membres de ces conseille ne possédaient pas de titres de noblesse et c'est la réson pourquoi au congrès des Polonais et des Lithuanien a Horodło, ou fut signé le pacte d'union dinastique, une trentaine des familles payenne de Lithuanie ~~ace~~ conclurent une fraternité des chevalerie avec les familles polonaise et acceptèrent leurs armes. Il est à jamais régretable qu'un besoins quelconque n'ay alors amené la noblesse chrétienne slave, de consignier les armes dont elle ce servait, car l'existence de ces simboles nobilière est indubitable.

Dans cette état des choses lorsque la Pologne possedait déja un livre heraldique remarquable de Paprocki et la Lithuanie ne ressentait que plus vivement le besoins d'un pareille travaille, le père Albert Wiink Kojałowicz apartenant lui même a la petite noblesse du district de Kowno et jésuite de proffession en l'heureuse idée de rendre a sa patrie le même service que Długosz et ses continuateur, et ensuite Paprocki rendirent a la Pologne. Kojałowicz n'était pas a la hauteur de comprandre sa tache sous les points de vues scientifique, mais c'était un travailleur consiencieux qui n'épargna rien pour rendre son catalogue ou comme il l'intitule son Nomenclator le plus complet. Il était en même temps un habile dessinateur il reproduisit donc fidelement toute la sfradistique de son temps. Non contant de copier tout les armes nobillieres qu'il pouvait rassembler, il faisait des recherches minucieuses dans les églises et dans les cimetières et copia sur les monuments sepulcrales les armes dont personne a sa connaissance du moin ne se servait plus de son vivant. Les dessins dont Kojałowicz enrichie son travaille est la plus importante la plus curieuse et

peut être la moins intelligible partie du manuscrit qui vient orner notre collection. D'abord les armes de la noblesse lithuanienne, n'ont pas comme celle de la noblesse polonaise de denomination particulière; ensuite leur dessins se compose presque exclusivement des lignes diversement variées ayant quelque ressemblance soit d'une langue perdue, soit a une imitation de l'alfabet sirylien orné des croix, dont la presence semblerait indiquer que les familles qui se servaient de ces additement etaient chretienne tandis que les autres aussi et plus encore encore par respect pour l'antiquité de leur race négligaient d'ajouter aux armes nobilières les signes de salut. Bref en parcourant le manuscrit de Kojałowicz chaque pourra voir qu'il offre une matière de plus abondante pour exercer les connaissances les plus abstruses et la sagassité la plus pénetrente de l'archeologue de Lithuanie. En feuilletant rapidement ce manuscrit ces observation me frapèrent vivement, mais je suis sure que ceux qui l'examineront plus d'attentivement trouveront encore une foule des choses propre a les mener a des découvertes dont personne ne se douta jusqu'a ces jours.

Sous le raport des detailles historiques l'oeuvre de Kojałowicz n'a pas beaucoup d'importence, et d'ailleurs sous confraire en religion le père Gaspar Niesiecki Jesuite, qui livra à la publicité un siècle plus tard son magnifique oeuvre heraldique, connaissait le manuscrit de Kojałowicz en a fait un excelant usage, de sorte qu'il en tira tout ce qu'il presentait seulement d'utile et de curieux.

Je tachais de donner une esquisse sommaire du manuscrit en question mais je suis sure que plus il sera examiné plus il présentera des sujets archéologique dont la solution pourra mener a des resultas inatendue.

w kwestyi tyczącey edukacyi i powołania kobiet
ieleby powiedzieć można. Dziś tutay parę myśli rzucam
tylko, które sądzę do ich dobra przyczynić by się mogły.

W liczbie kobiet zdarzaią się nie raz umysły
natury iuż biorące kierunek poważny, popęd ku nau-
kowym zaięciom, i powołanie, iż tak rzekę, na tey dro-
ze. Los zaś sam tak ie nieraz zwykł stawić, iż własnym
siłom oddane wystarczać same muszą sobie, i utrzymy-
wać się swoią iedynie pracą. Te co kochaią nauki, zdolności
do nich odebrały wrodzone, i pracą nieco wiadomości na-
były czemże dotąd z korzyścią w tey gałęzi trudnić się mogą?
Jedyna karyera Nauczycielką zostać, przedać cały swóy czas,
całą swoią wolę, swobodę, za liche nieraz pieniądze, i wszedłszy
na ciągły pobyt w dom, w często znać i ocenić ciężkiego powo-
łania bynaymniey nie zdoła, kształcić umysły uczniów
w nayróżnorodnieyszych gałęziach. Guwernantka w swey
iedney osobie powinna zamykać skład kompletny nauk,
podawać wszystkie wiadomości edukacyine, i biada iey reputa-
cyi ieśli choć w iednym iest słabszą przedmiocie. Od mężczyzn
nigdy nie wymagamy tyle. Ci co się pedagogii, nauczycielst-
wu oddadzą, ieden, poiedynczy obieraią sobie, i ten lub dwa
niekiedy wciąż iuż przez całe wykładaią lata. Każdy łatwo
przyzna iż tym sposobem iedynie można się zagłębić w naukę,
zbadać ią dokładnie, iść w ślad za iey postępem i wykład
iey bogatym i prawdziwie ścisłym uczynić. Nie należałożby
kobietom podobne ułatwienie, podobne uzupełnienie ich

wiadomości zapewnić? Zmieniaiąc nayprzód tryb przyięty w wychowaniu publicznem, coby wpłynęło na losy nie iedney, podaiąc sposób życia i uczciwego utrzymania.

W Szwecyi Seym rozbierał kwestyę czyliby nie należało szkółki wieyskie parafijalne wprost Kobietom powierzyć, aby im iakoweś przynaymniey pole pracy odsłonić tylko tę myśl odrzucono przez boiaźń by miękkość kobieca zbyt nie wpłynęła na zniewieścienie rodu męskiego. My byśmy tu dogodnieyszą nieco myśl podali. Po co w zakładach publicznych wychowania kobiet trudnią się wykładem nauk i sztuk męszczyzni? Czyliżby ich w tem wybornie nie zastąpiły kobiety? Za główny i boday iedyny zarzut brak przygotowawczych nauk posłużyć może. Ale ku temu należałoby mieć nayprzód Pedagogiczny żeński Instytut gdzieby się nauczały w oddzielnych kursach wykładać poźniey każda wyłącznych przedmiotów, z dostatecznem umocowaniem i kompletną kwalifikacyą wyszedłszy, mogłyby wybornie męszczyzn professorów zastąpić po pensyonach, gimnazyach i. t. p. żeńskich publicznych zakładach.

Karyera podobna los nowyby odkryła starym pannom, wdowom, i nie iedney nawet nie bogatey a usposobioney matce, którey kilko godzinne odeyście z domu nie krzywdziłoby rośliny tylko by iey uczciwą pomoc z pobieraney pensyi i zabezpieczoney emerytury za wysłużone lata przyniosło.

To iedna myśl nasza, drugą odmienną podamy. Każda kobieta mniey albo więcey zarządzać i kierować domem musi, bydź iednem słowem gospodynią, dla nie iedney to wyłączny trud życia stanowi, obowiązek ciągły który z lat wyrańszych po samą starość spełnia. Jak się zaś doń sposobi, gdzie uczy zasad i praktyki, spytaymy? Uczony zanim tworzyć co zacznie, lekarz zanim swobodnie ~~narzę~~ przędzać w sprawie zdrowia i życia ludzkiego zacznie, rzemieślnik nawet wprzód nim się śmiało rękodzielniczych utrudnień ima, wprzód długą koley nowicyatu, trudny kurs nauki i wprawy odbywać musi, kobieta zaś czy pani domu, gospodyni czy wchodząca płatna do zarządu domóstwem osoba, czy choćby pospolita służąca, żadnego usposobienia do swego zawodu nie przynosi wcale. Kobieta zasad żadnych we względzie teoryi gospodarczey nie uczy się i nie umie nigdy, po zakładach nikt ich nie uczy, a po domach tak mało umieią sami a tem mniey ieszcze o nich mówią rodzice dzieciom iż się nic z młodu nienasłucha w tym względzie panienka, a i z czasem nie wyczyta o nich ~~wi~~ wiele, bo dziś zaledwo pisać zaczynaią popularnie o tych naybliżey nas tyczących rzeczach i prawach natury pod których wpływem i rządem nieraz nawet ślepymy żyiemy. Praktyki można trochę niekiedy nabrać w domu rodziców lub spochwytanych od domowych sług wiadomości, którzy sami nic nigdy nie umieią dokładnie.

Otóż tą to drogą idą na oślep kobiety w sprawie tak ważney umieiętności życia; a nie powinniśmy tak to lekce ważyć, Ekonomia domowa nietylko podtrzymuie lub ruynuie domy,

ale zarazem podnosi lub w upadek chyli narody; przemysł nie
ieden na wielką skalę w kraiach winien mieć mieysce, a-
le po domach wśród rodzin samych, a dostarczaiąc nowych
źródeł finansowych, dla samego umysłu nieprzebrane pole miłych
a użytecznych prac zapewnić może. Daymy temu tylko podstawę
grunt, to iest naukę, a każda światła, każda uczciwa kobieta
całém sercem odda się ważney w narodzie gałęzi bytu społeczne-
go.

Rządy troskliwe o byt moralny i dostatek kraiów winnyby nay-
przód z siebie pewną ofiarę uczynić, dadź pierwsze przykład,
ustanawiaiąc Zakłady Techniczne praktycznych nauk dla
Kobiet i otaczaiąc ie troskliwą opieką. U nas zwłaszcza gdzie
tyle ieszcze trwa zakorzenionych przesądów, potrzebaby wpły-
wu silnego dla zwalczenia nie iednego oporu w opinii publicz-
ney, która nie tak skora do postępu, nie dawno się ieszcze osa-
iła nieco z nauką agronomii i uznała iey ważność i nie-
zbędność dla obywateli ziemian. /: Nie znam dokładnie
ustaw Londyńskiego Instytutu, ale wiem iż Anglja w tym
rodzaiu posiada Zakład.

U nas panienki co tak wcześnie, tak młodo, bo w 16stu
leciech nauki kończą, a iakże by z nich korzystały z po-
żytkiem; dwa lub trzy lata applikacyi, iż tak rzekę, w tych
naukach praktycznych zapełniłyby próżnię onego marnu-
iącego się nieraz w młodości czasu po skończeniu pensyonar-
skich kursów, a nagromadziły zasób wiadomości użytecznych
prawdziwie, których owoce w całém dalszém zbierały by

[illegible] Ben ie nie pozytem drugą spuściznę w takowej
przeszłą nie malarta miejsca w pismie jego periody:
wpam ber ty nie jest toż pnemaienie pozytem jak do
Britta prawego. ani obyt publikującego nie obyt zarowego.
od wyroku Łańskiego zalecie czy ta spuścizna bedzie czy:
dochowana. bab nie — — Smith Ben siebnego nie robi sobie
przymusu. jeżeli nie bedzie miał cnem bab nie bedzie chciał
czytać ciech sany odstoi wespit z poprzedzającą spuścizną
którey nikt arcany skoppi — w innie rozbawiony obtr:
bab czy. — — — Winien przed Benem usprawiedliwić się dla
czego na zdanie jego nie pozbyta wypowiedzi o spuściźnie
Ost nieruchomich. — — skarz tuk się na ~~Ostatu nieruchom~~
~~nieruchomości do bab 1790 w~~ ~~pozwolił do bab 1790. Brat~~
ja moj Ojciec dział prawił.
Brat Stanisław się w prawdzie w majętności Strzyżowce ktora leży
jest w powiecie Brata mojego / odległej od Lachowic o pół
mili przeto nikt tylny zdanie niedzieli nie może
bardziej zdawnego się do tego domu. Jan Mirabey: pred
Rokiem 1790. spisałi byli Baniami Lachowicu. ileż to ~~Ostatu~~
zapytuje. — z tego ✗ w pozytem sam Ben ozdrim się jadney
mi otrzymał. konczie — w prawdzie nikt more zdanie
niczy o domie Ostat Nieruchomich nie nie wiedział się ja
moj Ojciec dział prawił do majętności Strzyżowce ktora leży
nalezy do Brata mojego / położonej o pół mile od Lacko:
wic. gdzie mieszkał Hetman Nieruchomi — i umarł ciało.
wiedzieli się dzieci. w towarzystwie tak bliskim umarł
gdzie miejsce urodzenia wsi dziś do w mojego
Ben jakim był Hetman. — Ben po pred Rokiem 1790.
Hrabstwo Lachowicki przeszło do Dzieci Hetmana. Józefa
Kiemsterskiego. Wdy Nowogrodzkiego. a panicja Nieruchomich
Zygmunta pisze pred ten rokiem cała majętność oprócz
Pinczego Biskupa Wileńskiego w 1794. w Warszawie zmarł emi-
grancy. Dzieci ~~Ostatu~~ to nam wypuszczono do ratowania
ba najwarzniejszych. wrazie w mojej pamięci no
tem. — i Ostat Brat Nieruchomich wsiadły z
wotowanowy srodzey się z pewnością wiemem
w Oleskim pomadł
-415-

[illegible] w niemocy stanu tego ciała bez [illegible] zgodzić
[illegible] nikogo nie krzywdzić owocem cudzej [illegible] sam krzywdy
[illegible] w granicach [illegible] i nawzajem [illegible] Dość
[illegible] [illegible] [illegible] [

Jakości

Ciepło jest światło różnego rodzaju — nie pomyślę
że ciepło jest to. rodzaju ten ruchy. — drżenie
ale. pomiędzy ich ruchami. — istnieje — czyste stworzy.
tylko ruch różnie — to nie każdy

do tego podobne napisy. opatrzyć na nowo tak nie dobre
te się nie udało. a — opatrzyć na nowy potrzeby się pod
nogi nowe — Koń się zmiast a bok — i drzewo zgnił
z niego. — Przypuszczam na ziemi podobne pomysł po
prawie te się nieby — i chociaż natych miast
wtedy nie — bronić ziemi jednakie pod
jeden tak mocno ręczyć za ziemi się mieć
nie w kilka dni — mnie. — — Zmierzyć nowszego ziemi
tak mocno tego dnia — ciepła i w drzewie ciepło dotyk
powietrza — ciepło i w tym stanie do ciała życia powi
tał. — — Rozumienie jego. było nadmierny drzewo — Dzień
angielski rozumie się do niego mocno. nigdy
dnia nie dowiedzą się mnie. — — tygodnia — powietrza
angielski bez angielski — porównuje tak kilka lat 30. nowszy
pomału wstawał nie. i nie na nie się bronić ziemi
[illegible] wtedy zmarznąć i to się [illegible] do jednego ciała do drugiego. i powietrza. — gdy był wezwany na
obiad. powstawał do tamtej po obiedzie — i znów powracał
na nie i równie od jednego ciała do drugiego ciała
do ogrzewania. — a tu przechodzi się w ostrożności na
ta ich pora — na stan powietrza — i tak na
nogach ciągnik zabójczy życie — — Minimum by
to mieć domowników i dachowy jeżeli tak nie by
pomagał. inni minimali i nam tobie tak pokoje
mogą życie i tam w mieście i dachy
Praski dachowi ogrzewać go. —

* przyjąć principia pewnie i nie pomyślę na pra
cę przemy. ale nigdy mocno dnia. przyjąć to
nie dobrą mnotą jaką była pół stołu pół
nie widziane trojaki a wewnątrz płacić
sumy. gdyby mnota [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] Solidne drabina a
[illegible] [illegible] [illegible] [

Uwagi do Zakommunikowania

1. Chociaż dopiero przysłane są Prawidła z Ministerstwa, jednakże One niemogą być przyjęte i wyexekwowane we wszystkich Punktach w zupełności, ale Sam Minister i w teraźniejszem Przedpisaniu zostawuje do Uwagi JW. Wojennego Gubernatora zastosować te Prawidła do Miejscowych Zwyczajów i Potrzeb w jakich Punktach Możność pozwoli, i to wyraźnie zastrzeżono w Ukazie Najwyższym 19. Aprila 1844.

2. JW. Minister potwierdza uczynione główne Zasady co do Powinności Włościańskiej przez Protokół JWW. Gubernatorów, a tylko przekłada czy nie zdałoby się Wojennemu Gubernatorowi Wprowadzenie tej Systemmy Trzeciaka, czyli 3ej Części Wołowego Dochodu zamienić, bliższym i ścisłym Zastosowaniem się do §§ niektórych w Projekcie Ministerskim postanowionych, tem ponieważ już uprzednio, przy Protokole Gubernatorskim, Projekt Ministerski, był rozważany i trutynowany, i te Punkta jakie znaleziono

mogące się zastosować, do Miejscowych Zwyczajów. i Potrzeb Obywatelskich, zostały przyjęte, przeto dopiero niewypływa żadna konieczność zmieniania Systemowy ułożonej w Protokole Gubernatorskim, ale tylko należy, obszerniej Oną objaśnić, rozwinąć, i formę drukowaną nową tenże przysłaną z Ministerstwa razem z obydwoma dokładnymi Rezultatami rozesłać do wszystkich Kommitetów, dla jednostajnego tylko przy Rozpatrzeniu Inwentarzy Przewodniczenia się i Postępowania. —

3° W teraźniejszem Przedpisaniu Minister przekłada Wojennemu Gubernatorowi, mianowicie a:) Czy niezdałoby się Systemat Trzeciaka, i dla Oznaczenia głównych Powinności Włościańskich zastosować do §§ 42. i 43. Projektu Ministerskiego w których także odnosi się i do § 73.

Te Paragrafy projektują, ażeby oznaczać Ilość Ziemi czyli Poletków Dworskich, które Włościanie zarabiać powinni, uważając ażeby Poletki dworne zajmowały Połowę Gruntu czyli urobnych Dziesięcin, ile mają wszyscy Włościanie: Ten Punkt niemoże być przyjęty, ani ogólnie do

wszystkich Maiątkow zastosowany. Ponieważ naprzod niema we wszystkich Maiątkach Obywatelskich Wymiaru Polekow ani Dworskich, ani Włościańskich Powtore: w Jednych Maiątkach są Polekki Włościańskie czyli Grunta Włościan lepsze od Dworskich a w innych dworne lepsze od Włościańskich, nierowna więc Dobroć Ziemi, niemoże mieć rownego co do Obszarności Uproporcyonowanie Roboty co nawet znaydzie się sprzeczne z tem w 1m Przymieszaniu pod § 43 = Potrzeba: Włościanie i na Mniejszy Ilość Ziemi osiedlonej, pełniąc powinność rowną od Sadzib większych, jeżeli maią Ziemię lepszą i większy Urodzaj, a zatym Mniejszość Ich Sadzib i Gruntow umniejszałaby Niesprawiedliwie dla Dworu Powinność wyrabiania większych gdzie są Polekkow — Poczwarte: Ponieważ naznaczaią się Urokie, co miano wiele i wiele Włościanie za robić Dworowi powinni, zatym przy Postanowieniu Urokow samo z siebie znika Potrzeba, Obszernie Wielkości Ziemi czyli Polekkow Dworskich: Popięte

Oprócz Samey Pańszczyzny Ziemi
czyli Polekkowe Dworskich i
Szczerze Włościańskich, tak
po Dworach jako i u Włościan
znayduią się Łąki, które
proporcyonować się niedaią,
bo zależą od Samoistności
Swoiey, i w jednych Maią
tkach więcey jest Łąk u Wło
ścian niżeli we Dworze
a w drugich więcey po Dwo
rach jak u Włościan, Łąki
oprócz osobnych Sianożęci
pod Polekkami Ozimowymi
i Jarzynowymi, do Zbioru
których ogólna Pańszczyzna
potrzebować się może: Poczęte:
Ponieważ główną jest Zasadą
Naywyższym Ukazem założoną
niezmieniać istniejącego Porząd
ku i Obyczajów, a tylko ozna
czyć pewną Pańszczyznę od
Włościan i Ich Powinności dla
Swoich Panów, ponieważ Wży
cie tey Pańszczyzny zostawia się
Panom, którzy wymagać więcey
nad Obrzydzenie niebędą mieli
Prawa, a zatym taką Ilość
Ziemi po Dworach będą wy
robiać, na jaką Im Powinność
oznaczona wystarczy, i do takich
Robót używać, które Samy
za potrzebniejsze uznaią, z tych
więc Powodów należy szczegółowie

i dokładnie objaśnić, że zastosowanie się zupełne do §§ 42. i 43. Projektu Ministerskiego, niedaie się wypełnić, bez naruszenia dotychczasowego powszechnego obyczaju, a ta systemma naytrafniey jest zbliżona przez Oznaczenie Dni Robocych z każdey Chaty, i dalszych Powinności, wyproporcyonowane do 3ey Części Wołowego Dochodu, jak jest postanowiono w Protokole Gubernatorskim —

b./ Powiedziano żeby Dobawoczne Powinności oznaczać podług § 47. tegoż Projektu, właśnie na mocy tego §: rozdzielone są Powinności Włościan na stałe Pańszczyznowe i gwałtowne i na dobawoczne: Minister sam pochwalił Protokół Gubernatorski, żadne więc zmiany następować niepowinny. —

c./ Co do Oceniki czyli wywodu Wołowego Dochodu, i Oceniki robocych Dni powiedziano stosować się do §§ 58. i 60. Projektu Ministerskiego: Właśnie Kommitet Wileński wyliczał Wołowy Dochód na takich samych zasadach, skąd wykazała się i Oceniki robocych Dni, a tylko ta jest Różnica, że niebyły wszystkie Dni, liczone za pierwsze czyli

§ 11. Право надѣлать крестьянъ, какъ тяглыхъ и огородного Земскаго, такъ Пастбищами и Лѣсными Угодьями предоставить Самимъ Помѣщикамъ —

Ziemskie. do których 1/3. dokładnie
na Ocenkę Dni Męskich w Mi
nisterstwie projektowano, co
prawie na jedno wyjdzie. a
to Zasada pewna i jednostay
na wyprowadzi Ocenkę Dni
Robocych i Wołowego Dochodu,
podług Średnich Urodzajów. i
Średnio Słusznych Cen, czego
właśnie pilnował się Kommi
tet Wileński: bo Mińskie
Cenił podług Zwyczaju: Do
Wyprowadzenia Cen. Kommitet
przewodniczył się Uwiadomie
niem Kommissyi Przedwoletniej.
Jak i dopiero Minister oka
zuie. a co do Illości Urodzaju
Pojaśnienie Samych Obywateli,
którym odmówić wiary niepo
dobna, bardziej kiedy i dopiero
co do Illości Ziemi Włościanom
nadzielonej. Minister Podania
Samym Obywatelom zostawia
a Marszałkowie także wiado
mość o Urodzajach od nikogo
innego zaciągać i pobudzać
niemogą. jak tylko od Samych
Obywateli: Dobrowolne Powin
ności oceniać podług § 62. i tak
były przez Kommitet Cenione.-

d:/ Powinność Podwodowa
czyli Drogi są bardzo ważnym
Przedmiotem dla Obywateli.-
We wszystkich Majątkach ta
Powinność jest uproporcyonowa

na

na, do takiey Miary, jaka potrzebna dla wywiezienia Kwestencyi na wyprzedaż, a zatym Oney ani zmnieyszać ani ograniczać niepodobna, ale zostawić należy w każdym Maiątku, jak będzie pokazana w Inwentarzach przez Obywateli, i jak dotąd Estymowała: Ile Drog i do jakiego Mieysca Włościanie zawsze odbywali, tyle i na dal odbywać powinni, a nad oznaczone Drogi, dwie lub trzy z Dymu czyli Chaty, jeżeli więcey czyni zostaną, to podług Zwyczaju powszechnie przyiętego, zapewnić Im należy. Policzenie za Pańszczyznę tyle Dni, wiele w Drodze będą, Przy takiey Systemonie Chociaż Samo z Siebie rozwiązuie się Potrzeba, Oznaczenie Ilości Wiorst wiele za Dzień Pańszczyzny policzać Drogi, lecz żeby uczynić za dwie w tym Punkcie Woli Zwierzchności za Dzień Pańszczyzny z Ciężarem niewięcey 20. Pudow na Konie, a drogi na Powrot przyny, policzyć Wiorst 35. czyli razem 70 = Ten Transport bez Uciążliwości Włościanin że odbędzie i do Domu powróci, z Doświadczenia wszyscy są przekonani,

i tak się obowiązuje [illegible]
Skarbowi —

naznaczać zaś Opłatę Pieniędzmi, w Miejscu podwodnej Powinności, niepodobna w Gubernij Wileńskiej, bo Włościanie którzy nie są w Mojności wypłacić wszystkich Podatków Skarbowych, jak mogą, dojszczać inne pieniężne Opłaty? a powtóre: Ta Powinność w Naturze musi być odbytą, bo i za Pieniądze Pomieszczyk nie znajdzie naięć Podwody u kogo obcego, ale chyba u tychże Samych Włościan, wyszukiwanie naiemnych Podwód, robiłoby wielką Mitręgę w Samych Dostawach, Obywatel który daie Zapomogi Swoim Włościanom, kupuie Konie i Wody, Sam dba o to i pilnuie więcey jak Włościanie, ażeby po złey Drodze nie wysyłać Transportów, bo przez Zrujnowanie Uprzęży Sam naywięcey ponosi Straty: - Dopuszczenie Opłaty Pieniędzmi za Drogi może mieć Miejsce tylko jak teraz w Gubernij Kowieńskiey gdzie Inwentarzami między Powinnościami Włościańskiemi oddawna są postanowione Drogi do Rygi Lipawy i innych Miejsc Handlowych, lub za Nie Opłata

Pieniędzmi po Cenie w Inwenta-
rzach oznaczonej, niżeli pro-
jektowanej p. teraźniejsze
Prawidło /: Rub. 1. Kop. 50 :/
albo arbitralnie przez Komi-
tety ustanawiać się maią-
cej: Jeżeliby więc Powinność
podwodowa w jakich Ma-
iątkach i Wileńskiej Guber-
nij Egzystowała z dawnych
Ustanowień do Miast per-
tenych w Naturze lub
Pieniędzmi, w takim samym
Położeniu również Ona zosta-
wić należy. –

e :/ Co do Nadziału Ziemi
dla Włościan w Przedpisaniu
teraźniejszem Ministra powie-
dziano d :/ Że przy Naznaczeniu
Wileńskim Kommitetem robo-
cych Dni, należałoby przyjąć
w Soobrażenije wydzielone
dla Włościan Uczastki: Wła-
śnie Kommitet przyjmował
w Soobrażenie wydzielone dla
Włościan Uczastki, i po Roz-
dzieleniu na trzy Klassy
Uczastków czyli Siedzib Wło-
ściańskich, a także na trzy
Klassy Urodzajów, wypro-
wadza się Ilość Dni pańszczy-
znowych gwałtownych i dobowocz-
nych Powinności: a Propozycja
Podziału Ziemi na Uradzibne

Wyrobne i Sianokosne w teraz
niejszem Przedpisaniu Mini
stra. prawie zupełnie zgodne
jest. z wyproporcyonowanym
Podziałem przez Kommitet
Wileński uczynionym: Co zaś
do Łąk lubo teraźniejszy
Projekt wymaga Dystynkcyi
Łąk Morożnych. górnych. błot
nych. lecz ponieważ taka
Dystynkcyia. bez wymiarów Gl
ometrycznych niemoże być pew
na, i przyczyniałaby tylko
dla Obywateli Zatrudnienie, a
Podanie Illeni Ukosu Siana
jest dostatecznem do wyprowa
dzenia Oceniki Wołowej Docho
du. i roboczych Dni, nie
uważa się przeto Koniecznością
żądać tak szczegółowych Pojawień,
zwłaszcza. że Łąki gdzie dziś są
błotne i mało urodzajne. za
Czasem przy Staraniu i Pracy
Gospodarzy. mogą być poprawi-
ne. i na lepsze się zamienić.
Jak wzaiemnie. gdzie dziś są
Morożne naylepsze. przy Powo
dziach zamienione Mułem albo
Piaskiem. zginą zupełnie
lub staną się naygorszymi.

= w tenże sposób § 58. punkt 5 instrukcyi ocenia dochód z łąk ze zbioru siana i jego zbytu —

Ci = Forma Sama Protokołu
przysłana teraz przez Ministra
do Rozdrukowania, Chociaż jest
dokładna. zastosowana zupełnie

do potrzebowanych i zebranych przez Kommitety wiadomości, jednakże znajduje się w Niey Powtorzenie dwa Razy tey samey Rzeczy: Jeżeliby to niebyło przeciwnem, możnaby przemienić, a Konkluzyią Krotką, po wyjaśnieniu wszystkich Szczegółow przepisać. —

g:/ Jlość Pociecznego na Dziesięcinę, niemoże być stosowaną do Prawideł Gubernatorskich po Majątkach Skarbowych, ale zostawić Oną należy w takiey Proporcyi. Jak policzono przez Kommitet Wileński, a to stosownie do powszechnego praktykowania się Zwyczaju, i tey Konieczności, jaka jest potrzebną w Gospodarstwie, do regularnego Uciania Roli, ażeby być pewnieyszym Plonu. —

h:/ w Przyjęciu powtornym powiedziano, ażeby za dane Włościanom Zapomogi, Dziedzice niewięcey wymagali od Włościan Odrobotku, jak po jednym Dniu na Tydzień: Co widocznie przeciwi się słuszności i niewłaściwie ta Materya do Prawideł Imiennych odnoszona, Allemiem

każdy Dłużnik obowiązany jest
wiecie się z Zawinienia. Jak
Ma pozwala Mężnie, wzięta
Zapomoga od Dworu jest Dłu-
giem Włościanina, a zatym
Zostaje należy do Umowy
i Sposobności Włościan wypła-
cenie się. a Dworu Odebranie
lub Pokwitowanie Robocizny.
Takim zaś Sposobem ograniczo-
ją tylko jeden Dzień w Tyg-
dniu na Odrobienie. Włościa-
nin przez Cały Wiek niewypła-
ci się z Zapomogi wziętej
na Rubli Kilkadziesiąt i Ceny
nie dobierającej się. w Miarę
Jego Potrzeb, a z drugiej Strony
Dziedzic niemaiąc Nadziei ry-
chłego. i w Porze Swojej Od-
robienia, niebędzie ochoczo
mieć Pomocy Włościanom,
od których prawie Woli i Dy-
skrecyi zależy. odrobić. albo
wiecznie dłużyć się, przez jaki
Sposób obie Strony poniosą
Stratę - i cierpieć będą Nie do-
godności, właśnie przez wzajemną
Pomoc i Wysługę. zaspokaiają-
ce się. —

Une grande entreprise,
commencée déjà sous le règne
précédent, savoir la construction
d'un chemin de fer de St Petersbourg
à Varsovie, a dû être abandonnée
à la suite de la dernière guerre.
~~Il paraît que dans le projet~~
~~primitif, l'idée~~ Quand la
paix fut conclue on espérait
bien que ce projet ~~devait être~~
repris, mais on craignait en
même temps que les sacrifices
immenses qu'il avait fallu faire
pour repousser l'agression de
l'ennemi, ne forçassent le gouverne
ment d'en remettre l'exécution
à un temps plus prospère.
Cependant l'Empereur trouva
dans sa sagesse le moyen
non seulement
de continuer la ligne projetée
mais encore de concevoir et
mettre à exécution le plan
gigantesque d'un réseau de
chemins de fer destiné à relier
les extrémités de l'Empire du
nord au midi, de l'ouest à
l'est. Il s'agissait de prolonger
la voie ferrée de Moscou jusqu'à
Théodosie sur la Mer noire
De l'un des points les plus importants
de cette vaste ligne destinée à
rapprocher la Crimée de la capitale
de l'Empire, devait partir une
autre ligne qui aboutirait à
Libau sur la Baltique en
passant par Dunabourg.
De cette même ligne principale
de St Petersbourg à Théodosie
devait se détacher un tronçon
qui déviant au Sud ouest attein
drait la partie Maritime du
Dniepr. En outre de Moscou
partirait un embranchement qui

du pays & de l'etranger

passant par Vladimir joindre
le Volga à Nigeni Novogorod
et qui pourrait dans l'avenir
se prolonger jusqu'en Sibérie
Une Société de Capitalistes
~~nationaux et étrangers~~ offrit
avec une confiance illimitée
les fonds qu'exigeait l'exécution
d'une partie notable de ce projet
La Lithuanie ~~se trouva encore~~
grâce à la bienfaisante sollicitude
de l'Empereur, ~~être~~ est une
des provinces ~~auxquelles les~~
~~avantages que procure le~~
~~chemin de fer doivent~~ qui
doivent profiter le plus
promptement des avantages
que procurent les chemins
de fer. Dans le contrat passé
avec la compagnie on avait
stipulé que la voie ferrée
devait passer par Vilna ou
Covno, ~~d'après le~~ au choix du
Gouvernement; toutefois après que
les études préparatoires eurent
été faites la compagnie trouva
plus avantageux pour ses
intérêts de s'écarter de la
ligne de Vilna, mais l'Empereur
voulant donner une marque
de sa bienveillance pour cette
ville ordonna que la route y
passât. La volonté donc
de l'Empereur assure à ~~tout~~
Jamais l'avenir de cette
ancienne cité; Une nouvelle
vie va naître dans son sein
Le commerce et l'Industrie y
vont fleurir; toutes les
classes de ses habitants en
s'adonnant à une activité utile
trouveront ouvertes devant elles

des sources d'une honnête aisance. Dans peu d'années elle changera de face et ~~ses habitants peuvent déjà~~ sa population ~~pourra~~ peut des a present regarder l'Empereur comme le second fondateur de sa ville natale.

Mais si les avantages assurés ~~par l'Empereur~~ à cette ville sont grands, ceux qui en résulteront pour toute la Lithuanie dépassent toutes les espérances qu'on pouvait former pour le bien être de ce pays. La valeur des immeubles va doubler, les forêts deviendront de vrais trésors les frais du transport ~~réduits artificiels permettront que~~ laboureurs d'employer ~~leurs chevaux~~ à une culture plus soignée des champs. le prix des Céréales deviendra plus égal, les effets désastreux de la disette ne seront plus à craindre, en un mot tout ce qui rend le travail plus productif et la vie plus aisée sera dévolu aux habitants de cet ~~Pays~~ heureux pays.

Rapide, en un mot tout ce qui rend le travail plus productif et la vie plus aisée, deviendra pour ainsi dire la propriété de ce pays. —

~~réduits~~ Il revient aussi modiques que possible permettent aux laboureurs d'employer tout leur temps à une culture des champs plus rationnelle, le prix des céréales plus égal, les effets de la disette ne seront plus à craindre — l'importation des produits étrangers mise à la portée de tout le monde — les nouvelles découvertes dans l'agriculture, dans l'industrie trouveront un accès plus

il a tarir bien des larmes
& en decouvrant une trame
qu'on ourdissait a rendre
la tranquilité compromise
de toute la province. Le pays
le regarde donc à juste titre
comme un digne interprete
de la volonté suprême & ne
s'écartera jamais de la route
qu'il lui indiquera pour gagner
de plus en plus l'approbation
de son Monarque.

Puisse l'arrivée heureuse
de l'Empr. & son séjour ~~trop~~
~~courts~~ quoique momentanné
dans cette ville prouver le con-
vaincre que ces bienfaits
sont tombés sur un sol
fertile — Puisse-t-il s'é-
tonner lui même &
de la reconnaissance illimitée
de ses fidèles sujets &
de la grandeur des resultats
dûs à sa justice & à sa démence

qui comprennent
& veulent
remplir leurs
devoirs, tous
les esprits
raisonnables
le prient, con-
fiants dans
l'avenir, ne
pensent qu'à
mériter l'ap-
probation de
leur Souverain
qui récompense
la plus douce
pour les bons
paternels dans
le bonheur de
ses sujets. Pour
donner puissance
à cet état de
progrès & de
plein d'avenir

a mis à la tête =

pour récompenser
ses bienfaits
il s'empressa de
[illegible] sous
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Konice

Il serait long à énumérer toutes les dispositions d'un ordre secondaire qui furent rendues pour améliorer l'administration intérieure de ces ~~pay~~ provinces. Les grâces répandues sur tous les sujets de l'Empire, profitèrent également aux populations des gouvernements de l'Ouest. C'était un bienfait ~~ma~~ insigne que la résolution de l'Empereur de suspendre le recrutement pendant quatre ans. La remise des arriérés d'impôts soulagea notablement ces provinces visitées par ~~de sinistres~~ quelques années consécutives de mauvaises récoltes. Sous le rapport financier la réduction du taux des pour-cents

intérêts de banque
exerça une influence
des plus salutaires
les propriétaires d'im-
meubles engagés dans
de différentes institu-
tion de crédit se virent
tout à coup libé-
rés d'une partie de
leur dette. Les capitaux
placés dans les mêmes in-
stitutions & retirés à
~~l'occasion~~ cause de la
réduction sus mentionnée
refluèrent vers la pro-
vince pour être employés
dans les entreprises
d'industrie & de co-
mercée. rendu plus
facile par les traités
nouvelement conclus
Ainsi la Lithuanie a large-
ment participé dans
toutes les améliorations
que l'Empereur ne cesse
d'introduire pour le bien
être de ses sujets, mais ce
qui la regarde en propre
les bienfaits déversés
sur elles resteront
éternellement gravés

dans les cœurs des
bon peuple ~~loyal~~
& reconnaissant.
Il n'oubliera jamais
que c'est à bon
Souverain adoré
qu'il doit les garanties
accordés à la religion
de ses pères, (+) ~~et~~
~~établissement~~ l'entrée ~~dans~~
~~au rang des autres~~
~~sujets~~ droit com-
mun, la culture
de sa langue mater-
nelle ~~la liberté~~
les ~~moyens~~ établissements ~~augmentés~~
de l'instruction
publique augmentés & l'espé-
rance de les voir
developpés sur
une plus vaste
échelle. Sous des
si heureuses aus-
pices ~~l'état~~ la condition morale
& matérielle du pays

le retour de la
confiance du
Souverain en sa
loyauté



se trouve sur la
voie d'un progrès
manifeste. Il suffit
d'en observer
les symptomes
que présente Wilna
qui étant la ~~ville~~
principale ville
du pays en re-
flète l'état. De
mémoires d'homme
jamais une vie
pareille n'avait
animé ces habi-
tants — sa popu-
lation augmente
son commerce
s'accroît, l'indus
trie commence
à prendre un essor
inconnu, sous
la protection
des lois équitables
exécutées par des
fonctionnaires

le développement du Commerce, de l'industrie & des arts va bientôt rendre indispensable.

L'élan vers les hautes études se faisait de tout temps remarquer parmi la jeunesse de ce pays — C'est encore à l'Empereur qu'elle doit la révocation d'un ordre qui prescrivait aux universités de n'admettre qu'un nombre limité d'étudiants

1. Moreau

2 Kwestya Włościańska

fallacieux

Bruliony

M. Malinowskiego w sprawach Komisyi Archeologicznej Wileńskiej.—

Do P. Ministra Sprawiedliwości.

Raczyłeś JW P. przy odezwie ~~pismem~~ swojej z dnia mca roku 1850. zakommunikować mi Najwyżej utwierdzony dokład w d. mcu i roku P. Kijowskiej Podolsk. i Wol. Jenerał Gubernatora w=zględem urządzenia dla tamtych gubernij Centralnego Archiwum Aktów Sądowych w Kijowie przy Uniwersytecie św. Włodzimierza.

Środek ten ~~jedynie odpowiadając w zupełności zamiarom rządu~~ jedynie ~~doprowadzić mo-~~ ~~jest zdolny~~ osiągnąć można ~~do~~ celu jaki Rząd zamierzył sobie, w doprowadzeniu Aktów sądowych do porządku, w ocaleniu ich od zagłady i ~~do~~ w nadaniu im tego stopnia pewności i wiary jaką Akta publiczne ~~cieć~~ szczycić się powinny.

Korzyści jakie ~~z~~ ~~rozpozn~~ umiejętnego rozpoznania i rozklassyfikowania tych Aktów ~~na dzieje krajowe na~~ ~~pod względem~~ na wyjaśnienie historji, starożytności, ~~spłynąć~~ prawodawstwa spłynąć rzeczywiście są nieocenione.

oprócz ~~ułatwień administracyjnych~~ zabezpieczenia praw stanu i własności pojedynczych osób, oprócz ułatwień administracyjnych z

~~Ze kraju poufanym mi Najwyżej mi poufany powierzony~~

Kraj najwyżej powierzony mojemu zarządowi przed przywróceniem go do Rossji pod względem administracyjnym i sądowym ~~dzielił się następnie~~ składał się a/ z województwa wileńskiego ~~w którym~~ zawierającego powiaty wileński, oszmiański, lidzki, wiłkomierski i brasławski b/ z województwa trockiego składającego się z powiatów trockiego grodzieńskiego, kowieńskiego i upickiego. c) z Księstwa Żmudzkiego z jednym tylko powiatem rosieńskim. c) z województwa mińskiego w którym powiaty mińskie, mozyrski i rzeczycki, ~~piński~~ ... d/ z województwa nowogródzkiego w nim powiaty nowogródzki słonimski i wołkowyski e/ z województwa brzeskiego-litewskiego w nim powiaty brzeski i piński ~~&c.~~ f/ z części województwa podlaskiego ~~w nim~~ z powiatami ~~drohi~~ bielskim i drohiczyńskim. ..... ~~z Księstwa Żmudzkiego z powiatami~~ ..... Miasta królewskie i ~~wszystkie te prowincje~~ większe obywatelskie rządziły się prawem magdeburskiem. Cały kraj pod względem sądowym ulegał sądom ziemskim i grodzkim skąd appellacja szła do Trybunału w. x. litewskiego który kolejno zbierał się w Wilnie, Trokach, Nowogródku i Mińsku, ~~od roku zaś~~ ~~potem~~ zaś przemiennie w Wilnie i Grodnie.

Dawne
Księgi więc aktowe ~~mieściły się~~ całego tego kraju złożone były w następnych miejscach w Wilnie, Oszmianie, Lidzie, Wiłkomierzu, Brasławiu później w Widzach, Trokach, Grodnie, Kownie, Upicie później w Poniewieżu, Rosieniach, Nowogródku, Słonimie, Wołkowysku, Brześciu Pińsku, Bielsku, Brańsku, Drohiczynie, w Mińsku, Mozyrzu i Rzeczycy.

Aż do początku XVI. wieku ~~Litwa~~ cały ten kraj ~~nie ma śladu~~ wyjąwszy powiatu województwa podlaskiego, nie miał stałych sądownictw. Spory rozstrzygane były albo przez samego W. Ks. Lit. albo przez wojewodów i kasztelanów miejscowych. Litwa nie miała nawet ~~osobnej księgi~~ osobno zebranych ~~praw~~ ustaw cywilnych; wyroki opierały się na prawie zwyczajowém i na dowolności sądzącego. Dopiero od roku 1530. Król Zygmunt I. ogłosił statut ~~i wskazał w artykule przepisał porządek~~ za obowiązujący i nakazał zaprowadzenie ksiąg aktowych. Późniejsze prawa ~~statuta~~ Zygmunta Augusta i Zygmunta III. rozwinęły tę instytucją ~~w następnym porządku~~ Straż ksiąg pod trzema kluczami poruczona została urzędnikom przysięgłym, wojewodom i starostom nakazano na skład ich obmyślić miejsce przyzwoite warowne. ~~i bezpieczne~~ ~~W takim stanie rzeczy~~ Akta więc sądowe otoczone wszelkiém bezpieczeństwem były składem całego życia narodu, były skarbnicą ~~na nietylko~~ praw stanu ~~ale~~ własności pojedyńczych rodzin. Cokolwiek chciano przekazać potomności to wszystko zapisywano do aktów publicznych i to częstokroć nie w jedném ale w kilku województwach lub ziemstwach.

Z formy rządu i prawodawstwa krajowego wynikała jak największa jawność wszystkich czynności każdego pojedyńczego obywatela.

Cała ziemia w Litwie była pierwotnie własnością w. książęcia; rozdawał on ją ~~bojarom i~~ z kniaziom, szlachcie, bojarom i ziemianom ~~pra~~ docześnie, prawem feodalném pod obowiązkiem służby ~~wojennej~~ ~~albo~~ dworskiej lub wojennej, dopiero Zygmunt August na sejmie brzeskim roku 1566 ~~te feudy zamienił~~ zrzekł się ostatecznie praw swoich do ~~największą część tych feudów jednym przywilejem~~ dóbr obywatelskich i zamienił je ~~zamienił~~ w dziedzictwo. ~~Za wprowadzeniem~~ Następnie pojedyńczemi ~~przywilejami ziemi wielkoksi~~ darowanemi przywilejami uszczuplały się dobra wielkoksiążęce a ~~zwiększały~~ duchowne i ~~obo~~ szlacheckie wzrastały, aż dopóki ~~na sejm~~ na sejmach nie położono temu rozdawnictwu pewnych granic. Owoż te wszystkie przywileje, jako źródło i ~~podstawa osnowa~~ dowody własności wciągane były do metryk w. ks. lit. ale każdy z obdarzonych otrzymany autentyczny przywilej za podpisem królewskim i kanclerskim ~~tak~~ natychmiast ~~wnos~~ dawał wpisywać do ~~akt~~ ksiąg aktowych ziemstwa lub powiatu, ~~w który~~ a często właściwego dla większej pewności wprowadzał je nawet do aktów innych sądownictw. Jestto pierwszy rodzaj dokumentów, w których ~~częstokroć~~ najczęściej ~~dając się postrzec~~ znajdują się wspomnienia zasług lub zdarzeń przez latopisców przemilczane.

Od roku 1569; ~~kiedy~~ Sejmy Litewskie dotąd osobno

~~[illegible]~~ stały się spólnémi. Według zaprowadzonego porządku królowie ~~[illegible]~~ zwoływali ~~na sejmy nawet na sejmy zwyczajne, naród przez dworzaństwo przez~~ Senat i stan rycerski F ~~przez~~ ~~osobnemi~~ oddzielnemi uniwersałami, w których F nawet na sejmy zwyczajne ~~wy~~ często bardzo szczegółowie ~~wyr~~ tłumaczone były i przyczyny zebrania i treść przedmiotów ~~nad~~ o których naradzać się miano. W zdarzeniach zaś nadzwyczajnych, ~~przed wy~~ jak n.p. przed wypowiedzeniem wojny, przed wtargnieniem w granice kraju nieprzyjaciela, po ~~z~~ zgonie panującego też uniwersały jeszcze bliżej, jeszcze dokładniej opisywały stan polityczny państwa F.

Sejmy powszechne państwa poprzedzane były po ~~województwach~~ i ziemstwach sejmikami dla wyboru posłów. Stan rycerski zwykle ~~opatrz~~ tych pełnomocników swoich opatrywał instrukcjami już to odnoszącémi się do ogólnych potrzeb kraju już to obejmującemi prośby o ~~[illegible]~~ ~~po~~ załatwienie potrzeb miejscowych województwa lub powiatu, te instrukcje często bardzo obszerne rzucają wielkie światło na stan ~~wy~~ wewnętrzny pojedyńczych prowincji. Po każdym sejmie powszechnym, posłowie obowiązani byli stawić się na tak zwane sejmiki relacyjne w swoich ziemstwach i zdać sprawę F o ile ~~wykonali~~ przepisane sobie instrukcje wykonali. L Te tłumaczenia się ~~ich~~ posłów przed współobywatelami ~~obejmują~~ ~~częstokroć~~ częstokroć obejmują najciekawsze szczegóły, odkrywają tajemne sprężyny wypadków, rzucają światło na działania dworu i wielkich dostojników koronnych, na usiłowania i intrygi posłów zagranicznych. Jak instrukcje tak i relacje poselskie wpisywane były do aktów ~~publi~~ ziemskich.

~~Wojsk~~ Wojskowość w Litwie urządzona była dwojako a) pod nazwą Obrony Ziemskiej, ~~ziemie i powia~~ ~~ty~~ szlachta posiadająca dobra obowiązana była ~~stan~~ służyć konno pod chorągwiami powiatowemi i to składało główną siłę zbrojną urządzoną na wzór dzisiejszych niemieckich landwehrów. ~~pod nazwą zaś chorąg~~ Ilość tego wojska określały tak zwane popisy czyli sporządzane przez wojewodów i regimentarzów rejestra, które zawsze wpisywano do ksiąg ziemskich, b) pod nazwą chorągwi przypowiednich czyli werbunku. Królowie znajomym sobie, lub dobrze zaleconym ~~woj~~ ludziom rycerskim, wydawali tak zwane listy przypowiednie. Były to patenta na stopień rotmistrza. W nich oznaczano liczbę ludzi i koni tudzież rodzaj oręża. Opatrzony takim patentem ~~zaciągał ochotników~~ odbierał ze skarbu

F Urzędy ziemskie powiatowe za otrzymaniem takich uniwersałów natychmiast je do ksiąg swoich wpisywać rozkazywały.

F nie tylko

L ale też o wszystkiem co na sejmach uchwalono i wszystkie zapadłe prawa w wierzytelnych odpisach złożyć, gdyż te prawa ~~tylko~~ tylko obowiązywały o ile wniesione były do ~~akt~~ ksiąg urzędowych każdego ziemstwa lub powiatu. Ten był bowiem jedyny sposób promulgowania praw zapadłych.

litewskiego ~~[illegible]~~ stosowną ilość pieniędzy i w danym czasie, obowiązany był, stawić przed Hetmanem, w miejscu wskazanym swoję kommendę w należytym porządku. Takie listy przypowiednie wnoszono zawsze do akt ziemskich, już to dla powszechniejszej wiadomości ochotników, już to dla ~~[illegible]~~ zachowania ich od zaginienia wśród wrzawy i niebezpieczeństw wojennych.

Systemat podatkowania w Litwie był jeden z najniedołężniejszych. Główną jego zasadą stanowiło ~~aby dobra ziemskie~~ zupełna swoboda dóbr szlacheckich ~~ziemskich~~ od wszelkich ciężarów. Wszakże ubóstwo skarbu, zasilanego tylko opłatą kwarty ~~z dóbr~~ ze starostw, ~~[illegible]~~ dochodem z komor celnych i pogłównem żydowskiem, zmuszało nie raz sejmy do uchwał podatków nadzwyczajnych. Rozkład tych podatków i sposób ich wybierania należał do Grodów, które tego rodzaju tabelle do ksiąg swoich wpisawszy u drzwi sądowych przybijały dla powszechnej wiadomości. I pod tym więc względem administracji krajowej akta publiczne miały zachować dokładną wiadomość skarbowości krajowej. ‡

W ~~życiu pryw~~ stosunkach prywatnych podobnież wszystko zbiegało się jak do ogniska do akt ziemskich. F Intercyzy ślubne, wyposażenia córek, zapewnienie przyszłości małżonek, ~~sukcessji~~ spadkobierstwo potomstwa, każdy ojciec rodziny starał się zabezpieczyć i utrwalić dokumentem prawomocnym. ~~a więc~~ Wszystkie więc ważniejsze wypadki ~~życia~~ domowego były szlachty, ześrodkowały się w księgach powiatowych. Testamenta, ~~po większej części~~ pisane najczęściej pod wpływem żywej wiary, ~~i lekceważenia rzeczy ziemskich~~ wobec znikomości rzeczy ziemskich, ~~w~~ wobec nagrody lub kary wiecznej, są nieraz ~~są~~ szczeremi ~~autobiografiami~~ i bezwzględnemi autobiografiami, gdzie umierający tłumaczy się ~~z całego życia~~ nietylko ~~przy~~ ~~przy~~ z całego watnego, ale i publicznego życia.

W zatargach zwyczajnych, w niezgodach zachodzących między ~~sąsiadami, pierwszym krokiem~~ spółobywatelami, pierwszym krokiem było zaniesienie do akt manifestu. W piśmie tego rodzaju ~~tłumaczono się~~ ~~żwy~~ żałujący starał się ~~żałujący~~ usprawiedliwić w mniemaniu powszechnem, ~~wyzywał~~ wzywał niejako, pomocy ludzi posiadających wziętość powszechną, aby się ujęli za jego krzywdę i środkami pojednawczemi przywrócili mu spokojność. Kopje takich manifestów rozsyłano przez

‡ Wszystkie urzędy ~~powiatowe~~ sądowe i administracyjne zależały od wyborów; szlachta zebrana na sejmiki ~~wolnemi głosami~~ ~~tak zwane gospodarskie~~ wyborowe załatwiała tę domową potrzebę i ~~jej rezultat~~ akta tej czynności swojej wpisywała do ksiąg ziemskich.

F Obligi zastawy i przedaże majątków, dzierżawy,

mysłnych bliższym i dalszym znajomym.
Jeżeli to żadnego skutku niedprawiło, na-
stępowało wyniesienie pozwu i processu
całem swojém rozwinięciu. Jak ma-
jestatu tak i pozwy [illegible] zapadłe za nimi wyroki i skargi do
i wpisywano w całej rozciągłości do trybunału
ksiąg sądowych; i to jest najgłówniejsza
rzecz ocalonych dotąd ksiąg ziemskich. ¶
Od czasu obdarzenia miast litewskich prawem magdebur-
skiem, a całego kraju Statutem Zygmunta
wszędzie akta konserwowane były
z najwyższą troskliwością. Aż do drugiej
połowy XVII. wieku, przez lat blizko
50 od otworzenia ksiąg ziemskich,
chowano je po zamkach murowanych, obron-
nych, tak iż zdawały się być na zgubę
strzone od zagłady. Dopiero za panowa-
nia Jana Kazimierza, wtedy skutkiem
najazdu Aleksego Michajłowicza, cała niemal
Litwa
wzięta zajęta została przez jego
wojska wszystkie spustoszona w południo-
wych prowincjach swoich najazdami
rozbójniczemi, uległa przed zwycięzkim
orężem Cara Alexego Michajłowicza;
wtedy najeźcy Szwedzi pod Karolem
Gustawem wszystkie prawie niemal
województwa litewskie runęły albo
orężem nieprzyjaciół albo wydarte
zostały na pastwiłą. W chwili rozpa-
czy, palone były przez własnych obrońców,
wtedy Szwedzi pod Karolem Gustawem
splądrując po kraju, nie tylko skarby
i ozdoby kościołów skarby kościelne, obrazy,
dzwony, armaty, ale biblia
zbiory i akt archiwa prywatne i
publiczne wywiezli, Akta ziem-
skie doznawszy tej klęski z wielką
trudnością na nowo dźwigać zaczęto.
W dawniejszych czasach były one tak po-
rządne i tak zupełne, że gdy za pana
Zygmunta Augusta Wilkomirskiej ksiąg
metryki litewskiej zginęły, wszystkie
przywileje i księgi ziemskie przepi-
sane uzupełnić je potrafiły

wypisali najdawniejsze pozwy z 14 lub 15 w.

Zbliżano się do nich z pewnem uszano-
waniem co pokazuje się nawet w sta-
rannéj dobroci papieru i pisma,
bo za zwykłe kalligrafizm.

i za [redacted] usprawiedliwiał gdy to
które nosiły akt wieczystych

¶ W takim stanie rzeczy, akta
publiczne ziemskie były pod każdym
względem księgą życia narodowego,
żaden ważniejszy wypadek nie
miał miejsca zdarzył się aby
o nim natychmiast wiadomo-
ści do tych nie podano-
Pożarnicom rzec. Gdy pożar pia-
romy, lub z nieostrożności,
z piorunu lub innem skutkiem
klęski ziemskiej lub ciężkości
wypadku podczas; znaczniejsza kra-
dzież, rabuj najazd możniej-
szego sąsiada, drużyny złoczyń-
ców, zabójstwo lub otrucie
domowe, śmierć nagła; itp.
mogą słowem wszystkie, cokol-
wiek ze zwykłej kolei życia po-
tocznego wychodziło, to wszystko
wpisywano do akt publicznych
ziemskich. Nawet czynności dwo-
rów obcych, jeżeli te za rzeczą-
wiek zdawały się służyć krajo-
wi były bywały przedmiotem
podobnych manifestów. Tak Rzeczp.
Radziwiłł protestował się przed
cio W. Elektorowi kiedy ten
w r. 1700 przybrał godność Kró-
lewską

Δ Jan K. Kryjory litewski zemarł 8 do akt przytoczonych 18/[illegible] 1701 r. przeciw Fryderykowi I. królowi Prus o wzięcie korony.

‡ Akta tych

białoruska

np Szlachta Witebska uprowadzona po
zdobyciu w zamku witebskiego do kat
przez wojska rossijskie, uprowadzona do
Kazania zebrawszy się tam na sejmik
ogłosiła spisała manifest na dniu
5 septembra 1655. manifest który
po w 10 lat później syn jednego
z jeńców dał wpisać do akt grodzkich
mińskich.

Г. Мин. Н. Пр. отъ 8 Іюля увѣдомилъ меня, что представленные Вами ему мои проекты учрежденія въ г. Вильно Музеума и Археологической Коммиссіи удостоены Высочайшаго утвержденія и что, по напечатаніи сихъ проэктовъ въ Губернскихъ Вѣдомостяхъ слѣдуетъ привести оные въ исполненіе. Сообщая о семъ Вашему Превосходительству я прошу Васъ приступить немедленно къ приготовленію помѣщенія для Музеума и доставить ко мнѣ списокъ лицъ предполагаемыхъ къ избранію въ дѣйствительные члены, при семъ я разсчитываю Вами: о письменныхъ пожертвованіяхъ на устройство и содержаніе Музеума обращаться къ самимъ жертвователямъ и о полученныхъ или пожертвованіяхъ доводить до моего свѣдѣнія.

7. Іюня 1855. Ген. Адют. Бибиковъ

Графу Евст. Тышкевичу.

~~Grande aevi humani spatium, decem lustra, emensi~~

Per decem lustra, grande aevi humani spatium, ~~strenue~~ ~~viriliter~~ artem ~~inter omnes praestantissimam, cuique quae facile nobilissimam, cui genus humanum inter caeteras~~

Per decem lustra, grande ~~aevi humani~~ temporis spatium; ~~artem nobilissimam, cui mortales plurimum quae inter omnes inter omnia ingenii inventa facile principem, a qua vita, falusque mo in a~~, Societas Vestra Viri Clarissimi, doctissimique, ~~artem medendi inter omnia ingenii inventa facile principem~~ artem medendi inter omnia

Caesareae Societatis Medicorum
quae Vilnae floret

~~Eust~~ Eustas

mmissyi Archeologicznej

początek tego przedsięwzięcia, Kommissja czu-
je się w obowiązku wytłumaczyć ~~myśl jej~~ z
myśli która jej głównie w niem przewod-
niczyła.

Istnienie Kommissji jest tak niedawne, ~~zbio-~~
~~ry jej~~ rękopiśmienne jej zbiory, chociaż na krótki
czas jej trwania bogate, ale ~~stosunkowo tak~~
w miarę tego czem stać się mogą, tak nie
liczne, że Kommissja ~~nie znalazła naj-~~
~~właściwszem~~ nieznajdowała właściwem trzy-
mać się w ~~ogł~~ ich ogłaszaniu, ~~porządku~~
~~powszech~~ zwykle przyjętego porządku. ~~Nie~~ Za-
chowując przeto, niezbędną tylko kolej czasu,
~~co do przedmiotów nie wprowadziła żadnych~~
~~podziałów~~ nie przyjęła żadnego podziałów na przedmio-
ty. I tak, po nadaniach Jagiełły i Witolda
dla kościołów, po pismach ~~Papie~~ do mis-
stwa i odnoszących się ~~z~~ wyłącznie
do Litwy, po akcie rozgraniczenia

fieusque

tego państwa od posiadłości ~~kawa~~ Rycerzy
mieczowych, następują nadawcze przy-
wileje osobom pojedynczym, miastom
a wnet za niemi rozporządzenia ma-
jątkowe znakomitszych dostojników
ówczesnych, wyroki sądownictwa w
sprawach ~~wyjątkowych~~ przesądów wieku wypływających, nadania królów dla
~~ludzi~~ uczonych, lub urzędników w ówczesnej
administracji krajowej głośnych, lub
wielkich postaci ~~te dzieje~~ historycznych, testa-
menta noszące wybitne cechy ~~wieku~~ czasu,
opisanie główniejszych twierdz nadgra-
nicznych, spisy obywateli oddalonych
województw, wyroki w sprawach obrazy
Majestatu, tajemne doniesienia agentów
politycznych, lub sprawozdania posłów
wysyłanych do Mocarstw ościennych.

Dawało ~~się~~ Komisja jest generalnie zajęta
ze ~~staraniem~~ ta rozmaitego treści ogła-
szyć przez nią Aktów najzupełniej dzwer-
ciadła ~~ty~~ petna, ~~barwy~~ życia i barwy pro-
wincyi tych krajów. W szeregu ostatnich
kumentów XVII. i porządku urzędowania generalnego
mieniem wdowy Surdrygiczty. Wyroku sądowy
Czarny pod liczbą ~~[illegible]~~ LIII. zamieszczony
cześć (XXXI) ~~podobnie~~ wyrok w rzeczy sprzedania
dzieje przez matkę ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

urządzić dobra z polecenia [illegible] [illegible] objaśnia
historyję gospodarstwa narodowego - kult Jana
Kalwina (XXXVI) do zboru wileńskiego, testament Krzy-
sztofa Zenowicza (XXXIX) z wyrazem religijnych za-
mężnościi ~~którym~~ z tymi ~~tymi~~ mieszkańców
jednej ziemi jednéj. Inwentarz Zambrów (XLII) mo-
gący do zrozumienia (XLVI) dawnej [illegible] [illegible]
drogi [illegible] z mozołami, [illegible]
nia bezmiernego (LII) [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Per decem lustra, grande aevi humani spatium Societas Vestra, artem ~~facile~~ inter ~~omnes~~ caeteras facile principem promovendo, ~~salutem~~

Societas Vestra Viri Clarissimi, artem a qua ~~incolumitas~~, ~~sanitas~~ salubritas

Per decem lustra, grande aevi humani spatium Societas Vestra, Viri Clarissimi, doctissimique, artem inter caeteras, facile principem, a qua salubritas cunctorum, incolumitas singulorum ~~adeoque~~ adeoque vita ipsa ~~adeoque~~ saepissime pendet, strenue, viriliterque ~~promovendo~~, ~~immortalibus~~ ~~meritis~~ ~~in hac~~ non solum ~~in~~ ~~in~~ ~~immortalibus meris~~ studiis perennibus et indefessis, promovendo ~~maxima bene-~~ ~~ficia~~ ~~in hanc urbem et in totam~~ ~~quae ei subest regionem~~ non ~~solum~~ solum ~~in~~ hanc Urbem, sed ~~in~~ ~~totam~~ universam ~~quam~~ ~~late~~, ~~extenditur~~ patet etiam regionem, ~~maximis meri-~~ ~~tis sibi devinxerat~~ meritis, ~~bene-~~ ~~ficiisque~~

Caesareae Societati Medicae Vilnen...

vinita quaeso, me quoque, qui in Vestra Vicinia, Societatem Antiquitatis non ita pridem excitavi, huius publicae laetitiae participem esse, et vix nascentis Coetus Nostri nomine, faustissima quaeque Vobis optare. Sinite, ex Vestro florentissimo rerum Statu, nos bonum omen accipere et si non meritis, saltem animo prolixo, vestigia Vestra premere et laudum Vestrarum aemulos aliquando evadere posse.

Dab. Pridie Idus Decembr. Anno MDCCCLV.

Eustachius Comes Tyszkiewicz
Praeses Musaei Archaeologici nec non Societatis Archaeographicae Vilnensis.

Per Per 15

Per decem lustra, grande aevi humani spatium, Celeberrima Societas Vestra, Viri Clarissimi Doctissimique, artem medicam, ~~[illegible]~~ inter omnes facile palmarem, a qua salubritas cunctorum incolumitas singulorum, vitaque ipsa ~~mortalium~~ saepenumero pendet; strenue, viriliterque, studiis ~~[illegible]~~ Vestris indefessis promovendo, non solum hanc urbem, sed universam adeo regionem nostram, gratam, devotamque jure sibi ac merito reddidit.

Cum igitur, semisaecularem eius diei memoriam, quo primum Inclyta Societas Vestra coaluerat, nunc sacram esse voluistis; cum omnes, apud quos studiis ingenuis, sua tribuitur dignitas, Vos Viri Clarissimi, Societatemque Vestram, votis optimis gratulabundi prosequantur

Per decem lustra, grande aevi humani spatium ~~Caesarea Medicorum, quae Vilnae floret, Societas artem inter omnia ingenii inventa facile principem~~ Societas Vestra, Viri ~~Clarissimi~~ & Clarissimi et Ornatissimi,

Kopija wydanego rewersu przezemnie JW. Hrabiemu Świdzińskiemu 17go Maja 1846. roku w Chodorkowie —

Nabywszy od Sukcessorów SP. Ignacego Daniłowicza dla Hrabiego Eustachego Tyszkiewicza Teki zawierające prace Nieboszczyka przygotowane do Dziejów Litwy, nie mniej rozprawy Jego tyczące się tego przedmiotu, y nie które części Tychże Dziejów niż wypracowane, y gdy Pieniądze na ten Cel przeznaczone zostały mnie wręczone przez Professora Abłamowicza, a ten z upoważnienia Hrabiego Tyszkiewicza działając wzywa mnie obym Cały ten Zbiór oddał na ręce Obywatela Mińskiey Gubernii Miłodawskiego, do pełnienia te 17 Maja bieżącego roku w Chodorkowie, wręczając Mu te Teki w Następnym porządku y Opisaniu —

Teka 1sza Zawierająca prace przygotowane:

a/. Wyjątki z Pisarzy Starożytnych Greckich y Łacińskich zacząwszy od Herodota do Ammina Marcelia tudzież rozprawy o Ludach Sławiańskich na brzegach Bałtyku — Bursztynu, Medalach — Wałach — Sztuk. 25.

b/. Wypisy Pisarzy y Aktów nie mniej rozprawy tyczące się Herolów y Scirów iako prodków Litwy — Sztuk. 17.

c/. Wypisy Średniowiecznych y rozmaitych Pisarzy tyczące się Sławian y Litwy. — — — Sztuk. 11.

d/. Rozprawy o Dziejach początkowych w ogólności y w szczególności o Sławianach Germanach y Litwie — 19.

Teka 11.

w ślad za wydrukowaniem mógł falsować i zszywać tamże w Drukarni i tym

Daniłowicza od którego szereg [illegible] nasz zamyślamy, postrzeżesz JW. Pan, że zamiar [illegible] ~~nasz~~ podpadać nie

Teka II^a. – Zawierająca dalsze przygotowawcze y Początek Dzieła –

a/. Urywki Chronologiczne – Spisy Dyplomatów – Tablice Sinochronistyczne tyczące się Inflant. – Szed – 10

b/. Wiadomości Bibliograficzne o Źródłach z których te prace czerpane y inne – — — 12

c/. wyciągi z Kronik y innych Dzieł odnoszące się do szczegółowych wypadków nie wpisanych dotąd w Kartki — — — — 30 –

d/. Tytuły y Dwiszy do Dzieła — — — 4.

e. wyciągi z Akt źródłowych tyczących się Dziejów Sławian, Litwy niemniey Krowie z Uwagami krytycznemi zajmujące wiek IX. X. XI. y XII. – 47 –

Teka III. Zawierająca wypisy z Kronik wyciągi z Akt Źródłowych, Rozprawy y Uwagi krytyczne nad Dokumentami odnoszące się do Wieku XIII. około. 300

Teka IV. Zawierająca podobnież wypisy y rozprawy odnoszące się do Wieku XIV. – Sztuk około – 500

Teka V. Zawierająca z Wieku XV. lata od 1400 do 1412 – — — — około – 300

Teka VI. Zawierająca z Wieku XV. lata od 1413 do 1430. roku — — — około. 550

Teka VII. Zawierająca z Wieku XV. lata od 1431 do 1489 – — — około – ~~do~~ 500

Teka VIII. Zawierająca koniec wieku XV.
nie mniej wieku XIV. około sztuk — 350 —

Takowe szkopisma opisaniem powyższym obejrzę od JW.
Hrabiego Konstantego Sardzińskiego dla odwiezienia JW.
Hrabiemu Tyszkiewiczowi przyjąłem Świadczę — 17 z
Maja 1846. w Czarnkowie — /: podpisałem —

w ślad za wydrukowaniem mógł falso-
wać i zszywać tamże w Drukarni i tym

Danilowicza od którego szereg publikacyj
zamyślamy, postrzegasz JW. Pan, że nasz zamian
~~nasz~~ ~~nasz~~ podpadać

Per decem lustra, grande [illegible] humani spatium
Caesarea Medicorum, quae Vilnae floret, [illegible]
cietas artem inter omnia ingenii [illegible]
facile principem Societas Vestra, Viri [illegible]
nei & Clarissimi et Ornatissimi [illegible]

Między nami Mikołajem Malinowskim wydawcą dzieła pod tytułem: Skarbiec Dyplomatów Papieżkich, Cesarskich, królewskich i t. d., zebranych przez Ignacego Daniłowicza, z jednej strony, a mną Antonim Marcinowskim właścicielem Drukarni z drugiej, po dobrowolnej umowie zawarły został następujący kontrakt: 1° Ja Marcinowski obowiązuję się Dzieło wspomnione, podług wzoru wskazanego w ogłoszeniu przedpłaty, pismami: Cyceronem, Garmontem i Antykwą, w liczbie tysiąca exemplarzy na papierze od wydawcow danym, wydrukować z zachowaniem korekty i bez najmniejszej zwłoki. — i 2° a Ja Malinowski za każdy taki arkusz obowiązuję się zapłacić po pięćnaście rubli srebrem, — osobno zaś mam ugodzić i zapłacić Introligatora, któryby w ślad za wydrukowaniem mógł falsować i zszywać tamże w Drukarni i tym

Daniłowicza od którego przez [illegible] nasz W. Pan ze zamian

samym przyspieszyć wydanie dzieła, do mnie
także należeć będzie dostarczenie papieru
na okładkę. – Na rachunek tej roboty
przy postanowieniu niniejszego kontrak-
tu dałem.

Na rzetelność dotrzymania niniejszego Kontraktu
podpisujemy.

Daniłowicza od którego szereg publikacyj
nasz
zamyślamy, postrzegasz JW. Pan, że zamian

Księgarstwo nasze mające na jedynym względzie zysk przedsiębierców, nadało zgubny kierunek literaturze. Żadne dzieło monumentalne nie znajduje nakładzcy, nędzne powiastki lub tłumaczenia książek błahych a nawet szkodliwych, stanowią dziś, z małemi nader wyjątkami, niemal wyłączny przedmiot handlu.

Wszyscy księgarze starając się swoje kapitały, podzielone na drobne cząstki, co najczęściej a zawsze z ogromnym obracać zarobkiem, odmawiają pośrednictwa w wydawaniu dzieł ważnych istotny pożytek i sławę literaturze przynieść mogących.

W takim stanie rzeczy niżej podpisani, przekonaniem i majątkiem wolni od widoków osobistej korzyści, powodowani jedynie miłością nauki przedsięwzięli wydawać dzieła czysto-historyczne, zalecone gruntownemi badaniami i oparte na zupełnej bezstronności.

nakładów ~~przechod~~ ~~mogłoby~~ ~~nadzwyczaj~~ ~~przechodzić~~ ~~nie~~ ~~byłoby~~ ~~dla nas~~ byłoby ~~zbyt~~ za trudno, odwołują się zatem do światła i obywatelskiego JWo Pana abyś ~~wzięciem~~ ~~i tak własną~~ ~~przedpłatą~~ ~~jak~~ raczył zasilić je przedpłatą.

Z załączonego programatu ~~pozw~~ na Skarbiec Daniłowicza od którego szereg publikacji rozpoczęliśmy, postrzegłeś JW. Pan, że nasz zamiar

Wszakże podołać temu przedsięwzięciu, wymagającemu znacznych nakładów, pojedyńczym usiłowaniom naszym byłoby trudno; odwołujemy się zatém do światła i obywatelstwa JWPana abyś raczył zasilić je przedpłatą.

Załączony programat na Skarbiec Daniłowicza, od którego szereg publikacji rozpocząć myślamy najlepiej wskaże, jakiego rodzaju dzieła zamierzyliśmy ogłaszać.

E. Tyszkiewicz

Mikołaj Malinowski

Księgarstwo nasze mające na jedynym względzie zysk przedsiębierców, nadało zgubny kierunek literaturze. Żadne dzieło monumentalne nie znajduje nakładzcy, nędzne powiastki lub tłumaczenia książek błahych a nawet szkodliwych stanowią dziś, z małémi nader wyjątkami, niemal wyłączny przedmiot handlu.

Wszyscy księgarze starając się swoje kapitały, podzielone na drobne cząstki, co najczęściej, a zawsze z ogromnym obracać zarobkiem, odmawiają pośrednictwa w wydawaniu dzieł ważnych istotny pożytek i sławę literaturze przynieść mogących.

W takim stanie rzeczy niżej podpisani, przekonaniem i majątkiem wolni od widoków osobistej korzyści, powodowani jedynie miłością nauki przedsięwzięli wydawać dzieła czysto historyczne, zalecone gruntownémi badaniami i oparte na zupełnej bez-

stronności.

Wszakże podołać temu przedsięwzięciu wymagającemu znacznych nakładów, pojedyńczym usiłowaniom naszym byłoby trudno; odwołujemy się zatém do światła i obywatelstwa JWPana abyś raczył zasilić je przedpłatą.

Załączony programat na Skarbiec Daniłowicza, od którego szereg publikacji rozpocząć zamyślamy najlepiej wskaże, jakiego rodzaju dzieła zamierzyliśmy ogłaszać

Z Tyszkiewicza

Mikołaj Malinowski

Księgarstwo nasze mające na jedynym względzie zysk przedsiębierców, nadało zgubny kierunek literaturze. Żadne dzieło monumentalne nieznajduje nakładzcy, nędzne powiastki lub tłumaczenia książek błahych a nawet szkodliwych, stanowią dziś, z małémi nader wyjątkami, niemal wyłączny przedmiot handlu.

Wszyscy księgarze starając się swoje kapitały podzielone na drobne cząstki, co najczęściej, a zawsze z ogromnym obracać zarobkiem, odmawiają pośrednictwa w wydawaniu dzieł ważnych istotny pożytek i sławę literaturze przynieść mogących.

W takim stanie rzeczy niżej podpisani, przekonaniem i majątkiem wolni od widoków osobistej korzyści, powodowani jedynie

miłością nauki przedsięwzięli wydawać dzie-
ła czysto-historyczne, zalecone gruntowne-
mi badaniami i oparte na zupełnej bez-
stronności.

Wszakże podołać temu przedsięwzięciu,
wymagającemu znacznych nakładów, po-
jedyńczym usiłowaniom naszym byłoby
trudno; odwołujemy się zatém do swiatła
i obywatelstwa JWPana abyś raczył zasi-
lić je przedpłatą.

Załączony programat na Skarbiec
Daniłowicza, od którego szereg publikacji
rozpocząć zamyślamy najlepiej wskaże, ja-
kiego rodzaju dzieła zamierzyliśmy ogła-
szać.

E. Tyszkiewicz

Mikołaj Malinowski

nakładów ~~przechód~~ mogłoby ~~nadzwyczaj~~ przechodzić nie
[illegible] ~~zbyt~~ za trudno, odwołują się za

nakładów przechód mogłoby oddalonego przechodzić nie

Ks przekonania i majątkowego położenia

~~Handel~~
Księgarstwo ~~nasze~~ naszę mające za jedyny cel zysk przedsię-
biorców ~~nadało~~ szkodliwy nadało zgubny najszkodliwszy kie-
runek literaturze. Żadne dzieło monumentalne
nie znajduje dziś nakładcy; ~~powieściopisarz~~ nędzne
powiastki — lub tłumaczenia — książek błahych
a nawet szkodliwych ~~zalały~~ ~~jak~~ z (małemi
wyjątkami, ~~obecnie~~ dziś dziś nader,) stanowią niemal ~~wyłącznie~~ jedyny przed-
miot handlu. ~~Zostawione~~

~~Zostawione~~
Wszyscy ~~każdy~~ z księgarzy starają się, ~~drobnym~~ swój kapitał ~~xxx~~ pożytecznie
go na drobne cząstki, co najczęściej z największą korzyścią, zarobkiem
~~xxx~~ odmawiają pośrednictwa w wydawaniu dzieł ważnych i
prawdziwy pożytek i sławę literaturze przynieść mogą
cych.

W takim stanie rzeczy niżej podpisani, ~~po przez miłość~~
~~dla nauk~~ wolni od widoków ~~osobistej~~ osobistej korzyści,
powodowani jedynie miłością nauk, ~~postanowili po~~
~~mogą zamierzają~~ przystąpić przystąpić wydawać dzieła poważne, ~~mają na celu~~
głębokie i ~~nie~~ poważne, naukowe historyczne mające
na sobie znamię odznaczające lecz stronnością zalecone prawdziwą i
gruntowną naukę.

W wyraźnie podobać temu
W wyraźnie ~~to~~ przedsięwzięciu wymagającem znacznych
nakładów ~~przechodzi~~ mogłoby nadzwyczaj przechodzić nie
byłoby dla nas byłoby ~~zbyt~~ za trudno, odwołują się zatem
do światła i obywatelskiego Pana abyś wzięciem
~~i tak własną~~ przedpłaty ~~jak~~ raczył zasilić je
przedpłatą.

Z załączonego programatu ~~pozn~~ na Skarbie
Towarzystwa od którego przez publikacji rozpoczęć
zamyślamy, postrzeżesz JW. Pan, że zamiarem
niżej podpisanych nasz podpadać nie-
może żadnym opacznym wykładom, że ani

Ex Archivum Wojskowego Historycznego

nas samych, ani nikogo zgoła na żadną odpowiedzialność narazić nie zdoła, bo przyjęliśmy za nieodzowne prawidło ~~trzymać się~~ ~~nie wybaczać z granic~~ hołdując prawdzie ~~tylko~~ i nauce, ~~nie~~ ani na włos nie zbaczać z granic powinności.

Upraszając JWP. o wzięcie załączonego biletu prenumeracyjnego na dzieło Daniłowicza, ~~mamy nad~~ spodziewamy się ~~że~~ otrzymać rychłą ~~rychłej~~ odpowiedź ~~i wypadaj~~

Zamierzając ogłosić drukiem naukową puściznę jednego z gorliwych i umiejętnych pracowników na polu dziejów i prawoznawstwa ojczystego, sądzimy że to przedsięwzięcie nasze, i jak hołd pogrobowy pamięci zacnego spółziomka i jak ~~nader~~ ~~ważna~~, ~~więcej powiemy~~ ~~prawie~~ ~~niezbędna~~ ~~pomoc do~~ ~~poz~~ ~~użyteczna~~, niezbędna pomoc ~~do~~ do zgłębienia przeszłości Litwy, znajdzie pożądane ocenienie i zachętę. ~~Ignacy Daniłowicz~~ Ignacy Daniłowicz, zakomity nauczyciel prawa krajowego ~~szkoły głównej~~ w uniwersytecie wileńskim, ~~poświęcił~~ całe życie swoje wyłącznie poświęcił badaniom historycznym. Mąż niezmordowanej pracy, żelaznej wytrwałości, ~~nieraz~~ zagrzany miłością przedmiotu, wsparty rozległą i wielostronną nauką ~~zamyślał~~ ~~postanowił~~ postanowił był ~~napisać~~ ułożyć dzieje Litwy ~~opierając~~ ~~pozaliwan~~ opierając je ~~je na węgielnym kamieniu~~ ~~je~~ ~~spółczesnych i niewątpliwych dyplomatach~~, ~~jak~~ na węgielnym kamieniu, spółczesnych i niewątpliwych dyplomatów. ~~Kiedy~~ Za czasów ~~jeszcze zajmował~~ ~~kiedy~~ jeszcze ~~zajmował~~ nauczycielstwa ~~posadę~~ swojego w Wilnie, zgromadził był ogromny skarb wiadomości ~~czerpany~~ ~~czerpany i~~ z rękopismów ~~ze zbiorów~~ uniwersyteckich, i ~~z księgo~~ ~~ze zbiorów rozsypanych przy dochowanych przy kościołach~~, ~~ze zbiorów~~ ~~z zabytków dziejowych~~ i rozsypanych po kraju zabytków dziejowych. ~~do czego~~ Częste podróże, ~~w~~ ~~najdalsze~~ zwiedzanie dawnych klasztorów i ~~możni~~ domów możniejszych rodzin a więcej niż to wszystko ~~zapał~~ ~~zap~~ ~~zapał~~ ~~nau~~ zapał akademickiej młodzieży, która z rozmaitych ~~stron~~ ~~ze~~ zakątów Litwy ochoczo znosiła ~~par~~ ~~pargaminy~~ ~~do~~ wiekowe pargaminy albo wierne ich ~~odpisy~~ kopje, dozwoliły Daniłowiczowi, poznać, roztrząsnąć i ~~opisać~~ ~~w treści, podać~~ ~~wiele~~ najszacowniejszych szczętów które ~~w~~ powodzi czasu ocalały. Później ~~przez~~ zbiegiem okoliczności przeniesiony kolejno do uniwersytetów ~~charkowskiego~~, w Charkowie, Moskwie i Kijowie, użyty do robót prawodawczych w stolicy ~~ta~~ cesarstwa, zaszczycony ~~zaufaniem~~ ufnością i szacunkiem ~~uczonego~~ ~~uczonego świata~~ uczonych, ~~otworzył sobie~~ ~~wst~~ ~~powszechny~~ ~~zjednał~~ zjednał ~~sobie~~ wstęp wolny do ~~wszystkich~~ ~~rządowych~~ zbiorów rządowych ~~zamożnych w naj~~ zdumiewających zamożnością ~~jedynych~~ ~~źródeł~~ ~~dzieje~~ najważniejszych historycznych źródeł.

i we właściwy porządek uszykować

Przy takiém usposobieniu, przy tak obfitych pomocach potrafił Daniłowicz zebrać wiadomość o dyplomatach papiezkich, cesarskich, królewskich, książęcych; o uchwałach narodowych i o postanowieniach różnych władz i urzędów; o ważniejszych pod względem prawa lub obyczajów zapisach obywatelskich, zgoła o wszelkiego rodzaju zabytkach piśmiennych odnoszących się do dziejów Litwy, Rusi litewskiej i przyległych im krajów, poczynając od 1208 aż do zlania się wielkiego księstwa z koroną polską w 1569. roku. Daniłowicz Przeszło 2000. dyplomatów przejrzał, treść z nich wyciągnął i w krótkich lecz dostatecznych uwagach objaśnił. Zgon, i niedozwolił Daniłowiczowi przyłożyć ostatniej ręki do tej pracy, bo zamyślał ją poprzedzić wypisami z historyków starożytnych i rocznikarzów wieków średnich, jak świadczą liczne wyjątki posługujące do tego zamiaru. Główny atoli przedmiot, t. j. sporządzenie treści dyplomatów, dokonane jest należycie, umiejętnie i z tak wzorową ścisłością, że niemal wszędzie co do osnowy zdarzeń same dyplomata zastąpić może. Dzieło tego rodzaju nieodbicie było potrzebném dla historycznego litewskiego piśmiennictwa; w krajach w których wcześniej niż u nas, krytyczném zbadaniem dziejów ojczystych zajęło umysły i pióra uczonych, dawno już ukazały się te posiłkowe książki, bez których niepodobna było skutecznie poznać i określić stopnia wiary jaką do rocznikowych powieści przywiązywać wolno. W ościennych z nami Inflantach, Kurlandji i Estonji stan rycerski tych księstwach inflanckiém kurlandzkiém i estońskiém stan rycerski tych krajów więcej

wczynił, gdyż dostarczył potrzebny nakład na dostarczenie przepisania wszystkich dyplomatów ściągających się do ich dziejów. Ten wspaniały pomnik prawdziwie obywatelskiej gorliwości naszych sąsiadów, zaszczytnie umieszczony jest dziś w Rydze i dostępny dla każdego chcącego pracować nad historią; wprawdzie ale ten zbiór mógł jeszcze sprawić rozleglejszy pożytek, wcześniej wydany na jaw historyczno-dyplomatyczny Index, obejmujący treść wspomnianych odpisów, dziś w najdalszych częściach świata przez co cały świat uczony uprzystępniono nowemu prawdziwemu przysługę całemu uczonemu światu urządzono rzeczywistą przysługę. Ogłoszenie tego Indexu przez Napierskiego w 1833 roku, nastręczyło zapewne pierwszy myśl Danilowiczowi nastręczyła myśl Danilowiczowi do podjęcia podobnej pracy; rozpoczął ją w roku 1835. i przez lat dziesięć ostatnie dziesięć lat życia poświęcał jej dokonaniu.

Zawcześnie przez wydarty naukom, niemógł Danilowicz wydać swojego dzieła; zostawione w rękopiśmie przeszło na własność jego wdowy i może skazane było na nigdy nie ujrzeć światła, bo wymagano za wiele pieniędzy za wydanie ręcznego rękopismu i znacznych nakładu grafy wydawca obznajomiony i dosyć mniej więcej obznajomiony potrzebny był człowiek dostatecznie świadomy dziejów krajowych, aby którzyby chciałby zająć się sumiennie tą pogadankę przystąpił do tego spełnić w obowiązek kaźdy wydawcy.

W obawie aby ten owoc początkowych nauki i pracy zasłużonego męża tej pracy Danilowicza dla spółrodaków nie zaginął niżej podpisany nie zaginął, niżej podpisany z powinności urzędu będąc przed rokiem w Kijowie z powinności urzędu w Kijowie, postarał się naprzód o nabycie rękopismu. Nie przewidywał wówczas, jak prędko będzie można przystąpić do jego wydania, lecz ani na chwilę nie wątpił, że skoro ten czas nadejdzie, dosyć będzie odwołać się do gorliwości świadomych obywatelstwa rodaków, aby natychmiast jedni pośpieszyli jej to jedni z naukową pomocą, i przedpłatą na zagwarantowanie potrzebnej ilości na ułatwiając nakład druku, pośpieszyli i aby do pewnego przeszło stanowiska za mało pomagali do podali możność doprowadzenia do skutku tak pożytecznego zamiaru jakiem jest ogłoszenie porządnej pracy Danilowicza.

Jakoż ~~Owóż~~ zapewniwszy sobie naukowe spółdziałanie Mikołaja Malinowskiego, postanowiliśmy ~~tem~~ z początkiem następnego 1848 roku, ~~przystąpić~~ zająć się wydaniem ~~ręka~~ wyżej wskazanego rękopismu i tym końcem otwieramy ~~otworzyć~~ przedpłatę na dzieło:

Skarbiec

Diplomatów papiezkich, cesarskich, królewskich, książęcych, uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów ~~posta~~ i t. d. posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych z niemi krajów; ~~ukazujący gdzie też diplomata drukowane lub w rękopismienne~~ znaleźć ~~można~~, zebrał i w porządek ułożył.

Ignacy Daniłowicz

~~Warunki przedpłaty są następne~~

~~Dzieło to obejmować będzie 80 w przeszło około 80 ośmdziesięciu arkuszy druku w formacie~~

z ~~pozo~~ pozgonnych rękopismów ~~autora~~ wydali

Eustachy hrabia Tyszkiewicz

i

Mikołaj Malinowski

Wilno

1848.

~~1. Dzieło to mające obejmować około 80. arkuszy druku w formacie słownikowego według załączonego przy niniejszem ogłoszeniu wzoru ukończone będzie w ciągu przeciągu roku.~~

~~2. Przedpłata wynosi Rsr. 7. kop. 50.;~~

~~3. Prenumerato~~

Ponieważ ta ~~dzieło~~ książka ze swojej treści ~~musi zostać podręcz~~ będzie podręczną nie tylko dla ~~pr~~ pisarzów ale nawet i dla czytelników ~~książ~~ ~~pism~~ dzieła historycznych, aby jej nie dzielić na tomy w wydaniu ~~przeto for rozmiar do druku~~ rozmiar słownikowy, według załączonego przy niniejszém wzoru. Objętość ~~całego dzieła~~ wyniesie przeszło ~~około~~ 80 arkuszy druku, co gdy znacznego wymaga nakładu, ~~ustan~~ ustanawia się cena przedpłaty za całe dzieło Rsr. 7. k 50.

Druk ukończony zostanie do 1. stycznia 1849. r.

Prenumerować można w Wilnie u wydawcy Eustachego hr. Tyszkiewicza ~~i w miej~~ mieszkającego we własnym domu na Antokolu obok kościoła ś. Piotra i w miejscach które później przez gazety wskazane będą.

Listy i pieniądze na prenumeratę ~~przesy~~ mają być przesyłane pod powyższym adressem.

~~Zamierzamy wydać na jaw naukową puściznę po mężu rozległej nauki i~~

Zamierzając ogłosić drukiem naukową puściznę jednego z gorliwych i umiejętnych pracowników na polu dziejów i prawoznawstwa ojczystego, sądzimy że przedsięwzięcie nasza i jako hołd pogrobowy pamięć

~~Trzymając się wiernie rękopismu Daniłowicza~~

Niezmieniając w niczém rękopismu Daniłowicza, podamy zostawione przezeń łożne wyciągi z historyków starożytnych i kronikarzy wieków średnich, podamy czytelnikom naszym we wstępie stanowiącym pewną całość; prócz tego, od lat kilku poczęły wychodzić ważne dzieła źrzódłowe wzbogacające dzieje litewskie, nie omieszkamy z nich korzystać i załączyć w miejscach właściwych wiadomość o tych diplomatach które późniejsze starania odkryły. Nakoniec jeżeli w takim ogromie pracy zdarzyły się jakie usterki, sprostować je będzie naszą powinnością, niemniej aby dzieło uczynić w badaniach pożyteczniejszym opatrzymy je listą imienną osób w niém wzmiankowanych, słowem niezaniedbamy ani pracy ani pilności ku sumiennemu wykonaniu przyjętego dobrowolnie obowiązku.

Gdy książka Daniłowicza ze swojej treści ma być podręczną nie tylko dla pisarzów, ale i dla czytelników dzieł historycznych, aby jéj nie drobić na tomy w częstém używaniu niewygodne obraliśmy

rozmiar stowinkowy według załączonego przy niniejszém
wzoru. Objętość całego dzieła ark

Illustrissimo Eu-
stachio Comiti in
Łohoysk Tyszkie-
wicz, Aulae ~~Sacrae~~ ~~Sua~~ sacrae
Caesareae Majestatis
Cubiculario, Caesareae
Academiae Scientia-
rum Petropoli, Cae-
sareae Publicae Bi-
bliothecae, Caesareae
Archeologicae Societa-
tis ibidem, Collegii
archaeografici Kijoviae,
Societatis Scrutatorum
Historiae Orae Balti-
cae Rigae, Caesareo-
Regiae Societatis
Litterariae Cracoviensis,
Regiae Societatis An-
tiquariorum Septen-
trionalium Haf-
niae, Regiae Aca-
demiae Artium li-
beralium Historiae
et Antiquitatis Hol-
miae, Societatis
rei rusticae Leopo-
li, nec non Societa-
tis indagandae Hi-
storiae et Antiqui-
tatum Regionis Rhe-
nanae Moguntiae
Sodali, Equiti Sancti
Stanislai Secundae
Classis, Praesidi et
Curatori Suo vigi

Cantissimo

Societas

Collegii Archaeographici ~~nec non~~ et Musaei Archaeologici Vilnensis

Salutem plurimam dicit

Quum Petropoli redux, in nuperrimo consessu nostro ~~nobis~~ declarasses, Te sedem Imperii eo consilio petiisse, ut solemni illa die; qua secundum peculiarem Sacrae Caesareae domus legem Augustissimus Protector noster adultam aetatem attigisset ~~censeretur~~; nomine nostro faustissima quaeque precatus, res nostras tutelae Ejus commendares ~~jubet~~ monet nos ~~officium~~ debitum nostrum, ne tantum beneficium Tuum sine grata ejus recordatione in oblivionem abire sinamus. Suscepisti enim hoc iter nec vacillanti valetudini, nec impensis parcens, nam pro more Tuo, ubi de re communi agitur, sem-

per Te ultro et alacriter offerre consuevisti. Ab ineunte aetate vestigia majorum premens, non Tibi, sed Patriae Te natum fixumque credens, primariam inter Cives municipii Tui Borysthenensis dignitatem amplexus es; mox voluntati totius Rheniscensis regionis obtemperans munus curatoris Gymnasii vigilantissime obiisti. Quum vero litterarum studia et ornamento et oblectamento Tibi essent, ad historiae et Antiquitatis Patriae cognitionem totus conversus, primus inter nos animum Tuum investigandis Venerandae Antiquitatis reliquiis non solum ipse applicuisti, sed aliis quoque, ut idem Tuum sequerentur, utilissimis hac de re libris in lucem emissis, auctos extitisti; solliciti vero, ut tuorum laborum fructus in rem publicam redundaret, amplissimam librorum tam manuscriptorum quam typis excussorum collectionem nec non artis monumenta

ex tumulis eruta,
ut veterum Lithuaniae
incolarum, arma, or-
namenta muliebria,
variam supellectilem,
Deorum cultui, usui-
que domestico inservi-
entem, numismata
aliaque innumera
Lithuaniae donavisti.
Tuo deinde studio et o-
pera factum esse gra-
ti profitemur, ut Ele-
mentissimo Imperatore,
feliciter nunc regnante,
Alexandro II ditissima
haec collectio, multis
civium donis aucta
musaei archaeologici
Vilnensis nomen ob-
tinuerit, ut Te prae-
side et curatore vige-
at, floreat, et in dies
majora incrementa
capiat. Ad consortium
laborum Tuorum nos
omnes vocasti, ut ex
his monumentis res
patrias pro parte viriti illu-
strandas curemus.
Qua in re indefessa
vigilantia Tua sti-
mulat nos, ut expe-
ctationi civium, Tuoque
de nos iudicio satis-
faciamus. Quorum
meritorum Tuorum
memoriam pia men-
te recolentes has lit-
teras grati animi
~~monumentum~~ documentum ex-
stare volumus. Da-
tum Vilnae Anno
Domini Millesimo
octingentesimo quin-
quagesimo nono,
NN Kalendis Decem-
bris.

Illustrissimo Eustachio, Comiti in Tyszkiewicz, Praesidi et Curatori Societatis Archaeologicae Vilnensis nec non Collegii Archaeologici, plurimam salutem dicit. —

Quum in mysterium consessu nostro, Petropoli redux, nobis declarasses, Te sedem Imperii eo consilio petisse, ut die natali quo Augustissimus Protector noster, lege sacra Caesarea domui propria, adultam attigisset aetatem, frustissima nomine nostro vota nuncuparet, resque nostras tutelae ejus commendares, jubet nos officium nostrum, ne tantum beneficium Tuum sine gratae ejus recordatione in oblivionem abire sinamus. Suscepisti enim hoc iter nec vacillanti valetudini Tuae nec impensis parcens; nam pro more Tuo, ubi res publica agitur, semper Te alacriter offerre consueveristi. Ab ineunte aetate vestigia majorem spirans, non Tibi sed patriae Tuae natum firmiter credens, primarium inter Civis municipii Tui Borodovensis dignitatem consecutus es; mox, voluntati totius Livoniae civis regionis parens, munus Curatoris Gymnasii vigilantissime obiisti. Quum vero Litterarum studia et ornamento et oblectamento semper Tibi essent, ad historiae patriae et antiquitatis patriae cognitionem totus conversus, primus inter nos animum Tuum investigandis venerandae antiquitatis reliquiis non solum ipse appulisti, sed alios quoque, ut vestigia Tua sequerentur, utilissimis hac de re libris in lucem emissis, auctor exhibisti. Sollicitus vero, ut latior laborum Tuorum fructus in rem publicam redundaret, amplissimam librorum tam manuscriptorum quam typis excusorum Collectionem, nec non artis monumenta ex tumulis erepta, ut veterum Lithuanicae incolarum arma, ornamenta muliebria, varia supellectilem Deorum cultui usuique domestico inservientia, numismata aliaque innumera, Lithuanicae donavisti. Annuente vero Clementissimo Imperatore, felicissime regnante, Alexandro II°, Gratissima haec Collectio, domui Civium aucta, Musaei Archaeologici Vilnensis nomen obtinuit, ut Te praeside et curatore vigeat, floreat et in dies majora incrementa capiat. Ad consortium laborum Tuorum nos omnes vocasti, ut ex his monumentis res patrias pro virtute nostra illustrandas curemus. Qua in re, singularis humanitas Tua, eximia morum elegantia et amoenitas, nec non indefessa vigilantia, stimulant nos exspectationi Civium Tuaque de nos judicio satisfaciamus. Quorum magistratus Tui memoriam pia mente recolentes, has litteras grati animi monumentum exstare voluimus. —

-459-

[illegible] pol

mniej obchodzić te daleko na po

nie posuńcie stronę które Komuni

-sya Archeologiczna Wileńska za

pole badań swoich obrała wszakże

związek jaki między nas a dawni

-460-

[illegible]
[illegible]
[illegible]

Archeologiczna Kommissja Wileńska

do

Gesellschaft. — . . . .

Archeologiczna Wileńska Kommissja miała zaszczyt otrzymać odezwę Moguńckiego towarzystwa z dnia 14 Aug. Gotowość z jaką Moguńcie Towarzystwo oświadczyło chęć wejścia w stosunek naukowy i wymianę prac wzajemnych — Kommissya przyjmuje z wdzięcznością. Załączone przytém uczone dzieła wydane przez Towarzystwo lubo ograniczają się stosownie do miejscowości badaniami przeszłości Rzymskiej i dziejów średniowiecznych krajów nadreńskich lubo zdają się na pozór mniej obchodzić te daleko na północ posunięte strony które Kommissya Archeologiczna Wileńska za pole badań swoich obrała wszakże związek jaki między narodami

Germańskiemi, Skandynawskiemi i Sławiańskiemi w czasach przed=historycznych zachodzi jest tak widoczny iż badania na oddalonych od Siebie punktach przedsiębrane koniecznie do wyjaśnienia przeszłości dzielnie przyczynić się musi.

Kommissya Archeologiczna Wileńska przesyłając Towarzystwu Moguńckiemu dotychczasowe wydane przez Siebie prace żałuje że może z powodu języków których używa te mniej dostępnemi będą. Wszakże gdy Kommissya Wileńska w czasie ostatnich nazawsze pamiętnych odwiedzin Twojego Muzeum przez Najjaśniejszego Cesarza Alexandra II dnia 6/18 Septembra bieżącego roku uszczęśliwiona została, najłaskawszym

przyzwoleniem J. C. Mości a
J. C. Wysokość W. Xiążęcia Następca
Tronu przyjął na siebie nazwę
protektora tejże Kommissyi,
gdy w przedstawionym nowym
projekcie ustawy do Najwyższego
potwierdzenia zakres jej dzia-
łań ma się rozszerzyć. i tak
same ustawy jako też ważniej-
-sze prace w językach zachod-
niej Europy ogłoszone będą, Kom-
-missya spodziewa się że naten-
czas jej badania staną się
ogólniej pożytecznemi i dla
towarzystw uczonych Europejskich
które wejściem z nią w stosun-
ki Naukowe zaszczycić ją zechcą.

Do Szan. Niemców

Kommissya Archeologiczna Wileńska oceniając prace Pana na polu badania starożytności dokonanych, poczytała za szczególny zaszczyt na posiedzeniu 11/23 Oktobra policzyć Pana w liczbę swoich członków. Dyploma we właściwym czasie nadesłane zostaną przez pośrednictwo Pana Konst: Sidorowicza Sekretarza legacyi Ass: Ross:

Kommissya nieomieszka wszystkie wydawane przez siebie pisma Panu przesyłać, zamawiając sobie w tej mierze uprzejmą wzajemność.

N. 115. 18 Kwietnia 1847. list Ministra Perowskiego do hr. Eustafego Tyszkiewicza dozwalający dedykować sobie Statystykę powiatu Borysowskiego.

Do tre

Kommi

oceniaj

nia Sta

poczyta

na pos

Pana w

Dyplom

nades

nictwo

Sekre

Kommissya Nieomiecki

wszystkie wydawane przez siebie

pisma Panu przesyłać, zaza-

wiając sobie w tej mierze

uprzejmą wzajemność.

Jaśnie Oświecony Mci
Xiąże
Dobrodzieju!

Spółczucie okazane
na Kommissji naszej
przez Waszą Xiążęcą
Mość wkłada na mnie
obowiązek doniesienia o
ważnej zmianie bliżko spo-
dziewanej w składzie tej
zacnej instytucji
przez odejście
z obecnego
pobytu
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Bruliony
listów M. Malinowskiego
własnoręczne.

Przed tygodniem pisałem do Schwalbach; wczoraj dowie-
dziawszy się: że z rady lekarzów wypadło zmienić kąpiele,
wyprawiam ten list do Ostendy, z obawy że uprzedni rąk
na Hrabiego niedójdzie.
Doniosłem był że ~~po~~ w mutrzyku ogłoszeniu w Kurjerze odezwy, wierzy-
ciele zebrali się na dniu 20 czerwca do Nowogródka. Upraszałem
P. Kiersnowskiego aby spólnie ze mną na ten zjazd przybyć
chciał, lecz gdy właśnie wówczas gruchnęła, płonna Bogu
dzięki wiadomość o niezdrowiu P. Hrabiego, P. Kiersnowski
rozumiał, że wśród niepewności, wstrzymać się mu z dzia-
łaniem należało, wierzyciele zaś ~~ze swojej strony~~ sądzili
że pod nieobecność głównej osoby, deklarować się z odstępstwem
byłoby z ich strony krokiem niewczesnym, rozjechali się
więc oświadczając, że od ustępstwa nieodbiegają, że
wszelką powolność okażą skoro P. Kiersnowski do No-
wogródka przybędzie i osobiście ~~traktować~~ do uksta-
dów z nimi przystąpi.
Zanoszę więc najgorętszą prośbę: aby Łaskawy Pan
Hrabia Waczył ~~polecić~~ upoważnić P. Kiersnowskiemu, w czasie
ile można najprędszym wybrać się ze mną do tego miasta,
gdzie ~~skoncentrowane papiery~~, ~~dowodnie przekonać się mo~~
najdowodniej będzie mógł przekonać się o rzeczywistej ilości

-467-

[illegible] ter-
-469-
[illegible] skargę,
której ~~to~~ kopję mam zaszczyt przy niniej-
szem ~~załączyć~~ pod lit. A. załączyć.
-470-

Długowy o [illegible] majątkowe, o ostatecznem postanowieniu wierzycieli co do tegoż oddłużenia, o bezpieczeństwie nabonicze wynalazł przez Lashanskiego P. Strahuego na podziwyżenie mu zapłatu. Wydatki podróży do Warszawy [illegible] na żadną [illegible] stratę nie narazi, w niczem [illegible] [illegible] nie przeszkadza, jeżeli chce się z oswobodzenie się [illegible] [illegible] [illegible]

kończenia znęcić. Zostawując zaś interes na tym stopniu na jakim go Odezwa postawiła, niepodobna oczekiwać, aby ~~wszyscy zgodnie~~ Akt przez Kiersnowskiego ~~żądany~~ wymagany, mógł kiedykolwiek być ~~[illegible]~~ przez wszystkich podpisany. Niejeden bowiem rozumie że skoro raz ~~podpis~~ zmniejszenie należności swojej podpisze, wówczas, ~~chociaż~~ ~~[illegible]~~ kiedy natychmiast satysfakcji nieotrzymał i ~~[illegible]~~ tym podpisem i ~~należności~~ prawa swoje w wątpliwość poda i gdyby przyszło do konkursu ~~[illegible]~~ ~~na co~~ należność jego podług ~~[illegible]~~ przezeń zakreślonej stopy obliczać będą. Znajdą się i tacy, którzy ~~[illegible]~~ znacznie odstępując ~~[illegible]~~ z różnych powodów niezechcą, aby o tem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ de stracili wiedziano. Układając [illegible] pojedyńczo do pożądanego wypadku tylko można.

Życząc z duszy polepszenia zdrowia, najprędszego powrotu i oczekując na łaskawą odpowiedź [illegible]

z najgłębszém uszanowaniem

wdzięczn i przywiąz

Mikołaj mówił mi że Obawy Twoje co
do ustępstwa są płonne. Nikogo zmu-
sić nie można do kroku zależącego tylko
od dobrej woli. Wierzyciele Nowogródzcy
podali prośbę o sprzedaż majątków z licy-
tacji. Mikołaj z Helenką są także
wierzycielami w ilości przeszło 40,000
Rsr. i razem z innymi przyszliby do
podziału summy jakaby z wyprzedaży
~~[illegible]~~ wpłynęła. Unikając tego wie-
rzyciele Nowogródzcy oświadczyli się
zgodzenie się na ustępstwo jakie w pro-
porcji wypadnie na każdego. [illegible]
~~[illegible]~~ Różnica jakaby stąd na Ciebie wy-
padła, zastąpioną zostanie przez Mi-
kołaja z summy ~~[illegible]~~ awansowanej
przez Hrabiego Tyzenhauza na zaspo-
kojenie długów Nowogródzkich i tej
która leży za sprzedaż Mezulina.
Jeśliby wierzyciele Nowogródzcy nie zgodzili
się w obec plenipotenta hr. Tyzenhauza

2 na ten sposób, wówczas przedaż
sątków przez licytację stanie się
uchronną.

Nowe

Jeszcze jeden zawód — Przybycie do Wilna Hr. Konst. Tyzenhauza, który mię względami swojemi zaszczyca, ~~[illegible]~~ przyd dłuższe niż zwykle bawienie jego w mieście ~~[illegible]~~ nastręczało mi znowu myśl skończenia stosunków z P. Buczyńską drogą ugody. Wymogłem na Hrabi Tyzenhauzie, że pozwolił przełożyć sobie stan interessu we wszystkich szczegółach; ~~co skoro~~ prosiłem go aby ~~światłem i dos~~ w swojém świetle i doświadczeniu wynalazł ~~środki~~ najdogodniejszy dla obiedwóch stron środek uniknienia processu którego rezultat chociaż nie wątpliwy, grozi ~~wydatki~~ jednak niepowrotnemi wydatkami i zgubną przewłoką. Chętnie skłonił się do mojej prośby, ~~i dziś tak~~ i wyrozumiawszy tak pretensje swojej siestrzenicy, jako ~~[illegible]~~ też zatrważające położenie majątków ~~[illegible]~~, oświadczył ~~że słowa prawdy~~ że najusilniej radzić będzie ~~aby~~ ~~[illegible]~~ i sobie ~~[illegible]~~ aby dłużej bezskutecznem pieniactwem ~~[illegible]~~ siostrom męża swojego krzywdy nie czyniła. ~~[illegible]~~ ~~Byłem obecnym~~ ~~tej~~ ~~rozmowie byłem obecnym~~ ~~co tylko zdrowy rozum~~, ~~Hr.~~ Hr. T. użył wszelkich środków przekonania, ile tylko rozum ~~[illegible]~~ mógł ~~[illegible]~~ rozwinąć pobudek, wszystkie przytoczone przezeń były dla złamania jej uporu, jakoż zdawało się że już zeszła na ~~[illegible]~~ dobrą drogę. Niechcąc gotowych pieniędzy, ~~pragnęła wróć~~ wracała ~~zdawała się~~ ~~wracać do dawnego~~ do zawartego układu, przyrzekła wujowi że ~~[illegible]~~ na jego zasadach skończyć, ważując niektóre szczegóły o które umówić się ze mną miała. Ale kiedy po wyjeździe Hr. Tyzenhauza spostrzegłem, że F wyraźnie na czasie tylko wygrać umyśliła, ~~[illegible]~~ obawiając się ~~opuszczenia~~ terminu przesłałem do Senatu ~~prośbę~~ skargę, której ~~[illegible]~~ kopję mam zaszczyt przy niniejszém ~~załączyć~~ pod lit. A. załączyć.

F naprzód pod pozorem innych zatrudnień następnie z powodu niebezpiecznej choroby

razem ze mną

JW. Sidorowicz, który ją ostatecznie ~~przez~~ przeglądał, czuwanie nad ~~jej~~ pożądanym jej skutkiem poruczył swojemu agentowi w Stolicy. Ponieważ następował czas wakacyjny w Senacie, spodziewam się że żądanie ~~dowiedziawszy się od P. Jahołkowskiego że sprawnik~~ ~~święcian~~ objaśnienia od Izby Cyw. nie prędzej jak około 10 sierpnia do Wilna nadejść może. Dopilnuję ~~tego~~ aby Izba pod nieobecność Prezydenta ~~to~~ objaśnienie swoje przesłała, że zaś Pani B. ~~z~~ wówczas w mieście znajdować się nie będzie, ~~postaram się nadać temu rapportowi~~ znajdę łatwość wpłynąć na dogodną dla JWnych ~~[illegible]~~ Sukcessorów redakcję tego rapportu.

Ostrzeżono mię że Rząd Gubernski surowo przez umyślnego rozkazał Sprawnikowi przyśpieszyć opis majątku dla wystawienia go na sprzedaż z licytacji. ~~[illegible]~~ Napisałem natychmiast do JW Chożki, aby ile zdąży przesłał przez Dworz. Opiekę z intrat do Pbga. Na pierwszy raz wniosł 2300 r. sr., ale ponieważ JW Marszałek Chomiński wymógł na PP. Kozłowskim i Jahołkowskim podwyższenie intraty nad numer wyciągu urzędowego, przeto i ta przewyżka przeznaczona przezemnie została na przedmiot uspokojenia Banku. Tymczasem uważałem to za najdogodniejszą porę wyjednania zezwolenia Banku na wyrob drzewa towarnego. Wszedłem więc z prośbą do Wil. G. R. i otrzymaną rezolucję załączam pod lit. B. Skoro Sprawnik odpowie według wskazanej mu przezemnie myśli, natychmiast Rząd Gubernski odniesie się do Rady Opiekuńczej, a tam jeden z przyjaciół moich dopilnuje że Bank żądaniu naszemu nie odmówi. Wówczas ~~na jak~~ należyć będzie ~~Na teraz~~ ~~Obecnie można być spokoj~~ do JWo P. B. zawrzeć kontrakt na wyrob lasu który według zdania znawców około 10 Rsr. przynieść może. Sprawnik ~~[illegible]~~ oświadcza się sam kupca dostarczyć.

Obecnie możesz być JWny P. D. spokojnym bo z załączoną tu kopją expedycji ~~[illegible]~~ Rady Opiekuńczej do ~~[illegible]~~ Wil. R. G., ~~[illegible]~~ uwiadamia o łasce N. Pana iż do 6. października 1853 roku można bezkarnie wstrzymać się z opłatą za Bolkow i Łyntupy.

~~[illegible]~~ Nadzieja wprawdzie płonna skończenia z Panią Ruczyńską, później wyjazd mój w Słonimskie a następnie w Nowogródzkie opóźniło niniejsze doniesienie. ~~[illegible]~~ Racz jednakże JWny P. D. być przeświadczonym że nad interessem Successorek czuwam i nic nie opuszczę, coby do ich ostatecznego uregulowania posłużyć mogło.

Za dni 10 najdalej będę z powrotem w Wilnie, co tam znajdę o tém uwiadomić nie omieszkam.

Do JWnej Rychowcowej dzisiejszą pocztą również o wszystkich powyższych szczegółach pisałem.

Łącząc wyrazy najgłębszego uszanowania mam zaszczyt zostawać Obojga

JWW P. D.

Panu Witoldowi i zacnym jego siostrzyczkom uprzejme ukłony ~~[illegible]~~ przesyłam

Przedkupna (Vorkauf) i Prawa następstwa (Nach-Recht), jedynie tylko w miastach i dla mieszczan, którzy z tobą, [illegible] co do posiadłości sąsiednich.

Owóż co
jako prz
ney tres
nauczyc
podać

Edward Hrabia Raczyński.

~~Nauki poniosły niepowetowaną stratę~~

Nim świątobliwe pióro przeciętnego życia tego zacnego męża, który kochał zasługi kochał jego pamięć

W. M. D.

Na Szanowne pisma Pańskie z d. 31. z. m. mam przyjemność odpowiedzieć: że mniemane prawo ~~do~~ ~~Kurs~~ wykupu (Retractsrecht), ~~podług~~ w mocy którego ~~w~~ Kurlandzki Indigena mógłby ~~zastawiony~~ każdy majątek wzięty w zastawę przez Nieindigenę w ciągu roku, dzierżawy nieruchomości, trwa dni za złożeniem summy zastawnej na ~~jego~~ dziedzictwo swoją własność objąć, wcale nie istnieje. ~~Ta bowiem~~ Ponieważ ~~prawo~~ wprost by się to sprzeciwiało prawu Indigeny zastawiania swojego majątku na lat dziesięć i wykupienia go po upływie tego czasu. Nadto Najwyższy Ukaz z grudnia 1841. roku żadnej ~~nowszej~~ wątpliwości w tej mierze nie zostawuje, gdy wyraźnie ogólnemu terminowi do 10letniego ograniczenia, a tymsamym nie wspomina o ~~warunku~~ ~~wykupu~~ o prawie wykupna w krótszym terminie przez osoby trzecie, bo też prawo wykupu (wyjąwszy tylko co do dóbr rodowych i tak zwanych ręcznych (Handgüter) w Kurlandyi

-472-

Owóż cała że tak powiem biblioteka jako przewodnictwa w swojej rzeczy ale chociaż wiele rzeczy nauczyciel języka potrzebuje treści zacnej jednak niewiadzą których by śmiało jak przewodnicznej nauczycielowi wskazać można i ~~którzy~~ bez obawy J.C.W. w ręce podać można.

-476-

Wniosek Hrabiego Edwarda Raczyńskiego.

Nauki poniosły niepowetowaną stratę

Nim świątobliwe pióro przeciętnego życia tego zacnego męża który kochał zasługi kochał jego pamięć

W. M. D.

Na Szanowne pisma Pańskie z d. 31. z. m. mam przyjemność odpowiedzieć: że mniemane prawo ~~do~~ ~~Kurs~~ wykupu (Retractsrecht), ~~podług~~ w mocy którego ~~w~~ Kurlandzki Indigena mógłby ~~zastawiony~~ każdy majątek wzięty w zastawę przez Nieindigenę w ciągu roku, dzierżawy nieruchomości, trwa dni za złożeniem summy zastawnej na ~~jego~~ dziedzictwo swoją własność objąć, wcale nie istnieje. ~~Ta bowiem~~ Ponieważ ~~prawo~~ wprost by się to sprzeciwiało prawu Indigeny zastawiania swojego majątku na lat dziesięć i wykupienia go po upływie tego czasu. Nadto Najwyższy Ukaz z grudnia 1841. roku żadnej ~~nowszej~~ wątpliwości w tej mierze nie zostawuje, gdy wyraźnie ogólnemu terminowi do 10letniego ograniczenia, a tymsamym nie wspomina o ~~warunku~~ ~~wykupu~~ o prawie wykupna w krótszym terminie przez osoby trzecie, bo też prawo wykupu (wyjąwszy tylko co do dóbr rodowych i tak zwanych ręcznych (Handgüter) w Kurlandyi

Wniosek Hrabiego Edwarda Raczyńskiego.

Nauki poniosły niepowetowaną stratę

Nim świątobliwe pióro przeciętnego życia tego zacnego męża który kochał zasługi kochał jego pamięć

W. M. D.

Na Szanowne pisma Pańskie z d. 31. z. m. mam przyjemność odpowiedzieć: że mniemane prawo ~~do~~ ~~Kurs~~ wykupu (Retractsrecht), ~~podług~~ w mocy którego ~~w~~ Kurlandzki Indigena mógłby ~~zastawiony~~ każdy majątek wzięty w zastawę przez Nieindigenę w ciągu roku, dzierżawy nieruchomości, trwa dni za złożeniem summy zastawnej na ~~jego~~ dziedzictwo swoją własność objąć, wcale nie istnieje. ~~Ta bowiem~~ Ponieważ ~~prawo~~ wprost by się to sprzeciwiało prawu Indigeny zastawiania swojego majątku na lat dziesięć i wykupienia go po upływie tego czasu. Nadto Najwyższy Ukaz z grudnia 1841. roku żadnej ~~nowszej~~ wątpliwości w tej mierze nie zostawuje, gdy wyraźnie ogólnemu terminowi do 10letniego ograniczenia, a tymsamym nie wspomina o ~~warunku~~ ~~wykupu~~ o prawie wykupna w krótszym terminie przez osoby trzecie, bo też prawo wykupu (wyjąwszy tylko co do dóbr rodowych i tak zwanych ręcznych (Handgüter) w Kurlandyi

Nim świadomsze pióro przegotów życia tego (mojego) Edw. Raczyńskiego wielopamiętnego) xto ręj za-
hoto ~~zastępcy~~ jego ~~pamięć~~ cnotom i zasługom, postanowiłem ~~ośmiela~~
my się w niewielu wyrazach ~~o niewielu wyrazach i~~ ~~ułatwi~~
i powszechnym bolesne ~~głębokie~~ ~~tu~~ ~~ziatość~~ ciężka stratę, którą po-
niosła ~~ojczyzna~~ ~~ta~~ ~~na~~ edytor jego nieprzerwanej ~~stratę~~
zgasła ~~tak głęboka~~ ~~taka~~ ~~niepowetowany~~ zgon jego ~~cała~~ ~~prowincję~~
wszystkich przeraził, ~~stagnacją~~ rozpamiętywaniem ~~trwałych~~
~~tych zacnych, użytecznych, ~~niemal~~ ~~mat~~~~ zacnych, ~~użytecznych~~
~~i mat~~ pożytecznych

W. M. D.

~~Aby uniknąć Szczotki Sam Drbr. ~~w~~ ~~ty~~ ~~dla uniknienia~~~~
uprzedzając kwestje z ~~niewygoda~~ niedostatecznego wy-
rozumienia uznałem mojego ~~podpisanego~~ pozwa-
lam sobie do listu mojego z d. 6. t. m. dodać następne
objaśnienie. ~~Nie~~ Niewspomniałem
~~Nie wspomniałem~~ ~~z d Zamek~~ ~~bym~~ (że podług na mocy 9. artykułu
1. ~~Działu~~ części Ukazu z d. 24 grudnia 1841. każdemu
~~Szlachcic kurlandzkiemu~~ ~~ma prawo majątek~~ Szlachcicowi
~~który prawa~~ jakiemukolwiek wykupić, majętność zastawioną nieindigenie
w ciągu roku 6. mcy; z dni licząc od dnia zadowo-
~~od~~ publikacji o ~~u~~ dokonanej zastawie, wykupić.
~~Oprócz~~ Dla tego zaś ~~pomocnictwa~~ o ~~tem~~ rozpor tym to
~~Szlachcic~~ ~~ustęp~~ postanowienia ukazu, że ~~nie~~ ~~t~~ ~~zastaw~~
~~bynajmniej~~ złota Dla zastawnika nijest zagrażającéy i
jako zupełnie niepożyteczne ani razu dotąd niebyło
~~w egzekucji~~ w exekucji, ponieważ ~~te~~ wykupującéy
mógłby tylko wstąpić w prawa zastawnika, w jego
~~dowodzie~~ ~~zaś~~ ~~musiałby~~ ~~całą~~ ~~stypulowaną~~ opisaną /nominal-
na/ sumę zastawną wypłacić; ~~według natury~~ gdzie; według ustawy
natury ~~istoty~~ rzeczy, ~~i~~ ~~określenia~~ oznaczenia sumy wykupna drogą
licytacji lub ~~przez~~ ~~sprawcow~~ oszacowania majątku
miejsca mieć niemoże; nadto, ~~zasada na~~ postanowiona
na 10cio letnią zastawę drugiemu, summa zastawna może przez
wypłacić rzeczywistą wartość majątku, w ~~tej~~ legalnej

Owóż cała że tak powiem biblioteka

Gdybym wiedział że Pan odwiedzających przyjmujesz nieomieszkał-
bym zakołatać do drzwi Pańskich i osobiście podziękować za
łaskawą pamięć o moich kobietach i o mnie — Pragnąłbym
zadosyć uczynić żądaniu Pańskiemu w dostarczeniu wia-
domości o ~~Ogin~~ domu Ogińskich — ~~Źródła~~ ~~druk~~ Historycy
nasi ~~mało~~ ~~o~~ niedokładne tylko wzmianki o nich
zostawili — Najpodobniej do prawdy że Ogińscy przenieśli się
do Litwy z Kozielska ~~z~~ dzielnicy księstwa Smoleń-
skiego w początkach panowania Zygmunta ~~III~~ 1go
około 1574. r. ~~Pierwszy raz dał~~ i że na pamiątkę ojczystej
swojej siedziby ~~zachowali~~ ~~zawsze~~ ~~pisali się z Kozielska~~
~~Z zupełną pewnością~~ zachowali zwyczaj pisania się
z Kozielska — Szlachta nasza strzegąca jak źrenicy
oka prerogatyw równości, urągała się spółobywatelom
którzy tytułów książąt ~~i~~ i hrabiów używali, stąd
i Ogińscy którzy w początkach ~~do~~ do nazwiska swo-
jego dostojność kniaziów z Kozielska dodawali, z po-
stępem czasu opuszczać ją poczęli — Dla mnie do-
wodem niewątpliwym że Kniaziami byli jest kon-
stytucja r. 1628. w T. ~~II~~ III. na str. 583. umieszczona w któ-
rej wspomina się lustracja majętności tatarskich odbyta
p. kniazia Matfieja Ogińskiego Ciwuna Wileńskiego w r.
1560. i którą Król Zygmunt III. roskazuje Podskarbiemu
w. w ks. lit. Krzysztofowi Naruszewiczowi wydać z doku-
mentów ksiąg skarbowych dla informacji nowo nazna-

5 wyobrażenie prawa pomnięć jego [illegible]
[illegible] powiem biblioteka której nauczyciel języka potrzebuje

czonych lustratorów — Wiadomo że sejmy wspólne korony z Litwą zaczęły się dopiero od r. 1569, napróżno więc byłoby szukać tego Malfieja ~~w~~ in Voluminibus legum, ~~ale~~ w Metrykach litewskich przy Senacie i o tym Malfieju i zapewne o innych ~~mu~~ Ogińskich musi być wielka liczba dokumentów w których, zwłaszcza przed ostateczną unją Litwy z Koroną, dostojność Kniaziów ~~musi zawsze~~ do nazwiska ich dodawaną być powinna — Cożkolwiek bądź dowód ~~w~~ przywiedzionej Konstytucji 1628 jest stanowczy. Wyrzekł to król ze Stanami Obojga narodów że Malfiej czyli Mateusz Ogiński był Kniaziem — Idzie więc o to tylko czy dzisiejsi Ogińscy od niego lub od którego z jego braci lub synowców pochodzą, co koniecznie łatwiej sami wiedzieć mogą aniżeli ktokolwiek inny — Wszakże warto~~by~~ aby P. Ireny Ogiński roskazał zrobić najdokładniejszą kwerendę w ~~Ak~~ Metrykach Litewskich w Petersburgu, aby wszystkie dokumenta imieniowi Ogińskich po mieczu i po kądzieli służące zostały przepisane, złączywszy je z temi jakie w Archiwum swojém mieć może, lub jakie w Izbie dóbr skarbowych tutejszej gubernji ~~znaj~~ odszukać się ~~mogą~~ dadzą, zwłaszcza po konfiskacie ~~dóbr~~

Окгинского подком. Троцкого, державцы дорсунского
Ad. 1616. (Tamże.) x

4/ Gramatyka Słowiańska Meleciusza Smotrzyckiego 1619 roku drukowana w Jewju ~~podobnie~~ ma na odwrocie karty tytułowej herb Князя Богдана ~~Ок~~ Окгинскаго.

5/ Psałterz i Nowy Testament drukowany w Wilnie 1641. ma na odwrocie karty tytułowej herb Alex. Ogińskiego już bez dodatku tytułu książęcego – (Tamże).

~~To je~~ Jeśliby się okazało że Alexander jest synem Bohdana, toć dowód oczewisty że używano lub opuszczano dostojność książęcą, jako ~~obojętną~~ żadnej w owym czasie ~~nienadającą~~ ~~prerogatywy~~ zupełnie obojętną.

x ~~W tymże samym dziele~~ ejże ~~Książce~~ i małżonki ego M. Panien Panny Воловичовны &c.

-475-

do poznania samego narodu potrzeba naprzód jako nauki wstępnej

1 Geografii polskiej rezonowanej
2 Historyi narodu polskiego
3 Historyi litterackiej narodu polskiego
4 Statystyki teraźn. Król. polsk.
5 Wyobrażenie Prawa polskiego i jego krótka historyi

[illegible] powiem biblioteka której nauczyciel języka potrzebuje

majątków zeszłego Gabrjela Ogińskiego jako ostatniego
dzica długo tu w Litwie kwitnącej ~~[illegible]~~ dzielnicy
Krońskiej, najłatwiej byłoby ~~[illegible]~~ dowieść że opuszczał
w dokumentach polskich lub łacińskich tytuł książęcy
w dokumentach Ruskich ~~[illegible]~~ statecznie go używali
Było to rzeczą tak wiadomo że Rusini litewscy któ
Ogińskich między spółwyznawcami swoimi mieli
kując dzieła duchowne mianowicie: w Jewju zawsze
nazywali ich kniaziami i tak:

Nusiecki T. III. str. 417 418. Matfiej syn Bohdanowich Aleksander

1/ Nowy testament sławiański wydany w 1611. roku
na karcie tytułowej między innemi zawiera następ
wyrazy: Книга нового Завѣта ... выдана есть
коштомъ его Милости пана Богдана князя
Огинскаго подкоморого троцкого — dzieło to znaj
duje się w bibliotece Cesarskiej publicznej St Pbg

2/ Діоптра .... (wydana) въ маетности
милости пана Богдана князя Огинскаго
подкоморого Троцкаго — (Tamże dzieło to)

3/ Евангеліе Учительное патріархы Констан
съ Гкре~~ческ~~цкого и Словенского языка на руский
переложеныи коштомъ его м. князя Во

w Archiwum swojém mieć może, lub jakie
w Izbie dóbr skarbowych tutejszej gubernji ~~[illegible]~~ odp
dować się ~~mogą~~ dadzą, zwłaszcza po konfiskacie ~~[illegible]~~

Bo lubo wprzód znać swoy kray pod każdym względem potrzebuje, iuż jest ideał trzeba w tym razie stworzyć prywatnego a do wszelkich mądrego postanowienia powołuje — Z tego powodu że inne narody pomimo we Francyą w czasach naypiękniejszych tego królestwa, nieby ta pobudzało ich gorliwie narodowi ich przyszłego rządu — Troskliwy rząd swoiey strony czynił skuteczne działanie aby wcześnie przygotowano stosowne do tego celowi — Tak za Ludwika XIV. w wieku klassycznym dla nayznakomitszych mężów wezwanie rozsiało do napisania xiąszek stosownych do tego celu — Te dotąd pozostały pomnikami nauki trafności rządu i nauki jego autorów — podobnie i teraz przewodnikami dla młodzieży w Collegium Ludwika Wielkiego w Paryżu Rollin Lyonu Gerdil Turyn Auda elementarne dla wyższych nauk w Bordeaux pouczyli — Co do xiąszek polskich mających służyć do użytku jęz. N. mowe jestrzeby przyczyny o których niżey będzie miał mowę — Pomny zawsze na to że oszczędzenie pozwynać sobie należy z czasem J.C.W. aby szczęśliwy nad godziny, czasu rozmowy niezabierać chwil drogich J.C.W., rozumiem że i same liczby oczu mających będą poznanemi przez J.C.W. do nayistotniejszych ograniczyć należy, a zatém nic zbytecznego nie wnijść do zakresu przedmiotów oprócz tego co będzie istotnie potrzebne. Znanie każdego narodu Aby Naród każdy w dwojakim względzie uważać można należy aby go dostatecznie poznać — Rozległość granic w których zamieszkał, natura ziemi i nieba, jey zamożność, stan nieznaczne do doskonałości do jakiey dopro-wadzony ma zostać i do jakiey jeszcze doprowadzić ją można stanowią poznania jego koniecznie potrzebne; ale poznanie narodu jest trudne stąd powstają nauki jeografii i statystyki, ale w poznania narodu trzeba się obeyść z jego gmachem (gmin) trzeba poznać jego kulturę umysłową (les elemens de la) i jego przymioty i wady czego bez znajomości dziejów krajowych nie można w żaden sposób niepodobna — Aby nakoniec o moralności narodu wyrobić sobie zdrowe pojęcie potrzeba poznać jego prawodawstwo — Z tych wymienionych tu uwag wynika potrzeba następujących xiąszek dla J.C.W.

I Grammatyki, do poznania języka jako przewodnika ogólnego całey nauki.

1. Grammatyki polskiey

Do czytania i wprawienia się poiętnego i pożytecznego do wieku młodzieńczego dawać piękniejsze miejsca z autorów troskliwie wybrane i umiejętnie zastosowane do celu zniżeli dzieła zupełne

a więc potrzeba 2. Wypisów z autorów prozą
3 Wypisów z autorów wierszem

dalej potrzebny do pomnożenia języka

do poznania tamtego narodu potrzeba naprzód jako nauki wstępnej

1 Geografii polskiey rezonowanej
2 Historyi narodu polskiego
3 historyi litteraturey narodu polskiego
4 Statystyki teraz. Król. polsk.
5 wyobrażenia Prawa polskiego i jego krótka historyia

Oprócz cała że tak powiem biblioteka której nauczyciel języka potrzebuje jako przewodnika w swojey rzeczy ale chociaż wiele użytecznych książek podobney treści żadney jednak niewidzę którąby śmiało jako przewodniczkę nauczycielowi wskazać można i potrzeba bez obawy J.C.W. w ręce podać można —

kiedy na skutek mądrego postanowienia J.C.M., aby następca tronu mający kiedyś rozkazywać wielu milionom Polaków, mógł przemawiać do nich ojczystym ich językiem; przystępowałem W.P. do uskutecznienia tego dobroczynnego zamiaru, przekonawszy się dla mnie zdaniem ze ny księgarń do dostarczenia dzieł w nauce tej przydatnych, zasięgnąć mojej porady. Chciałem z początku uczynić tylko jego zadaniu, ale przekonany aż do głębi duszy radzę nieodzowności za to nowe wielkie dobrodziejstwo którém Cesarz JMć

Ze prawdziwością jaką tylko natchnąć może gorliwość choć pośrednio czego ustąpiłem zdania woli J.C.M., chciałem uczynić żądany wybor. Lecz na tym względzie przyszło mi zważać myśl zważać tyle okoliczności mieć na względzie iż ta rzecz które mi się z początku zdawała być łatwą wkrótce pokazała się obfitą wielu i rozmaitych trudności. To mną powodowało że lubo nieupoważniony od nikogo, zastanawiałem się nad tym przedmiotem i owoc moich poszukiwań pod światły sąd W.P. odważam się poddać—

Cesarz JMć. jutrzenkę swojego Panowania otoczył blaskiem dobrodziejstw które tyle dzieci jak ozdoba obecnych tak będą pożytkiem przyszłych pokoleń dzy innemi, dawało się przykład pragnie widzieć wznieść za przykład aby następca jego tronu, był równie dziedzicem jego cnót jego i mądrości dziedzicem czasu przez najwyższe bże wychowanie zaradzić temu pragnie. W plan jego edukacyi wszedł i język polski zapewne niedlatego tylko aby z przyszłymi poddanemi swoimi mógł rozmawiać bez aby się za przewodnictwem języka mógł poznać w każdym czasie narodzie na którego opatrzność tyle dynastja Cesarzów Ross. powołała— Przez sama z siebie natura na jakiś biegły, i łatwo wykonać się może skoro tylko przewodniczyć będzie tej nauce, człowiek światły język, literaturę, i dzieje swojego narodu znający wsparty przez tego dziełami sprzymierzonemi dziełami—

Ale największa trudność polega na tém że literatura naszego języka narodu jak kolwiek niejest jedną z najuboższych w szczególności dzieł które czytane z pożytkiem dać można w ręce J.C.W. niema— Abym był lepiéj zrozumiany pozwól W.P. że się Cesarzewicz obszerniéj wytłumaczę

Gdyby to było syn człowieka prywatnego któryby się miał uczyć języka naszego czy to w zamiarze pożytku praktycznego, czy to w celu poznania dzieł pisanych, niedługo wahałby się przystąpić do tego przekonany o trudności. Łatwo byłoby wybrać człowieka mówiącego czysto i poprawnie swoim językiem, dać mu do przewodnictwa jedną z najlepszych gramatyk jakie posiadamy— wskazać po wypisy z najlepszych pisarzów pierwszych pisarzów wolnych i wiązanych mowy, czytać pod nauczycielem co najpiękniejszego litteratura posiada a tak w krótkim przeciągu czasu zmiar byłby osiągnięty— Ale w obecném zdaniu (les choses changent de face) rzecz się ma w odmienny sposób— który bowiem jest ten który się ma uczyć po polsku— Oto potomek wielkich monarchów którego opatrzność przeznacza na rządzenie wielu milionów ludzi a między dzy temi kilka milionów polaków przeda się widzieć część globu podlegać jego potężnemu berłu— Jakiż jest ten naród odrębna rodzina mająca go pierwiastki słowiańskiego pnia od wieków o własny który polski— Oto gatunek walczący ze swoimi braćmi na wschodzie i zachodzie— w ciągu zawsze za dni naszych skutkiem wielu błędów i nieszczęść!! upadły nakoniec prawie miasta, lecz Aleksandra błogosławiony pamięci Cesarza Aleksandra na nowo zaświecić pozwala może nietak świetnym kwiatem ale rokującym trwalsze owoce. W razie za naszéj pamięci zjednoczy się nakoniec narawsze te dwa narody które przez cztery wieki tamaty w rozmaitéj kolei— w tak długim przeciągu czasu, jednakowość początku pobratymstwo języków, podobieństwo skłonności mogło ich przyprowadzić do spółności interessów politycznych i mnogo ich potomków aby pracowały wzajemnie nad pomnożeniem wzajemnego szczęścia i owszem wszystko ważyły aby się sobie wzajemnie zaufanie (confiance) tyle złego ile było w ich mocy

autant que le fait possible

1.

przemiona nienawiść wzajemnie ich jątrzyła. Pozostały tego ślady w [illegible] pismach w po-
wiastkach w dziejach obojga narodów. Po tylu przemianach i burzach czego wreszcie do
pełni nierdzewnej, wielkomyślności i mądrości b. p. Cesarza Alexandra dokarata a mą-
drości Mikołaja dokarata — przy chętnem i gorliwem przyczynieniu się wszystkich pra-
wych polaków dokona — Taki jest krótki rzut oka na stan Przeszłości więc cały
materyał jakkolwiek w piękne pamiątki bogata musi być poświęcona przeszłości
czasu i przyszłemu — Taki jest krótki rzut oka na stan narodu któ-
rego języka ma się uczyć J.C.W. ale nietylko język sam ma być, jeżeli
ma się godzi przenikać zamiary Cesarza Mości, będzie przedmiotem nauki mło
dzieńczego — poznanie gruntowne narodu w jego położeniu moral-
nym i politycznym jest głównym zawiadywaniem jest za cel główny jego nauki
języka słuszny będzie przewodnikiem do osiągnienia tego wyższego celu. Przeszłość więc
narodu polskiego o tyle tylko zajmować może ile działania wieków upłynionych na
obecny wypływ mają. Teraźniejszość jest rzeczą główną i tę poznać dać po-
winno we właściwem świetle J.C.W. będzie obowiązkiem osoby na którą wyborem
swym N. P. zaszczycił raczy. Zapewne ten przezacny polak najlepiey wiedzieć
będzie jak mu poznać należało będzie poznać w świętym i pamiętnem spełnie-
niu wysokiego powołania. Rozumiem jednak że podanie kilku myśli
które długa (serieuse meditation) rozwaga nastręczyła niebędą od rzeczy —
ponieważ język jest główną zasadą z którego koniecznie wypaść potrzeba aby trafić
do celu, należy poznać go gruntownie. J.C.W. niebędzie miał dosyć czasu Drogim ar-
cyto drogim jest czas jego C.W. Obowiązkiem Jak obowiązkiem wszystkich nauczycieli tak
dopełnego wychowańca będzie własną pracą, kosztem własnych czuwań, ubaczyć
przeszkody trudności w nabywaniu innych wiadomości tak podobnie i w pozna-
niu języka polskiego — niech J.C.W. nie widzi gramatyki polskiey, ale niech ten
przedmiot objaśniać powinien zna ją dobrze. Niech mówi czysto i poprawnie,
niech jeżeli można ma nawet przyjemny organ głosu, czysty i dobitny wy-
mowę, aby wzbudzić w młodym ciągnieniu chęć mówienia tym językiem któ-
remu podobać się będzie w ustach swego — a gdy już wszystko rozumieć po-
winien niedy wszystko biegle mówić zdoła natenczas z tą nauką języka połączyć
naukę rzeczy polskich, tak aby przedmiotem rozmów nie umiejętności
jedynym przedmiotem rozmów były. Zatwo będzie niezawodnie ozwoić pamięć
zręcznie naprowadzana konwersacya wzbogacić pamięć J.C.W. wiadomo zna-
mościami niezbędnemi wiadomościami o kraju polskim, jego mieszkańcach, jego dzie-
jach prawach, położeniu politycznem i t.p. — wspomniałem wyżej że ani względ
pożytek praktyczny, ani względ na poznanie obcowanie z literaturą tego kraju
nie dadzą się być celem głównym J.C.W. w praxie i tego zupełnie zamiar będzie
niemożna. Będzie się starał nauczyciel języka polskiego aby J.C.W. mówił nim
płynnie i poprawnie, będzie dla rozniecenia w nim większego szacunku i upo-
dobania ojczyzny go z literaturą narodową — dla łatwiejszego jej zrozumienia dla
nierozerwanego związku która ta kulturę umysłową z losami politycznemi
ma. da mu poznać i dzieje kraju. Wszystko w rozmowie tak będzie się two-
rzyć tak je urozmaicać aby jednostajności nienudziły, a z taką je sztuką po-
dawał, aby mocą ciągłego powtarzania utkwiły w umyśle — Lubo niejest trud
znaleść osobę, któraby dobrze znała stan swój pod tymi wszystkiemi
względami o którym wspomniałem — w praxie niepodobna obcować wszystkiego
stawić jej własnym siłom — potrzeba jej dać do pomocy książki stosowne
którychby czerpać mogła osnowę swojej pracy — Tymczasem taki książek
mają
całej litteraturze mojego narodu nie widzę. Nie jest to wstydem dla nas bo i
innych narodach tak samo da się powiedzieć — stąd pan mamy przykład że w na-
rodach w których wielkiej od dawna kwitnące nauki z [illegible] bez sprawy słusznie
wielość uczonych pierwszego rzędu zarzucały słusznie orzekniwać już bytności
takowych postrzegamy podobny niedostatek

-477-

2.

Kiedy w skutek mądrego postanowienia J. C. M., ~~przeszłej~~ aby następca tronu mający kiedyś ~~kilku~~ w wielu milionom Polaków rozkazywać mógł przemawiać do nich ich własnym językiem, przystępowałeś WP. do uskutecznienia tego dobroczynnego zamiaru, ~~szczę~~ ~~nay~~szczęśliwsze dla mnie zdarzenie ~~życia mojego~~ tak zrządziło iż wezwany księgarz do dostarczenia potrzebnych w nauce książek zasięgał w tém mojéy rady — #

W głębi duszy przeniknioný ~~byłem~~ byłem nayżywszą wdzięcznością, dla ~~uwielbiając~~ Cesarz JMć. ~~otacza w zorzę~~ ~~swojey~~ jutrzenkę rządów swoich otacza blaskiem dobrodzieystw których wpływ ~~jak~~ ~~uszczęśliwia~~ ~~obecne~~ ile zachwyca obecne tyle uszczęśliwi przyszłe pokolenia

A lubo wymagał tylko ~~abym~~ żebym wskazał niektóre dzieła stosowne

Mamy gram: Kopczyńskiego, Jakubowicza, Muczkowskiego, Dworzeckiego &c. Szumskiego —

Niechby te wypisy tak były ułożone aby, w nich już młody książę mógł czytać rzeczy nayistotniejsze historyi, ~~stąd~~ prawodawstwa Literatury

Żadnéy dotąd grammatyki niemamy zastosowanéy do użytku cudzoziemców — Tymczasem grammatyka polska dla Rossyanina mogłaby się zredukować do kilku arkuszy — zamiast obszernych więc ~~gra~~ zasad języka ~~ma~~ należy podług ~~mającej~~ ~~się~~ ~~wskaz~~ prospektu któryby się mógł podać napisać książkę stosowną. Przyczyny dla których dzieł całych czyto wierszem czy prozą podawać niemożna są aż nadto widoczne aby je objaśniać było potrzeba — A lubo mamy ~~mi~~ podobne zbiory, wszakże ~~[illegible]~~ mi i w wolnéy i wiązanéy mowie ~~[illegible]~~ mi, i w wolnéy i wiązanéy mowie ~~[illegible]~~ układane bez uprzedniego zamiaru są niedogodne ponieważ wybór surowy niezawsze przewodniczył autorom, ponieważ ~~nieuszczęśliwi~~ w niektórych ~~[illegible]~~ re mieysca mogłyby zatrwożyć nieuinność pierwszéy młodości # Do zrozumienia mieysc czytanych dla nabycia znajomości wyrazów potrzeba mieć pod ręką słownik a my posiadamy tylko ogromne foliały Knapskiego Magyarskiego i Lindego —

Tyjąc sami kosztem społeczności chrześcijańskiej, każde oszukaństwo nienawidzianego plemienia poczytują

Spełniając ~~z pokorą~~ najpokorniej rozkaz JWo Pana, pod dniem 4. bieżącego miesiąca i roku za N. 418 oraz zwracając załączoną przy nim skargę Markusa Fridlendera, mam zaszczyt złożyć następne objaśnienie.

Młodzież hebrejska ~~uczące się~~ oddawana do szkoły rabińskiej, przynosi z domów rodzicielskich najgorsze usposobienie. Ojcowie i matki przywykłszy widzieć w każdym chrześcijaninie ~~[illegible]~~ wroga i prześladowcę swojego rodu, zaszczepiają też same uczucia w ~~[illegible]~~ sercach dzieci. * Żyjąc sami (w największem niechlujstwie) nie umieją ich wdrożyć do ochędóstwa i do ~~tej~~ tej przyzwoitości obyczajów, która w każdym stanie jest koniecznym obowiązkiem człowieka

Żyjąc sami kosztem społeczności chrześcijańskiej, każde oszukaństwo nienawidzianego plemienia poczytują

Z
se
br
fi
p
m
m
un
fu
m
z
p
h

M
En m
pourra
devan
Il y
établiss
qui re
et eu
à l'ép
M'
~~mont~~
confié
En
gloire
vous p
On
~~pabl~~
étud
haute
notre
~~bau~~
que
au
pi
pa
Vo
de
p
m
le
ouvrages

Vous remarquez Mons. que leur nombre est très-restreint

Monsieur,

En me demandant une note sur les livres polonais dont l'achat pourrait compléter les lacunes de la bibliothèque Impériale vous avez devancé mes propres vœux.

Il y a un quart de siècle que j'eus l'occasion de profiter des trésors de cet établissement. Alors, je me trouvais arrêté dans mes recherches et par le désordre qui regnait dans la distribution des livres et par un manque total des catalogues et enfin par l'absence des ouvrages soit bibliographiques, soit historiques postérieurs à l'époque de la translation de cette bibliothèque de Varsovie à S. Pbg.

M'étant retrouvé de nouveau ici, je fus frappé d'admiration en voyant les progrès obtenus depuis le moment, où la direction de la bibliothèque a été confiée à S.E. Mr. le Bon de Korff.

En entrant dans ce sanctuaire des merveilles de l'esprit humain, le Génie de la gloire nationale, representé par les monuments sacrés de l'ancienne littérature slave, vous semble offrir l'hospitalité.

On avance dans la salle des Mss. contient des richesses innombrables; ce qui rend cette étude, est inappréciable. On est surpris ravi, en voyant avec quel goût, avec quelle haute intelligence on a présidé à l'arrangement de ce dépôt unique dans notre pays. La distribution des livres imprimés repartis d'après par matières les différentes repartitions des catalogues quelques catalogues ne sont pas encore entièrement terminés, les connaissances aussi vastes que solides des Mrs. les bibliothécaires et leur urbanité empêchent pas de profiter à ce manque de ce vous font parfaitement oublier cet inconvénient, qui se fera bientôt disparaître.

Pénétré à moi personnellement, je suis pénétré de la plus vive reconnaissance pour vous Monsieur, et envers Mr. Byrkow. Ayant consacré plusieurs années de ma vie aux recherches historiques, j'ai trouvé ici une riche moisson pour mes études particulières; mais quand quelques de mes demandes ne purent être satisfaites, vous m'avez témoigné le désir de vous indiquer les livres qu'il faudrait dont il faudrait la pourvoir.

Eloigné de ma bibliothèque Privé de mes livres et de mes notes, il m'aurait été difficile de répondre à votre gracieuse invitation - mais j'ai trouvé par hasard, sur le bureau des recherches un Catalogue nouvellement publié à Leipzig, qui contient presque tout ce qui a été imprimé en polonais depuis 1830.

Ce catalogue et mes reminiscences m'ont mis à même de vous satisfaire. Vous recevrez Monsieur ci-joint, une notice des livres que je suppose, devoir manquer au moins en grande partie à la bibliothèque. Ce travail ne peut certainement defectueux, mais il me sera agréable de le compléter, lors aussitôt après mon retour à Wilna, je me ferai un devoir de vous envoyer un supplément. En attendant, vous pourrez vérifier ma notice avec les votres et rayer ce que la bibliothèque possède, et faire venir ce que vous jugerez à propos d'acquerir. Mrs. Vos collègues jugeront aussi

Dans la confection de cette notice j'ai cru devoir vous indiquer les livres ayant rapport: à la bibliographie et à l'histoire littéraire, aux belles-lettres et beaux arts, à l'histoire générale de Pologne, à l'histoire des différents régnes, particuliers, à la géographie et la statistique à l'histoire de l'Eglise en Pologne, et à la biographie des hommes marquants. J'ai ajouté une section spéciale qui contient la polygraphie et les mélanges.

Supposant que depuis l'an 1790, la bibliothèque n'était ne recevait que peu de livres polonais, j'ai voulu commencer par l'an 1790. Je l'ai fait autant que les ouvrages qui était à ma portée me l'avaient permis, car les années qui suivirent ont été étaient peu propices aux travaux de l'intelligence la nation se trouvant plongée dans une lutte désespérée toutes les forces et toutes les facultés.

Vous remarquerez Mons. que leur nombre est peu - restreint

-480-

Dyplomatariusze

Rzyszczewski Kodex Dypl.
Raczyński Kodex Dypl. Litwy
Kodex Dypl. W. Polski
Grabowski Starożytn. Polskie,
~~Groby Krol~~ Ojczyste wspominki
Źródła do dziejów Polski
Kożm. Wyciągi Piotrow.
Krzyż. Dawna Polska
Narbut Pomniki do Dziejów Litewskich
~~Nowacki Zbiór ważniejszych dokumentów~~
Nowakowski Źródła do dziejów Polskich
Sienk. Skarbiec
~~His Bio~~ Niemc. Zbiór Pamiętn.
Wszyn. Pomniki

~~Wsz~~

Pojedyńcze
Dzbo

Podgórski Pomniki

Hist Miast.

Statystyka

Balinski Miasta Wilna
Krasz. idem.
Grabowski Kraków i dalsze dzieła jego ob.
Siarczyński Hist Jarosł.
Zubrzycki
Zimorowicz i Chod. Lwów
Sobieszcz. Opis Warsz.
Wagilewicz Skit
Łukasz Opisanie poznania
Flatt Opis Piotrk.
Sierpiński Lublin
Gawarecki Płock.
Lepk. Kalwarja

Geografja Podróże

Marczyński Podole
Łachnicki Gub. Grodz.
Gadon Statyst. ks. Żmudzk.
Sobieski Dwie podróże
Cztery lata w Gallicji
Kalciński Okolice Tarnoskaty
Kontrym Podróż po Polesiu
Kraszewski Wspomn. Odessy
Polesia
Przeżdz. Wołyń Podole
Lepk. Kalwarja Zebrzyd.
Mączyński Pam. z Krak.
Opis ptu Telszew.
Opis ptu Borys.
Plater Opis W. X. Pozn.
Siarczyński Opis. Ptu
Radomsk.
Wejnert Opis. Warsz.

Je n'aurais jamais crû que je puisse être reduit de Vous ecrire dans

Si on m'aurait dit, il y a un mois, que je serais ~~reduit de Vs écrire dans~~ obligé de Vs ecrire dans une matière qui touche de si près les devoirs ~~de la loyauté~~, que nous impose la probité

Je ne saurai Vous exprimer l'etonnement que ~~m'a~~ plein d'amertume m'ont causées ~~votre lettre~~ Vos lettres de 21 Mars de 1. et de 9. avril Mr. Sidorowicz en me les communiquant ~~a paru un instant~~ et en reclamant mon concours pour Vous faire obtenir ~~le p~~ l'acquit de ~~Vot~~ la somme que Vous possedez chez le Pce de W. a reçu de ma part toutes les eclaircissemens nécessaires. Je suis à même de prouver de la manière la plus irrecusable qu'en soignant Vos ~~affaires~~ interets j'ai agi non seulement avec loyauté, mais que je me suis imposé moi-même des ~~sacrifices~~ grandes sacrifices. Je ne les regrette aucunement puisque j'y ai trouvé un veritable bonheur, ~~pour~~ puisque le souvenir de Vous avoir été utile compense dans mon coeur des peines inouies ~~qui troublent~~ ~~jusqu'apre~~ ~~sent~~ ~~ma tranquillité~~ aux quelles j'ai été en butte. Mais en ~~couvrant de si~~ passant sous silence tout ce que ces ~~reflexions~~ souvenirs peuvent avoir d'irritant, vous me permettrez de Vous ~~rappeller~~ dire que Vous en avez mal agi envers moi. A Dieu ne plaise que je puisse ~~oublier~~ jamais oublier la ferme resolution ~~que j'ai fa~~ de veiller à Votre bien être. Dussé-je ~~être~~ me trouver au bout du monde, ~~votre voix ne m'aurait jamais trouvé sourd à indifferent à vie~~ je ne saurai être indifferent à Votre voix, ~~et je m'estimerai heureux de me rendre à~~

-481-

le Comte,

N'ayant pas de ré-
~~les lettres dont Votre~~
~~rieusement toujours~~
~~mières~~ lettres, que j'a-
j'ai été sérieuse-
~~retard~~ ~~Votre~~ Celle
~~puis le Comte~~ le
ai reçu, compara-
Denty, car elle ne
de la semaine
anquillisa mon in-

...rée sur l'ensemble
~~la fortune~~ ses ~~biens~~.
~~de~~ proprement dite,
~~son train~~ continue
~~son train~~ d'exercer ~~occuper~~
~~affaires travaux ré~~
~~tes relations~~ difficultés
encore
~~...~~ être applanies, ~~dans~~
~~plusieurs je travaille sans rélache pour je fais~~
j'emploie tous mes efforts pour ~~en delivrer tout~~
que les terres de V. E. en soient entièrement
dechargées.

Maintenant je prends la liberté d'entrer dans quelques détails concernant ces deux branches de mes soins.

Le prix de ~~sa~~ seigle à Borysow, à raison de 49½ cop. par poud était ~~est~~ ~~à l'époque~~ ~~réel~~. Le Reviseur Stelnicki effectua cet achat. ~~d'après sur la~~ ~~d'après~~ Il a conclu un contrat ~~fait~~ ~~avec toutes les formalités~~ en regle. Le prix du blé a ~~beaucoup~~ sensiblement ~~hausse~~ augmenté depuis. Si on achetta à

réel alors que

~~passé~~

-483-

mais il me paraît que ce n'est pas de la sorte comme vous venez de le faire — Je ne puis ~~obtenir sur moi~~ pas ~~en avoir la conviction~~ me penetrer de cette conviction que vous eussiez reellement oublié que la Somme ~~de 3000 R que vous~~ de Rd. a été employée pour acquitter celle plus grande ~~que je vous ai~~ avancée ~~et pour votre~~ par moi tant pour le payement de vos dettes, que pour votre premier voyage à l'etranger — Avant votre depart de N. je vous ai rendu votre lettre de change, mais j'ai retrouvé encore parmi mes papiers ~~et le con~~ ~~Votre~~ un compte ecrit de votre propre main, j'en possede les preuves dans les livres du Procuratoriat puisque de tout temps j'avais l'habitude de faire ~~passer~~ tous mes depenses par la Caisse générale de l'administration — Mais il ne s'agit ~~quant~~ pour le moment de cela — Vous désirez ~~se~~ toucher votre argent du Pce de W. Il est à même de vous payer, seulement il s'agit de régler ~~auparavant~~ une formalité qui est indispensable, c'est celle de rayer sur ~~aux~~ ses actes de Minsk ~~Vos~~ ses lettres de change — Vous vous rappellerez encore que d'après un compte fait à N. le Pce ne vous devait plus que 13666 R. 5 cop. que pour completter la Somme j'ai été obligé de lui delivrer un document ~~en~~ formel que je me charge de verser dans sa caisse 1333 R. 95. cop. argt, qu'en outre je m'engage de lui bonifier les frais de banquier pour ~~l'envoi de cette à votre capital Somme à Dresde et~~ la difference du cours et pour l'envoi de votre Somme à Dresde — ~~Pour compenser~~ Ce-ci ~~se mon~~ fait une depense de plus de 2000 R arg. pour m'en alleger en quelque sorte le fardeau Vous avez laissé entre mes mains la lettre de change de Mr Stanislas Szumski ~~pour~~ bonne pour ~~100~~ mille R. argt. J'ai su obtenir ~~de~~ du ~~Pce~~ Witty, qu'il a accepté cette lettre de change pour son propre compte, ~~et précisément~~ puisque dans le document même que je lui ai delivré il a été dit que vous avez laissé des fond entre mes mains tant pour completter la Somme de 15/m r. que pour couvrir les frais de banquier. Or comme dans les plein-pouvoirs que vous avez laissé à Mr Sidorowicz vous n'avez rien dit sur cette Somme et

Dyplomatarjusz

Rzyszczewski Kodex Dypl.
Raczyński Kodex Dypl. Lekarz
Kodex Dypl. Wołoski

Grabowski Starożytn. Polski,
Gołąb ~~Kraj~~ Ojczyste Wspomnienia
Źródła do Dziejów Polski
Kożm. Wyciąg Piotrow.
Krzyż. Dawna Polska
Narbut Pomniki do Dziejów Litewskich
~~Nowacki Dzieje Wojewódzkie Dokumentów~~
Nowakowski Źródła do Dziejów Polskich
Sienk. Skarbiec

Podgórski Pomniki

~~Wiersz~~

Posłedyńcze
Dzbo

malgré que Mr Joseph Szumski se refuse cette année au payement de l'argent emprunté par son frère, le Pce de Wittg. désire cependant avant d'acquitter sa dette envers vous, voir reglée l'affaire en question simultanément avec la votre, et il déclare qu'il n'ordonnera pas de vous envoyer votre argent avant que vous n'envoyiez pas une autorisation à Mr Sidorowicz de passer cette lettre de change sur le nom d'une personne quelconque — Il ne vous reste donc que d'envoyer à Mr Sidorowicz une autorisation visée à l'Ambassade de la teneur suivante —: Je soussignée ayant une somme de 1000. R. arg. chez Mr Stanislas Szumski assurée par sa lettre de change souscrite le 23 Avril 1838 et enregistrée à la Chambre Civile de Wilna le 19. Octobre 1838., j'autorise Mr Stanislas Sidorowicz avocat de Wilna de faire passer cette Obligation sur le nom de quiconque lui sera indiqué par son Altesse le Pce Louis de Wittgenstein vû que la dite somme est entrée dans la lettre de change que Mr le Pce de Wittgenstein m'a delivré. Fait à Dresde ce 1840.

Si vous suivez mon conseil, vous pouvez vous obtenir votre argent sans faute dans deux semaines après avoir envoyé l'autorisation exigée, si non, vous aurez le desagrément de subir tous les délais legaux.

Mr Sidorowicz accablé par le malheur d'avoir perdu sa femme et tout à sa douleur m'a prié de regler votre affaire, je m'y suis prêté avec empressement puisque tant que je vivrai je ne serai jamais etranger à tout ce qui vous touche

-482-

le Comte,

N'ayant pas de ré-
nières lettres, que j'a-
, j'ai été sérieuse-
Celle
le
aie reçu, compara-
denty, car elle ne
in de la semaine
anquillisa mon ni-

rmée sur l'ensemble
ses biens.
proprement dite,
continue
exercer
difficultés
encore
être applanies,
j'emploie tous mes efforts pour que les terres de V. E. en soient entièrement dechargées.

Maintenant je prends la liberté d'entrer dans quelques détails concernant ces deux branches de mes soins.

Le prix de seigle à Borysow, à raison de 49½ cop. par poud était réel alors que réel. Le Reviseur Stelnicki effectua cet achat. Il a conclu un contrat en regle. Le prix du blé a sensiblement augmenté depuis. Si on achetta à

-483-

Dyplomatariusze

Rzyszczewski Kodex Dypl.
Raczyński Kodex Dypl. Litwy
Kodex Dypl. W. Polski

Grabowski Starożytn. Polskie,
~~Groby Krol~~ Ojczyste wspominki
Źródła do dziejów Polski
Kożm. Wyciągi Piotrow.
Krzyż. Dawna Polska
Narbut Pomniki do Dziejów Litewskich
~~Nowacki Zbiór ważniejszych dokumentów~~
Nowakowski Źródła do dziejów Polskich
Sienk. Skarbiec

~~Wiz~~

Pojedyńcze
Dębo

Podgórski Pomniki

...bja Podróże
...rzyński Podole
...ie Gub. Grodz.
...Statyst. ks. Żmudzk.
... Dwie podróże
...ta w Galicji
...ki Okolice Tarnowskaty
...a Podróż po Pol...
...wski ... Odessy
Polesia
...ieżd. Wołyń Podole
... Kalwarja Zebrzyd.
...yński Pam. z Krak.
...pttu Telszew.
...pttu Borys.
...r Opis W. X. Pozn.
...czyński Opis. Ptw
...owski.
...ert Opis. Warsz.

Monsieur le Comte,

~~J'ai été sérieusement alarmé.~~ N'ayant pas de réponse ~~à mes~~ ~~tr~~ ~~aux~~ ~~au~~ ~~à~~ aux trois ~~de mes~~ dernières lettres, que j'avais l'honneur d'adresser à V.E., j'ai été sérieusement alarmé. ~~en attribuant ce retard~~ ~~Votre~~ Celle que ~~Vous daignâtes~~ E. daigna m'écrire ~~Monsieur le Comte~~ le 25 janvier, quoique je ~~ne~~ l'aie reçu, comparativement plus tard que les précédentes, car elle ne m'est parvenue que vers la fin de la semaine passée, ~~à mi~~ ~~à mis~~ ~~à fin~~ tranquillisa mon inquietude.

~~J'avais déjà de me fe~~

Votre Excellence est déjà informée sur l'ensemble de ~~mes~~ ~~soins~~ la direction de ~~ses~~ ~~sa fortune~~ ses ~~biens~~.

affaires. Ce qui régarde l'administration ~~de~~ proprement dite, ~~je la surveille avec soin~~ elle ~~va son train~~ continue ~~d'être de me préoccuper~~ ~~d'aller son train~~ d'exercer ~~occuper~~ toute ma sollicitude. Quant aux ~~affaires~~ ~~travaux~~ ~~rélations~~ ~~contestations~~ ~~difficultés~~ ~~différentes rélations~~ difficultés

exterieures qui ~~restent encore~~ ne sont pas encore ~~doivent encore être~~ applanies, ~~dans plusieurs je travaille sans rélache pour je fais~~ j'emploie tous mes efforts pour ~~en délivrer~~ ~~tout~~ que les terres de V.E. en soient entièrement dechargées.

Maintenant je prends la liberté d'entrer dans quelques détails concernant ces deux branches de mes soins.

Le prix de ~~sa~~ seigle à Borysow, à raison de 49½ cop. par pond était ~~est~~ ~~à l'époque~~ ~~réel~~ réel alors que. Le Reviseur Stelnicki effectua cet achat. ~~d'après sur la~~ ~~d'après~~ Il a conclu un contrat ~~fait~~ ~~avec toutes les formalités~~ en regle. Le prix du blé a ~~beaucoup~~ sensiblement ~~hausse~~ augmenté depuis. Si on achetta à

~~passé~~

à Biesrenkowiere sur la Dwina le pond à 30 cop., ~~il faut~~ cela s'explique ~~par~~ par l'effet de la hausse continuelle de céréales, par les frais du transport et par la ~~délai~~ ~~différence de temps~~ difference de terme entre l'un et l'autre achat.

~~L'an~~ Cette année-ci est une de plus difficile, elle nous rappelle ce fléau de famine qui ravage de temps en temps ces contrées, vû surtout la condition précaire des paysans. J'ai fait un calcul très-exacte de dépenses inévitables en grain. En ajoutant au seigle achetté, la récolte de ~~vos~~ terres seigneuriales l'ensemble suffira pour nourrir ~~vos toute~~ la population entière de vos bien ~~m~~ Monsieur le Comte. Toutefois pour ne pas être pris à l'improviste, j'ai ordonné d'achetter encore cent tonneaux de seigle pour Wessnie.

Le total des revenus de Szorse ne sera réalisé ~~qu'~~ que vers la fin du mois d'avril ~~vieux style~~ v. st. ~~Tout ce qu'elle qu'il produira, je m'empresserai d'expedier~~ A mesure de leur rentrées je ne manquerai pas de les expedier tout de suite à St Pbg sous l'adresse de Mr le Bon de St. Il paraît hors de doute que la somme de 20000 pourra être completée

Je reconnais ~~et~~ parfaitement la nécessité pour remplacer feu Mme Paschold, ~~de placer~~ d'employer à Szcz. une ~~femme~~ sûre, d'un âge posé, ~~plutôt~~ de moeurs irreprochables ~~et d'une certaine culture~~ et, s'il est possible une etrangère, ou du moins parlant bien l'allemand, pour surveiller le chateau, ~~et~~ et mener le menage. Cette femme devr afin que S.E. Mme la Comtesse ~~en~~ puisse lui ~~donn~~ transmettre directement ses ordres. Je chercherai une ~~pareille~~ personne ~~ayant~~ qui ~~pourrait~~ serait ~~satisfaire toutes les exigences~~ ~~repondre~~ propre à remplir cet emploi.

Cette personne devrait être sûre

Pour organiser l'exploitation economique de

Wiszniew j'ai trouvé déjà un aide ~~très habile~~ pour moi qui est en même temps ~~un~~ ~~un~~ un agronome pratique consommé et un administrateur très-habil. Mais il m'est impossible de ~~l'employer~~ le décider à quitter la place qu'il occupe actuellement que vers la fin du mois de septembre. Cela coïncide cependant avec le terme au quel finit le service de Mr Macardle. C'est un brave homme mais je le trouve trop agé pour une aussi rude besogne. ~~Quant aux quelques economes et~~ Je me vois forcé encore de changer vers la fin d'avril quelques economes et l'ecrivain à Wiszn.

Etant ~~Je suis~~ parvenu à trouver un très-bon arpenteur dans la personne du Sieur Dawidowski, ~~c'est un~~ homme versé dans ~~sa pr~~ son ~~metier~~ art, ~~très~~ actif et laborieux, j'ai ~~fait~~ conclu avec lui un contrat sur de bases très-moderées. Savoir à raison de 135 cop. par un Wloka (20 decimaux). Il s'est engagé ~~de mesurer~~ d'arpenter d'après les mesures Russes toutes les terres de Szczorse et de ses dependances, en lever le plan, ~~effectuer la distribution de champs prairi~~ régler d'après les exigences locales les champs, et les prairies, et livrer les plans spécials de chaque ferme. Pour accélerer ce travail indispensable pour l'administration agronomique ~~de~~ d'un bien quelconque, je l'ai obligé expressement d'employer à ses frais ~~deux c~~ au moins deux arpenteurs en second ~~collaborateurs~~. Son travail va commencer le 16 du mois de mai. ~~Je ne puis~~ Pour son entretien et celui de ses collaborateurs ~~je lui ai assigné une fourniture pendant~~ pendant leur travail ~~je lui ai~~ j'ai ordonné ~~de lui livrer~~ à l'administration de fournir vivres en nature. ~~d'après~~

Trois affaires d'une importance majeure ~~sont~~ attendent leur solution à St Pbg. 1° La chambre de domaines de Minsk présenta à l'approbation du Ministère un projet d'echange des enclaves entre la terre de Szczorse et celle de Zawryszew appartenante à la Couronne. 2° La

Chambre des ~~Finances~~ domaines de Wilna demande ~~l'approbation~~ la confirmation des comptes definitivement reglés entre le Fisc et V. E. pour l'administration ~~resultants de la possession administratives par feu Mr le Comte père de V. E.~~ de la Starostie de Barsty, possedée par feu Mr le Cte votre père. Ces deux cathégories dependent de la décision de Mr le Cte Kisseleff, mais elles se trouvent dans le 2d departement du Ministère à la tête du quel ~~se~~ est placé Mr Szelechoff. 3o Il s'agit d'une requête que j'ai envoyée à Mr le Min. des Dom. où ~~je me plains~~ j'accuse la Chambre de finances de Wil. ~~d'avoir injustem~~ d'exiger une amande injuste de 600 r. argt pour avoir inscrit ~~dans le~~ des paysans libres dans les registres des paysans corvéables. Je suis parvenu à me debarasser à voir de plus de cent individus de cette nature. V. E. n'ignore pas avec quel désordre les registres ~~de pa~~ du récensement ont eté dressés. ~~Cela ma m'a cause~~ et de quels ~~des~~ embarras ~~sans fin~~. cette negligence est la source. J'ai ecrit déja à Mr Ozar. pour le prévenir que ses trois affaires réclament tous ses soins, mais je prends la liberté de diriger l'attention de V. E. sur le même sujet. Il est indispensable de deployer la plus grande activité à St. Pbg pour assurer une solution favorable à ces trois affaires qui sont très-importantes et d'une grande consequence. Peut-être V. E. trouverait bon d'ecrire Elle-même à St Pbg pour en assurer la réussite.

L'Oukare de S. M. concernant Szerorsy m'a été connu. Aussi lorsque Mr le min de justice avait requis pour la première fois la Ch. Civ. de Minsk de lui présenter la notice des dettes dont cette terre est grevée et ~~cette~~ la Chambre de M. ~~je~~ faisant un rapport erroné a compris dans ~~son~~ sa notices toutes les ~~dettes~~ anciennes dettes payées depuis nombre d'années, je me suis occuppé tout de suite à rassembler toutes les preuves du contraire afin que ~~la~~ la negligence de la Chambre

Votre Excellence,

Je ne saurai jamais oublier les sentiments d'une profonde et respectueuse gratitude que j'ai pour toutes les preuves de protection, et des bontés sans bornes, dont il a plu à Votre Excellence de m'honorer, d'une manière aussi generense que invariable.

Le temps que j'eus le bonheur de passer au service, sous les ordres immédiats de Votre Excellence, comptera toujours comme le plus heureux de ma vie.

Les effets de cette haute bienveillance, devaient s'etendre sur moi même après, que j'ai eu le malheur de perdre en Vous un Chef juste, clement et plein de zèle, et dont l'administration zélée, juste et clémente, assurait notre tranquillité et notre bien-être.

Votre Excellence daigna me presenter à la croix de Ste Anne de la 2de Classe. Sans être ambitieux, il m'aurait été doux, de posseder cette distinction la grâce de mon Souverain.

Cependant je viens d'apprendre, que malgré la renouvellement de cette présentation par S.E. Mr le Gouverneur General actuel, des difficultés

auxquelles je ne devais ~~jamais~~ m'attendre, entravent la réalisation de mes voeux.

~~Quelques~~ Peu des jours après le départ de Votre Excellence ~~de Wilna~~, ~~l'autorité il est parvenu à l'autorité locale la connaiss~~ l'autorité locale a été informée des abus ~~qui se sont glissé dans~~ qu'on commettait dans ~~l'administration de bois de la p~~ ~~des~~ les fournitures pour les troupes de S.M. de bois, des chandelles et de la paille ~~aux troupes~~ ~~cantonnées~~ ~~à Wilna~~ ~~à Wilna~~. Une commission spéciale ~~pense avoir erigé nommée pour découvrir~~ chargée de l'enquête, ~~croit avoir deco~~ pense ~~a trouvé~~ ~~croit~~ avoir trouvé que plusieurs demandes adressées ~~à~~ par ~~la~~ Mr le Commandant ~~ma Chance~~ de Wilna ~~mon bu~~ à ~~au~~ mon bureau ~~du Maréchal de d~~ ~~en ma qualité~~ de Maréchal de district ~~étaient fabriquées~~, ~~que la signature de Mr~~ étaient falsifiées, que ces manoeuvres criminelles continuées ~~cette tromperie indigne se prolongait~~ ~~dur en 1846~~, depuis 1846 jusqu'à 1849, causèrent une perte notable de sommes affectées à ces fournitures par la Noblesse. ~~aux susdites fournitures~~ Je ne sais pas ~~jusqu'à quel point d'evidence ces au quel~~ jusqu'à quel degré ~~de~~ d'evidence ~~la le travail de~~ la commission a porté ~~amené~~ son travail, on m'a ~~me~~ dit seulement que le résultat de ses ~~ces~~ recherches ~~ont été~~ ~~on sont~~ a été transmis à ~~S.E.~~ le Ministre de l'Interieur ~~et~~ ~~Il est possible~~ ~~J'ignore absolument quel Comme je n'ai pas l'honneur d'être connu à Son Excellence, il est possible que~~ il est ~~possible~~ N'ayant pas l'honneur d'être connu de Son Excellence, il est possible qu'une affaire de cette nature ~~pourrait faisant faire naître~~ élevant dans son esprit quelques ~~de~~ doutes sur l'integrité de mon caractère, ~~et s'opposera~~ l'empechera de donner suite aux ~~intentions~~ intentions bienveillantes de V.E. et ~~va~~ me privera ~~de l'hon~~ d'une récompense ~~que Votre justice m'avait~~ dont ~~Votre ma justice m'a que vous m'aviez décerné dans~~

que j'allais devoir à votre justice. ‡ dans cette perpl.
Qu'il me soit ~~donc~~ permis ‡ ~~d'en~~ de recourir
à la ~~puissante~~ protection de V. E. Je la
supplie de daigner ~~m'~~ sauvegarder mon
~~bon~~ honneur, ~~de toute la puissance te~~
~~couvrir de l'autorité te couvrir de~~
~~son temoignage~~ J'ose me flatter que
Votre Excellence me connait assez, pour
être ~~co~~ intimement persuadée, que
je ne saurai pour rien au monde
forfaire ~~aux lois de~~ à mes devoirs,
transiger ~~à m~~ avec ma conscience
et me rendre indigne de son
estime.

~~C'est ne pas Ce n'est pas sans bon~~
C'~~est~~ En proie à la plus vive affliction
que j'~~adresse cette prière~~ je réclame
ce temoignage de V. E., auprès de Mr
le Ministre. ~~Vous mett~~ Elle mettrait
le comble à ses bontés, en voulant
m'honnorer d'une reponse ~~et~~ en
m'éclairant de ses conseils, que je
m'empresserai de suivre avec ce
respect sans bornes avec lequel je suis
de Votre Ex.

Monsieur le Comte,

~~C'est avec bonheur que je saisis l'occasion~~

~~C'est avec bonheur~~

L'approche du nouvel an me permet de déposer aux pieds de Votre Excellence mes ~~mes~~ felicitations le plus sincères et mes voeux le plus chaleureux. Je saisis cette occasion avec ~~bonheur~~ empressement pour vs témoigner ~~a Vo~~ Monsieur le Comte toute l'étendue de mon attachement respectueux et reconnaissant. Puisse la Providence, en comblant Vos nobles désirs, prolonger Vos précieux jours jusqu'aux limites ~~le~~ plus reculées de l'existence. Puissiez Vous Monsieur le Comte, ~~jouir de la santé~~ dans cette ~~sol~~ sphère élevée, ~~où Votre illustre naissance, Vos qualité eminentes~~ ~~nous~~ qualités ~~nom, Vos illustre~~ ~~de la distinction séculaire de Votre illustre naissance, Vos Votre à laquelle~~ Vous convie où la distinction de Vos travaux consacrés au ~~bien put~~ bien de l'humanité, ~~Votre Vos qualité~~ la grandeur de Votre âme et Votre ~~nais~~ illustre naissance Vous ont placé, jouir toujours ~~de~~ d'une serenité constante et d'un bonheur inaltérable.

-487-

son infortune. Elle est immense; ~~plus grande~~ l'abime est plus profond que je ne l'aie pensé. Car non seulement ~~que les travail de~~ ~~30 labeurs~~ le travail de trente ans, ~~le fruit d'un travail de fer, de le resultat~~ d'une vie passée dans les soucis, les craintes et les agitations ~~d'un~~ d'un commerce ~~ni~~ de plus

-488-

~~Les mains et m~~

Samedi

Ce 18. Octobre 1847.

Mes chers Lufars. Me ~~voilà~~ enfin libre pour une ou deux heures. J'ai appellé de tous mes vœux ce moment de ~~mon~~ m'entretenir avec Vous. Il est impossible d'exprimer jusqu'à quel point ~~Vous absorbez tous mon affection, jusqu'à quel point mes idées~~ mon affection, ma tendresse ma sollicitude est absorbée par tout ce qui Vous regarde. ~~L'unique but~~ Le but unique de mon existence c'est de jouir ~~un peu~~ Vous savoir bien portans, ~~et~~ tranquilles, et heureux. ~~Hélène m'a rassuré sur~~ Par son billet parti le 13. de ce mois de Nowogródeck, Hélène m'a rassuré sur sa santé, je t'en remercie du fond de mon âme, car je ne puis vivre ~~dans~~ t'tracer sans une douloureuse inquiétude, tant que le courier vient sans m'apporter de Vos nouvelles.

C'était une triste vie depuis mon retour. Mes pauvres amis m'attendaient avec la dernière impatience croyant que je saurai soulager son infortune. Elle est immense; ~~plus grande~~ l'abime est plus profond que je ne l'ai pensé. Car non seulement ~~que les travail de~~ le travail de trente ans, ~~le fruit d'un travail de fer,~~ le resultat d'une vie passée dans les soucis, les craintes et les agitations ~~d'un~~ d'un commerce ~~immense~~ de plus

pénible est emporté comme par un coup de foudre, mais Auer en tombant entraîne dans sa ruine, plusieurs pères de famille, plusieurs orphelins qui lui confièrent ~~et~~ leurs dernières ressources. Oh dans la perte de la fortune il n'y a rien de si cruel, que de ne pouvoir se dire, que je n'ai causé le malheur de personne. Imaginez-vous les tourmens, les cris de la conscience, ~~les remords~~, ~~les reproches~~ qu'on se fait d'avoir trahi la bonne-foi des gens qui ont remis ~~vous confièrent~~ tout son sort entre vos mains! Le coeur se brise à la seule idée du martyre qu'endure ~~que subit maintenant~~ de cet homme si bon, si loyal, si serviable envers tout le monde! Je frémis à l'en penser aux à l'orage qui sévit dans sa poitrine, et il ne peut se fuir lui-même, il ne peut se soustraire aux remords qui abreuvent sa vie d'amertume qui alarment ses momens de repos, qui chassent à tout jamais la paix et la tranquillité de son ame. Existence intolérable, source éternelle des tourmens, qui ne finiront qu'avec son dernier souffle, et en quittant la terre il lui faudra encore pleurer

les larmes de sang sur la misère de ses propres enfants orphelins. On aura beau dire — le courage n'y fait rien — à de tels désastres, les consolations sont impuissantes. Et cependant toutes fois pour le malheur serait déjà à son comble à leur malheur, si la faillite aurait été déclarée juridiquement car alors la position d'Auer et de sa famille serait encore mille fois plus amères. Cette descente de la justice La banqueroute faillite déclarée juridiquement amenerait avec elle la descente de la police dans leur maison, l'apposé des scellés, la clôture du comptoir et toutes les formalités humiliantes manifestes, et humiliantes qui accompagnent d'usage ces sortes aux quels la loi expose inexorablement les faillis insolvables. Il s'agissait donc de détourner de la tête du coeur de Mme Auer et de celui de Marie ce dernier coup de grâce. On m'a prié d'intervenir, j'ai saisi avec empressement cette occasion de leur prouver toute ma sympathie — Les créanciers sont convenus à ce que je leur fasse des propositions. C'était le 10 de ce mois qu'ils se réunirent s'assemblerent, Il y avait, que Cette scène ne sortira jamais de ma mémoire. La scène dans la maison d'Auer. Il y avait quelque chose de solennel et de lugubre dans cette assemblée. Au rez-de-chaussé il y a une chambre vaste chambre dont les fenêtres donnent sur la cour, et les murs en assez vaste pour contenir une cinquantaine de personnes. Les fenêtres garnies des grilles, -489- donnent peu de jour

Les murs en sont sales. Un canapé usé, avec une table
deux douzes 20 à 30 chaises faisaient tout
composaient tout l'ameublement de cette pièce, sombre
humide et froide. Je m'y étais rendu un des pre-
miers. Peu à peu les créanciers com-
mencèrent à s'assembler. Ceux dont la ruine
était la plus grave, vinrent d'abord. Chaqué
Chacun était irrevocable se montrèrent le plus
empressés à l'appel. J'observais leur attitude.
Ils vinrent tiber en silence, leurs fronts portaient
les traces des rides tracés d'un pro contractés
ne temoignaient que trop qu'un malheur
récent a empriné là son passage
de fer. Ils entraient à un à un. J'étais
profondément impressioné; il m'a paru voir
un cortège des revenans qui sortaient de la
tombe réclamer une promesse trahie.
Peu à peu la chambre se remplit, une ru-
meur sourde d'abord, plus prononcé se déploya
en croissant, enfin puis le bruit gagne et le dessus
et redonne un quelque peu de vie à cette
réunion. Ayant pris la parole Je ne vous dirai
pas tout ce qu'il fallait d'adresse, de l'éloquence,
de paroles, de persuasion d'insistence pour de-
cider les créanciers à la modération. Les débats
durerent plusieurs heures de suite, j'en
j'ai perdu presque la voix avant de les décider
à adopter le seul moyen raisonnable
celui de la modération. Enfin On décida enfin
de liquider, et en me priant d'en redi-
ger les bases. C'était un nouveau travail

Мол. Гос.

Прибѣгаю къ ... ломенію на...

... d'une

~~Vous étant déjà~~

... ma précédente de Vous com-
... le Bon le contenu de l'Ouxaze
... relativement aux limites de Tussumance
... ~~V. Ex.~~ connaissant maintenant ~~l'état~~
l'état dans lequel cette affaire se trouve
sous le rapport judiciaire, V. E. ~~jug~~ trouvera sans
doute, qu'il n'existe aucun inconvenient

F dans le cas ou quelque circonstance imprévue
~~s'opposerait~~ Vous empecherait de Vous servir de
Mr de Auer, je ne manquerai pas de Vous
dire mon avis sur Mr Laphold — x

F d'envoyer à Mr Jasztofft la carte qu'il
demande — l'essentiel est de veiller, à ce
l'époque de l'execution de l'Ouxaze sur les lieux,
l'integrité des frontières de Hermanstadt
~~ne soient soit ses~~ reste intacte. Mais
comme je Vous en ai prévenu cette execution
ne pas imminente —

Je suis avec respect

Monsieur le Baron
de Votre Ex.

... eux sont sales. Un canapé usé, avec une ... et ...
... 20 à 30 chaises ~~faisaient tout~~ ...
... tout l'ameublement de cette pièce, ...
... m'y étais rendu un des ...
... ~~malheureux~~ créanciers ...
... dont la ruine ...
... ~~bord. Chaque~~ ...
... le pl...
... attis...
... ~~Excellence~~ ~~doit être~~ est déjà ~~tranquille~~, ...
sous le rapport d'avoir un bon intendant ...
tout le cas je fais renouveller par la poste au-
jourd'hui ~~me~~ ~~recon~~ mon avis antérieur
à Mr de Auer en l'engageant de ~~se rendre~~ hâter son départ pour Hermanville
~~auprès de Vous Monsieur le Baron sans~~
~~se rendre~~
~~perte de temps.~~

~~Sur votre demande~~ Votre Excellence me
demande mon opinion, sur le cautionnement
de 5000 R. ~~à déposer par~~ exigible de celui
qui de la part de celui qui serait son intendant,
~~Je trouve ceci incompatible~~ Ce n'est d'usage
ici; la probité de l'individu présente une
garantie suffisante. Le dépot d'un ~~somme~~ capital
aussi considérable changerait déjà la nature
des rélations entre le propriétaire et l'intendant.
Ce serait plus-tôt une espèce de bail à
somme ~~fixée~~ déterminée, ce que nos loix défendent,
qu'une administration au profit du seigneur.
D'ailleurs, je ~~connais à peu près~~ pense, que
le frère de Mr Fredric d'Auer n'a pas
bien compris la question, il ~~p~~ croyait
probablement qu'on pourrait ~~vous~~ fournir
un garant sûr, jusqu'à la hauteur de
la somme fixée, car je crois que la

Мол. Гос.
А. П.

Прибѣгаю къ дружескому Вашему ко мнѣ расположенію въ слѣдующемъ обстоятельствѣ. Не смотря на всѣ мои ~~старанія~~ усилія, я не ~~могъ~~ успѣлъ собрать полной суммы ~~до которой~~ должной мною Г. Корженевскому, а потому въ срокъ Св. ~~Юрья~~ Георгія желалъ бы снисходительности съ его стороны, дабы онъ довольствовался ~~половиною~~ уплатою половины ~~суммы~~ суммы; ~~Проценты~~ отъ остальнаго количества ~~я уплачу~~ денегъ ~~слѣдуемый~~ доводящійся процентъ, будетъ мною тоже удовлетворенъ, другую же половину долга я съ благодарностію ~~на вѣрно~~ отдамъ ~~въ~~ временно 23 Апрѣля 1852 года. Я убѣжденъ что Гнъ Корженевскій по Вашему совѣту, ~~сдѣлаетъ это коль скоро~~ не откажетъ мнѣ въ моей просьбѣ, тѣмъ болѣе что онъ ничего не рискуетъ ибо, ~~я~~ даю Вамъ честное слово, ~~что~~ въ вѣрной

-491-

-492-

уплатѣ долга моего въ будущемъ году.

Деньги которые ~~до~~ ~~уже~~ удалось мнѣ сыскать отъ моихъ должниковъ, будутъ ~~готовы~~ имѣть въ готовости на 29 число сего Апрѣля мѣсяца.

Приймите увѣреніе въ истинномъ почтеніи и дружбѣ съ которою имѣю честь быть

Ваш

М. Г.

qu'une administration [illegible]
d'ailleurs, je ~~connais~~ ~~à peu près~~ pense, que le frère de Mr Fredric d'Auer n'a pas bien compris la question, il ~~p~~ croyait probablement qu'on pourrait ~~vous~~ fournir un garant sûr, jusqu'à la hauteur de la somme fixée, car je crois que la

23

A 1305
VIII